

MACIEJ FIC

**„RZECZNIK HISTORII REWOLUCYJNEJ”
HENRYKA RECHOWICZA (1929–2004)
ŻYCIE PUBLICZNE I NAUKOWE**

**STUDIA
Z HISTORII
NAJNOWSZEJ**



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO



MACIEJ FIC

Badacz XX wieku i dydaktyk historii, rzeczoznawca podręcznikowy MEiN, ekspert KAE przy CKE, prezes Górnośląskiego Towarzystwa Historycznego, zastępca redaktora naczelnego „Śląskiego Almanachu Powstańczego” oraz „Wieków Starych i Nowych”. Autor i współautor m.in. kilkunastu monografii, poświęconych głównie historii Górnego Śląska. Wyróżniony m.in. przez warszawskie Towarzystwo Popierania i Krzewienia Nauk.



„RZECZNIK HISTORII REWOLUCYJNEJ”



MACIEJ FIC

**„RZECZNIK HISTORII REWOLUCYJNEJ”
HENRYKA RECHOWICZA (1929–2004)
ŻYCIE PUBLICZNE I NAUKOWE**

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego • Katowice 2023

Seria: Studia z Historii Najnowszej (1)

Redaktor serii
Maciej Fic

STUDIA
 **Z HISTORII**
NAJNOWSZEJ

Rada naukowa serii

Igor Hałagida (Uniwersytet Gdański), Stanisław Jankowiak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Ryszard Kaczmarek (Uniwersytet Śląski w Katowicach), Jarosław Kłaczek (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), Krzysztof Lesiakowski (Uniwersytet Łódzki), Robert Litwiński (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), Adam Makowski (Uniwersytet Szczeciński), Dariusz Nawrot (Uniwersytet Śląski w Katowicach), Jan Pisuliński (Uniwersytet Rzeszowski), Tomasz Przerwa (Uniwersytet Wrocławski)

Recenzje

Tadeusz P. Rutkowski
Grzegorz Strauchold

Patronat

CZASY PISMO



Spis treści

Wstęp	7
Rozdział I	
Przed rozpoczęciem aktywności naukowej (1929–1962)	
Dzieciństwo i młodość	23
Początki aktywności zawodowej	30
Pierwsze prace historyczne i plany działalności naukowej	47
Podsumowanie	57
Rozdział II	
Początki kariery naukowej – praca w Śląskim Instytucie Naukowym (1963–1972)	
Zastępca dyrektora Śląskiego Instytutu Naukowego	61
Na czele Śląskiego Instytutu Naukowego	90
Aktywność naukowa i społeczno-polityczna	106
Podsumowanie	124
Rozdział III	
U szczytu kariery – rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (1972–1980)	
Organizator życia akademickiego i naukowego	127
Patron procesu ideologizacji Uniwersytetu Śląskiego	160
Badacz i reprezentant środowiska naukowego PRL	175
Podsumowanie	212

Rozdział IV

**Nieoczekiwana degradacja
Od „karnawału Solidarności”
do zakończenia stanu wojennego (1980–1983)**

Wobec nadciągającej katastrofy	217
Ofiara partyjnej degradacji	231
„Ptak, co skalał własne gniazdo”	238
Oskarżony przed sądem	244
Badacz i reprezentant środowiska naukowego PRL	253
Podsumowanie	256

Rozdział V

Życie po odejściu z Uniwersytetu (1984–2004)

Powrót do pracy naukowej i akademickiej	259
Uczestnik życia naukowego i publicznego	270
Podsumowanie	282
Zakończenie	285
Bibliografia	291
Indeks geograficzny	313
Indeks osobowy	315
Summary	325

Kiedy przed kilkunastu laty, współpracując z zespołem Rektorskiej Komisji ds. Opracowania Dziejów Uniwersytetu Śląskiego¹, przygotowywałem w ramach prac nad słownikiem biograficznym zmarłych pracowników Uniwersytetu Śląskiego (UŚ) szkice poświęcone byłym uczonym zatrudnionym w Instytucie Historii (IH) tej uczelni, po raz pierwszy bliżej zapoznałem się z rysem życia Henryka Rechowicza². Z okazji obchodów 40-, a potem 50-lecia powstania UŚ zespół historyków, do którego należałem, przygotował obszerne opracowania monograficzne poświęcone historii uczelni – na ich kartach sylwetka drugiego rektora UŚ była często obecna³. Oczywiście sama postać była mi – absolwentowi IH UŚ badającemu najnowszą historię regionalną – już wówczas dość dobrze znana. Przypisana Uniwersytetowi obieguowa opinia „czerwonej

-
- 1 Autor pełnił wówczas obowiązki sekretarza Komisji (a właściwie drugiego jej składu), działającej w latach 2006–2008 pod przewodnictwem historyka Antoniego Barciała (reprezentującego ówczesny Wydział Nauk Społecznych) i skupiającej naukowców z różnych jednostek Uniwersytetu Śląskiego: Wandę Dziadkiewicz (Biblioteka UŚ), ks. Józefa Krętosza (Wydział Teologiczny), Adama Lityńskiego (Wydział Prawa i Administracji), Eugeniusza Łągiewkę (Wydział Informatyki i Nauki o Materiałach), Grażynę Madej (Wydział Pedagogiki i Psychologii), Jerzego Mioduszewskiego (Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii), Maksymiliana Pazdana (Wydział Prawa i Administracji), Marię Pulinową (Wydział Nauk o Ziemi), Krzysztofa Rostańskiego (Wydział Biologii i Ochrony Środowiska), Tadeusza Sławka (Wydział Filologiczny), Artura Starczewskiego (Wydział Sztuki), Józefa Śliwiołka (Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii), Ernesta Wildego (Wydział Radia i Telewizji), Wiktora Zippera (Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii) oraz Lidii Zuber-Dzik (Wydział Pedagogiki i Psychologii).
 - 2 Por. M. Fic: *Rechowicz Henryk, prof. dr hab.* (biogram). W: *„Non omnis moriar”. Zmarli pracownicy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 1968–2008*. Red. A. Barciał. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 305–307.
 - 3 Por. *„Mądrość zbudowała sobie dom”. Uniwersytet Śląski 1968–2008. Dzieje, dokumentacja, źródła*. Red. A. Barciał. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008; *Uniwersytet Śląski w minionym 50-leciu (1968–2018)*. Red. S. Fertacz, A. Noras. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018.

uczelni” w dużej mierze wiązała się właśnie z H. Rechowiczem i okresem, kiedy kierował górnośląską wszechnicą⁴; wydał mi się bohaterem złożonym i być może nazbyt demonizowanym. Zastanawiałem się wtedy po raz pierwszy nad szerszym prześledzeniem jego losów i poddaniem obiegowych opinii naukowej analizie. Inne projekty odsunęły jednak te plany w bliżej nieokreślonej przyszłość.

Kolejne spotkanie z postacią H. Rechowicza miało miejsce podczas prac nad książką odtwarzającą przeszłość Śląskiego Instytutu Naukowego im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (ŚIN), którego przez prawie dekadę był kolejno wicedyrektorem i dyrektorem⁵. Dokumenty, do których wówczas dotarłem, spowodowały powrót do dawnych zamierzeń i w efekcie zainicjowały prace nad książką, którą trzymają Państwo w ręce. W trakcie realizacji projektu zdarzały się okresy spowolnienia, ale wydaje się, że dla ostatecznej narracji okazały się one korzystne. Sądzę, że pozytywnie na ostateczną wersję książki wpłynęły m.in. czas między gromadzeniem poszczególnych materiałów a ich ostateczną analizą oraz wielokrotne powracanie do części źródeł.

Postać H. Rechowicza była i jest różnie oceniana. Krytycy wytykają mu przede wszystkim konformizm, budowanie w realiach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) tzw. nauki dworskiej oraz podległość wobec wojewódzkich władz partyjnych. Z tym ostatnim elementem nigdy nie krył się zresztą sam H. Rechowicz, przy różnych okazjach podkreślając swoją „przyjaźń zwłaszcza ze Zdzisławem Grudniem, sięgającą początkami jeszcze okresu wspólnej pracy w Komitecie Wojewódzkim Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach”⁶. Przypomnę, że Z. Grudzień (żył w latach 1924–1982) był działaczem partyjnym, od 1957 roku zajmującym w Komitecie Wojewódzkim (KW) Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) w Katowicach stanowiska:

4 Por. M. Fic: *Nagroda za Marzec? Pierwsze półtorej dekady istnienia Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. W: *Marzec i po Marcu. Wpływ kryzysu Marca '68 na środowiska naukowe i kulturę Polski Ludowej*. Red. P. Benken, T.P. Rutkowski. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Szczecin–Warszawa 2019, s. 124–150.

5 Por. M. Fic: *Między nauką a propagandą. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014.

6 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości. Rozmowa z prof. dr. hab. Henrykiem Rechowiczem, prorektorem Akademii Wychowania Fizycznego, rektorem Uniwersytetu Śląskiego w latach 1972–1980*. „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 1998, nr 9. Dostępne w Internecie: <https://gazeta.us.edu.pl/node/197061> [dostęp: 8.03.2023].

sekretarza KW (1960–1970) i I sekretarza KW (1970–1980). Pełnił także funkcje we władzach PZPR: członka Komitetu Centralnego (KC), zastępcy członka Biura Politycznego KC, członka Biura Politycznego, a w latach 1965–1982 był posłem na Sejm PRL. Lewicowy polityk i dziennikarz Kazimierz Zarzycki w swoich wspomnieniach określił H. Rechowicza mianem „totumfackiego” Z. Grudnia oraz „człowieka z jego [Z. Grudnia – M.F.] bajki”⁷. Jednoznacznie negatywnie ukazał bohatera niniejszej monografii dziennikarz i publicysta Michał Smolorz w wydanej po raz pierwszy w 1987 roku (pod pseudonimem Stefan Szulecki) prześmiewczej książce pt. *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*. Autor *Śląska wymyślonego* napisał:

[n]igdy nie potrafiłem dojść, jaką drogą dotarł do Grudnia skromny magister pedagogiki z Wyższej Szkoły Pedagogicznej z Opola⁸, Henryk Śmiechowicz⁹. Przypadł on naszemu szefowi do gustu niemal od pierwszego spotkania. Widział w nim szansę. Tak jak Stalin znalazł swego Łysenkę, tak Grudzień otrzymał od losu prezent w postaci Śmiechowicza. [...] Henryk Śmiechowicz wyrastał powoli, acz systematycznie, pielęgnowany troskliwie. Kiedy już miał w kieszeni doktorat i mianowaną docenturę, można było światu ogłosić, że oto mamy Wielkiego Wybitnego Historyka Śląskiego. O profesurę już nie było trudno, a więc i o rektorat Uniwersytetu Śląskiego¹⁰. [...] Wielki Historyk tworzył bardzo dużo, był płodny aż do poziomu naukowej grafomanii. Z każdym nowym dziełem, które Wydawnictwo »Śląsk« wypuszczało natychmiast, poza wszelką kolejnością, poprawiało się samopoczucie Grudnia. Nie smak, jaki miał, wdychając na każdym kroku zapach śląskości, przepłukiwał przeglądaniem czerwonych obwolut pachnących jeszcze farbą drukarską. Nie potrafię powiedzieć, czy dzieła te czytał, podejrzewam, iż zadowalał się wysłuchaniem odautorskiego streszczenia¹¹.

7 K. Zarzycki: *Moja melodia PRL-u*. Firma Dziennikarska „Pol-Sil”, Katowice 2020, s. 247.

8 Informacja o studiach realizowanych na uczelni opolskiej podana przez autora (M. Smolorza) była nieprawdziwa – por. dalszą część książki.

9 Pod takim przybranym nazwiskiem opisał Henryka Rechowicza autor.

10 I w tym przypadku opis rzeczywistości odbiega od książkowej narracji – por. dalszą część książki.

11 S. Szulecki [właśc. M. Smolorz]: *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*. Towarzystwo Zachęty Kultury, Katowice 1991, s. 49.

Krytyczno-prześmiewczy ton nie jest jedyny w dyskursie. Życzliwie wypowiedział się na temat H. Rechowicza np. jeden z jego ostatnich przełożonych, Jan Malicki. We wprowadzeniu do pracy *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej* ocenił go jako „człowieka tragicznego, z którym los obszedł się nielitościwie i niegodnie – za wierność swoim przyjaźniom, lojalność wobec przełożonych i stałość przekonań”. Swoją ocenę J. Malicki uzupełnił słowami:

[d]odajmy od razu – lewicowych. I nie jest to w tym wypadku kategoria dyskredytująca. Był przy tym człowiekiem niezwykle skromnym. Ilekroć Go spotykałem na korytarzach Biblioteki Śląskiej to zawsze przypominały mi się dzieje Hieronima Surkonta, jednego z bohaterów Miłoszowej *Doliny Issy*, rozdartego między porywające go młyny historii a dramatyczne, wręcz tragiczne losy zwykłych codziennych wyborów. Gdzie osobę – jednostkę ocenia się poprzez makrodzieje świata¹².

W prezentowanej pracy podjąłem próbę weryfikacji tych różnych ocen, starając się równocześnie ukazać podstawę ich kształtowania się. Podobnie jak w przypadku innych związanych z Górnym Śląskiem bohaterów przygotowanych przeze mnie opracowań biograficznych¹³, opisując koleje życia H. Rechowicza, chciałem poddać analizie wpływ sytuacji społeczno-politycznej (a zwłaszcza jej regionalnych uwarunkowań) na postawę, działania i kształtowanie się reprezentanta elit, tworząc rodzaj tzw. biografii kontekstowej. Tym bardziej, że H. Rechowicz współtworzył ważne górnośląskie placówki badawcze (w dużej mierze prowadzące badania nad humanistyką): ŚIN, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Bibliotekę Śląską czy katowicką Akademię Wychowania Fizycznego, i niewątpliwie odcisnął swoje piętno na kształtowaniu się całego środowiska naukowego w tym regionie (zwłaszcza

12 J. Malicki: *Kilka słów wprowadzenia*. W: H. Rechowicz: *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej*. Biblioteka Śląska, Katowice 2012, s. 7.

13 Por. M. Fic: *Wilhelm Szewczyk (1916–1991) – śląski polityk i działacz społeczny*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007; tenże: *Jan Kustos (1893–1932) – separatysta czy autonomista górnośląski?* 4DPlus, Katowice 2010; tenże: *Edmund Osmańczyk – działacz społeczny i polityczny*. Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk im. W. Roździeńskiego, Drukarnia Archidiecezjalna w Katowicach, Katowice 2010.

w latach 60. i 70. ubiegłego stulecia)¹⁴. Czy był wówczas jednym z wykonawców polityki naukowej państwa? Czy raczej, przyjmując za byłym kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR z lat 1972–1981 Jaremą Maciszewskim, że „tzw. polityka naukowa sprowadzała się do doraźnych decyzji i przedsięwzięć dyktowanych potrzebami chwili, a przede wszystkim wymogiem reagowania na fakty polityczne”¹⁵, H. Rechowicz stał się jej ofiarą? Niezależnie od wszystkiego, moim zdaniem, rolą historyka nie jest ani obrona, ani atakowanie opisywanych postaci. Odwołując się do typologii zaproponowanej przez Rafała Stobieckiego, starałem się unikać budowania przez zawartość niniejszej pracy zarówno „pamięci nostalgiczno-ironicznej”, jak i „pamięci oskarżycielskiej”¹⁶. W części przypadków zestawione świadectwa przeszłości nie wydały mi się wystarczająco jednoznaczne, by dokonać rozstrzygającej oceny¹⁷. W takich sytuacjach świadomie rezygnowałem z narracji oceniającej.

W tym miejscu wypada skonstatować, że nadrzędnym zadaniem historyka pozostaje poszukiwanie i przedstawianie prawdy. Każdą deformację wiedzy o przeszłości, świadomie fałszywą interpretację faktów albo ich celowe pomijanie należy uznać za działania niemoralne i sprzeczne z etyką zawodu historyka. W ocenie dokonań naukowych kryterium powinno stać się więc przyjęcie kwestii moralnej: deklarowanej zgodnie z przysięgą doktorską uczciwości badawczej. O tym, że niewywiązanie się z tego założenia obraca się nie tylko przeciwko nauce, lecz także przeciw samemu historykowi, dobrze dowodzi zawodowy życiorys bohatera monografii¹⁸.

14 Por. M. Fic: *Henryk Rechowicz i jego wpływ na kształtowanie się środowiska naukowego Katowic*. „Katowice, Historia i Współczesność” 2016, t. 1 (15), s. 273–284.

15 J. Maciszewski: *PZPR i świat nauki*. W: *Polska pod rządami PZPR*. Red. M.F. Rakowski. Oficyna Wydawnicza Profi Sp. z o.o., Warszawa 2000, s. 169.

16 Por. R. Stobiecki: „*Historio, historio, cóżeś ty za pani*”. *Eseje historiograficzne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2021, s. 103–110.

17 Na przykład by ocenić, czy skala nadużywania własnej pozycji przez H. Rechowicza do wykorzystywania możliwości prewydań własnych książek, zbierania opinii środowiska oraz wykorzystywania niepublikowanych badań swoich uczniów była na tle innych środowisk badawczych Polski „ludowej” wyjątkowa.

18 Por. M. Handelsman: *Historyka* [reprint wyd. 2 z 1928 r.]. Oprac. P. Węcowski. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 129–132; H. Dominiczak: *Wstęp do badań historycznych*. Wydawnictwo WSP w Częstochowie, Częstochowa 1994, s. 294.

Przedstawiona biografia dotyczy czasów nieodległych, tym samym podążam właściwie po tropach H. Rechowicza – także badacza Polski „ludowej”. Ale jak niegdyś napisał Philippe Ariès:

[m]ówi się, że drzewo przesłania las, ale najcudowniejszy czas dla historyka to ten, kiedy całościowy obraz badanej epoki dopiero się zaczyna wyłaniać, kiedy nie rozwiła się jeszcze zupełnie mgła spowijająca daleki horyzont, a on sam nie nabrał jeszcze dystansu do nagich dokumentów, których szczegóły zachowują całą swoją świeżość. Największa zasługa historyka to może nie tyle obronić tezę, którą był postawił, ile zarazić czytelnika radością ze swych odkryć, wyczuć go – jak sam był wczulony – na barwy i zapachy rzeczy nieznanych. Ale żywi on również ambicję zorganizowania tych wszystkich konkretnych detali w jedną abstrakcyjną strukturę; zawsze z trudem (na szczęście!) uwalnia się od natłoku wrażeń, które przykuwały jego uwagę w czasie awanturnicznych poszukiwań, niełatwo mu je nagiąć od razu do koniecznej przecież algebry teorii. Dopiero znacznie później [...] czas, który minął, zabierając z sobą emocje pierwszego kontaktu, kompensuje mu jednak tę stratę: wtedy lepiej widać las¹⁹.

Tak sam rozumiem prowadzenie poszukiwań śladów postaci i zdarzeń dziejących się stosunkowo niedawno²⁰.

Ze względu na rozległą działalność H. Rechowicza i piastowanie przez niego wielu oficjalnych stanowisk na różnych płaszczyznach aktywności (społecznej, politycznej, naukowej) materiały archiwalne na jego temat rozproszone są w kilku placówkach archiwalnych. W książce wykorzystałem zbiory z: Archiwum Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwów Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach i Warszawie, Archiwum Państwowego w Katowicach, Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Archiwum Zakładowego Biblioteki Śląskiej w Katowicach oraz Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie Oddział w Katowicach. Najrozleglejsze wyniki przyniosła

19 P. Ariès: *Historia dzieciństwa*. Przeł. z fr. M. Ochab. Wydawnictwo Aletheia, Gdańsk 1995, s. 7.

20 Por. L. Zaskilniak: *Trudności biograficznego badania albo jak za drzewami zobaczyć las?* W: *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*. Red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, s. 27–29.

kwerenda w katowickim Archiwum Państwowym, gdzie sięgnąłem m.in. do zespołów Śląskiego Instytutu Naukowego im. Jacka Koraszewskiego i KW PZPR w Katowicach. Równie ważne dla ostatecznego obrazu informacje zaczerpnąłem z materiałów zdeponowanych w Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Niestety – powódź, która nawiedziła kraj, w tym Katowice, w 1997 roku, nie oszczędziła UŚ, doprowadzając do nieodwracalnego zniszczenia części archiwaliów. Mimo to udało się skorzystać z: akt osobowych H. Rechowicza, protokołów posiedzeń Senatu Uniwersytetu Śląskiego, obszernej korespondencji prowadzonej przez Biura Rektora i Prorektorów Uniwersytetu Śląskiego oraz korespondencji Sekretariatu Prorektorów Uczelni. Ważnym uzupełnieniem wiedzy o H. Rechowiczu była kwerenda archiwaliów warszawskich (wykorzystałem materiały z zespołów: Główna Komisja Kwalifikacyjna przy Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Komisja Kwalifikacyjna Pracowników Nauki, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Warszawie, Komitet Nauki i Techniki, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Telewizja Polska S.A. Zbiór wycinków prasowych). Zdobycie informacji na temat ostatniego etapu przebiegu kariery naukowej możliwe było dzięki materiałom zdeponowanym w Archiwum Zakładowym Biblioteki Śląskiej w Katowicach oraz Archiwum katowickiej AWF im. J. Kukuczki. Dopełnieniem tych wiadomości były drugorzędne co do zasady informacje ze źródeł przechowywanych w archiwach katowickiego i warszawskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej oraz w katowickim oddziale Archiwum PAN. Choć mniejsze objętościowo, pozwoliły one na uzupełnienie opisu życia bohatera książki, dając także możliwość zweryfikowania części ustaleń znanych z innych źródeł. Pracując nad odtworzeniem aktywności społeczno-politycznej H. Rechowicza, cennym źródłem okazała się prasa (głównie regionalnej proweniencji) – „Gazeta Wyborcza”, „Dziennik Zachodni”, „Poglądy”, „Trybuna Robotnicza” czy „Wieczór”.

Historia Górnego Śląska po 1956 roku – choć interesująca i na pewno warta naukowej refleksji – nie doczekała się do tej pory zbyt wielu opracowań o takim właśnie, naukowym charakterze. Oczywiście ukazało się kilka pozycji, które były pomocne w przygotowaniu książki, ale trzeba od razu podkreślić, że sylwetka H. Rechowicza nie jest w nich silnie obecna. Postać H. Rechowicza jest wzmiankowana m.in. w tekstach Łukasza Garbala²¹,

21 Ł. Garbal: *Centralna Komisja Kwalifikacyjna do spraw Kadr Naukowych a represje wobec opozycji. Przypadek habilitacji Jana Józefa Lipskiego (1975–1981)*. W: *Nadzorcy. Ludzie i struktury*

Jakuba Kazimierskiego²², Tomasza Kurpierza²³, Andrzeja Topola²⁴, Jana Walczaka²⁵ oraz piszącego te słowa²⁶. Jego dokonania naukowe poddano weryfikacji i ocenie m.in. w tekstach Adama Dziuby²⁷, Rafała Łatki²⁸, Janusza Mokrosza²⁹ i Dariusza Węgrzyna³⁰. W kwestiach ogólniejszych skorzystałem

-
- władzy odpowiedzialni za działania wobec środowisk twórczych, naukowych i dziennikarskich. Red. S. Ligarski, G. Majchrzak. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2017, s. 373–404.
- 22 J. Kazimierski: *PZPR w województwie katowickim wobec NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1982*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2014.
- 23 T. Kurpierz: *Zbuntowani. Niezależne Zrzeszenie Studentów w województwie katowickim 1980–1989*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2012.
- 24 A. Topol: *Ludzie „Ojczyzny”. Ślązacy w organizacji narodowej „Ojczyzna” w latach 1939–1949*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2012.
- 25 Por. J. Walczak: *Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2002.
- 26 M. Fic, L. Krzyżanowski: *„Jak 9 z Wujka”. Górnośląski glosariusz Polski Ludowej*. Wydawnictwo Cum Laude, Katowice–Bielsko-Biała 2016, s. 116–119; M. Fic: *„Wielki wybitny historyk śląski”. Biografia prof. Henryka Rechowicza jako przykład kariery naukowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: *„In servitute scientiarum”. Biografistyka. Galicja. Druga Rzeczpospolita. Księga pamiątkowa w 10. rocznicę śmierci Profesora Leszka Kuberskiego*. Red. A. Maziarz. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2017, s. 205–220.
- 27 A. Dziuba: *Totalitaryzacja. Polska Partia Robotnicza na scenie politycznej województwa śląskiego (1945–1948)*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Wydawnictwo Libron – Filip Lohner, Katowice 2016.
- 28 R. Łatka: *Stanisław Wałach. Ubek o ambicjach literackich*. W: *Nadzorcy. Ludzie i struktury władzy...*, s. 305–323.
- 29 J. Mokrosz: *Aleksander Zawadzki – działacz komunistyczny i wojewoda śląski (1945–1948)*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Katowice–Warszawa 2017; tenże: *Przynależność partyjna a twórczość historiograficzna. Henryk Rechowicz i jego sposób prezentacji dziejów Górnego Śląska*. W: *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*. Red. A. Kubica, J. Mokrosz. Archiwum Państwowe w Katowicach, Stowarzyszenie Humanistyczne Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy, Wydawnictwo Illustris Damian Halmer, Katowice–Rybnik–Zabrze 2017, s. 141–158.
- 30 D. Węgrzyn: *Profesjonalizacja. Działania aparatu represji w okresie od referendum ludowego 30 czerwca 1946 r. do wyborów do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 r. w województwie śląskim*. W: *Referendum ludowe w 1946 roku oraz wybory do Sejmu Ustawodawczego w 1947 roku na Górnym Śląsku*. Red. A. Dziurok, M. Świder. Instytut Pamięci

m.in. z prac Barbary Fijałkowskiej³¹, Ludwika Hassa³², Tadeusza P. Rutkowskiego³³ czy Rafała Stobieckiego³⁴ (w obszarze historiografii) i Janusza Rolickiego³⁵ oraz Jakuba Szumskiego³⁶ (podczas odtwarzania realiów epoki Gierka). Oczywiście wykorzystałem także ustalenia poczynione przy okazji kolejnych okrągłych rocznic powstania Uniwersytetu Śląskiego, zamieszczone w okolicznościowych pracach³⁷, oraz dostępne prace memuarystyczne³⁸.

W przypadku biografii H. Rechowicza – inaczej niż w innych projektach tego typu – odstąpiłem od wydzielenia cezur poszczególnych rozdziałów wyłącznie na podstawie ogólnopolskich wydarzeń na rzecz łączenia ich z granicznymi wydarzeniami z życia bohatera książki. W pierwszym rozdziale przedstawiłem drogę H. Rechowicza do podjęcia działalności naukowej (od momentu narodzin w 1929 roku do zakończenia pracy w Referacie Historii Partii KW PZPR w Katowicach w 1962 roku). Drugi obejmuje okres od stycznia 1963 do września 1972 roku, kiedy H. Rechowicz kierował (najpierw jako wicedyrektor, a potem dyrektor) ŚIN w Katowicach. W trzecim rozdziale

Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu; Uniwersytet Opolski, Katowice–Warszawa–Opole 2017, s. 84–109.

- 31 B. Fijałkowska: *Polityka i twórcy (1948–1959)*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- 32 L. Hass: *Pokolenia inteligencji polskiej*. Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna, Łowicz 1997.
- 33 T.P. Rutkowski: *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007; tenże: *Historiografia i historycy w PRL. Szkice*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2019.
- 34 R. Stobiecki: *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020.
- 35 J. Rolicki: *Edward Gierek. Życie i narodziny legendy*. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2002; tenże: *Edward Gierek: przerwana dekada*. Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, Warszawa 1990.
- 36 J. Szumski: *Rozliczenia z ekipą Gierka 1980–1984*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2018.
- 37 Oprócz wymienionych wcześniej: „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski 1968–1998. Fakty, dokumenty, relacje*. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998.
- 38 Między innymi: K. Zarzycki: *Między nie i tak*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2000; tenże: *Moja melodia PRL-u...*; J. Tejchma: *Kulisy dymisji. Z dzienników ministra kultury 1974–1977*. Oficyna Cracovia, Kraków 1991.

odtworzyłem realia od października 1972 do grudnia 1980 roku – w tym czasie H. Rechowicz pełnił funkcję rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Czwartym rozdziałem wyznaczają cezury grudnia 1980 (kiedy ustąpił, a właściwie został zmuszony do ustąpienia ze stanowiska rektora) i lipca 1983 roku (kiedy formalnie zakończył pracę w Uniwersytecie Śląskim). Wreszcie w piątym rozdziale opisałem ostatnie dwie dekady aktywności H. Rechowicza, już po opuszczeniu przez niego murów UŚ.

Zaprojektowane w ten sposób rozwiązanie pozwoliło lepiej zaprezentować badany proces – przebieg kariery naukowej i społeczno-politycznej H. Rechowicza, uwypuklając najpierw szybki i błyskotliwy awans, potem nagłą i jednak dość niespodziewaną degradację, a następnie powolny (wsparty bez wątplenia zewnętrznymi uwarunkowaniami) powrót do pracy naukowej i dydaktycznej, dokonany w nowej rzeczywistości schyłku PRL i początku III Rzeczypospolitej Polskiej. W każdym z rozdziałów analizie poddano jednocześnie najważniejsze prace, napisane i zredagowane przez H. Rechowicza³⁹. Z oczywistych powodów różna pozostaje objętość poszczególnych rozdziałów. Zdecydowanie najobszerniejsze są te opisujące najaktywniejszy i najpełniej udokumentowany etap życia zawodowego H. Rechowicza, a więc czas pracy w ŚIN oraz okres zatrudnienia w UŚ i kierowania tą uczelnią.

Z pewnością lepszy efekt przyniosłoby wykorzystanie w pracy w większym wymiarze metody porównawczej – z innymi badaczami partyjnymi – jednak wprowadzenie takiego rozwiązania utrudnia dostrzegalny wciąż deficyt tego typu opracowań. Wymagałoby to nowych badań, to więc raczej temat

39 Praca stanowi biografię, w której nadrzędnym zadaniem pozostaje uchwycenie postaci tytułowego bohatera z jego profilem osobowościowym i odtworzenie cykli jego życia zawodowego, w mniejszym zaś stopniu w polu badań znajduje się analiza historiograficzna, która stanowi ważny, acz nie wiodący obszar. Dlatego zamiast pełnej analizy dorobku publikacyjnego (można przy tym zwrócić uwagę, że do końca lat 80. niemal wszystkie prace autorstwa H. Rechowicza były jednostronnym, propartyjnym ukazaniem przeszłości) autor zdecydował się na egzegezę merytoryczną wybranych prac H. Rechowicza, które m.in. były podstawą do jego awansu naukowego bądź miały mieć jak najszerzy odbiór naukowy. Dokonując charakterystyki wybranych prac, zwrócono także uwagę na kwestie formalne (stosowanie przez H. Rechowicza aparatu naukowego i korzystanie z archiwów), które nie są oczywiście głównymi determinantami naukowości bądź nienaukowości badań i publikacji, ale stanowią jeden z elementów potwierdzania korzystania z narzędzi badań historycznych i w tym znaczeniu dają zwrotną informację o świadomości istnienia warsztatu badawczego historyka. Por. T. Pawelec: *Biografistyka w obrębie historii historiografii – uwagi z doświadczenia płynące*. W: *Biografistyka we współczesnych badaniach...*, s. 57.

na osobne studium. Przyjęta koncepcja i w konsekwencji tytuł monografii w żaden też sposób nie sugerują porównania H. Rechowicza z innymi badaczami, a tylko przedstawienie go na tle jego środowiska naukowego i politycznego. Wyznaczonym celem było bowiem ukazanie, na ile wyróżniał się w owym środowisku, nie zaś analiza dorobku innych badaczy; zachowania innych postaci przybliżono, by ową różnicę wykazać. Jednocześnie brak ustaleń historiografów starałem się w jakimś stopniu zastąpić głosami „świadków historii”, przywoływanymi ze świadomością specyfiki tego typu źródeł i przy zamierzonej rezygnacji z wywoływania źródeł. Aby maksymalnie czytelnie, interesująco i bez obaw o nieprawidłową interpretację przedstawić życiorys naukowy i zawodowy H. Rechowicza, zdecydowałem się również na przytoczenie relatywnie dużej liczby cytatów – zarówno z tekstów samego H. Rechowicza, jak i innych dokumentów z epoki. Wszak lepiej niż jakiegokolwiek parafrazy ilustrują one opisywane realia i oddają (przynajmniej oficjalne) stanowisko autorów.

Ważnym aspektem wymagającym wyjaśnienia pozostają kwestie terminologiczne. Przede wszystkim należy wytłumaczyć, że zdecydowałem się na używanie określenia „aktywność naukowa” czy „badania naukowe”, mimo poczucia (czasem nawet graniczącego z pewnością), że opisywane przykłady takiej aktywności dziś określane byłyby mianem skrajnie rozumianej polityki historycznej⁴⁰, albo wręcz sterowaniem w metodologii i świadomym na-

40 Jak wyjaśniałem w jednym z artykułów: termin „polityka historyczna” „został ukształtowany pod koniec XX wieku, oznacza prowadzenie przez elity (zwłaszcza państwowe) działań, które mają wpływać na świadomość historyczną obywateli oraz wzmacniać publiczny dyskurs o przeszłości. Za podstawowy cel polityki historycznej uznawane jest wyselekcjonowanie z przeszłości narodu lub społeczeństwa tych elementów, które mają służyć zachowaniu, odtworzeniu, przebudowie lub budowie nowej tożsamości. Ważną cechą charakterystyczną polityki historycznej jest też jej centralna inspiracja i rozproszona realizacja. Oznacza to, że główni inspiratorzy finansują początkowy etap procesu i tworzą atmosferę (zwłaszcza medialną), która wiedzie do dalszych, rozproszonych i wielokierunkowych działań. Dlatego narzędzia realizacji polityki historycznej pozostają bardzo różne, obejmując równocześnie płaszczyzny: naukową, publicystyczną, edukacyjną czy popkulturową. Dlatego »politykę historyczną« realizuje się zwykle za pomocą: prowadzonych bądź finansowanych przez instytucje państwa badań naukowych, edukacji i wychowania (m.in. poprzez definiowanie postaw i wartości, możliwe dzięki etykietowaniu bohaterów), organizowania wyspecjalizowanych instytucji i przedsięwzięć (placówek muzealnych, izb pamięci, instytutów i centrów), organizacji czasu (likwidowania świąt państwowych bądź wprowadzania nowych, organizacji uroczystych obchodów tychże), topografii pamięci (np. nadawania i likwidowania

ginaniem faktów (ewentualnie ich zafałszowywaniem np. przez ich tendencyjny dobór), więc w przypadku co najmniej części dokonań należałoby ten termin wziąć w cudzysłów. Podobnie nieco na wyrost stosuję (bez cudzysłowu) termin „dzieje ruchu robotniczego” – mimo świadomości, że w praktyce Polski „ludowej” oznaczał on dzieje ruchu komunistycznego i formacji oraz osób z nim współpracujących, przy marginalizacji dokonań i osób z innych środowisk, np. Polskiej Partii Socjalistycznej, Narodowego Związku Robotniczego czy Narodowej Partii Robotniczej. W narracji zdecydowałem się też stosować terminy Związek Radziecki/Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) zamiast Związek Sowiecki/Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS)⁴¹, oraz Polska „ludowa” – jako określenie państwa polskiego w latach 1944–1989, wynikające z propagandowo i nieprawdziwie ukazywanej wizji udziału ludu w rządzeniu państwem, używane przez wielu badaczy umownie dla opisywania całego okresu rządów komunistycznych i socjalistycznych w Polsce przed 1990 rokiem⁴².

Nie ulega wątpliwości, że w pierwszych dwudziestu latach aktywności zawodowej H. Rechowicz pozostawał zdecydowanym zwolennikiem i realizatorem tzw. nauki dworskiej czy – jak określił całą grupę analogicznych historyków Rafał Stobiecki – „przedstawicielem marksizmu »ortodoksyjnego«” (obok Władysława Góry, Norberta Kołomejczyka oraz Bronisława i Eleonory Syzdków)⁴³. Jego specyfiką było przede wszystkim kreowanie na użytek gór-

nazw ulic, placów), a także poprzez odpowiednie wykorzystanie mediów oraz organów wymiaru sprawiedliwości. Przy czym »polityka historyczna« najczęściej koncentruje się na autodestygmatazacji (czyli odrzuceniu »cieni« własnej przeszłości), rzadziej na wymianie jednych bohaterów na innych”. Nie zawsze musi jednak oznaczać pisanie pod założoną z góry tezę, fałszowanie historii czy nachalną hagiografię. Por. M. Fic: *Wieki średnie obszarem polityki historycznej? Studium przypadku „Korony królów”*. W: *Silesia – Polonia – Europa: studia historyczne dedykowane Profesorowi Idziemu Panicowi*. Red. J. Sperka. Wydawnictwo Cum Laude, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Cieszynie, Katowice–Bielsko-Biała 2019, s. 491–506.

41 Termin „radziecki” zastosowany został po raz pierwszy dla określenia systemu tworzego przez bolszewików po 1917 roku przez polskiego prawnika, historyka i sowietologa Wiktora Sukiennickiego w wydanej w 1938 roku w Wilnie pracy *Ewolucja ustroju Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w świetle oficjalnych publikacji władzy radzieckiej* i użyty został przez niego w miejsce uznawanego za rusycyzm terminu „sowiecki”.

42 Por. J. Eisler: *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęły Polską. Historia polityczna 1944–1989*. Wydawnictwo Czerwone i Czarne, Warszawa 2018, s. 9.

43 R. Stobiecki: *Historiografia PRL...*, s. 161.

nośląsko-zagłębiowski białej legendy chwalebnych i głębokich tradycji ruchu robotniczego, ze szczególnym uwzględnieniem środowiska komunistycznego, potrzebnej władzom do lepszej legitymizacji „ludowych” rządów w uprzemysłowionym regionie. Dostrzegali to także jemu współcześni. Dobrze ujął to w jednym z listów do H. Rechowicza dawny rewolucjonista i aparatczyk Edward Pasek, który określił go mianem „rzecznika historii rewolucyjnej tutejszego terenu”⁴⁴. Jeszcze adekwatniej opisano H. Rechowicza podczas posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach w sierpniu 1968 roku, nazywając go „wybitnym historykiem marksistowskim o pełnym zaangażowaniu politycznym”⁴⁵. Czesław Madajczyk stwierdził, że H. Rechowicz „[t]radycję badań ruchu rewolucyjnego rozwija pod kątem bezpośrednich potrzeb śląskiej organizacji partyjnej”⁴⁶. Tadeusz Cieślak w swojej recenzji dorobku H. Rechowicza pisał o nim, że jest „przede wszystkim historykiem wielkiego społecznego ruchu, jaki stanowi polityczny ruch robotniczy”⁴⁷. Określenia stosowane przez innych historyków pojawiają się w kolejnych rozdziałach książki. Teraz warto zaznaczyć, że w ostatnich piętnastu latach aktywności naukowej w pracach H. Rechowicza pozamerytoryczne elementy narracji o propagandowym charakterze uległy zdecydowanemu ograniczeniu, uzupełnione zaś zostały o opis wynikający z właściwie(j) rozumianego warsztatu naukowego historyka, choć z pewnością musiał radzić sobie z faktem, że jego aktywność naukowa kojarzyła się wielu przede wszystkim z indoktrynacją ideologiczną i świadomym fałszowaniem obrazu historii⁴⁸.

Henryk Rechowicz funkcjonując w środowisku naukowo-edukacyjnym Polski „ludowej”, w latach 60. i 70. XX wieku budował i wykorzystywał swoje wpływy i znajomości. I dziś pojawiają się badacze, którzy nadużywają swej pozycji naukowej do innych celów; oczywista jest przy tym różnica między

44 Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, sygn. 319/1, t. 1, k. 66. List E. Paska do H. Rechowicza [niedatowany].

45 A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy (1903–1986)*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice–Warszawa 2004, s. 81.

46 Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Edukacji Narodowej Departament Kadr (dalej: MEN), sygn. 4961, k. 119. Recenzja dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (C. Madajczyka).

47 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 112. Recenzja dorobku naukowego prof. nadzw. dr. hab. Henryka Rechowicza – w związku z wnioskiem o profesurę zwyczajną (T. Cieślaka).

48 Por. R. Stobiecki: *Historiografia PRL...*, s. 161.

wykorzystywaniem pozycji władzy w systemie niedemokratycznym a jej użyciem w systemie demokratycznym. W tym pierwszym przypadku (co dobrze oddaje działalność H. Rechowicza) sprowadzało się to do jednoznacznie propagandowego charakteru pisarstwa na usługach ustroju realnego socjalizmu, bez charakterystycznej dla demokracji autentycznej kontroli społecznej i prawnej. Wypada przy tym zgodzić się z opinią przywołaną przez J. Szumskiego, że „[w] każdym systemie politycznym osoby sprawujące władzę i znajdujące się w jej orbicie cieszą się przywilejami i specjalnym statusem”⁴⁹. Uwzględniając kontekst realiów PRL, w których działał H. Rechowicz, należy skonstatować, że skwapliwie wykorzystywał on fakt, że nie podlegał typowej dla systemu demokratycznego krytyce publicznej. Rzetelny historyk, który ma świadomość ograniczenia w sposobie doboru tematów badawczych (ze względów zewnętrznych) i wie, że nie będzie ich w stanie zrealizować, powinien wykazać się odpowiedzialnością i zdecydować, że nie podejmuje tej tematyki. Nawet w opisywanych czasach badacze Klio nie posiadali przecież legitymacji do stosowania przemilczeń/przekłamań (będących przejawem nierzetelności badawczej); nawet wówczas część historyków wypełniała kryterium rzetelności – albo po prostu nie podejmując pewnych tematów z tego właśnie powodu, albo pisząc uczciwie, choć wtedy obejmowała ich cenzura⁵⁰. H. Rechowicza nie można zaliczyć ani do jednej, ani do drugiej przywołanej grupy.

Jak już wskazano, książka powstawała z przerwami przez kilka lat, począwszy od 2015 roku. W tym okresie z mniejszą bądź większą częstotliwością wracałem do badania życiorysu H. Rechowicza. Było to możliwe dzięki wsparciu innych osób. Za pomoc w prowadzeniu badań podziękowania należą się archiwistkom i archiwistom w Warszawie i Katowicach, a także władzom Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (ówczesnemu rektorowi Wiesławowi Banysiowi), Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach (rektorowi Adamowi Zającowi) oraz Biblioteki Śląskiej w Katowicach (dyrektorowi Janowi Malickiemu), których zgoda umożliwiła mi skorzystanie ze zdeponowanych w tych placówkach archiwaliów. Istotny wkład w ostateczny kształt monografii mieli recenzenci – prof. dr hab. Grzegorz

49 J. Szumski: *Rozliczenia z ekipą Gierka...*, s. 13.

50 Jako przykład można wskazać postać Marii Turlejskiej. Jej książka *Zapis pierwszej dekady*, wydana w Warszawie w 1972 roku, pomimo że została napisana przez historyczkę bliską wówczas partii, prezentowała informacje, które kontrastowały z oficjalnym przekazem, i została wycofana z księgarń.

Strauchold z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz reprezentujący Uniwersytet Warszawski dr hab. Tadeusz P. Rutkowski, prof. UW. Na różnych etapach pracy wsparciem służyli Koleżanki i Koledzy z Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego, zwłaszcza prof. dr hab. Ryszard Kaczmarek. Na koniec – tradycyjnie już – dziękuję swojej rodzinie, przede wszystkim Rodzicom oraz Żonie Katarzynie i Dzieciom: Marcie, Marcinowi i Mateuszowi.

Przed rozpoczęciem aktywności naukowej (1929–1962)

Dzieciństwo i młodość

Henryk Witold Rechowicz urodził się 15 czerwca 1929 roku w Dąbrowie Górniczej. Rodzinne miasto stanowiło część Zagłębia Dąbrowskiego – zlokalizowanego w widłach trzech rzek: Białej Przemszy, Czarnej Przemszy oraz Brynicy, uformowanego w XIX wieku subregionu geograficzno-historycznego w zachodniej Małopolsce, na pograniczu z Górnym Śląskiem. W wyniku rozbiorów Rzeczypospolitej Obojga Narodów teren ten znalazł się najpierw w granicach Prus (od 1795 do 1807 roku, jako tzw. Nowy Śląsk)¹. Po 1807 roku wszedł w skład Księstwa Warszawskiego (do 1815 roku) i Królestwa Polskiego (w latach 1815–1914). W czasie Wielkiej Wojny (jak nazywano I wojnę światową) Dąbrowa Górnicza znalazła się w strefie okupacji austriackiej, w 1916 roku uzyskała prawa miejskie, a w 1917 roku uprawnienia tzw. miasta pierwszej kategorii². U progu odzyskania przez Rzeczpospolitą Polską niepodległości w 1918 roku miejscowość weszła w skład województwa kieleckiego, na obszarze Zagłębia ustępując jednak miejsca Sosnowcowi – zwanemu „niekoronowaną stolicą województwa”³.

-
- 1 Por. D. Nawrot: *Powstanie na Nowym Śląsku w 1806 i 1807 roku. U źródeł Zagłębia Dąbrowskiego*. Wydawnictwo Muzeum Saturn, Czeladź 2016, s. 9–10.
 - 2 Por. M. Ujdał-Mendel: *Miasta Zagłębia Dąbrowskiego i ich samorząd w latach 1918–1939*. W: *Zagłębie Dąbrowskie w II Rzeczypospolitej (1918–1939)*. Red. J. Walczak. Muzeum w Sosnowcu, Sosnowiec 2005, s. 78; M. Nita: *Zagłębie Dąbrowskie – zarys dziejów*. W: *Z dziejów kultury fizycznej w Zagłębiu Dąbrowskim i regionach ościennych*. Red. M. Ponczek, S. Witkowski, A. Fryc. Urząd Miasta w Sosnowcu, Katedra Humanistycznych Podstaw Kultury Fizycznej Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, Instytut Historii Wyższej Szkoły Humanitas, Instytut Zagłębiowski Wyższej Szkoły Humanitas, Muzeum Miejskie „Szttygarka”, Sosnowiec–Katowice–Dąbrowa Górnicza 2010, s. 18–19.
 - 3 Por. Z. Woźniczka: *Wstęp*. W: *Dąbrowa Górnicza. Monografia*. T. 2: *Dzieje miasta*. Cz. 2. Red. K. Miroszewski, A. Rybak, A.J. Wójcik, Z. Woźniczka. Muzeum Miejskie „Szttygarka”, Dąbrowa Górnicza 2019, s. 13.

O najwcześniejszym okresie życia H. Rechowicza wiadomo niewiele. Podstawowe informacje można poznać dzięki życiorysom sporządzonym przez niego przy różnego rodzaju okazjach. Był jedynakiem⁴. Ojciec Jan (urodzony w 1902 roku) był robotnikiem w Hucie Bankowej w Dąbrowie Górniczej – jednym z najważniejszych zakładów przemysłowych miasta⁵. Dwa lata młodsza od Jana jego żona – Katarzyna z domu Sekuła – zajmowała się domem⁶. Dziadkowie także musieli zamieszkiwać Zagłębie Dąbrowskie, ponieważ H. Rechowicz wspominał, że byli pracownikami „tej samej fabryki” – Huty Bankowej⁷.

Henryk Rechowicz ukończył siedem klas szkoły powszechnej w Dąbrowie Górniczej. Edukację w podstawowym zakresie kończył już podczas II wojny światowej, dlatego zmuszony został do uczęszczania do szkoły dla ludności polskiej⁸. O okupacyjnej edukacji pisał, że prowadzenie szkół przez Niemców wynikało z potrzeby utrzymania dzieci w dyscyplinie oraz przygotowania ich do pracy, a warunki nauczania były bardzo złe (np. w nieprzystosowanych do tego budynkach)⁹. Od 1 lipca 1943 roku w ślad za ojcem rozpoczął pracę fizyczną. Jako tzw. młodociany robotnik (miał wtedy 14 lat) został skierowany do pracy w Hucie Bankowej (wówczas nazywanej Bankhütte), która w okresie niemieckiej okupacji stanowiła jeden z ważnych ośrodków produkcji dla potrzeb Wehrmachtu¹⁰. O obowiązku pracy dzieci, które ukończyły

-
- 4 Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie (dalej: PZPR KC W-wa), sygn. CKXX/18.925, k. 3. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza [niedatowany].
 - 5 Por. A. Frużyński: *Przemysł w Dąbrowie Górniczej w latach 1939–1945*. W: *Dąbrowa Górnicza. Monografia*. T. 3..., s. 127.
 - 6 A. Malicki: *Kilka słów wprowadzenia*. W: H. Rechowicz: *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej*. Biblioteka Śląska, Katowice 2012, s. 8; Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: AP Kat.), Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (dalej: ŚIN), sygn. 1/76, k. 126. Charakterystyka dorobku naukowo-badawczego oraz kwalifikacji moralnych i postawy społecznej dra Henryka Rechowicza; AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 3. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza [niedatowany].
 - 7 H. Rechowicz: *Historia ruchu robotniczego w Zagłębiu Dąbrowskim*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1981, s. 7.
 - 8 AAN, Ministerstwo Edukacji Narodowej Departament Kadr (dalej: MEN), sygn. 4961, k. 36. Życiorys H. Rechowicza z 12 IV 1968.
 - 9 H. Rechowicz: *Historia ruchu robotniczego...*, s. 325.
 - 10 A. Frużyński: *Przemysł w Dąbrowie Górniczej...*, s. 144–145.

14 lat, pisał: „[p]raca młodocianych była bardzo ciężka. Nie chroniło ich ustawodawstwo, otrzymywali bardzo niską zapłatę, nie dawano im dodatkowego wyżywienia, jeśli nawet pracowali przy ciężkich robotach, nieraz pracowali ponad 8 godzin dziennie. Za najmniejsze przewinienie byli surowo karani”¹¹. Fakt dorastania w opisanych warunkach najpewniej odcisnął piętno na H. Rechowiczu, a wspomnienia z tego okresu mogły być istotne przy podejmowaniu dalszych życiowych decyzji. Przejęcie Zagłębia Dąbrowskiego przez Armię Czerwoną zakończyło ten etap jego życia, z Bankhütte rozstał się 24 stycznia 1945 roku¹². Dodatkowym powodem odejścia z huty był najpewniej fakt (o czym wspominał sam H. Rechowicz), że w styczniu 1945 roku został ranny w czasie jednego z bombardowań¹³.

Po zakończeniu działań wojennych wznowił edukację. Rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Waleriana Łukasińskiego w rodzinnej miejscowości, tam też w 1949 roku zdał maturę¹⁴. Szkoła średnia, którą ukończył, cieszyła się dobrą opinią. Powstała w 1918 roku jako pierwsze w mieście prywatne Gimnazjum Męskie, choć jego najstarsza część pochodziła jeszcze z 1862 roku, gdy placówka zaczęła swoją działalność powołana do życia przez dąbrowskich kupców. W 1922 roku szkoła została upaństwowiona, w tym samym roku zyskała patrona – W. Łukasińskiego¹⁵. Już samo pojawienie się w szkolnych murach na kolejnym etapie edukacyjnym H. Rechowicz po latach – jak się wydaje słusznie – uznawał za sytuację wynikającą ze specyfiki czasów. W 1981 roku napisał: „[t]utaj [w Zagłębiu Dąbrowskim – M.F.] przekroczyłem barierę społeczną, której pokonanie dla dzieci robotniczych do czasów władzy ludowej było niezwykle trudne – ukończyłem średnie wykształcenie, zdobywając możliwość podjęcia studiów

11 H. Rechowicz: *Historia ruchu robotniczego...*, s. 326.

12 Por. Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (dalej: AUŚ), sygn. 1/R, k. 100. Zaświadczenie kierownika działu kadr, szkolenia i rehabilitacji Kombinatu Metalurgicznego Zakładu Huty im. F. Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej z 25 I 1982.

13 A. Malicki: *Kilka słów...*, s. 8; AUŚ, sygn. 1/R, k. 247. Życiorys H. Rechowicza z 19 IV 1978.

14 AUŚ, sygn. 1/R, k. 247. Życiorys H. Rechowicza z 19 IV 1978; Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej w Katowicach (dalej: AZ B. Śl), Akta osobowe Henryka Rechowicza (dalej: AOHR), b.p. Życiorys H. Rechowicza z 1 X 1984.

15 Por. W. Starościk: *Z dziejów prywatnego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego im. Emilii Zawidzkiej i Państwowego Gimnazjum i Liceum Męskiego im. Waleriana Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej*. Muzeum Miejskie „Szygarka”, Dąbrowa Górnicza 2005, s. 65.

wyższych”¹⁶. Dlatego, jak wielu jemu podobnych młodych Polaków wywodzących się z niezamożnych rodzin, już w okresie edukacji szkolnej rozpoczął swój mariaż z władzą „ludową”, inicjując działalność związkową. W maju 1946 roku został członkiem Związku Walki Młodych¹⁷. Ta komunistyczna organizacja młodzieżowa powstała jeszcze w okresie II wojny światowej z inicjatywy Polskiej Partii Robotniczej (PPR) i jako jej przybudówka¹⁸. Kolejny etap – uzyskanie legitymacji partyjnej – miał miejsce niewiele ponad rok później, tuż po osiągnięciu przez H. Rechowicza pełnoletności¹⁹. W październiku 1947 roku związał się z PPR, pełniąc funkcję sekretarza koła. Jak sam wspominał: „[o]d 1947 roku byłem członkiem PPR. Działalem jako aktywista Komitetu Miejskiego”²⁰. Od 15 grudnia 1948 roku, po wchłonięciu przez PPR Polskiej Partii Socjalistycznej, zasilił szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), otrzymując legitymację partyjną z numerem 1517653²¹. Można przyjąć, że bliskie H. Rechowiczowi były słowa dziennikarza „Trybuny Robotniczej” Jana Dziadula, który napisał (odnosząc się co prawda do połowy lat 70): „[m]iałem wtedy doniosłe przeświadczenie, że wszystko zawdzięczam wszechobecnemu systemowi, który dał mi szansę. [...] Było oczywiste, że system mnie potrzebuje, tak więc po paru latach znalazłem się w szeregach partii, która tyle mi dała. Nie wyobrażałem sobie siebie w innym miejscu”²². Zastanawiając się nad powodami przyjęcia przez H. Rechowicza komunistycznej wizji postrzegania świata, można przytoczyć słowa

16 H. Rechowicz: *Historia ruchu robotniczego...*, s. 7.

17 Por. AZ B. Śl., AOHR, b.p. Kwestionariusz osobowy [niedatowany]; por. A. Kulecka, T.P. Rutkowski: *Oczami agenta. Środowiska naukowe i archiwalne w doniesieniach TW „Zyg” – Zygmunta Kolankowskiego*. Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2012, s. 337, przyp. 3.

18 Por. J. Walczak: *Ruch studencki w Polsce 1944–1984*. Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 9–62.

19 Jak napisał H. Rechowicz: „jeszcze w latach uczniowskich związałem się z ruchem robotniczym, wstępując do Polskiej Partii Robotniczej”. Por. H. Rechowicz: *Historia ruchu robotniczego...*, s. 7.

20 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 36. Życiorys H. Rechowicza z 12 IV 1968.

21 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18,925, k. 4. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza [niedatowany]; tamże, k. 15. Kwestionariusz delegata na VIII Zjazd PZPR wybranego na konferencji wojewódzkiej z 10 XII 1979.

22 J. Dziadul: *Czas dojrzewania. W: Uwiodła mnie Solidarność. Między mitem a rzeczywistością*. Red. M. Kempki, G. Podzorny. Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w Katowicach, Katowice 2010, s. 6.

Beaty Bińko, tłumaczącej, że „[w]ejście w orbitę wpływów komunistycznych bardzo szybko oznaczało wpadnięcie w pułapkę myślenia ideologicznego. Starsi towarzysze przekazywali im [młodszym – M.F.] gotowy, uporządkowany obraz świata, w którym każde zjawisko miało swoje uzasadnienie. Wpajane reguły postrzegania rzeczywistości w kategoriach walki klasowej stanowiły dogodne narzędzie interpretacyjne”²³.

W najwcześniejszym okresie aktywności społeczno-politycznej H. Rechowicz pełnił różne funkcje. Został wybrany do Egzekutywy Komitetu Miejskiego (KM) PZPR w Dąbrowie Górniczej – sam odnotował, że był członkiem Egzekutywy KM od grudnia 1948 roku²⁴. W marcu 1949 roku znalazł się w niej obok Władysława Cieplaka, Jakuba Dąbskiego, Aleksandra Działacha, Józefa Kopyty, Edmunda Łańcuckiego, Władysława Paligi, Stefana Stawoszczyka, Władysława Wlazły i Jana Żurka. Stanowisko to utrzymał w kolejnych wyborach podczas konferencji KM PZPR 16 kwietnia 1949 roku²⁵. Pełnił też obowiązki sekretarza Zarządu Miejskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej²⁶. W wyniku procesu scalania organizacji młodzieżowych, który zakończył się Kongresem Jedności Młodzieży z 20–21 lipca 1948 roku i powołaniem do życia Związku Młodzieży Polskiej (ZMP)²⁷, został członkiem nowej organizacji²⁸. W realiach stalinowskich zadaniem ZMP miała stać się „mobilizacja młodzieży do aktywnego udziału w budowie nowego ładu społeczno-politycznego oraz wychowanie młodego pokolenia zgodnie z ideologią marksizmu-leninizmu”²⁹. H. Rechowicz musiał być już wówczas znanym

23 B. Bińko: *Skąd przychodzili, dokąd zmierzali... aspiranci pierwszego rocznika Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR*. W: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*. Red. T. Szarota. Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2001, s. 181–182.

24 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 36. Życiorys H. Rechowicza z 12 IV 1968.

25 K. Miroszewski: *Życie społeczno-polityczne w Dąbrowie Górniczej w okresie 1945–1956*. W: *Dąbrowa Górnicza. Monografia*. T. 3..., s. 173.

26 AUŚ, sygn. 1/R, k. 247. Życiorys H. Rechowicza z 19 IV 1978; AZ B. Śl., AOHR, b.p. Kwestionariusz osobowy [niedatowany].

27 Por. C. Kubasik: *Związek Młodzieży Polskiej na Śląsku w latach 1948–1957*. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 14–23.

28 A. Kulecka, T.P. Rutkowski: *Oczami agenta...*, s. 337, przyp. 3.

29 M. Wierzbicki: *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*. Wydawnictwo Trio, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2006, s. 30.

i dobrze ocenianym działaczem, ponieważ powierzono mu obowiązki organizatora struktur i pierwszego przewodniczącego Zarządu Miejskiego ZMP w Dąbrowie Górniczej (obowiązki wypełniał do połowy 1949 roku oraz od stycznia do czerwca roku 1950)³⁰.

Ukończenie szkoły średniej otworzyło przed H. Rechowiczem możliwość podjęcia studiów wyższych. Trudno dziś rozstrzygnąć, na ile ich rozpoczęcie było jego własną inicjatywą. Faktem pozostaje, że pierwsza próba z tym związana łączyła się z wyjazdem do ZSRR. W oficjalnych życiorysach sporządzanych przez H. Rechowicza informował on, że na początku 1949 roku podjął w Związku Radzieckim studia humanistyczne, jednak zmuszony był je przerwać trzy miesiące później (jako powód podawał chorobę)³¹. W swoich wspomnieniach Józef Pieter błędnie napisał o nim, że studia w „szkole janeczarów” na Uniwersytecie Moskiewskim („społeczno-polityczne i historyczne”) podjął po zakończeniu edukacji w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach i realizował je jako stypendysta, uzyskując stopień kandydata nauk³². Sam H. Rechowicz tłumaczył, że po okresie rocznego urlopu „ze względów rodzinnych” do ZSRR już nie powrócił³³. Po powrocie do Polski podjął naukę w Katowicach. W połowie XX wieku oferta studiów wyższych w tym mieście była uboga. Zainteresowani uzyskaniem wykształcenia wyższego w stolicy województwa mieli do wyboru pięć szkół państwowych: Wyższą Szkołę Pedagogiczną (WSP), Wyższą Szkołę Ekonomiczną, Wyższą Szkołę Muzyczną, Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych oraz Wieczorową Wyższą Szkołę Inżynierską³⁴. Studia humanistyczne nie wchodziły więc w rachubę. Wybór H. Rechowicza padł na pierwszą z wymienionych placówek.

30 Por. AUŚ, sygn. 1/R, k. 101. Zaświadczenie Prezydium ZM ZMP w Dąbrowie Górniczej z 13 IV 1950; AUŚ, sygn. 1/R, k. 99. Zaświadczenie przewodniczącego ZM ZMP w Dąbrowie Górniczej z 20 VI 1949; C. Kubasik: *Związek Młodzieży Polskiej...*, s. 207.

31 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Życiorys H. Rechowicza z 1 X 1984; A. Malicki: *Kilka słów...*, s. 8.

32 Por. J. Pieter: *Czasy i Ludzie*. Cz. 5–6. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1999, s. 511.

33 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 36. Życiorys H. Rechowicza z 12 IV 1968. Mimo przeprowadzonych przez autora poszukiwań nie udało się odnaleźć innych informacji na temat studiów H. Rechowicza w ZSRR.

34 S. Skibiński: *Szkolnictwo wyższe i placówki naukowo-badawcze województwa katowickiego w XX-leciu PRL*. Red. H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1966, s. 11–13; S. Fertacz: *Katowice – miasto wyższych uczelni*. W: *Katowice. W 136. rocznicę uzyskania praw miejskich*. Red. A. Barciak. Societas Scientiis Favendis Silesiae Superioris – Instytut Górnośląski, Katowice 2002, s. 191–197.

W 1950 roku w katowickiej WSP (utworzonej na bazie majątku zlikwidowanego przedwojennego Instytutu Pedagogicznego) uruchomiono pierwsze trzy kierunki studiów: matematykę, fizykę i chemię (tworząc Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii)³⁵. H. Rechowicz znalazł się w grupie osób, które podjęły studia z zakresu fizyki.

Wiadomo, że na studia został oficjalnie skierowany przez przełożonych z ZMP. Zachowała się kopia pisma władz Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Katowicach z informacją: „kieruje [się] na studia tamt.[ejszej] szkoły Kol. Rechowicza Henryka, dotychczasowego Przewodniczącego Zarządu Miejskiego ZMP w Dąbrowie Górni.[iczej]”. Wnioskodawcy w sposób charakterystyczny dla ówczesnych realiów prosili o wyznaczenie „terminu składania egzaminu przez w/w. na czas późniejszy, gdyż w tej chwili Kol.[ega] Rechowicz w związku ze zwolnieniem się z pracy przekazuje całokształt swych prac następcy”. Wniosek kończyły typowe dla realnego socjalizmu sugestie, by rozstrzygając o przyjęciu na studia, wziąć pod uwagę „aktywny udział Kol.[egi] Rechowicza w pracy społecznej”³⁶.

Podczas studiów H. Rechowicz kontynuował aktywność społeczno-polityczną. O jej pozytywnym odbiorze przez przełożonych i współpracowników świadczyć może m.in. postawienie go w styczniu 1951 roku na czele pierwszej w historii WSP w Katowicach Podstawowej Organizacji Partyjnej uczelni (należy podkreślić, że był wówczas dopiero studentem I roku). Faktem jest, że sytuacja ta spowodowana była także wygaszaniem studiów realizowanych wcześniej w ramach Instytutu Pedagogicznego i małym „stanem ilościowym członków partii” (została tylko kilkunastoosobowa grupa studentów należących do PZPR)³⁷. Nie należy jednak z tego powodu deprecjonować roli H. Rechowicza jako aktywnego działacza już w najwcześniejszym okresie własnej drogi. Tym bardziej, że na początku lat 50. rozpoczął swoją aktywność jako wykładowca agitator. Sam wyjaśnił, że interesując się historią

35 Por. S. Skibiński: *Szkolnictwo wyższe i placówki naukowo-badawcze...*, s. 12; J. Zaremba: *Organizacje młodzieżowe i studenckie*. W: *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Katowicach 1950–1968*. Red. A. Jarosz, A. Jendrysik. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1971, s. 55.

36 Por. AUŚ, sygn. 1/R, k. 98. Pismo C. Stachowicza do rektoratu PWSP w Katowicach z 15 IX 1950.

37 A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy (1903–1986)*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice–Warszawa 2004, s. 42; T. Kaszper: *Podstawowa organizacja partyjna PZPR*. W: *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Katowicach...*, s. 41.

ruchu robotniczego, zdecydował się prowadzić z tego zakresu zajęcia w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego (od 1951 roku) i Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu-Leninizmu (po 1952 roku)³⁸. Studia w WSP ukończył 22 czerwca 1953 roku, uzyskując jako jeden z 26 absolwentów pierwszego rocznika kwalifikacje do nauczania fizyki w szkołach stopnia licealnego³⁹.

Początki aktywności zawodowej

Ukończenie studiów w WSP i uzyskanie wykształcenia wyższego ułatwiło H. Rechowiczowi rozpoczęcie pracy zawodowej w Komitecie Wojewódzkim (KW) PZPR w Katowicach. Mimo uzyskanego formalnie wykształcenia ściślego w KW PZPR zajął się tematyką historyczną, na dekadę wiążąc się z Referatem Historii Partii (RHP) – najpierw na etacie instruktora, a następnie jako kierownik Referatu⁴⁰.

Możliwość podjęcia przez niego pracy wynikała z faktu, że na wzór radziecki polscy komuniści po 1945 roku także podjęli działania, by badać i propagować własną wizję historii. We wrześniu 1945 roku powołano Sekcję Historyczną Wydziału Propagandy i Agitacji KC PPR oraz pierwsze regionalne komisje historyczne PPR. Ich działalność w tym okresie miała się koncentrować na eksponowaniu wiedzy o przeszłości i teraźniejszości PPR wśród członków tej partii. W maju 1946 roku zaczął funkcjonować Wydział Historii Partii (WHP) przy KC PPR, którego zadaniem stało się gromadzenie i opracowywanie dokumentów historycznych dotyczących działalności PPR i historii ruchu robotniczego, a także wydawanie publikacji z zakresu historii partii oraz związana z tym aktywność propagandowa. WHP przy KC PPR miał rozwinąć sieć terenową w każdym z województw, powołując na ich terenie m.in. komisje historyczne⁴¹. Po połączeniu PPR i PPS WHP działał w ramach KC PZPR, na początku 1957 roku został przekształcony w Zakład Historii Partii (ZHP)

38 AUŚ, sygn. 1/R, k. 247. Życiorys H. Rechowicza z 19 IV 1978.

39 Por. *Wykaz absolwentów z tytułem magistra i po studiach 3-letnich*. W: *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Katowicach...*, s. 365.

40 AUŚ, sygn. 1/R, k. 102–103. Świadcstwo pracy H. Rechowicza z 23 III 1983; AZ B. Śl., AOHR, b.p. Kopia świadectwa pracy w UŚ z 7 VII 1983; A. Kulecka, T.P. Rutkowski: *Oczami agenta...*, s. 337, przyp. 3.

41 Por. T.P. Rutkowski: *Historiografia i historycy w PRL. Szkice*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2019, s. 196–199.

przy KC PZPR, działania zainicjowane przez WHP KC PPR na poziomie województw realizowane były przez RHP KW PZPR. Polski Październik przyniósł ograniczenie politycznej roli WHP i ZHP, władze partyjno-państwowe przyjęły wówczas odmienną strategię wpływania na prezentowanie historii ruchu robotniczego, przenosząc punkt ciężkości na autocenzurę, cenzurę instytucjonalną oraz – co szczególnie ważne w przypadku H. Rechowicza – na prowadzoną z większą starannością politykę personalną⁴².

Można uznać, że paradoksalnie, podejmując zatrudnienie w RHP KW PZPR w Katowicach, H. Rechowicz jako osoba zainteresowana historią trafił w dobry dla siebie czas, gdy po procesie centralizacji wszystkich niemal instytucji życia publicznego (także w zakresie nauki) w województwie katowickim (a w latach 1953–1956 stalinogrodzkim) nie było właściwie żadnej placówki prowadzącej badania humanistyczne. Istniejący od 1934 do 1939 i restytuowany w 1945 roku Instytut Śląski w Katowicach został w 1948 roku przekształcony w Oddział Instytutu Zachodniego w Poznaniu, a następnie rozwiązany⁴³. Rok później rozwiązane zostało Śląsko-Dąbrowskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk⁴⁴. Jak tłumaczył H. Rechowicz, „ponieważ województwo nie posiadało żadnej placówki zajmującej się badaniami historycznymi, próbowałem uczynić z Referatu ośrodek badań ruchu robotniczego”⁴⁵. Od razu należy sprostować, że podjęta przezeń tematyka wynikała wprost z dyspozycji przełożonych, a zadanie, które miał do realizacji, obejmowało kreowanie nieprawdziwego, bo wyłącznie pozytywnego, obrazu ruchu robotniczego. Dodatkowo, prowadząc de facto działalność badawczo-propagandową (realizując postulaty wdrażania elementów polityki na żądanie władz partyjno-państwowych), znajdował się w bardzo nielicznej grupie osób. Dobrze sytuację tę oddaje fragment opinii

42 Tamże, s. 220–221.

43 Precyzyjnie rzecz ujmując, walne zebranie członków Instytutu Śląskiego uchwaliło połączenie z Instytutem Zachodnim 31 V 1948 roku, na mocy decyzji kuratorium Instytutu Zachodniego z 29 VI 1948 roku powołano zaś Oddział Śląski Instytutu Zachodniego, z prawnym używaniem jako drugiej nazwy terminu Instytut Śląski. Szerzej por. G. Strauchold: *Mysł zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej 1945–1957*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003, s. 337–344; S. Skibiński: *Szkolnictwo wyższe i placówki naukowo-badawcze...*, s. 53–54; A. Kubica: *Historia Instytutu Śląskiego w Katowicach 1934–1949*. „Zaranie Śląskie. Seria Druga” 2014, t. 1, s. 43–46.

44 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/26, k. 3, Notatka w sprawie statusu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w okresie 1934–1983.

45 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 36. Życiorys H. Rechowicza z 12 IV 1968.

przygotowanej przez H. Rechowicza kilka lat później w ramach postępowania awansowego innego historyka zajmującego się okresem Polski „ludowej” – Ryszarda Halaby. Tłumacząc „początkowy trud drogi naukowej” tego pracownika ZHP przy KC PZPR, H. Rechowicz napisał słowa, które właściwie odtwarzały także jego wcześniejszą sytuację:

[z]ajął się badaniem historii pierwszych lat Polski Ludowej wówczas, kiedy uznani historycy tej problematyki jeszcze nie podejmowali, kiedy w środowiskach uniwersyteckich wysuwano tezę, że to nie są badania historyczne, że historycy zajmą się tym okresem dziejów Polski za ileś tam lat. Początkujący badacz jest na ogół w tej dobrej sytuacji, że posiada opiekuna naukowego, który pomaga mu w wyborze tematu, ustaleniu zakresu badań, sformułowaniu konspektu i planu pracy, a potem udziela rad i wskazówek. Dr Halaba, **podobnie jak i inni jego koledzy** [podkr. – M.F.], nie korzystał z tych wszystkich ułatwień. Musiał wraz z innymi młodymi badaczami torować drogę dla tych badań, przezwyciężać trudności. Nie zraził się, był jednym z pionierów badania dziejów politycznych Polski Ludowej⁴⁶.

Nawiązując do przytoczonego fragmentu, należy zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, prowadzone wówczas „badania dziejów politycznych Polski Ludowej” w niewielkim stopniu miały wymiar naukowy, bardziej zaś stanowiły zideologizowaną formę propagandy. Po wtóre, zaprezentowana „początek drogi naukowej” wskazuje dość jasno, że zarówno opisywany R. Halaba, jak i H. Rechowicz w istocie rzeczy byli „historycznymi samoukami”, niebudującymi swojego warsztatu naukowego pod okiem i opieką naukową uczonych o uznanym dorobku i pozycji naukowej. Efektem tej sytuacji mogła być więc – dość typowa dla tego rodzaju dziejopisów – relatywnie wysoka samoocena własnych dokonań i trudność z rzeczywistą chęcią doskonalenia się i prawdziwego konfrontowania własnego warsztatu z innymi historykami (tym bardziej poddawania swojej pracy ocenie środowiskowej).

Początek lat 50. XX stulecia przyniósł H. Rechowiczowi względną stabilizację, tak zawodową, jak i prywatną. 1 sierpnia 1953 roku został pracownikiem RHP KW PZPR, w tym samym roku zakończył też swój młodzieżowy

46 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 651. Opinia na temat dorobku naukowego dra Ryszarda Halaby.

epizod w ZMP⁴⁷. Niespełna rok później, 20 lipca 1954 roku, na świat przyszedł jego pierworodny syn Andrzej⁴⁸, owoc zawartego kilka lat wcześniej (jeszcze przed 1950 rokiem) związku małżeńskiego z Emilią z domu Kowalską (urodzoną 5 czerwca 1930 roku)⁴⁹. Zatrudnienie w RHP KW PZPR i podejmowane w ramach pracy obowiązki skłoniły go do rozszerzenia własnych kompetencji i uzupełnienia kwalifikacji historycznych. W związku z tym H. Rechowicz ukończył najpierw studium zaoczne w Centralnej Szkole Partyjnej przy KC PZPR w punkcie konsultacyjnym w Katowicach (jak sam pisał: „ukończyłem korespondencyjny kurs KC PPR”⁵⁰), a w latach 1957–1960 odbył studia na Wydziale Historyczno-Socjologicznym w Wyższej Szkole Nauk Społecznych (WSNS) przy KC PZPR. Dyplom magistra historii uzyskał 1 lipca 1960 roku na podstawie pracy pt. *Walka o antyfaszystowski front ludu śląskiego*. Zarówno sama praca, jak i egzamin magisterski ocenione zostały na ocenę bardzo dobrą⁵¹. Jak sam tłumaczył analogiczną decyzję o podjęciu studiów w WSNS przy KC PZPR przez innego górnośląskiego działacza partyjnego i socjologa Mirosława Strzodę, „[p]o pewnym czasie zdał sobie sprawę, że trudno wywiązywać się z odpowiedzialnych zadań bez odpowiedniego przygotowania teoretycznego”⁵².

47 AUŚ, sygn. 1/R, k. 102–103. Świadczenie pracy H. Rechowicza z 23 III 1983; AZ B. Śl., AOHR, b.p. Kopia świadectwa pracy w UŚ z 7 VII 1983; A. Kulecka, T.P. Rutkowski: *Oczami agenta...*, s. 337, przyp. 3.

48 Por. AZ B. Śl., AOHR, b.p. Kwestionariusz osobowy [niedatowany]; AP Kat., Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach (dalej: KW PZPR Kat.), sygn. 1793, k. 45. Dyskusja na Plenum KW PZPR w Katowicach w dniu 7 IX 1980. Przemówienie H. Rechowicza.

49 Archiwum Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach (dalej: AAWF), Akta personalne Henryka Rechowicza, sygn. AP-150, b.p. Kopia zaświadczenia Z. Kulczaka z 13 IV 1950. Małżeństwo z E. Kowalską było najpewniej tzw. związkiem studenckim, żona pracowała potem jako nauczycielka fizyki. Por. AAN, MEN, sygn. 4961, k. 100. Życiorys H. Rechowicza z 28 V 1973.

50 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 36. Życiorys H. Rechowicza z 12 IV 1968.

51 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Życiorys H. Rechowicza z 1 X 1984; AAN, MEN, sygn. 4961, k. 1. Dyplom ukończenia studiów wyższych H. Rechowicza.

52 H. Rechowicz: *Suum cuique...*, s. 182; por. T. Szafron, R. Miłoch: *Międzywojewódzka Szkoła Partyjna – kuźnia kadr partyjnych*. W: „Przewodnia siła Narodu”. *Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1990*. Red. T. Kurpierz. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2010, s. 125–126.

Wybór uczelni oczywiście nie był przypadkowy. WSNS przy KC PZPR zainaugurowała swoją działalność niemal równolegle z rozpoczęciem przez H. Rechowicza studiów historycznych, w wyniku przekształcenia Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR. Istniejąca do 1984 roku akademicka uczelnia KC PZPR (posiadała prawa do nadawania stopni doktora i doktora habilitowanego) powołana została w celu kształcenia przyszlých kadr partyjnych i pracowników naukowych (jako tzw. kuźnia kadr badaczy marksistów) w oparciu o założenia marksizmu i sprawdzone wzory radzieckie. W skład Wydziału Historyczno-Socjologicznego wchodziły dwie katedry historyczne: kierowana przez Karola Laptera Katedra Historii Powszechniej oraz – co miało, jak się zdaje, istotne znaczenie dla przyszłej kariery H. Rechowicza – Katedra Historii Polski, której kierownikiem był Stanisław Arnold⁵³.

Po latach tłumacząc swoje zainteresowania historyczne i odpowiadając na pytanie, czy wybór kierunku dalszych studiów podejmowany był z nastawieniem na późniejszą pracę naukową, H. Rechowicz odpowiedział: „[n]ie bardzo. Zacząłem od studiów w Wyższej Szkole Pedagogicznej, studiowałem fizykę. Mam dyplom nauczyciela fizyki z WSP, doktoryzowałem się z historii we Wrocławiu, z okresu powojennego. [...] Zainteresowałem się historią i ona mnie wciągnęła”. Dodał także, że potem podnosił swoje kwalifikacje z tego zakresu, a przede wszystkim interesowały go dzieje regionu⁵⁴. Nie dopowiedział jednak, że owo zainteresowanie dziejami regionu miało szczególny wymiar. Po pierwsze, aktywność badawcza bardzo szybko skoncentrowała się niemal wyłącznie na historii ruchu robotniczego. Po wtóre (co po części było konsekwencją pierwszego wyboru), terytorialny wymiar zainteresowań badawczych objął przede wszystkim obszar Zagłębia Dąbrowskiego oraz (w mniejszym wymiarze) Górny Śląsk.

Ponownie można oddać głos samemu H. Rechowiczowi, który w pracy wydanej w 1981 roku tak tłumaczył źródła swoich zainteresowań badawczych:

53 Por. T.P. Rutkowski: *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, s. 545–548; R. Stobiecki: *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s. 79.

54 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości. Rozmowa z prof. dr. hab. Henrykiem Rechowiczem, prorektorem Akademii Wychowania Fizycznego, rektorem Uniwersytetu Śląskiego w latach 1972–1980*. „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 1998, nr 9. Dostępne w Internecie: <https://gazeta.us.edu.pl/node/197061> [dostęp: 8.02.2023].

Zagłębie Dąbrowskie jest dla mnie nie tylko wdzięcznym tematem badawczym, ale przede wszystkim miejscem mojego urodzenia, dzieciństwa i młodości. W Dąbrowie Górniczej poznałem na swoim doświadczeniu warunki życia robotników i wyzysk kapitalistyczny. [...] Tu od dziadków i ojca usłyszałem słowa prawdy o kapitalistycznym wyzysku. [...] Moje zainteresowania badawcze rodziły się z szacunku do tradycji rewolucyjnych Zagłębia Dąbrowskiego. Pierwsze moje publikowane prace poświęcone były tym tradycjom⁵⁵.

Podjęte przez H. Rechowicza piśmiennictwo w konsekwencji praktycznie od samego początku było zbieżne z potrzebami partii, której decydenci dużo wysiłku wkładali w to, by ukazać sięgające dwudziestolecia międzywojennego pozytywne tradycje działalności komunistów i socjalistów na terenie Polski, szczególnie na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego (kreowanego na jedną z ważniejszych części kraju o takim właśnie, wyraźnie robotniczym rodowodzie). Sam współtworząc mit regionu w książce poświęconej Aleksandrowi Zawadzkiemu, pisał:

Zagłębie Dąbrowskie znane jest w historii jako jeden z głównych ośrodków przemysłowych Polski oraz skupisko wielkoprzemysłowego proletariatu. Historycznego znaczenia nabrało określenie tego regionu mianem Czerwonego Zagłębia. Zagłębiowscy robotnicy bowiem stanowili w okresie panowania kapitalizmu jeden z najbardziej rewolucyjnych oddziałów polskiego proletariatu⁵⁶.

Taki właśnie obraz starał się od początku swojej aktywności propagować, choć w oczywisty sposób tworzony przez niego wizerunek stanowił nadinterpretację stanu faktycznego i współtworzył hagiograficzną białą legendę⁵⁷.

55 H. Rechowicz: *Historia ruchu robotniczego...*, s. 7.

56 H. Rechowicz: *Aleksander Zawadzki. Życie i działalność*. Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Katowice–Kraków 1969, s. 7.

57 Por. np. A. Glimos-Nadgórska, ks. M. Trąba: *Wychowanie patriotyczne i religijne w szkołach Zagłębia Dąbrowskiego w okresie międzywojennym*. W: *Wiara i niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*. Red. A. Dziurok, M. Trąba. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Diecezja Sosnowiecka. Katowice–Sosnowiec–Warszawa 2019, s. 191–233.

Kolejnym ważnym czasem dla H. Rechowicza okazał się rok 1957. Jak już zaznaczono, stojący na czele PZPR w regionie politycy szybko dostrzegli aktywność H. Rechowicza i tkwiący w nim potencjał, oceniano go jako zaangażowanego badacza historii ruchu robotniczego, tak potrzebnego KW PZPR do realizacji linii partii „na odcinku” nauki. Ilustracją słuszności tej tezy może być np. przebieg posiedzenia podkomisji Komisji Historii Partii KW PZPR z 19 kwietnia 1957 roku, w którym H. Rechowicz brał aktywny udział. Zabierał głos m.in. w sprawie zbyt małej popularyzacji dziejów ruchu robotniczego, krytykował nikłą, jego zdaniem, aktywność ze strony prasy (głównie „Trybuny Robotniczej”) i wydawnictw, zwłaszcza wydawnictwa „Śląsk” (wydanie jego pracy pt. *Rok 1936 w Zagłębiu Dąbrowskim* w nakładzie tysiąca egzemplarzy uznano za absolutnie niewystarczające, wskazując, że „10 tys. [egzemplarzy – M.F.] tej pracy nie potrafi zaspokoić potrzeb popularyzacji walk klasy robotniczej”). Z niepokojem odnotowywał przewagę byłych żołnierzy Armii Krajowej (AK) w strukturach Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD) (w rzeczywistości po Październiku ’56 zachowano formalną jedność ZBoWiD, ale faktycznie zaczął obowiązywać podział na sekcje środowiskowe, wśród których uwidoczniła się grupa członków wywodzących się ze środowiska byłej AK)⁵⁸. Sugerował także, by „tak spopularyzować sprawę 20. rocznicy wygaśnięcia konwencji genewskiej, aby nie rozdmuchiwać walki o autonomię Śląska, natomiast mocno podkreślić walkę o polskość Śląska”⁵⁹. Odniesienie się do kwestii autonomii międzywojennego województwa śląskiego stanowi dobrą ilustrację jednej z często stosowanych przez H. Rechowicza strategii (stanowiącej oczywiste wypaczenie warsztatu naukowego historyka), zgodnie z którą przemilczane były jedne fakty (w tym przypadku posiadanie przez województwo śląskie autonomii, zniesionej bezprawnie ustawą „konstytucyjną” Krajowej Rady Narodowej z 6 maja 1945 roku⁶⁰), inne zaś były

58 Por. J. Walczak: *Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2002, s. 317–318.

59 AP Kat., KW PZPR Kat., Wydział Propagandy (dalej: Wydz. Prop.), sygn. 343, k. 2. Protokół z posiedzenia Podkomisji Historii Partii KW odbytego dnia 19 IV 1957; AP Kat., KW PZPR Kat., Wydz. Prop., sygn. 343, k. 4. Protokół z posiedzenia Podkomisji Historii Partii KW odbytego dnia 23 V 1957.

60 Por. M. Fic: *Powstanie polskiej administracji na terenach wyzwolonych*. W: *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*. Red. A. Dziurok, R. Kaczmarek. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007, s. 87.

szczególnie eksponowane (np. walki powstańcze lat 1919–1921). Argumentem za pomijaniem tematyki autonomii mogło być przy tym prezentowane przez Komunistyczną Partię Polski w dekadzie poprzedzającej wybuch II wojny światowej hasło „samookreślenia Górnego Śląska aż do oderwania”, które w realiach Polski „ludowej” trudno było przedstawiać jako przejaw patriotycznej postawy komunistów⁶¹.

Po krótkim okresie odwilży rzeczywistość od końca 1957 roku przywracała rolę PZPR jako „kierownika całości życia społecznego”, także w obszarach kultury i nauki, oraz jej ideologiczną kontrolę nad badaniami historycznymi. Jak zauważył Rafał Stobiecki:

[o]dwilż październikowa w istotny sposób wpłynęła także na metodologiczne oblicze polskiej historiografii. W rezultacie zmian politycznych w duchu liberalizacji systemu [stalinowskiego – M.F.] i nacisków ze strony większości środowiska badaczy, szczególnie młodego pokolenia, „partia-państwo” zrezygnowała z dużej części swoich totalitarnych ambicji i gotowa była zaakceptować pewne formy pluralizmu. Nastąpił demontaż marksizmu-leninizmu jako swoistej „metanauki”. Z metodologicznego instrumentarium historyków wyłączono zasadę „partyjności”, co nie znaczy, że zniknęli „partyjni” historycy w sensie grupy gotowej gorliwie wykonywać polecenia władzy⁶².

Dlatego pojawiała się potrzeba pogłębienia współpracy historyków partyjnych z innymi ośrodkami, docelowo mająca sprowadzać się do ich wejścia w skład tych instytucji i narzucenia im tonu prowadzonych badań i wydawanych publikacji.

Jako kierownik RHP KW PZPR H. Rechowicz stał się więc niejako naturalnym kandydatem do tego typu działań. Szybko też znalazł się wśród najbardziej widocznych badaczy ruchu robotniczego w województwie śląskim okresu dwudziestolecia międzywojennego, m.in. inicjując proces „zbierania wspomnień działaczy robotniczych – w pierwszym rządzie działaczy rewolucyjnych”. Dodatkowo istotna była ówczesna specyfika regionu – województwa o wybitnie przemysłowym charakterze, ale od 1956 roku kierowanego przez duet I sekretarza KW PZPR w Katowicach Edwarda Gierka

61 Por. T.P. Rutkowski: *Historiografia i historycy w PRL...*, s. 215.

62 R. Stobiecki: *Historiografia PRL...*, s. 80.

i przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach Jerzego Ziętka, którzy w stosunkowo krótkim czasie przyczynili się do dostrzegalnej poprawy sytuacji w województwie, które pod koniec lat 50. XX wieku zaczęto określać mianem „polskiej Katangi” albo „księstwa śląskiego”.

Wśród podjętych przez E. Gierka i J. Ziętka starań znalazło się utworzenie Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach. Stanowiło to zarazem odpowiedź na inicjatywę reaktywowania w Opolu dawnego Instytutu Śląskiego, wspartą m.in. przez wrocławskie środowisko naukowe⁶³. Nieco ubarwiając, okoliczności jego powstania opisał Janusz Rolicki, który tłumaczył, że E. Gierek

od lat chciał na przykład stworzyć na Śląsku, regionie najbardziej w Polsce uprzemysłowionym, lecz pozbawionym inteligencji humanistycznej, ośrodek naukowy, który promieniowałby na całe województwo, liczące wówczas przeszło 3 miliony mieszkańców (to jest 10 procent ludności kraju). Gierek wiedział, że nigdy nie uzyska na ten cel funduszy, jak i zgody na utworzenie Uniwersytetu Śląskiego, wymyślił zatem skuteczny sposób na obejście krępujących przepisów. Na podstawie jego decyzji zaczęto więc budować uniwersytet na raty⁶⁴.

Śląski Instytut Naukowy stał się jednym z takich właśnie celów etapowych. Jak już wskazano, placówka nawiązywała do działalności Instytutu Śląskiego, jej pracownicy mieli ambicje prowadzenia badań nad regionem, a ich istotną częścią miały stać się badania historyczne⁶⁵. Instytut powstał na fali przeobrażeń po Październiku '56, kiedy podjęto próby, by ograniczyć działalność partyjnych struktur organizacyjnych (w postaci WHP KC PZPR oraz RHP KW PZPR w poszczególnych województwach) oraz zahamować podejmowane próby rewizji dotychczasowego obrazu dziejów Polski (zwłaszcza

63 Por. M. Fic: „Dążymy do organizacji uniwersytetu”, czyli o planach utworzenia Uniwersytetu Śląskiego u progu lat 60. XX wieku. „Katowice, Historia i Współczesność” 2018, t. 3 (17), s. 93–102; G. Strauchold: *Mysł zachodnia i jej realizacja...*, s. 433.

64 J. Rolicki: *Edward Gierek. Życie i narodziny legendy*. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2002, s. 141; por. J. Walczak: *Jerzy Ziętek. Biografia...*, s. 390–446.

65 M. Fic: *35 lat badań humanistycznych na Górnym Śląsku. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*. „Zaranie Śląskie. Seria Druga” 2014, z. 1, s. 49–68; tenże: *Między nauką a propagandą. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, s. 83–128.

jej historii najnowszej) i powstrzymać próby „zamienienia nauki historycznej w narzędzie propagandy politycznej”⁶⁶. Dlatego wśród tematów badawczych podejmowanych w ŚIN w pierwszym okresie jego istnienia znalazły się problemy demograficzno-statystyczne i kwestie socjologii pracy; zagadnienia środowiska wychowawczego w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym oraz badania nad powstaniami śląskimi i plebiscytem z 20 marca 1921 roku, ale także badania z zakresu geografii, ekonomii, niemcoznawstwa, etnografii czy archeologii. Od samego początku istnienia ŚIN władze partyjne – za pośrednictwem S. Arnolda (członka Rady Naukowej ŚIN) – zabiegały jednak o związanie badań z „aktualnymi potrzebami życia politycznego i gospodarczego”⁶⁷.

Współpracy ŚIN z katowickim RHP KW PZPR 6 października 1959 roku poświęcono osobne posiedzenie podkomisji Komisji Historii Partii KW PZPR w Katowicach. Uczestniczyli w nim jej członkowie (m.in. Sławomir Folfasiński, Adam Kałuża, Jan Kantyka, Józef Końca, Izydor Marymont, Tadeusz Potemski i Henryk Rechowicz) oraz zaproszeni goście: dyrektor Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Katowicach Michał Antonów, dyrektor Wydawnictwa „Śląsk” Zbyszko Mikołajski, dyrektor ŚIN Jacek Koraszewski oraz dwóch pracowników tegoż Instytutu – Waław Długoborski i Alfons Mrowiec. Podczas spotkania omówiono plan badań historycznych ŚIN na lata 1960–1965, przedstawiono także perspektywy na lata 1965–1970. Plan, przygotowany pierwotnie dla PAN, przedstawił zgromadzonym W. Długoborski, zwracając uwagę, że zostały w nim „uwzględnione różne zainteresowania i zagadnienia z różnych dziedzin historycznych”, a przewidziane prace miały obejmować zarówno badania indywidualne, jak i grupowe. Wymienił zamierzone na najbliższe pięciolecie badania: oparte na „zasadach marksistowskich” prace nad historią przemysłu na Górnym Śląsku (zwłaszcza historią górnictwa i hutnictwa); gromadzenie i interpretacja obszernych materiałów do dziejów powstań śląskich; inwentaryzacja zabytków; badania ruchów narodowościowych i walk narodowyzwolenczych (ze szczególnym uwzględnieniem polskości ziem śląskich); badania nad historią lokalną, dziejami relacji polsko-czeskich oraz nad historią i dziejami klasy robotniczej Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego (planowano prace dwóch zespołów badawczych – nad kwestią płac w górnictwie oraz „ruchem strajkowym”). Wskazując na

66 R. Stobiecki: *Historiografia PRL...*, s. 84.

67 M. Fic: *Między nauką a propagandą...*, s. 106, 114–115.

ostatni z elementów, W. Długoborski postulował utrzymanie i rozwój współpracy ŚIN z RHP katowickiego KW PZPR. H. Rechowicz był jednym z uczestników podjętej wówczas rozmowy. W swojej wypowiedzi omówił współpracę RHP KW PZPR w Katowicach z ŚIN, podkreślił wagę prowadzonych przez Instytut projektów, poparł „sprawę wydania pracy o polskości ziem śląskich”, wskazał także na konieczność uwzględniania w badaniach historycznych „problematyki antyrewizjonistycznej” oraz na potrzebę odrębnego spotkania poświęconego tematyce Polski „ludowej” (w jego ocenie problemy te zostały w planie ujęte „niekonkretnie”). Pozostali dyskutanci odnosili się do wybranych punktów planu i zgłaszali propozycje ich uzupełnienia bądź modyfikacji⁶⁸.

Omawiając temat podjęcia przez H. Rechowicza współpracy z ŚIN, wypada wskazać, że dzięki temu miał możliwość nawiązania kontaktów z grupą wywodzących się z regionu historyków o uznanej już wówczas pozycji i znaczącym dorobku, spośród których z pewnością najważniejszą rolę w jego dalszej drodze naukowej i zawodowej odegrał Kazimierz Popiołek. Ten urodzony w Cieszynie absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego w dwudziestoleciu międzywojennym był nauczycielem historii w szkołach średnich w województwie śląskim, po II wojnie światowej współtworzył środowisko naukowe regionu (m.in. pracując jako wicedyrektor, a potem dyrektor Instytutu Śląskiego w Katowicach oraz wykładowca w Instytucie Pedagogicznym i Wyższym Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych), a następnie kierował Katedrą Historii Polski i Powszechniej XIX i XX wieku na Uniwersytecie Wrocławskim oraz Zakładem Historii Śląska w Instytucie Historii PAN. W momencie tworzenia ŚIN został członkiem komitetu organizacyjnego, a potem przewodniczącym pierwszej Rady Naukowej⁶⁹. Na początku lat 60. XX stulecia był bez wątpienia jednym z najbardziej utytułowanych badaczy zajmujących się historią regionu. Jednocześnie jego stabilna pozycja w górnośląskim środowisku naukowym była wynikiem dość daleko idącego podporządkowania się polityce władz partyjno-państwowych, włącznie z podjęciem przez niego w 1951 roku współpracy z Urzędem Bezpieczeństwa⁷⁰. Można stwierdzić –

68 AP Kat., KW PZPR Kat., Wydz. Prop., sygn. 343, k. 10–14. Protokół z posiedzenia Podkomisji Komisji Historii Partii z dnia 6 X 1959.

69 Por. J. Kantyka: *Kazimierz Popiołek jako organizator życia naukowego*. W: *W służbie śląskiej nauki*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1983, s. 26–36.

70 Szeroko na ten temat por.: A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy...*, s. 51–54.

upraszczając – że był dla władz akceptowalny, ale nie do końca sterowalny. Owo uwikłanie z pewnością nie pozostawało jednak bez wpływu na relacje K. Popiołka z H. Rechowiczem, nieco zmuszając pierwszego z historyków do wsparcia drugiego.

Projektowana współpraca RHP KW PZPR w Katowicach z ŚIN miała jeszcze drugi wymiar. 24 stycznia 1961 roku odbyło się posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Katowicach „nad rozbudową i częściową zmianą koncepcji ŚIN”. W spotkaniu wzięli udział członkowie egzekutywy: Edward Gierek, Ryszard Trzcionka, Zdzisław Grudzień, Stanisław Kowalczyk, Franciszek Szewczyk, Piotr Mazelon, Ryszard Nieszporek, Włodzimierz Janiurek, Franciszek Szlachcic, Roman Stachoń, Jan Mitręga, oraz zaproszeni goście: Maciej Szczepański (kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR), trzech wiceprzewodniczących Prezydium WRN w Katowicach: Jerzy Ziętek, Henryk Lichoś i Marek Grabania, oraz Stanisław Skibiński (zastępca kierownika Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR), Bronisław Schmidt-Kowalski (redaktor naczelny „Dziennika Zachodniego”), Władysław Zastawny (profesor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Katowicach) i Henryk Rechowicz⁷¹. Wśród pojawiających się zarzutów kierowanych pod adresem ŚIN znalazły się hasła niewystarczającej pracy utworzonej w jego ramach Komisji Historycznej, której członkom zarzucono ucieczkę od badań nad najnowszą historią polityczną i poświęcanie zbyt małej uwagi socjologicznym badaniom nad regionem. Poruszono także temat zarządzania Instytutem, a zgromadzeni reprezentanci władz partyjno-państwowych województwa podjęli postanowienia, zmierzające do uregulowania sytuacji:

[w]łaściwe ustalenie kierunków badań naukowych – ich realizacja i służenie potrzebom polityczno-wychowawczym, zależą w decydującym stopniu od pracy i składu władz Instytutu. Niestety skład tych władz pozostawia wiele do życzenia i wymaga poważnych, stopniowo realizowanych zmian, szczególnie w kierunku upartyjnienia. Odnosi się to zarówno do dyrekcji, jak i prezydium Rady Naukowej [z 10 osób tylko 2 należały do PZPR – M.F.]. [...] Właściwe i faktyczne kierownictwo instytutu spoczywa w rękach dyrekcji. Warunki tak się ułożyły, że obecnie o wszystkim decyduje dyrektor, doc. dr Jacek

71 Por. AP Kat., KW PZPR, Pos. Egz., sygn. 301/IV/370, k. 1. Protokół nr 2 posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach odbytego w dniu 24 I 1961.

Koraszewski, bezpartyjny. Zastępcami dyrektora są: doc. Józef Ligęza [poprawnie Ligęza – M.F.], bezpartyjny, i od maja bieżącego roku skierowany przez KW PZPR dr Alojzy Melich, członek PZPR. Sekretarzem naukowym instytutu od 3 stycznia 1961 r. jest mgr Adam Kałuża, członek PZPR. Wszyscy oni spełniają właściwie rolę pomocniczą wobec dyrektora. Jednym z najważniejszych zadań dyrekcji jest koordynowanie prac komisji. Zadania tego dyrekcja niestety nie realizuje. Dyrekcja nie ingeruje skutecznie w sprawę planów badań, dlatego szereg najistotniejszych problemów z danej dziedziny jest całkowicie pominiętych, prowadzi się natomiast badania na tematy drugorzędne, a czasami nawet zupełnie niepotrzebne. Zupełna przypadkowość cechuje instytut w zakresie wydawnictw⁷².

Wśród przedstawionych szczegółowych wytycznych odnotowano, że Komisja Historyczna ŚIN powinna być ściśle powiązana z katowickim Wydziałem Propagandy KW PZPR i Prezydium katowickiej WRN. Miała zajmując się badaniami nad historią klasy robotniczej Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, historią gospodarczą regionu, historią Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w okresie Polski „ludowej”, czasem okupacji hitlerowskiej oraz „Śląską Kartoteką Biograficzną”. Jak zaznaczono: „[n]adzór polityczny i merytoryczny nad działalnością instytutu oraz nad realizacją niniejszych postanowień powierza się Sekretariatowi Propagandy KW oraz Wydziałowi Oświaty i Nauki KW”⁷³.

Uczestniczący w posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR w Katowicach z 24 stycznia 1961 roku H. Rechowicz w tym samym roku zdecydował się (trudno rozstrzygnąć, czy decyzję podjął samodzielnie, choć bez dużego ryzyka można postawić tezę, że został do niej nakłoniony) zmienić miejsce zatrudnienia. W grudniu 1961 roku zwrócił się do sekretariatu katowickiego KW PZPR (pismo było personalnie kierowane do sekretarza Z. Grudnia) z prośbą o zgodę na podjęcie pracy w Komisji Historycznej ŚIN. W sporządzonym własnoręcznie piśmie przedstawiał swoją sytuację i motywację. Wyjaśniał, że w KW PZPR był zatrudniony od 1 sierpnia 1953 roku, od 1955 roku

72 AP Kat., KW PZPR, Pos. Egz., sygn. 301/IV/370, k. 32–33. Notatka w sprawie rozbudowy i częściowej zmiany koncepcji ŚIN (załącznik do protokołu nr 2 posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach odbytego w dniu 24 I 1961).

73 Tamże, k. 38–40.

jako kierownik RHP. Podkreślał prowadzone równoległe z pracą w KW PZPR działania obejmujące podnoszenie kwalifikacji naukowych („[n]ie przerywając pracy, ukończyłem studia historyczne i uzyskałem tytuł magistra, a obecnie uczęszczam na seminarium doktorskie i piszę pracę doktorską. Posiadam również pewien dorobek naukowy w zakresie historii rewolucyjnego ruchu robotniczego”). Wyjaśniając intencje swej decyzji, napisał:

[k]ażdy komunista ma obowiązek podnosić swoje kwalifikacje i starać się coraz lepiej pracować i to na takim odcinku, gdzie może być najlepiej przez partię wykorzystany i gdzie jego praca może przynieść najlepszą korzyść. Doceniając w pełni pracę w Referacie, uważam, że obecnie jest ona pewnym hamulcem w moim rozwoju. Liczne obowiązki organizacyjne nie sprzyjają mojemu rozwojowi naukowemu. Równocześnie nie widzę dla siebie żadnych perspektyw w tej pracy. Jedyną perspektywą, jaka przede mną stoi, to perspektywa pracy naukowej. W naszym województwie odczuwa się brak historyków, głównie marksistów, a ponieważ uważam się za takiego, proszę o pomoc w dalszym rozwoju. Ludzie pracujący w placówkach naukowych, nawet nieposiadający perspektyw, korzystają z różnych przywilejów, jak wielomiesięczne urlopy itp., a prócz tego całe swoje siły poświęcają działalności naukowej. Ja nie chcąc pozostać w tyle za innymi, muszę robić w nocy to, co inni robią w dzień. Bardzo ważny jest także staż naukowy. Wlicza się do niego wyłącznie pracę etatową w placówkach naukowych. Kiedy będę się chciał potem habilitować, nikt mi nie zaliczy pracy w Referacie⁷⁴.

Pismo kończył wyraźną deklaracją, która z pewnością w gremium katowickiego KW PZPR padła na podatny grunt. Oświadczał bowiem:

[g]dybym przeszedł do pracy w Instytucie, zajmowałbym się tymi sprawami, które najbardziej interesują partię w badaniach historycznych, a więc najnowszą historią Polski. Zresztą mój wpływ na całe środowisko historyków skupionych wokół Instytutu byłby wówczas większy. Równocześnie utrzymywałbym kontakt z Referatem. Uważam to za swój obowiązek, tym bardziej że dzięki pracy w tym Referacie partia umożliwiła mi zetknięcie się

74 AP Kat., KW PZPR Kat., Wydz. Prop., sygn. 405, k. 171-172. Pismo H. Rechowicza do Z. Grudnia z 13 XII 1961.

z problematyką, nad którą chcę pracować. Proszę o wzięcie tego wszystkiego pod uwagę i udzielenie mi pomocy w rozwoju naukowym. Sądzę, że na tym właśnie odcinku mogę być najlepiej wykorzystany przez partię⁷⁵.

Oceniając cytowany dokument, trzeba zwrócić uwagę, że tego typu oferty („poświęcenia się pracy naukowej”) wcześniej (w końcu lat 40. XX stulecia, a więc w nieco odmiennych realiach) składali inni działacze partyjni – m.in. Cecylia Bobińska, Żanna Kormanowa, Józef Sieradzki czy Maria Turlejska⁷⁶. Warto też przypomnieć, że polski Październik przyniósł zmiany w polityce naukowej władz partyjno-państwowych. Obejmowały one m.in. modyfikację struktury organizacyjnej ideologicznego nadzoru (przekształcenie Wydziału Nauki KC PZPR w Komisję ds. Oświaty, Nauki i Kultury KC PZPR, a następnie w Wydział Nauki i Oświaty KC PZPR), monitorowanie procesu poszerzenia granic swobody uprawiania nauki, reorganizację struktur uniwersyteckich i zmianę programów studiów⁷⁷. Należy przy tym podkreślić, że (co zresztą dostrzegał i wskazał w piśmie sam H. Rechowicz) władze partyjno-państwowe poszukiwały tego typu osób i – jak określiła to Barbara Fijałkowska – przeznaczały stosowne środki „na pogłębienie i przyspieszenie rozwoju tych pomocniczych pracowników nauki, którzy swą dotychczasową pracą i postawą dali dowody, że w możliwie krótkim czasie staną się cennymi, pełnowartościowymi [dla partii – M.F.], samodzielnymi pracownikami nauki”⁷⁸. Jednocześnie znając późniejszą drogę zawodową autora pisma, można stwierdzić, że H. Rechowicz niemal od samego początku sprawnie kierował swoją karierą i wykorzystał stworzoną mu szansę. A własną aktywność starał się wykazać, jeszcze działając w strukturach partyjnej Komisji Historycznej, np. gdy w grudniu 1960 roku sporządził dla przełożonych notatkę, w której informował o efektach swej pracy podczas odbytego 6 grudnia w Katowicach plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH) – o doprowadzeniu do włączenia ŚIN do organizacji sesji regionalnej w 1961 roku, wejściu w skład Komisji Organizacyjnej,

75 Tamże, k. 172.

76 Szerzej por. T.P. Rutkowski: *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970...*, s. 106.

77 Tamże, s. 347–351.

78 Por. B. Fijałkowska: *Polityka i twórcy (1948–1959)*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985, s. 337–338.

wstępnym uzgodnieniu z ówczesnym I sekretarzem Komitetu Uczelnianego PZPR przy Uniwersytecie Warszawskim Henrykiem Samsonowiczem wymiany naukowej (warszawskich i katowickich wykładowców z wzajemnymi odczytami naukowymi)⁷⁹.

W zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach zachowała się odręcznie napisana kartka, niestety nieustalonego autorstwa, na której twórca zapisał: „T.[owarzysz] Szczepański⁸⁰. Uważam, że po obchodach H. Rechowicza będzie trzeba skierować na z-cę Koraszewskiego”⁸¹. Trzeba ocenić, że w świetle zachowanych źródeł H. Rechowicz zaprezentował się przełożonym jako sprawny organizator i propagandysta oraz oddany ideologicznie badacz, niemal idealnie trafił także w odpowiedni czas, w którym władze poszukiwały tego typu naukowców. Jeżeli kartka pochodzi z 1961 roku, należy stwierdzić, że wojewódzkie władze partyjne postanowiły decyzję tę odłożyć jeszcze w czasie. Powrócono do niej 22 grudnia 1962 roku podczas obrad Komisji Nauki przy Wydziale Oświaty, Nauki i Kultury KW PZPR w Katowicach. Zaproszony na posiedzenie ówczesny dyrektor ŚIN J. Koraszewski krótko zreferował aktywność Instytutu, wskazał na jego stopniową modyfikację, opisał także poszczególne etapy jego działalności. Podczas rozmowy zwrócił uwagę na istniejące trudności – szczególnie podkreślił brak kandydatów (naukowców), którzy zdecydowaliby się zmienić dotychczasowe miejsce pracy i przejść na stałe do ŚIN. Wnioski KW PZPR w Katowicach „szły w kierunku wskazania na potrzebę i możliwości poczynienia dalszych kroków w celu realizacji wytycznych Egzekutywy KW PZPR ze stycznia 1961 r.”⁸². W „Notatce o realizacji uchwał Egzekutywy KW PZPR w Katowicach” odnotowano: „[n]ie analizując szczegółowo wszystkich pozytywnych zmian w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego, należy podkreślić, że po upływie blisko dwóch lat od chwili podjęcia uchwały Egzekutywy KW PZPR dojrzały warunki do

79 AP Kat., KW PZPR Kat., Wydz. Prop., sygn. 405, k. 77. Notatka H. Rechowicza z 8 XII 1960.

80 Przypomnijmy, że M. Szczepański był wówczas sekretarzem KW PZPR w Katowicach do spraw propagandy.

81 AP Kat., KW PZPR Kat., Wydz. Prop., sygn. 405, k. 170. Anonimowa notatka.

82 AP Kat., KW PZPR Kat., WNOiK, sygn. 301/XVI/6, k. 179. Z posiedzenia Komisji Nauki przy Wydziale Oświaty, Nauki i Kultury KW PZPR w Katowicach. Sprawa przekształcenia Śląskiego Instytutu Naukowego w uczelnię wyższą; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/76, k. 184. Protokół z posiedzenia Prezydium Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach odbytego w dniu 15 I 1963.

kolejnych posunięć organizacyjnych i merytorycznych, które zapewnią dalszy prawidłowy rozwój Instytutu”⁸³. Zmiany zaplanowane zostały bardzo wszechstronnie. Pierwszą kwestią była dalsza reorganizacja kadry kierowniczej. Po raz kolejny kreślono ówczesną sytuację personalną: obowiązki dyrektora pełnił J. Koraszewski, będący jednocześnie dyrektorem Biblioteki Śląskiej (tam zatrudniony był na tzw. pierwszym etacie) oraz piastujący mandat posła na Sejm PRL. Jego zastępcami byli J. Ligęza (jednocześnie dyrektor Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu) oraz A. Melich (pracujący także w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach i „zaabsorbowany przygotowaniem pracy awansowej”⁸⁴). W gremium tym jedyną osobą zatrudnioną wyłącznie w ŚIN był sekretarz naukowy A. Kałuża. Dlatego przygotowane propozycje zmian zmierzały do tego, by dyrektor, zastępca i sekretarz stali się wyłącznie pracownikami Instytutu (stanowisko drugiego wicedyrektora planowano zlikwidować). W związku z tym zdecydowano, że

należy dążyć, aby doc. dr J. Koraszewski w najbliższym czasie przeszedł całkowicie do pracy w Instytucie. Dr. A. Melichowi należy wyjść naprzeciw [zgłaszanym przez niego prośbom o zgodę na ustąpienie ze stanowiska – M.F.] i ułatwić habilitację, co będzie także w interesie rozwoju naszej kadry naukowej. Od obowiązków wicedyrektora po przekazaniu pracy następcy zwolnić

83 AP Kat., KW PZPR Kat., WNOiK, sygn. 301/XVI/6, k. 179. Z posiedzenia Komisji Nauki przy Wydziale Oświaty, Nauki i Kultury KW PZPR w Katowicach. Sprawa przekształcenia Śląskiego Instytutu Naukowego w uczelnię wyższą.

84 O faktycznych trudnościach z łączeniem funkcji w ŚIN i Wyższej Szkole Ekonomicznej może świadczyć pismo K. Popiołka do dziekana Rady Wydziału Przemysłu WSE w Katowicach, w którym przewodniczący Prezydium Rady Naukowej ŚIN prosił o zgodę na dalsze zatrudnienie A. Melicha. W obszernym uzasadnieniu pisał m.in.: „Uzasadniając powyższy wniosek, pragniemy podkreślić, że dr A. Melich z ramienia dyrekcji sprawuje opiekę nad pracami szeregu Komisji Instytutu (Niemcoznawczą, Ekonomiczną, Socjologiczną, Demograficzno-Statystyczną i Geograficzną) i swym wkładem pracy w poważnym stopniu przyczynił się do rozwoju prac badawczo-naukowych na tym odcinku działalności naszej placówki. W planach rozwojowych Śląskiego Instytutu Naukowego sprezyzowanych uchwałą Egzekutywy KW PZPR z dnia 17 I 1961 r. oraz uchwałą Prezydium WRN Nr 23/293 z dnia 28 VII 1961 r. na te właśnie kierunki działalności położony ma być szczególny nacisk. W związku z tym sprawowanie funkcji wicedyrektora i opieki nad wyżej wymienionymi Komisjami jest dla dalszego prawidłowego rozwoju tych prac, jak również całej placówki, konieczne”. Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 9/136, k. 23. Pismo K. Popiołka do P. Tendery z 28 X 1961.

go od 31 XII 1962 r. Doc. J. Ligęza od 1 I 1963 roku powinien przejść do pracy w Muzeum Śląskim [chodziło o Muzeum Górnośląskie – M.F.], a w Instytucie może pracować w jednej z komisji naukowych. Należy powołać od 1 I 1963 roku nowego wicedyrektora z odpowiednimi kwalifikacjami naukowymi i organizacyjno-politycznymi. Może to być pracownik nauki z doktoratem⁸⁵.

Pierwsze prace historyczne i plany działalności naukowej

Jeszcze będąc kierownikiem RHP KW PZPR w Katowicach, H. Rechowicz szczególnie chętnie angażował się w organizację imprez naukowo-propagandowych. Z ramienia KW PZPR w Katowicach w 1961 roku uczestniczył w przygotowaniach sesji naukowych (m.in. konferencji poświęconej tematyce powstań śląskich)⁸⁶.

Za największe tego typu przedsięwzięcie uznać trzeba zorganizowaną w dniach 25–27 stycznia 1962 roku konferencję z okazji dwudziestolecia powstania PPR. Impreza była częścią dość hucznych obchodów ogólnopolskich. W zespole odpowiedzialnym za jej przygotowanie H. Rechowicz znalazł się razem z K. Popiołkiem, J. Koraszewskim, Z. Grudniem, A. Kałużą, J. Ligęzą i F. Szlachcicem. Blisko trzydniowe obrady z udziałem licznych gości spotkały się z dobrym odbiorem zarówno ze strony regionalnych, jak i centralnych władz PZPR. Konferencja była także okazją do debiutanckiego wystąpienia H. Rechowicza jako prelegenta konferencji naukowej (symboliczne, że wygłosił referat pt. „Działalność Polskiej Partii Robotniczej w V Obwodzie”)⁸⁷. Doceniono zapewne koordynację zarówno części merytorycznej, jak i organizacyjnej (czyli ustalenie listy prelegentów, ocenzurowanie wystąpień oraz zorganizowanie dyskusji). Jak wskazywano w jednym z pism Wydziału Propagandy KW PZPR w Katowicach:

[d]yskusja była częściowo przygotowana, aby poruszone w niej zostały kluczowe problemy. Wystąpienia miejscowych historyków i innych pracowników

85 AP Kat., KW PZPR Kat., WNOiK, sygn. 1, k. 2. Notatka o realizacji uchwał Egzekutywy KW PZPR w Katowicach, podjętych 27 I 1961 roku w sprawie działalności i rozwoju Śląskiego Instytutu Naukowego.

86 AP Kat., KW PZPR Kat., Wydz. Prop., sygn. 405, k. 264. Protokół roboczy z narady poświęconej zorganizowaniu sesji powstańczej odbytej w dniu 5 IV 1961.

87 A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy...*, s. 69–70.

naukowych zostały złożone na piśmie i zgodnie z uwagami były poprawione. Przeprowadzono także naradę z b.[yłymi] działaczami PPR, którzy mają wziąć udział w sesji. Poinformowano ich o charakterze sesji i charakterze ich udziału w obradach. Ustalono, że wszyscy działacze, którzy chcą wziąć udział w dyskusji, muszą przedstawić przed sesją projekt swoich wystąpień⁸⁸.

Pośrednio dowodziło to sprawności H. Rechowicza jako wykonawcy partyjnych nakazów. Obowiązującą podczas tego typu przedsięwzięć formułę prześmiewczo w jednym ze swoich dzienników opisał Józef Tejchma, polityk i dwukrotny minister kultury:

[o]trzymałem projekt końcowego przemówienia Gierka na plenum KC, które ma się odbyć 4 września. Drugie zdanie tekstu mówi: „Dzisiejsza debata potwierdziła słuszność projektu wytycznych, przygotowanych przez komisję zjazdową. Wniosła ona również szereg uwag i uzupełnień”. Śmieszny płas w chmurach. Wg notatki w dyskusji w plenum zabierze głos około 12 towarzyszy⁸⁹.

Nieco wcześniej, jeszcze w drugiej połowie lat 50. XX wieku, H. Rechowicz rozpoczął swoją przygodę z pisaniem tekstów historycznych – w zamierzeniach o naukowym charakterze, choć pierwsze jego prace były właściwie jednoznacznie propagandowymi opowieściami, pozbawionymi nawet aparatu naukowego. Dostrzegał to zresztą sam autor, pisząc: „[p]ublikacja ta oczywiście nie ma charakteru naukowego i daleko nie wyczerpuje tematu, jest raczej przyczynkiem do niezmiernie bogatej historii KPP na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim [...]”⁹⁰. Taki zresztą (propagandowy) charakter miała co do zasady działalność pracowników RHP, których celem było uprawianie hagiografii, opartej na subiektywnym doborze i wywoływaniu źródeł oraz ich

88 Por. AP Kat., KW PZPR Kat., Wydz. Prop., sygn. 396, k. 74–76. Plan przygotowań sesji naukowej poświęconej XX rocznicy powstania PPR; AP Kat., KW PZPR Kat., Wydz. Prop., sygn. 396, k. 159–161. Informacja o stanie obchodów 20. rocznicy powstania PPR w województwie katowickim.

89 J. Tejchma: *Kulisy dymisji. Z dzienników ministra kultury 1974–1977*. Oficyna Cracovia, Kraków 1991, s. 115.

90 J. Goldkorn, H. Rechowicz: *Ludzie i fakty. Redakcja Wydawnictw i Publikacji Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich*, Katowice 1959, s. 3.

interpretacji zgodne z bieżącą wykładnią polityki władz partyjnych. Z tego względu lepiej ich faktyczną działalność oddaje określenie przywołane przez Andrzeja F. Grabskiego, który pisał o członkach „partyjnych struktur nauki historycznej”⁹¹.

Pierwsza grupa publikacji H. Rechowicza miała na celu popularyzację „bohaterskich obrońców klasy robotniczej”. W 1958 roku wspólnie z Tadeuszem Potemskim opracował wspomnienia pt. *Śląscy bojownicy rewolucji październikowej*. We wstępie autorzy tłumaczyli, że podstawą opracowania były wspomnienia 12 uczestników rewolucji październikowej, które nawet oni sami traktowali jako częściowo niewiarygodne. Jak wskazali, starali się „w miarę [...] skromnych możliwości” „konfrontować [wspomnienia – M.F.] z wydarzeniami podanymi przez historyków”, choć od razu zastrzegali, że „mogą być w tekście pewne, choć drobne, nieścisłości tam, gdzie w pamięci bohaterów naszych opowiadań zatarły się niektóre szczegóły przeżyć sprzed 40 laty”⁹². Utrzymane w formie reportażu teksty miały intrygować nawet śródtytułami („Szturmowałem Pałac Zimowy”, „Słyszałem salwę »Aurory«” czy „Rewolucja na azjatyckim szlaku”). Propagandowo-popularyzatorski charakter miała broszura *Ludzie i fakty* z 1959 roku, w której H. Rechowicz przedstawił krótkie opisy zagłębiowskich i górnośląskich komunistów: Waltera Gustawa Szolca, Fryderyka Ritau, Pawła Markiewki i Mieczysława Figuły, oraz opisał jako symbol sanacyjnych represji wobec komunistów więzienie w Mysłowicach. Podobny był charakter wydanej w 1960 roku książeczki *Walka trwała siedem godzin*. To napisana z emfazą gloryfikacja Mieczysława Hajczyka i Franciszka Pilarczyka – „młodych, ideowych działaczy komunistycznych”, którzy „przepojeni niezłomną wiarą w słuszność sprawy, za którą walczyli, sprawy zaprowadzenia w Polsce sprawiedliwości społecznej”, zginęli po obławie policyjnej, a wcześniej „bronili się bohatersko przez 7 i pół godziny, do ostatnich chwil swego życia”⁹³. Książka w oczywisty sposób miała kreować nowy typ bohaterów. Została napisana z wykorzystaniem jednostronnie dobranych źródeł archiwalnych (zasobów Archiwum KW PZPR w Katowicach i Archiwum

91 A.F. Grabski: *Zarys historii historiografii polskiej*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000, s. 223.

92 T. Potemski, H. Rechowicz: *Śląscy bojownicy rewolucji październikowej*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1958, s. 5.

93 H. Rechowicz: *Walka trwała siedem godzin*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1960, s. 5.

Zakładu Historii Partii KC PZPR) oraz wybranej prasy. Przedstawiono w niej (wykreowano) okoliczności wydarzeń ze stycznia 1925 roku (zabicia „provokatora” Stanisława Kamińskiego), zakończonych śmiercią głównych bohaterów, którzy zginęli podczas próby ich ujęcia 6 marca 1925 roku. Autor pokazał też, jak te zdarzenia opisano w lokalnej prasie⁹⁴. Podobny cel – budowanie obrazu bohaterskich komunistów – miała opublikowana w 1962 roku książka pt. *Ludzie PPR*. Zaprezentowano w niej życiorysy 36 działaczy, których sylwetki miały potwierdzać coraz silniej lansowaną nieprawdziwą tezę o istotnym znaczeniu działań PPR w walce o odzyskanie niepodległości w czasie II wojny światowej (tłumaczono, że zginęli oni w trakcie „bezprzykładnej walki prowadzonej w latach okupacji pod kierownictwem PPR”)⁹⁵. H. Rechowicz opisał w niej byłych działaczy tzw. V Śląskiego Obwodu PPR (obejmującego przedwojenne województwo śląskie, Zagłębie Dąbrowskie i część województwa krakowskiego) oraz dwóch z terenów częstochowskiego. Książka stanowiła najpewniej „efekt uboczny” przygotowywanej rozprawy doktorskiej. Warto wskazać, że przy okazji pracy nad nią H. Rechowicz zastosował metodę, którą w kolejnych latach często wykorzystywał, a nawet jej nadużywał. Jak przyznał: „[p]o napisaniu każdy życiorys był czytany przez kilku towarzyszy walki działacza. W ten sposób zdołano wyeliminować różne nieścisłości oraz uzupełnić informacje”⁹⁶. Metoda wspomagająca budowę płynnej narracji i dobre przyjęcie dzieła niekoniecznie jednak musiała przełożyć się na bardziej naukowy (historyczny) i obiektywny jego charakter, stanowiła przy tym jeden z pierwszych (i na pewno nie ostatnich) przykładów ograniczonej samodzielności badawczej autora, polegającej na zbieraniu i wykorzystywaniu opinii środowiska.

Druga grupa tekstów napisanych przez H. Rechowicza miała na celu prezentowanie i promowanie nie postaci, lecz zdarzeń i postaw. W 1957 roku ukazała się książka *Rok 1936 w Zagłębiu Dąbrowskim*, w której przedstawiał „walkę proletariatu i jego sojuszników” oraz działalność Komunistycznej Partii Polski (KPP) w 1936 roku. Taka tematyka miała pomóc budować „bohaterskie tradycje tego Zagłębia Dąbrowskiego, które dziś w Polsce Ludowej

94 Za tę książkę H. Rechowicz otrzymał nagrodę specjalną tygodnika „Polityka” „za pracę popularyzacyjną” za 1960 rok. Por. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nagrodyhistoryczne/1768204,1,nagrody-historyczne-polityki---chronologicznie.read> [dostęp: 4.02.2022].

95 H. Rechowicz: *Ludzie PPR*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1962, s. 5. Drugie wydanie książki ukazało się w 1967 roku.

96 H. Rechowicz: *Ludzie PPR...*, s. 6.

odgrywa tak ważną rolę⁹⁷. Ta niewielka publikacja stanowiła propagandowy opis „walki KPP o demokrację”, prowadzonej przeciwko „faszystowskiej” i „skorumpowanej” sanacji (wpisywała się w ten sposób w budowanie czarnej legendy władz polskich po 1926 roku). W tym samym roku H. Rechowicz wydał także książeczkę *Komunistyczna Rada Miejska Czeladzi*⁹⁸. Obie prace ocenić można jako zaczn systematycznie rozwijanego w kolejnych latach mitu czerwonego Zagłębia. Cel ten kontynuował w wydanej rok później *Walcie o antyfaszystowski front ludu śląskiego*⁹⁹ – tym razem przedmiotem rozważań uczynił działania robotników na Górnym Śląsku w latach 1935–1937¹⁰⁰. W książce poza dyskredytowaniem rządów sanacyjnych autor starał się przedstawiać KPP jako współtwórczynię przedwojennego frontu ludowego (realizującą hasło: „nie ma wroga na lewicy – jedynym wrogiem – [sanacyjny – M.F.] faszyzm”)¹⁰¹. Nieco odmienny charakter miała wydana w 1960 roku książka pt. *Biblioteka „Wiedza”. Z dziejów rewolucyjnej oświaty w Zagłębiu Dąbrowskim*. Jak wyjaśnił we wstępie: „[p]ostanowiłem przynajmniej częściowo wzbogacić obraz naszych tradycji rewolucyjnych, ukazując działalność komunistów w dziedzinie oświaty w Czerwonym Zagłębiu Dąbrowskim”. W opinii autora aktywność na tym polu była jedną z piękniejszych kart działalności rewolucyjnej komunistów w międzywojennej Polsce¹⁰². Prezentując – najpewniej

97 H. Rechowicz: *Rok 1936 w Zagłębiu Dąbrowskim*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1957, s. 8.

98 Książka została wydana przez KW PZPR w Katowicach. Por. AAN, MEN, sygn. 4961, k. 192. Spis prac oryginalnych H. Rechowicza [niedatowany].

99 Ciekawe, że identycznie brzmiał tytuł pracy, na podstawie której dwa lata później H. Rechowicz ukończył magisterskie studia historyczne.

100 H. Rechowicz: *Walka o antyfaszystowski front ludu śląskiego*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1958, s. 5. Trzeba odnotować, że i w tym przypadku praca została opatrzona przypisami, ale ponownie podstawą kwerendy były głównie źródła partyjnej proveniencji (z Archiwum KW PZPR w Katowicach, Archiwum Zakładu Historii Partii KC PZPR, wsparte zasobami Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) oraz wybrana prasa także o lewicowym profilu. Powtórzmy, że informacja o konstruowaniu przypisów nie oznacza oczywiście automatycznie potwierdzenia naukowego charakteru książek, ale wskazuje przynajmniej na podejmowane próby ich konstruowania zgodnie z warsztatem naukowym historyka (co mogło zresztą być szczególnie niebezpieczne przy tendencyjnym i/lub ahistorycznym doborze źródeł).

101 H. Rechowicz: *Walka o antyfaszystowski front...*, s. 103.

102 H. Rechowicz: *Biblioteka „Wiedza”. Z dziejów rewolucyjnej oświaty w Zagłębiu Dąbrowskim*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1960, s. 7. I w tym przypadku praca została przygotowana

wyolbrzymioną – rolę edukacyjną jednego z zagłębiowskich środowisk komunistów, H. Rechowicz podjął próbę przedstawienia działań „pozytywistycznych”, dalece odmiennych od głównego obrazu tradycji rewolucyjnych. Do tej samej grupy tekstów (choć tym razem prezentujących „tradycyjne” oblicze walki klas) zaliczyć też można wydaną w 1959 roku broszurę *Dwa strajki*. H. Rechowicz przedstawił w niej dwa protesty robotników, z których pierwszy odbył się w marcu 1933 roku, a drugi cztery lata później (w kopalniach Klimontów i Mortimer oraz Giesche). Wydarzenia te były – w jego opinii – szczególnie godne popularyzacji z powodu ich formy (oba miały charakter strajków okupacyjnych połączonych z głodówkami) oraz „bohaterstwa górników i faktu, że zarówno w jednym, jak i w drugim wypadku przywódcą tej walki była KPP”¹⁰³. W rzeczywistości, podobnie jak właściwie wszystkie inne prace w tej kategorii, broszura miała przekonywać opinię publiczną o istotnej roli komunistów przed 1944 rokiem¹⁰⁴.

Trzecia grupa publikacji H. Rechowicza to edycje źródeł. Opracowania tego typu stanowiły część „przygotowania warsztatu naukowego dla okresu XX wieku”, jak określił je Witold Kula¹⁰⁵, i często były realizowane przez historyków, którzy szukali bezpiecznych publikacji, np. żeby zminimalizować ryzyko konfrontacji rezultatów własnych badań z wynikami innych historyków. W 1958 roku (jako efekt pracy KHP KW PZPR w Katowicach) H. Rechowicz wspólnie z Michałem Antonowem i Jerzym Sochanikiem przygotowali do druku pracę *Organizacje komunistyczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1918–1922. Materiały źródłowe*. Zestawiony wybór ponad stu tekstów źródłowych poprzedzony został wstępem, dzięki któremu „niejeden czytelnik, zwłaszcza młodszy”, miał lepiej zrozumieć „walkę komunistów na terenach o tak różnej w owym czasie sytuacji politycznej, jaka istniała na Górnym Śląsku i w Zagłębiu

w oparciu o zbiory Archiwum KW PZPR w Katowicach, Archiwum Państwowego w Katowicach oraz prasę i została opatrzona przypisami.

103 H. Rechowicz: *Dwa strajki*. Redakcja Publikacji i Wydawnictw Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Katowice 1959, s. 3–4.

104 Praca także została przygotowana w oparciu o zbiory partyjne (Archiwum KW PZPR w Katowicach, Archiwum Zakładu Historii Partii KC PZPR), wybrane źródła z Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Archiwów Państwowych w Katowicach, Kielcach i Zawierciu oraz zbiory osób prywatnych i została opatrzona przypisami.

105 Por. Z. Romek: *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944–1970*. Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2010, s. 305–306.

Dąbrowskim¹⁰⁶. Była to kolejna publikacja z tezą. Zbiór obejmował materiały wyselekcjonowane z zasobów archiwów państwowych (w Katowicach i Kielcach) oraz partyjnych (ZHP przy KC PZPR w Warszawie i KW PZPR w Katowicach), a także z kwerendy prasowej. Dobór źródeł autorzy uzasadnili potrzebą zilustrowania działalności komunistów „na tle ówczesnej sytuacji” oraz pokazania ich jako organizatorów „walki klasy robotniczej i mas pracujących”, przy czym szczególnie podkreślano wyłaniającą się z kart książki „siłę partii i ofiarność jej działaczy”¹⁰⁷. Trzy lata później – tym razem wspólnie z M. Antonowem – H. Rechowicz przygotował do druku kolejny wybór (prawie stu pięćdziesięciu źródeł) pt. *Materiały źródłowe do historii KPP w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1920–1939*. Dotyczyły one działalności KPP (a właściwie kreowały jej obraz) w międzywojennych powiatach będzińskim i olkuskim, choć autorzy opracowania asekuracyjnie napisali, że: „[p]rzygotowujący do wydania niniejszy zbiór dokumentów nie stawiają sobie za cel wyciąganie wniosków ani ustalanie ocen na podstawie materiałów aktowych zamieszczonych w książce”¹⁰⁸. Praca była jednocześnie bezdyskusyjnie jednym z elementów budowania pozytywnego obrazu polskich komunistów przed powstaniem Polski „ludowej”, w tym przypadku szczególnie wśród mieszkańców szeroko rozumianego Zagłębia Dąbrowskiego. Dlatego podkreślano trud ich zaangażowania („[d]okumenty ukazują nam partię działającą w konspiracji, w niezmiernie ciężkich warunkach, prześladowaną systematycznie i bezwzględnie przez władze, wiążącą uparcie nici organizacyjne, które były stale zrywane”) oraz niezłomność przywołanych bohaterów („[m]ówią one o ludziach partii, działaczach i członkach KPP, narażonych na ustawiczne represje, więzionych i wracających po wyjściu z więzienia znowu do walki o realizację szczytnych haseł socjalizmu. Mimo szykan i prześladowań wierzyli niezachwianie w osiągnięcie ostatecznego celu walki”)¹⁰⁹. Zbliżony charakter ma także wydana w 1962 roku, opracowana przez H. Rechowicza i A. Kałużę,

106 *Organizacje komunistyczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1918–1922. Materiały źródłowe*. Zebrał i oprac. M. Antonów, H. Rechowicz, J. Sochanik. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1958, s. 5.

107 Tamże, s. 12.

108 *Materiały źródłowe do historii KPP w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1920–1939*. Zebrał i oprac. M. Antonów, H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1961, s. 12.

109 Tamże. Baza źródłowa była podobna do wykorzystanej w poprzednim zbiorze, dodatkowo sięgnięto do zasobów Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie oraz Powiatowego Archiwum Państwowego w Zawierciu.

książka *Wspomnienia komunistów śląskich*. Zamieszczone w niej 25 tekstów zostało wybranych ze zbiorów Komisji Historycznej ŚIN, w ramach której powołano zespół zajmujący się zbieraniem i opracowywaniem „wspomnień działaczy ruchu robotniczego”. I tym razem publikacja miała przyczynić się do tworzenia obrazu bohaterskich, bezinteresownych i niezłomnych komunistów. Ukazując główny cel wydania wspomnień, wskazano, że „[w] opisach wielkich bojów i wielu ważnych wydarzeń na drugi plan schodzą ludzie, którzy wcielając w życie wytyczne partii, kierowali tymi bojami na różnych odcinkach”¹¹⁰. Warto zauważyć, że wprowadzenie do tomu napisał Henryk Zieliński, promotor pracy doktorskiej H. Rechowicza.

Wreszcie ostatnią grupę, a właściwie parę książek stanowią wydane w 1962 roku dwa tomy z tekstami wystąpień i wypowiedzi z opisaney wcześniej konferencji nt. „PPR na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim”. Była to pierwsza praca współredagowana przez H. Rechowicza, przy której współpracował od razu z tak uznanym badaczem, jakim był K. Popiołek. Oprócz wystąpień polskich historyków starszego (kierownika ZHP przy KC PZPR Tadeusza Daniszewskiego i K. Popiołka) i młodszego (pracownika WSNS przy KC PZPR Janusza W. Gołębiowskiego, pracownika ZHP przy KC PZPR Norberta Kołomejczyka i H. Rechowicza) pokolenia oraz wypowiedzi szeregu działaczy w książce zamieszczono teksty wystąpień historyków z ZSRR (A. Chronowa) i Czechosłowacji (Milana Hübla i Kvety Koralkovej)¹¹¹.

Efekty współpracy H. Rechowicza z ŚIN owocowały także pierwszymi publikacjami na łamach instytutowego periodyku – „Zarania Śląskiego” (m.in. w zeszycie poświęconym 40. rocznicy powstania KPP i 15-leciu „przyłączenia Śląska do Macierzy”)¹¹². Teksty o tematyce robotniczej publikował z o wiele większą częstotliwością¹¹³. W artykułach drukowanych na łamach „Zarania

110 *Wspomnienia komunistów śląskich*. Oprac. A. Kałuża, H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1962, s. 8.

111 Por. *PPR na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*. Cz. 2: *Dyskusja*. Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1962, s. 9–24.

112 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1, k. 11. Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach 1957, 1958, 1959. Por. T. Fałęcki: *Dzieje Śląska do 1939 roku w „Zaraniu Śląskim”*. „Zaranie Śląskie” 1989, z. 1, s. 122; AP Kat., KW PZPR Kat., Wyd. Prop., sygn. 396. Protokoły posiedzeń Komisji Historii Partii KW PZPR w Katowicach.

113 Por. m.in.: H. Rechowicz: *Z działalności Polskiej Partii Robotniczej w Bielsku i powiecie bielskim w 1945 roku*. „Zaranie Śląskie” z 1961, z. 2; tenże: *Zagłębiowskie Rady Delegatów*

Śląskiego” H. Rechowicz odnosił się też m.in. do kwestii narodowościowej mieszkańców regionu. W związku z obecnymi w dyskursie publicznym różnymi stanowiskami względem przyjmowania podczas wojny przez Górnoszlązków zróżnicowanych postaw (w tym zwłaszcza wobec wpisu na DVL i problemu weryfikacji/rehabilitacji) uważał ich obronę za zbędną, prezentując opinię, że nie istnieją podstawy, by czuli się oni gorszą częścią społeczeństwa polskiego. Jak argumentował, władze miały ich traktować jako pełnoprawnych Polaków¹¹⁴. Na łamach „Zarania Śląskiego” ukazywały się także recenzje jego pierwszych książek (np. B. Sziołka zrecenzowała pracę *Rok 1936 w Zagłębiu Dąbrowskim*, a A. Mrowiec *Walki o antyfaszystowski front ludu śląskiego 1935–1937*)¹¹⁵. Publikował także w piśmie „Z Pola Walki” – wydawanym przez ZHP przy KC PZPR, a potem Instytut Ruchu Robotniczego WSNS przy KC PZPR, poświęconym „historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego”¹¹⁶. Jednym z przejawów nasilonej aktywności H. Rechowicza w zakresie badań i popularyzacji historii stało się wreszcie związanie w 1960 roku z oddziałem PTH w Katowicach, reaktywowanym w 1947 roku¹¹⁷.

Wzmiankowane prace dotyczące pierwszej połowy lat 20. XX stulecia upubliczniły dokumenty i choćby z tej przyczyny współcześni historycy związani z katowickim oddziałem IPN – Adam Dziuba i Sebastian Rosenbaum – uznali je za „[m]ające pewien walor naukowy”, choć „z racji obciążenia »bagażem ideologicznym«” o niewielkiej wartości¹¹⁸. Należy skonstatować, że

Robotniczych 1918–1919 (uwagi do pracy A. Kałuży i St. Poprawskiej). „Zaranie Śląskie” 1962, z. 3; tenże: Rola PPR w rozwiązaniu problemu tzw. „Volkslisty” na Śląsku. „Zaranie Śląskie” 1962, z. 4; tenże: Z działalności kulturalno-oświatowej KPP w Zagłębiu Dąbrowskim. „Zaranie Śląskie” 1963, z. 2.

114 H. Rechowicz: *O Ślązakach w czasie okupacji*. „Zaranie Śląskie” 1964, z. 3, s. 519–530; M.W. Wanatowicz: *Od indyferentnej ludności do śląskiej narodowości? Postawy narodowe ludności autochtonicznej Górnego Śląska w latach 1945–2003 w świadomości społecznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004, s. 120.

115 Por. M. Kubista: „Zaranie Śląskie” w latach 1957–1982. „Zaranie Śląskie” 1983, z. 1–2, s. 19–25; K. Heska-Kwaśniewicz: *Przemiany programowe „Zarania Śląskiego” 1907–1987*. „Zaranie Śląskie” 1989, z. 1, s. 34–35.

116 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 282. Wykaz publikacji H. Rechowicza [niedatowany].

117 I. Pampuch: *Spis członków oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Katowicach w latach 1929/1939 i od roku 1947 (wg stanu z 31 XII 1999 r.)*. „Kronika Katowic” 2001, t. 9, s. 95.

118 Por. A. Dziuba, S. Rosenbaum: *Początki ruchu komunistycznego na Górnym Śląsku (1918–1924)*. „Res Gestae” 2020, nr 10, s. 187.

wartość właściwie wszystkich prac napisanych bądź opracowanych wówczas przez H. Rechowicza dziś wiąże się ewentualnie z ich warstwą informacyjną (choć pozostają one zwykle w obszarze zainteresowań wąskiego kręgu badaczy). Z pewnością jednak razi w nich wybiórczy dobór źródeł i jednostronna ich interpretacja.

Zwieńczeniem pierwszego etapu rozwoju naukowego oraz niejako przygotowaniem się do pracy naukowej i zawodowej było napisanie i obrona przez H. Rechowicza rozprawy doktorskiej. Doktorat obronił na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu we Wrocławiu. Wybór tej właśnie uczelni nie był przypadkowy. Uczelnia, której korzenie sięgały powołanego w 1701 roku Uniwersytetu Leopoldyńskiego, po II wojnie światowej stała się najważniejszym w tej części Polski ośrodkiem rozwoju humanistyki. Była też placówką, która została wprzęgnięta w tryby polityki: od 1952 roku jej patronem został Bolesław Bierut, do lat 60. XX wieku przedstawiana była jako „Uniwersytet Ziem Zachodnich”¹¹⁹. Egzaminy doktorskie H. Rechowicz złożył z historii i ekonomii politycznej, pracę nt. „Rola Polskiej Partii Robotniczej w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. w województwie śląsko-dąbrowskim” napisał pod opieką promotorską Henryka Zielińskiego¹²⁰. H. Zieliński, pochodzący z Kujaw uczestnik Wojny Obronnej 1939 roku, absolwent studiów historycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim, od 1949 roku podjął pracę na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie w 1955 roku uzyskał stopień docenta, a w 1962 roku – profesora nadzwyczajnego. Od 1953 roku był także pracownikiem IH PAN. Od 1949 roku był członkiem PZPR. W swoich badaniach naukowych zajmował się tematyką śląską, a od początku lat 50. XX wieku – historią ruchu robotniczego na ziemiach polskich od drugiej połowy XIX wieku do zakończenia II wojny światowej (autor m.in. książki *Położenie i walka górnośląskiego proletariatu w latach 1918–1922*)¹²¹. Wydawał się więc idealnym kandydatem do opieki nad

119 Por. W. Wrzesiński: *Z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*. W: *Edukacja historyczna i obywatelska w szkolnictwie ponadgimnazjalnym*. Red. G. Pańko, J. Wojdon. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003, s. 12.

120 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/76, k. 169. Charakterystyka dorobku naukowo-badawczego oraz kwalifikacji moralnych i postawy społecznej dra Henryka Rechowicza; AZ B. Śl., AOHR, b.p. Życiorys H. Rechowicza z 1 X 1984; A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy...*, s. 70.

121 Por. J. Zieliński: *Wspomnienie o Ojcu – Profesorze Henryku Zielińskim*. „Łambinowicki Rocznik Muzealny” 2010, t. 33, s. 153–162.

pracą doktorską H. Rechowicza. Stosowną uchwałę Rady Wydziału o nadaniu H. Rechowiczowi stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie historii podjęto 14 listopada 1962 roku¹²². W wersji książkowej (pt. *Pierwsze wybory. Rola PPR w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. w województwie śląsko-dąbrowskim*) praca została opublikowana w 1963 roku w Wydawnictwie „Śląsk”¹²³. Jej zawartość zostanie omówiona w kolejnym rozdziale, tu tylko zaznaczę, że dysertacja doktorska została zrecenzowana przez K. Popiołka (reprezentującego Uniwersytet Wrocławski), Witolda Jakóbczyka (z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) oraz Jana Borkowskiego (z Instytutu Historii PAN)¹²⁴.

Podsumowanie

W 1962 roku Henryka Rechowicza można było uznać za wstępnie ukształtowanego reprezentanta grupy „nowych historyków”, których aktywność nakierowana była na tematykę badań nad ruchem robotniczym w historii najnowszej, świadomych celów stawianych przed nimi przez władze partyjno-państwowe i gotowych de facto do prowadzenia badań z zakresu *historia sacra*, które bardzo trudno byłoby prowadzić obiektywnie i jeszcze trudniej obiektywnie publikować (w realiach ograniczeń cenzorskich). W prowadzonej narracji historycznej nie przywoływał jeszcze wprost metodologii marksistowskiej. Być może uznał, że (co opublikował 30 lat później): „[r]ewolucja socjalistyczna w Polsce dokonywała się w nowych warunkach, nieopisanych przez klasyków marksizmu-leninizmu i nieomówionych oraz nieprzewidzianych przez teoretyków komunistycznych”¹²⁵. Z pewnością jednak realizował podstawowy cel – przedstawiał wybrane fragmenty najnowszej historii Polski, jednostronnie je interpretując. Przyjęty model pisarstwa (publikacje popularne,

122 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 9. Dyplom uzyskania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych przez H. Rechowicza.

123 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/76, k. 169. Charakterystyka dorobku naukowo-badawczego oraz kwalifikacji moralnych i postawy społecznej dra Henryka Rechowicza; AZ B. Śl., AOHR, b.p. Życiorys H. Rechowicza z 1 X 1984; A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy...*, s. 70.

124 Por. H. Rechowicz: *Pierwsze wybory. Rola PPR w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. w województwie śląsko-dąbrowskim*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1963, s. 9.

125 H. Rechowicz: *Walka o kształt powojennej Polski*. Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987, s. 195.

edycje źródeł) świadczył o inspiracjach płynących z WHP KC PZPR¹²⁶. Z jego tekstów wyłaniali się reprezentanci białej legendy: bohaterscy działacze komunistyczni, walczący z reprezentantami legendy czarnej – „burżuazyjno-obszarniczym” rządem polskim – i wspomagający rozwój robotników Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, a potem podejmujący patriotyczną walkę przeciwko niemieckiemu okupantowi i tworzących sprawiedliwą „ludową” Polskę.

Choć był jeszcze reprezentantem „partyjnych struktur nauki historycznej”, czyli „historykiem partyjnym” w ścisłym tego wyrażenia znaczeniu, został przygotowany (przynajmniej teoretycznie) do działalności w instytucjach naukowych, które formalnie były od PZPR niezależne. Był świadom (co potwierdził w przywołanych uprzednio źródłach), że pojawiła się przed nim szansa kariery naukowej, w której mógł liczyć na wsparcie wojewódzkich władz partyjno-państwowych, ale w której miał do wykonania konkretne zadania, często stojące w sprzeczności z etosem badacza i podstawami rzeczywistego prowadzenia badań historycznych. Był jednak wyraźnie zdeterminowany, żeby z tej okazji skorzystać. Wykonał nawet pierwsze kroki w tym kierunku: zwrócił się do władz partyjnych ze stosowną prośbą i obronił doktorat.

Zdobyte wykształcenie, podporządkowanie „ludowej” władzy i publiczne deklarowanie marksistowskiej metodologii powodowały, że H. Rechowicz stał się reprezentantem grupy, na której bardzo zależało władzom partyjno-państwowym. Grupa ta miała doprowadzić do jakościowej zmiany górnośląskiej humanistyki, wypierając dotychczasowe środowiska, najczęściej mające przedwojenny rodowód i do tej pory przez władze jedynie tolerowane (obawiano się ich jako usiłujących „zachować substancję”). Obrona pracy doktorskiej pozwoliła H. Rechowiczowi podjąć pracę w środowisku naukowym i de facto rozpocząć karierę naukową z pułapu trudnego do osiągnięcia dla większości innych świeżo wypromowanych doktorów¹²⁷. Sytuacja była

126 Por. B. Jakubowska: *Wydział Historii Partii KC PZPR – krytyka, samokrytyka i autokrytyka*. W: *Historia. Społeczeństwo. Wychowanie*. Red. J. Maternicki, M. Hoszowska, P. Sierżęga. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2003, s. 211–219.

127 Por. M. Fic: *„Wielki wybitny historyk śląski”. Biografia prof. Henryka Rechowicza jako przykład kariery naukowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: *„In servitute scientiarum”. Biografistyka. Galicja. Druga Rzeczypospolita. Księga pamiątkowa w 10. rocznicę śmierci Profesora Leszka Kuberskiego*. Red. A. Maziarz. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2017, s. 208–209.

dla niego dodatkowo korzystna, ponieważ na początku lat 60. XX wieku dostrzegalny był wciąż niedostatek zawodowych historyków badających okres Polski „ludowej” (W. Kula ukuł nawet stwierdzenie o „niesłuchanie zajętych specjalistach w tej dziedzinie”)¹²⁸. A H. Rehowicz podjął właśnie starania o dołączenie do tej grupy.

128 Z. Romek: *Cenzura a nauka historyczna...*, s. 305–306.

Początki kariery naukowej – praca w Śląskim Instytucie Naukowym (1963–1972)

Zastępca dyrektora Śląskiego Instytutu Naukowego

Rok 1963 przyniósł spełnienie marzeń i planów Henryka Rechowicza o rozpoczęciu właściwej kariery naukowej. W styczniu 1963 roku podjął pracę w Śląskim Instytucie Naukowym (ŚIN). O roli, jaką odgrywać miał w środowisku naukowym województwa katowickiego, świadczy fakt, że inicjował pracę w jednostce od razu jako jej wicedyrektor. Dodatkowo, mimo że był osobą o bardzo niedużym doświadczeniu (dopiero od roku miał tytuł doktora nauk humanistycznych) i relatywnie nieznacznym dorobku naukowym, od początku został powołany na stanowisko „odpowiadające samodzielnemu pracownikowi naukowo-badawczemu”¹. Zmienił na tym miejscu wicedyrektora Alojzego Melicha. Formalne zatrudnienie H. Rechowicza poprzedziła debata podczas posiedzenia Prezydium Rady Naukowej ŚIN, w czasie której głos zabierali Jacek Koraszewski (dyrektor ŚIN), Kazimierz Popiołek i Henryk Zieliński (kolejno recenzent i promotor jego pracy doktorskiej), którzy poparli wniosek dykcji i uzasadniali „potrzebę i celowość” jego zatrudnienia. Wniosek w tajnym głosowaniu został przyjęty jednogłośnie².

W przygotowanej charakterystyce „dorobku naukowo-badawczego oraz kwalifikacji moralnych i postawy społecznej dra Henryka Rechowicza” (opisanej przez dyrektora ŚIN J. Koraszewskiego i prezesa Kuratorium ŚIN

1 Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Edukacji Narodowej Departament Kadr (dalej: MEN), sygn. 4961, k. 2. Pismo J. Koraszewskiego do H. Rechowicza z 1 I 1963.

2 Por. Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: AP Kat.), Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (dalej: ŚIN), sygn. 1/76, k. 183–184. Protokół z posiedzenia Prezydium Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach odbytego w dniu 15 I 1963; AP Kat., ŚIN, sygn. 9/136, k. 18. Pismo A. Melicha do J. Koraszewskiego z 19 XI 1962.

K. Popiołka) odtwarzając najważniejsze etapy jego edukacji i drogi zawodowej, napisano m.in.:

Dr H. Rechowicz pracując od 1953 roku jako kierownik Referatu Historii Partii KW PZPR w Katowicach, zajmował się historią miejscowego ruchu robotniczego oraz dziejami Śląska w Polsce Ludowej. Wykazując dużo inicjatywy, był organizatorem badań w tym zakresie w ośrodku katowickim oraz kilku sesji i konferencji naukowych. Po powstaniu Śląskiego Instytutu Naukowego w 1957 roku związał się z Komisją Historyczną, ściśle współpracując z przewodniczącym Komisji, prof. drem Kazimierzem Popiołkiem, w ustaleniu kierunku badań i ich realizacji. [...]. Dr H. Rechowicz mimo stosunkowo młodego wieku posiada poważny dorobek naukowy, obejmujący około 20 pozycji w postaci opracowań naukowych, wydawnictw źródłowych i publikacji popularnonaukowych oraz szereg artykułów publicystycznych. [...] Dużą zasługą dra H. Rechowicza jest zebranie przez niego i pod jego kierownictwem pokaźnego materiału wspomnieniowego działaczy ruchu robotniczego i uratowanie w ten sposób cennego materiału źródłowego dla dalszych badań. [...] Podkreślić należy jego zamiłowanie dla badań naukowych, systematyczność w pracy oraz przywiązanie dla spraw Śląska. Obok osiągnięć w zakresie naukowym dr H. Rechowicz zyskał sobie poważne zasługi na polu społecznym i politycznym. Za działalność w szeregach ZWM odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi – działając aktywnie w szeregach PPR, a następnie PZPR pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji. Obecnie jest sekretarzem Komisji Historycznej KW PZPR oraz aktywistą Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach³.

Jak już zaznaczono, pojawienie się H. Rechowicza w strukturze ŚIN było rozwiązaniem wyczekiwany przez niego samego, ale miało także ważne znaczenie dla wojewódzkich władz partyjno-państwowych. Dlatego nie dziwią słowa pisma, które zostało wystosowane z datą 22 stycznia 1963 roku przez Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR) w Katowicach (podpisani pod dokumentem byli sekretarz KW PZPR Zdzisław Grudzień oraz kierownik Biura Kadr KW PZPR Janusz Korczyński)

3 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 6–7. Charakterystyka dorobku naukowo-badawczego oraz kwalifikacji moralnych i postawy społecznej dra Henryka Rechowicza.

do J. Koraszewskiego: „Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, przychylając się do propozycji Obywatela Dyrektora, kieruje niniejszym Tow. dr. Henryka Rechowicza [...] na stanowisko Wicedyrektora Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach”. W krótkim uzasadnieniu decyzji przypomniano m.in., że „Towarzysz Rechowicz pracował w Komitecie Wojewódzkim szereg lat na samodzielnym stanowisku Kierownika Referatu Historii Partii”. Pismo zakończono stwierdzeniem, że członkowie KW PZPR w Katowicach proszą o powołanie H. Rechowicza na nowe stanowisko „z zachowaniem ciągłości pracy”⁴.

W 1963 roku ŚIN był placówką istniejącą już od ponad pięciu lat, ale w przeświadczeniu reprezentantów regionalnych władz partyjno-państwowych wymagającą istotnych przeobrażeń. Instytut powstał w dość szczególnych okolicznościach, na fali odwilży 1956 roku, i jako taki stanowił niewystarczające narzędzie w rękach PZPR⁵. Niemal od samego początku jego władze i sposób działania były krytycznie oceniane przez katowicki KW PZPR. Przykłady ocen przedstawiono w poprzednim rozdziale, tu zwrócę jednak uwagę na jeszcze jedno wydarzenie. W niespełna rok od momentu powstania Instytutu, 24 marca 1958 roku, takie właśnie stanowisko zaprezentowano podczas posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Katowicach. W specjalnie przygotowanej notatce w sprawie ŚIN stwierdzono m.in.:

Istotne jest jednak to, że program w ogóle nie przewiduje najbardziej potrzebnych zagadnień, tych które głównie wpłynęły na to, że nasza partia wystąpiła z inicjatywą powołania Instytutu. Tak zupełnie pominięta jest historia ruchu robotniczego, która na Śląsku stanowi dziedzinę prawie całkowicie niezbędną. Kierownictwo Instytutu odżegnuje się od walki [przeciw – M.F.] rewizjonizmowi niemieckiemu, [twierdząc – M.F.] że należy to do Instytutu Zachodniego. Pominięte są w ogóle problemy historii Zagłębia [Dąbrowskiego – M.F.]. Jeśli chodzi o rolę kapitału, to Instytut chce się zajmować

4 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 5. Pismo Z. Grudnia i J. Korczyńskiego do J. Koraszewskiego z 22 I 1963.

5 Por. M. Fic: *Między nauką a propagandą. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, s. 131–210; tenże: *35 lat badań humanistycznych na Górnym Śląsku. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*. „Zaranie Śląskie. Seria Druża” 2014, z. 1, s. 53–54.

wyłącznie kapitałem obcym, szczególnie niemieckim, reagując w ten sposób milcząco [na – M.F.] problemy walki w łonie społeczeństwa polskiego⁶.

W dalszej części raportu wymienione były kolejne „braki i błędy” w zakresie planowanej tematyki badawczej, a także organizacji placówki, choć – jak twierdzili autorzy – przy takim stanie kadrowym i braku doświadczenia w tego typu działalności były one nieuchronne. Zagrożenia dla funkcjonowania ŚIN dopatrywano się jednak w czym innym: „w tym wypadku chodzi jednak o to, że Instytut jest niezdolny z powodu nastawienia politycznego i ideologicznego jego kierownictwa i niektórych pracowników do rozwinięcia pracy naukowej w służbie socjalizmu. [...] Na terenie Instytutu odbywa się w tej chwili wyraźna i celowa koncentracja elementów endecko-klerykalnych, specjalnie wrogo ustosunkowanych do naszej partii i jej programu”⁷. Zwieńczeniem raportu stanowiły wnioski, które, zdaniem jego autorów, należało uwzględnić, by uratować placówkę. Najważniejszym był postulat zmian personalnych: sugestia wprowadzenia do Rady Naukowej naukowców-marksistów, najlepiej działaczy partyjnych (wymieniono m.in. kierownik Katedry Historii Polski Nowożytnej i Najnowszej (XVIII–XX w.) Uniwersytetu Jagiellońskiego Celinę Bobińską, Henryka Zielińskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego, dyrektora Instytutu Zachodniego w Poznaniu Kazimierza Piwarskiego); niezatwierdzenie części naukowców w składzie Rady Naukowej; zmiana składu ścisłego kierownictwa i usunięcie części pracowników Instytutu. Po raz pierwszy w dokumentacji dotyczącej Instytutu pojawiło się wówczas nazwisko H. Rechowicza, postulowanego jako członka redakcji „Zarania Śląskiego” (obok innych partyjnych historyków: Tadeusza Potemskiego i Andrzeja Brożka). W dalszej perspektywie sugerowano pełną wymianę składu Rady Naukowej (usunięcie osób mających związek z przedwojenną chadecją i wprowadzenie przeważającej liczby „uczonych związanych z partią”)⁸.

Nowe miejsce pracy nie było H. Rechowiczowi nieznane. O początkach jego współpracy z ŚIN mowa była w poprzednim rozdziale, on sam zresztą

6 AP Kat., Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach (dalej: KW PZPR Kat.), Posiedzenia Sekretariatu (dalej: Pos. Sekr.), sygn. 301/V/317, k. 52–54. Notatka w sprawie Śląskiego Instytutu Naukowego (załącznik nr 7 protokołu Posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Katowicach z 24 III 1958).

7 Tamże, k. 54.

8 Tamże, k. 55–56.

po latach podkreślał: „ze Śląskim Instytutem Naukowym byłem związany od chwili jego powstania, oficjalnie w Komisji Historycznej, a nieoficjalnie jako jeden z przedstawicieli KW PZPR”⁹. Warto odnotować, że wobec specyfiki funkcjonowania Instytutu zatrudnienie w nim H. Rechowicza w praktyce oznaczało przejęcie przez niego zadań kierowania placówką. W odróżnieniu od dyrektora placówki J. Koraszewskiego i drugiego zastępcy Józefa Ligęzy, dla H. Rechowicza praca w ŚIN od momentu jej podjęcia stała się jedyną formą zatrudnienia. Mógł więc poświęcić całą uwagę zarządzanej instytucji, co w połączeniu z poparciem władz partyjnych powodowało, że – jak można przeczytać w jednym z dokumentów – szybko uznano, że „[w]płynęło to korzystnie na pracę dyrekcji i na kierowanie całokształtem działalności Instytutu”¹⁰. Świadomość szczególnej pozycji H. Rechowicza towarzyszyła zresztą jego współpracownikom – podczas posiedzenia Prezydium Rady Naukowej ŚIN 15 stycznia 1963 roku J. Ligęza złożył oświadczenie (trudno jednoznacznie stwierdzić, na ile zewnętrznie inspirowane), że wobec zatrudnienia H. Rechowicza nie widzi potrzeby utrzymywania w Instytucie dwóch wicedyrektorów, a pozostanie na swoim stanowisku do chwili formalnego objęcia ŚIN ustawą o instytutach naukowo-badawczych tłumaczył chęcią „ułatwienia dr. H. Rechowiczowi należytego wejścia w obowiązki wicedyrektora”¹¹.

Zakończeniem pierwszego etapu działalności H. Rechowicza w Instytucie stało się jego powołanie – w niespełna rok od rozpoczęcia pracy i od uzyskania stopnia doktora – na samodzielnego pracownika naukowo-badawczego. Zdobyćcie uprawnień w tak krótkim czasie odczytywać należy jako wyraźny dowód siły przebicia H. Rechowicza – jako jednego z pierwszych reprezentantów tak oczekiwanej przez władze partyjne grupy historyków-marksistów. Ten – jak się wydaje – mimo wszystko pospieszny kolejny awans wyniknął z obowiązujących uregulowań prawnych. W grudniu 1962 roku przepisy ustawy o instytutach naukowo-badawczych objęły także ŚIN¹². Z tego powodu przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN)

9 Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej w Katowicach (dalej: AZ B. Śl.), Akta osobowe Henryka Rechowicza (dalej: AOHR), b.p. Życiorys H. Rechowicza z 1 X 1984.

10 Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 1/76, k. 92. Założenia do planu działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1964 r.

11 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/76, k. 275. Protokół z posiedzenia Prezydium Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach odbytego w dniu 15 I 1963.

12 Por. M. Fic: *Między nauką a propagandą...*, s. 156.

w Katowicach Ryszard Nieszporek w kwietniu 1963 roku został zobligowany do wystosowania pisma do sekretarza naukowego PAN Henryka Jabłońskiego z wnioskiem o powołanie kierownictwa Instytutu: dyrektora J. Koraszewskiego, wicedyrektora H. Rechowicza oraz sekretarza naukowego Adama Kałuży. Na zachowanym w zasobach Archiwum Akt Nowych w Warszawie piśmie znajduje się datowana na 17 kwietnia 1963 roku odręczna notatka (jej adresatem miał być „Ob. nac. Tomczak”), w której m.in. zapisano: „Należy wyjaśnić, czy dr Rechowicz jest pracownikiem nauk.-bad. (art. 42 statutu)”¹³.

Postępowanie awansowe prowadzone było zgodnie z ówczesnymi przepisami, na mocy których na stanowisko samodzielnego pracownika naukowo-badawczego w instytutach naukowo-badawczych można było powołać tylko osobę, która uzyskała „stopień naukowy doktora lub ukończyła studia wyższe z tytułem magistra, magistra inżyniera, lekarza lub innym równorzędnym” i wykazywała się odpowiednim „dorobkiem naukowo-badawczym”. Co istotne, warunkiem *sine qua non* był staż „co najmniej czterech lat pracy naukowo-badawczej w dziedzinie badań objętych zakresem działania instytutu lub pokrewnej, bądź też co najmniej sześciu lat pracy zawodowej w dziedzinie objętej działaniem instytutu lub pokrewnej”. Dodatkowo wśród szeregu warunków, które winien spełniać kandydat, były odpowiednie „kwalifikacje moralne i postawa społeczna”¹⁴.

Przystępujący do procedury H. Rechowicz ukazywany był jako osoba kierująca merytorycznie pracami Samodzielnej Pracowni Historycznej ŚIN (wprowadzono ją uchwałą Kuratorium ŚIN z 25 stycznia 1964 roku), koncentrująca swą uwagę na pracach „w zakresie historii ruchu robotniczego”, o dużych zdolnościach organizacyjnych w zakresie badań naukowych (J. Koraszewski wskazywał jako przykłady pełnienie obowiązków sekretarza naukowego Komitetów Organizacyjnych sesji naukowych z okazji XX-lecia PPR oraz XX-lecia województwa katowickiego w Polsce „ludowej”)¹⁵. O dostrzeżeniu szczególnej pozycji H. Rechowicza już u progu lat 60. XX wieku mowa była w poprzednim rozdziale, dobitnie świadczą o tym także zachowane

13 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 6. Pismo S. Kiermaszka do H. Jabłońskiego z 9 IV 1963.

14 Por. Rozporządzenie Rady Ministrów z 13 IX 1961 roku w sprawie warunków i trybu powołania pracowników naukowych w instytutach naukowo-badawczych. Dz.U. z 1961, nr 43, poz. 228.

15 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/76, k. 124–125. Stwierdzenie o kierowaniu przez dra Henryka Rechowicza pracami naukowo-badawczymi.

dokumenty postępowania awansowego. W zbiorach Archiwum Akt Nowych znajduje się m.in. pismo sekretarza Wydziału I PAN Stefana Żółkiewskiego do sekretarza naukowego PAN, w którym informuje, że składany wniosek zyskał poparcie ze strony Wydziału I „z uwagi na osiągnięcia naukowe zainteresowanego oraz poważne zasługi społeczne i polityczne”¹⁶. W teczce postępowania zachowało się również skierowane do PAN (sporządzone na oficjalnym papierze i opieczętowane pieczęcią katowickiego KW PZPR) pismo Z. Grudnia, w którym w odpowiedzi na wniosek Kuratorium Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach „o powołanie dr. Henryka Rechowicza na samodzielnego pracownika naukowo-badawczego” przedstawiono znaną już z innych dokumentów charakterystykę kandydata oraz stanowisko w tej kwestii KW PZPR w Katowicach. Przypomniano jego pochodzenie („Pochodzi z rodziny robotniczej”), etapy edukacji, podkreślono posiadane kwalifikacje („prawo nauczania fizyki w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych” oraz „stopień doktora nauk humanistycznych”), a także pozycję zawodową („jest zastępcą dyrektora Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach”). Obszernie skreślono aktywność zawodową („[o]d 1953 r. do stycznia 1963 pracował na stanowisku kierownika Referatu Historii Partii w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Katowicach. Wiele zajmował się historią miejscowego ruchu robotniczego oraz dziejami Śląska w Polsce Ludowej. Wykazywał dużo inicjatywy w zakresie organizowania badań zarówno na terenie województwa katowickiego, jak również poza nim. Był organizatorem kilku sesji i konferencji naukowych. W roku 1957 wiąże się z Komisją Historyczną przy nowo powstałym Śląskim Instytucie Naukowym. Ścisłe współpracuje z przewodniczącym Komisji prof. dr. Kazimierzem Popiołkiem w ustalaniu kierunku badań i ich realizacji”). Jednoznacznie pozytywnie zdefiniowano jego pozycję naukową („Dr Henryk Rechowicz posiada poważny dorobek naukowy, obejmujący około 20 pozycji, w postaci opracowań naukowych, wydawnictw źródłowych i publikacji popularno-naukowych oraz szereg artykułów publicystycznych. Do najważniejszych prac należy zaliczyć pracę na temat wyborów w 1947 roku w ówczesnym województwie śląsko-dąbrowskim oraz na temat działalności Polskiej Partii Robotniczej na tym terenie w latach okupacji. Dużą zasługą dr. Henryka Rechowicza jest zebranie

16 AAN, Komisja Kwalifikacyjna Pracowników Nauki (dalej: Kom. Kwal. Prac. Nauki), sygn. 290/749, k. 1-2. Dokumentacja awansowa H. Rechowicza.

pokaźnego materiału wspomnieniowego działaczy ruchu robotniczego i uratowanie w ten sposób cennego materiału źródłowego dla dalszych badań”). Pismo kończył passus podkreślający szczególnie cenne z perspektywy wojewódzkich władz partyjnych zaangażowanie ideowe („Niezależnie od osiągnięć naukowych posiada również poważne zasługi za swą działalność społeczno-polityczną. Był członkiem Związku Walki Młodych i za działalność w tej organizacji został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Następnie był aktywnym członkiem Polskiej Partii Robotniczej, a od zjednoczenia – PZPR. Pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji. Obecnie jest sekretarzem Komisji Historycznej przy KW PZPR w Katowicach. Postawa moralno-etyczna nie budzi żadnych zastrzeżeń”) i równie jednoznacznie pozytywną opinię („Biorąc powyższe pod uwagę, Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach usilnie popiera wniosek o powołanie dr. Henryka Rechowicza na samodzielniego pracownika naukowo-badawczego”)¹⁷.

Zgodnie z przywołanym rozporządzeniem Rady Ministrów przewodniczący Rady Naukowej ŚIN w postępowaniu H. Rechowicza na samodzielniego pracownika naukowo-badawczego zaproponował czterech recenzentów, spośród których wskazano ostatecznie trzech: Witolda Jakóbczyka, Czesława Madajczyka i Henryka Zielińskiego. Referentem sekcji przed Komisją Kwalifikacyjną został Stanisław Arnold¹⁸. Trudno powiedzieć, że dobór naukowców procedujących postępowanie był przypadkowy. W. Jakóbczyk kierował Katedrą Historii Polski XIX i XX wieku na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, był jednym z recenzentów pracy doktorskiej H. Rechowicza. C. Madajczyk był zastępcą dyrektora Instytutu Historii PAN w Warszawie, absolwentem Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC, a w latach 50. wykładowcą w Wyższej Szkole Nauk Społecznych (WSNS) przy KC PZPR. H. Zieliński był dziekanem Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego i kierownikiem tamtejszej Katedry Historii Polski i Powszechnej XIX i XX wieku, a przede wszystkim sprawował opiekę promotorską nad H. Rechowiczem podczas pisania przezeń pracy doktorskiej¹⁹.

¹⁷ Tamże, k. 4–6.

¹⁸ Tamże, k. 1. Formularz danych personalnych dla pracowników naukowo-techniczno-badawczych (H. Rechowicza).

¹⁹ Por. T. Suleja: *Henryk Zieliński. W: Wrocławskie środowisko akademickie. Twórcy i ich uczniowie 1945–2005*. Red. W. Wrzesiński. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 2007, s. 277.

Wreszcie S. Arnold związany był z Wyższą Szkołą Partyjną w Warszawie, Instytutem Kształcenia Kadr Naukowych przy KC, Instytutem Nauk Społecznych przy KC PZPR, WSNS przy KC i Uniwersytetem Warszawskim, dodatkowo był wcześniej szefem Marksistowskiego Zrzeszenia Historyków i najpewniej znał H. Rechowicza jeszcze z okresu studiów. H. Zieliński i C. Madajczyk wchodzili w skład Rady Naukowej ŚIN²⁰. Dodatkową cechą łączącą jednego z recenzentów, referenta sekcji i H. Rechowicza było ich zagłębiowskie pochodzenie (W. Jakóbczyk urodził się w Sosnowcu, a S. Arnold pochodził z Dąbrowy Górniczej)²¹.

Przygotowane wypowiedzi opiniodawców wniosku były podobne w tonie, wyraźnie podkreślające zaangażowany charakter prowadzonych przez H. Rechowicza badań oraz ich lokalny i regionalny wymiar. H. Zieliński wskazywał na „nacechowanie wielką dojrzałością naukowego myślenia i doprowadzenia” prowadzonych badań, „dużą aktywność H. Rechowicza na polu popularyzacji historycznej, szczególnie w zakresie popularyzowania tradycji walk społeczno- i narodowowyzwoleńczych ludu śląskiego” oraz równoczesne z pracą naukową „silne zaangażowanie się [...] w pracach społecznych i organizacyjnych”. Ponieważ osobiście znał H. Rechowicza, pozwolił sobie na dość szczególną opinię, niemal hagiograficzną: „[c]ałokształt tych osiągnięć tłumaczy się w głównej mierze ogromną pracowitością i systematycznością w pracy dr. Rechowicza, jego zamiłowaniem dla badań naukowych i wreszcie głębokim wrośnięciem w Śląsk. Innym, nie mniej istotnym źródłem tych osiągnięć, jest duża dojrzałość umysłowa i inteligencja dr. Rechowicza (nb. połączona z prawdziwie ujmującą skromnością). Można bez przesady powiedzieć, że niejedyn docent w Polsce nie może pochłubić się wynikami, jakie w swym dorobku naukowym posiada dr Rechowicz”²². Bardziej krytyczny pozostał C. Madajczyk, który wskazał, że „zwrócił szczególną uwagę”

20 AAN, Centralna Komisja Kwalifikacyjna przy Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (dalej: CKK przy PAN w Warszawie), sygn. 63, b.p. Skład Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach.

21 B. Urbankowski: *Czerwona msza czyli Uśmiech Stalina*. T. 2. Bollinari Publishing House, Warszawa 1998, s. 154; L. Trzeciakowski: *Witold Jakóbczyk*, „Kwartalnik Historyczny” 1988, t. 94/2, s. 327–330.

22 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 10–11. Opinia o kwalifikacjach naukowych dr. Henryka Rechowicza z 16 IV 1963; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/76, k. 129. Por. pismo Cz. Madajczyka do Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego z 29 V 1963.

na H. Rechowicza podczas prezentowania przez niego referatu (w którym „podjął bardzo złożone problemy, potraktował je bardzo wnikliwie”) podczas sesji poświęconej XX-leciu PPR. Jako swego rodzaju słabość odnotował fakt, że zainteresowania badawcze H. Rechowicza „ograniczają się wyłącznie do zagadnień polskiego ruchu robotniczego” oraz są „nazbyt – jak dotąd – determinowane poprzez poszczególne rocznice”, ale ocenił je jednocześnie jako wystarczające (choć użyte przezeń określenia stoją nieco w sprzeczności z wcześniejszym stanowiskiem)²³. Przedstawiona puenta była pozytywna: „w wypadku dr. Rechowicza występuje szczęśliwe połączenie głębszych zainteresowań ruchem rewolucyjnym na Śląsku z nieźle opanowanym warsztatem badawczym”²⁴. Najbardziej lakoniczna w treści pozostaje opinia W. Jakóbczyka (notabene błędnie adresowana „do Dyrekcji Instytutu Śląskiego w Katowicach”), w której przedstawił jednak H. Rechowicza jednoznacznie pozytywnie (m.in. zwracał uwagę na zakres badań „ściśle sprecyzowany i służący ogólnemu interesowi politycznemu i kulturalnemu Śląska i Zagłębia”, a jego dokonania określił jako „pionierskie”, „wykazujące dojrzałość i sumiennność, a zarazem wymagany krytycyzm i ostrożność w uogólnieniach”)²⁵.

Komentując stanowisko członków KW PZPR w Katowicach oraz przywołane wypowiedzi, warto po raz kolejny podkreślić, że tego rodzaju argumentacja wyraźnie wskazuje, że wśród wojewódzkich władz partyjno-państwowych istniała ogromna potrzeba wykreowania własnej grupy badaczy-marksistów, a dotychczasowa działalność górnośląskich historyków (m.in. K. Popiołka) nie budziła pełnego zaufania (mimo że jeszcze w 1964 roku E. Gierek określał w piśmie do rektora Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu K. Popiołka jako „uczuciowo związanego” z województwem katowickim²⁶). Stosowaną uchwałą Rady Naukowej ŚIN podjęto 22 czerwca 1963 roku – przy siedmiu

23 Napisał, że „tym niemniej są dość szerokie”, „poważne” i „głębokie”.

24 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 18. Pismo Cz. Madajczyka do Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach z 29 V 1963.

25 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/76, k. 128. Pismo Witolda Jakóbczyka do Dyrekcji Instytutu Śląskiego w Katowicach z 15 IV 1963.

26 Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (dalej: AUŚ), sygn. KP P 382, b.p. List E. Gierka do rektora Uniwersytetu im. B. Bieruta we Wrocławiu z 8 X 1964; „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski 1968–1998. Fakty, dokumenty, relacje*. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 252.

głosach poparcia i jednym wstrzymującym się²⁷. Kolejną opinię nt. H. Rechowicza dla Biura Kształcenia i Doskonalenia Kadr Naukowych PAN sporządził S. Arnold. Sprawozdając pokrótce najważniejsze etapy drogi zawodowej H. Rechowicza i powielając informacje wskazane w opiniach C. Madajczyka, H. Zielińskiego oraz W. Jakóbczyka, wnioskował o zatwierdzenie uchwały²⁸. Kwalifikacje potwierdzono decyzją Komisji Kwalifikacyjnej Pracowników Nauki (KKPN) 24 października 1963 roku²⁹. Wniosek o powołanie H. Rechowicza na stanowisko samodzielnego pracownika naukowo-badawczego w tajnym głosowaniu poparło jednogłośnie siedmiu członków Sekcji Nauk Społecznych KKPN³⁰. Postępowanie zwięźliło powołanie przez Sekretariat Naukowy PAN H. Rechowicza na stanowisko samodzielnego pracownika naukowo-badawczego i równocześnie na stanowisko wicedyrektora ŚIN do spraw nauki od 1 grudnia 1963 roku, pierwotnie na okres trzech lat³¹.

Henryk Rechowicz w dużej mierze był odpowiedzialny za nadzorowanie działalności ŚIN i niejako miał gwarantować wprowadzenie w nim oczekiwanych przez władze partyjno-państwowe zmian. W liście gratulacyjnym towarzyszącym przyznanej mu „z okazji Święta 22 Lipca i XX-lecia Polski Ludowej” nagrodzie w lipcu 1964 roku J. Koraszewski dziękował H. Rechowiczowi „za cenną pracę nad badaniem dziejów klasy robotniczej i stosunków społeczno-politycznych na Śląsku”. Wskazał, że „[d]orobek naukowy Pana Doktora w tym zakresie ma szczególną wartość i znaczenie”, jako wicedyrektor wykazuje „wiele cennej inicjatywy i sumiennosci w pracy oraz wyjątkową troskę o ugruntowanie wysokiego autorytetu naszego Instytutu w środowisku śląskim i w kraju”, a „[p]omimo wielu obowiązków służbowych potrafił Pan Doktor umiejętnie i z pożytkiem łączyć pracę zawodową z pracą społeczną”³².

27 AAN, Kom. Kwal. Prac. Nauki, sygn. 290/749, k. 1. Formularz danych personalnych dla pracowników naukowo/techniczno-badawczych (H. Rechowicza).

28 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 20–21. Pismo S. Arnolda do Biura Kształcenia i Doskonalenia Kadr Naukowych PAN z 4 X 1963.

29 AAN, Kom. Kwal. Prac. Nauki, sygn. 290/749, k. 1. Formularz danych personalnych dla pracowników naukowo/techniczno-badawczych (H. Rechowicza).

30 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 22. Wyciąg z protokołu z posiedzenia Sekcji Nauk Społecznych Komisji Kwalifikacyjnej Pracowników Nauki z 24 X 1963.

31 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 25. Wyciąg z protokołu z posiedzenia Sekretariatu Naukowego z 17 XII 1963.

32 AP Kat., ŚIN, sygn. 9/190, k. 98. Pismo J. Koraszewskiego do H. Rechowicza z 16 VII 1964.

O rzeczywistym kierowaniu przez H. Rechowicza placówką świadczyło wiele elementów – zwykle to on przedstawiał sprawozdania czy przewodniczył obradom instytutowych gremiów. Oprócz dyrekcji ŚIN za właściwą realizację prac instytutu odpowiadało bowiem formalnie Kuratorium ŚIN, którego zadaniem było „czuwanie nad realizacją uchwalonego przez walne zebranie planu pracy Instytutu”, oraz Rada Naukowa, do której należało „opiniowanie przedstawianych przez Dyrekcję Instytutu planów naukowo-badawczych” i „ocena działalności pracowników naukowych etatowych Instytutu, właściwego planowania i właściwej kontroli ich pracy”³³. H. Rechowicz znalazł się w składzie Prezydium Kuratorium – jako zastępca sekretarza – obok prezesa Kazimierza Popiołka, zastępcy prezesa Henryka Zielińskiego, zastępcy prezesa Władysława Zastawnego, dyrektora ŚIN i sekretarza Prezydium Jacka Koraszewskiego oraz członków: Marka Grabani i Bronisława Schmidta-Kowalskiego³⁴. Od 1966 roku był także członkiem Rady Naukowej ŚIN, zasiadał w niej wspólnie z uczonymi tej miary, co Henryk Zieliński, Paweł Rybicki, Henryk Batowski, Czesław Madajczyk, Franciszek Ryszka, Jan Szczepański czy Antoni Wrzosek³⁵.

Na początku 1964 roku zmodyfikowano strukturę wewnętrzną Instytutu, odtąd dzielił się na: Samodzielną Pracownię Historyczną, Samodzielną Pracownię Niemcoznawczą, Samodzielną Pracownię Socjologiczną. Utrzymano jednocześnie pracownie: Historycznoliteracką, Etnograficzną, Komitet Redakcyjny „Śląskiej Kartoteki Biograficznej”, zespoły: bibliografii śląskiej, atlasu językowego Śląska, atlasu geograficzno-gospodarczego województwa katowickiego, oraz komisje: Ekonomiczną i Archeologiczną³⁶. Od 1965 roku badania skoncentrowano już w czterech podstawowych pracowniach: Historycznej,

33 Archiwum IPN w Warszawie (dalej: AIPN Bu), sygn. 1585/3671, k. 6–8. Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1964 roku. Zarys planu naukowo-badawczego na 1965 rok. Katowice 1965.

34 I. Sroka: *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach – zamknięta karta (1957–1992)*. W: *Instytut Śląski 1934–1994*. Red. K. Heffner. Instytut Śląski w Opolu, Opole 1994, s. 79; A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy (1903–1986)*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice–Warszawa 2004, s. 73; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/77, k. 72–73. Załącznik nr 3. Władze Stowarzyszenia i Instytutu.

35 M. Fic: *Między nauką a propagandą...*, s. 181–182.

36 AIPN Bu, sygn. 1585/3671, k. 4. Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1964 roku. Zarys planu naukowo-badawczego na 1965 rok. Katowice 1966.

Niemcoznawczej, Socjologicznej i Ekonomicznej (w kolejnym roku pracownice Historyczna i Socjologiczna zostały przekształcone w zakłady naukowe)³⁷. Analizując sposób działania Instytutu w zmieniających się realiach, uwzględniano oczywiście jego sprofilowanie, wynikające ze ściślejszego niż dotąd podporządkowania celom partyjnym. Dlatego w założeniach dotyczących 1964 roku wskazywano na „obowiązki i zadania, które dla nauki polskiej zostały wytyczone na XIII Plenum KC PZPR”, oraz na potrzebę włączenia się ŚIN do realizacji tych zadań w celu „służenia swymi wynikami budownictwu socjalistycznemu”. Z takiego założenia wynikała planowana tematyka badawcza. Zakładano zwrócenie szczególnej uwagi na następujące kwestie: problemy województwa w Polsce „ludowej” (w tym przede wszystkim: „walki o utrwalenie władzy ludowej”, przeobrażenia społeczno-gospodarcze i kulturalne, przemiany zachodzące w klasie robotniczej i inteligencji, ekonomika głównych gałęzi przemysłu, problemy społeczne przemysłu i miast); kwestie gospodarcze w okresie Polski „ludowej” (m.in. rola województwa w gospodarce PRL); badania nad rewizjonizmem w RFN (ze szczególnym uwzględnieniem: stosunku wobec Górnego Śląska, polityki i gospodarki RFN, polityki i gospodarki „imperializmu niemieckiego na Górnym Śląsku przed I wojną światową i w latach 1939–1945”) oraz polityka i gospodarka NRD; badania nad historią regionalną (Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego) w XX wieku³⁸. J. Koraszewski w 1964 roku ocenił, „wskazując na właściwą rolę Instytutu wobec dokonujących się przemian kulturalnych i społecznych”: „prace naukowo-badawcze winny być przede wszystkim użyteczne dla społeczeństwa i przyczyniać się do przyspieszenia tych procesów. XX-lecie Polski Ludowej jest szczególną okazją do specjalnych aktów, jest etapem pójścia dalej po wytkniętych liniach, co sprowadza na Instytut nowe poważne obowiązki”³⁹.

37 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/47, k. 19. Protokół z Walnego Zebrania Śląskiego Instytutu Naukowego odbytego w dniu 11 V 1965; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/79, k. 140–141. Notatka Dyrekcji Śląskiego Instytutu Naukowego w sprawie powołania Pracowni Ekonomicznej; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/48, k. 5–8. Protokół z Walnego Zebrania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach odbytego w dniu 31 III 1966; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/77, k. 22. Plan naukowy Śląskiego Instytutu Naukowego – Instytutu Naukowo-Badawczego w Katowicach na 1965 rok.

38 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/76, k. 93–94. Założenia do planu działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1964 roku; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/76, k. 4–6. Projekt planu naukowego Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach na rok 1964.

39 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/47, k. 107. Protokół z Walnego Zebrania Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 24 III 1964.

W konsekwencji wprowadzonych zmian w 1964 roku badania Samodzielnej Pracowni Historycznej koncentrowały się na problematyce „położenia i walki proletariatu” w okresie międzywojennym, w czasie okupacji i w dwudziestoleciu Polski „ludowej”⁴⁰.

Po reorganizacji z 1966 roku Zakładem Badań Historycznych kierował Józef Chlebowczyk. Zakład obejmował pięć pracowni: Stosunków Politycznych 1918–1939, Dziejów Klasy Robotniczej (do 1939 roku), Dziejów Okupacji (1939–1945), Okresu Polski Ludowej oraz Śląskiej Kartoteki Biograficznej⁴¹. H. Rechowicz objął kierownictwo Pracownią Stosunków Politycznych 1918–1939 (Pracownią Dziejów Klasy Robotniczej kierował J. Chlebowczyk)⁴². Prace badawcze podejmowane w pracowni dotyczyły stosunków politycznych w województwie śląskim w latach 1922–1926 oraz na terenie Zagłębia Dąbrowskiego w okresie 1918–1926; obejmowały m.in. prowadzenie kwerend prasowych (m.in. „Gazety Robotniczej”, „Kattowitzer Zeitung”, „Polonii”, „Gwiazdki Cieszyńskiej” oraz „Iskry”). Jak wskazywano w sprawozdaniu z działalności ŚIN w 1967 roku: „z inicjatywy Pracowni zorganizowano kilka zebrań dyskusyjnych, w których uczestniczyli pracownicy całego Zakładu Badań Historycznych, a to: dyskusję na temat kwestii narodowej w programie i działalności KPP, nad książką Franciszka Hawranka o KPP na Górnym Śląsku, nad publikacją Mirosława Cygańskiego o Ottonie Ulitzu i nad książką Stefani Stanisławowskiej *Polska a Monachium*”⁴³. Od 1966 roku H. Rechowicz prowadził także w ramach ŚIN własny temat badawczy nad biografią Aleksandra Zawadzkiego⁴⁴.

W okresie pracy H. Rechowicza w ŚIN miało miejsce kilka zdarzeń, które z jednej strony ukazują jego rosnące znaczenie w ogólnopolskim środowisku

40 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/47, k. 89. Walne Zebranie Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach (informacja prasowa); AIPN Bu, sygn. 1585/3671, k. 8–9. Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1964 roku.

41 *Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1967 roku*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1968, s. 16–17.

42 Charakterystykę osób, z którymi współpracował wówczas H. Rechowicz, zainteresowani odnajdą w pracy: M. Fic: *Między nauką a propagandą...*, s. 131–245.

43 *Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1967 roku...*, s. 17; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/78, k. 15–16. Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 20 VI 1966.

44 M. Fic: *Między nauką a propagandą...*, s. 191–192.

historycznym, z drugiej – unikanie przez niego konfrontacji z innymi historykami. Jako przykład wskazać można debatę nad wydaną w 1964 roku przez ŚIN edycją źródeł w opracowaniu Zbigniewa Landaua i Bronisławy Skrzyszewskiej *Wojciech Korfanty przed Sądem Marszałkowskim. Dokumenty*⁴⁵. Opublikowane materiały dotyczyły procesu Wojciecha Korfanteo toczącego się w 1927 roku przed Sądem Marszałkowskim⁴⁶. Praca przywracała do debaty publicznej postać byłego dyktatora III powstania śląskiego, ale przez prezentację wyrwanych z kontekstu historycznego zdarzeń i brak pogłębionego komentarza autorzy dokonali nie tylko jednostronnej „oceny całościowej”, lecz podjęli próbę odbrażowania byłego polskiego komisarza plebiscytowego⁴⁷. Publikacja wpisywała się jednocześnie w kolejną po wojnie zmianę polityki historycznej władz wobec powstań śląskich i polskiego komisarza plebiscytowego. Po okresie przemilczania zrywów Górnoszlązaków z lat 1919–1921 w dekadzie lat 60. ponownie pojawiły się gesty władz, ukazujące patriotyczny i klasowy charakter walk oraz przywracające powstańców śląskich do powstańczego panteonu. Przy tej okazji zainicjowano również w przestrzeni publicznej debatę nad rolą i znaczeniem W. Korfanteo, ponownie też powrócił wątek rywalizacji (zarówno personalnej, jak i w historiografii) między W. Korfantym a sanacyjnym wojewodą śląskim Michałem Grażyńskim⁴⁸.

Książka została zrecenzowana przez K. Popiołka i H. Zielińskiego, a jej publikacja odbiła się dość szerokim echem w środowisku historyków. Można uznać, że jej wydźwięk był antykorfantowski (przedstawiała W. Korfanteo w negatywnym świetle, a autorzy wstępu unikali w nim oceny zdarzeń). W regionalnych mediach ukazały się artykuły prasowe krytykujące autorów wyboru oraz recenzentów pracy, wśród nich recenzje autorstwa H. Rechowicza

45 Por. AIPN Bu, sygn. 1585/3671, k. 21. Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1964 roku. Zarys planu naukowo-badawczego na 1965 rok. Katowice 1965.

46 Por. A. Paczkowski: *Zbigniew Landau, Bronisława Skrzyszewska, Wojciech Korfanty przed Sądem Marszałkowskim. Dokumenty, Katowice 1964*, ss. 177 [recenzja]. „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1966, nr 5/1, s. 280–281.

47 Por. M. Orzechowski: *Wojciech Korfanty. Biografia polityczna*. Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 20.

48 Por. M. Lis: *Powstania śląskie i plebiscyt ze współczesnej perspektywy*. Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, Opole 2015, s. 81–83.

na łamach katowickich „Poglądów” i „Zarania Śląskiego”. H. Rechowicz generalnie bronił edytorów i wydawcę (czyli ŚIN) przed zarzutami, że „tytuł książki, niektóre sformułowania w jej wstępie oraz sam fakt ukazania się tej pozycji nasuwać mogą przypuszczenie, że instytucji, która była inicjatorem wydania tego zbioru dokumentów [...], zależało na politycznym skompromitowaniu Wojciecha Korfantego”. Uważał, że „[s]chematyczne i niezgodne z metodologią marksistowską są oceny tych historyków, którzy starają się zastosować w stosunku do Korfantego te same kategoryczne oceny, jakie stosują do Dmowskiego czy Piłsudskiego. Nie można przecież zapominać o specyfice dziejów Śląska. Bez poznania i zrozumienia tej specyfiki, bez równoczesnego i proporcjonalnego uwzględnienia prawidłowości ogólnopolskich i specyficznych śląskich nie sposób jest naświetlić zgodnie z prawdą żadnego problemu historycznego ani ukazać roli jakiegokolwiek jednostki, zwłaszcza zaś jednostki tak skomplikowanej jak Korfanty”⁴⁹. H. Rechowicz zaprezentował przy tym co do zasady pozytywną ocenę dokonań W. Korfantego. Pisał, że w latach 30. był on „świadomym obrońcą demokracji”, a „[j]ego działalność w obronie demokracji, w walce z faszyzmem łączyła się z walką wszystkich sił postępowych, co nie znaczy, że przestał być politykiem burżuazyjnym”⁵⁰. Generalnie jednak w przestrzeni publicznej przeważały grupy krytykujące publikację, wśród nich m.in. Związek Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD) z kierującym jego regionalnymi strukturami J. Ziętkiem. Autorom zarzucano zwłaszcza niekorzystne prezentowanie W. Korfantego jako osoby pobierającej wynagrodzenie od kapitalistów niemieckich (chodziło o wsparcie finansowe pism W. Korfantego: „Polonii” i „Rzeczypospolitej”, przez niemiecką grupę przemysłową Oberschlesischer Berg und Hüttenmännischer). W rezultacie książkę wycofano ze sprzedaży w księgarniach na terenie Górnego Śląska, a także zorganizowano 17 listopada 1964 roku zebranie w Instytucie Historii PAN, podczas którego część zgromadzonych (m.in. Leon Grosfeld, Czesław Madajczyk, Marian Drozdowski) poddała publikację ostrej krytyce. Opisujący te wydarzenia jeden z uczestników zebrania, Zygmunt Kolankowski, skomentował, że „atakowano ich

49 Por. H. Rechowicz: *Wojciech Korfanty. Wybitny działacz śląski*. „Poglądy” 1964, nr 16, s. 12–13.

50 H. Rechowicz: *Z. Landau, B. Skrzyszewska: Wojciech Korfanty przed Sądem Marszałkowskim. Dokumenty, Katowice 1964*, ss. 177 [recenzja]. „Zaranie Śląskie” 1964, z. 4, s. 793.

z pozycji »targania świętości«, dodał jednocześnie: „[c]harakterystyczne, że sekretarz Instytutu Śląskiego [sic!] dr Rechowicz, który tego dnia brał udział w innym zebraniu w IH PAN, na to nie stawiał się, choć jego obecność była zapowiadana”⁵¹.

1 kwietnia 1966 roku miała miejsce kolejna ważna dla H. Rechowicza zmiana personalna w ŚIN – na stanowisku dyrektora Instytutu. Jej okoliczności przybliży protokół z posiedzenia katowickiej Egzekutywy KW PZPR z 9 listopada 1965 roku. Jego uczestnicy (m.in.: Edward Gierek, Zdzisław Grudzień, Stanisław Kowalczyk, Rudolf Juzek, Jan Leś, Władysław Lubaś, Piotr Mazelon, Jerzy Ziętek, Roman Stachoń, Karol Stawarz, Ryszard Trzcionka, Tadeusz Pyka, Władysław Herman i Andrzej Szuba) w ramach tzw. spraw różnych podjęli wówczas temat zmian kadrowych w kierownictwie ŚIN. Z. Grudzień poinformował członków egzekutywy o zmianie na stanowisku dyrektora Instytutu, wskazując, że rezygnacja J. Koraszewskiego była przedmiotem rozmów już w lipcu 1965 roku, „co miało na celu odciążenie doc. Koraszewskiego z nadmiaru prac”. Ponieważ na 15 listopada zaplanowane było ostatnie w 1965 roku posiedzenie Kuratorium ŚIN, postanowiono „uregulować tę sprawę ostatecznie”. Podjęte decyzje zakładały: doprowadzenie do złożenia rezygnacji przez J. Koraszewskiego z dniem 31 marca 1966 roku, do tego czasu przebywać miał na urlopie (tłumaczono tę sytuację łąčeniem obowiązków dyrektora Biblioteki Śląskiej oraz posła na Sejm PRL); przekazanie w tym okresie obowiązków dyrektora dotychczasowemu zastępcy H. Rechowiczowi oraz upoważnienie przewodniczącego Prezydium WRN w Katowicach i prezesa Kuratorium ŚIN J. Ziętka do formalnego przeprowadzenia wskazanych działań na posiedzeniu Kuratorium 15 listopada 1965 roku. Jako nowego dyrektora ŚIN zaproponowano jednak nie H. Rechowicza, lecz K. Popiołka⁵². Wskazuje to niezbicie, że mimo niewątpliwego poparcia, jakim cieszył się H. Rechowicz, jego pozycja była jeszcze zbyt słaba, by mógł samodzielnie kierować Instytutem. O znaczeniu H. Rechowicza w ŚIN może jednak świadczyć fakt, że to on poinformował zebranych (mimo że przewodniczącym zebrania

51 A. Kulecka, T.P. Rutkowski: *Oczami agenta. Środowiska naukowe i archiwalne w doniesieniach TW „Zyg” – Zygmunta Kolankowskiego*. Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2012, s. 340–341; A. Topol: *Ludzie „Ojczyzny”. Ślązacy w organizacji narodowej „Ojczyzna” w latach 1939–1949*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2012, s. 157.

52 AP Kat., KW PZPR/Pos. Egz., sygn. 301/IV/476, k. 9–10. Protokół nr 22 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach odbytego w dniu 9 XI 1965.

był J. Ziętek) o zmianie kierownictwa ŚIN⁵³. Dowodzi tego także fakt, że po objęciu przez K. Popiołka kierownictwa ŚIN pozostał wicedyrektorem ŚIN do spraw naukowych⁵⁴, nadal był też członkiem Rady Naukowej ŚIN⁵⁵.

W styczniu 1966 roku H. Rechowicz po raz kolejny w relatywnie krótkim (zwłaszcza jak na historyka) czasie uzyskał awans naukowy. Na podstawie oceny dorobku naukowego i przedłożonej książki habilitacyjnej pt. *Sejm Śląski 1922–1939* Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego 21 stycznia 1966 roku podjęła uchwałę o nadaniu mu stopnia naukowego docenta⁵⁶. Nie udało się dotrzeć do recenzji pracy, pozostaje więc wykorzystać informacje, które na jej temat pojawiły się w innej opinii, przygotowanej po 1966 roku. Jan Kantyka ocenił w niej, że „jest to jedyna praca naukowa omawiająca życie polityczne w autonomicznym województwie śląskim w całym okresie międzywojennym (1918–1939)”⁵⁷. 28 maja 1966 roku stopień został zatwierdzony przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki⁵⁸.

Od samego początku pracy w ŚIN H. Rechowicz oprócz wypełniania zadań administracyjnych miał możliwość szybkiego i sprawnego rozwoju własnej kariery naukowej. Utrzymał przyjętą przed zatrudnieniem w Instytucie strategię – z dużą częstotliwością wydawał zwykle niewielkie objętościowo prace. Tylko w latach 1963–1967 ukazało się drukiem kilkanaście książek jego autorstwa (nie licząc prac pod jego redakcją). Podejmując próbę syntetycznego ich opisanie, można stwierdzić, że wszystkie (w większym czy mniejszym stopniu) oparte były na fundacyjnym dogmacie. Zgodnie z nim postaci, które zaliczono do grupy postępowych i propagujących bądź tworzących podwaliny

53 Por. np. AP Kat., ŚIN, sygn. 1/47, k. 19. Protokół z Walnego Zebrania Śląskiego Instytutu Naukowego odbytego w dniu 11 maja 1965 roku; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/48, k. 6. Protokół z Walnego Zebrania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach odbytego w dniu 31 III 1966.

54 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/48, k. 5–8. Protokół z Walnego Zebrania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach odbytego w dniu 31 III 1966; „Wieczór” z 3 IV 1966.

55 M. Fic: *Między nauką a propagandą...*, s. 181.

56 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Życiorys H. Rechowicza z 1 X 1984; AAN, MEN, sygn. 4961, k. 63. Odpis dyplomu uzyskania przez H. Rechowicza stopnia naukowego docenta z 25 III 1971.

57 AP Kat., ŚIN, sygn. 9/190, k. 60. Opinia J. Kantyki na temat dorobku naukowego H. Rechowicza z 2 II 1972.

58 AP Kat., ŚIN, sygn. 9/190, k. 93. Pismo S. Dembińskiej do dyrektora ŚIN w Katowicach z 30 V 1966.

pod budowę „ludowej” Polski, były z gruntu dobre i jako takie zostały przedstawione bez wad i (ewentualnie) rozgrzeszone z popełnionych czynów, które obiektywnie należało ocenić jako złe i niegodne. Analogicznie – służenie ciemnej stronie, czyli międzywojennej Polsce, opozycji antykomunistycznej etc., oznaczało automatycznie, że zachowanie i działania osób tak identyfikowanych były z założenia złe i zasługiwały wyłącznie na krytykę, pogardę i jednoznacznie negatywne przedstawienie.

Pierwsza grupa prac H. Rechowicza dotyczyła tematyki międzywojennej. Wśród powstałych w opisywanym okresie najważniejsza była publikacja pt. *Sejm Śląski 1922–1939*, stanowiąca podstawę postępowania awansowego. Praca ta była pierwszą syntezą poświęconą górnośląskiemu Sejmowi, działającemu w oparciu o założenia tzw. autonomii śląskiej, i opisywała wszystkie cztery jego kadencje. W dobrze udokumentowanej (bazę źródłową stanowiły sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu oraz prasa międzywojennego województwa śląskiego, wyjątkowo marginalnie wykorzystano źródła partyjne)⁵⁹ publikacji autor opisywał kolejne etapy funkcjonowania Sejmu Śląskiego, przywołując szereg informacji. Można zgodzić się z opinią Janusza Mokrosza, który ocenił, że „[j]uż pierwsze zetknięcie [...] uzmysławia ogrom pracy wykonany przez autora”, który „[b]ardzo skrupulatnie opisuje i analizuje [...] poszczególne kampanie wyborcze do tego zlokalizowanego w Katowicach regionalnego Sejmu, walkę polityczną toczącą się pomiędzy utworzonymi w jego ramach klubami partyjnymi, oddziaływanie mniejszości niemieckiej w okresie kolejnych kadencji tegoż organu, a także stosunek posłów do problematyki gospodarczej i kwestii robotniczej”⁶⁰. Nie oznacza to jednak obiektywizmu narracji. H. Rechowicz środowisko skupione wokół W. Korfantego

59 Źródłami archiwalnymi z Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Katowicach, Archiwum ZHP KC PZPR w Katowicach oraz Archiwum KW PZPR w Katowicach, dokumentami i materiałami drukowanymi, licznie wykorzystaną prasą i opracowaniami. Odwołania do archiwaliów ZHP KC PZPR i KW PZPR w Katowicach pojawiały się właściwie epizodycznie (m.in. w części dotyczącej kampanii wyborczej 1930 roku, rozwiązania II kadencji Sejmu Śląskiego, autonomii śląskiej – tu nadinterpretowane jako dowód obrony autonomii przez KPP).

60 J. Mokrosz: *Przynależność partyjna a twórczość historiograficzna. Henryk Rechowicz i jego sposób prezentacji dziejów Górnego Śląska*. W: *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*. Red. A. Kubica, J. Mokrosz. Archiwum Państwowe w Katowicach, Stowarzyszenie Humanistyczne Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy, Wydawnictwo Illustris Damian Halmer, Katowice–Rybnik 2017, s. 151.

określił jako prezentujące „klerykalny solidaryzm klasowy” i przeciwstawiające się „siłom postępowym” (czyli komunistom i socjalistom)⁶¹; z kolei polskich i niemieckich działaczy komunistycznych oraz socjalistycznych przedstawił jako słusznie występujących przeciw klerykalizmowi i głoszących hasła tolerancji religijnej oraz demaskujących rządy sanacyjne i wzywających masy pracujące do walki⁶². Sejm Śląski autor ukazał, podobnie jak samą autonomię, jako zjawisko przejściowe. Z perspektywy zunifikowanej i scentralizowanej Polski „ludowej” napisał, że „[t]rudno sobie wyobrazić, niemające należytego uzasadnienia, tolerowanie w państwie wyjątkowych uprawnień jednego województwa”⁶³. Praca zawiera jednoznacznie pozytywne opisy komunistów i potwierdzający to stanowisko dobór argumentów, dlatego należy zgodzić się z opinią J. Mokrosza, że „nie jest w pełni wolna od stronniczości”⁶⁴, czy z wypowiedzią Andrzeja Drogoń, który uznał ją za wypełniającą „nakazy metodologii marksistowskiej”⁶⁵. H. Rechowicz przypomniał w niej jednak postać W. Korfanteo oraz nakreślił scenę polityczną międzywojennego województwa śląskiego na tyle udanie (dość szeroko sięgając do archiwaliów, korzystając też np. z *Najnowszej historii politycznej Polski* Władysława Pobóg-Malinowskiego czy *Polen und Europa. Studien zur polnischen Aussenpolitik 1931–1939* Hansa Roosa), że książka stała się praktycznie pozycją obowiązkową dla badaczy międzywojennego województwa śląskiego, nie tylko w okresie PRL, lecz także w III Rzeczypospolitej⁶⁶. Oprócz publikacji o Sejmie Śląskim H. Rechowicz wydał także niewielkich rozmiarów książeczkę *Proletariat Górnego Śląska w walce o poprawę warunków bytowych (1923–1924)*, w której prezentował „największe w latach międzywojennych wystąpienia rewolucyjne górnośląskiego proletariatu”⁶⁷ (znane w historiografii jako kierowane przez Centralny

61 H. Rechowicz: *Sejm Śląski 1922–1939*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1965, s. 37.

62 Tamże, s. 41, 106.

63 Tamże, s. 286.

64 J. Mokrosz: *Przynależność partyjna a twórczość historiograficzna...*, s. 151.

65 Por. A. Drogoń: *Autonomia województwa śląskiego w pracach Klubu Chrześcijańskiej Demokracji w I Sejmie Śląskim*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2003, s. 16–17.

66 Por. J. Mokrosz: *Przynależność partyjna a twórczość historiograficzna...*, s. 153–155. Na marginesie można zauważyć, że mimo upływu 100 lat od inauguracji działalności Sejm Śląski nie doczekał się dotąd innej monografii.

67 H. Rechowicz: *Proletariat Górnego Śląska w walce o poprawę warunków bytowych (1923–1924)*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1965, s. 5. Zauważmy, że i w tym przypadku podstawą

Komitet Akcji Górnego Śląska – tzw. Komitet 21)⁶⁸. Także ta pozycja została przygotowana na użytek propagandy, która kreowała pozytywny obraz górnośląskiego ruchu robotniczego (a w nim środowisk komunistycznych).

Druża grupa książek poświęcona była przedstawieniu PPR w całym okresie jej istnienia. Spośród nich najobszerniejsza i najbardziej znacząca była praca *Pierwsze wybory. Rola PPR w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. w województwie śląsko-dąbrowskim*, która powstała na podstawie obronionej rozprawy doktorskiej H. Rechowicza. Składała się z dwóch części (*Przed wyborami* oraz *Kampania wyborcza i wybory*), a jej bazę źródłową stanowiły archiwalia proveniencji partyjnej (zwłaszcza protokoły z posiedzeń, sprawozdania oraz komunikaty różnych gremiów PPR)⁶⁹, uzupełnione o zasoby placówek państwowych⁷⁰, drukowane wspomnienia, relacje i materiały źródłowe, kilkanaście tytułów prasowych oraz dwadzieścia kilka pozycji książkowych. W narracji wyjaśniającej i wartościującej książka w sposób oczywisty nie spełniała wymogów stawianych pracom historycznym. Została napisana, by pokazać odbiorcom, jak na terenie województwa śląskiego zrealizowała się „wola społeczeństwa”, która „zalegalizowała koncepcję Polski Ludowej, stwarzając warunki dla normalnego jej rozwoju w kierunku socjalizmu”. Za cel autor postawił sobie „ukazanie, jak doszło do sukcesu wyborczego sił demokratycznych w województwie śląsko-dąbrowskim, oraz zapoznanie Czytelników z rolą i formami działalności PPR w toku przygotowania i przeprowadzenia wyborów”⁷¹. I w tym przypadku książka miała więc przedstawić wiodącą rolę partii, której przywódcy byli właściwie zmuszeni do działania w taki a nie inny sposób. Dlatego czytelnik mógł się np. dowiedzieć, że „wybory nie miały faktycznie rozstrzygającego znaczenia w ustalaniu drogi rozwojowej powojennej Polski, [bo] [d]roga ta została

źródłową pracy były zbiory Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Katowicach, Archiwum Zakładu Historii Partii i Archiwum KW PZPR w Katowicach, wzbogacone o kwerendę stenogramów Sejmu Śląskiego i Sejmu Rzeczypospolitej.

68 Por. D. Zalega: *Bez pana i plebana. 111 gawęd z ludowej historii Śląska*. Wydawnictwo RM, Warszawa 2021, s. 205–209.

69 Archiwum KW PZPR w Katowicach, Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR w Warszawie, Archiwum Komitetu Wojewódzkiego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

70 Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Katowicach, Archiwum Kancelarii Rady Państwa w Warszawie oraz Składnicy Akt Prezydium WRN w Katowicach.

71 H. Rechowicz: *Pierwsze wybory. Rola PPR w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. w województwie śląsko-dąbrowskim*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1963, s. 7.

wytyczona już przed wyborami”; że „[f]orma ustrojowa demokracji ludowej ukształtowała się po drugiej wojnie światowej w konkretnych warunkach Polski, podobnie zresztą jak i niektórych innych krajów wyzwolonych przez zwycięską armię pierwszego państwa socjalistycznego – Związku Radzieckiego”⁷². Interesująco brzmi zwłaszcza usprawiedliwienie przez H. Rechowicza blokady przeprowadzenia demokratycznych wyborów, brzmiące niemal jak argumentacja Włodzimierza Lenina o potrzebie rozpędzenia rosyjskiej konstytuancy (autor wyjaśniał: „PPR traktowała wybory jako akt rewolucyjnej walki i dlatego nie mogła się zgodzić na przeprowadzenie ich na zasadach liberalno-burżuazyjnej demokracji – stwarzania równych szans dla mas ludowych i reakcji”⁷³). Ciekawe, że właściwie przywołane cytaty pozostają prawdziwe, tyle tylko, że zostały umieszczone w innym kontekście. Można też uznać za interesujące, że H. Rechowicz nie krył w pracy tego, że „[b]lok demokratyczny przypuścił generalny atak na siły reakcyjne. Atak ten przewidywał: 1) doprowadzenie do powstania opozycji w łonie PSL, 2) ograniczenie roli PSL w aparacie państwowym oraz w organizacjach społecznych, 3) poddanie pism PSL ostrej cenzurze”⁷⁴. Ponownie jednak autor tłumaczył i usprawiedliwiał komunistów⁷⁵. Praca zawierała kłamliwe tezy, jak choćby tę, że „[k]ierowniczą rolę w życiu województwa śląsko-dąbrowskiego spełnia Polska Partia Robotnicza”, która „[w] pierwszych tygodniach po wyzwoleniu była właściwie jedyną partią rządzącą na tym terenie”⁷⁶. Podobnie ocenić można opis sytuacji w województwie śląskim między 1945 a 1947 rokiem. H. Rechowicz stwierdził mianowicie, że „[w] tym czasie obóz demokratyczny zanotował także na swoim koncie sukcesy polityczne. Wykorzystując konkretną sytuację, zdemaskowano łączność i powiązanie PSL z reakcyjnym podziemiem oraz tymi mocarstwami zachodnimi, które wysuwając zastrzeżenia wobec granic Polski, ujawniły się jako przyjaciele Niemiec i rzecznicy ingerowania w wewnętrzne sprawy Polski”⁷⁷.

72 Tamże, s. 11.

73 Tamże, s. 12.

74 Tamże, s. 17.

75 Na przykład wyjaśniając, że działo się tak, gdyż: „na przeszkodzie szerszego rozwinięcia demokracji stała terrorystyczna działalność podziemia” (opisywana przez niego szczegółowo w książce). Tamże, s. 18.

76 Tamże, s. 33.

77 Tamże, s. 161.

Pierwsze wybory... trudno uznać za pracę historyczną, choćby dlatego, że powstała zaledwie 15 lat od opisywanych wydarzeń (tak krótka perspektywa utrudnia właściwe prowadzenie badań nawet współczesnym historykom, publikującym w systemach demokratycznych). Ponadto została przygotowana na podstawie materiałów generowanych przez jedną (zwycięską) stronę rywalizacji o władzę i miała przedstawić taki obraz przejmowania tejże władzy, jaki rządzący komuniści chcieli utrwalić w społeczeństwie. Dlatego dziś historycy – mimo wszystko – dostrzegają wartość tej publikacji jako źródła pewnych informacji, jednocześnie krytykując sposób ich zestawienia oraz propagandowy charakter ocen i wniosków. Dariusz Węgrzyn uznał ją za przykład pracy zawierającej „sporą dawkę przydatnej faktografii”, choć z oczywistych powodów niezawierającej „informacji o fałszowaniu wyników wyborów”⁷⁸. J. Mokrosz potwierdził obecność pomocnych we współczesnych badaniach danych i faktów, z których korzystali inni historycy (nawet po 1989 roku), zasadnie dodał jednak, że „[p]ropagandową skazę pracy [...] dostrzeże nawet laik”⁷⁹. Podsumowując tę krótką prezentację zawartości książki, można za J. Mokroszem zauważyć, że miała za zadanie „uwypuklenie jedynie słusznych tez” i przekonanie, że ludzie pracy na Górnym Śląsku „w przeważającej większości akceptowali program PPR, rozumiejąc przy tym, że linia politycznej polaryzacji przebiega pomiędzy obozem występującym de facto przeciwko utrwaleniu granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, dysponującym jednocześnie poparciem reakcyjnego podziemia i anglosaskich polityków, a Blokiem Demokratycznym dążącym do pełnego rozwoju znajdującego się w granicach państwa polskiego Śląska”⁸⁰.

Uzupełnieniem prac autorskich H. Rechowicza były zbiory relacji, m.in. traktowane jako kontynuacja *Wspomnień komunistów śląskich*. Były to *Wspomnienia pepeerowców śląskich*⁸¹ – wybór 30 „jakże cennych wspomnień

78 D. Węgrzyn: *Profesjonalizacja. Działania aparatu represji w okresie od referendum ludowego 30 czerwca 1946 r. do wyborów do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 r. w województwie śląskim*. W: *Referendum ludowe w 1946 roku oraz wybory do Sejmu Ustawodawczego w 1947 roku na Górnym Śląsku*. Red. A. Dziurok, M. Świder. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Uniwersytet Opolski, Katowice–Warszawa–Opole 2017, s. 85 (przyp. 1).

79 J. Mokrosz: *Przynależność partyjna a twórczość historyograficzna...*, s. 150.

80 Tamże, s. 149.

81 *Wspomnienia pepeerowców śląskich*. Oprac. A. Kałuża, J. Kantyka, H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1964.

działaczy partii”, jak we wstępie napisał K. Popiołek⁸², oraz *Z lat walki. Wspomnienia śląskich pepeerowców*, w której to pozycji zamieszczono kolejne 24 wspomnienia działaczy PPR oraz członków Armii Ludowej i Gwardii Ludowej⁸³ (choć druga z pozycji była już tylko niejako sygnowana przez H. Rechowicza, wyboru i opracowania dokonali zaś Adam Kałuża i Jan Kantyka). H. Rechowicz koordynował także prace (był odpowiedzialny za przygotowanie części oraz selekcję życiorysów, ujednoczenie całości i przygotowanie wstępu) związane z książką *Z rewolucyjnych tradycji Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*. Powstała ona (właściwie jak i wcześniejsze) „[z] inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach”, składała się z „kalendarza, w którym podano [...] najważniejsze wydarzenia z historii ruchu robotniczego na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, oraz z części biograficznej – zbioru krótkich życiorysów nieżyjących już, zasłużonych działaczy rewolucyjnych z tego terenu”, przygotowanych na podstawie relacji i materiałów partyjnych⁸⁴. Biogramy działaczy lewicowych H. Rechowicz publikował także w *Polskim Słowniku Biograficznym*⁸⁵.

Trzecią grupę w dorobku H. Rechowicza powstałym w omawianym okresie tworzyły prace wykraczające poza dwa główne nurty, opisane w poprzednich akapitach. Stanowiły one częściowo efekt odchodzenia w historiografii PRL od ukazywania jednoznacznie ciemnego obrazu przeszłości Polski i ziem polskich. Do tej grupy zaliczyć można *Zagłębie Dąbrowskie w okresie walk rewolucyjnych*. Książka powstała jako poszerzona wersja cyklu artykułów popularnonaukowych, które H. Rechowicz opublikował na łamach „Trybuny Robotniczej”. W opinii autora była „szkicowym podsumowaniem dotychczasowego stanu wiedzy o rewolucyjnej walce robotników Zagłębia”⁸⁶. Przedstawiona wizja historii regionu od 1785 roku do 1945 roku objęła opis: „nędzy i wielkiego wyzysku” oraz pierwszych strajków na terenie Zagłębia przed 1905 rokiem; rewolucji 1905–1907 definiowanej jako przełomowa dla rozwoju ruchu robotniczego

82 Tamże, s. 13.

83 *Z lat walki. Wspomnienia śląskich pepeerowców*. Red. H. Rechowicz, wyb. i oprac. A. Kałuża, J. Kantyka. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1966.

84 *Z rewolucyjnych tradycji Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*. Red. J. Chlebowczyk, J. Kantyka, H. Rechowicz. Oprac. S. Migdał. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1967, s. 7–8.

85 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 282. Wykaz publikacji H. Rechowicza [niedatowany].

86 H. Rechowicz: *Zagłębie Dąbrowskie w okresie walk rewolucyjnych*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1966, s. 5.

w Zagłębiu; ruchu robotniczego w okresie Wielkiej Wojny i „burżuazyjnego państwa polskiego” (w którym „większość robotników Zagłębia Dąbrowskiego nie dała się zasugerować legendzie Piłsudskiego, zrozumiała słusność opozycyjnego wobec sanacji stanowiska KPP i udzieliła tej partii masowego poparcia”⁸⁷); aktywności PPR w okresie II wojny światowej. Ponieważ – jak uzasadniano – praca spotkała się z dużym zainteresowaniem czytelników⁸⁸, w 1967 roku ukazało się drugie, poprawione i rozszerzone wydanie – tym razem pod tytułem *Czerwone Zagłębie*⁸⁹. Podobnej tematyce poświęcona została książka *Czyn rewolucyjny Zagłębia Dąbrowskiego*, napisana wspólnie z Adamem Hrebendą, z przedmową Jana Pierzchały. Do tej samej kategorii można sklasyfikować także publikację *Związek Weteranów Powstań Śląskich 1945–1949*, którą H. Rechowicz zainicjował prace nad tematyką powstań śląskich. Na podstawie kwerendy (przede wszystkim archiwalnej) skreślił w niej historię tytułowego związku, budując jego pozytywny wizerunek (wskazał na jego „doniosłą rolę” i „przyczynienie się do skonsolidowania miejscowego społeczeństwa wokół władzy ludowej i zespolenia Śląska z Polską”)⁹⁰. Wreszcie w tej grupie prac wskazać można tekst *Stan badań dotyczących zbrodni hitlerowskich w ośrodkach Wrocławia, Opola i Katowic*, będący przeglądem materiałów archiwalnych śląskich okręgów ZBoWiD i stanowiący pokłosie konferencji naukowej nt. „Polityka hitlerowska na Śląsku w latach 1933–1945”, zorganizowanej przez Zarząd Okręgu ZBoWiD we Wrocławiu i Katedrę Historii

87 Tamże, s. 36.

88 H. Rechowicz: *Czerwone Zagłębie*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1967, s. 5.

89 Warto zasygnalizować, że próżno szukać w tych pracach jakichkolwiek pozytywnych informacji na temat władz rosyjskich, które decyzją o uwłaszczeniu chłopów w 1864 roku zapewniły pojawienie się w miastach dużej liczby siły roboczej czy o inwestorach austriackich, belgijskich, francuskich, niemieckich, rosyjskich albo rodzimych, dzięki którym powstawały nowoczesne fabryki i którzy często prowadzili działania wspierające zatrudnianych robotników i ich rodziny. Por. M. Nita: *Zagłębie Dąbrowskie – zarys dziejów*. W: *Z dziejów kultury fizycznej w Zagłębiu Dąbrowskim i regionach ościennych*. Red. M. Ponczek, S. Witkowski, A. Fryc. Urząd Miasta w Sosnowcu, Katedra Humanistycznych Podstaw Kultury Fizycznej Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, Instytut Historii Wyższej Szkoły Humanitas, Instytut Zagłębiowski Wyższej Szkoły Humanitas, Muzeum Miejskie „Szttygarka”, Sosnowiec-Katowice-Dąbrowa Górnicza 2010, s. 19.

90 H. Rechowicz: *Związek Weteranów Powstań Śląskich 1945–1949*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1966, s. 7.

Polski i Powszechnej XIX i XX wieku Instytutu Historycznego Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu.

Jako wicedyrektor ŚIN H. Rechowicz współredagował wiele książek (często będących rezultatem okolicznościowych konferencji naukowych). Poświęcone one były m.in. realiom 1917 roku na Górnym Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskim i w Częstochowie⁹¹, PPR⁹², walce Polaków przeciwko Niemcom w okresie II wojny światowej⁹³, życiu kulturalnemu w województwie katowickim w latach 1945–1965⁹⁴, powojennym badaniom regionalnym na terenie ziemi częstochowskiej⁹⁵, w Polsce i Czechosłowacji⁹⁶, osiągnięciom ZSRR⁹⁷ czy dorobkowi województwa katowickiego w XX-leciu Polski „ludowej”⁹⁸. Charakter części z nich dobrze oddaje ostatnia z przywołanych publikacji, w której zamieszczono jedynie dwa teksty: ówczesnego przewodniczącego WRN w Katowicach i członka Rady Państwa Jerzego Ziętka oraz jednego z sekretarzy KW PZPR w Katowicach Jana Lesia (trudno więc wskazać, na czym polegała rzeczywista rola H. Rechowicza). Do prac redagowanych przez H. Rechowicza należy dołączyć monografie miast i zakładów pracy (np. *Zabrze. Zarys rozwoju miasta*⁹⁹) oraz *Studia i materiały z dziejów Śląska* (wspólnie z Januszem W. Gołębiowskim) i wychodzące od 1966 do 1975 roku „Studia

91 *Odgłosy 1917 roku w Zagłębiu Dąbrowskim, Częstochowie i na Śląsku*. Red. H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1967.

92 *W 25. rocznicę powstania PPR*. Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1967.

93 *Udział Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w wojnie z Niemcami*. Red. H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1964 (tam jego artykuł *Działalność Gwardii i Armii Ludowej w Śląskim Obwodzie*).

94 *Rola ruchu społecznego w życiu kulturalnym województwa katowickiego w latach 1945–1965*. Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1965.

95 *Stan i potrzeby badań nad dziejami Częstochowy i regionu częstochowskiego*. Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1967.

96 *Problematyka badań regionalnych. Rewolucja ludowo-demokratyczna w Polsce i Czechosłowacji*. Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1966.

97 *50 lat ZSRR*. Red. H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1967.

98 *Dorobek województwa katowickiego w XX-leciu Polski Ludowej*. Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1965.

99 Na podkreślenie zasługuje, że monografia została przygotowana „według koncepcji doc. Rechowicza” (co oznacza w praktyce absolutną dominację historii najnowszej, także w zakresie objętościowym) i „zapoczątkowała całą serię tego rodzaju prac”. AAN, MEN,

i Materiały z *Dziejów Województwa Katowickiego w Polsce Ludowej* – jedyne w Polsce wydawnictwo seryjne tego typu, poświęcone wyłącznie problemom historii PRL¹⁰⁰. Publikował także swoje artykuły na łamach czasopism i w pracach zbiorowych. Pisał m.in. teksty o tematyce związanej z Sejmem Śląskim¹⁰¹ i Komunistyczną Partią Polski (KPP)¹⁰², ale także poświęcone realiom okupacji¹⁰³ i Polski „ludowej”¹⁰⁴. Na łamach „Zarania Śląskiego” opublikował wiele recenzji prac naukowych. W tym okresie pojawiły się także pierwsze publikacje H. Rechowicza w tytułach ogólnopolskich (również w periodykach o uznanej renomie, np. „Kwartalniku Historycznym”¹⁰⁵) oraz zagranicznych (w Czechosłowacji)¹⁰⁶.

Ciekawe, że w pierwszym okresie swojej aktywności w ŚIN dość niechętnie uczestniczył w konferencjach naukowych. Między 1963 a 1967 rokiem pojawił się na nich jako prelegent zaledwie trzy razy: na konferencji poświęconej zbrodniom hitlerowskim (w 1964 roku), „działalności Gwardii Ludowej i Armii Ludowej w śląskim obwodzie” (w 1964 roku) oraz stanowi i potrzebom badań historii XX wieku regionu częstochowskiego (w 1966 roku)¹⁰⁷. Można

sygn. 4961, k. 59. Informacja dot. H. Rechowicza z 22 V 1969. Niezależnie od tego prace stanowiły zestawienie przydatnych danych faktograficznych.

100 Por. N. Kołomejczyk: *Dzieje współczesne województwa katowickiego w pracach historyków*. „Zaranie Śląskie” 1973, z. 4, s. 671; K. Marchaj: *Dzieje Polski Ludowej w „Zaraniu Śląskim”*. „Zaranie Śląskie” 1989, z. 1, s. 137.

101 H. Rechowicz: *Stanowisko śląskiego duchowieństwa katolickiego wobec wyborów parlamentarnych w 1930 roku*. „Zaranie Śląskie” 1966, z. 1, s. 41–55; tenże: *Wybór posłów komunistycznych do Sejmu Śląskiego i ich działalność*. „Zaranie Śląskie” 1966, z. 3, s. 419–437.

102 H. Rechowicz: *Z działalności kulturalno-oświatowej KPP w Zagłębiu Dąbrowskim*. „Zaranie Śląskie” 1963, z. 2, s. 282–296.

103 H. Rechowicz: *O Ślązakach w okresie okupacji*. „Zaranie Śląskie” 1964, z. 3, s. 519–530.

104 Por. np. H. Rechowicz: „Trybuna Robotnicza” w pierwszym roku po wyzwoleniu. „Zaranie Śląskie” 1964, z. 2, s. 341–356; tenże: *Nowe materiały z działalności tow. Aleksandra Zawadzkiego w 1925 roku w Zagłębiu Dąbrowskim*. „Zaranie Śląskie” 1964, z. 3, s. 405–415.

105 Por. H. Rechowicz: *Kilka uwag na temat polemiki W. Długoborskiego i J. Tomaszewskiego*. „Kwartalnik Historyczny” 1967, nr 3, s. 741–748.

106 H. Rechowicz: *O pracy Referatu dejin strány a o jiných problémach regionálního historického badani v Polsku*. „Přispěr k dějinem KSČ” 1963, č. 5, s. 769–772. Por. AAN, MEN, sygn. 4961, k. 295. Spis prac referatowych i przeglądowych.

107 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 226. Wykłady plenarne, sekcyjne i komunikaty z prac własnych wygłoszone na konferencjach zagranicznych i krajowych na zaproszenie organizatorów.

postawić tezę, że wynikało to z braku pewności siebie (jako historyka, którego dokonania wynikałyby z faktycznie prowadzonych badań), podejmowania badań głównie dotyczących okresu po II wojnie światowej oraz nieznamośći ogólnopolskiego środowiska historycznego (rzec można: z wzajemnością).

W podsumowaniu dorobku i pozycji naukowej H. Rechowicza w opisywanym okresie warto sięgnąć po dokumentację przygotowaną w 1966 roku, w ramach procedury ubiegania się o przyznanie ŚIN uprawnień doktoryzowania. Można w niej przeczytać, że ówczesny docent nauk humanistycznych w zakresie historii Polski i wicedyrektor ŚIN ds. naukowych H. Rechowicz swoją aktywność naukową koncentrował „wokół zagadnień historii najnowszej Polski, ze szczególnym uwzględnieniem Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego, okresie okupacji i w Polsce Ludowej”. Wymieniono tytuły uznanych za najistotniejsze prac zwartych (*Sejm Śląski 1922–1939; Pierwsze wybory. Rola PPR w wyborach do Sejmu w 1947 roku w województwie śląsko-dąbrowskim; Proletariat Górnego Śląska w walce o poprawę warunków bytowych 1923–1924*), przywołano około pięćdziesięciu artykułów i rozpraw naukowych publikowanych na łamach czasopism naukowych i periodyków; autorstwo pięciu prac popularnonaukowych; dziesięciu opracowań źródłowych; redakcję i współredakcję prac zbiorowych oraz organizację przedsięwzięć (konferencji) naukowych. Ten swoisty raport zwieńczono informacją o członkostwie H. Rechowicza w różnych gremiach, m.in. w Radzie Naukowej Zakładu Historii Partii KC PZPR oraz Komisji Historycznej krakowskiego oddziału PAN¹⁰⁸. Wydaje się, że do podejmowanych przez H. Rechowicza aktywności na polu naukowym i popularyzatorskim można odnieść fragment opinii, którą on sam napisał na temat innego historyka badającego okres Polski „ludowej”. Pokazuje ona bowiem, jak H. Rechowicz sam rozumiał uprawianie historiografii tego czasu. W opinii na temat Ryszarda Nazarewicza napisał słowa, które właściwie mogłyby być częścią jego autoreferatu:

jest doświadczonym marksistowskim historykiem. W jego publikacjach widoczne jest partyjne zaangażowanie, dostrzeganie roli historii najnowszej

108 AAN, Komitet Nauki i Techniki, sygn. 26/53, b.p. Charakterystyka dorobku naukowego dr. Henryka Rechowicza; AAN, CKK przy PAN w Warszawie, sygn. 63, b.p. Charakterystyka dorobku naukowego dr. Henryka Rechowicza.

w edukacji naszego społeczeństwa. Zdając sobie z tego sprawę [...], publikuje na łamach prasy i czasopism artykuły popularyzujące dzieje i rolę PPR, chętnie podejmuje zaangażowaną polemikę zarówno w formie pisanej, jak i w dyskusjach na różnych konferencjach. Zaangażowanie [...] widoczne w jego pracach wywodzi się z faktu uczestnictwa w ruchu pepeerowskim [...]. Zaangażowanie pozwoliło mu zebrać od współtowarzyszy walki wiele cennego materiału. [...] Przez wiele lat łączył pracę badawczą z pracą zawodową w [...] i aparacie KC PZPR. Wykazał w tym czasie duże zdolności organizatorskie, opiekując się Referatami Historii Partii przy KW PZPR oraz Wieczorowymi Uniwersytetami Marksizmu-Leninizmu¹⁰⁹.

W trakcie zatrudnienia w ŚIN H. Rechowicz stopniowo pełnił coraz bardziej eksponowane funkcje w środowisku naukowym i partyjnym, choć należy zauważyć, że miały one niemal wyłącznie charakter regionalny i partyjny. Pod koniec wypełniania obowiązków wicedyrektora ŚIN był członkiem rad naukowych: ŚIN, Zakładu Historii Partii przy KC PZPR w Warszawie, Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich oraz członkiem Sekcji Historii Oddziału PAN w Krakowie. Wchodził w skład KW PZPR w Katowicach, przewodniczył Komisji Historii Partii katowickiego KW PZPR oraz był członkiem Egzekutywy Podstawowej Organizacji Partyjnej ŚIN¹¹⁰.

Przyjęcie do ŚIN H. Rechowicza w oczywisty sposób zmieniło tę instytucję. Dostrzegali to sami pracownicy. W swym liście do Jadwigi Miękińskiej-Pindur, biografki Ludwika Brożka, Mirosław Fazan napisał po latach:

dopiero po 1963 roku w Śląskim Instytucie Naukowym rządząca wówczas w Polsce partia „przejęła kierowniczą rolę”. Oczywiście pod tą formułą należy wpisać nazwiska ludzi, którzy odtąd decydowali o wszystkim, co działo się w Śląskim Instytucie Naukowym [czyli H. Rechowicza – M.F.]. Umacnianie kierowniczej roli trwało trochę czasu i dopiero gdzieś około 1966–1967 roku dały się odczuć tego skutki w postaci modyfikacji programów badawczych, programu „Zarania Śląskiego” oraz odsuwania od decyzji w sprawach

109 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 51–52. Opinia na temat dorobku naukowego dra Ryszarda Nazarewicza z 8 VIII 1973.

110 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 275. Wykaz pełnionych funkcji H. Rechowicza [niedatowany].

niektórych – najczęściej starszych – ludzi. Coraz mniej do powiedzenia mieli J. Koraszewski, J. Ligęza, Z. Hierowski (zmarł zresztą w grudniu 1967), A. Targ i inni¹¹¹.

Dodawał jednocześnie, że w Instytucie doszło wówczas – w jego ocenie – do zerwania „wielu nici śląskiej tradycji dziejowej i kulturalnej. Na plan pierwszy wysunęły się nauki prezentystyczne – ekonomia, socjologia, tzw. niemcoznawstwo, zlikwidowano natomiast Pracownię Historycznoliteracką i serię *Pisarze Śląscy XIX i XX Wieku* [...], program badawczy Zakładu Historii ograniczono do dziejów ruchu robotniczego oraz... powstań śląskich”¹¹².

Na czele Śląskiego Instytutu Naukowego

17 października 1967 roku uchwałą Sekretariatu Naukowego PAN przedłużono zatrudnienie H. Rechowicza na stanowisku wicedyrektora ŚIN o kolejne trzy lata – do 31 grudnia 1971 roku¹¹³. Nie doczekał jednak końca kadencji. Choć jeszcze w czerwcu 1968 roku informował członków Rady Naukowej ŚIN, że „losy Instytutu nie są związane z powstaniem nowej placówki”, szybkie tempo wydarzeń i błyskawiczne erygowanie w Katowicach wyższej uczelni uniwersyteckiej doprowadziło do nagłych przeobrażeń również w ŚIN¹¹⁴. Po ponad dwóch latach kierowania placówką K. Popiołek zgodził się na przyjęcie propozycji objęcia stanowiska pierwszego rektora Uniwersytetu Śląskiego, ustępując jednocześnie 30 września 1968 roku z funkcji dyrektora ŚIN. Wybór tego bezpartyjnego naukowca, od lat posłusznego władzom partyjno-państwowym, ale jako rektor nie bardzo pasującego do modelu socjalistycznego uniwersytetu, wydawał się rozwiązaniem przejściowym, obowiązującym do czasu znalezienia lepszego kandydata. Wniosek w sprawie zmian przygotowany był przez Biuro Kadr i Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Katowicach oraz uzyskał aprobatę Egzekutywy KW PZPR 14 sierpnia

111 Za: J. Miękina-Pindur: *Ludwik Brożek „śląski Estreicher”. Sylwetka bibliologa, bibliofila i regionalisty*. Wydawnictwo Gnome, Katowice 2001, s. 75.

112 Tamże.

113 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 29. Uchwała Sekretariatu Naukowego z 17 X 1967.

114 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/79, k. 52. Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego odbytego w dniu 27 VI 1968.

1968 roku¹¹⁵. Obradująca Egzekutywa KW PZPR w Katowicach w opinii na temat kandydatury na stanowisko rektora Uniwersytetu Śląskiego wskazywała: „Prof. Popiołek jest znanym i cenionym historykiem specjalizującym się w zagadnieniach Śląska. Jest autorem szeregu prac naukowych i wychowawcą młodych kadr w województwie katowickim. Od wyzwolenia aktywnie pracuje nad rozwojem nauki i oświaty w naszym województwie”¹¹⁶. Biograf K. Popiołka Andrzej Topol stwierdził, że decyzję o odsunięciu od kierowania Instytutem przyjął z żalem i ciężkim sercem. Jak skomentował: „[n]ie sposób dziś ustalić, jak przebiegała rozmowa [władz – M.F.] z nim [K. Popiołkiem – M.F.] w tej sprawie i czy próbował się bronić. Prawdopodobnie nie miał wystarczających argumentów, kiedy narzucono mu formalne kierowanie tą placówką [Uniwersytetem Śląskim – M.F.]”¹¹⁷. Rafał Stobiecki ocenił, że zastąpienie K. Popiołka przez H. Rechowicza na stanowisku dyrektora ŚIN było jedną z form represji podjętych – jako efekt Marca 1968 – wobec środowiska historycznego (analogicznie jak zastąpienie Bronisława Bednarza przez Tadeusza Jędruszcza na stanowisku komendanta Wojskowego Instytutu Historycznego) i doprowadziło do pogłębienia podziałów wewnątrz środowiska historyków¹¹⁸.

Wobec powstania Uniwersytetu Śląskiego (inauguracja pierwszego roku akademickiego miała miejsce w październiku 1968 roku) i objęcia przez dotychczasowego dyrektora ŚIN K. Popiołka obowiązków pierwszego rektora górnośląskiej wszechnicy prezes Kuratorium ŚIN J. Ziętek złożył do Sekretariatu Naukowego PAN wnioski o powołanie na nowego dyrektora Instytutu od 1 października 1968 roku H. Rechowicza¹¹⁹. Decyzję podjęto na posiedzeniu Sekretariatu Naukowego PAN 18 października 1968 roku¹²⁰. W rekomendacji wojewódzkich władz partyjnych zapisano:

115 AP Kat., KW PZPR/Pos. Egz., sygn. 301/IV/534, k. 11. Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach z 14 VIII 1968; A. Topol: *Ludzie „Ojczyzny”...*, s. 165–166; „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 294.

116 AP Kat., KW PZPR/Pos. Egz., sygn. 301/IV/534, k. 39. Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach z 14 VIII 1968.

117 A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy...*, s. 79.

118 R. Stobiecki: *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s. 109.

119 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 44. Pismo J. Ziętka do sekretariatu naukowego PAN w Warszawie [niedatowane].

120 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 46. Wyciąg z protokołu nr 17/68 z posiedzenia Sekretariatu Naukowego PAN z 18 X 1968; A. Topol: *Ludzie „Ojczyzny”...*, s. 165–166.

Tow. Henryk Rechowicz należy do kadry młodych i uzdolnionych pracowników naukowych. W swoim dorobku naukowym posiada kilkadziesiąt opracowań naukowych, artykułów i publikacji dotyczących zagadnień historycznych, zwłaszcza historii ruchu postępowego i robotniczego na Śląsku i w Zagłębiu. Jest wybitnym historykiem marksistowskim o pełnym zaangażowaniu politycznym. Obecnie zajmuje, od 1963 roku, stanowisko zastępcy dyrektora Śląskiego Instytutu Naukowego, a praktycznie kieruje Instytutem. Uprzednio od 1953 do 1962 roku był kierownikiem Referatu Historii Partii Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach. W pełni odpowiada na proponowane stanowisko. Zainteresowane Wydziały wniosek popierają¹²¹.

Nie ulega wątpliwości, że objęcie stanowiska dyrektora ŚIN przez H. Rechowicza pogorszyło jego relacje z K. Popiołkiem, a pośrednio także między ŚIN i UŚ. Społeczności obu instytucji w latach 1968–1972 współpracowały z sobą zdecydowanie poniżej własnych możliwości: niemal nie organizowano wspólnych konferencji, a żaden z pracowników naukowych (z wyjątkiem J. Chlebowczyka, który przeniósł się na UŚ w grudniu 1970 roku, zachowując jednocześnie funkcję kierownika Zakładu Badań Historycznych ŚIN) nie otrzymał propozycji stałego zatrudnienia na Uniwersytecie¹²². Co jakiś czas dyrektor Instytutu musiał też dementować swoim pracownikom informacje o planowanym włączeniu ŚIN do struktur UŚ (tak było np. w marcu 1969 roku, kiedy H. Rechowicz tłumaczył, że świadectwem utrzymania samodzielności było przyznanie nowych etatów dla pracowników naukowych oraz zwiększenie funduszy przeznaczonych dla Instytutu)¹²³.

121 A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy...*, s. 81.

122 Tamże, s. 80; PAN Archiwum w Warszawie, oddział w Katowicach (dalej: PAN AWK), Spuścizna J. Chlebowczyka (dalej: Sch), b.p. Kwestionariusz osobowy J. Chlebowczyka; tamże, Pismo wiceministra oświaty i szkolnictwa wyższego Wita Drapicha do J. Chlebowczyka z 11 XII 1970. Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 1/80, k. 59. Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 26 X 1970.

123 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/34, k. 133. Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w dniu 10 III 1969. Por. AP Kat., KW PZPR, WNOiK, sygn. 301/XVI/54, k. 60–62. Notatka z akt Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Katowicach w sprawie włączenia Śląskiego Instytutu Naukowego do Uniwersytetu Śląskiego; „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 324–325.

Można przypuszczać, że wybór nowego dyrektora ŚIN był efektem pozytywnej opinii na temat jego dotychczasowej aktywności wyrażonej przez członków katowickiego KW PZPR, ale wpisał się on także w podjęte na poziomie ogólnopolskim dążenia władz partyjnych do silniejszej ideologizacji nauk historycznych, które Władysław Gomułka określił w październiku 1968 roku jako najsłabsze ogniwo „frontu ideologicznego”¹²⁴. Zgodnie z oczekiwaniami przejście funkcji przez H. Rechowicza spowodowało dalsze zmiany w różnych sferach działalności Instytutu. Najwcześniej widoczna była modyfikacja sposobu kierowania placówką. W miejsce dotychczasowej formuły systematycznych zebrań dyrekcji Instytutu („na których omawiano sprawy wynikające z toku pracy, między innymi dotyczące problematyki naukowo-badawczej, polityki personalnej, działalności wydawniczej”), uznanych za „niewystarczającą formę kolektywnego kierownictwa”, w październiku 1968 roku powołano nowy, liczniejszy organ – Kolegium Instytutu, do którego weszli: dyrektor, wicedyrektorzy, sekretarz naukowy, główny księgowy, kierownicy zakładów i samodzielnych pracowni, kierownik działu wydawniczego oraz sekretarz POP i przewodniczący Rady Zakładowej¹²⁵.

Oficjalnym zadaniem nowej struktury miało być analizowanie najistotniejszych problemów, które do tej pory były rozstrzygane w części przez dyrekcję ŚIN, a w części przez kierowników poszczególnych zakładów, komisji i pracowni. Kolegium miało stać się organem pomocniczym i doradczym dyrektora Instytutu w zakresie spraw związanych z kierowaniem i działalnością ŚIN. Do jego kompetencji należało m.in. omawianie spraw związanych z realizacją podstawowych zadań Instytutu (analiza projektów badań naukowych, analiza wykonania uchwał i zarządzeń itp.) oraz z kierowaniem jego bieżącymi pracami¹²⁶. Z perspektywy rządzących ważniejsze jednak były przeobrażenia w obszarze badań historycznych. W grudniu 1968 roku Kolegium ŚIN podjęło decyzję o powołaniu w miejsce dotychczasowej redakcji i rady redakcyjnej

124 Por. T.P. Rutkowski: *Nauki historyczne w Polsce 1944-1970...*, s. 499-505.

125 Byli to powołani na posiedzeniu 23 września 1968 roku: J. Chlebowczyk, A. Gładysz, M. Grabania, R. Grzywa, A. Hrebenda, J. Kita, W. Mrozek, H. Rechowicz, B. Schmidt-Kowalski, Z. Sroka oraz A. Szefer. Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 1/34, k. 198. Skład Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach z 3 X 1968.

126 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/34, k. 180. Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w dniu 9 X 1968; *Regulamin i schemat organizacyjny Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*. Katowice 1977, s. 9-10.

„Zarania Śląskiego” kolegium (komitetu) redakcyjnego w składzie: Kazimierz Popiołek (redaktor naczelny), Adam Hrebenda (zastępca redaktora), Danuta Meyza (sekretarz redakcji) oraz pozostali członkowie: Józef Chlebowczyk, Wanda Mrozek, Henryk Rechowicz, Bronisław Schmidt-Kowalski, Wilhelm Szewczyk, Jerzy Pietrucha i Mieczysław Syrek (pierwotnie w gronie tym miał znaleźć się także Zbigniew J. Nowak)¹²⁷. W nowej odsłonie pisma niemal zupełnie zrezygnowano z prezentowania tematyki literaturoznawczej na rzecz tekstów historycznych, socjologicznych, politologicznych oraz dotyczących życia kulturalnego, terytorialnie koncentrując się w coraz większym stopniu na Zagłębiu Dąbrowskim (kosztem Zaolzia, tzw. Śląska Opolskiego i Dolnego). Bez względu na dyscyplinę akademicką coraz częściej podejmowano tematykę przekształceń i bilansu okresu Polski „ludowej”¹²⁸. Jak oceniła z perspektywy lat Krystyna Heska-Kwaśniewicz, wszechobecna stała się tematyka ideologiczna, a deklaratywność tekstów zastępowała często braki materiałowe i warsztatowe autorów. Krystian Marchaj zauważył ponadto, że przejście obowiązków redaktora naczelnego przez K. Popiołka spowodowało zdominowanie pisma przez opracowania „prezentujące wyniki badań nad najnowszymi dziejami”. Z czasem także zmieniły się proporcje w rozkładzie treści – od przewagi tekstów dotyczących historii regionu nad prezentującymi szersze spektrum do zwiększenia roli tematyki ogólnopolskiej (czy nawet ogólnosocjalistycznej, czego świadectwem może być zamieszczanie na łamach „Zarania Śląskiego” np. artykułów z okazji 100. rocznicy urodzin Włodzimierza I. Lenina)¹²⁹.

Czas kierowania przez H. Rechowicza ŚIN przyniósł także czasowe ochłodzenie w relacjach z Instytutem Śląskim w Opawie (Slezským Ústavem ČSAV v Opavě), istniejących niemal od początku funkcjonowania ŚIN¹³⁰.

127 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/34, k. 143–144. Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w dniu 18 XII 1968; *Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1968 roku...*, s. 6.

128 Por. L. Frąckiewicz: *Problematyka społeczna w „Zaraniu Śląskim”*. „Zaranie Śląskie” 1989, z. 1–2, s. 154.

129 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/34, k. 3. Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w dniu 15 IV 1970; K. Heska-Kwaśniewicz: *Przemiany programowe „Zarania Śląskiego” 1907–1987*. „Zaranie Śląskie” 1989, z. 1, s. 37; K. Marchaj: *Dzieje Polski Ludowej w „Zaraniu Śląskim”*. „Zaranie Śląskie” 1989, z. 1, s. 132.

130 Por. H. Rechowicz: *Współpraca Instytutu Śląskiego w Opawie i Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*. „Zaranie Śląskie” 1964, z. 3, s. 621.

Pogorszenie współpracy między placówkami było konsekwencją udziału wojsk polskich w interwencji państw Układu Warszawskiego¹³¹. Mimo że jeszcze 19 grudnia 1967 roku K. Popiołek i dyrektor Instytutu Śląskiego w Opawie Otokar Káňa podpisali kolejną umowę o współpracy, jej efekty okazały się nikłe. W wyniku wstrzymania współpracy zawieszono nawet korespondencję (nie przesłano z Polski przygotowanych dla ośrodka w Opawie materiałów), a pracownicy opawskiego Instytutu Śląskiego nie zostali ostatecznie zaproszeni na sesję naukową z okazji 50-lecia ruchu komunistycznego w Polsce (choć zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami mieli być na niej obecni). Podczas spotkania delegacji obu instytucji w lutym 1969 roku strona polska tłumaczyła, że decyzję podjęto, „aby uniknąć ewentualnych wystąpień protestacyjnych, czego można się było spodziewać w związku z protestami dr. L. Bajgera i dyr. O. Kani, wyrażanymi w korespondencji”¹³². Paradoksalnie brzmia słowa zawarte w jednym z dokumentów, że: „[z]amierzano zaprosić na tę konferencję doc. dr. A. Grobelnego [Andělín Grobelný był wicedyrektorem placówki w Opawie – M.F.], jednak nie jako oficjalnego przedstawiciela Instytutu Śląskiego w Opawie, lecz jako osoby prywatnej. Doc. dr A. Grobelny na konferencję tę przyjechać nie mógł, o czym doniósł w liście”¹³³.

Okoliczności pogorszenia się relacji są zresztą na tyle interesujące, że warto je przybliżyć. Ośrodek katowicki zwrócił się do opawskiego z prośbą o udział we wspólnym przygotowaniu prac zbiorowych, m.in. tomu *Teoretyczne problemy ruchliwości przestrzennej siły roboczej w województwie katowickim*. Do studium zamówiony został u Lubomira Bajgera artykuł poświęcony polskiej sile roboczej w ostrawskim okręgu przemysłowym w latach 1945–1950. Tekst został przez niego napisany i przesłany do ŚIN, a następnie wraz z całą publikacją przekazany do druku. 3 września 1968 roku L. Bajger skierował

131 Mowa oczywiście o podjętej 20 sierpnia 1968 roku interwencji wojsk Układu Warszawskiego (w tym Polski), mającej na celu zdławienie praskiej wiosny. Por. K. Nowak: *Mniejszość polska w Czechosłowacji 1945–1989. Między nacjonalizmem a ideą internacjonalizmu*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Cieszynie, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Cieszyn–Katowice 2010, s. 454–469.

132 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/149, k. 117. Sprawozdanie z wyników współpracy między Śląskim Instytutem Naukowym w Katowicach i Instytutem Śląskim w Opawie w 1968 roku (Protokół z rozmów przeprowadzonych 7 II 1969).

133 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/148, k. 90–91. Sprawozdanie z wyników współpracy między Śląskim Instytutem Naukowym w Katowicach i Instytutem Śląskim w Opawie w 1968 r.

jednak do Instytutu list, w którym poinformował, że w związku z okupacją terenu Czechosłowacji m.in. przez wojska polskie na znak protestu wstrzymuje druk swego artykułu (za akceptacją dyrekcji Instytutu Śląskiego w Opawie). W liście znalazły się ostre sformułowania, m.in. o „kpinie z czesko-polskiej przyjaźni”. H. Rechowicz, mimo zaawansowanego toku prac nad publikacją, zdecydował się uczynić zadość żądaniu i wycofał tekst całkowicie (w konsekwencji czego wzrosły koszty wydania książki). Dalsza korespondencja z autorem i popierającymi go władzami opawskiego Instytutu Śląskiego przybrała ostry ton. Strona polska zarzucała, że pisma przysyłane z Czechosłowacji „nosiły również charakter demonstracji politycznych”, choć w polskich także pojawiły się informacje typu: „[n]iejednokrotnie nasza Partia dawała wyraz niepokojom z powodu dojścia u Was do głosu sił kontrrewolucyjnych, antysocjalistycznych, przeciwnych wspólnocie państw socjalistycznych, będących zagrożeniem interesów internacjonalistycznych oraz socjalizmu w Waszym kraju”. Władze z Opawy tłumaczyły dyrekcji w Katowicach, że czyn L. Bajgera był „całkowicie zgodny z postępowaniem pozostałych pracowników naukowych ČSR”, a wiedza Polaków na temat wydarzeń w Czechosłowacji jest „w znacznym stopniu niedokładna”. Korespondencja dotyczyła także oskarżeń o zgłaszane przez ŚIN roszczenia finansowe z tytułu wycofania tekstu z druku (i potrzeby ponownego składu tomu) oraz propozycji rozstrzygnięć wysuwanych w Opawie (m.in. poniesienia kosztów z honorarium dla dyrektora Instytutu Śląskiego za teksty publikowane w Katowicach). Odpisy korespondencji z L. Bajgerem władze ŚIN przesyłały do Opawy, licząc na interwencję tamtejszych władz i oczekując ich odcięcia się od tych działań. Wobec braku spodziewanej reakcji 14 października 1968 roku strona polska poinformowała o naruszeniu międzyinstytutowej umowy z winy Instytutu Śląskiego w Opawie i zawieszeniu w związku z tym wymiany pracowników (jako powód podano kwestie drugorzędne – brak możliwości zapewnienia Polakom przez opawski Instytut dostępu do materiałów archiwalnych). Oczywiście o całej sprawie H. Rechowicz informował szczegółowo wojewódzkie władze partyjne w Katowicach (personalnie pisma kierował do S. Skibińskiego)¹³⁴. Ostatecznie kryzys udało się zażegnać w lutym 1969 roku, kiedy prolongowano współpracę

134 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/149, k. 116–118. Sprawozdanie z wyników współpracy między Śląskim Instytutem Naukowym w Katowicach i Instytutem Śląskim w Opawie w 1968 roku; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/148, k. 113–148. Korespondencja w sprawie listu L. Bajgera.

z czechosłowackim partnerem. Podczas spotkania władz obu placówek 7 lutego 1969 roku wskazano, że „mimo wynikłych w drugim półroczu nieporozumień” dotychczasowa współpraca była korzystna dla obu stron i warto ją kontynuować. Najważniejszymi jej elementami miały być ponownie: wymiana publikacji, „bezdewizowa” wymiana pracowników, wspólny udział w sesjach i konferencjach naukowych oraz współpraca badawcza¹³⁵. Mimo tych ustaleń jeszcze po spotkaniu H. Rechowicz informował katowicki Wydział Propagandy KW PZPR m.in. o „zwróceniu uwagi przedstawicielom Opawy, że ich pisemne potępienie tzw. okupacji Czechosłowacji itp. zapoczątkowało polityczną dyskusję między obu dyrekcjami i wpłynęło na okresowe zahamowanie współpracy”, na co reprezentanci Instytutu Śląskiego z Opawy „dali wyraz swemu niezadowoleniu, że pracownicy naszego Instytutu występowali w cyklu audycji telewizyjnych pt. »Do przyjaciół z Ostrawy«”¹³⁶.

Być może próbą poszukiwania płaszczyzny do szerszej współpracy był zorganizowany na przełomie czerwca i lipca 1971 roku – na zaproszenie Fundacji im. Aleksandra von Humboldta w RFN – wyjazd H. Rechowicza wraz z innym pracownikiem Instytutu, Szymonem Wysockim (jako oficjalnej delegacji ŚIN). Zainicjowana przez Willy’ego Brandta droga dyplomatycznego porozumienia z państwami Europy Środkowo-Wschodniej – tzw. *Ostpolitik* – przyniosła podpisanie 7 grudnia 1970 roku układu PRL-RFN, w efekcie czego Polacy zyskali m.in. możliwość przyjrzenia się funkcjonowaniu zachodniemieckich placówek naukowych. Jak odnotowano w sprawozdaniu z wyjazdu: „[w]izyta ta posiadała charakter informacyjny, a jej celem było przeprowadzenie rozmów z różnymi instytucjami, zajmującymi się rozwojem współpracy naukowej oraz prowadzącymi badania naukowe. Między innymi w czasie pobytu w NRF przeprowadzono rozmowy z przedstawicielami następujących instytucji: Deutscher Akademischer Austauschdienst, Westdeutsche Rektorenkonferenz, Deutsche Forschungsgemeinschaft, Inter-Nationes

135 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/149, k. 116. Sprawozdanie z wyników współpracy między Śląskim Instytutem Naukowym w Katowicach i Instytutem Śląskim w Opawie w 1968 roku (Protokół z rozmów przeprowadzonych 7 II 1969).

136 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/34, k. 149. Umowa o konkretyzacji współpracy pomiędzy Slezkým Ústavem ČSAV v Opavě (dalej: Śląski Instytut) i Śląskim Instytutem Naukowym w Katowicach na 1969 rok, podpisana w dniu 8 II 1969 w Katowicach; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/149, k. 213. Pismo H. Rechowicza do Wydziału Propagandy KW PZPR w Katowicach z 11 II 1969.

w Bonn – Bad Godsbergu i Herder Institut w Marburgu¹³⁷. Dość symboliczne pozostaje, że mimo zajmowania się m.in. tematyką górnośląską nie udało się odnaleźć dowodów na podjęcie przez H. Rechowicza współpracy ze środowiskiem niemieckich historyków.

Objęcie przez H. Rechowicza stanowiska dyrektora ŚIN stworzyło mu możliwość osiągnięcia kolejnego etapu awansu naukowego – ubiegania się o tytuł profesora nadzwyczajnego. Cel ten osiągnął decyzją Rady Państwa z 29 października 1969 roku¹³⁸. 26 marca Prezydium Głównej Komisji Kwalifikacyjnej przy PAN pozytywnie zaopiniowało nadanie mu tytułu (w ramach głosowania w Sekcji I – dwanaście osób zagłosowało za, jedna się wstrzymała, w głosowaniu prezydium uchwała przyjęta została jednogłośnie przez sześć głosujących osób)¹³⁹. Uzasadnienie awansu naukowego dość dobrze ilustruje informacja na temat dorobku naukowego H. Rechowicza. Wskazano w niej m.in. rozległość chronologiczną badań („godny podkreślenia jest fakt, że doc. Rechowicz nie zasklepia się w wąskim okresie historycznym. Jego prace poświęcone są okresowi międzywojennemu, latom okupacji hitlerowskiej oraz dziejom Polski Ludowej”). Podkreślono podstawowy obszar tematyczny dotyczący „głównie dwóch rewolucyjnych partii: Komunistycznej Partii Polski oraz Polskiej Partii Robotniczej”. Ciekawie brzmi fragment pisma, który pokazuje, że tytuł nadany został poniekąd awansem: „Po habilitacji znacznie rozszerzył swoje zainteresowania historią KPP, o czym mogą świadczyć m.in. znajdująca się w druku praca o Aleksandrze Zawadzki, referaty wygłoszone przed paroma miesiącami na sesjach naukowych w Warszawie i Katowicach oraz artykuł w »Dziejach Najnowszych«, podjęcie pracy nad historią KPP w Polsce, którą zamierza napisać do 1971 roku oraz przygotowanie obecnie pracy popularnej o KPP do serii »Omega«”¹⁴⁰. Warto dodać, że wzmiankowane „Dzieje Najnowsze”, których redaktorem naczelnym był C. Madajczyk, były nowością wśród polskich periodyków historycznych, zostały utworzone niejako na fali Marca 1968,

137 *Kronika Śląskiego Instytutu Naukowego. Lipiec–grudzień 1971*. „Zaranie Śląskie” 1972, z. 1–2, s. 187.

138 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 61. Uchwała nr 51/69 Rady Państwa z 29 X 1969 w sprawie nadania tytułów naukowych profesorów.

139 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 50. Wyciąg z protokołu z posiedzenia Prezydium Głównej Komisji Kwalifikacyjnej przy Polskiej Akademii Nauk z 26 III 1969.

140 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 53. Informacja nt. dorobku naukowego H. Rechowicza z 22 V 1969.

a publikację na ich łamach tekstu H. Rechowicza można uznać za świadectwo jego nobilitacji¹⁴¹.

Początek lat 70. XX wieku przyniósł Instytutowi kolejne przeobrażenia strukturalne. Jedną z konsekwencji Marca 1968 była przeprowadzona w PRL reorganizacja nauki, obejmująca zmianę systemu kierowania nią (m.in. wzmocniono bezpośredni wpływ władz na funkcjonowanie szkół wyższych i instytucji badawczych), fluktuację kadr (m.in. w wyniku likwidacji dwueta- towości zatrudnienia w tychże placówkach), podjęto też zakrojoną na szeroką skalę wymianę kierownictwa¹⁴². W ramach tych zmian w 1971 roku udało się „zwieńczyć wieloletnie zabiegi władz wojewódzkich” o zmianę statusu prawnego Instytutu (już na początku 1970 roku zgodę na to wydały Ministerstwo Finansów oraz PAN)¹⁴³, w wyniku czego zlikwidowano dotychczas działający ŚIN prowadzony przez Stowarzyszenie¹⁴⁴. Stosowną uchwałą w sprawie utworzenia instytutu naukowo-badawczego pod nazwą Śląski Instytut Naukowy Rada Ministrów podjęła 22 lutego 1971 roku¹⁴⁵. Dotychczasowe Stowarzyszenie ŚIN rozwiązane zostało uchwałą walnego zgromadzenia 21 kwietnia 1971 roku¹⁴⁶. W jej treści wskazano na podstawę prawną przekształceń,

141 Por. R. Stobiecki: *Historiografia PRL...*, s. 109.

142 Por. T.P. Rutkowski: *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970...*, s. 499–500.

143 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/34, k. 34. Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w dniu 20 III 1970; AP Kat., KW PZPR/Pos. Egz., sygn. 301/IV/588, k. 45. Program dalszego rozwoju Śląskiego Instytutu Naukowego (załącznik do protokołu nr 14 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach w dniu 15 VI 1971).

144 Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 1/52, k. 5. Uchwała Walnego Zebrania Stowarzyszenia – Śląski Instytut Naukowy z 21 IV 1971; AP Kat., ŚIN, sygn. 25, k. 2. Pismo dyrekcji ŚIN do Prezydium WRN w Katowicach z 6 V 1971; AP Kat., ŚIN, sygn. 25, k. 1, Decyzja Prezydium WRN w Katowicach w sprawie wykreślenia z rejestru stowarzyszeń i związków stowarzyszenia pn. Śląski Instytut Naukowy.

145 „Monitor Polski” 1971, nr 13, poz. 96; por. Archiwum IPN w Warszawie (dalej: IPN Bu), sygn. 1585/22298, k. 1. Pismo Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN w Katowicach do Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW z 2 VI 1971; K. Popiołek: *Śląski Instytut Naukowy (1957–1982)*. „Zaranie Śląskie” 1983, z. 1–2, s. 7; I. Sroka: *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach...*, s. 79.

146 K. Popiołek: *Śląski Instytut Naukowy (1957–1982)*. W: *25-lecie reaktywowania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1988, s. 11; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/34, k. 13. Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 16 VI 1970; *Kronika Śląskiego Instytutu Naukowego*. Styczeń–czerwiec 1971. „Zaranie Śląskie” 1971, z. 3, s. 606.

zadecydowano o przekazaniu majątku Stowarzyszenia „z uwzględnieniem praw przysługujących osobom trzecim” oraz o obsadzie personalnej w nowej strukturze. Ponieważ wzmiankowana uchwała wymagała zatwierdzenia przez władze wojewódzkie, formalnego wykreślenia dokonano decyzją Prezydium WRN w Katowicach z 18 maja 1971 roku¹⁴⁷. Biorąc pod uwagę plany, jakie wojewódzkie władze partyjno-państwowe wiązały z Instytutem, moment ten – na początku dekady Gierka – stanowił swoisty nowy początek. Na mocy wspomnianej uchwały Rady Ministrów (obowiązującej od 1 marca 1971 roku) ŚIN uzyskał status instytutu państwowo-resortowego (finansowany był więc z budżetu, nie jak dotychczas – ze składek członkowskich), który podlegał organizacyjnie (bezpośrednio) Prezydium WRN w Katowicach, a merytorycznie – Wydziałowi I PAN w Warszawie¹⁴⁸. Wskazano w niej, że przedmiotem działania Instytutu winno być prowadzenie prac naukowych i usługowo-badawczych w zakresie problematyki związanej ze Śląskiem i Zagłębiem Dąbrowskim „wraz z terenami przyległymi, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień historycznych, społecznych i kulturalnych, gospodarczych, politycznych oraz powiązań techniki z humanistyką”. Jak oceniono, „uchwała ta ustabilizowała działalność Instytutu, akceptując zarazem wypracowany dotychczas profil programowo-organizacyjny i zezwalając jednocześnie na modyfikację programu w miarę kształtowania się nowych potrzeb regionu”¹⁴⁹, co oznaczać miało zapewnienie ŚIN zabezpieczenia finansowego, ale też wskazywało na dostrzeżoną przez władze partyjno-państwowe potrzebę zmiany badań (tak ich tematyki, jak i intensywności i użyteczności). Stosowne przepisy wykonawcze Prezydium WRN w Katowicach wydało w marcu 1971 roku,

147 Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 1/52, k. 5. Uchwała Walnego Zebrania Stowarzyszenia – Śląski Instytut Naukowy z 21 IV 1971; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/25, k. 2. Pismo dyrekcji ŚIN do Prezydium WRN w Katowicach z 6 V 1971; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/25, k. 1. Decyzja Prezydium WRN w Katowicach w sprawie wykreślenia z rejestru stowarzyszeń i związków stowarzyszenia pn. Śląski Instytut Naukowy; AIPN Bu, sygn. 1585/22298, k. 1. Pismo Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN w Katowicach do Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW z 2 VI 1971.

148 Por. „Monitor Polski” 1971, nr 13, poz. 96; A. Brenz: *Organizacja i aktualna sytuacja badań niemcoznawczych w Polsce. W: Niemcy współczesne jako przedmiot badań nauki polskiej 1945–1970*. Red. J. Rachocki. Instytut Zachodni, Poznań 1971, s. 29.

149 *Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach za 1980 rok*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1983, s. 5; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/26, k. 5. Notatka w sprawie statusu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w okresie 1934–1983.

decydując o przejściu majątku i zobowiązań Stowarzyszenia przez nową jednostkę. Funkcję dyrektora ŚIN powierzono ponownie H. Rechowiczowi.

Nad nową formułą prowadzenia badań w Instytucie i dalszymi kierunkami zmian w czerwcu 1971 roku debatowała Egzekutywa KW PZPR w Katowicach. W jej posiedzeniu udział wzięli m.in.: Zdzisław Grudzień, Józef Grygiel, Rudolf Juzek, Wiesław Kiczán, Jan Leś, Tadeusz Pyka, Roman Stachoń, Andrzej Szuba, Maciej Szczepański, Jerzy Ziętek, oraz zaproszeni goście: ówczesny kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW Jerzy Siemianowicz, rektor Wyższej Szkoły Nauk Społecznych i dyrektor Centralnej Szkoły Partyjnej Władysław Zastawny, dyrektor ŚIN Henryk Rechowicz oraz dyrektor Instytutu Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego Jarosław Ładosz. Uczestnicy pozytywnie ocenili dotychczasowy dorobek ŚIN, ale zdecydowali o kolejnej już „konieczności uściślenia problematyki badawczej i struktury organizacyjnej” oraz „jakościowym przeorientowaniu Instytutu nie tyle w problematyce, ile metodzie działania”¹⁵⁰, co dziś rozumieć należy jako postulat dopasowania instytucji do potrzeb i oczekiwań władz. Dyskusję zainicjował A. Szuba, stwierdzając, że ŚIN powinien mieć „bardziej konsekwentny program badawczy”, podał jednocześnie w wątpliwość dobór realizowanych dotąd kierunków badań. W. Kiczán zasugerował rezygnację z badań niemcoznawczych (wskazując na inne, „bardziej do tego przygotowane ośrodki”) na rzecz rozwoju w większym zakresie badań nad skutecznością propagandy. M. Szczepański poruszył kwestię roli i celowości prowadzonych w Instytucie badań. Dostrzegając prawo suwerenności uczonego w wyborze tematyki, postulował jednak stworzenie wyraźnych wymagań w zakresie: poziomu opracowań, „warsztatu twórczego” oraz aktualności podejmowanych tematów. Odpowiadając przy okazji W. Kiczánowi, stał na stanowisku „obsługiwania frontu ideologicznego” i większej wagi badań z zakresu teorii propagandy niż badań jej skuteczności. Wskazał na znaczenie badań niemcoznawczych, podkreślał szczególną rolę dwóch perspektyw: oceny wpływu na społeczeństwo propagandy zachodnioniemieckiej oraz badań nad sytuacją w RFN. Kolejny z uczestników rozmowy, J. Ładosz, ocenił przedstawiony materiał jako mało samokrytyczny. Jasno wyłożył stanowisko rządzących, że „Instytuty jako takie nie mogą się charakteryzować jakąś

150 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/82, k. 94–95. Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego odbytego w dniu 21 VI 1971; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/82, k. 101–104. Załącznik do protokołu z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego odbytego w dniu 21 VI 1971.

»suwerennością«, lecz muszą podporządkować swoją działalność wyznaczonym im zadaniom. Badania przez nie prowadzone winny więc być sterowane”¹⁵¹. Dodał, że władze powinny zastanowić się nad pełniejszym wykorzystaniem kadry naukowej ŚIN, proponował ponadto rozważenie zapraszania do współpracy w ramach poszczególnych projektów naukowców spoza ŚIN. Ważny w dyskusji okazał się głos W. Zastawnego, który powołując się na własne doświadczenia wyniesione ze współpracy z ŚIN, stwierdził, że przygotowane spotkanie winno mieć na celu „zasadnicze przemodelowanie Instytutu”, ale w oparciu o dotychczasowe podstawy. Wskazał, że prowadzone do tej pory działania Instytutu należy zmodyfikować, a pozostawienie go „samemu sobie i własnym gustom” byłoby „niemożliwe i niecelowe”. Także on jasno podkreślił, że zadaniem ŚIN pozostawało „podporządkować swoją działalność władzy”, by mógł „w przyszłości spełniać funkcje usługowe pod potrzeby wojewódzkich władz partyjnych, państwowych i gospodarczych”. Przedstawiając plan konkretnych działań, W. Zastawny zaproponował: wykształcenie „banku wiedzy o województwie” (we współpracy z Wojewódzkim Urzędem Statystycznym i Wojewódzką Komisją Planowania Gospodarczego), przeorganizowanie struktury wewnętrznej ŚIN – powołanie pracowni: Ekonomicznej, Ekonomiki Regionu, Historycznej, Historii Najnowszej Śląska i Ruchu Robotniczego, Polityki Społecznej, Społeczno-Gospodarczych Skutków Prowadzonej Polityki, Socjologicznej oraz Badań (ekspertyz, lustracji, sondażu, prognoz). Podobnie jak J. Ładosz, do realizacji poszczególnych tematów proponował powoływać specjalistów różnego typu (także działaczy partyjnych, gospodarczych, dziennikarzy) spoza ŚIN. Wypowiadając się o tematyce niemcoznawczej, prezentował stanowisko, zgodnie z którym badania powinny być ograniczane do odtwarzania wpływów niemieckich, zwłaszcza ich przenikania na terytorium Śląska. W konkluzji wystąpienia W. Zastawny wskazał m.in. na ważną i potrzebną pomoc ze strony KW PZPR i Prezydium WRN. Pozostali rozmówcy (T. Pyka i J. Grygiel) ograniczyli swoje przemówienia do ogólnikowej krytyki przedłożonego materiału, proponując, jak się wydaje, mało znaczące rozwiązania.

151 Należy podkreślić, że sterowanie badaniami to zjawisko powszechne, które nie jest w swej istocie czymś negatywnym (właściwie proces sterowania dotyczy wszystkich nowoczesnych badań). Natomiast termin ten był też używany w okresie PRL w innym znaczeniu: nie tyle chodziło o sterowanie za pomocą metod nakazowych bądź instrumentów finansowych, ile o narzucanie z góry, co można badać, a czego nie, i jakie mają być rezultaty. Zatem właściwie proces ten oznaczał nie sterowanie, lecz ideologizację.

Zwieńczeniem debaty było wystąpienie Z. Grudnia, który ocenił „przedstawione tendencje” jako słuszne. Wskazał m.in. na potrzebę podejmowania badań powiązanych z „nowymi realiami naszego życia (chłoporobotnicy, pracujące kobiety, przyczyny napięć społecznych, polityka socjalna, problemy młodzieży itp.)” oraz na usługową rolę badań wobec władz partyjno-państwowych¹⁵². Uczestnicy spotkania zaaprobowali projekt zobowiązujący dyrekcję ŚIN do: opracowania planu pracy na lata 1971–1975 zgodnie z wytycznymi wojewódzkiego Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR; dokonania analizy „przydatności i efektywności pracy wszystkich pracowników z położeniem większego nacisku na zatrudnienie pracowników zaangażowanych ideowo (zwłaszcza w socjologii i politologii)” – czyli po prostu dokonania czystek we własnych szeregach; zapewnienia właściwego kierownictwa (w zakresie dyrekcji i kierowników poszczególnych komórek), gwarantującego odpowiednią realizację przyjętych planów; położenia większego nacisku na opracowanie pożądaných przez władze partyjne prac popularnonaukowych „o tematyce aktualnej dla szerokiego grona odbiorców”; organizowania doraźnych zespołów roboczych dla szybkiej realizacji aktualnych tematów oraz ograniczenia badań długoterminowych (zwłaszcza z zakresu socjologii) na rzecz przygotowywania ekspertyz i raportów na potrzeby władz. Dodatkowo postanowiono zobowiązać Wojewódzki Urząd Statystyczny i Wojewódzką Komisję Planowania Gospodarczego do przekazywania ŚIN materiałów potrzebnych do działania centrum dokumentacyjnego oraz do dostarczania na bieżąco przez pracowników Wydziału Propagandy oraz Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR informacji o zapotrzebowaniu na odpowiednie badania ze strony wojewódzkiej PZPR¹⁵³.

Kilka dni po opisanym posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR, 18 czerwca 1971 roku, H. Rechowicz przedstawił członkom Kolegium ŚIN informację na temat tego spotkania. Wyrażając aprobatę dotychczasowego dorobku i zaplanowanych kierunków rozwoju, wskazał na główne obszary badawcze: ekonomię, historię i socjologię (ciekawi – zwłaszcza w kontekście nabytych niewiele wcześniej praw doktoryzowania – brak w tym zestawieniu nauk politycznych). Powtórzył, że do opracowania innych problemów

152 AP Kat., KW PZPR/Pos. Egz., sygn. 301/IV/588, k. 5–9. Protokół nr 14 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach w dniu 15 VI 1971.

153 AP Kat., KW PZPR/Pos. Egz., sygn. 301/IV/588, k. 56. Program dalszego rozwoju Śląskiego Instytutu Naukowego (załącznik do protokołu nr 14 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach w dniu 15 VI 1971).

badawczych miały być powoływane tzw. zespoły robocze, wśród których przewidziano istnienie stałych zespołów (do spraw młodzieży i „dywersji propagandowej NRF w stosunku do województwa katowickiego”). Przekazał także, że „dla lepszego służenia potrzebom władz politycznych i gospodarczych województwa” zamierzano utworzyć centrum dokumentacyjne (podał jego zadania oraz planowane działy). Poinformował również zgromadzonych o przyjętych celach funkcjonowania poszczególnych zakładów. Dodał przy tym, że plany powołania Zakładu Badań Stosunków Politycznych i Propagandy nie zdały egzaminu, z kolei Zakład Badań Stosunków Międzynarodowych miał zmodyfikować formę prowadzonych dotychczas badań¹⁵⁴. Efekty przeobrażeń doprowadziły do skoncentrowania prac ŚIN w czterech dyscyplinach: historii (zwłaszcza najnowszej), socjologii, ekonomii i niemieznawstwie. W relatywnie krótkim okresie znacznie rozrosła się kadra Instytutu (w 1972 roku liczyła ponad sto osób), nastąpiła także zmiana jakościowa. Jak odnotowano w jednym ze sprawozdań z 1971 roku: „[p]oważnym osiągnięciem Instytutu w zakresie kształcenia kadr naukowych jest wychowanie, dzięki uzyskanemu przed laty prawu doktoryzowania, stosunkowo pokaźnego, jedyne w województwie zespołu historyków-marksistów, metodologicznie i światopoglądowo przygotowanych do prowadzenia prac badawczych zgodnie z potrzebami partii”¹⁵⁵. Przygotowywane i prowadzone działania miały jednoznaczny cel – spowodować, by ŚIN stał się „placówką wychowania w duchu socjalizmu” (ten cytat przypomniał Sebastian Rosenbaum¹⁵⁶)

154 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/35, k. 135–138. Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego odbytego w dniu 18 VI 1971. Ostatecznie postanowiono w obrębie Zakładu Badań Stosunków Międzynarodowych zorganizować dwie pracownie: Historyczno-Polityczną i Ekonomiczno-Społeczną i przeprofilować badania na stosunki Polska – NRD i Polska – RFN. Por. *Kronika Śląskiego Instytutu Naukowego. Styczeń–czerwiec 1972*. „Zaranie Śląskie” 1972, z. 4, s. 476.

155 AP Kat., KW PZPR, Posiedzenie Egzekutywy, sygn. 301/IV/588, k. 45. Program dalszego rozwoju Śląskiego Instytutu Naukowego (załącznik do protokołu nr 14 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach w dniu 15 VI 1971).

156 Por. S. Rosenbaum: *Między „ośrodkiem badań” a „placówką wychowania w duchu socjalizmu”*. KW PZPR w Katowicach wobec Śląskiego Instytutu Naukowego w początkach jego działalności. W: *Przewodnia siła Narodu. Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1990*. Red. T. Kurpierz. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2010, s. 104–112.

czy placówką „pod bezpośrednią opieką” KW PZPR w Katowicach (o czym pisałem już niegdyś w jednym z artykułów¹⁵⁷). Rola H. Rechowicza była jasno i jednoznacznie zdefiniowana.

We wrześniu 1972 roku związek H. Rechowicza z ŚIN uległ gwałtownemu zerwaniu. Jego prawie 10-letnia praca w ŚIN oceniana była przez przełożonych jednoznacznie pozytywnie. Podsumowując ten okres, przewodniczący Rady Naukowej Instytutu W. Zastawny wskazywał na znaczącą jego rolę w rozwoju placówki: „[w] chwili przyścia do pracy w Instytucie prof. dr. H. Rechowicza w 1962 roku [naprawdę rozpoczął pracę w 1963 – M.F.] Instytut był placówką małą, zatrudniającą 20 pracowników naukowo-badawczych. Brak było wyraźnie skryształizowanego programu badań podejmowanych w Instytucie, a prowadzone prace badawcze miały charakter zbyt rozproszony. Dlatego też wysiłki prof. Rechowicza szły w kierunku zmiany dotychczasowego profilu badawczego”¹⁵⁸. Rektor WSNS dalej opisywał wprowadzoną w ŚIN modyfikację, polegającą na skoncentrowaniu prac na czterech zasadniczych dziedzinach: historii, socjologii, ekonomii i problematyce niemcoznawczej, i podporządkowaniu im pozostałych badań, co „stało się podstawą do dynamicznego rozwoju Instytutu i podniesienia jego rangi naukowej”. W dalszej części dokumentu chwalił H. Rechowicza za jakościową rozbudowę kadry naukowej, możliwą dzięki „stworzeniu dogodnych warunków, w tym zorganizowaniu w Instytucie siedmiu seminariów doktorskich”, oraz promowanie kolejnych doktorów. Swoistą laudację kończył podkreśleniem osiągnięć naukowych nowego rektora Uniwersytetu Śląskiego, tak poważnych, „że nie sposób wymienić wszystkich ważniejszych prac”, oraz dziękował mu za „ogromny wysiłek, jaki włożył w rozwój” ŚIN, i prosił jednocześnie o dalszą służbę „swym bogatym doświadczeniem naukowym i organizacyjnym”¹⁵⁹.

157 Por. M. Fic: *„Bezpośrednia opieka nad Instytutem”. Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach wobec Śląskiego Instytutu Naukowego*. W: *Więcej niż partia. PZPR a polityka, gospodarka i społeczeństwo 1948–1990*. Red. A. Dziuba, B. Tracz. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Katowice–Warszawa 2017, s. 349–360.

158 AP Kat., ŚIN, sygn. 9/190, k. 32–34. Notatka dotycząca działalności prof. dra Henryka Rechowicza w Śląskim Instytucie Naukowym [niedatowana].

159 Tamże. Por. A. Lubaś: *Kronika Śląskiego Instytutu Naukowego. Czerwiec–grudzień 1972*. „Za-ranie Śląskie” 1973, z. 2, s. 414.

Aktywność naukowa i społeczno-polityczna

Na przełomie lat 60. i 70. doskonale widoczne były już główne obszary badań prowadzonych przez H. Rechowicza. Obejmowały one większą część historii XX wieku (jak odnotowano w cytowanej już opinii: „doc. Rechowicz nie zasklepia się w wąskim okresie historycznym”¹⁶⁰). Próbując wskazać podstawy warsztatu naukowego historyka, można zacytować słowa Krystyny Kersten, która oceniając jedną ze swych wczesnych książek¹⁶¹ (z perspektywy czasu uznała ją za swoją zawodową porażkę), napisała: „moje pole widzenia przy pisaniu tej książki było funkcją przyjętego punktu obserwacyjnego. Przytłaczającą część źródeł stanowiły materiały tylko jednej strony. Zważywszy, że była to strona, z którą się wówczas jeszcze utożsamiałam, nie byłam zdolna wyjść poza ową – nazwijmy ją – komunistyczną wersję początków Polski ludowej”¹⁶². Można skonstatować, że o ile u K. Kersten owo utożsamienie było krótkotrwałą przygodą, o tyle u H. Rechowicza stanowiło długi proces.

Podstawowym tematem analiz H. Rechowicza niezmiennie pozostawały dwie komunistyczne partie: KPP i PPR. W 1968 roku wydał książkę *Wierni sprawie* (opracowaną wspólnie z J. Kantyką), w której zamieścił relacje byłych członków KPP z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. W 1971 roku ukazała się książka o podobnym charakterze – *Pepeerowcy*. Zawierała ponad 40 biogramów (określano je mianem not biograficznych) członków PPR, opracowanych na podstawie akt personalnych i innych materiałów źródłowych. Bohaterami not byli ludzie różnej proveniencji (robotnicy, żołnierze, działacze oświatowi), których życiorysy wpisywały się w lansowany przez władze wzorzec: walczyli przeciwko okupantowi, zginęli w walce z „reakcyjnym podziemiem” albo zainicjowali ruch współzawodnictwa pracy. Ich cechą wspólną była także przynależność do PPR. Propagandowy wydźwięk publikacji potęgowało napisane przez Z. Grudnia wprowadzenie, w którym I sekretarz KW PZPR w Katowicach wyjaśniał, że przed PPR „nie było drugiej tak zasłużonej dla narodu polskiego partii

160 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 59. Informacja dot. H. Rechowicza z 22 V 1969.

161 Por. K. Kersten: *PKWN 22 VII–31 XII 1944*. Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1965.

162 K. Kersten: *Między wyzwoleniem a zniewoleniem. Polska 1944–1956*. Wydawnictwo Aneks, Londyn 1993, s. 187.

politycznej”, a „jej synowie” zostali wybrani „z wielkiej liczby ofiarnych działaczy robotniczych”¹⁶³. O książce Czesław Łuczak napisał, że „ukazywała jakże często skomplikowane losy ludzkie działaczy politycznych” i „stanowiła bardzo pouczającą lekturę nie tylko dla szerokiego czytelnika, ale także i dla specjalistów”¹⁶⁴. Do tej samej grupy prac zaliczyć trzeba opublikowane w 1968 roku dokumenty z działalności PPR (*Publicystyka Śląskiego Obwodu PPR 1942–1945*¹⁶⁵), a także wydaną w 1972 roku w serii Biblioteka Wiedzy Współczesnej „Omega” (tom 227) niedużą książeczkę *Konsekwentna lewica*. H. Rechowicz po raz kolejny kreślił w niej propagandowy obraz roli KPP, której działalność „zapoczątkowała nowy etap związany nierozdzielnie z odrodzeniem się niepodległego państwa polskiego”¹⁶⁶. O tej z kolei pracy H. Zieliński napisał, że „[w] dużym skrócie przedstawiła dzieje KPP”. Dodał, że „wywód autora jest jasno podporządkowany tezie zawartej w tytule”, co wskazuje na mało historyczny charakter publikacji¹⁶⁷. We wniosku o nadanie H. Rechowiczowi tytułu profesora zwyczajnego określono ją jako „nowe, polemiczne wobec poprzedników ujęcie dziejów KPP”¹⁶⁸, co C. Madajczyk w swojej recenzji opisał jako „uogólnienie badań prof. H. Rechowicza”, który „podobnie jak inni badacze kładzie akcent na dorobek II Zjazdu KPP, odmiennie jednak ukazuje tę partię nie w świetle jej uchwał i spisów teoretycznych, a jako partię czynu”. C. Madajczyk kończył fragment poświęcony tej książce eufemistyczną opinią, że „[w] tej fazie badań wiele

163 Jak odnotowano we wstępie autorstwa Z. Grudnia: „udowodnili – nie w słowach, lecz w czynie – że patriotą jest ten, kto uczucie bezgranicznego przywiązania do ziemi ojczystej łączy ze szczerym internacjonalizmem”, a „oddając im hołd, pamiętano równocześnie o tysiącach innych komunistów, będących wzorem budowniczych Polski socjalistycznej”. Por. Z. Grudzień: *Przedmowa*. W: H. Rechowicz: *Peperowcy*. Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Katowice–Kraków 1971, s. 5–11.

164 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 92. Ocena dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (C. Łuczaka).

165 *Publicystyka Śląskiego Obwodu PPR 1942–1945*. Oprac. H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1968.

166 Por. H. Rechowicz: *Konsekwentna lewica*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1972, s. 8.

167 H. Zieliński: *Historia Polski 1914–1939*. Ossolineum, Wrocław 1982, s. 373.

168 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 108. Wniosek o nadanie przez Radę Państwa tytułu naukowego profesora zwyczajnego nauk humanistycznych Ob. prof. nadzw. dr. hab. Henrykowi Rechowiczowi z 1 VI 1973.

spraw musi pozostać dyskusyjnymi”¹⁶⁹. Do prac H. Rechowicza o podobnej tematyce dodać można m.in. zredagowane przez niego *W Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku u progu i na początku niepodległości (1918–1922)* oraz *Tradycje PPR*. Wydaje się, że jeżeli dorobek H. Rechowicza oceniać w kategoriach odmienności/szczególności, to byłaby ona dostrzegana właściwie głównie w wymiarze terytorialnym – był jednym z pierwszych historyków piszących o Zagłębiu Dąbrowskim.

Opracowywane biogramy regionalnych działaczy komunistycznych (wiele z nich H. Rechowicz zamieścił także w *Polskim Słowniku Biograficznym*¹⁷⁰) zachęciły go do przygotowania pracy zwartej o biograficznym charakterze. Szukając bohatera dla swoich rozważań, najpewniej planował wyjść poza ramy województwa katowickiego. Wybór padł na urodzonego w Zagłębiu Dąbrowskim Aleksandra Zawadzkiego – pierwszego wojewodę śląskiego/śląsko-dąbrowskiego (1945–1948), ale przede wszystkim ważnego komunistycznego działacza ogólnopolskiego, m.in. dwukrotnego wiceprezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Rady Państwa. Rozwiązanie to należy uznać (z perspektywy H. Rechowicza) za dobre, bo z jednej strony tworzące pozór ogólnopolskości prowadzonych badań, z drugiej zaś – pozwalające na pozostawanie na dobrej sprawie w problematyce regionalnej (jak tłumaczył: „[p]raca urywa się na październiku 1948 roku, kiedy to A. Zawadzki przeszedł z Katowic do pracy w KC PPR. Opisanie dalszych jego losów będzie możliwe najwcześniej za kilkanaście lat”)¹⁷¹, ponieważ przedstawienie ostatniej półtorej dekady życia A. Zawadzkiego „bez znajomości dokumentów, spraw politycznych zahaczających bezpośrednio o dzień dzisiejszy, wydaje się [...] niecelowe”¹⁷². Wątek „zahaczania o dzień dzisiejszy” podjęty został w napisanym przez H. Rechowicza w 1973 roku liście do żony A. Zawadzkiego – Stanisławy Zawadzkiej: „[o]dejście Władysława Gomułki ze stanowiska I sekretarza KC oraz dostęp do materiałów pozwalają na opisanie także ostatniego okresu”¹⁷³.

169 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 117–118. Recenzja dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (C. Madajczyk).

170 Tylko do 1969 roku przygotował 30 życiorysów. Por. AAN, MEN, sygn. 4961, k. 57. Informacja dot. H. Rechowicza z 22 V 1969.

171 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 57–58. Informacja dot. H. Rechowicza z 22 V 1969.

172 H. Rechowicz: *Aleksander Zawadzki. Życie i działalność*. Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Katowice–Kraków 1969, s. 213.

173 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 575. Pismo H. Rechowicza do S. Zawadzkiej z 31 I 1973.

Biografia Aleksandra Zawadzkiego (właściwie jej pierwsze wydanie) ukazała się na rynku wydawniczym w 1969 roku. H. Rechowicz przedstawił w niej pierwsze 51 lat życia zmarłego zaledwie pięć lat wcześniej działacza politycznego. W kolejnych rozdziałach ukazał dzieciństwo, młodość (z podkreśleniem zaangażowania w działalność w Związku Młodzieży Komunistycznej i KPP), aktywność w okresie II wojny światowej oraz – jednoznacznie pozytywnie – okres wypełniania obowiązków wojewody śląskiego. A. Zawadzki został przedstawiony jako bohaterski komunista, który choć urodzony w biedzie („Zawadzcy należeli do najgorzej sytuowanych materialnie rodzin”¹⁷⁴), dorastający w złych warunkach (nie tylko materialnych, lecz także rodzinnych) i zmuszony do podjęcia pracy jako młodociany, poradził sobie z wszelkimi przeciwnościami i osiągnął sukces. Publikacja zdaje się stanowić próbę połączenia elementów reportażu historycznego (wątki sprawiające wrażenie sprawozdania z wydarzeń, których autor jest świadkiem lub uczestnikiem) z nacechowanym wyraźnie propagandowo rysem życia, uwzględniającym hagiograficznie zalety i pomijającym (bądź manipulującym nimi) wady, przywary i działania niekorzystne z perspektywy piszącego, przez co mniej jawi się jako praca historyczna, bardziej zaś jako zbiór publicystycznych sloganów, kreujący obraz powojennego wojewody śląskiego zgodny z potrzebami rządzących. Wraz z wybuchem Wielkiej Wojny Oleś (tak jest nazywany na kartach książki nieletni A. Zawadzki) „marzył o odrodzeniu Polski” i „szczególnie pilnie słuchał wieści o legionach”¹⁷⁵. Rozczarowany II RP (w której miał mieć trudność z podjęciem jakiegokolwiek pracy) związał się z ruchem komunistycznym. Szkolony podczas kursów w szkole partyjnej w Moskwie skutecznie mylił tropy ścigających go polskich służb i unikał prowokacji, prowadząc działalność w różnych częściach Polski, a także na obszarze „Białorusi” (tak zostały nazwane w książce Kresy II RP). Kilkakrotnie aresztowany „za działalność na szkodę państwa” (po raz pierwszy w Wilnie) po wyjściu na wolność realizował „bardzo odpowiedzialne zadania” partyjne i „walczył o zmianę zgubnej polityki rządu, która wiodła nieuchronnie do wrześnieowej katastrofy”¹⁷⁶. Dlatego H. Rechowicz przedstawił A. Zawadzkiego jako człowieka, który po wybuchu II wojny osiadł w Pińsku,

174 H. Rechowicz: *Aleksander Zawadzki. Życie...*, s. 9.

175 Tamże, s. 25.

176 Tamże, s. 91.

gdzie „był nie tylko rewolucjonistą, ale pozostał zarliwym patriotą”¹⁷⁷. Po agresji III Rzeszy na ZSRR przeniósł się w głąb Związku Radzieckiego, m.in. walczył w szeregach Armii Czerwonej, a od 1943 roku współtworzył „ludowe” wojsko polskie i kierował Centralnym Biurem Komunistów Polskich. Z tego też powodu w ostatnim rozdziale książki autor opisał działalność A. Zawadzkiego jako powojennego wojewody śląskiego, bronił w nim wojewody („był dobrym gospodarzem i organizatorem”¹⁷⁸), tłumacząc jego działania i wyjaśniając, że popełniane przez niego błędy były spowodowane „fałszywymi informacjami”, a prezentowane przez część historyków stanowisko, zgodnie z którym A. Zawadzki początkowo nie doceniał okupacyjnej działalności PPR, było błędne. W książkowej kreacji jako działacz A. Zawadzki prowadził „wyteżoną pracę”, „przejawiał wielką aktywność”, „wcale się nie oszczędzał”, a „[m]imo licznych i bardzo odpowiedzialnych obowiązków [...] znajdował czas, aby odwiedzać dom polskich dzieci w Zagorsku pod Moskwą” (bo „bardzo kochał dzieci”)¹⁷⁹. W książce po wielokroć przywoływane są przykłady empatycznej postawy A. Zawadzkiego, ale także jego niezwykłych przymiotów. Przykładowo, gdy musiał nauczyć się obsługi elektrowozu kopalnianego, trwało to tylko trzy tygodnie, ponieważ był bardzo pojętnym uczniem. Gdy powrócił na teren Zagłębia Dąbrowskiego po Wielkiej Wojnie dumny z jego postawy ojciec „dyskretnie, z zadowoleniem przyglądał się czytającemu lub dyskutującemu z kolegami synowi”¹⁸⁰. Gdy stanął przed wyborem doskwierającego głodu albo wydania na jedzenie pieniędzy przeznaczonych na potrzeby partii, wybrał to pierwsze. Nawet gdy trafił do więzienia w Będzinie, „choć był bardzo zmęczony, nie położył się, aby odpoczywać, lecz opowiedział towarzyszom o sobie oraz zainteresował się losem współtowarzyszy niedoli”¹⁸¹. W powojennym województwie śląskim także nadzorując transfer ludności, „był gorącym patriotą, ani na chwilę nie przestał jednak być komunistą, któremu obcy był nacjonalizm”¹⁸². Jednocześnie nie charakteryzował się cechą chętnie przypisywaną komunistom: troską

177 Tamże, s. 95.

178 Tamże, s. 158.

179 Tamże, s. 119–120.

180 Tamże, s. 36.

181 Tamże, s. 55–56.

182 Tamże, s. 191.

o innych¹⁸³. W książce H. Rechowicza właściwą i troskliwą postawę prezentowało zresztą więcej postaci. Gdy A. Zawadzki trafił do Sielc, gdzie formowano składające się z Polaków wojsko, miał zostać odszukany przez Karola Świerczewskiego, który polecił przywieźć go Mieczysławowi Mietkowskiemu (właściwie Mojżeszowi Bobrowickiemu). Jak napisał H. Rechowicz: „[w] czasie rozmowy generał Świerczewski kazał podać obiad dla trzech osób, szybko się jednak zorientował, jak bardzo Zawadzki jest głodny. Obaj z majorem Mietkowskim zrezygnowali z obiadu”¹⁸⁴.

Przygotowana przez H. Rechowicza biografia wpisywała się w budowanie pozytywnej legendy powojennego wojewody śląskiego. Piotr Madajczyk słusznie nazwał książkę wprost „hagiograficzną”¹⁸⁵, choć od razu należy dodać, że daleko odbiegała swoim charakterem od późniejszej biografii Bolesława Bieruta również przygotowanej przez H. Rechowicza. Nieco więcej niuansów wskazał w niej Janusz Mokrosz, choć i on zwrócił uwagę na niemal bezkrytyczny sposób opisywania A. Zawadzkiego, „najbardziej kompetentnego kandydata do objęcia funkcji wojewody śląskiego”. Dodatkowo przedstawił wdrożone przez H. Rechowicza rozwiązania, dzięki którym własne przypuszczenia wkomponowywał w narrację, która pośrednio mogła być wykorzystywana w bieżących rozgrywkach politycznych władz¹⁸⁶. Było to możliwe, ponieważ spora część książki oparta jest na relacjach i wspomnieniach innych osób. Oceniając pracę, można przy tym stwierdzić, że widoczne jest jej niestaranne przygotowanie, np. H. Rechowicz nie ustalił imion części opisywanych postaci (nawet, gdy było to zadanie możliwe do wykonania bez nadmiernego wysiłku). A gdy spodziewał się, że podejmowana tematyka może być powodem sporu bądź krytyki, stosował narrację, w której tłumaczył, że „[s]prawy te nie zostały jeszcze należycie zbadane przez historyków i istnieje na ten temat wiele niedomówień”¹⁸⁷. Ta książka może stanowić przykład (na pewno

183 „Zajmował się nie tylko wielkimi sprawami, ale także drobnymi rzeczami”, „[ch]oć zajmował wysokie stanowisko [...], pamiętał o swoich towarzyszach walki”. Tamże, s. 161.

184 Tamże, s. 104.

185 P. Madajczyk: *Przylączenie Śląska Opolskiego do Polski 1945–1948*. Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1996, s. 166.

186 Choć autor odnosił się do drugiego wydania książki, które pojawiło się na rynku w połowie dekady Gierka. Por. J. Mokrosz: *Przynależność partyjna a twórczość historyograficzna...*, s. 143.

187 H. Rechowicz: *Aleksander Zawadzki. Życie...*, s. 106.

nie jedyny) typowego dla historii ruchu robotniczego postrzegania historii z punktu widzenia momentu pisania tekstu. Jak zauważył Marcin Kula, „całe komunistyczne fałszowanie historii i stanowiące jego część przemilczenie niewygodnych faktów było najczęściej dyktowane bieżącymi potrzebami politycznymi”¹⁸⁸.

Uzupełnieniem opisywanej książki było wydanie w 1971 roku *Wspomnień o Aleksandrze Zawadzki*, które H. Rechowicz zebrał w toku pracy nad biografią pierwszego powojennego wojewody śląskiego. Ciekawie brzmi wyjaśnienie H. Rechowicza, że wspomnienia „nie są zbiorem panegiryków, lecz próbą ukazania działalności wybitnego komunisty, realizującego w różnych okresach i na różnych odcinkach zadania powierzone mu przez partię”¹⁸⁹, choć zawartość publikacji przeczy tej deklaracji.

Osobną grupę w dorobku Rechowicza stanowiły publikacje o tematyce dotyczącej środowiska powstań śląskich i międzywojennego województwa śląskiego. Najważniejszą pozycję wśród nich zajmowała książka *Powstańcy śląscy w Polsce Ludowej 1945–1949*. Ponownie w kręgu zainteresowań H. Rechowicza znalazła się problematyka sprzed ponad dwóch dekad. Jak się wydaje, praca miała na celu usankcjonowanie środowiska byłych powstańców śląskich jako współtwórców „demokracji ludowej” i wskazanie ich rangi i znaczenia w budowie Polski „ludowej” – w realiach trwających obchodów półwiecza od zakończenia górnośląskich insurekcji. W jedenastu rozdziałach H. Rechowicz opisał: stosunek „władzy ludowej” do tradycji powstańczej, działania podejmowane przez byłych powstańców i wobec nich w okresie do 1945 roku, obecność byłych powstańców wśród środowisk przejmujących władzę w 1945 roku i ich współdziałanie w „utrwalaniu władzy ludowej”, funkcjonowanie i likwidację Związku Weteranów Powstań Śląskich, powojenne obchody rocznic powstań śląskich (1945–1949) oraz problemy byłych powstańców w realiach Polski „ludowej”. W książce przedstawił powstania śląskie jako akty nie tylko narodowyzwoleńcze. Jak tłumaczył: „powstania śląskie, podobnie jak powstania kościuszkowskie, styczniowe i listopadowe, były słuszne nie tylko z punktu widzenia interesów narodowych Polaków,

188 M. Kula: *Krótki raport o użytkowaniu historii*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 82.

189 Por. *Wspomnienia o Aleksandrze Zawadzki*. Wyb. i przyg. do druku H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1971, s. 6.

ale także zgodnie z marksistowską teorią rozwiązania kwestii narodowej¹⁹⁰, a „[p]rzepojony głębokim patriotyzmem lud górnośląski zdecydował o ludowym charakterze powstań; przesądził to nie tylko robotniczo-chłopski skład szeregów powstańczych, ale także reprezentowana treść społeczna, dążenie do sprawiedliwości społecznej”¹⁹¹. Usprawiedliwiał wcześniejsze negocjowanie przez komunistów znaczenia powstań. Tłumaczył, że KPP błędnie nie zaliczyła powstań do swoich tradycji, a PPR choć nie sformułowała stanowiska wobec nich, to „działalność partii była dowodem, że je docenia”¹⁹². Odpowiednio przygotowując źródła, H. Rechowicz opisał wkład byłych powstańców w realizację propagandowych celów: walkę z Kościołem katolickim (którą określił jako sprzeciw wobec „nadużywania uczuć religijnych”) i udział w tzw. ruchu obrońców pokoju. Fakt powstania PZPR ukazał jako oceniony jednoznacznie pozytywnie przez byłych powstańców (którzy uważali to „za wielkie wydarzenie historyczne, mające poważne znaczenie dla dalszego rozwoju Polski”). Powstańców przedstawił także jako przyczyniających się „do zlikwidowania zadawnionych uprzedzeń do Związku Radzieckiego oraz krzewienia uczuć przyjaźni do Kraju Rad”¹⁹³. Duża część pracy zawierała skrupulatnie wyliczaną obecność byłych powstańców w powojennych strukturach władzy w administracji państwowej i urzędach niespolonych oraz partiach politycznych, instytucjach kultury i edukacji, obszerniej skreślił biogramy osób „o pozytywnym stosunku wobec demokratycznych przeobrażeń” (m.in. Jerzego Ziętka, Pawła Dubiela i Arki Bożka). H. Rechowicz powielił w publikacji część ustaleń z książki o Związku Weteranów Powstań Śląskich. Opisał wybrane przypadki udziału byłych powstańców w referendum z 1946 roku przed wyborami do Sejmu z 1947 roku, które miały potwierdzić tezę, że „[a]nalizując udział powstańców śląskich i ich Związku w kampanii wyborczej, można stwierdzić, że przyczynili się oni znacznie do zwycięstwa, jakim zakończyły się wybory w województwie śląsko-dąbrowskim. Setki, a nawet tysiące powstańców wykazało wielką ofiarność”¹⁹⁴. Wskazywał wreszcie na przejawy troski władzy „ludowej” o powstańców.

190 H. Rechowicz: *Powstańcy śląscy w Polsce Ludowej*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1970, s. 8.

191 Tamże, s. 10.

192 Tamże, s. 12.

193 Tamże, s. 107, 110.

194 Tamże, s. 91.

Nie brakowało na kartach książki typowej dla H. Rechowicza narracji rozgrzeszającej błędy oraz tłumaczącej wyjątkowość i przenikliwość działań władz¹⁹⁵. Za nowość i przykład szczególnie niezgodnego z etyką prowadzenia badań historycznych zachowania H. Rechowicza uznać można fakt, że opisując stosunek PZPR do tradycji powstańczych, użył sformułowania: „[p]odający się przez wiele lat za polskiego i marksistowskiego historyka Karol Lapter [...]”¹⁹⁶. Przywołany K. Lapter był zdeklarowanym komunistą (w przeszłości m.in. członkiem Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy), uczestniczył m.in. w tzw. konferencji śląskiej Instytutu Historii PAN we Wrocławiu (czerwiec–lipiec 1953 roku), podczas której zakwestionował narodowyzwoleńczy charakter II powstania śląskiego¹⁹⁷, a od 1957 roku był pracownikiem WSNS przy KC PZPR. W styczniu 1968 roku został wyrzucony z PZPR, w czerwcu zawieszony w czynnościach w WSNS przy KC, od 1969 roku znalazł się na emigracji w Szwecji. Warto dopowiedzieć, że był jednym z wykładowców w czasie studiów H. Rechowicza w WSNS przy KC PZPR¹⁹⁸.

Książkę przedstawiano jako pionierskie „studium, które w oparciu o bazę źródłową i literaturę pokazuje drogę powstańców śląskich do Polski Ludowej i ich udział w kształtowaniu władzy ludowej oraz wkład w rozwój naszego państwa”¹⁹⁹. C. Łuczak określił ją jako „pozycję nie tylko o dużym znaczeniu naukowym, ale także i politycznym” (z powodu pokazania polityki PPR wobec powstańców śląskich) oraz „pionierskie studium w naszej literaturze historycznej, ukazujące w oparciu o obszerną bazę źródłową i literaturę drogę powstańców śląskich do Polski Ludowej, ich udział w kształtowaniu władzy ludowej w naszym kraju oraz ich wkład w wszechstronny rozwój naszego

195 Jak wtedy, gdy tłumaczył, że „nie wszyscy ludzie rozumieli” specyfikę niemieckiej listy narodowej (tzw. volkslisty), „[n]a szczęście wiele wnikliwości w rozwiązaniu tej kwestii wykazał gen. A. Zawadzki”, czy kiedy wyjaśniał, że gdy popełniane były „przez bezdusznych i nierozumiejących sytuacji Opolszczyzny urzędników wypaczenia” podczas akcji wysiedleńczych, to A. Zawadzki zdecydowanie przeciwko nim występował. Tamże, s. 97, 103–104.

196 Tamże, s. 150.

197 Por. M. Fic: *Historiografia polska i niemiecka o II powstaniu śląskim*. W: *Słownik Powstań Śląskich 1920*. T. 2. Red. M. Fic, R. Kaczmarek. Biblioteka Śląska w Katowicach, Wydawnictwo Naukowe FNCE, Katowice 2020, s. 38.

198 T. Rutkowski: *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970...*, s. 194.

199 AUŚ, THR, k. 250. Wniosek o nadanie przez Radę Państwa tytułu naukowego profesora zwyczajnego nauk humanistycznych Ob. prof. nadzw. dr. hab. Henrykowi Rechowiczowi.

powojennego państwa”²⁰⁰. Z kolei C. Madajczyk opisał ją jako „noszącą charakter raczej opracowania z zakresu politologii”²⁰¹, co uznać można za najostrzejszą krytykę, na którą autor mógł sobie w tych warunkach pozwolić.

Ważnym opracowaniem podsumowującym stan wiedzy i badań nad powstaniem śląskimi był zredagowany przez H. Rechowicza tom *W pięćdziesiątą rocznicę powstań śląskich i plebiscytu*, w którym najbardziej kompetentni wówczas badacze tematyki powstańczej (m.in. Paweł Dubiel, Jan Przewłocki, Waław Ryzewski, Mieczysław Wrzosek, Henryk Zieliński i Władysław Zieliński) przedstawili stan badań nad powstaniami, plebiscytem górnośląskim i pamięcią o tych wydarzeniach²⁰².

W 1971 roku ukazało się drugie wydanie *Sejmu Śląskiego 1922–1939*. Zostało ono poszerzone w stosunku do wydania pierwotnego. Przygotowując tę edycję, autor sięgnął dodatkowo do licznych dostępnych już wówczas na rynku wydawniczym prac poświęconych Górnemu Śląskowi. W pierwszym rozdziale szerzej nakreślone zostało tło powstania Sejmu Śląskiego, poza przywołaniem wielu dat i danych statystycznych (m.in. ukazujących uprzemysłowienie i zurbanizowanie regionu) autor skoncentrował swoją uwagę na podkreślaniu polskości Górnego Śląska mimo prowadzonych w XIX i XX wieku działań germanizacyjnych, przedstawił późniejsze województwo jako teren rozwoju ruchu komunistycznego, skreślił stereotypowy obraz rywalizacji polsko-niemieckiej w latach 1919–1921 („niemieccy żołdacy” versus polscy powstańcy, z udziałem „górnos Śląskiego proletariatu”) oraz zarysował górnośląską scenę polityczną po 1918 roku. Nadal jednoznacznie negatywnie przedstawiani byli W. Korfanty i przywódcy państwa polskiego, których postawa stała się dla „górnos Śląskich patriotów” powodem do zawodu, odwrotnie niż komuniści, którzy postawili słuszną tezę o rewolucji niosącej pełne wyzwolenie narodowe, ale podjęli niesłuszne wnioski. W tym samym rozdziale przedstawiona została ewolucja Śląska Cieszyńskiego, od upadku monarchii austro-węgierskiej po utworzenie województwa śląskiego, z uwzględnieniem walk polsko-czechosłowackich, decyzji podjętych na

200 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 91. Ocena dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (C. Łuczaka).

201 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 117. Recenzja dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (C. Madajczyka).

202 Por. *W pięćdziesiątą rocznicę powstań śląskich i plebiscytu*. Red. H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1971.

konferencji w Spa w lipcu 1920 roku, po kształtowanie się polskich władz na tym terenie. Wprowadzenie do tematyki funkcjonowania Sejmu Śląskiego objęło wreszcie kwestie nadania autonomii województwu śląskiemu – ciekawe, że bez wyraźnej krytyki przyjętego rozwiązania. W drugim rozdziale wyodrębniono problematykę klerykalizmu, pominięto natomiast obecną we wcześniejszej wersji część poświęconą krytyce dokonań rządu premiera Aleksandra Skrzyńskiego. Poszerzeniu uległ też rozdział czwarty, rozbudowano część poświęconą sytuacji politycznej w okresie bezsejmowym, a także przygotowano informator o posłach do Sejmu Śląskiego (zawierający ich krótkie biografie)²⁰³. Jak ocenił C. Madajczyk, wydanie to „mocniej niż pierwsze osadza dzieje tej instytucji w dziejach kraju. Nie tylko potwierdza, że przez przyznanie autonomii i utworzenie sejmu przelicytowano Niemców w okresie walki plebiscytowej, realizując zapożyczony od nich i wcześniej przez nich obiecany pomysł autonomii. Patrzy też na dzieje Sejmu Śląskiego pod kątem porozbiorowej integracji kraju, z tego punktu widzenia nie zyskuje autonomia oceny pozytywnej”. Dodał także, że „[w] wydaniu tym znacznie szerzej zostało potraktowane zagadnienie genezy Statutu Organicznego. H. Rechowicz, który jako pierwszy z historyków zajął się całokształtem dziejów autonomii śląskiej, dopełniając dawne badania prawników nad charakterem autonomii, ukazał Sejm Śląski jako swoisty parlament, niemający precedensu w ustawodawstwie polskim. [...] Novum w tej pracy stanowi polemika z poglądami o lewicowości śląskiej sanacji zwalczającej Sejm Śląski, zwłaszcza krytykuje się zaliczenie do niej wojewody katowickiego Grażyńskiego, chociaż w sporach z Sejmem Śląskim nieraz przyznaje mu się rację. Jest to więc zakwestionowanie konstatacji generalnych, wznowienie dyskusji w oparciu o nowe ustalenia badawcze”²⁰⁴.

Owoce badań nad Sejmem Śląskim był też z pewnością artykuł w jednym z numerów „Zarania Śląskiego” z 1970 roku (*Znaczenie odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku dla Górnego Śląska*). W tekście tym H. Rechowicz oceniał, że autonomia śląska w momencie upadku rządów sanacji okazała się przeżytkiem i została „w interesie polskości i zwartości całego narodu

203 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 103. Wykaz 10 najważniejszych prac po uzyskaniu tytułu profesora nadzwyczajnego przez H. Rechowicza.

204 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 115–116. Recenzja dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (C. Madajczyka).

jako szkodliwy przeżytek zlikwidowana²⁰⁵. Wyrażona opinia w oczywisty sposób wpisywała się w proces unifikacji kraju, zgodnie z którym wszelkie wcześniejsze rozwiązania identyfikowane jako ruchy odśrodkowe były oceniane negatywnie.

Wyraźnie odrębna od pozostałych jest książeczka *Polska Zachodnia i Północna*, wydana przez Wydawnictwo Interpress w 1972 roku (planowana także jako publikacja w językach angielskim i niemieckim). Miała bardziej stanowić rodzaj informatora (zawiera dużą liczbę tabel i diagramów), choć jako cel jej powstania H. Rechowicz przedstawił „ukazanie znaczenia i roli ziem przyłączonych do Polski w 1945 roku w wyniku zwycięstwa nad Niemcami”. Nie obyło się więc bez ideologicznych wtrąceń, wskazujących na włączenie do ZSRR „po II wojnie światowej terenów położonych na wschód od Bugu i zamieszkałych w przeważającym stopniu przez ludność niepolską”, przyznanie Polsce w 1945 roku ziem, które „były z nią w przeszłości integralnie związane i zamieszkałe przez ludność polską, która na skutek wielowiekowej germanizacji uległa w znacznym stopniu wynarodowieniu bądź też wyparciu przez ludność niemiecką”, czy nieadekwatność wydzielania tych ziem („podkreślanie rzekomej ich odrębności jest sztuczne i anachroniczne”, ponieważ „stały się integralną częścią” Polski, „niczym nieróżniącą się od pozostałych terenów państwa polskiego”²⁰⁶). Praca stanowiła swoisty dowód osiągniętych w powojennym ćwierćwieczu „bezspornej i całkowitej integracji tych ziem” oraz postępu w porównaniu z okresem przynależności do Niemiec praktycznie we wszystkich obszarach (od uprzemysłowienia, przez rolnictwo, po szkolnictwo, naukę i kulturę). Propagandowy charakter książki trafnie opisał C. Łuczak: „[...] dzięki jej opublikowaniu w języku angielskim i niemieckim czytelnik zagraniczny może zapoznać się z obiektywnie [sic!] przedstawionymi procesami odbudowy oraz rozwoju ziem przywróconych Polsce po drugiej wojnie światowej, nieraz kwestionowanych przez nieprzychylnie do PRL nastawionych zagranicznych uczonych i polityków”²⁰⁷. Niemieckie tłumaczenie

205 H. Rechowicz: *Znaczenie odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku dla Górnego Śląska*. „Zaranie Śląskie” 1970, z. 4, s. 517; por. P. Madajczyk: *Przyłączenie Śląska Opolskiego do Polski...*, s. 111.

206 Por. H. Rechowicz: *Polska Zachodnia i Północna*. Wydawnictwo Interpress, Warszawa 1972, s. 7–8.

207 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 91. Ocena dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (C. Łuczaka).

książki (*West- und Nordpolen*) zostało wydane w 1973 roku²⁰⁸. Warto odnotować, że podczas przygotowywania tłumaczenia pojawiły się postulaty uaktualnienia danych, na co H. Rechowicz zareagował opinią, że „sprawa jest jednak znacznie poważniejsza. W ciągu ostatnich dwóch lat w naszym kraju wiele się zmieniło i obecnie na przeszłość trzeba spojrzeć nieco inaczej. Zupełnie inna jest np. obecnie ocena naszej gospodarki morskiej. Ja pisałem pracę w 1970 roku i dlatego jeśli mam ją dziś firmować swoim nazwiskiem, muszę dokonać pewnych zmian. Wówczas będę mógł także zaktualizować dane”²⁰⁹.

Henryk Rechowicz był także autorem wstępu do czterech wydań (w latach 1965, 1970, 1973, 1988) książki Stanisława Wałacha *Partyzanckie noce*²¹⁰. Praca przedstawiana była jako wspomnienia z okresu II wojny światowej pochodzącego z Żarek koło Chrzanowa członka komunistycznego podziemia, działającego w szeregach Gwardii Ludowej i Armii Ludowej (AL), a po wojnie m.in. szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kielcach oraz zastępcy komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej ds. służby bezpieczeństwa w Krakowie. Książka miała w oczywisty sposób realizować cele propagandowe i była jednym z narzędzi – jak to ujmuje Rafał Łatka – „utrwalaczy władzy ludowej”²¹¹. Choć H. Rechowicz był najpewniej świadom subiektywizmu przekazu i charakteru pracy, we wstępie do niej pisał, że wspomnienia dowódcy oddziału AL im. Jarosława Dąbrowskiego cechowały się „wybitnymi walorami poznawczymi, barwnością i równocześnie rzeczowością opisu”²¹². Podobnie pisał także w innej książce S. Wałacha *Świadek tamtych dniom...*, wydanej po raz pierwszy w połowie lat 70. XX wieku: „[z] książek Stanisława Wałacha przebija głęboki humanizm. Jest to szczególnie godne podkreślenia, zwłaszcza dlatego, że wyszły spod pióra człowieka, który przez trzydzieści parę lat stykał się bezpośrednio z najbardziej zajadłymi przeciwnikami władzy ludowej. Byli równocześnie jego bezwzględni

208 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 644. Pismo B. Rassalskiego do H. Rechowicza z 12 I 1973.

209 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 585. Pismo H. Rechowicza do B. Rassalskiego z 29 I 1973.

210 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 725. Pismo J. Pocięchy i A. Kurza do H. Rechowicza z 4 XII 1972.

211 R. Łatka: *Stanisław Wałach. Ubek o ambicjach literackich*. W: *Nadzorczy. Ludzie i struktury władzy odpowiedzialni za działania wobec środowisk twórczych, naukowych i dziennikarskich*. Red. S. Lięgarski, G. Majchrzak. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2017, s. 314.

212 H. Rechowicz: *Wstęp*. W: S. Wałach: *Powstańcze noce*. Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Kraków 1965, s. 5.

wrogami”²¹³. R. Łatka, powołując się na liczną grupę historyków, udowadnia, że przedstawiony w książkach S. Wałacha obraz „całkowicie nie przystaje do rzeczywistości”²¹⁴.

Oprócz prac zwartych i artykułów w książkach zbiorowych H. Rechowicz publikował także na łamach czasopism (m.in. „Z Pola Walki” i „Nowych Dróg”). Na przełomie lat 60. i 70. pojawiły się kolejne obcojęzyczne publikacje jego autorstwa, wydane poza granicami Polski: na łamach czechosłowackiego pisma „Slezský sborník”²¹⁵ i radzieckiego tytułu „Sowietskoje słowjanowidienije”²¹⁶. Nadal redagował monografie miast (m.in. *Tarnowskie Góry. Zarys rozwoju powiatu; Siemianowice. Zarys rozwoju miasta i Bielsko-Biała. Zarys rozwoju miasta i powiatu*), współtworzył także publikacje pokonferencyjne (współredagowane z K. Popiołkiem: *Ruch oporu w Beskidzie Śląskim w latach 1939–1945* i *W 50 rocznicę Rewolucji Październikowej; Ruch komunistyczny w Polsce 1918–1968; Ćwierćwiecze władzy ludowej w województwie katowickim*) czy projekty o charakterze popularnych syntez (np. *Katowickie: rozwój województwa w Polsce Ludowej*). Wreszcie współtworzył materiały przeznaczone na użytek partyjny (jak redagowane przez H. Rechowicza *Przed V Zjazdem PZPR. Materiały pomocnicze do dyskusji*) czy wprost propagandowe (jak *Województwo katowickie w latach 1957–1970: niektóre zagadnienia rozwoju społeczno-gospodarczego w pracy Wojewódzkiej Organizacji PZPR*, współredagowane przez Jerzego Pietruchę). W pewnej części redakcji nazwisko H. Rechowicza pojawiało się najpewniej niejako z automatu, z racji pełnionych przez niego funkcji i roli głównego badacza Polski „ludowej”, a nie z powodu jego realnego wkładu pracy.

Co można uznać za zaskakujące, w ostatnim okresie kierowania ŚIN wcale nie zwiększyła się częstotliwość udziału H. Rechowicza w konferencjach naukowych. W latach 1968–1972 roku wygłosił pięć referatów: podczas Tygodnia Kultury Ziemi Będzińskiej oraz spotkań poświęconych 50-leciu ruchu komunistycznego na obszarze województwa katowickiego, 30. rocznicy wybuchu II wojny światowej, 25-lecia „władzy ludowej” w województwie katowickim

213 H. Rechowicz: *Wstęp*. W: S. Wałach: *Świadectwo tamtym dniom...* Wydawnictwo Literackie, Kraków 1974.

214 Por. R. Łatka: *Stanisław Wałach. Ubek...*, s. 315–316.

215 H. Rechowicz, A. Szefer: *Archivni materiály a stav výzkumu o dějinách hitlerovské okupace v tzv. vladnim obvodu katovickém v letech 1939–1945*. „Slezský sborník” 1968, nr 2, s. 211–219.

216 H. Rechowicz: *Nauczna sesija w Katowicach*. „Sowietskoje Słowjanowiegljenije” 1968, nr 2; tenże: *Silezskij Naucznyj Institut w Katowicach*. „Sowietskoje Słowjanowiegljenije” 1970, nr 3.

czy 30. rocznicy powstania PPR²¹⁷. Z czasem zaczął pojawiać się z wystąpieniami poza województwem katowickim, np. 7 czerwca 1971 roku, w ramach imprezy towarzyszącej otwarciu w Bibliotece Narodowej w Warszawie wystawy poświęconej powstaniom (pt. „Zawsze wierni Ojczyźnie”), wygłosił odczyt nt. „Powstania śląskie w polskiej myśli politycznej i historycznej”²¹⁸. Niektóre z jego wystąpień miały charakter wręcz postępowy, jak podczas konferencji poświęconej 50. rocznicy III powstania śląskiego (z udziałem m.in. ministra oświaty i szkolnictwa wyższego Henryka Jabłońskiego)²¹⁹. W wygłoszonym wówczas referacie zawarł krytykę publicystów i historyków zajmujących się historią Śląska w latach 1950–1955, w tym także ustaleń tzw. konferencji śląskiej we Wrocławiu z 1953 roku²²⁰. W wystąpieniu stwierdził m.in., że w latach 1950–1955 „wypowiadano fałszywe opinie i pomniejszano narodowowyzwoleńczą rolę powstań śląskich, zwłaszcza II powstania śląskiego. Formułowano tezy niemające nic wspólnego zarówno z naukowością, jak i z marksizmem”²²¹. Jak skomentował Andrzej Topol: „[s]urowa i jednoznaczna krytyka wyrażona w referacie Henryka Rechowicza, wówczas uważanego za autorytet w dziedzinie badań nad najnowszą historią Śląska, historyka partyjnego, wywodzącego się z kręgów KW PZPR [...] otwierała drogę do badań dotychczas zakazanych”²²². Trudno dziś rozstrzygnąć, na ile krytyka historiografii stalinowskiej wynikała z ówczesnej polityki PZPR, a na ile mogła być jego własną inicjatywą, choć biorąc pod uwagę wcześniejszą postawę H. Rechowicza, bardziej prawdopodobny wydaje się pierwszy z powodów. Trzeba też przyznać, że jego rosnąca pozycja w środowisku naukowym województwa

217 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 226. Wykłady plenarne, sekcyjne i komunikaty z prac własnych wygłoszone na konferencjach zagranicznych i krajowych na zaproszenie organizatorów.

218 M. Fic: *Rocznice powstańcze w Polsce Ludowej*. „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2011, nr 8, s. 98.

219 Por. tamże, s. 95–96.

220 Por. W. Wrzesiński: *Polskie badania niemcoznawcze*. W: *Polacy wobec Niemców. Z dziejów kultury politycznej Polski 1945–1989*. Red. A. Wolff-Powęska. Instytut Zachodni, Poznań 1993, s. 211.

221 H. Rechowicz: *Społeczno-polityczna ocena powstań śląskich w minionym 50-leciu*. W: *Pięćdziesięciolecie powstań śląskich. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w 50. rocznicę III powstania śląskiego. Katowice–Opole 26–27 kwietnia 1971*. Red. F. Hawranek, W. Zieliński. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1973, s. 74.

222 A. Topol: *Ludzie „Ojczyzny”...*, s. 157.

katowickiego (zwłaszcza wśród tzw. badaczy ruchu robotniczego) nie przełożyła się na wzmocnienie pozycji na arenie ogólnopolskiej, co dałoby się zmierzyć np. udziałem w konferencjach naukowych w znaczących ośrodkach naukowych.

W drugiej połowie lat 60. H. Rechowicz był już reprezentantem środowiska naukowego dobrze obecnym w regionalnych strukturach placówek naukowych. Był członkiem Rady Naukowej Instytutu Nauk Społecznych Politechniki Śląskiej w Gliwicach²²³; zarządu oddziału PTH w Katowicach²²⁴ i Komisji Historycznej krakowskiego oddziału PAN²²⁵. Gdy w 1968 roku powołano do życia czteroosobową komisję porozumiewawczą dla kierownictwa badaniami historycznymi na terenie województwa katowickiego, H. Rechowicz znalazł się w jej składzie (przedstawiany był jako przewodniczący Komisji Historii Partii KW PZPR w Katowicach) obok: Kazimierza Popiołka (wówczas jeszcze dyrektora ŚIN), Jana Pachonńskiego (kierownika Katedry Historii WSP w Katowicach) i Wacława Długoborskiego (kierownika Katedry Historii Gospodarczej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Katowicach)²²⁶. Na przełomie lat 60. i 70. stał się historykiem coraz bardziej rozpoznawalnym na arenie ogólnopolskiej, m.in. dzięki wejściu w skład: Rady Naukowej Zakładu Historii Partii w Warszawie, Rady Naukowej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, Polsko-Radzieckiej Komisji Historycznej²²⁷, Polskiej Grupy Wielostronnej Komisji Współpracy Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych nad Historią Wielkiej Rewolucji Październikowej i Kolejnych Rewolucji Socjalistycznych²²⁸; Komitetu Nauk Historycznych PAN (obok m.in. Józefa Buszki, Mariana Drozdowskiego, Henryka Samsonowicza, Janusza Tazbira,

223 AUŚ, sygn. 319/4, k. 329. Pismo J. Szuby do H. Rechowicza z 2 I 1972.

224 I. Pampuch: *Władze oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Katowicach w latach 1947–1999*. „Kronika Katowic” 2001, t. 9, s. 84–85.

225 AAN, Centralna Komisja Kwalifikacyjna przy Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. 63, b.p. Charakterystyka dorobku naukowego dr. Henryka Rechowicza.

226 W. Zarembina: *Katedra Historii. W: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Katowicach 1950–1968*. Red. A. Jarosz, A. Jendrysik. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1971, s. 98.

227 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 36. Życiorys H. Rechowicza z 12 IV 1968; AAN, MEN, sygn. 4961, k. 229. Sprawowane stanowiska i godności na WU, w placówkach i komitetach PAN, radach naukowych i innych jednostkach organizacyjnych czy gospodarczych.

228 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 229. Sprawowane stanowiska i godności na WU, w placówkach i komitetach PAN, radach naukowych i innych jednostkach organizacyjnych czy gospodarczych.

Jerzego Topolskiego i Mariana Wojciechowskiego)²²⁹, Rady Naukowej Zakładu Historii Stosunków Polsko-Radzieckich PAN i Centralnej Szkoły Partyjnej²³⁰, wreszcie Sekcji Historycznej Komisji Nauki KC PZPR²³¹. Przywołany zestaw jasno wskazuje jednak, że nadal były to gremia przede wszystkim współtworzone pod okiem partii i skupiające historyków o propartyjnym nastawieniu. W latach 1969–1972 wchodził w skład Rady Naukowej Wojskowego Instytutu Historycznego, w latach 1971–1974 Rady Naukowej Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych²³². W połowie lat 60. H. Rechowicz objął kierownictwo zespołu, zajmującego się opracowaniem historii ruchu zawodowego hutników – efekty pracy ukazały się w formie drukowanej *Historii ruchu zawodowego hutników* (pierwszy tom opublikowano w 1968 roku, drugi w 1970). Jako reprezentant ŚIN był delegatem na V i VI Zjazd PZPR, które odbyły się w listopadzie 1968 i w grudniu 1971 roku²³³. Wszystkie pełnione przez H. Rechowicza funkcje i zajmowane stanowiska nie zmieniały jednak tego, że z pewnością nie był on postacią o realnym znaczeniu i pozycji w środowisku historycznym PRL. Za członkostwem we wskazanych gremiach nie szła bowiem pozycja badacza o uznanym dorobku naukowym.

Korzystając z coraz silniejszej pozycji naukowej oraz uzyskanych przez ŚIN uprawnień doktoryzowania (w 1967 roku w zakresie historii, w 1971 w zakresie nauk politycznych), H. Rechowicz prowadził w murach Instytutu seminarium doktorskie z najnowszej historii Polski²³⁴. Niewiele ponad dwa lata po uzyskaniu rzeczywistej samodzielności naukowej (czyli obronie pracy habilitacyjnej), w 1968 roku H. Rechowicz wypromował swojego pierwszego doktora – Jana Kantykę, który obronił pracę pt. *Jedność działania PPR i PPS w województwie śląsko-dąbrowskim w latach 1945–1948*. Dostyc szybko pojawili się kolejni wypromowani doktorzy. W 1971 roku napisaną

229 T.P. Rutkowski: *Historiografia i historycy...*, s. 130.

230 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 59. Informacja dot. H. Rechowicza z 22 V 1969.

231 *Powszechne Zjazdy Historyków Polskich w Polsce Ludowej. Dokumenty i materiały*. Wstęp, wyb. i oprac. T.P. Rutkowski. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014, s. 209.

232 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 229. Sprawowane stanowiska i godności na WU, w placówkach i komitetach PAN, radach naukowych i innych jednostkach organizacyjnych czy gospodarczych.

233 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 15. Kwestionariusz delegata na VIII Zjazd PZPR wybranego na konferencji wojewódzkiej.

234 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 59. Informacja dot. H. Rechowicza z 22 V 1969.

pod kierunkiem H. Rechowicza pracę doktorską z nauk politycznych obronił Roman Hrabar (*Polenlagry, hitlerowskie obozy dla ludności polskiej na Śląsku*)²³⁵. Kolejnych trzech doktoryzowało się w 1972 roku (Antoni Molenda na podstawie dysertacji *Robotnicza Spółdzielnia Spożyców Zagłębia Dąbrowskiego w latach 1919–1939*; Marian Łabuz na podstawie pracy *Kopalnia „Paryż” w Dąbrowie Górniczej. Stosunki społeczno-polityczne 1876–1939* i Mirosław Wierzbicki na podstawie rozprawy *Studia nauczycielskie w województwie katowickim w latach 1954–1971*)²³⁶. Tematyka doktoratów związana była z aktywnością prowadzoną przez samych zainteresowanych (jak adwokata R. Hrabara, zajmującego się poszukiwaniem dzieci z polskich rodzin na Górnym Śląsku „skradzionych” przez Niemców w czasie II wojny światowej; ówczesnego kuratora katowickiego okręgu szkolnego M. Wierzbickiego czy innego historyka ruchu robotniczego z ŚIN J. Kantyki) albo dotyczyła najbliższej H. Rechowiczowi tematyki Zagłębia Dąbrowskiego przed wybuchem II wojny światowej. Jednocześnie spośród wypromowanych doktorów tylko J. Kantyka i A. Molenda byli związani z podmiotami naukowo-badawczymi, obaj przy tym należeli do grupy, którą określić można mianem badaczy ruchu robotniczego. O pozycji naukowej H. Rechowicza świadczyły także procedowane z jego udziałem postępowania habilitacyjne (np. w 1970 roku był recenzentem w postępowaniu Jana Walczaka, na podstawie pracy *Ruch robotniczy w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1918–1926*).

Aktywność naukowa i organizacyjna H. Rechowicza w dekadzie lat 60. i na początku lat 70. nie pozostała bez odpowiedzi ze strony rządzących także w obszarze odznaczeń i nagród. W 1968 roku H. Rechowicz był już posiadaczem sporej kolekcji wyróżnień: Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnego Krzyża Zasługi, Złotej i Srebrnej Odznaki Zasłużonego w Rozwoju Województwa Katowickiego i Srebrnego Odznaczenia im. J. Krasickiego²³⁷. W 1968 roku otrzymał przyznaną przez Prezydium WRN w Katowicach „nagrodę wojewódzką za całokształt działalności naukowej i publicystyki związanej z historią ruchu robotniczego w województwie katowickim”²³⁸.

235 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 232–233. Działalność dydaktyczna, tytuły prowadzonych wykładów, promotorstwo przewodów doktorskich, habilitacje własnych uczniów [niedatowany].

236 Tamże.

237 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 32. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza z 10 IV 1968.

238 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 174. Informacja o działalności naukowej, dydaktycznej i zawodowej H. Rechowicza z 15 I 1979.

W 1971 roku „za działalność naukową i popularyzatorską poświęconą historii PPR” otrzymał wojewódzką nagrodę w dziedzinie kultury, sztuki i nauki (przyznaną przez Prezydium WRN w Katowicach na wniosek katowickiego sekretariatu KW PZPR)²³⁹, rok później, niejako na pożegnanie z ŚIN, uhonorowano go nagrodą „Trybuny Ludu”, przyznaną „za popularyzację marksizmu-leninizmu oraz polityki PZPR”²⁴⁰.

Podsumowanie

Na przełomie lat 60. i 70. Henryk Rechowicz był z pewnością pracownikiem naukowym, który z podporządkowania swojej aktywności procesowi ideologii uczynił podstawę własnej kariery. O takich jak on Ludwik Hass pisał, że:

wcześnie kształtujący się pragmatyzm pokolenia rozwinął w nim zmysł manipulacji. Takie czy inne zachowanie polityczne traktowało się jako czasową konwencję, taktykę, którą – w zależności od sytuacji – można swobodnie zastąpić inną. Niektórzy zatem, bez obawy narażenia się na bojkot czy potępienie rówieśników, decydowali się na robienie kariery za wszelką cenę. Tacy wstępowali do PZPR, często jeszcze podczas studiów. [...] Tęgo rodzaju droga do sukcesu rodziła u korzystających z niej mentalność, która sprawiała, że niejeden publicysta, politolog bądź socjolog, śmiało a beztrudnie, bez większych skrupułów poczynił sobie z materiałami mówiącymi o współczesności. Podobnie zachowywali się historycy, zwłaszcza „partyjni”, w stosunku do źródeł mówiących o przeszłości²⁴¹.

Bez wątplenia, za Pawłem Wieczorkiewiczem, H. Rechowicza określić można było mianem „historyka spec-zaufania”²⁴². Ale misja wymagająca szerszego zaufania dopiero na niego czekała. Wszak rozpoczęty w 1970 roku proces „katowicyzacji Warszawy”, jak barwnie Józef Tejchma określił zmiany

239 PAN AWK, SCh, b.p. Informacja o nagrodach.

240 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 175. Informacja o działalności naukowej, dydaktycznej i zawodowej H. Rechowicza z 15 I 1979.

241 Por. L. Hass: *Pokolenia inteligencji polskiej*. Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna, Łowicz 1997, s. 64.

242 P. Wieczorkiewicz, J. Błażejowska: *Przez Polskę Ludową na przelaj i na przekór*. Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2011, s. 465.

w ekipie rządzących Polską i kierujących PZPR po objęciu funkcji I sekretarza KC PZPR przez Edwarda Gierka²⁴³, przyniósł szczególnie sprzyjające okoliczności do rozwoju kariery H. Rechowicza.

Zanim jednak doszło do zmiany na stanowisku I sekretarza KC PZPR, kilka zmian zaszło w życiu prywatnym H. Rechowicza. 20 grudnia 1965 roku urodziła się jego córka Katarzyna²⁴⁴. Powiększenie rodziny było najpewniej jedną z przyczyn zmiany miejsca zamieszkania. Dotychczasowy adres – ul. Jordana 6/21 w Katowicach („3-izbowy lokal mieszkalny”) – zamienił na nowy, w południowej dzielnicy Katowic – Brynowie, przy ul. Drozdów 7a²⁴⁵. Decyzję o zmianie wydał 14 września 1966 roku Jerzy Ziętek, w piśmie wskazując na podstawę („w ramach rezerwy izb Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w roku 1966”) oraz na dokładną lokalizację („mieszkanie nr 3 w budynku czwartym, w zespole domków jednorodzinnych”)²⁴⁶. O tym, że nowy adres nie był przypadkowy, świadczyć może fakt, że w pobliżu mieszkali m.in. Maciej Szczepański i Zdzisław Grudzień. M. Szczepański wspominając Z. Grudnia, powiedział, że „[j]ak mieszkał na Brynowie, na ul. Drozdów, to kazał zrobić tam jednokierunkową ulicę, żeby był jak najmniejszy hałas. Jak jechał samochodem z Drozdów do Komitetu Wojewódzkiego na pl. Dzierżyńskiego, to milicji kazał zamykać ruch na skrzyżowaniach”²⁴⁷. Przytoczony cytat może pomóc młodszym czytelnikom nieco lepiej wyobrazić sobie specyfikę tego typu dzielnic (nieco zbliżonych do niektórych dzisiejszych strzeżonych zamkniętych osiedli), gdzie kryterium weryfikacji stanowiła mniej zamożność, a bardziej usytuowanie w tzw. systemie nomenklatury.

243 J. Tejchma: *Kulisy dymisji. Z dzienników ministra kultury 1974–1977*. Oficyna Cracovia, Kraków 1991, s. 237.

244 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Kwestionariusz osobowy [niedatowany].

245 AP Kat., ŚIN, sygn. 9/190, k. 64. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza z 10 I 1966; AIPN Bu, sygn. 1585/22298, k. 13. Wykaz imienny pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych w Śląskim Instytucie Naukowym.

246 AP Kat., ŚIN, sygn. 9/190, k. 90. Pismo J. Ziętka do przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Katowicach z 14 IX 1966.

247 „Trybunie Robotniczej” się nie odmawiało. Z Maciejem Szczepańskim rozmawia Bogusław Tracz. „CzasyPismo” 2015, nr 2 (8), s. 51.

**U szczytu kariery –
rektor Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach (1972–1980)**

Organizator życia akademickiego i naukowego

Henryk Rechowicz z Uniwersytetem Śląskim związał się zawodowo pod koniec lat 60., choć początkowo jego aktywność ograniczała się do tzw. zajęć zleconych. Po latach wspominał, nieco upraszczając, że uczestniczył w działaniach mających na celu utworzenie Uniwersytetu – najpierw filii Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ), a potem Uniwersytetu Śląskiego; ponieważ w filii nie prowadzono kierunku historia, nie mógł podjąć w niej pracy. Jak skomentował: „[p]o uruchomieniu Uniwersytetu, na początku na studiach dziennych także nie było historii. Miałem jedynie jakieś zajęcia na studiach podyplomowych”¹. Bardziej szczegółowo kwestia ta przedstawiona została w jego prośbie o zatrudnienie adresowanej do przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) w Katowicach Jerzego Ziętka: „[z] Uniwersytetem Śląskim jestem związany od czasu udziału w staraniach wokół utworzenia go. Od trzech lat mam także zlecone zajęcia dydaktyczne (obecnie seminarium magisterskie i wykład monograficzny na studium zaocznym z historii oraz wykłady, ćwiczenia i seminarium dyplomowe na Podyplomowym Studium Wychowania Obywatelskiego)”². We wrześniu 1971 roku H. Rechowicz zwrócił się do ówczesnego rektora UŚ, Kazimierza Popiołka, z prośbą o przyjęcie go na drugi etat do Instytutu Historii (IH) Uniwersytetu

1 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości. Rozmowa z prof. dr. hab. Henrykiem Rechowiczem, prorektorem Akademii Wychowania Fizycznego, rektorem Uniwersytetu Śląskiego w latach 1972–1980*. „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 1998, nr 9. Dostępne w Internecie: <https://gazeta.us.edu.pl/node/197061> [dostęp: 8.03.2023].

2 Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: AP Kat), Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (dalej: ŚIN), sygn. 9/190, k. 71. Pismo H. Rechowicza do J. Ziętka z 5 X 1971.

Śląskiego³. 1 grudnia 1971 roku sprawę zatrudnienia H. Rechowicza omawiano podczas posiedzenia Rady Wydziału Humanistycznego (WH) Uniwersytetu Śląskiego. Z podaniem dyrektora Śląskiego Instytutu Naukowego (ŚIN) zapoznał członków Rady ówczesny dyrektor Instytutu Historii i jednocześnie dziekan Wydziału Humanistycznego Henryk Zieliński. Poinformował także o wcześniejszej dyskusji na ten temat, prowadzonej przez członków Rady IH oraz Kolegium Dziekańskiego. Zachowane archiwalia pozwalają dostrzec, że przeniesienie H. Rechowicza do IH napotkało spory opór wśród tamtejszych humanistów. Świadczy o tym m.in. fakt, że ówczesny dziekan WH zapoznał członków Rady Wydziału z „pewnymi istotnymi znakami zapytania i wątpliwościami, jakie stawiali historycy i członkowie Kolegium Dziekańskiego”. Wymieniono wśród nich: obawę o to, że H. Rechowicz jako dyrektor ŚIN zatrudniającego większą liczbę pracowników naukowych, niż liczył stan kadrowy Wydziału Humanistycznego, nie będzie w stanie w praktyce wypełniać obowiązków naukowych i dydaktycznych („co uczyni jego zatrudnienie w Instytucie rzeczą w dużej mierze fikcyjną”); wątpliwości, czy zatrudnienie H. Rechowicza nie zablokuje lub nie ograniczy możliwości zatrudnienia w IH innych, młodych pracowników; wreszcie zastrzeżenia, czy obecność H. Rechowicza – oficjalnie dla poprawy sytuacji kadrowej – nie byłaby bardziej wskazana w Instytucie Nauk Społecznych Wydziału Humanistycznego. Listę ewentualnych zagrożeń uzupełnił wchodzący w skład Rady Wydziału historyk Jan Pachoński. Wskazał, że w IH odczuwalny jest raczej deficyt historyków dziejów powszechnych. W trakcie rozmowy głos zabrali także uczeni, którzy akcentowali korzyści wynikające z zatrudnienia H. Rechowicza: Józef Chlebowczyk (w związku z jego nieobecnością na posiedzeniu pismo w jego imieniu odczytał H. Zieliński) podkreślił pojawienie się szansy na zwiększenie współpracy z ŚIN, natomiast K. Popiołek uwytkował zainteresowania naukowe H. Rechowicza („jest on raczej historykiem Zagłębia Dąbrowskiego”), uznał także za niezasadne obawy o ograniczenie zatrudnienia młodych historyków. Warto przypomnieć, że H. Rechowicz przez lata pracował z K. Popiołkiem w ŚIN, współorganizując projekty naukowe i koordynując prace historyczne.

3 Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (dalej: AUŚ), Akta osobowe Henryka Rechowicza (dalej: AOHR), sygn. 1/R sam., k. 7. Pismo J. Ziętka do K. Popiołka z 29 IX 1971; AUŚ, AOHR, sygn. 1/R sam., k. 6. Pismo H. Rechowicza do K. Popiołka z 29 IX 1971.

Obawy uniwersyteckiego środowiska historycznego miały odzwierciedlenie w wynikach tajnego głosowania. Ostatecznie uchwałę podjęto ośmioma głosami aprobaty, przy pięciu głosach sprzeciwu:

Rada Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Śląskiego, przyjmując do pozytywnej wiadomości gotowość prof. H. Rechowicza do przejścia na Uniwersytet Śląski, wyrażoną w jego podaniu o zatrudnienie w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego z 29.9.1971 r., uważa jednak, że **ewentualne** [podkr. – M.F.] zatrudnienie prof. dr. Henryka Rechowicza w Instytucie Historii U.Śl. powinno być zatrudnieniem wyłącznym lub przynajmniej na pierwszym etapie w Uniwersytecie Śląskim⁴.

Wskazana „ewentualność” oraz niewielka przewaga zwolenników nad przeciwnikami przyścia H. Rechowicza do IH świadczą o tym, że zatrudniona tam grupa samodzielnych pracowników naukowych niechętnie widziała w swoim gronie sporo młodszego historyka o wyraźnie partyjnym rodowodzie i jednoznacznie zdefiniowanym w tym obszarze profilu badań i publikacji, najpewniej obawiała się – słusznie – pogłębienia procesu ideologizacji.

Sam zainteresowany był mocno zdeterminowany, żeby zostać pełnoetatowym pracownikiem UŚ. Dlatego 10 stycznia 1972 roku K. Popiołek (jako rektor Uniwersytetu Śląskiego) zwrócił się do ówczesnego wiceministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Jana Kaczmarka z pismem, w którym można przeczytać:

biorąc pod uwagę perspektywy rozwoju kierunku historycznego w naszym Uniwersytecie i w szczególności pilną potrzebę rozwoju badań naukowych nad historią najnowszą, przedkładamy wniosek o zatrudnienie w Instytucie Historii prof. dra hab. Henryka Rechowicza, dyrektora Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach, zajmującego się głównie badaniami nad dziejami ruchu robotniczego w okresie międzywojennym oraz w okresie okupacji i po wyzwoleniu⁵.

4 AUŚ, sygn. 1/R, k. 8–10. Wyciąg z protokołu posiedzenia Rady Wydziału Humanistycznego UŚ z 1 XII 1971.

5 Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Edukacji Narodowej Departament Kadr (dalej: MEN), sygn. 4961, k. 64. Pismo K. Popiołka do J. Kaczmarka z 10 I 1972.

W murach UŚ jako etatowy pracownik IH i profesor nadzwyczajny H. Rechowicz pojawił się w kwietniu 1972 roku⁶. Jak sam pisał: „od kwietnia do września 1972 r. miałem dwa etaty, ale tylko na polecenie KW PZPR w związku z przejściem ze Śląskiego Instytutu Naukowego na Uniwersytet Śląski”⁷.

Po pojawieniu się w IH jako etatowy pracownik niemal natychmiast podjął starania o to, by dołączyła do niego grupa innych naukowców z ŚIN. 15 kwietnia 1972 roku wystosował pismo do H. Zielińskiego, w którym właściwie domagał się przyjęcia do pracy w Instytucie Franciszka Serafina, Jana Przewłockiego i Antoniego Molendy. Jak tłumaczył:

pomimo parokrotnych moich propozycji miejscowi historycy byli dotąd pomijani, przyjmowano natomiast do pracy młodych ludzi bez przygotowania, zwłaszcza w zakresie historii najnowszej. W związku z podjęciem przeze mnie pracy w Instytucie Historii uważam za swój obowiązek rozwinąć w Instytucie historię najnowszą, dlatego proponuję osoby znane mi i kompetentne, przy tym zaś związane z naszym regionem i liczące na to, że Uniwersytet Śląski właśnie otworzy możliwości rozwoju naukowego⁸.

W październiku 1972 roku H. Rechowicz został rektorem Uniwersytetu Śląskiego. Moment i okoliczności mianowania go na ten urząd ocenić należy jako niezwykłe. Kadencja pierwszego rektora K. Popiołka dobiegała końca 30 września 1972 roku. Wydaje się, że ustępujący rektor chciał na swojego następcę przygotować H. Zielińskiego, który 1 października 1970 roku dość nieoczekiwanie przeniósł się z Wrocławia do Katowic. Bardzo szybko awansował w hierarchii UŚ: od października 1970 roku został kierownikiem Zakładu Historii Nowożytnej i Najnowszej w IH, od stycznia 1971 roku – dziekanem WH, a od października 1971 roku – dyrektorem IH. Zdaniem Andrzeja Topola:

6 Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej w Katowicach (dalej: AZ B. Śl.), Akta osobowe Henryka Rechowicza (dalej: AOHR), b.p. Kopia świadectwa pracy w UŚ z 7 VII 1983.

7 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 617. Pismo H. Rechowicza do J. Kaczmarka z 23 I 1973.

8 AUŚ, sygn. 319/4, k. 322. Pismo H. Rechowicza do H. Zielińskiego z 15 IV 1972. Ostatecznie do Instytutu trafiła cała wymieniona w piśmie trójka, z której F. Serafin i J. Przewłocki uzyskali później tytuły profesorskie.

[n]ie ulega wątpliwości, że H. Zieliński w 1972 roku spełniał wszystkie merytoryczne i polityczne wymagania, aby zostać Rektorem UŚ. Był etatowym pracownikiem UŚ uczestniczącym w zarządzaniu uczelnią, profesorem zwyczajnym, uznanym autorytetem w zakresie historii Polski i historii Śląska, autorem licznych prac, w tym kilku syntez i podręczników akademickich, a co najważniejsze był historykiem uważanym za marksistowskiego i członkiem Zespołu ds. Nauki i Rozwoju Uczelni Komitetu Uczelnianego PZPR⁹.

Tymczasem w połowie 1972 roku następca Edwarda Gierka na stanowisku I sekretarza KW PZPR w Katowicach – Zdzisław Grudzień – ofertę objęcia godności rektorskiej przedstawił H. Rechowiczowi (sam zainteresowany wspominał, że propozycję przyjęcia stanowiska rektora złożył mu podczas odwiedzin w ŚIN ówczesny minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki J. Kaczmarek)¹⁰. Dla 43-letniego badacza musiało być to spełnienie zawodowych i osobistych ambicji, z pewnością był więc takim rozwiązaniem zainteresowany. Jego awans w tak młodym wieku nie był przy tym niczym wyjątkowym. Ekipa Gierka – czyli osoby, które po przejściu przez niego funkcji I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR) objęły najważniejsze kierownicze stanowiska w państwie – należała do jednej z najmłodszych w ówczesnej Europie. Edward Babiuch, Zdzisław Grudzień, Jerzy Łukaszewicz, Tadeusz Pyka, Maciej Szczepański, Jan Szydłak, Tadeusz Wrzaszczyk czy Zdzisław Żandarowski – żaden z nich w momencie obejmowania swoich urzędów nie miał ukończonych 50 lat¹¹. Jednocześnie była to grupa osób, których cała kariera przypadała na okres Polski „ludowej”. Charakteryzowała ich – jak ujął to Anthony Kemp-Welch – „komunistyczna lojalność wszczepiona przez »intensywną indoktrynację polityczną« okresu stalinizmu oraz fakt zawdzięczenia całej kariery partii”¹².

9 A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy (1903–1986)*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice–Warszawa 2004, s. 87.

10 „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski 1968–1998. Fakty, dokumenty, relacje*. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 323.

11 Por. J. Szumski: *Rozliczenia z ekipą Gierka 1980–1984*. Instytut Pamięi Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2018, s. 17.

12 A. Kemp-Welch: *Polska pod rządami komunistów 1944–1989*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 236.

W dokumentach sporządzonych 10 lat po tych wydarzeniach H. Rechowicz wskazał (choć trudno jednoznacznie rozstrzygnąć wiarygodność tych informacji), że starał się uszanować swojego poprzednika. Ponieważ K. Popiołek w lutym 1973 roku kończył 70 lat, H. Rechowicz miał namawiać Z. Grudnia, by pozostawił go na etacie i stanowisku jeszcze przez rok¹³. Władze partyjne zdecydowały jednak o dokonaniu zmiany w roku 1972, wykorzystując w tym celu tzw. sprawę „wampira śląskiego” – Zdzisława Marchwickiego.

Zdzisław Marchwicki został oskarżony o zamordowanie w marcu 1970 roku wykładowczyni z Instytutu Historii Literatury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego Jadwigi Kucianki, a podczas prowadzonego śledztwa (sam proces trwał od września 1974 do lipca 1975 roku) w kręgu zainteresowań śledczych znalazł się m.in. brat Z. Marchwickiego, Jan – pełniący stanowisko kierownika administracyjnego Dziekanatu Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Okoliczności zmiany na stanowisku rektora dość obrazowo opisał jeden z największych konkurentów K. Popiołka z okresu powstania Uniwersytetu Śląskiego – Józef Pieter:

[o]tóż okazało się, że jeden z braci Marchwickich, niedoszły teolog, od jesieni 1968 r. zajmował poważne stanowisko w administracji UŚ. Z powodu malwersacji, czy z przyczyn innych, rektor Popiołek zwolnił go ze stanowiska. Po zwolnieniu z posady Marchwicki teolog musiał się odgrażać Popiołkowi „wyspiewaniem” wszystkiego przy najbliższej okazji. Prawdopodobnie niemało miał do powiedzenia, gdyż w trakcie długotrwałego śledztwa i procesu nazwisko Popiołka łączono – w informacjach szeptanych – z nazwiskiem Marchwickich, a on sam musiał składać zeznania w charakterze świadka. [...] Nie miałem wątpliwości, że Popiołek nie był współwinowajcą zbrodni, ale prawdopodobnie na jaw wyszła cała jego prywatna, tj. wykorzystywanie stanowiska rektora do celów osobistych i rodzinnych. W tej sytuacji pomimo potężnej protekcji „możnych” położenie jego w układzie sił na Uniwersytecie, a nawet w środowisku szerszym, stawało się trudniejsze. Pogardzano nim, a więc stawiano pytanie, kiedy wreszcie odejdzie? Odszedł i spadł z piedestału, na którym mu tak bardzo zależało, formalnie 30 września 1972 r.¹⁴

13 „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 323.

14 J. Pieter: *Czasy i ludzie*. Cz. 3-4. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1997, s. 468-469.

Jako oficjalny powód odejścia K. Popiołka na emeryturę wskazano troskę o jego zdrowie, by podczas procesu Z. Marchwickiego sprawujący swój urząd rektor nie był uwikłany w jakiegokolwiek zarzuty (bo jako emerytowi można było mu „oszczędzić przykrości”)¹⁵. H. Rechowicz dodał jeszcze – co z perspektywy lat brzmi jak chichot historii – że o odejściu K. Popiołka przesądził niewystarczający nadzór nad majątkiem uczelni, stwierdzono bowiem brak aktywności Komisji Inwentaryzacyjnej, co miało sprzyjać potencjalnym nadużyciom¹⁶.

Prasa regionalna informacje o planowanej zmianie rektora podała do publicznej wiadomości dopiero 13 września 1972 roku¹⁷, choć wiadomo, że H. Rechowicz korespondował z prorektorami UŚ w sprawie projektowanego podziału obowiązków już w lipcu tego roku¹⁸. Wybór H. Rechowicza na stanowisko rektora Uniwersytetu Śląskiego odbył się w szczególnym, nawet jak na warunki PRL, trybie. W odróżnieniu od procedury z 1968 roku, gdy konsultacje i uzgodnienia prowadzone były na szczeblu centralnym, tym razem władze centralne (w Wydziale Nauki i Oświaty KC PZPR i Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki) podjęły w tej sprawie jedynie wstępne decyzje, a właściwe zatwierdzenie składu pozostałych gremiów zarządzających Uniwersytetem Śląskim (prorektorów i dziekanów) 3 lipca 1972 roku nastąpiło na poziomie Egzekutywy KW PZPR w Katowicach¹⁹. Okoliczności nominacji sam H. Rechowicz wspominał po latach następująco:

[d]la mnie nie ulega wątpliwości, że rektorem zostałem dlatego, że mnie na to stanowisko mianowano. Moim zdaniem, gdyby nastąpiły wybory, jak to ma miejsce w tej chwili, to z całą pewnością rektorem zostałyby profesor Zbigniew Bojarski, który był prorektorem. Miał on ogromne doświadczenie, które wysoko ceniłem. Był on zresztą moim pierwszym zastępcą. [...] Byłem nie tylko profesorem i dobrym organizatorem, ale także działaczem partyjnym

15 „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 323.

16 A. Topol: *Ludzie „Ojczyzny”. Ślązacy w organizacji narodowej „Ojczyzna” w latach 1939–1949*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2012, s. 173.

17 Tamże, s. 174.

18 Por. AUŚ, sygn. 319/4, k. 320. Pismo H. Rechowicza z 18 VII 1972.

19 A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy...*, s. 88–89.

i to przeważyło z całą pewnością. Miałem już długi staż partyjny, wstąpiłem do PZPR w wieku 18 lat²⁰.

Nowy rektor zaczął swoją kadencję 1 października 1972 roku, dzień po wygaśnięciu kadencji K. Popiołka²¹. Na pierwszej inauguracji roku akademickiego z udziałem H. Rechowicza jako rektora zabrakło Z. Grudnia, obecni byli natomiast m.in. sekretarz Komitetu Wojewódzkiego (KW) PZPR w Katowicach Tadeusz Pyka i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Mieczysław Karaś²². Dziennikarz „Dziennika Zachodniego” 3 października 1972 roku relacjonował:

[u]roczyscie zainauguował Uniwersytet Śląski swój piąty rok akademicki. W auli uniwersyteckiej zebrał się Senat z nowym rektorem prof. dr. hab. Henrykiem Rechowiczem [...]. W imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR i jego Egzekutywy zabrał głos sekretarz Tadeusz Pyka [...]. Przypominając fakt mianowania nowym rektorem UŚI. prof. Henryka Rechowicza – T. Pyka wyraził w imieniu Egzekutywy KW PZPR uznanie dla jego zasług na polu badań historii dziejów najnowszych, a szczególnie ruchu robotniczego w naszym regionie, dla jego dotychczasowej pracy, w której zawsze łączył pasję naukowca z talentami organizacyjnymi m.in. kierując przez wiele lat Śląskim Instytutem Naukowym. Mówca złożył także życzenia jak największych osiągnięć nowemu rektorowi, pracownikom i studentom Uniwersytetu Śląskiego²³.

Krótko po inauguracji, 9 października, w ramach Plenum KW PZPR doszło do pierwszego oficjalnego spotkania nowego rektora ze Z. Grudniem, a także z ministrem nauki, szkolnictwa wyższego i techniki J. Kaczmarkiem oraz reprezentującym władze centralne Franciszkiem Szlachcicem. W czasie spotkania omówiono „program rozwoju i potrzeb Uniwersytetu Śląskiego”²⁴.

20 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

21 Por. „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 23. Rozpoczęcie kadencji 1 października nie było jednak w 1972 roku czymś wyjątkowym, wraz z nim swoje obowiązki rozpoczęła grupa 17 innych rektorów. Por. „Trybuna Robotnicza” 1972, nr 219.

22 „Trybuna Robotnicza” 1972, nr 235.

23 AAN, Telewizja Polska S.A. Zbiór wycinków prasowych (dalej: TP SA, ZWP), sygn. 7/458, b.p. Uniwersytet Śląski. Kuźnia kadr humanistycznych dla przemysłowego regionu.

24 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 751–752. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego w dniu 18 X 1972.

Należy stwierdzić, że pojawienie się H. Rechowicza na czele UŚ uwarunkowane było co najmniej dwiema konkretnymi przyczynami. Po pierwsze, kadra Uniwersytetu Śląskiego wywodząca się z Wyższej Szkoły Pedagogicznej i filii UJ nie spełniała oczekiwań władz – jak ironicznie napisał Michał Smolorz: „[n]a miejsce ekipy, która się nie sprawdziła, choć także udawała posłuszną, można było powołać zespół utworzony przez Wybitnego Historyka”²⁵. Po wtóre, H. Rechowicz był jednym z bliższych współpracowników Z. Grudnia, który – jak ocenił znający dobrze nowego rektora A. Topol – uważał go za „pryncypialnego komunistę, inteligentnego doradcę, zdolnego organizatora i swojego przyjaciela”²⁶. Jak – w założeniu żartobliwie – wskazano w jednym z reportaży prasowych na łamach „Życia Literackiego” z 1973 roku: „A rektor to był pracownikiem aparatu partyjnego... Tak, tak, profesor, oczywiście”²⁷. Dodajmy, że wybór kandydatów na eksponowane stanowiska według kryterium znajomości w realnym socjalizmie był zresztą czymś zupełnie normalnym. Jak trafnie zauważył Krzysztof Dąbek:

[w] systemie, w którym obowiązywała idea jedności poglądów, obsada stanowisk politycznych nie mogła przebiegać drogą jawnej rywalizacji grup politycznych reprezentujących odmienne programy. Rekrutacja na stanowiska polityczne nie mogła być również oparta na uniwersalistycznych kryteriach kwalifikacji (jeżeli takie kryteria można by stworzyć). Taka rekrutacja musiałaby bowiem prowadzić do jawnej rywalizacji o bardziej atrakcyjne stanowiska, co także byłoby niezgodne z ideologicznym założeniem jedności socjalistycznego społeczeństwa. [...] Sposobem doboru kadr na atrakcyjne stanowiska, który najlepiej umożliwiał ukrycie mechanizmu awansu i rywalizację w aparacie władzy oraz pozwalał podtrzymać pozór wierności ideologicznym pryncypiom, była droga awansu przez prywatne więzi w aparacie władzy²⁸.

25 S. Szulecki [właśc. M. Smolorz]: *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*. Towarzystwo Zachęty Kultury, Katowice 1991, s. 49.

26 A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy...*, s. 86.

27 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. J. Lohman, Katedry na łałdach.

28 K. Dąbek: *PZPR retrospektywny portret własny*. Wydawnictwo Trio, Warszawa 2006, s. 197–198.

Za pierwszy widoczny symbol przerwania władzy na UŚ uznać można fakt, że inauguracyjne posiedzenie Senatu UŚ pod kierownictwem rektora H. Rechowicza rozpoczęło się od wprowadzenia poprawki do porządku dziennego, polegającej na nieprzyjmowaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia. Jak uzasadnił nowy rektor, „[p]rotokół ten nie został napisany. Osoba, która była odpowiedzialna za jego sporządzenie, przeszła do innej pracy poza Uczelnią i nie sporządziła przed swoim odejściem protokołu z posiedzenia Senatu z dnia 14 czerwca br.”²⁹.

W swoich wspomnieniach H. Rechowicz zaznaczył, że początkowe miesiące po objęciu godności rektorskiej nie były dla niego łatwe. Przejście K. Popiołka na emeryturę doprowadziło do pogorszenia stosunków między obu naukowcami. Animozje między ustępującym i przejmującym obowiązki rektorem były widoczne w drobnych gestach, np. przygotowana przez ekipę rektora elekta inauguracja roku akademickiego odbyła się bez udziału poprzednika. H. Rechowicz wspominał: „[n]ormalnie w jej trakcie powinno odbyć się przekazanie władzy przez poprzedniego rektora, ale władze nie chciały tego przekazania. To nie ode mnie zależało, ja uważałem, że to powinno mieć miejsce”³⁰. Z pewnością – mimo deklarowanej atencji – nie pomagała w poprawie relacji na linii Popiołek – Rechowicz prowadzona przez nich w prasie wymiana zdań na temat wizji rozwoju Uniwersytetu Śląskiego. W grudniowym numerze pisma „Poglądy” z 1972 roku H. Rechowicz zarzucił pośrednio swemu poprzednikowi pasywność w działaniach prouniwersyteckich: „[m]imo opieki i wielkiej pomocy ze strony władz, faktem jest, że U. Śl. poza Domami Studenckimi nie ma planu rozbudowy. Nie ma nawet projektów, jakie budynki są potrzebne. Grozi to [tym], że przez kilka najbliższych lat nie otrzymamy żadnego budynku dla celów naukowo-dydaktycznych”³¹. W odpowiedzi pierwszy rektor wskazywał zaś na istnienie takiego planu (zatwierdzonego przez władze resortowe w maju 1969 roku) i przedstawiał jego najważniejsze elementy³². Swoją wypowiedź kończył słowami, które

29 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 751. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego w dniu 18 X 1972.

30 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

31 „Przemiany” 1972, nr 23.

32 Por. *Rozwój Uniwersytetu Śląskiego w latach 1972–1975*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1972, s. 5–17.

choć brzmiały koncyliacyjnie, z pewnością były próbą obrony, ale i wyrazem poczucia krzywdy:

[w] wywiadzie rektora Rechowicza zawartych jest szereg słusznych uwag wskazujących na słabości i braki istniejące w uczelni. Jest ich niewątpliwie ciągle sporo. Widziało je i podkreślało niejednokrotnie poprzednie kierownictwo uczelni, czyniło wysiłki (nie zawsze skuteczne) dla ich usuwania, wskazując drogi i możliwości ich przezwyciężenia. Akceptuje je w niemalym stopniu obecne kierownictwo uczelni (między innymi w dziedzinie wzrostu kadry naukowo-badawczej), jak tego dowodzi zamieszczony wywiad. Życzyć trzeba obecnemu kierownictwu Uniwersytetu Śląskiego, aby przy jak najdalej idącej pomocy władz jego usiłowania powiodły się lepiej, niż to miało miejsce do tej pory, aby jak najpomyślniej realizowało, z niezbędnymi, nieuniknionymi modyfikacjami i ulepszeniami, plan rozwoju Uniwersytetu Śląskiego³³.

Dystans w relacjach obu rektorów utrzymywał się właściwie przez cały okres kierowania Uniwersytetem Śląskim przez H. Rechowicza. Niezadowolone K. Popiołka potęgować mogły także inne zachowania jego następcy. Po objęciu funkcji rektora przez H. Rechowicza zupełnie odsunięty od aktywnej działalności został H. Zieliński (nowym dyrektorem IH został Stefan M. Kuczyński, a dziekanem WH – Władysław Lubaś), w konsekwencji czego w czerwcu 1973 roku złożył rezygnację z pracy w UŚ i powrócił zupełnie do Wrocławia, gdzie wcześniej, w 1972 roku, zdążył już objąć kierownictwo Zakładu Historii Polski i Powszechnej XX wieku³⁴. Jego syn po latach napisał: „[w]zrastające w latach siedemdziesiątych znaczenie ekipy związanej z Edwardem Gierkiem zwiększyło naciski m.in. na to, by ułatwić wstęp na młodą katowicką uczelnię dzieciom lokalnych partyjnych bonzów. Wzmagaly się konflikty Ojca z miejscowymi działaczami, wreszcie zdecydował się na powrót na Uniwersytet Wrocławski”³⁵. Równocześnie H. Rechowicz w widoczny sposób starał się dowartościować J. Pietera, głównego konkurenta K. Popiołka

33 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, s. 657–678. Uwagi K. Popiołka dla redakcji „Poglądów” do wywiadu z H. Rechowiczem z 8 I 1973.

34 A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy...*, s. 89.

35 J. Zieliński: *Wspomnienie o Ojcu – Profesorze Henryku Zielińskim*. „Łambinowicki Rocznik Muzealny” 2010, t. 33, s. 162–163.

w rywalizacji o fotel rektora UŚ w 1968 roku. Przed przejściem na emeryturę we wrześniu 1974 roku J. Pieter zdążył z inicjatywy nowego rektora dostać talon na samochód, zostać odznaczonym Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą oraz otrzymać nagrodę ministra za napisanie podręcznika akademickiego³⁶. Przynajmniej oficjalnie H. Rechowicz starał się prezentować jednak postawę szacunku wobec K. Popiołka. W związku z jubileuszem 70. urodzin swego poprzednika wysłał mu życzenia, w których odnotował położone przez K. Popiołka „zasługi [...] przy organizacji i rozwijaniu Uniwersytetu Śląskiego”³⁷. Był tzw. *promotor rite constitutus* nadanego K. Popiołkowi przez UŚ w 1977 roku doktoratu honoris causa³⁸. Także przygotowując się do obchodów 10-lecia UŚ wystosował do swojego poprzednika na stanowisku rektora pismo, w którym prosił, by „Pan Profesor jako organizator i zarazem pierwszy rektor naszej wszechnicy był uprzejmy udzielić nam pomocy i cennych rad w organizacji tegoż jubileuszu”³⁹.

Dość nieświadomie (a może nie?) koniec wypowiedzi K. Popiołka opublikowanej na łamach „Poglądów” dobrze oddaje podstawową zmianę, jaka dla Uniwersytetu Śląskiego nastąpiła wraz z nowym rektorem. H. Rechowicz praktycznie już w pierwszych dniach urzędowania pokazał, że będzie zarządzał Uczelnią inaczej niż jego poprzednik i skwapliwie korzystał ze „szczęrej życzliwości Towarzysza I Sekretarza okazywanej dla spraw Uniwersytetu Śląskiego”⁴⁰. Chętnie sięgał po wszelkie rozwiązania, które wyróżniały go spośród innych pracowników badawczo-dydaktycznych i lokowały go w grupie szczególnie uprzywilejowanych. Nową jakość zaprezentował, m.in. decydując o zmianie struktury organizacyjnej UŚ i utworzeniu stanowiska kierownika Działu Rektorskiego (pierwszym został A. Topol)⁴¹. Odmienność obejmowała także inne kwestie. Już w listopadzie 1972 roku część korespondencji

36 Z. Hojka: *Profesor Józef Pieter i jego czasy*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020, s. 101.

37 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 494. Pismo H. Rechowicza do K. Popiołka z 23 II 1973.

38 Biblioteka Śląska w Katowicach, Zbiory Specjalne, sygn. R 4043 IV. Odpis nadania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Śląskiego K. Popiołkowi.

39 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 588. Pismo H. Rechowicza do K. Popiołka z 30 VIII 1976.

40 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 485. Pismo H. Rechowicza do Z. Grudnia z 5 IV 1976.

41 AUŚ, sygn. 319/4, k. 342. Projekt zarządzenia Rektora Uniwersytetu Śląskiego w sprawie zmiany struktury organizacyjnej Uniwersytetu Śląskiego i utworzenia samodzielnego stanowiska pracy pod nazwą sekretarz naukowy Rektora.

prowadził na papeterii z nagłówkiem „Prof. dr HENRYK RECHOWICZ, REKTOR UNIwersytetu śląskiego w KATOWICACH”⁴². Także z tego miesiąca pochodzą pierwsze dowody korzystania przez H. Rechowicza w celach służbowych (udział w naradzie rektorów w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki) z połączeń lotniczych⁴³. Służbowego fiata 125 p uzyskał w marcu 1973 roku⁴⁴, trzy miesiące później zwrócił się do kierownika Wydziału Komunikacji WRN w Katowicach – „w związku z wykonywaniem licznych obowiązków służbowych” – o wydanie zezwolenia „na wjazdy i parkowanie samochodu osobowego (bez zaznaczenia jego numeru) w miejscach niedozwolonych”⁴⁵. W październiku 1975 roku dziękował ministrowi spraw wewnętrznych Stanisławowi Kowalczykowi za „wyrażenie zgody na odsprzedanie” oraz dyrektorowi Biura Ochrony Rządu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych „za zaangażowanie się w starania o zakupienie dla Uniwersytetu Śląskiego” samochodu marki Peugeot, który „poważnie ułatwi mi wypełnianie licznych obowiązków wynikających z funkcji pełnionych poza uczelnią”⁴⁶.

O tym, jak postrzegany był przez ogólnopolskie (i nie tylko) władze partyjne H. Rechowicz (a pośrednio o znaczeniu objęcia stanowiska rektora UŚ właśnie przez niego), może świadczyć fakt, że wśród korespondencji z pierwszego okresu po objęciu urzędu znajdują się listy pisane z P. Fiedosiejewem, dyrektorem Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i członkiem KC. P. Fiedosiejew dziękował H. Rechowiczowi za przyjęcie zaproszenia do wystąpienia podczas sesji w ZSRR; a H. Rechowicz z kolei zaprosił go do udziału w sesji poświęconej 50. rocznicy utworzenia ZSRR⁴⁷. Pod koniec inauguracyjnego roku pełnienia obowiązków rektorskich był zaproszony do udziału w konferencji

42 Por. AUŚ, sygn. 139/4, k. 124. Pismo H. Rechowicza z 6 XI 1972.

43 AUŚ, sygn. 139/4, k. 90. Pismo H. Rechowicza do Dyrektora Administracyjnego z 20 XI 1972. Jak zauważył Janusz Szumski, „członkowie elity władzy różnili się od zwykłych obywateli PRL sposobami podróżowania” – por. J. Szumski: *Rozliczenia z ekipą Gierka...*, s. 19.

44 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 396. Pismo J. Ziętka do H. Rechowicza z 23 III 1973.

45 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 190. Pismo H. Rechowicza do Z. Klimczyka z 8 VI 1973.

46 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 208. Pismo H. Rechowicza do S. Kowalczyka z 6 X 1975; AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 209. Pismo H. Rechowicza do J. Góreckiego z 6 X 1975.

47 AUŚ, sygn. 139/4, k. 134. Pismo H. Rechowicza do P. Fiedosiejewa z 25 X 1972; AUŚ, sygn. 139/4, k. 216. Pismo P. Fiedosiejewa do H. Rechowicza z 23 XI 1972.

organizowanej przez Wydział Nauki i Oświaty KC PZPR, poświęconej „omówieniu perspektyw przeobrażeń modelowych szkolnictwa wyższego”⁴⁸.

„Szczerą życzliwość” ze strony władz H. Rechowicz wykorzystywał także w staraniach o rozwój Uczelni. Zajmowane przez niego oficjalne stanowisko jako rektora w dążeniach do wzmocnienia potencjału UŚ znamy z wielu zachowanych stenogramów wystąpień H. Rechowicza. W jednym z nich, prezentując możliwości i ograniczenia UŚ jako „uniwersytetu młodego”, wskazywał na kłopoty kadrowe (niedobór i brak mobilności kadr naukowo-dydaktycznych), postulował, by Wydział Nauki i Oświaty KC PZPR podjął się roli koordynatora (by „przypatrzył się odgórnie kadrze niektórych instytutów” i „przesłał ludzi tam siedzących w nadmiarze do uczelni koniecznie potrzebujących wzmocnienia”). Apelowal do władz ministerialnych o nieawansowanie osób, które będą uchylały się od przeniesień, prosił także o poprawę wydajności prac Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej⁴⁹. Nie miał także problemów z kierowaniem podobnych próśb bezpośrednio do osób decyzyjnych, co zresztą z pewnością kadra UŚ mogła traktować jako wartość dodaną nowego rektora-marxisty. Jeszcze w październiku 1972 roku prosił ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki J. Kaczmarka „o interwencję w sprawie przyspieszenia trybu załatwienia wniosków o tytuły profesorskie” Augusta Chełkowskiego, Leszka Czuchajowskiego, Karola Gandora, Ewy Kozłowskiej, Marka Kuczmy, Jana Paściaka, Karola Sobczaka, Mieczysława Sośniaka i Ludomira Tokarzewskiego⁵⁰. W październiku 1975 roku zwracał się do ministra przemysłu maszynowego Tadeusza Wrzaszczyka o przyspieszenie dostawy komputera

48 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 42. Pismo J. Maciszewskiego do H. Rechowicza z 4 IX 1973.

49 AUŚ, sygn. 139/2-2, k. 206–209. Tekst wystąpienia H. Rechowicza [brak daty].

50 AUŚ, sygn. 139/4, k. 151. Konspekt pisma H. Rechowicza do J. Kaczmarka z 19 X 1972. Warto zauważyć, że klucz do wskazania osób nie był partyjny, ponieważ w grupie tej znalazł się m.in. A. Chełkowski, jak zapisano w jednej z charakterystyk jego osoby sporządzonej dla Służby Bezpieczeństwa w 1970 roku – „politycznie bierny”, ale jawnie zadeklarowany katolik („w każdą niedzielę demonstracyjnie wraz z całą rodziną udaje się do Kościoła”). Por. A. Dziuba, M. Mrzyk: *Stan wojenny i „stan obłędzenia”. Działania SB wobec Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w latach osiemdziesiątych*. W: *Mysł na uwięzi. Kontrola operacyjna środowisk akademickich województwa katowickiego przez Służbę Bezpieczeństwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Studia i szkice*. Red. A. Dziuba, M. Sikora. Oddział Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice 2010, s. 141.

EMC Odra 1305⁵¹. W tym samym miesiącu apelował do kolejnego ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Sylwestra Kaliskiego o finanse na budowę na terenie ośrodka szkoleniowego Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego w Kozubniku koło Bielska-Białej „terenowego obiektu dydaktycznego o powierzchni 4000 m² z przeznaczeniem dla Wydziału Nauk o Ziemi oraz Biologii i Ochrony Środowiska”⁵². O szczególnej pozycji H. Rechowicza świadczyć może także np. otrzymanie przez UŚ w lipcu 1976 roku od wojewody katowickiego 270 tys. zł „na współpracę z ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą”⁵³.

Trzeba przyznać, że praktycznie od początku swej kadencji H. Rechowicz zabiegał o różne formy docenienia pracowników UŚ. W lipcu 1973 roku pisał do Z. Grudnia, że z okazji 5-lecia UŚ chciałby wyróżnić „najbardziej zasłużonych pracowników”, proponując ich do odznaczeń państwowych (lista objęła 15 nazwisk, od kandydatów do odznaczenia Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski po Zasłużonego Nauczyciela PRL). Ponieważ otrzymał informację, że wnioski mogą być rozpatrywane „z tytułu Karty Nauczyciela” (czyli zgodnie w wytycznymi wynikającymi z Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela), zwrócił się do I sekretarza „z uprzejmą prośbą o przychylnie ustosunkowanie się do naszych wniosków”⁵⁴. W grupie desygnowanych przez niego do wyróżnienia znaleźli się: prorektor ds. kształcenia i doskonalenia nauczycieli oraz organizator filii UŚ w Sosnowcu Zygmunt Surowiak, prorektor ds. filii UŚ w Cieszynie Józef Chlebowczyk, była prorektor UŚ ds. nauczania Alicja Glińska, I sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR Julian Dudek, przewodniczący Rady Zakładowej Związku Nauczycielstwa Polskiego UŚ Tadeusz Panek, dziekan WH Władysław Lubaś, prodziekan WH Waclaw Długoborski, dziekan Wydziału Prawa i Administracji Eugeniusz Zwierzchowski, prodziekan Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Franciszek Buhl, prodziekan WPiA Kazimierz Marszał, sekretarz Rady Społecznej UŚ Jan Heńderek,

51 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 240. Pismo H. Rechowicza do T. Wrzaszczyka z 15 X 1975. O skuteczności działań świadczy fakt, że „elektroniczna maszyna cyfrowa” dotarła na Uniwersytet jeszcze w tym samym roku. Por. *Sprawozdanie JM Rektora prof. dr. Henryka Rechowicza z działalności Uniwersytetu Śląskiego w roku akademickim 1976/1977 z uwzględnieniem minionego dziesięciolecia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1977, s. 24.

52 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 220. Pismo H. Rechowicza do S. Kaliskiego z 9 X 1975.

53 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 608. Pismo H. Rechowicza do S. Kiermaszka z 21 VII 1976.

54 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 93–95. Wykaz pracowników Uniwersytetu Śląskiego proponowanych do odznaczeń państwowych z okazji 5-lecia Uniwersytetu Śląskiego.

kierownik Działu Spraw Osobowych Uczelni Stanisława Szerba, kierownik Działu Nauki i Współpracy z Zagranicą UŚ Julia Nahorajska, kierownik Sekcji Płac Stefania Potyczka oraz kierujący Zakładem Astronomii UŚ Józef Sałabun⁵⁵. Spoglądając na pełnione przez zgłoszonych funkcje projekt można uznać za dość typowy, będący albo formą podziękowania (jak np. w przypadku A. Glińskiej, J. Sałabuna), albo rodzajem zachęty – jak w przypadku osób pełniących kierownicze stanowiska w administracji i władzach Uczelni.

Starania H. Rechowicza o poprawę jakości kształcenia w UŚ zmierzały także w innym kierunku – miały na celu sprowadzenie do pracy w UŚ reprezentantów środowiska naukowego spoza regionu. By ułatwić sobie przekonywanie ich do zmiany miejsca pracy, wykorzystywał zachętę w postaci dobrej bazy materialnej, która miała towarzyszyć przeprowadzkom. W zachowanej dokumentacji znajdują się pisma adresowane do różnych reprezentantów władz partyjno-państwowych (m.in. przewodniczącego Prezydium WRN w Katowicach Jerzego Ziętka, wojewody katowickiego Stanisława Kiermaszka, prezydenta Katowic Lucjana Gajdy czy Zdzisława Grudnia), w których prosił o interwencję w kwestii przydziału domów, mieszkań czy samochodów⁵⁶. W rozmowie z Marią Kwaśniewicz H. Rechowicz wspominał: „[p]omagali też inni, np. wojewodowie J. Ziętek i [Zdzisław] Legomski, poseł [Antoni] Seta, dyrektor HPR-u [Jan] Stokłosa – Wydział Nauk Społecznych został właśnie przez HPR [Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe – M.F.] wybudowany”⁵⁷. Oddajmy głos Jerzemu Lohmanowi, który w swoim reportażu z 1973 roku napisał:

[w] ciągu 5 lat istnienia uniwersytetu ilość samodzielnych pracowników naukowych wzrosła przeszło dwukrotnie. Proces formowania zespołu nasilił się w ubiegłym roku (pozyskano w nim blisko 30 nowych samodzielnych pracowników naukowych) i trwa nadal. Naukowcy przybywają przede wszystkim z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Poznańskiego, UMCS z Lublina (głównie ich siłami stworzono Wydział Biologii), z Wrocławia, z Torunia. Prawdą jest, że z łatwością otrzymują tu wygodne mieszkania (niektórzy nawet domki

55 Tamże.

56 Por. np. AUŚ, sygn. 139/4, k. 128. Pismo H. Rechowicza do J. Ziętka z 3 XI 1972; AUŚ, sygn. 319/4, k. 270. Pismo H. Rechowicza do J. Ziętka z 13 IX 1972; AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 163. Pismo H. Rechowicza do L. Gajdy z 28 VII 1975; AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 325. Pismo H. Rechowicza do S. Kiermaszka z 15 I 1976.

57 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

jednorodzinne) – nieprawdą, jakoby uzyskiwali wyższe niż gdzie indziej wynagrodzenia⁵⁸.

Jeden z pracowników UŚ (na początku lat 90. XX wieku pełnił nawet obowiązki prorektora do spraw nauczania), Roman Ger, po latach oceniał:

[n]ie da się jednak ukryć, że dobre kontakty ówczesnych władz Uniwersytetu z decydentami ustroju socjalistycznego miały decydujący wpływ na spektakularny rozwój naszej Uczelni w pierwszych kilku, kilkunastu latach jej funkcjonowania. Jeśli chodzi o infrastrukturę, to Henryk Rechowicz, chronologicznie drugi rektor UŚ, „załatwił” wiele dobrego dla Uniwersytetu, spacerując po terenach Doliny Trzech Stawów razem ze swoim bliskim przyjacielem Zdzisławem Grudniem, I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Respektując imienne wskazania profesury UŚ, Rechowicz sprowadzał też na Śląsk wybitnych uczonych m.in. z Wrocławia, Poznania, Krakowa i Torunia, a mocną kartą przetargową było zakwaterowanie ich w dzielnicy willowej na Brynowie gwarantowane przez lokalne władze⁵⁹.

Pytany pod koniec XX wieku o to, czy „musiał się liczyć z partyjnymi sugestiami personalnymi”, H. Rechowicz odpowiedział:

Przy obsadzie stanowisk tak, ale miałem dość dobrą sytuację, dzięki temu, że łączyła mnie przyjaźń z Grudniem⁶⁰. Mogłem się opierać różnym naciskom. On doceniał Uczelnię, chciał, żeby to był Uniwersytet z prawdziwego zdarzenia. I tym argumentem ja go mogłem przekonać, odrzucając zarzuty polityczne. Mogę podać przykłady: prof. Ireneusz Opacki miał negatywną opinię komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie, ale udało mi się go przyjąć do

58 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. J. Lohman, Katedry na hałdach.

59 T. Płosa: *Miałem szczęście. Wspomnienia prof. zw. dr. hab. Romana Gera z Zakładu Równań Funkcyjnych UŚ*. „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 2018, nr 9. Dostępne w Internecie: <https://gazeta.us.edu.pl/node/422543> [dostęp: 8.03.2023].

60 Jednym ze świadectw specjalnej pozycji H. Rechowicza w relacjach ze Zdzisławem Grudniem może być fakt, że mógł sobie pozwolić na wygłoszenie publicznie na jednym z plenów KW PZPR w Katowicach słów przestrogi przed „dyktatorskimi zapędami” ówczesnego katowickiego I sekretarza KW PZPR (por. K. Zarzycki: *Między nie i tak*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2000, s. 47).

pracy; Sędzimir Maciej Klimaszewski starał się o przyjęcie do pracy na UŚ, a miał złą opinię partyjną – rektor Popiołek bał się podjąć decyzję, a ja to zrobiłem; podobnie było z profesorem [Miroslawem] Małuszyńskim. Była też sprawa prof. Alicji Helman, za którą kazano mi wziąć osobistą odpowiedzialność, ponieważ miała niewłaściwe powiązania polityczne. Musiałem odierać zarzuty wobec profesora K. Górskiego, że współpracuje z Kurią. Oskarżenia pochodziły czasem od najbliższych ludzi oskarżanych, którzy chcieli się popisać swoją prawomyślnością. W takiej sytuacji musiałem np. bronić profesora [Mieczysława] Sośniaka⁶¹.

W piąty rok swojego istnienia Uniwersytet Śląski wkraczał już jako ukształtowana placówka naukowo-edukacyjna. Obejmował cztery wydziały: Humanistyczny; Matematyki, Fizyki i Chemii; Prawa i Administracji; Wychowania Technicznego, a także Samodzielny Instytut Biologii oraz Międzywydziałowy Instytut Nauk Społecznych⁶². Na studiach stacjonarnych kształcił blisko 4,5 tys. studentów, oferując im 18 specjalności (matematykę, fizykę, chemię, filologię polską, psychologię, historię, prawo, biologię, wychowanie techniczne, elektrotechnikę, mechanikę, informację naukowo-techniczną, filologię rosyjską, matematykę z fizyką, fizykę z chemią, zajęcia praktyczno-techniczne, historię z wychowaniem obywatelskim oraz nauczanie początkowe z wychowaniem muzycznym). Dla ponad 3 tys. studentów studiów dla pracujących oferta obejmowała 16 kierunków (matematykę, fizykę, filologię polską, pedagogikę, historię, pedagogikę-resocjalizację zawodową, prawo, zawodowe studium administracyjne, studium administracji, wychowanie techniczne, elektrotechnikę, mechanikę, filologię rosyjską, zajęcia praktyczno-techniczne, nauczanie początkowe z matematyką, mechanikę). Zajęcia prowadzone były w części katowickiej oraz dwóch filiach – w Sosnowcu i Cieszynie (w tamtejszych Wyższych Studiach Nauczycielskich) oraz w Warszawie (w tzw. Punkcie Konsultacyjnym). Kadra naukowo-dydaktyczna liczyła ponad pół tysiąca osób⁶³. W jednym z pierwszych wywiadów, których H. Rechowicz udzielił jako

61 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

62 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. Uniwersytetu Śląskiego sprawy dnia. „TR” rozmawia z rektorem prof. dr. Henrykiem Rechowiczem.

63 Por. H. Rechowicz: *W służbie nauki i regionu*. W: *10 lat Uniwersytetu Śląskiego*. Red. J. Kanytką. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1978, s. 31; „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 23; „Trybuna Robotnicza” 1972, nr 235.

rektor, pytany o specyfikę Uczelni: czy nie obawia się, że grozi jej nadmierne podporządkowanie interesom wielkiego przemysłu, odpowiedział:

[u]niwersytety techniczne nie mają takich kierunków studiów, jak filologia polska, historia czy psychologia. A u nas są. W najbliższych latach ma powstać kilka dalszych, np. filozofia, filologia francuska i rosyjska, socjologia. Nie grozi więc nam całkowite oddanie się w „jasyr technokratów”. Ale po pierwsze: wcale się ich nie boimy. A ponadto, a w zasadzie przede wszystkim – **tradycyjny uniwersytet wcale nie jest naszym celem** [podkr. – M.F.]. Jest to bardzo już przestarzała forma uczelni, przeżywająca na całym świecie kryzys. Nam to chyba nie grozi. Jesteśmy zbyt młodzi, mamy szeroko otwarte oczy i mamy ambicję wywodzić humanistyczne wartości z podłoża, które nas wyłoniło⁶⁴.

Przewodnicząc nowym władzom uniwersyteckim, H. Rechowicz przystąpił do realizacji wytycznych wymienionych w przemówieniu Z. Grudnia, wygłoszonym na posiedzeniu Rady Społecznej Uniwersytetu Śląskiego. Zakładały one przygotowanie i wdrożenie programu rozwoju Uczelni w latach 1973–1980⁶⁵. Efektem nowego otwarcia była nowa organizacja Uniwersytetu, czyli wprowadzona na mocy Zarządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z 16 sierpnia 1973 roku („zaaprobowana przez władze partyjne województwa”) reorganizacja struktury Uczelni⁶⁶. W wyniku wdrożonego procesu zmian powołano do życia nowe jednostki. Z początkiem roku akademickiego 1973/1974 uruchomione zostały: Wydział Nauk Społecznych, Wydział Filologiczny oraz Wydział Biologii i Ochrony Środowiska⁶⁷. Szczególną wartość dla H. Rechowicza i pozostałych członków władz uczelnianych miało powstanie dwóch pierwszych wydziałów. Idea rozwoju humanistyki (tłumaczona „potrzebą humanizacji środowiska”) spowodowała (była to jedna z pierwszych

64 AUŚ, sygn. 139/4, k. 219–220. Prof. Henryk Rechowicz – rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

65 Por. E. Zwierzchowski: *Rozwój i struktura organizacyjna*. W: *10 lat Uniwersytetu Śląskiego...*, s. 55.

66 Por. *Sprawozdanie z działalności powstałych z dniem 1 X 1973 r. Wydziałów Uniwersytetu Śląskiego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1974, s. 1.

67 *Uniwersytet Śląski*. Oprac. A. Lubasiowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1973, s. 7.

decyzji) podział Wydziału Humanistycznego, dotąd mieszczącego się wraz z Wydziałem Techniki w budynku będącym własnością Kurii Biskupiej przy ulicy Wita Stwosza. Ponieważ dotychczasowa lokalizacja nie zapewniała wystarczająco dużo miejsca, a także z uwagi na kwestię własności, konieczne stało się przeniesienie studentów i kadry do innych budynków. Dodatkowym, choć rzadziej wymienianym powodem zmiany lokalizacji wydziałów były niewątpliwie uwarunkowania polityczne, skutkujące próbą zniwelowania śląsko-zagłębiowskich antagonizmów i wskazaniem (podkreśleniem) równorzędnej roli Zagłębia Dąbrowskiego (skąd pochodził H. Rechowicz)⁶⁸. W konsekwencji utworzony 1 października 1973 roku Wydział Filologiczny (początkowo składał się z Instytutu Filologii Polskiej oraz Instytutu Filologii Obcych) znalazł nową siedzibę w Sosnowcu (a więc na terenie Zagłębia Dąbrowskiego), natomiast Wydział Nauk Społecznych pozostawiono w kompleksie akademickim w śródmieściu Katowic. Ponieważ od samego początku rozwiązanie to stanowiło przedmiot sporów i zróżnicowanych ocen, ponownie warto oddać głos H. Rechowiczowi:

[p]roblem lokalizacji [Wydziału Filologicznego – M.F.] był trudny i wtedy pojawiły się możliwości lokalowe w Sosnowcu, więc tam się filologia znalazła⁶⁹. Na tak nazwanym wydziale musiały być inne filologie poza polską, a nie było. Znalazłem więc organizatora – dowiedziałem się, że poprzedni rektor rozmawiał z prof. Kazimierzem Polańskim, ale go nie przyjął do pracy. Ja przyjąłem i poprosiłem o pomoc⁷⁰. I faktycznie on zorganizował filologie obce, ściągał

68 Por. M. Fic: *Nagroda za Marzec? Pierwsze półtorej dekady istnienia Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. W: *Marzec i po Marcu. Wpływ kryzysu Marca '68 na środowiska naukowe i kulturę Polski Ludowej*. Red. P. Benken, T.P. Rutkowski. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Szczecin–Warszawa 2019, s. 137.

69 W innym miejscu H. Rechowicz tłumaczył ponadto zagłębiowską lokalizację Wydziału Filologicznego brakiem możliwości znalezienia wolnych obiektów w Katowicach (mimo interwencji wojewody Jerzego Ziętka) oraz udowadniał zasadność decyzji m.in. poparciem władz miejskich i społeczności Sosnowca, a także możliwościami przyznania mieszkań dla kadry naukowo-dydaktycznej. Por. „Dziennik Zachodni” 1990, nr 33.

70 W styczniu 1973 roku H. Rechowicz napisał do K. Polańskiego: „W związku z planowanym uruchomieniem w roku akademickim 1973/74 filologii obcych (filologii angielskiej, romańskiej, słowiańskiej, rosyjskiej) w Uniwersytecie Śląskim zwracam się do Pana Docenta z uprzejmą propozycją przeniesienia się do Uniwersytetu Śląskiego za zgodą Pana Rektora Uniwersytetu Poznańskiego w celu objęcia funkcji organizatora Instytutu

ludzi, z którymi ja później rozmawiałem, bo trzeba było znaleźć mieszkania – czymś tych ludzi przyciągnąć. I to się udało – przyszli romaniści, angiści, później powstała filologia germańska, podnieśliśmy rangę filologii rosyjskiej, która była w studium nauczycielskim w Sosnowcu, potem pojawiła się filologia słowiańska. Stworzono nowe kierunki studiów – kulturoznawstwo, potem bibliotekoznawstwo. I to wszystko w Sosnowcu, bo tam udało się zdobyć pomieszczenia⁷¹.

Wśród akademików przeniesionych z innych ośrodków znaleźli się m.in.: współtwórcy romanistyki Stanisław Karolak (z Uniwersytetu Warszawskiego)⁷² i Aleksander Abłamowicz (z Uniwersytetu Jagiellońskiego), sławista z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu Emil Tokarz czy polonista Andrzej Maria Lewicki (przeniesiony z Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Olsztynie)⁷³.

Jednym z zadań, które H. Rechowicz z pewnością traktował priorytetowo, było utworzenie Wydziału Nauk Społecznych (WNS), nazwą wprost nawiązującego do Wyższej Szkoły Nauk Społecznych (WSNS) przy KC PZPR⁷⁴. Kazimierz Zarzycki barwnie określił go jako „najczerwieńszy ze wszystkich czerwonych wydziałów »czerwonego uniwersytetu«”⁷⁵. O jego początkach H. Rechowicz ponad 30 lat później mówił tak:

[d]rugą częścią dawnego Wydziału Humanistycznego był Wydział Nauk Społecznych. Oczywiście był problem, który z tych dwóch wydziałów ma się mieścić w Sosnowcu. Władze partyjne życzyły sobie, aby nauki społeczne i polityczne były w Katowicach. I tak się stało. Ściągnęli zresztą na dziekana działacza partyjnego docenta J. Kolczyńskiego. Wtedy już była na UŚ historia, pojawiły się nauki polityczne, socjologia, filozofia dopiero później. Następnie Wydział Humanistyczny pączkował dalej – rok później powstał

Filologii Obcych”. Por. AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 603. Pismo H. Rechowicza do K. Polańskiego z 23 I 1973.

71 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

72 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 46. Pismo S. Karolaka do H. Rechowicza z 31 VIII 1973.

73 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 511. Pismo W. Lubasia do H. Rechowicza z 19 II 1973.

74 M. Fic: *Nagroda za Marzec?...*, s. 134.

75 K. Zarzycki: *Moja melodia PRL-u*. Firma Dziennikarska „Pol-Sil”, Katowice 2020, s. 313.

Wydział Pedagogiki i Psychologii. Byłem dumny z tego, że udało się rozwinąć humanistykę⁷⁶.

Potwierdzona w źródłach rzeczywistość była trochę bardziej skomplikowana i wielowymiarowa niż przedstawiana przez H. Rechowicza. Nowy wydział faktycznie pierwotnie skupiał trzy instytuty: Historii, Pedagogiki i Psychologii oraz Filozofii, Socjologii i Nauk Politycznych (ten ostatni był następcą Instytutu Nauk Społecznych). Uzasadniając jego powstanie, H. Rechowicz tłumaczył:

[w] zamierzeniu organizatorów nowy Wydział w swych planach naukowo-badawczych położy nacisk na tematy szczególnie pilne z punktu widzenia potrzeb regionu. Badania historyczne skoncentrują się przede wszystkim wokół najnowszej historii Polski i polskiego ruchu robotniczego. W socjologii pierwszeństwo zajmą specjaliści – socjologia polityczna oraz pracy i przemysłu. Pedagodzy i psycholodzy uwzględnią problematykę metod nauczania w szkole średniej i wyższej oraz zagadnienia psychologii pracy⁷⁷.

Janusza Kolczyńskiego⁷⁸, wcześniej pełniącego funkcję dyrektora Ośrodka Wschód-Zachód⁷⁹, w celu utworzenia najpierw Instytutu Nauk Społecz-

76 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*; por. „Dziennik Zachodni” 1990, nr 33.

77 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. Humanista – partner technokraty. Z Henrykiem Rechowiczem rozmawiał Wiesław Łuka.

78 Wbrew pozorom trudno szerzej opisać postać J. Kolczyńskiego. Jego biogramu nie zamieszczono w żadnej z książek okolicznościowych poświęconych Uniwersytetowi Śląskiemu ani w pracy „*Non omnis moriar*”. *Zmarli Pracownicy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 1968–2008*. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008. W okolicznościowej publikacji wydanej w 45. rocznicę powołania Wydziału Nauk Społecznych ówczesny jego dziekan Kazimierz Miroszewski napisał jedynie, że „Dziekanem WNS został sprowadzony w tym celu z Warszawy doc. dr Janusz Kolczyński”. Por. K. Miroszewski: *Wydział Nauk Społecznych – powstanie i rozwój organizacyjny*. W: *Księga jubileuszowa Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. Red. K. Miroszewski. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018, s. 14.

79 Najprawdopodobniej chodzi o Ośrodek Badania Stosunków Wschód-Zachód, utworzony w kwietniu 1969 roku z połączenia zajmujących się stosunkami między blokami wschodnim i zachodnim pracowni Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych oraz pracowni Interpressu, organizacyjnie należący do RSW „Prasa” i niemający formalnie charakteru placówki naukowej. Por. A. Brencz: *Organizacja i aktualna sytuacja badań niemieckich*

nych, a potem WNS sprowadził do Katowic sam H. Rechowicz (choć, jak pisał, „w wyniku starań [...] i pomocy Wydziału Nauki Komitetu Centralnego PZPR”)⁸⁰. Jak zapisano w „założeniach ogólnych programu rozwoju WNS”:

przed [...] Wydziałem Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego stają poważne i szerokie zadania, zarówno w dziedzinie przygotowania kwalifikowanych kadr z wyższym wykształceniem oraz w zakresie udziału w działalności ideowo-wychowawczej, jak i w sferze prac naukowo-badawczych. [...] wstępne wyliczenia wskazują na to, że aby zaspokoić w pełni realne potrzeby województwa, należałoby do roku 1980 wykształcić ok. 1500 socjologów i ok. 800 specjalistów nauk politycznych. Nie mniejsze potrzeby występują w zakresie kształcenia kadr pedagogów, psychologów i historyków. Niewątpliwa jest również potrzeba zwiększenia roli Wydziału jako naukowego zaplecza dla działalności ideowo-wychowawczej⁸¹.

Odpowiedzialną za organizację WNS uczynił komisję ds. organizacji, w skład której weszli: przewodniczący J. Kolczyński oraz członkowie Augustyn Barczyk i Waław Długoborski⁸². Podobnie jak w przypadkach pozostałych wydziałów, i tu rektor podjął próby zwerbowania uczonych z innych ośrodków, udało mu się zatrudnić np. Janusza Sztumskiego (z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu)⁸³, choć jednocześnie na Uniwersytet Wrocławski odszedł były dyrektor Instytutu Nauk Społecznych US Jarosław Ładosz⁸⁴.

W ramach WNS H. Rechowicz wpływał także na zmiany w najbliższym mu Instytucie Historii, choć początkowo nie stanął oficjalnie na jego czele. Jak już wskazano, w momencie jego przyjścia do IH dyrektorem był

w Polsce. W: *Niemcy współczesne jako przedmiot badań nauki polskiej (1945-1970)*. Red. J. Rachocki. Instytut Zachodni, Poznań 1971, s. 31.

80 AUŚ, sygn. 319/4, k. 270. Pismo H. Rechowicza do J. Ziętka z 13 IX 1972.

81 AUŚ, sygn. 319/3, k. 261. Program rozwoju Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego.

82 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 560. Pismo H. Rechowicza do J. Kolczyńskiego z 5 II 1973.

83 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 561. Pismo H. Rechowicza do J. Sztumskiego z 5 II 1973.

84 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 310. Pismo H. Rechowicza do S. Iwankiewicza z 2 V 1973. Trudno jednoznacznie wskazać na przyczynę odejścia J. Ładosza, wydaje się, że przeniesienie do Wrocławia stanowiło przede wszystkim awans naukowy.

H. Zieliński (od 1 października 1971 do 30 września 1972 roku). Kolejnymi dyrektorami Instytutu zostali: Stefan M. Kuczyński (od 1 października 1972 do 30 września 1974 roku)⁸⁵, Józef Chlebowczyk (od 1 października 1974 do 30 września 1976 roku)⁸⁶ oraz Waław Długoborski (od 1 października 1976 do 30 sierpnia 1978 roku)⁸⁷. Sam H. Rechowicz do 1978 roku zadowolili się kierowaniem Zakładem Historii XX wieku (a potem wyodrębnionym zeń Zakładem Historii Najnowszej)⁸⁸. Jego aspiracje z pewnością były duże, natomiast w IH w 1973 roku na 36 zatrudnionych pracowników naukowo-dydaktycznych było aż 12 profesorów i docentów⁸⁹, a wśród nich osoby o dużym dorobku naukowym i znaczącej pozycji w ogólnopolskim, a nawet międzynarodowym środowisku (by wymienić tylko przywołanych już S.M. Kuczyńskiego czy J. Chlebowczyka), a także dłuższym stażu pracy na Uniwersytecie⁹⁰. Dlatego dyrektorem Instytutu H. Rechowicz został dopiero 1 września 1978 roku (pełnił obowiązki do 1 października 1980 roku), gdy był już profesorem zwyczajnym z kilkuletnim dorobkiem dydaktycznym.

W latach 70. XX wieku H. Rechowicz współuczestniczył w rozbudowie IH, która objęła m.in. rozszerzenie struktury organizacyjnej (pod koniec dekady w Instytucie funkcjonowało sześć zakładów: Historii Starożytnej i Średniowiecznej; Historii Nowożytnej; Historii XX wieku; Historii Najnowszej; Metod Badań Historycznych i Nauk Pomocniczych oraz Metodologii Historii)⁹¹. W dużej mierze dzięki jego staraniom zmiany z lat 70. wiązały się także

85 AUŚ, sygn. 319/2, k. 152. Sprawozdanie Wydziału Nauk Społecznych z pracy w r. ak. 1973/74.

86 Por. Polska Akademia Nauk, Archiwum w Warszawie, oddział w Katowicach, Spuścizna Józefa Chlebowczyka, b.p. Pismo H. Rechowicza do J. Chlebowczyka o powołaniu na funkcję dyrektora IH na WNS z 8 VIII 1974.

87 Por. M. Fic: *Instytut Historii*. W: *Księga jubileuszowa Wydziału Nauk Społecznych...*, s. 69–70.

88 Por. C. Nowarski: *Akademickie kształcenie nauczycieli historii w Polsce (1945–1980)*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 1999, s. 390.

89 *Sprawozdanie z działalności powstałych z dniem 1 X 1973 r. Wydziałów...*, s. 30.

90 Por. J. Kita, R. Stobiecki: *Słownik biograficzny historyków łódzkich*. Wydawnictwo Ibidem, Łódź 2000, s. 59–60; K. Nowak: *Życiorys Profesora*. W: *Józef Chlebowczyk – badacz procesów narodotwórczych w Europie XIX i XX wieku*. Red. M.W. Wanatowicz. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007, s. 7–11.

91 Por. C. Nowarski: *Akademickie kształcenie nauczycieli...*, s. 404.

ze zwiększeniem nacisku na badania nad historią XX wieku (zwłaszcza historią ruchu robotniczego). Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego coraz częściej bywał organizatorem ważnych środowiskowych spotkań (np. konferencji poświęconej naukom pomocniczym historii w maju 1972 roku⁹²), ale najbardziej wymiernym dowodem znaczenia górnośląskiego środowiska historycznego było przyznanie mu organizacji XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich (17–20 września 1979) – pierwszego w historii tego typu zjazdu, który odbył się na Górnym Śląsku⁹³. Jak ocenił Rafał Stobiecki, spotkanie zorganizowane zostało w atmosferze typowej dla epoki Gierka, a wybór miejsca miał być nagrodą dla Uniwersytetu Śląskiego – Gierkowego oczka w głowie. Zjazd w Katowicach daleko wykraczał poza formułę typową dla naukowych przedsięwzięć. Jak napisał R. Stobiecki, zdecydowały o tym różne czynniki:

[p]o pierwsze, był on największym ze wszystkich zjazdów w epoce PRL. Uczestniczyło w nim ok. 1500 uczestników, w zorganizowanym z wielką pompą otwarciu w katowickim Spodku brało udział prawie 5 tysięcy osób. Obradom zjazdowym towarzyszyły przygotowane dla jego uczestników wizyty w śląskich zakładach pracy i spotkania z klasą robotniczą. W Spodku prezentowano m.in. dorobek wydawniczy historyków z okazji 35-lecia Polski Ludowej oraz wystawę „Postępowe tradycje Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego”. Po drugie, zjazd był mocno upolityczniony. Decydowało o tym jego główne hasło „Człowiek – praca – środowisko”, odczytywane zwykle zgodnie ze standardami epoki, oraz fakt, że dwie spośród czterech sekcji „Naród – klasa – partia” oraz „Człowiek i praca” poświęcone były tematyce silnie nacechowanej ideologicznie. To właśnie na forum tej pierwszej referat wygłosił A. Werblan [...]. Podobny charakter miały wystąpienia Norberta Kołomejczyka, Mariana Orzechowskiego i Janusza Gołębiowskiego. [...] Po trzecie wreszcie, całe obrady zjazdu przebiegały pod skrupulatną „opieką” Służby Bezpieczeństwa. Zachowana i opublikowana dokumentacja [...] świadczy o tym, że nie tylko wytypowano wcześniej listę tych uczestników, którzy mogli potencjalnie „zakłócić” obrady, ale także na bieżąco relacjonowano

92 T. Roszkowska: *Wspomnienie o Mistrzu*. „Zaranie Śląskie. Seria Druga” 2015, nr 1, s. 81.

93 Por. *Powszechne Zjazdy Historyków Polskich w Polsce Ludowej. Dokumenty i materiały*. Wstęp, wyb. i oprac. T.P. Rutkowski. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014, s. 320–410.

treść referatów i dyskusję organom kierowniczym [...]. Zjazd miał być manifestacją jedności środowiska w budowie „rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego”⁹⁴.

Ten właśnie wymiar starano się podkreślać na łamach „Trybuny Ludu”:

[p]rogramowe hasło obrad „Człowiek – praca – środowisko” zabrzmiało szczególnie dobitnie właśnie w Katowicach – przemysłowym sercu Polski; gdzie w okresie władzy ludowej rozwinął się wszechstronnie nie tylko nowoczesny potencjał gospodarczy i techniczny, ale rośnie także prężny ośrodek humanistyki i kultury, a wśród ludzi pracy szczególnie żywe są patriotyczne i rewolucyjne tradycje śląsko-zagłębiowskiego proletariatu⁹⁵.

Coraz częściej pracownicy IH wchodzili w skład różnych ogólnopolskich gremiów, np. Stanisław Michalkiewicz został członkiem Zespołu Dydaktyki i Wychowania przy ministrze nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, a J. Chlebowczyk – wiceprezesem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH). Pracownicy IH kierowali także uczelnianymi instytucjami, np. Antoni Molenda stał na czele Biblioteki Głównej UŚ, a Jan Pachoński kierował uniwersyteckim Studium Języków Obcych⁹⁶.

Trzecim wydziałem powstałym w roku akademickim 1973/1974 był Wydział Biologii i Ochrony Środowiska (WBiOŚ), stanowiący rozwinięcie istniejącego do tej pory Instytutu Biologii. Tak H. Rechowicz tłumaczył decyzję o jego powstaniu:

Do rozstrzygnięcia problemów ochrony środowiska naturalnego człowieka poza instytucjami specjalnie powołanymi do tego celu włączyła się, oczywiście, i nauka; w naszym Uniwersytecie przede wszystkim Instytut Biologii, który kształci obecnie specjalistów rozwiązujących zagadnienia ochrony środowiska. Ścisłe związana z działalnością dydaktyczną jest praca naukowo-badawcza

94 R. Stobiecki: *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s. 168–169.

95 „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 354.

96 M. Fic: *Pół wieku edukacji historycznej na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Z dziejów Instytutu Historii UŚ (1969–2019)*. „Studia Historica Gedaniensia” 2019, t. 10, s. 72.

owego Instytutu. [...] Odczuwając wagę problemu, wystąpiliśmy z wnioskiem o rozszerzenie zadań Instytutu poprzez przekształcenie go w Wydział Biologii i Nauki o Ziemi⁹⁷.

Na strukturę nowego wydziału składały się instytuty: Botaniki, Zoologii, Biochemii i Mikrobiologii oraz Samodzielny Zakład Geografii⁹⁸. Po latach H. Rechowicz wspominał, że kiedy objął stanowisko rektora, sytuację Instytutu Biologii oceniał jako bardzo złą (przywoływał ówczesne konflikty personalne) i wskazywał na podjęte działania naprawcze, zainicjowane przez zatrudnienie Mariana Pytasza. Podkreślał: „Instytut z jednym docentem rozrósł się w Wydział Biologii i Ochrony Środowiska z prawami doktorskimi i habilitacyjnymi”⁹⁹. W dokumentacji archiwalnej zachowało się m.in. pismo z lutego 1973 roku adresowane do kierownika Wydziału Nauki KW PZPR w Katowicach Józefa Popczyka, w którym H. Rechowicz wskazywał na potrzebę przejścia M. Pytasza z Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Katowicach do UŚ. Jak tłumaczył: „Prof. Pytasz już zajmuje się przygotowaniem do powołania Wydziału Biologii. Jako członek partii już zaproponował dwóch partyjnych profesorów. Uważam, że prof. Pytasz nie może być w pełni wykorzystany w WSWF, natomiast na Uniwersytecie jest niezbędny”¹⁰⁰.

Kolejne lata przyniosły dalszy rozwój organizacyjny Uczelni. W roku akademickim 1974/1975 utworzono Wydział Nauk o Ziemi (WNoZ). Okoliczności jego powstania (ponownie trudno ocenić, na ile wiarygodnie) po latach H. Rechowicz przedstawił następująco: „[p]omysł powołania Wydziału Nauk o Ziemi zrodził się z jego [Z. Grudnia – M.F.] właśnie zainteresowań. Z jakichś francuskich pism, które czytał, dowiedział się, że bardzo ważna jest geofizyka. Zaczęliśmy rozmawiać. On kazał nawet zbudować makietę budynku z obserwatorium astronomicznym. Wiedząc, że to go pasjonuje, wykorzystałem jego pomoc”¹⁰¹. Wraz z rozbudową sosnowieckiej części UŚ rektor zabiegał o bu-

97 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. Humanista – partner technokraty. Z Henrykiem Rechowiczem rozmawiał Wiesław Łuka.

98 *Sprawozdanie z działalności powstałych z dniem 1 X 1973 r. Wydziałów...*, s. 1.

99 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

100 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 496. Pismo H. Rechowicza do J. Popczyka z 21 II 1973.

101 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

dowę na terenie tego miasta domu studenta, dostrzegając w jego braku silny hamulec w rozwoju Uniwersytetu¹⁰².

Na początku roku akademickiego 1976/1977 z WNS wydzielony został Wydział Pedagogiki i Psychologii. W 1976 roku podpisano umowę między Uniwersytetem Śląskim a Komitetem ds. Radia i Telewizji, na mocy której WNS jako jedyny w kraju rozpoczął kształcenie kadr dziennikarskich dla potrzeb radia i telewizji¹⁰³. Dwa lata później utworzono Wydział Radia i Telewizji, określane także jako Katowicka Szkoła Filmowo-Telewizyjna. Przez okoliczności powstania (miał zostać utworzony na wyraźne polecenie Z. Grudnia) oraz poparcie (i zatrudnienie) szefa Komitetu ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” Macieja Szczepańskiego był też pogardliwie nazywany „odpadami po łódzkiej filmówce”, a jego studenci – „janczarami Szczepańskiego”¹⁰⁴. Wydział faktycznie powstał z poparciem M. Szczepańskiego, który wspominał: „na Uniwersytecie byłem kontraktowym docentem i dyrektorem Instytutu Polityki Informacyjnej. Przyszłych twórców uczyłem, jak się robi propagandę”¹⁰⁵.

W dziesiątym roku istnienia (1 października 1978 roku) Uniwersytet składał się z dziewięciu wydziałów i 24 instytutów oraz Filii w Cieszynie¹⁰⁶. Ta ostanía także uległa istotnym przeobrażeniom. Powołano ją do życia w 1971 roku jako trzyletnie Wyższe Studium Nauczycielskie z trzema kierunkami studiów: filologią polską, historią z wychowaniem obywatelskim oraz nauczaniem początkowym z wychowaniem muzycznym. W pierwszej połowie lat 70. XX wieku podjęto działania w celu sprofilowania Filii, zdecydowano o uruchomieniu w niej magisterskich studiów z pedagogiki pracy

102 Por. AUŚ, sygn. 139/2.2, k. 238. Pismo H. Rechowicza do wicepremiera i ministra górnictwa i energetyki Jana Mitregi z 22 XII 1973 roku.

103 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 625. Pismo H. Rechowicza do M. Szczepańskiego z 15 IX 1976.

104 Por. E. Zająček: *Burzliwe lata Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (1978–1985)*. W: *Odkrywanie prowincji. Z dziejów X Muzy na Górnym Śląsku*. Red. A. Gwóźdź. Rabid, Kraków 2002, s. 169–196; *Audiatu et altera pars*. Z prof. dr. hab. Henrykiem Rechowiczem, byłym rektorem Uniwersytetu Śląskiego, rozm. Ilona Morżoł. „Tu i Teraz” z 23 VI 1982.

105 T. Torąńska: *Byli. Świat Książki*, Warszawa 2006, s. 179.

106 *Sprawozdanie JM Rektora prof. dr. Henryka Rechowicza z działalności Uniwersytetu Śląskiego w roku akademickim 1976/1977...*, s. 6–7. Por. AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. A. Matałowska, *Kontakt bardziej osobisty*.

kulturalno-oświatowej, wychowania muzycznego i plastycznego. W 1976 roku zainicjowano starania, by Filię usamodzielnic. Plany uzasadniano odmiennością profilu dydaktycznego cieszyńskiej oferty i „odrębnością terytorialną i odległością Cieszyna od Katowic”, co miało uniemożliwić „wręcz zarówno rektorowi, jak i w ogóle władzom uczelni sprawowanie właściwego kierownictwa w dziedzinie inspirowania rozwoju Filii, kontrolowania przebiegu wykonywanych przez nią zadań”¹⁰⁷. Władze resortowe nie wyraziły jednak na to zgody, dlatego kierujący UŚ wraz z wojewódzkimi władzami państwowo-partijnymi (m.in. I sekretarzem KW PZPR w Bielsku-Białej Józefem Buzińskim, wojewodą bielskim Józefem Łabudkiem) zaprojektowały dla Filii studia na trzech kierunkach: pedagogika pracy kulturalno-oświatowej, wychowanie muzyczne i wychowanie przedszkolne. I w tym przypadku H. Rechowicz zabiegał o wsparcie – zwracał się do władz resortowych „o przyznanie jeszcze w bieżącym roku dla Filii 10 etatów” oraz o „pomoc dwóch zainteresowanych resortów Kultury i Sztuki oraz Oświaty i Wychowania”¹⁰⁸. Całą operację uznał chyba za udaną, bo na początku roku akademickiego 1977/1978 napisał: „[p]oważnym przeobrażeniem uległa w owym czasie Filia uczelni w Cieszynie, coraz lepiej spełniająca zadania wyspecjalizowanej placówki kształcenia przyszłych animatorów życia społeczno-kulturalnego oraz poważnego ośrodka kultury na ziemi cieszyńskiej”¹⁰⁹. Pod koniec okresu kierowania Uniwersytetem Śląskim przez H. Rechowicza w strukturze Uczelni funkcjonowało 11 wydziałów, ulokowanych w Cieszynie, Katowicach i Sosnowcu. Takie rozwiązanie Jacek Siebel tłumaczył względami politycznymi: z jednej strony obawami przed skupieniem dużej liczby studentów w jednym miejscu, z drugiej – potrzebą docenienia Zagłębia jako równoprawnej części województwa¹¹⁰.

W okresie gdy H. Rechowicz pełnił funkcję rektora, przeprowadzono szereg inicjatyw inwestycyjnych, wpływających na rozwój bazy materialnej Uczelni. Kontynuowano plany rozbudowy zespołu dydaktycznego Uniwersytetu Śląskiego wzdłuż Rawy. W latach 1973–1974 zbudowano część

107 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 494–496. Pismo H. Rechowicza do S. Kaliskiego z 18 III 1976.

108 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 679–680. Pismo H. Rechowicza do J. Górskiego z 26 XI 1976.

109 *Sprawozdanie JM Rektora prof. dr. Henryka Rechowicza z działalności Uniwersytetu Śląskiego w roku akademickim 1976/1977...*, s. 7.

110 J. Siebel: *40 lat Uniwersytetu Śląskiego. Szkic z dziejów. Przewodnik po wystawie*. Muzeum Historii Katowic, Katowice 2008, s. 15.

kampusu uniwersyteckiego przy ul. Bankowej, obejmującego kompleks budynków dydaktycznych dla Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii oraz części Wydziału Prawa i Administracji (WPiA). Praktycznie w tym samym czasie oddano dla potrzeb Wydziału Filologicznego budynki w Sosnowcu, a rok później – pierwszy obiekt WNoZ w Sosnowcu, zrealizowano również wiele inwestycji towarzyszących. Pozostałe budynki kompleksu WNoZ, które pierwotnie planowano zbudować (zgodnie z planem Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki – MNSzWiT) w latach 1975–1978 (laboratorium) i 1978–1981 (część dydaktyczna), dzięki „przychylności władz partyjnych” oraz „wielkiemu zrozumieniu potrzeb naszej uczelni” udało się oddać do użytku w 1978 roku. Pod koniec dekady lat 70. powstały także budynki dla części WBiOŚ (Instytutu Zoologii), Instytutu Pedagogiki i WNS. Cały proces był możliwy dzięki zaangażowaniu do prac m.in. Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Przemysłu Węglowego w Katowicach, Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego, Zjednoczenia Budowlano-Montażowego Przemysłu Węglowego i Sosnowieckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego¹¹¹. Oczywiście nie wystarczyłoby samo zaangażowanie tych podmiotów. Potrzebne były jeszcze pozycja i zdolności H. Rechowicza, wsparte silnym mandatem, otrzymanym od Z. Grudnia, dzięki czemu możliwości rektora do lobbowania – co już podkreślano – znacznie przewyższały możliwości jego poprzednika. Po latach przypominał to zresztą sam H. Rechowicz: „To bardzo pomagało oczywiście. [...] Ministerstwo dawało mało środków, ale pod koniec roku zawsze udawało się ich więcej uzyskać, bo inne uczelnie nie były ich w stanie zużyć. Dzięki temu, że miałem dobre układy, mogłem to lepiej zorganizować. Miałem wpływowych opiekunów, firmy budowały, jeszcze nie mając pieniędzy”¹¹².

Trzeba odnotować, że kontakty z dyrekcjami zakładów przemysłowych były także wykorzystywane w celu kreowania nowej oferty dydaktycznej. W lipcu 1973 roku H. Rechowicz zwrócił się z prośbą do dyrektora Huty im. Lenina w Krakowie z prośbą o umożliwienie odwiedzin w Ośrodku Informatyki Huty Jerzemu Siechowskiemu, pełniącemu funkcję pełno-

111 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 526–527. Pismo H. Rechowicza do T. Wrzaszczyka z 21 V 1976; *Sprawozdanie JM Rektora prof. dr. Henryka Rechowicza z działalności Uniwersytetu Śląskiego w roku akademickim 1976/1977...*, s. 22–23.

112 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

mocnika rektora ds. Wydziału Techniki, przygotowującemu ofertę studiów z zakresu informatyki¹¹³.

Oprócz przychylności władz partyjno-państwowych oraz dyrekcji przedsięwzięcia rozbudowa Uniwersytetu wymagała struktur, które sankcjonowałyby prowadzenie różnego typu działań i poprzez które UŚ pozyskałby środki na własny rozwój. Dlatego na samym początku kadencji nowego rektora utworzono Społeczną Radę Uniwersytetu Śląskiego (SRUŚ) oraz Społeczny Komitet Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego (SKRUŚ)¹¹⁴. O powołanie pierwszego z podmiotów – SRUŚ – H. Rechowicz zabiegał jeszcze przed formalnym objęciem swoich obowiązków, 27 września 1972 roku, pisząc stosowną prośbę do ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki J. Kaczmarka¹¹⁵ (ostatecznie pierwsze posiedzenie Rady odbyło się 23 listopada 1972 roku)¹¹⁶. Społeczna Rada Uniwersytetu Śląskiego zrzeszała 35 osób, na jej czele stanął Z. Grudzień, a do prezydium należeli m.in.: poseł na Sejm PRL Antoni Seta, prezydent Katowic Paweł Podbiał oraz wiceminister górnictwa i energetyki Eryk Porąbka¹¹⁷. Powołanie SRUŚ H. Rechowicz skomentował następująco:

Rada składa się z wielu bardzo aktywnych działaczy politycznych, społecznych, gospodarczych, od których uzyskaliśmy zapewnienie nie tylko poparcia dla naszych przedsięwzięć, nie tylko akceptację planów rozwojowych uczelni wiążących się z rozwojem regionu, ale również zapewnienie konkretnej pomocy. Ta sympatia i dobry klimat wobec potrzeb najmłodszego Uniwersytetu w Polsce stanowi rękojmię jego prawidłowego i dynamicznego rozwoju, zgodnego z rangą i potrzebami wielkoprzemysłowego środowiska¹¹⁸.

113 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 76. Pismo H. Rechowicza do J. Błaszczaka z 9 VII 1973.

114 W literaturze przedmiotu istnieje rozbieżność w kwestii prawidłowej nazwy podmiotu. W protokole ze spotkania założycielskiego widnieje nazwa „Społeczny Komitet Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”. Por. AUŚ, sygn. 139/4, k. 84. Protokół z założycielskiego zebrania Komitetu Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego [sic!] w dniu 23 XI 1972.

115 AUŚ, sygn. 139/4, k. 222. Pismo H. Rechowicza do J. Kaczmarka z 27 IX 1972.

116 AUŚ, sygn. 139/4, k. 93. Pismo H. Rechowicza z 20 XI 1972.

117 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 742. Lista obecności posiedzenia Senatu w dniu 13 XII 1972.

118 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. Uniwersytetu Śląskiego sprawy dnia. „TR” rozmawia z rektorem prof. dr. Henrykiem Rechowiczem.

Społeczny Komitet Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego zainicjowano niemal równocześnie z powstaniem SRUŚ – został założony w listopadzie 1972 roku. Od początku istnienia Komitet pomyślany był jako uzupełniający działalność Społecznej Rady UŚ (która np. nie mogła gromadzić środków). Charakterystyczne, że SKRUŚ zrzeszał podobną (a momentami identyczną) grupę osób jak SRUŚ. W momencie powstania przewodniczył mu Antoni Seta – pełniący jednocześnie obowiązki m.in. przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników oraz przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodowej¹¹⁹. Zastępcami byli Paweł Podbiał i naczelnny dyrektor Zjednoczenia Tworzyw Sztucznych ERG Mirosław Baranowski, sekretarzem – dyrektor administracyjny UŚ Romuald Cichoń, skarbnikiem – Ryszard Grzywa, a członkami prezydium – Henryk Rechowicz, Julian Dudek, Zdzisław Gorczyca, Jan Kantyka, Wilhelm Szewczyk i Zygmunt Ujejski. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został wojewoda katowicki Henryk Lichoś, jego zastępcą – Franciszek Grzesiek, sekretarzem – Franciszek Stendlik, członkami komisji – Leon Kindla i Andrzej Szefer. W Sądzie Koleżeńskim zasiadali: Tadeusz Pałys jako przewodniczący, Tadeusz Panek jako sekretarz i Franciszek Michalik¹²⁰. Nie ulega wątpliwości, że przynajmniej początkowo przynależność do obu gremiów przynosiła prestiż i mogła dla części osób stanowić powód do dumy.

Od samego początku funkcjonowania SRUŚ i SKRUŚ można dostrzec jedną z ich istotnych ról – pomoc w zapewnieniu H. Rechowiczowi narzędzi do pozyskiwania pracowników. W „Uwagach do projektu konspektu wystąpienia na Radę Społeczną Uniwersytetu Śląskiego” H. Rechowicz pisał m.in.: „[p]roblemem warunkującym uruchomienie nowych kierunków [...] oraz pilne wzmocnienie kadry [...] są mieszkania. Jeżeli, jak obecnie, rektor nie ma żadnych dobrych mieszkań, nie może starać się o przejście specjalistów z innych ośrodków”¹²¹. Przynależność polityków i kierujących dużymi zakładami przemysłowymi do SRUŚ i SKRUŚ pozwalała H. Rechowiczowi budować sieć nieformalnych kontaktów, co z jednej strony przełożyło się z pewnością

119 Por. *10 lat Uniwersytetu Śląskiego...*, wklejka po s. 44.

120 AUŚ, sygn. 139/4, k. 85. Protokół z założycielskiego zebrania Komitetu Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego [sic!] w dniu 23 XI 1972.

121 AUŚ, sygn. 139/4, k. 50. Uwagi do projektu wystąpienia na Radę Społeczną Uniwersytetu Śląskiego z 2 XII 1972.

na przyspieszenie rozwoju Uniwersytetu, z drugiej – w przyszłości stało się przyczyną poważnych kłopotów. Dotyczyły one (o czym szczegółowiej w dalszej części książki) także jednego z najbliższych współpracowników H. Rechowicza (praktycznie od samego początku kadencji rektorskiej) – dyrektora administracyjnego UŚ R. Cichonia¹²². W piśmie wspierającym starania o otrzymanie mieszkania H. Rechowicz po czterech latach współpracy pisał o R. Cichoniu m.in.: „wniósł wybitny wkład w rozwój Uniwersytetu, zwłaszcza w zakresie funkcjonowania wszystkich służb, organizacji bazy lokalowej i zabezpieczenia materiałowo-technicznego potrzeb Uniwersytetu, wykazując wiele inicjatywy i zaangażowania w rozwiązywaniu trudnych problemów w intensywnie rozwijającej się Uczelni”¹²³. Już podczas inauguracyjnego posiedzenia SKRUŚ R. Cichoń został upoważniony do „załatwienia wszystkich spraw związanych z obsługą kancelaryjną i przedstawieniem projektu utworzenia biura Komitetu”¹²⁴.

W cytowanym już reportażu prasowym J. Lohmana można przeczytać:

[g]ospodarka hojnie odpłaca uniwersytetowi. W różnych środowiskach naukowych opowiadają legendy o wyposażeniu UŚI w najnowocześniejszą aparaturę, o ogromnych możliwościach materialnych stojących do dyspozycji badaczy itd. Legendy legendami, ale pięcioletni UŚI zajmuje ponoć piąte miejsce wśród polskich uczelni, jeżeli chodzi o wartość wyposażenia technicznego. Zakłady przemysłowe kupują za granicą tę aparaturę z własnych środków i wypożyczają uniwersytetowi¹²⁵.

Fakty zdają się potwierdzać obiegowe opinie. W zbiorach archiwalnych UŚ znajduje się wykaz instytucji, do których wysłano deklaracje przystąpienia

122 4 października 1972 roku H. Rechowicz wystosował do Komitetu Dzielnicowego PZPR Katowice-Wschód pismo, w którym wnosił o „odwołanie z nomenklatury Komitetu Dzielnicowego PZPR Katowice-Wschód z dniem 1 października br. Dyrektora Administracyjnego Uniwersytetu Śląskiego tow. mgr. Jana Sitarza, a powołanie na jego miejsce tow. mgr. Romualda Cichonia”. Por. AUŚ, sygn. 139/4, k. 203. Pismo H. Rechowicza do Komitetu Dzielnicowego PZPR Katowice-Wschód z 4 X 1972.

123 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 389. Pismo H. Rechowicza do S. Kiermaszka z 8 X 1976.

124 AUŚ, sygn. 139/4, k. 86. Protokół z założycielskiego zebrania Komitetu Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego w dniu 23 XI 1972.

125 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. J. Lohman, Katedry na hałdach.

do SKRUŚ, liczy on 536 podmiotów. Na sporządzonej liście odnoszącej się tylko do połowy 1973 roku odnotowano wpływy w łącznej wysokości ponad 5 mln zł, wpłaconych przez 82 podmioty (jako tzw. członkowie zbiorowi)¹²⁶. Po skardze H. Rechowicza, napisanej do sekretarza KW PZPR w Katowicach Z. Legomskiego („ponieważ wiele zakładów nie odpowiedziało na apel, uprzejmie proszę o interwencję”¹²⁷), w analogicznym dokumencie z końca tego roku odnotowano już kolejne 3 233 000 zł, wpłacone przez blisko 140 podmiotów¹²⁸. W publikacji z 1977 roku H. Rechowicz uczynił owo wsparcie nieanonimowym i imiennie wymienił grupę najbardziej zasłużonych „przyjaciół nauczycieli akademickich i studentów, których pomoc, troska i współpraca dopomogły w tak dynamicznym rozwoju uczelni”. W grupie przywołanych działaczy partyjnych i dyrektorów zjednoczeń i zakładów pracy znaleźli się: Mirosław Baranowski, Stanisław Bolek, Benedykt Cader, Bronisław Dąbrowski, Zdzisław Fiuk, Lucjan Gajda, Zdzisław Gorczyca, Franciszek Grzesiek, Stanisław Gurgul, Józef Haensel, Stanisław Jaroczyński, Kazimierz Kaczmarek, Wiesław Kiczán, Stanisław Kiermaszek, Władysław Kozal, Gerard KroczeK, Zdzisław Legomski, Włodzimierz Lejczak, Henryk Lichoś, Józef Łabudek, Jan Mądry, Józef Popczyk, Kazimierz Sąda, Antoni Seta, Jan Stokłosa, Zbigniew Szałajda, Tadeusz Tomiczek, Jan Tyc, Zdzisława Zadrożna oraz Jerzy Ziętek¹²⁹.

Patron procesu ideologizacji Uniwersytetu Śląskiego

Od pierwszego roku kierowania Uniwersytetem przez H. Rechowicza na uczelni podjęto działania zmierzające do pogłębienia procesu ideologizacji. Obejmowały one zarówno zmiany w kadrze naukowo-badawczej, jak i modyfikację oferty studiów i samego toku kształcenia. Przekształcenie programów studiów dokonane w roku akademickim 1972/1973 miało na

126 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 72–74. Wykaz dotacji otrzymanych przez Społeczny Komitet Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego do dnia 12 VII 1973.

127 AUŚ, sygn. 139/2-2, k. 331. Pismo H. Rechowicza do Z. Legomskiego z 8 X 1973.

128 AUŚ, sygn. 139/2, t. 2, k. 220–237. Wykaz instytucji, do których wysłano deklaracje przystąpienia do Społecznego Komitetu Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, oraz wykaz otrzymanych dotacji.

129 *Sprawozdanie JM Rektora prof. dr. Henryka Rechowicza z działalności Uniwersytetu Śląskiego w roku akademickim 1976/1977...*, s. 26.

celu: „unowocześnienie i uwspółcześnienie przez oczyszczenie z elementów »historyzmu«” oraz doprowadzenie do „istotnego przesylenia programów treściami ideologii socjalistycznej”¹³⁰. Zgodnie z poczynionymi założeniami absolwent UŚ miał posiadać nie tylko przygotowanie merytoryczne (zawodowe), lecz także „rzetelną wiedzę polityczną, znajomość procesów, praw i mechanizmów rządzących życiem społecznym oraz znajomość ideologii socjalistycznej”, miał stać się „człowiekiem z inicjatywą – gotowym realizować politykę partii na powierzonych odcinkach pracy”¹³¹. O zaplanowanych celach tak mówił H. Rechowicz w wywiadzie dla „Walki Młodych” w kwietniu 1973 roku:

[j]est więc naszym zadaniem jak najlepiej przygotować młodzież do dorosłego życia, czyli pomagać jej w czasie studiów we włączenie się do społecznej odpowiedzialności za losy kraju. Chcemy mieć dobrych studentów, ale równocześnie aktywnych społecznie obywateli, współodpowiedzialnych dziś za uniwersytet, a potem za miejsce swojej pracy. Może nowa organizacja studencka potrafi stworzyć model takiego studenta¹³².

Henryk Rechowicz sprawozdawał wojewódzkim władzom partyjnym o stopniu znajomości historii przez rekrutowanych studentów. Niemal niezmiennie był to obraz wysoce niesatysfakcjonujący. W 1973 roku pisał do Z. Grudnia: „egzamin wstępny [...] wykazał: [...] dobrą znajomość epoki piastowskiej i jagiellońskiej, znacznie słabszą wieku XIX, a najslabszą czasów najnowszych”¹³³. Dwa lata później donosił Zdzisławie Zadrożnej, sekretarz KW PZPR odpowiedzialnej m.in. za szkolnictwo: „uprzejmie pragnę Towarzystkę Sekretarz poinformować, że w czasie przeprowadzonych w Uniwersytecie Śląskim tegorocznych egzaminów wstępnych stwierdzono obniżenie poziomu wiedzy z historii. [...] Są to luki w wiedzy faktograficznej, a w jeszcze większym stopniu interpretacyjnej. W dalszym ciągu obserwuje

130 AUŚ, sygn. 685/3, b.p. Realizacja programu rozwoju Uniwersytetu Śląskiego w roku akademickim 1972/1973.

131 AUŚ, sygn. 319/2, k. 80. Praca ideowo-wychowawcza w Uniwersytecie Śląskim (materiał na posiedzenie Senatu w dniu 16 V 1974).

132 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. Humanista – partner technokraty. Z Henrykiem Rechowiczem rozmawiał Wiesław Łuka.

133 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 39. Informacja sygnałna H. Rechowicza do Z. Grudnia z 7 IX 1973.

się niekiedy kompletny brak znajomości historii najnowszej z okresu Polski Ludowej”¹³⁴. Szukając sposobów na zmianę tej sytuacji, jako rektor UŚ informował, że władze uczelni „w nowo opracowanym na zlecenie MNSzWiT i zatwierdzonym przez to Ministerstwo jako ogólnokrajowy programie studiów historycznych znacznie zwiększyły ilość godzin przeznaczonych na historię Polski i powszechną po roku 1945, wprowadzając zajęcia z tej dziedziny już od I roku studiów”¹³⁵. Wyraźny cel ideologiczny miało także prowadzenie przez nauczycieli akademickich WNS UŚ w innych uczelniach (Akademii Ekonomicznej, Śląskiej Akademii Medycznej, Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego, Wyższej Szkole Muzycznej oraz Akademii Sztuk Pięknych) – „na podstawie inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach” – zajęć z filozofii i socjologii marksistowskiej oraz podstaw nauk politycznych¹³⁶. Postawę H. Rechowicza jako pryncypialnego komunisty zatroskane go o właściwie realizowany proces wychowawczy może ilustrować jego list skierowany do podsekretarza stanu w MNSzWiT przed rozpoczęciem roku akademickiego 1975/1976:

w związku z pismem Towarzysza Ministra z dnia 12 czerwca br. [...] dotyczącym likwidacji ćwiczeń i konwersatorium dla studiujących nauczycieli, po przedyskutowaniu tego problemu wraz z Kolegium Rektorskim, doszliśmy do wniosku, iż niesłuszne jest likwidowanie zajęć w zakresie następujących przedmiotów: „podstawy marksistowsko-leninowskiej filozofii i socjologii”, „podstawy nauk politycznych wraz z elementami ekonomii politycznej” i „wybrane zagadnienia z psychologii”. Uważamy, iż te przedmioty odgrywają ważną i doniosłą rolę w kształtowaniu światopoglądu i postawy nauczycieli socjalistycznych, a właśnie ludzie, którzy formują podstawy młodego pokolenia winni posiadać gruntowną wiedzę w tych podstawowych dziedzinach wiedzy społecznej. Zwracam się z prośbą o ponowne rozpatrzenie słuszności decyzji zawartej w piśmie z dnia 12 czerwca br.¹³⁷

134 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 155. Pismo H. Rechowicza do Z. Zadrożnej z 12 VII 1975.

135 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 39. Informacja sygnałna H. Rechowicza do Z. Grudnia z 7 IX 1973.

136 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 510. Pismo H. Rechowicza do A. Werblana z 12 V 1976.

137 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 141. Pismo H. Rechowicza do J. Górskiego z 1 VII 1975.

Proces ideologizacji oprócz studentów dotyczył również wykładowców. W 1975 roku powstało Studium Ideologiczno-Pedagogiczne (dla kilkuset-osobowej grupy asystentów i starszych asystentów) oraz Uczelniany Ośrodek Pracy Ideowo-Wychowawczej¹³⁸. Jak tłumaczył H. Rechowicz, Uniwersytet „jako jedyny w kraju prowadzi roczne kursy z zakresu nauk politycznych, filozofii i socjologii dla asystentów-stażystów, rozszerzające i pogłębiające wiedzę z tych przedmiotów wyniesioną ze studiów oraz wiążący tematykę ideologiczną z problematyką badań naukowych z uprawianej przez stażystę dyscypliny naukowej”¹³⁹. Kierunek działania H. Rechowicz jasno określił w jednym z wywiadów prasowych:

[r]ozwój młodej kadry naukowej jest problemem dość skomplikowanym dlatego, że uzależniony jest przede wszystkim od ilości samodzielnych pracowników naukowych. Tych samodzielnych pracowników, a więc profesorów i docentów posiadamy niewiele, zaledwie 79. Większość z nich to są ludzie ściśle związani z Uniwersytetem, ale niektórzy pracują od niedawna, co ma swoje minusy. [...] Głównym naszym zadaniem jest zatem dać możliwość szybkiego rozwoju naukowego ludziom młodym, stąd też nasze starania, aby Uniwersytet otrzymał prawo habilitowania. [...] W ten sposób stworzymy szansę uzyskiwania stopni naukowych młodym zdolnym ludziom, a równocześnie przyczynimy się do rozwoju badań naukowych. Bo prawo doktoryzowania i habilitowania pozwoli nam wybierać tematy prac doktorskich i habilitacyjnych. Obecnie natomiast, ludzie szukając gdzie indziej możliwości uzyskiwania stopni, muszą podejmować takie tematy, które odpowiadają innym uczelniom. Jest to więc problem z jednej strony awansu tutejszej kadry, młodej, prężnej i ambitnej, a z drugiej strony podejmowania tych badań, które nam są najbardziej potrzebne¹⁴⁰.

Istotnym elementem procesu ideologizacji na Uniwersytecie był udział jego pracowników w wydarzeniach, które miały wyraźnie propagandowy

138 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. Uniwersytet Śląski kuźnią humanistów.

139 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 278–279. H. Rechowicz, Wydziały nauk społecznych i ich rola w komunistycznym wychowaniu studentów.

140 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. Uniwersytetu Śląskiego sprawy dnia. „TR” rozmawia z rektorem prof. dr. Henrykiem Rechowiczem.

charakter. Mogły to być m.in. inicjatywy naukowe. Tylko w dwóch pierwszych latach kadencji H. Rechowicza odbyły się na UŚ: przygotowana wspólnie z ŚIN z okazji 50-lecia ZSRR konferencja „Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, przyjaciel, sojusznik, partner” (w grudniu 1972 roku¹⁴¹); zorganizowane wraz z Wojewódzkim Ośrodkiem Propagandy Partyjnej sympozja naukowe „Człowiek – socjalizm – rewolucja naukowo-techniczna” (w listopadzie 1973 roku) i „Rola nauk społecznych w humanizacji środowiska wielkoprzemysłowego” (w grudniu 1973 roku)¹⁴² oraz przygotowana wspólnie z Instytutem Krajów Socjalistycznych PAN oraz ŚIN polsko-radziecka sesja pt. „Osiągnięcia w industrializacji Polski Ludowej i Związku Radzieckiego” (w marcu 1974 roku)¹⁴³. Podobne przedsięwzięcia podejmowane były dość regularnie w kolejnych latach. Oprócz uczestnictwa społeczności akademickiej w konferencjach i pochodach (przede wszystkim pierwszomajowych) oraz strażach honorowych (m.in. pod sosnowieckim pomnikiem Czynu Rewolucyjnego) ważnym wydarzeniem były organizowane corocznie Niedziele Czynu Partyjnego, w ramach których w dni wolne od pracy wykonywano nieodpłatnie prace fizyczne. Pracownicy oraz studenci mieli w ten sposób kształtować w sobie ducha wspólnoty; dodatkowo realizacja różnego rodzaju przedsięwzięć na rzecz socjalistycznej ojczyzny służyła odciążaniu pracujących w czynie społecznym od praktyk religijnych¹⁴⁴. Tak opisano udział społeczności UŚ w majowym czynie z 1978 roku:

[s]półeczność uniwersytecka powszechnie uczestniczyła w Niedzieli Czynu Partyjnego. Grupy pracowników i studentów pracowały w Bibliotece Głównej UŚ, wokół budynków uczelnianych, w osiedlach akademickich, w parku na Zadolu, a jednej z nich, pracującej przy ul. Górnośląskiej

141 Wzięła w niej udział delegacja Akademii Nauk ZSRR: Piotr N. Pospiełow, Jurij A. Poljakow i Mikołaj A. Gniewuszew. Por. AUŚ, sygn. 219/1, t. 3, k. 687. Pismo H. Rechowicza do M.W. Kiełdysza z 6 I 1973.

142 Por. AUŚ, sygn. 139/2.2, k. 241–242. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego z dnia 12 XII 1973.

143 AUŚ, sygn. 319/2, k. 96. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego z dnia 28 III 1974.

144 M. Fic: „Czerwony” (?) *Uniwersytet (1968–1980)*. W: *Uniwersytet Śląski w minionym 50-leciu (1968–2018)*. Red. S. Fertacz, A. Noras. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018, s. 49.

w pobliżu Węzła Murckowskiego towarzyszyła ekipa Telewizji Polskiej, której tow. doc. dr hab. Jan Kantyka udzielił wywiadu. Wszystkie prace przebiegały pod hasłem: „Studenci i pracownicy Uniwersytetu Śląskiego – miastu – uczelni – sobie”, a wzięło w nich udział przeszło 5 tys. osób¹⁴⁵.

Proces ideologizacji nie przebiegał jednak bez potknięć. W maju 1976 roku H. Rechowicz musiał tłumaczyć się władzom resortowym z wysłania przez grupę studentów (za głównych inicjatorów uznano studentów WPiA Grzegorza Rysza i Mariana Dziecioła) listu otwartego do ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, w którym apelowano o dotowanie cen książek i zwiększenie ich nakładów¹⁴⁶. Pozornie neutralny dokument spowodował błyskawiczną reakcję władz Uczelni. Jak tłumaczył H. Rechowicz, działania były możliwe, ponieważ studenci „przez zaskoczenie operując rewolucyjną demagogią”, namówili do poparcia listu Radę Wydziałową Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. W wyniku podjętych przez władze rektorskie środków przyjęto rezolucję, w której Rada „całkowicie odcięła się od listu”. Wyjaśniał także, że operujący „argumentacją lewacką” inicjatorzy listu otwartego zostali zawieszni w prawach członków partii, zastosowano wobec nich „jedynie środki polityczne”, ale jednocześnie „podjęto szereg działań politycznych i organizacyjnych na Wydziale, mających na celu niedopuszczenie do nieodpowiedzialnych wystąpień”¹⁴⁷. W praktyce pod tym eufemizmem kryło się m.in. ustąpienie dziekana WPiA Kazimierza Marszała oraz prodziekana Waleriana Pańki¹⁴⁸. Już w zmienionych realiach, w listopadzie 1980 roku, studenci WPiA zobowiązali H. Rechowicza do „zrehabilitowania pracowników i studentów, którzy 18 V 1976 r. wystosowali List otwarty do MNSzWiT w sprawie wygórowanych cen za książki”. Uzasadnili, że „[w]ówczas ten list został bardzo źle przyjęty przez władze – uznano, że studenci działali w powiązaniu z KOR-em”¹⁴⁹.

145 AUŚ, sygn. 139/3, k. 14. Komunikaty na Senat od 16 V do 5 VI 1978.

146 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 548–549. List Otwarty Plenum Rady Wydziałowej Socjalistycznego Związku Studentów Polskich do Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z 18 V 1976.

147 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 550–551. Pismo H. Rechowicza do S. Kaliskiego z 29 V 1976.

148 M. Fic: *Nagroda za Marzec?...*, s. 140.

149 AUŚ, sygn. 139/5, k. 19–20. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego w dniu 25 XI 1980.

Wraz ze wzmożeniem procesu ideologizacji Uczelni pojawiła się na niej grupa wykładowców z ZSRR. Zostali zatrudnieni przede wszystkim na wydziałach: Nauk Społecznych (m.in. Kim Aleksiejewicz Bajracznyj), Pedagogiki i Psychologii (m.in. Nikołaj Worobiow) oraz Filologicznym (przede wszystkim Muchamedżan Kairowicz Kokobajew)¹⁵⁰. Wykładowcy wywodzili się z różnych uczelni (z Uniwersytetów w Kijowie, we Lwowie i w Moskwie, z Politechniki w Kijowie, a nawet – jak M.K. Kokobajew – z Kazańskiego Uniwersytetu w Ałma Acie). Większość zatrudnionych miała stopień kandydata nauk, a w UŚ zatrudniona była na stanowisku profesora nadzwyczajnego¹⁵¹. Wśród pracowników UŚ znajdowali się także reprezentanci Uniwersytetu w Rostowie nad Donem, jak Siemien Wieniaminowicz Sliepakow, który w opinii rektora tej uczelni „spełniał rolę łącznika i przyczynił się do stworzenia dobrej opinii o [...] Uniwersytecie”¹⁵². Brak wystarczających badań komparatystycznych w tym zakresie nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, czy na innych uczelniach w Polsce wykładowcy ze Związku Radzieckiego byli reprezentowani równie licznie, co na Uniwersytecie Śląskim.

W ramach procesu ideologizacji zatrudniano w UŚ również innych związanych z władzami partyjnymi badaczy, takich jak: Andrzej Werblan (dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu i Leninizmu KC PZPR i przez wiele lat główny ideolog partii¹⁵³), Jarema Maciszewski (późniejszy kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR), ale także Janusz Kolczyński czy Wsiewołod Wolczew – najbardziej identyfikowany jako twórca dog-

150 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 659. Życzenia z okazji 59 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

151 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 145–148. Wykaz wykładowców z ZSRR [niedatowany].

152 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 133. Pismo H. Rechowicza do Departamentu Studiów Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Pedagogicznych z 17 VI 1975.

153 Sam A. Werblan tak opisał swoją pozycję po objęciu funkcji sekretarza KC PZPR: „Mnie powierzono politykę naukową, co było dość naturalne, tym się zajmowałem i przy Gomułce. [...] Nadal zachowałem bezpośredni udział w polityce międzynarodowego ruchu komunistycznego. Współpracowałem z [Ryszardem] Frelkiem, szefem wydziału zagranicznego. Miałem jeszcze Sejm – byłem wicemarszałkiem i przewodniczącym klubu poselskiego PZPR. Z kierowania redakcją »Nowych Dróg« zrezygnowałem, ale nadzór nad nimi zachowałem... Dalej – centralne archiwum [KC PZPR], Wyższa Szkoła Nauk Społecznych [przy KC]. I Zakład Historii Partii”. *Andrzej Werblan. Polska Ludowa. Postscriptum*. Rozm. R. Walenciak. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2019, s. 295.

matycznego Katowickiego Forum Partyjnego¹⁵⁴. Za ciekawostkę można uznać fakt, że J. Kolczyński i W. Wołczew, po pojawieniu się tego pierwszego w Instytucie Nauk Społecznych UŚ, skonfliktowali się ze sobą do tego stopnia, że po interwencji wojewódzkich władz partyjnych W. Wołczew został od października 1973 roku czasowo przeniesiony do pracy w ŚIN¹⁵⁵.

W końcu lat 70. prowadzona ideologizacja uległa nasileniu. Bardzo widoczny stał się zwłaszcza zewnętrzny, „rytualny” jej aspekt. W tym kontekście warto przywołać fragment dzienników Mieczysława F. Rakowskiego, który w kwietniu 1978 roku przebywał w Katowicach:

[n]a sali kilka tysięcy młodzieży w białych koszulach. [...] Przemówienie Grudnia co chwilę przerywane było okrzykami na cześć i oklaskami. Niestety przypomina mi to najgorsze czasy stalinowskie, albo jeszcze inne, jeszcze gorsze. Gdy Zdzisław skończył tę swoją głupią gadaninę, tysiąc młodych ludzi stanęło przed prezydium i otrzymało legitymacje partyjne. To teraz taka moda. Przyjmuje się masowo do partii młodzież i wręczanie legitymacji odbywa się na takich dętych imprezach. Kiedyś wstąpienie do partii odbywało się kameralnie. Teraz to masówka. Do następnego zjazdu partia ma liczyć 3 miliony członków. Masowo werbuje się ich już w klasie maturalnej. Chodzi o to, by mieć członków partii wśród studentów. Wiadomo, że jako pierwsi wstępują najgorsi uczniowie, którzy wiedzą, że legitymacja ułatwi im zdobycie miejsca na uczelni¹⁵⁶.

W swoim dzienniku M.F. Rakowski zwrócił uwagę na niebezpieczeństwa związane z procesem rekrutacji na studia. Obowiązujące zasady faktycznie stwarzały warunki do nepotyzmu i korupcji. Może to potwierdzać pismo wystosowane w październiku 1975 roku do komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Bielsku-Białej przez H. Rechowicza. Opisał w nim interwencję kierownik Działu Zaopatrzenia Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu, która twierdziła, że w zamian za obietnicę przyjęcia na studia jej syna

154 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 293. Pismo H. Rechowicza do A. Werblana z 20 X 1975; AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 41. Pismo H. Rechowicza do J. Kantyki z 5 IX 1973; *Informator dla przemysłu*. Red. H. Słaby. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1973, s. 44-45.

155 Por. AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 63-64. Pismo M. Ciemnowskiego, H. Kocowskiej, Z. Pyzika i J. Wilka do E. Gierka z 27 VI 1973.

156 M.F. Rakowski: *Dzienniki polityczne 1976-1978*. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2002, s. 325.

udostępniła rektorowi UŚ samochód służbowy przedsiębiorstwa „w związku z wyjazdem na wczasy”. H. Rechowicz pisał: „Proszę uprzejmie o spowodowanie dochodzenia i sprawdzenie, kto podszywając się pod stanowisko zajmowane przeze mnie, korzystał z tego samochodu, obiecując prawdopodobnie pomoc w przyjęciu syna wymienionej”¹⁵⁷. Fakt, że nierzadko na wynik rekrutacji wpływ miała życzliwość decydentów, pozostaje bezsporny. Choć czasem nawet znajomości nie były wystarczające. We wrześniu 1975 roku H. Rechowicz pisał do przewodniczącego Komisji Kontroli Partii KC PZPR Stefana Misiaszka: „informuję, że przyjęcie w/w na I rok studiów Uniwersytetu Śląskiego jest niemożliwe” z powodu otrzymania ocen niedostatecznych z egzaminów z języków polskiego i obcego – „w tej sytuacji mimo życzliwości nie mogę przychylić się do prośby Towarzysza”¹⁵⁸. Ale zachowały się także pisma, w których „prośby towarzyszy” były rozpatrywane pozytywnie¹⁵⁹. Likwidacja formuły tzw. list preferencyjnych (puli odwoławczej ministra), tzw. puli rektorskiej oraz punktów preferencyjnych (za pochodzenie) znalazła się zresztą wśród postulatów NSZZ „Solidarność” na Uniwersytecie Śląskim w 1980 roku¹⁶⁰.

Proces ideologizacji obejmował wreszcie formułowanie różnego rodzaju „świadcstw hołdowniczych”. Do dziś zachowało się wiele z nich. W lutym 1976 roku w trakcie przygotowań do wprowadzenia zmian w Konstytucji PRL („Polska państwem socjalistycznym, PZPR – przewodnią siłą w budowie socjalizmu, podstawą przyjaźni i współpraca z ZSRR”) w imieniu Senatu Uniwersytetu Śląskiego przygotowane zostało pismo adresowane do E. Gierka. Napiszano w nim:

Wielce Szanowny Towarzyszu I Sekretarzu, pragnę Was poinformować, że nauczyciele akademicy Uniwersytetu Śląskiego z zadowoleniem przyjęli ogłoszony dziś w prasie projekt zmian w Konstytucji PRL. Uważamy, że projektowane zmiany w pełni odpowiadają obecnemu etapowi rozwoju naszej Ojczyzny, co znalazło wyraz w określeniu, że Polska jest państwem

157 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 237. Pismo H. Rechowicza do R. Witka z 13 X 1975.

158 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 172. Pismo H. Rechowicza do S. Misiaszka z 8 IX 1975.

159 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 167. Pismo H. Rechowicza do Z. Szałajdy z 8 IX 1975.

160 AUŚ, sygn. 139/5, k. 36. „Solidarność” na Uniwersytecie. Odradzanie samorządności. Z J. Jelonkiem, J. Rzymelką, A. Kasprzykiem i M. Uhligiem rozm. M. Szmidt [kopia artykułu prasowego]; AUŚ, sygn. 139/5, k. 9. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego w dniu 16 XII 1980.

socjalistycznym. Zapewniamy Was, że postępując zgodnie z proponowanymi zmianami w konstytucji, nie będziemy szczeni sił w budowaniu w Polsce pod Waszym kierownictwem społeczeństwa socjalistycznego¹⁶¹.

W kwietniu 1978 roku (w toku negocjacji rozbrojeniowych, które zakończyły się w czerwcu 1979 roku podpisaniem przez ZSRR i USA układu SALT II¹⁶²) członkowie Senatu UŚ przyjęli rezolucję, „protestując przeciwko zamierzonej produkcji bomby neutronowej i rozlokowaniu w Europie Zachodniej”. Deklarowali w niej „swoje gorące poparcie dla pokojowych inicjatyw Związku Radzieckiego oraz krajów socjalistycznych” i solidaryzowali się „z ruchem wszystkich postępowych sił na świecie, które prowadzą walkę o oddalenie groźby konfrontacji zbrojnej”¹⁶³.

Lata 70. XX wieku stanowiły okres szybkiego awansu H. Rechowicza także w środowisku partyjnym. W krótkim czasie wszedł do grona najbardziej wpływowych osób w województwie, odgrywał także nominalnie coraz znaczącą rolę w kraju. Przez całą dekadę Gierka współuczestniczył we wszystkich ważnych spotkaniach działaczy PZPR. Był delegatem na I Krajową Konferencję Partyjną (w październiku 1973 roku), VII Zjazd PZPR (w grudniu 1975 roku) oraz II Krajową Konferencję Partyjną (w styczniu 1978 roku)¹⁶⁴. 3 lutego 1975 roku został członkiem Egzekutywy KW PZPR w Katowicach¹⁶⁵, podczas VII zjazdu PZPR wszedł do grupy 112 zastępców członka KC PZPR (obok niego tę prestiżową partyjną funkcję pełnili m.in. Stanisław Ciosek, Włodzimierz Janiurek, Kazimierz Kąkol czy Jarema Maciszewski)¹⁶⁶. Pozycja H. Rechowicza w PZPR przekładała się na aktywność partii w UŚ, o czym skrupulatnie sprawozdawano. Dobrze obrazują to trzy ostatnie miesiące 1977 roku. 15 października odbyła się IV Uczelniana Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza

161 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 320. Tekst telegramu Senatu UŚ do E. Gierka [niedatowany].

162 Por. J. Kukułka: *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–2000 z kalendarium 2001–2006*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 84–186.

163 AUŚ, sygn. 139/3, k. 6. Rezolucja Senatu UŚ z 11 IV 1978.

164 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18,925, k. 15. Kwestionariusz delegata na VIII Zjazd PZPR wybranego na konferencji wojewódzkiej.

165 AUŚ, sygn. 319/3, k. 89. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego z dnia 20 II 1975.

166 „Trybuna Robotnicza” 1975, nr 277; por. AUŚ, sygn. 1/R, k. 244. Życiorys H. Rechowicza z 19 IV 1978; AUŚ, sygn. 650/1, t. 1, k. 333. Pismo H. Rechowicza do Z. Messnera z 17 XII 1975.

Komitetu Uczelnianego PZPR – jej głównym punktem było wystąpienie H. Rechowicza, a udział w niej wzięli „przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz partyjnych, profesorowie radzieccy pracujący w Uniwersytecie Śląskim i członkowie SKRUŚ”¹⁶⁷. W listopadzie H. Rechowicz został delegatem Będzina na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR¹⁶⁸, 13 grudnia zaś

w szczerzej, pogodnej atmosferze upłynęło spotkanie Rektora UŚ, prof. dr. hab. H. Rechowicza z Sekretarzem KW PZPR, tow. Zdzisławem Legomskim, w trakcie którego omówiono bogatą działalność uniwersytetu na rzecz środowiska, inspirowaną przez KW PZPR. Wysoko oceniając wkład i zaangażowanie tow. Sekretarza w sprawy młodej uczelni, władze śląskiej wszechnicy przyznały tow. Z. Legomskiemu złotą honorową odznakę „Za zasługi dla Uniwersytetu Śląskiego”, którą JM Rektor udekorował swego dostojnego gościa¹⁶⁹.

Należy dodać, że odznaka „Za zasługi dla Uniwersytetu Śląskiego” była nadawana chętnie i wielu. Tylko z okazji Święta Edukacji Narodowej w 1973 roku odznaczono 18 osób (m.in. Zdzisława Gorczycę, Zdzisława Legomskiego, Eryka Porąbkę, Ryszarda Trzcionkę, ale także Kazimierza Popiołka i Józefa Pietera)¹⁷⁰.

Zygmunt Woźniczka ten widoczny w latach 70. XX wieku proces skomentował następująco: „[ó]wczesna prasa publikowała zdjęcia rektora Rechowicza z I sekretarzem KW Grudniem oraz innych znanych pracowników Uczelni w towarzystwie partyjnych notabli. Wielu pracowników naukowych Uczelni wybierano do władz partii na szczeblu lokalnym, jak i centralnym (w tym do KC PZPR). Niektórzy byli też wybierani delegatami na zjazdy PZPR w Warszawie [...]”¹⁷¹.

167 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. Uniwersytet Śląski kuźnią humanistów.

168 AUŚ, sygn. 139/2, k. 15. Komunikaty na Senat. Spotkania, uroczystości, wizyty, porozumienia, narady i konferencje sprawozdawczo-wyborcze, szkolenia.

169 AUŚ, sygn. 139/2, k. 29. Komunikaty na Senat. Sesje, sympozja, konferencje naukowe.

170 AUŚ, sygn. 139/2-2, k. 326. Odznaczenia „Za zasługi dla U. Śl.” z okazji Dnia Nauczyciela 13 X 1973.

171 Z. Woźniczka: *Historia Uniwersytetu Śląskiego do 1983 roku*. W: „Mądrość zbudowała sobie dom”. *Uniwersytet Śląski 1968–2008. Dzieje, dokumentacja, źródła*. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 114.

Prestiż kierowanej przez H. Rechowicza placówki zyskał także wymiar symboliczny – uczelnia objęła patronat nad masowcem MS „Uniwersytet Śląski”, zwodowanym 22 grudnia 1978 roku w Stoczni Szczecińskiej. Matką chrzestną statku, na prośbę H. Rechowicza, została Wanda Mrozek z Instytutu Socjologii UŚ¹⁷².

Jako prominentny działacz PZPR H. Rechowicz od grudnia 1973 roku do końca lat 70. wchodził w skład Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, był m.in. wnioskodawcą objęcia przez Z. Grudnia obowiązków przewodniczącego WRN (oficjalnie zgłosił stosowny wniosek na pierwszej sesji WRN 12 grudnia 1973 roku)¹⁷³. W latach 1978–1979 był członkiem Prezydium WRN w Katowicach i przewodniczącym Komisji Kultury, Oświaty i Wychowania WRN¹⁷⁴. Jako historyk-marksista i reprezentant wojewódzkich władz partyjnych był ważnym prelegentem różnego rodzaju konferencji ideologicznych¹⁷⁵. W połowie lat 70. wyraźnie wskazywano już na inspirację spotkań, jak w przypadku odbytej 3 czerwca 1976 roku w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego w Katowicach konferencji pt. „Postawy ideowo-polityczne nauczycieli akademickich podstawą socjalistycznego uniwersytetu”, którą H. Rechowicz zorganizował na życzenie Z. Grudnia¹⁷⁶.

172 M. Fic: *Nagroda za Marzec?...*, s. 135; *Prof. dr hab. Henryk Rechowicz (1 X 1972–5 XII 1980)*. „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 2013, nr 9. Dostępne w Internecie: <https://gazeta.us.edu.pl/node/273551> [dostęp: 8.03.2023].

173 J. Walczak: *Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2002, s. 495. Warto zauważyć, że przyjęto wówczas niepisana, acz obowiązującą zasadę, że w każdym z województw I sekretarz KW miał być przewodniczącym WRN. Por. A. Sowa przy współpr. D. Truszczak: *Świadek epoki. Henryk Samsonowicz. Wywiad rzeka*. Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2009, s. 175.

174 AUŚ, sygn. 1/R, k. 244. Życiorys H. Rechowicza z 19 IV 1978; AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 11. Życiorys H. Rechowicza z 19 IV 1978.

175 Na przykład zorganizowanej przez Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej w Katowicach 23 maja 1974 roku konferencji pt. „Patriotyzm i internacjonalizm”. Por. AUŚ, sygn. 319/2, k. 61. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego z dnia 27 VI 1974.

176 Wziął w niej udział m.in. Jarema Maciszewski (wówczas kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR), wśród prelegentów znalazł się m.in. Zdzisław Cackowski (dyrektor Międzyuczelnianego Instytutu Filozofii i Socjologii UMCS). Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 553. Pismo H. Rechowicza do Z. Grudnia z 1 VI 1976; AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 400. Pismo H. Rechowicza do Z. Cackowskiego z 18 V 1976.

Wypełnianie obowiązków rektora UŚ oraz silna pozycja „historyka spec-zaufania” otworzyły H. Rechowiczowi drogę do zintensyfikowania kontaktów międzynarodowych (w tym także wyjazdów poza granice PRL). Można stwierdzić, że z szansy tej skorzystał w stopniu umiarkowanym. Nie wiadomo, co było tego powodem. Być może jednym z ograniczeń pozostawała niewystarczająca znajomość języków obcych. Trudno bowiem ostatecznie rozstrzygnąć faktyczną ich znajomość przez H. Rechowicza. W zachowanych dokumentach istnieją w tej kwestii rozbieżności. Wypełniając ankiety pod koniec lat 60. XX wieku, podawał biegłą w mowie i piśmie znajomość rosyjskiego i niemieckiego oraz słabą angielskiego¹⁷⁷; na początku 70. – biegłą rosyjskiego i słabą niemieckiego, angielskiego i czeskiego¹⁷⁸; w końcu tej dekady podawał, że w mowie znał biegle rosyjski i słabo niemiecki, a w piśmie biegle rosyjski i słabo rosyjski (sic!), niemiecki i angielski¹⁷⁹. W kwestionariuszu osobowym złożonym w Bibliotece Śląskiej w Katowicach (niedatowanym, ale pochodzącym najwcześniej z 1984 roku) określił swoją znajomość języków obcych jako biegłą w mowie i piśmie z języka rosyjskiego i słabą angielskiego i niemieckiego¹⁸⁰. Dodatkowymi deficytami utrudniającymi mu kontakty międzynarodowe pozostawały najpewniej poziom naukowy publikowanych przez niego prac, ich wąski zakres tematyczny (także terytorialny) oraz cechy osobowościowe – raczej introwertyczny charakter, wpływający prawdopodobnie na ograniczoną pewność siebie.

Głównym i najważniejszym kierunkiem służbowych wyjazdów H. Rechowicza był Związek Radziecki. Szybko stał się uczestnikiem wypraw naukowych do tego kraju, w pierwszej wziął udział od 23 do 30 września 1973 roku, jako członek 16-osobowej delegacji polskich historyków (na jej czele stanął przewodniczący Komisji Historycznej Polsko-Radzieckiej PAN Ludwik Bazyłow), która w Leningradzie wzięła udział w sympozjum pt. „Związki kulturalne Polski, Rosji, Ukrainy, Białorusi i Litwy w epoce Odrodzenia”¹⁸¹. W spotkaniu

177 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 34. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza z 10 IV 1968.

178 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 73. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza z 26 V 1972.

179 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18,925, k. 2. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza [niedatowany].

180 AZ B. Śl., AOHR, k. 11. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza [niedatowany].

181 Nie udało się odszukać informacji o wcześniejszych wyjazdach naukowych do Związku Radzieckiego, wydaje się jednak mało prawdopodobne, by wziął udział w Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych, zorganizowanym w Moskwie w sierpniu 1970 roku.

uczestniczyło 23-osobowe grono reprezentujące naukowe ośrodki ZSRR w Kijowie, Kiszyniowie, Leningradzie, we Lwowie, w Mińsku, Moskwie i Wilnie¹⁸². Czas kierowania UŚ przez H. Rechowicza przyniósł nawiązanie formalnej współpracy z Państwowym Uniwersytem w Rostowie nad Donem. W podjęciu współpracy H. Rechowicz skorzystał z pomocy ambasadora ZSRR w Warszawie Stanisława Piłatowicza¹⁸³ oraz radcy ambasady PRL w Moskwie Eugeniusza Kostrzewy¹⁸⁴. Do pierwszego spotkania H. Rechowicza z rektorem radzieckiej uczelni, członkiem-korespondentem Akademii Nauk ZSRR, Jurijem Andriejewiczem Żdanowem doszło między 14 a 16 marca 1975 roku. Po I Konferencji Rektorów Współpracujących Szkół Wyższych ZSRR i PRL, która odbywała się w Moskwie od 10 do 13 marca (H. Rechowicz został na nią delegowany przez MNSzWiT, przedstawił podczas niej referat „Wydział Nauk Społecznych i jego rola w komunistycznym wychowaniu studentów”), rektor UŚ gościł z oficjalną wizytą w Rostowie¹⁸⁵. Jak sam napisał: „[z]orientowałem się, że profil i poziom Uniwersytetu w Rostowie są bardzo odpowiednie dla współpracy. Prócz tego rektor Żdanow jest przewodniczącym Północno Zakaukaskiego Centrum Naukowego, co stwarza dodatkowe możliwości”¹⁸⁶. Od 9 do 12 czerwca 1975 roku z okazji Dnia Nauki Radzieckiej w Katowicach z rewizytą przebywała delegacja z ZSRR, której przewodniczył J.A. Żdanow¹⁸⁷. Jak sprawozdawał H. Rechowicz: „w czasie spotkań Rektor Żdanow wykazał zainteresowanie współpracą między naszymi uczelniami. Uzgodniono zasady rozwijania tej współpracy oraz podpisano szczegółową umowę na lata 1976/77 (której projekt przedstawiła strona radziecka)”¹⁸⁸. Pod koniec 1975 roku rektor UŚ ponownie stanął na czele delegacji, tym razem biorącej udział w obchodach 60-lecia istnienia Uniwersytetu w Rostowie nad

182 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 24. Notatka z 27 IX 1973.

183 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 132. Pismo H. Rechowicza do S. Piłatowicza z 17 VI 1975.

184 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 500. Pismo H. Rechowicza do E. Kostrzewy z 21 II 1973.

185 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 25. Pismo H. Rechowicza do Z. Gorczyca z 25 II 1975; AUŚ, sygn. 319/3, k. 82. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego z dnia 17 IV 1975.

186 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 39. Pismo H. Rechowicza do Departamentu Współpracy z Zagranicą MNSzWiT z 19 III 1975.

187 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 50. Pismo H. Rechowicza do J. Żdanowa z 26 III 1975.

188 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 134. Pismo H. Rechowicza do Departamentu Studiów Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Pedagogicznych z 17 VI 1975.

Donem¹⁸⁹. W 1978 roku obaj rektorzy sprawili sobie prezenty: J.A. Żdanow został doktorem honoris causa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a H. Rechowicz – Państwowego Uniwersytetu w Rostowie nad Donem¹⁹⁰. Podczas pobytu w Rostowie w październiku 1978 roku, oprócz odebrania przyznanej godności, H. Rechowicz wygłosił dwa referaty: o umacnianiu kierowniczej roli PZPR w budownictwie socjalizmu w Polsce i wykorzystywaniu doświadczeń radzieckich oraz o wykrystalizowaniu się Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (KPRP) w partię marksistowsko-leninowską¹⁹¹.

W połowie lat 70. pojawiła się szansa wyjazdu H. Rechowicza do Stanów Zjednoczonych. Kilkukrotnie był zapraszany przez konsula amerykańskiego w Krakowie Victora S. Greya, niezmiennie jednak odkładał swój wyjazd w bliżej nieokreśloną przyszłość (trudno ostatecznie rozstrzygnąć, czy sam miał obawy, czy też zabraniali mu tego decydenci z KW PZPR¹⁹²). Tak było w lutym 1975 roku, gdy zasłaniał się „poważnymi obowiązkami służbowymi”¹⁹³. W sierpniu 1975 roku uzyskał International Visitor Grant, pozwalający na wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Wizytę w USA, podczas której H. Rechowicz miał „zapoznać się z organizacją i funkcjonowaniem niektórych uniwersytetów amerykańskich”, wstępnie zaplanowano na kwiecień bądź maj 1975 roku¹⁹⁴. Do wizyty w planowanym terminie nie doszło. Na początku 1976 roku H. Rechowicz wystosował pismo do konsula amerykańskiego w Krakowie Petera T. Becskehazy’ego, w którym informował, że „wyjazd niestety nie będzie mógł w najbliższych miesiącach dojść do skutku”, jako powód podał „badania lekarskie”, które „wykazały potrzebę przeprowadzenia dłuższej kuracji”¹⁹⁵. Rezygnacja z wyjazdu do USA nie uniemożliwiła jednak rektorowi UŚ kontaktów z przedstawicielami placówek badawczo-edukacyjnych z USA czy państw Europy Zachodniej. Przykładowo 31 maja 1978 roku

189 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 288. Telegram Sedletskoho do H. Rechowicza [niedatowany].

190 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Kopia świadectwa pracy w UŚ z 7 VII 1983.

191 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 228. Wykłady plenarne, sekcyjne i komunikaty z prac własnych wygłoszone na konferencjach zagranicznych i krajowych na zaproszenie organizatorów.

192 Pozostaje bezdyskusyjne, że H. Rechowicz przedkładał w KW PZPR w Katowicach zarówno otrzymane zaproszenia, jak i projekty swoich odpowiedzi. Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 23. Pismo H. Rechowicza do Z. Gorczyca z 24 II 1975.

193 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 21. Pismo H. Rechowicza do V.S. Greya z 24 II 1975.

194 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 252. Pismo H. Rechowicza do V.S. Greya z 25 VIII 1975.

195 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 420. Pismo H. Rechowicza do P.T. Becskehazy’ego z 6 II 1976.

przyjął Edwarda Stankiewicza z Uniwersytetu w Yale¹⁹⁶, a 3 listopada 1977 roku na UŚ gościła delegacja z brytyjskiego University of Stirling z rektorem tej uczelni Williamem Cramoundem¹⁹⁷. H. Rechowicz uczestniczył także w wielu spotkaniach z goszczącymi w Katowicach reprezentantami innych krajów, np. w czerwcu 1975 roku brał udział w podejmowaniu delegacji francuskiej, na czele której stał prezydent kraju Jacques Chirac¹⁹⁸; w maju 1978 roku gościł w UŚ ambasadora Francji Serge'a Boidevaix¹⁹⁹. Były to jednak najczęściej oficjalne kurtuazyjne spotkania, nieprzynoszące ani H. Rechowiczowi, ani UŚ wymiernych korzyści. Można też zauważyć, że rektor w nieznacznym stopniu, ale dopuścił do umiędzynarodowienia procesu kształcenia w UŚ. W ciągu pierwszego 10-lecia istnienia Uniwersytetu w jego murach poza liczną, ponad 50-osobową, grupą wykładowców z ZSRR pojawiło się 17 wykładowców z Wielkiej Brytanii, 14 z USA oraz 11 z Francji, NRD, Włoch i Hiszpanii²⁰⁰.

Badacz i reprezentant środowiska naukowego PRL

Objęcie przez H. Rechowicza funkcji rektora zainicjowało jego starania o kolejny awans naukowy. W połowie 1973 roku (stosowny wniosek Senatu UŚ przegłosowano podczas posiedzenia 30 maja) rozpoczęto postępowanie w sprawie nadania H. Rechowiczowi tytułu profesora zwyczajnego nauk humanistycznych²⁰¹. W celu przeprowadzenia procedury powołano stosowną komisję w składzie: przewodniczący Stefan M. Kuczyński i członkowie Józef Chlebowczyk oraz Jan Pachonński, recenzentami zostali ówcześni koryfeusze historiografii XX wieku: Franciszek Ryszka i Czesław Madańczyk (obaj z IH PAN), Tadeusz Cieślak (również zatrudniony w PAN, wówczas także dyrektor Instytutu Kultury Polskiej w Londynie) oraz Czesław Łuczak (dyrektor IH UAM

196 AUŚ, sygn. 139/3, k. 16. Komunikaty na Senat od 16 V do 5 VI 1978.

197 AUŚ, sygn. 139/2, k. 18. Komunikaty na Senat. Spotkania, uroczystości, wizyty, porozumienia, narady i konferencje sprawozdawczo-wyborcze, szkolenia.

198 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 127. Pismo H. Rechowicza do S. Kieniewicza z 14 VI 1975.

199 AUŚ, sygn. 139/3, k. 15. Komunikaty na Senat od 16 V do 5 VI 1978.

200 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. X lat Uniwersytetu Śląskiego. Humanistyczna uczelnia w przemysłowym środowisku.

201 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 208. Pismo H. Rechowicza do S. Cieślaka z 4 VI 1973.

w Poznaniu)²⁰². Tytuł został H. Rechowiczowi nadany w roku 1974, a więc po 21 latach od rozpoczęcia przez niego pracy naukowej²⁰³. We wniosku o nadanie profesury zwyczajnej H. Rechowicz wskazywał na swoje zainteresowania: szeroko pojętą historię polskiego ruchu robotniczego, skoncentrowaną jednak głównie na dziejach „Komunistycznej Partii Polskiej” (tak w oryginale) i PPR, prezentowanych w odniesieniu do terytorium Górnego Śląska (jak pisał: „rozpatruję problemy pod kątem ich związku z dziejami kraju, szukając dla dziejów śląskich należytego miejsca w historii Polski”)²⁰⁴. Recenzenci w postępowaniu byli w swoich opiniach jednomyślni i zgodnie z przewidywaniami – jednoznacznie pochlebni. C. Łuczak wskazał, że H. Rechowicz „należy bowiem w naszym kraju do najwybitniejszych uczonych specjalizujących się w najnowszej historii Polski, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów polskiego ruchu robotniczego”²⁰⁵, podobną opinię wyraził C. Madajczyk, dodając, że rektor UŚ „jest badaczem doświadczoneym, głęboko tkwiącym w źródłach, ale i umiejętnie syntetyzującym, historykiem zaangażowanym w imię prawdy i tradycji postępu, niestroniącym od polemiki”²⁰⁶. F. Ryszka z uznaniem wypowiadał się na temat „wszechstronnego traktowania podejmowanej przez H. Rechowicza tematyki”²⁰⁷, a T. Cieślak ocenił, że „[o]publikowane prace wyrobiły prof. Rechowiczowi pozycję jednego z najbardziej cenionych historyków Polski XX wieku”²⁰⁸. Przy okazji opisu postępowania można wskazać, że każdorazowo zgłaszanie przez uczelnie kandydatur do tytułu profesora zwyczajnego powodowało zwracanie się urzędników MNSzWiT do odpowied-

202 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 274. Skład komisji ds. uzwyczajnienia prof. dr. Henryka Rechowicza [niedatowany].

203 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Życiorys H. Rechowicza z 1 X 1984.

204 AUŚ, sygn. 1/R, k. 250. Wniosek o nadanie przez Radę Państwa tytułu naukowego profesora zwyczajnego nauk humanistycznych Ob. prof. nadzw. dr. hab. Henrykowi Rechowiczowi.

205 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 91. Ocena dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (C. Łuczaka).

206 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 115. Recenzja dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (C. Madajczyka).

207 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 95. Ocena dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (F. Ryszki).

208 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 111. Recenzja dorobku naukowego prof. nadzw. dr. hab. Henryka Rechowicza – w związku z wnioskiem o profesurę zwyczajną (T. Cieślaka).

niego Komitetu Wojewódzkiego PZPR z prośbą „o ustosunkowanie się do zamiaru wysunięcia na wniosek Rektora kandydatury”²⁰⁹. Podobne pismo skierowano w sprawie H. Rechowicza, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Katowicach Józef Popczyk w odpowiedzi z 4 lipca 1973 roku lakonicznie poinformował, że katowicki KW PZPR „nie wnosi zastrzeżeń do wniosku”²¹⁰. Nadanie tytułu profesora zwyczajnego przez przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego nastąpiło 25 kwietnia 1974 roku. Podczas tej samej uroczystości nominację profesorską (tyle, że na tytuł profesora nadzwyczajnego) otrzymał A. Werblan²¹¹. W momencie uzyskania uzwyczajnienia H. Rechowicz miał 45 lat.

Henryk Rechowicz niewątpliwie należał do grupy produktywnych autorów, nawet jak na standardy badań nad XX wiekiem. Do momentu złożenia wniosku o uzyskanie tytułu profesora zwyczajnego mógł się wykazać imponującym dorobkiem: 117 pozycji autorskich i 39 prac redagowanych, z czego po uzyskaniu tytułu profesora nadzwyczajnego przygotował: 3 monografie, 4 syntezy popularnonaukowe, 6 artykułów, 8 biogramów, 5 recenzji naukowych; 2 prace inne oraz 14 prac pod redakcją²¹². Wielokrotnie tłumaczył prowadzone przez siebie badania naukowe i sposób ich uprawiania. Starał się je przedstawiać (być może tak też je rozumiał) jako rodzaj misji wyznaczonej historykowi, który musi posiadać odpowiednie przygotowanie nie tylko merytoryczne, lecz także ideowe. Dlatego tematykę tę – jak starał się udowodniać – powinni podejmować wybrani reprezentanci środowiska historycznego, których zadaniem miało być „odkrywanie i unaocznianie bezcennych wartości zawartych w działaniach tysięcy bojowników każdego etapu walki rewolucyjnej”, możliwe dzięki selekcjonowaniu wybranych sformułowań (nawet wyrwanych z kontekstu polityczno-społecznego) i przywoływaniu przejawów

209 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 125. Pismo J. Siępiarskiego do KW PZPR w Katowicach z 5 VI 1973.

210 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 126. Pismo J. Popczyka do MNSzWiT z 4 VII 1973.

211 AUŚ, sygn. 319/2, k. 70. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego z dnia 16 V 1974.

212 AUŚ, sygn. 1/R, k. 250–251. Wniosek o nadanie przez Radę Państwa tytułu naukowego profesora zwyczajnego nauk humanistycznych Ob. prof. nadzw. dr. hab. Henrykowi Rechowiczowi [niedatowany]. Warto wskazać, że inni historycy ruchu robotniczego bywali jeszcze bardziej płodni (np. dorobek Władysława Góry szacowany jest na ponad 700 pozycji).

działań, które można było uznać za przykłady walki klasowej²¹³. W jednym z tekstów wystąpień z 1973 roku pisał:

[n]ie chcemy oczywiście płytkiej apologii. Ale trzeba zawsze stawiać sobie pytania w rodzaju: czymże były pewne błędy Wielkiego Proletariatu czy SDKPiL wobec równoległych błędzeń nurtu reformistycznego i całkowicie przekreślonych przez historię koncepcji polityków burżuazyjno-obszarniczych? Czymże były te czy inne błędy KPP, generalnie zorientowanej na główne problemy niepodległego bytu i społecznego postępu, w stosunku do tragicznych bezdroży reakcyjności, antyradzieckości i egoizmu klas posiadających? Pytania te dotyczą przecież nie tylko i nie tyle proporcji. Chodzi o najgłębszy, dominujący sens procesu, który wysunął ruch komunistyczny w Polsce na czoło walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, uczynił go główną siłą Polski Ludowej i ogólnonarodowego budownictwa socjalizmu. [...] Żyjemy i pracujemy w okresie, kiedy badanie tradycji i dziejów partii uzyskuje rangę najwyższego uznania. W pełni dziś doceniamy, że jest to problematyka szczególnie ważna, choćby tylko ze względu na **polityczne** [podkr. – M.F.] i wychowawcze znaczenie tego, co się na ten temat publikuje.

Tekst kończył słowami:

[p]roblematyka klasy robotniczej i ruchu robotniczego, zarówno w aspekcie historycznym, jak i współczesnym, jest przedmiotem wojny ideologicznej. M.in. usiłuje się wykazać, że klasa robotnicza w warunkach rewolucji naukowo-technicznej przekształciła się bądź przekształca w klasę średnią. Do najbardziej aktualnych zagadnień należy historyczny spór rewizjonizmu z nurtem rewolucyjnym. To wszystko wymaga ze strony marksistowskich badaczy demaskowania teoretyków antykomunistycznych, a zwłaszcza prezentowania własnych pozytywnych rozwiązań. Na zakończenie pragnę przypomnieć, że świadomość historyczna stanowi jeden z najważniejszych składników ogólnej świadomości społeczeństwa. Z tego powodu znajomość dziejów klasy robotniczej i ruchu robotniczego posiada niezmiernie istotne znaczenie

213 H. Rechowicz: *Rola historii w kształtowaniu świadomości społecznej oraz problem wyboru tradycji*. W: *Rola nauk społecznych w humanizacji środowiska wielkoprzemysłowego*. Red. J. Kantyka, W. Lubaś. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1975, s. 4-5.

w warunkach naszego państwa, w którym klasa robotnicza realizuje swą historyczną misję²¹⁴.

W tym samym 1973 roku w innym z wystąpień powiedział także:

Historia najnowsza ułatwia partii podejmowanie najtrafniejszych decyzji, ułatwiających przyspieszony społeczno-ekonomiczny rozwój Polski. W całości kształcie problematyki historycznej ważne miejsce zajmuje historia polskiej klasy robotniczej i ruchu robotniczego. Wynika to z roli klasy robotniczej i jej marksistowsko-leninowskiej partii w przeszłości naszego narodu, a także w Polsce Ludowej. [...] Badania dziejów partii, a także ich popularyzacja, wymagają jednak nie tylko dobrego przygotowania fachowego, lecz także społeczno-politycznego. Aby zrozumieć historię partii i właściwie ją przedstawić, trzeba **utożsamiać się z jej działalnością** [podkr. – M.F.]²¹⁵.

Opisując własne zainteresowania badawcze, w 1978 roku H. Rechowicz wskazał, że

koncentrują się wokół historii ruchu robotniczego od 1918 roku do czasów niemal współczesnych, zwłaszcza KPP, PPR i PZPR. [...] Wiele uwagi poświęcam biografistyce i również w tym zakresie posiadam publikowany dorobek i to zarówno w zbiorach, np. *Polskim Słowniku Biograficznym*, jak i w formie samodzielnych biografii. [...] Publikowałem także źródła archiwalne i zbiory wspomnień. Jestem redaktorem kilkunastu prac zbiorowych, m.in. monografii miast, powiatów i zakładów pracy woj. katowickiego [...]. Redaguję *Studia i materiały z dziejów Polski Ludowej* oraz „Zaranie Śląskie”. Byłem także inicjatorem i kierownikiem wielu ważnych przedsięwzięć naukowych [...]. Pod moim kierownictwem zostały opracowane i opublikowane w trzech tomach dzieje ruchu zawodowego hutników. Obecnie kieruję pracami nad przygotowaniem tomu V (lata 1944–1948) wielotomowej historii ruchu robotniczego oraz kieruję tematem resortowym „Historia Polski Ludowej 1947–1959”²¹⁶.

214 AUŚ, sygn. 139/2.2, k. 211–214. H. Rechowicz, „Znaczenie badań nad historią polskiej klasy robotniczej i ruchu robotniczego” [maszynopis].

215 H. Rechowicz: *Rola historii w kształtowaniu świadomości...*, s. 5.

216 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 9–10. Życiorys H. Rechowicz z 19 IV 1978.

Praktyka uprawiania badań właściwie potwierdzała przedstawione przez H. Rechowicza informacje. Na początku lat 70. XX wieku zwiększył częstotliwość wydawania swych publikacji. W 1972 roku nakładem ŚIN ukazała się praca *Polska Partia Robotnicza w Śląsko-Dąbrowskim Obwodzie*, dwa lata później w tym samym wydawnictwie opublikowano *Polską Partię Robotniczą w województwie śląsko-dąbrowskim*²¹⁷. Pierwsza z wymienionych książek, wręcz hagiograficzna, wieńczyła 10-letnie badania nad PPR i była uznawana za jedną z najważniejszych publikacji H. Rechowicza²¹⁸. Autor w ośmiu rozdziałach w sposób jednoznacznie prokomunistyczny prezentował: politykę władz niemieckich wobec ludności w rejencji katowickiej, aktywność środowisk komunistycznych przed powstaniem PPR, utworzenie i rozwój PPR na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, hasła programowe PPR, przykłady pomocy działaczy PPR czechosłowackim, radzieckim i niemieckim środowiskom antyfaszystowskim (m.in. jeńcom i przymusowym robotnikom) oraz Żydom, walkę zbrojną Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, antyhitlerowskie akcje sabotażowe oraz budowanie podwalin pod przejęcie przez komunistów władzy. Uzupełnieniem (liczącym ponad 60 stron) były życiorysy „niektórych działaczy PPR poległych w walce i zamordowanych przez okupanta”²¹⁹. Książka została podbudowana źródłowo według znanego już klucza doboru archiwaliów, znaczną część materiału stanowiły relacje, których wiarygodność można uznać za wątpliwą. Poza trudno weryfikowalną podstawą źródłową tekst naszpikowany był propagandowymi sloganami. Dotyczyły one zarówno sojuszu polsko-radzieckiego (np. „braterska więź narodów radzieckich z narodem polskim”²²⁰), znaczenia PPR (która była „partią czynu”²²¹, wyróżniającą się spośród wszystkich organizacji „bezkompromisową postawą wobec okupanta”²²²; „PPR ukazywała w swoich wydawnictwach Polskę jako państwo ludowe, w sprawiedliwych polskich

217 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 140. Pismo do Departamentu Studiów Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Pedagogicznych Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z 27 VI 1975.

218 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 102. Wyciąg z protokołu posiedzenia Senatu UŚ z 30 V 1973.

219 Por. H. Rechowicz: *Polska Partia Robotnicza w Śląsko-Dąbrowskim Obwodzie*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1972, s. 309–375.

220 Tamże, s. 180.

221 Tamże, s. 204.

222 Tamże, s. 188.

granicach"²²³), jak i obrazu tzw. podziemia niepodległościowego („awanturnicze instrukcje [o podejmowaniu działań wobec wkraczających wojsk radzieckich – M.F.] nie miałyby szans powodzenia zarówno w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie faktycznie Armia Krajowa była przede wszystkim niezbyt dobrze dobranym szyldem dla ruchu socjalistycznego, jak i na Śląsku, gdzie patriotyzm i radość ze zbliżającej się wolności były silniejsze od zbankrutowanych racji politycznych"²²⁴).

W momencie ukazania się drukiem pozycja zebrała właściwie wyłącznie pozytywne (a czasami wręcz entuzjastyczne) opinie. Przez C. Łuczaka książka została oceniona jako „przynosząca więcej, aniżeli zapowiada jej tytuł” (bo opisywała także działalność KPP i komunistów przed powstaniem PPR), była „najgruntowniej opracowaną publikacją wśród wszystkich prac naukowych traktujących o dziejach PPR w poszczególnych regionach Polski”, „przedstawiającą w sposób niezwykle wnikliwy i krytyczny całokształt skomplikowanej problematyki związanej z powstaniem i wszechstronną działalnością PPR na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim”²²⁵. Diametralnie różnie praca jest oceniana współcześnie. Rację ma krytycznie wypowiadający się na jej temat Piotr Madajczyk, który podkreślił, że ukazywanie przez H. Rechowicza dynamicznego rozwoju PPR jako efektu pojawienia się swoistej próżni nie było prawdziwe, nie uwzględniało bowiem roli aparatu bezpieczeństwa i prowadzonych przez niego nacisków wobec innych partii politycznych²²⁶. Warto też wskazać, że H. Rechowicz przygotowując syntezę o PPR w V Obwodzie, po raz kolejny wykorzystywał swoją pozycję w środowisku i prowadził nad ostateczną wersją publikacji konsultacje (korzystając z dostępnych udogodnień wydawniczych w ramach techniki tzw. małej poligrafii, mógł pierwotnie wydać tzw. makietę pracy i rozesłać ją do „kompetentnych badaczy” i „działaczy ruchu robotniczego”, by następnie poprawiony egzemplarz przekazać do druku

223 Tamże, s. 305.

224 Tamże, s. 308.

225 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 91–92. Ocena dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (C. Łuczaka).

226 P. Madajczyk: *System władzy na Górnym Śląsku w latach 1945–1956*. W: *Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku*. Red. A. Dziurok, B. Linek, K. Tarka. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Stowarzyszenie Instytut Śląski, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Katowice–Opole–Kraków 2007, s. 41.

w grudniu 1972 roku). Słusznie spodziewano się, że przygotowana przez niego apoteoza zagłębiowsko-górnośląskich komunistów będzie jednym „z najważniejszych osiągnięć wydawniczych Instytutu”. Intuicja nie zawiodła autora – praca *Polska Partia Robotnicza w Śląsko-Dąbrowskim Obwodzie* została nagrodzona dwukrotnie – nagrodą I stopnia ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki oraz nagrodą II stopnia ministra obrony narodowej²²⁷.

Jak już wskazano, kontynuacją omówionej książki była *Polska Partia Robotnicza w województwie śląsko-dąbrowskim*. O ile cezurą końcową pierwszej był początek 1945 roku, o tyle druga obejmowała rozważania od wkroczenia na teren Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego Armii Czerwonej do powstania PZPR. Składająca się z 13 krótkich rozdziałów praca prowadziła czytelnika od opisu PPR jako partii tworzącej nową władzę, przez kolejne lata istnienia, po zjazd zjednoczeniowy w grudniu 1948 roku i katowickie Plenum Komitetów Wojewódzkich byłych PPS i PPR z 23 grudnia. Po raz kolejny autor podjął część już wcześniej poruszanych wątków (m.in. kwestie weryfikacji narodowościowej, referendum z 1946 roku). Nie zmienił przy tym sposobu narracji ani użytego języka. W książce można więc przeczytać nieprawdziwe tezy o wsparciu polskiego narodu ze strony władz ZSRR (uzyskaniu „od swojego prawdziwego sojusznika nie tylko wolności, ale zdolnego do podjęcia produkcji regionu przemysłowego”)²²⁸, eufemistyczne zapisy o otaczaniu przez PPR „szczególną troską” Służby Bezpieczeństwa oraz Milicji Obywatelskiej, czy kłamliwie przedstawiony obraz potrzeby „konsolidowania wszystkich demokratów” przy jednoczesnym „izolowaniu od społeczeństwa elementów wrogich i reakcyjnych”²²⁹. H. Rechowicz starał się współkreować obraz troskliwego Wielkiego Brata, którego zła legenda wynikała z nieuzasadnionej niechęci środowisk antykomunistycznych. Tłumaczył, że „[z]najac stare, zadawnione urazy części społeczeństwa, wywodzące się z okresu zaborów [sic!], podsycane i kultywowane w Polsce sanacyjnej i wyolbrzymiane przez reakcję w walce przeciw władzy ludowej, partia starała się przekazać społe-

227 *Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1972 roku*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1973, s. 24; *Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1973 roku*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1974, s. 29.

228 H. Rechowicz: *Polska Partia Robotnicza w województwie śląsko-dąbrowskim*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1974, s. 9.

229 Tamże, s. 20, 56.

czeństwu jak najwięcej obiektywnych informacji o Kraju Rad²³⁰. Oceniał, że „[n]ajhaniebniejszym przykładem wrogiej działalności reakcji były mordy polityczne”²³¹. Jednocześnie nakreślony przez niego obraz ukazywał PPR i jej członków jako realizujących z troską i poświęceniem działania, dzięki którym Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie w szybkim tempie rozwinęły się nie tylko gospodarczo, lecz także kulturalnie. Nawet gdy – jak w przypadku polityki weryfikacyjnej – zdarzały się „nieprawidłowości i wypaczenia, wynikające nie raz z nieznamomości rzeczy oraz braku doświadczenia”, to były one „w miarę dostrzegania [...] usuwane, a w wypadku stwierdzonych nadużyć władza stosowała bezwzględne środki”²³². Przy pracach nad ostateczną wersją publikacji H. Rechowicz po raz kolejny skorzystał z metody, którą wcześniej ocenił jako właściwą – rozesłał roboczą wersję książki (w formie tzw. makiety) „do historyków zajmujących się najnowszymi dziejami Polski, do działaczy PPR oraz do komitetów powiatowych i miejskich PZPR, które działają na obszarze ówczesnego województwa śląsko-dąbrowskiego”²³³. Podobnie jak w poprzedniej pracy, na końcu książki zamieścił notki biograficzne wybranych działaczy.

W 1978 roku H. Rechowicz opublikował pracę zatytułowaną *Polska Partia Robotnicza na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*. Jak wyjaśnił we wstępie: „[w] okresie przygotowywania obchodów 30-lecia PPR towarzysz Zdzisław Grudzień wystąpił z inicjatywą pełnego opublikowania dziejów PPR na terenie województwa katowickiego”²³⁴, a ponieważ obie wcześniejsze pozycje zostały „rozsprzedane”, zdecydowano o przedstawieniu dziejów PPR w jednym tomie. Książka co do zasady stanowiła więc powielenie zawartości dwóch poprzednich, choć w części poświęconej powojennym losom PPR H. Rechowicz wprowadził nieco zmian. O tej pozycji – ponownie błędnie – M. Smolorz napisał: „[w]ielkie, opasłe tomisko pod tytułem »KPP na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim« udowadnia, że region ten był niemal kolebką partii. Najzabawniejsze z określeń wyczytałem wiele lat później, gdy książka ta sprzedawana była z przeceny za jeden złoty za egzemplarz. Śmiechowicz

230 Tamże, s. 64–65.

231 Tamże, s. 73.

232 Tamże, s. 127.

233 Tamże, s. 7.

234 H. Rechowicz: *Polska Partia Robotnicza na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1978, s. 8.

[Rechowicz – M.F.] został zapytany przez jakiegoś dziennikarza: »Wie pan, zawsze zastanawiałem się, dlaczego księga ma kilkakrotnie więcej stron, niż organizacja ta liczyła członków«?”²³⁵. Blisko pół wieku później poczynione przez H. Rechowicza ustalenia weryfikacji poddał Adam Dziuba. Wykazał on m.in., że przedstawiona przez autora interpretacja zdarzeń zawierała świadome nieudomówienia. Na przykład przedstawiając okoliczności „wsypy” kierownictwa katowickiego okręgu PPR, starał się tłumaczyć ograniczony wymiar aresztowań chęcią penetracji organizacji przez gestapo, podczas gdy w rzeczywistości zdecydowała o tym słabość organizacyjna partii. Z kolei nieskuteczność działań komunistów-konfidentów Wiktora Grolika i Gerharda Kamperta w zakresie tworzenia struktur lokalnej PPR podsumował zdaniem: „ta niecna działalność na szczęście się nie powiodła”, które miało podkreślać siłę organizacji, potrafiącej dokonać wewnętrznej weryfikacji, podczas gdy w rzeczywistości zadanie zostało przez W. Grolika i G. Kamperta wykonane, a niski poziom wywiązania się z operacji wywiadowczych i werbunkowych wynikał z niemożności organizacji. Oprócz szczegółowych wyjaśnień A. Dziuba wskazał syntetycznie, że *Polska Partia Robotnicza na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim* nie objęła swoim zasięgiem całego województwa śląskiego (H. Rechowicz nie uwzględnił w niej byleż niemieckiej części regionu), ocenił także, że praca nie spełnia kryteriów dzieła naukowego, ponieważ „[n]ie ma ona aparatu naukowego, jej język jest wybitnie propagandowy, fakty zaś są wyselekcjonowane w taki sposób, by wykazywały skuteczność działań PPR i powszechną akceptację jej polityki przez społeczeństwo”, a „[a]utor tworząc wyidealizowany obraz partii rządzącej, nie unikał niedopowiedzeń i przeinaczeń, poważnie wypaczających opis przebiegu procesów historycznych”²³⁶.

Za jedną z ważniejszych pozycji w dorobku H. Rechowicza uznać można kolejną – po książce poświęconej górnośląskiemu etapowi życia Aleksandra

235 S. Szulecki [właśc. M. Smolorz]: *Cysorz...*, s. 49. Na marginesie można dodać, że w przywołanej anegdotce tkwi ziarno prawdy; jak wyliczył Mieczysław Starczewski, do konspiracyjnego okręgu katowickiego PPR na początku 1945 roku należało zaledwie 36 członków. Por. M. Starczewski: *Ruch oporu na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1939–1945*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1988, s. 84.

236 A. Dziuba: *Totalitaryzacja. Polska Partia Robotnicza na scenie politycznej województwa śląskiego (1945–1948)*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Wydawnictwo Libron – Filip Lohner, Katowice 2016, s. 22–23.

Zawadzkiego – biografię, tym razem opisującą Bolesława Bieruta. Już pierwsza z przywołanych publikacji dotyczyła postaci pełniącej w Polsce „ludowej” ważne funkcje państwowe. Tym bardziej więc książka o prezydencie RP i I sekretarzu KC PZPR z pewnością mogła wspomóc karierę autora, wszak opisując tę postać, mógł wyjść poza wątki regionalne i stać się „historykiem ogólnopolskim”. Sam H. Rechowicz oceniał, że „[b]iografie Aleksandra Zawadzkiego i Bolesława Bieruta, które ukazały się dwukrotnie, były pierwszą próbą naukowych biografii ludzi wybitnie zasłużonych dla Polski Ludowej”²³⁷. Podjęte nowe obowiązki rektorskie wyraźnie ograniczyły jednak jego możliwości pracy nad obiema publikacjami (umowę o napisanie „szkiców biograficznych” B. Bieruta i A. Zawadzkiego H. Rechowicz podpisał bowiem z Państwowym Wydawnictwem „Iskry” z Warszawy we wrześniu 1972 roku)²³⁸. Już odsyłając umowy w październiku 1972 roku, informował: „pierwszy [szkic o A. Zawadzkiem – M.F.] nadesłę w terminie, natomiast drugi do końca pierwszego kwartału 1973 roku”²³⁹. Pod koniec czwartego kwartału tego roku nadal jednak prowadził korespondencję z sekretariatem Wydawnictwa, z której wynikało, że z zawartych umów wydawniczych żadna nie mogła zostać przygotowana terminowo. Pracę poświęconą sylwetce pierwszego powojennego wojewody śląskiego (śląsko-dąbrowskiego) złożył, ale nie był w stanie dokonać w niej poprawek zgłoszonych przez wydawcę („Pan Profesor zawiadomił nas, że liczne obowiązki uniemożliwiają poprawienie tekstu”), co do drugiej książki nie był w stanie nawet podać daty jej oddania²⁴⁰. Ukazanie się publikacji poprzedził m.in. artykuł w piśmie „Z Pola Walki”²⁴¹. Ostatecznie pierwsze wydanie biografii B. Bieruta pojawiło się w 1974 roku, drugie (poszerzone) – trzy lata później²⁴².

Bohaterem książki była postać, która zmarła ledwie kilkanaście lat wcześniej, dodatkowo o mocno skomplikowanej przeszłości, jednoznacznie

237 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 10. Życiorys H. Rechowicza z 19 IV 1978.

238 AUŚ, sygn. 139/4, k. 267. Pismo C. Lasoty do H. Rechowicza z 14 IX 1972.

239 AUŚ, sygn. 139/4, k. 172. Pismo H. Rechowicza do PW „Iskry” z 12 X 1972.

240 AUŚ, sygn. 139/2.2, k. 262. Pismo sekretarza Wydawnictwa Z. Lasoniowej do H. Rechowicza z 10 XII 1973.

241 Por. AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 61. Pismo H. Rechowicza do A. Bystrzyckiego z 26 VII 1973.

242 H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956*. Wyd. 1. Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1974; tenże: *Bolesław Bierut 1892–1956*. Wyd. 2. Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1977.

kojarzona z podporządkowaniem Polski ZSRR i będąca symbolem polskiego stalinizmu²⁴³. Ponieważ z oczywistych powodów trudno było zebrać do niej rzetelny materiał archiwalny (zwłaszcza badaczowi, który z różnych powodów praktycznie nie prowadził kwerendy poza Katowicami), przy jej pisaniu autor chętnie korzystał z nieobiektywnych relacji, wspomnień i informacji pozyskiwanych od innych osób (dziś obecnych w postaci metody *oral history*). Zachowała się korespondencja H. Rechowicza z lutego 1975 roku, kierowana do Pawła Kaleniczenki, w której pisał: „z dużym zadowoleniem przyjąłem wiadomość o Waszej znajomości z Bierutem. Bardzo liczę na Wasze informacje, ponieważ ten okres życia i działalności Bieruta jest mało znany”. Dodał: „Wasze informacje i uwagi będą miały dla mnie konkretną wartość, bowiem książka została błyskawicznie wykupiona i wydawnictwo zwróciło się do mnie o zgodę na drugie wydanie”²⁴⁴. O odszukanie i udostępnienie materiałów „dotyczących działalności na Waszym terenie” zwracał się też do Komitetu Obwodowego KPZR w Mińsku²⁴⁵. W zbiorach Archiwum UŚ znajduje się również korespondencja (biorąc pod uwagę zawartość książki, najpewniej adresowana do Janiny Górczyńskiej-Bierut), w której prosił o „wszystkie uwagi, sugestie oraz materiały, które mogą wpłynąć na zweryfikowanie oraz wzbogacenie” przygotowywanej „obszernej pracy biograficznej” na temat B. Bieruta²⁴⁶. Opracowując drugie wydanie książki, z jednej strony zdecydował się na uwzględnienie opinii i uwag innych autorów, które pojawiły się po lekturze pierwszego wydania²⁴⁷. Z drugiej strony – co traktować należy jako świadomy zabieg, by książka pozostała elementem kształtowania mitu „dobrego przywódcy” – H. Rechowicz rozmyślnie pominął inne dostępne źródła wywołane, które funkcjonowały wówczas w przestrzeni publicznej i mogły z pewnością rzucić nowe światło na postać B. Bieruta. W swoim dzienniku Karol Estrei-

243 Por. A. Garlicki: *Bolesław Bierut*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994; J. Eisler: *Siedmiu wspaniałych. Poczci pierwszych sekretarzy KC PZPR*. Wydawnictwo Czerwone i Czarne, Warszawa 2014, s. 29–97. Tadeusz P. Rutkowski zauważył, że książka została w środowisku IH PAN przyjęta bardzo krytycznie.

244 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 29. Pismo H. Rechowicza do P. Kaleniczenki z 26 II 1975.

245 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 104. Pismo H. Rechowicza do Komitetu Obwodowego KPZR w Mińsku [niedatowany].

246 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 104. Pismo H. Rechowicza z 30 VI 1973.

247 Por. np. informację o opinii A. Werblana. H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956* (wyd. 2)..., s. 110.

cher junior pod datą 16 lutego 1975 roku zapisał: „Profesor Rechowicz napisał książkę o życiu Bolesława Bieruta [...]. Pomiął w niej całkowicie wiadomości zawarte w książce Józefa Światły wydanej w Ameryce. Znajdują się w niej twierdzenia, że Bierut był małym człowiekiem, którego nazwiska nie można odszukać w Archiwum NKWD”²⁴⁸.

Ostatecznie wydana biografia B. Bieruta stanowiła kolejny przykład hagiografii. Realizowała swoisty model pisania o przywódcach Polski „ludowej”, zgodnie z którym należało eksponować (a w części przypadków wręcz wymyślać) postawy i zachowania zasługujące wyłącznie na zachwyt i podziw, a pomijając (ewentualnie usprawiedliwiać i przedstawiać jako korzystne) te, które obiektywnie ocenić należało jako złe. Bardziej przypominała przy tym niechlubne rozwiązania z okresu stalinowskiego niż prace historyczne powstające w połowie lat 70. XX wieku. Bohater książki jawił się jako człowiek pozabawiony wad i wyposażony jedynie w cnoty²⁴⁹. Sposób prowadzonej narracji w wielu miejscach nie spełniał warunków warsztatu naukowego historyka, co sprawiło, że miejscami książkę po latach czyta się szczególnie trudno. Można się z niej np. dowiedzieć, że B. Bierut już w młodości nie był podobny do innych dzieci („nie pozwalał sobie, jak to często robili inni, na wybryki, pusty śmiech, lekkie traktowanie obowiązków”)²⁵⁰; w okresie Wielkiej Wojny „był inicjatorem wielu nowatorskich czynów”²⁵¹ (choć trudno skonkretyzować, na czym owo nowatorstwo miało polegać); w latach 20., w skrajnie niesprzyjających okolicznościach, wykazywał się niezłomnością postaw i przekonania²⁵². Na kartach książki jawił się jako bohater nieustraszony: który nawet „z otoczonego przez policję domu zdołał zbiec” (historia miała dotyczyć

248 K. Estreicher jr: *Dziennik wypadków*. T. 5: 1973–1977. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, Kraków 2006, s. 480.

249 Z książki można się dowiedzieć, że B. Bierut „ciągle myślał o rodzinnym kraju, który kochał gorącą miłością”; „był mądry, oczytany, bezpośredni w obcowaniu”, „umiał słuchać i perswadować”, „zawsze starannie ubrany, uprzejmy, usposabiał ludzi życzliwie” oraz „budził podziw i szacunek wśród swego otoczenia”. Por. H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956* (wyd. 2)..., s. 90; tenże: *Bolesław Bierut 1892–1956* (wyd. 1)..., s. 50, 58.

250 H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956* (wyd. 2)..., s. 8.

251 Tamże, s. 12.

252 Mimo represji, którym był poddawany, jako „niezmordowany działacz silnie angażował się w działalność partyjną”; w swojej aktywności był „niezmordowanym działaczem, nie szczędzącym sił i zdrowia”. Tamże, s. 36, 132.

wydarzeń w końcu lat 20. w Bułgarii, gdzie miał wspomagać tamtejszych komunistów)²⁵³, oraz gorący polski patriota, z którego osobą liczył się i którą cenił sam przywódca Związku Radzieckiego Józef Stalin²⁵⁴. W powojennej rzeczywistości B. Bierut został przedstawiony w sposób typowy dla socrealizmu; jako osoba, która niemalże wymusiła na J. Stalinie odbudowę stołecznej Warszawy, a następnie poświęciła wiele swego drogocennego czasu i uwagi jej odbudowie („osobiście interesował się przebiegiem odbudowy, omawiał plany, udzielał rad, doglądał przebiegu robót”)²⁵⁵. Z publikacji wynika, że I sekretarz znał się na niemal wszystkich sprawach („[w] nawale wielkich spraw potrafił znaleźć czas na sprawy, które wówczas mogły się wydawać małe, a przecież w rzeczywistości decydowały także o rozwoju Polski. [...] Dwukrotnie wpłynął na podjęcie decyzji, które przyczyniły się do rozwoju sadownictwa”)²⁵⁶, do końca życia – jak przystało na patriotę – uwagę poświęcał sprawom ojczyzny („[z]łożony chorobą, do ostatnich chwil życia interesował się sprawami partii i narodu”)²⁵⁷. Kuriozalnie, tym bardziej w 1977 roku, musiała brzmieć jedna z wieńczących książkę opinii, że „[w]iadomość o śmierci Bolesława Bieruta okryła niemal cały naród żałobą. Był powszechnie lubiany i szanowany. Nawet ludzie nieprzekonani jeszcze do socjalizmu widzieli w nim wybitnego patriotę i darzyli go sympatią. Nie było w latach po drugiej wojnie światowej drugiego Polaka, którego śmierć dotknęłaby tak mieszkańców naszego kraju, którego by tak żałowano i czczono”²⁵⁸.

Sprawnie (ale jednoznacznie demagogicznie) H. Rechowicz tłumaczył nawet skomplikowane relacje osobiste B. Bieruta, który z małżeństwa z J. Górzyńską-Bierut miał dwoje dzieci – Krystynę i Jana, a z nieformalnego związku z Małgorzatą Fornalską – córkę Aleksandrę. Jak napisał autor: „[n]ie uznając mieszczańskiego zakłamania, w sposób uczciwy wyjaśnił Bierut

253 Tamże, s. 47.

254 „Będąc szczerym i najbardziej konsekwentnym zwolennikiem sojuszu polsko-radzieckiego, Bolesław Bierut, wybitny komunista, ceniony i szanowany przez Stalina, z największą odpowiedzialnością reprezentował interesy Polski”. Tamże, s. 140.

255 Tamże, s. 128.

256 Tamże, s. 159.

257 H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956* (wyd. 1)..., s. 170.

258 H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956* (wyd. 2)..., s. 272.

sytuację, doprowadzając do wzajemnych przyjacielskich stosunków”, ponieważ przyszedł prezydent Krajowej Rady Narodowej (KRN) „[j]ako działacz konspiracyjny nie mógł zalegalizować nowego związku małżeńskiego i formalnie uregulować spraw rodzinnych”²⁵⁹. Z kart książki co kilka, kilkanaście stron wyłania się, zresztą niezbyt przekonująco budowany, obraz troskliwego ojca i męża/partnera.

Za szczególnie niewłaściwe uznać trzeba zapisy typu: „[d]la historyka jest rzeczą niewątpliwą, że od pierwszych dni swej działalności w PPR był Bolesław Bierut jednym z czołowych działaczy partyjnych”²⁶⁰. Nie zostały one wsparte żadnymi konkretnymi danymi, stanowiły widoczny dowód dominacji „marksistowskiej metodologii” nad badawczą rzetelnością. W publikacji H. Rechowicz przemycił także elementy propagandy zupełnie dla narracji niepotrzebnej, np. gdy tłumaczył doniosłość wprowadzonej rzekomo przez B. Bieruta poprawki do *Manifestu demokratycznych organizacji społeczno-politycznych i wojskowych w Polsce*, odnoszącej się do terenowych rad narodowych, czy wskazywał „historyczne znaczenie KRN”. Dla podkreślenia ważkości zmian odwoływał się do okolicznościowego wspólnego oświadczenia Biura Politycznego KC PZPR, Prezydium Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego z końca 1973 roku²⁶¹. Jednocześnie jako badacz H. Rechowicz starał się przyjąć zachowawczą pozycję tam, gdzie obawiał się wpływu aktualnej polityki na przedstawione przez siebie opinie. We fragmencie poświęconym odsunięciu w 1948 roku Władysława Gomułki od władzy pod zarzutem „odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego” napisał, że choć „[p]roblematyka prawicowo-nacjonalistycznego odchylenia wymaga dalszych badań”, to sformułowanie tezy „zostało podyktowane sekciarskimi poglądami i metodami grupy działaczy Biura Politycznego”, natomiast „[p]rzy analizie zarzucanych Władysławowi Gomułce błędów wydaje się, że zostały one przejawione, a dogmatyczne ujęcie niektórych kwestii przez krytykujących stanowiło punkt wyjścia do późniejszych wypaczeń”²⁶². Podobnie postąpił w części poświęconej informacji o destalinizacji po 1953 roku, gdy napisał, że „[p]roblem

259 Tamże, s. 48.

260 Tamże, s. 93–94.

261 Tamże, s. 96–97, 105.

262 H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956* (wyd. 1)..., s. 105–106.

skutecznego naprawienia błędów wymaga szczegółowych badań”, choć dodał, de facto broniąc B. Bieruta, że „na braku konsekwencji w usuwaniu błędów w latach 1955–1956 zaciążyło osobiste zaangażowanie Bolesława Bieruta w politykę poprzedniego okresu oraz obawa, że przy słabości frontu ideologicznego i znacznych jeszcze wpływach sił antysocjalistycznych ujawnienie błędów może przynieść niezamierzone skutki”²⁶³.

Książka oprócz przedstawienia Rechowiczowskiej wizji alternatywnej życia B. Bieruta w znacznej części stanowiła przykład propagandowego kompendium wiedzy o Polsce i świecie po zakończeniu I wojny światowej. Jeżeli w publikacji pojawiały się wątki odnoszące się do religii, to ukazywano je wyłącznie negatywnie (np. gdy opisana została działalność młodego B. Bieruta w „opanowanym przez księdza” Stowarzyszeniu Abstynentów „Przyszłość”²⁶⁴ albo gdy działalność Kościoła katolickiego po 1945 roku autor opisał jako „anty ludową ofensywę hierarchii kościelnej”)²⁶⁵. Alternatywna wizja rzeczywistości opierała się np. na twierdzeniach, że Polska odzyskała w 1918 roku niepodległość wyłącznie „dzięki rewolucji w Rosji”²⁶⁶; tocząca się w 1920 roku wojna była „antyradziecka”²⁶⁷; ofensywa Armii Czerwonej w 1944 roku „niosła Polsce wyzwolenie”²⁶⁸; zasiedlenie i zagospodarowanie „dawnych ziem piastowskich” było możliwe „dzięki udzielanemu przez Związek Radziecki poparciu i pomocy”²⁶⁹; plan Marshalla miał być „podjętą przez imperializm amerykański próbą podporządkowania sobie całego świata”²⁷⁰, a wojna w Korei była efektem wykorzystania przez Stany Zjednoczone „uległości zależnych krajów” i „doprowadzenia wbrew Związkowi Radzieckiemu do uchwały Rady Bezpieczeństwa legalizującej agresję amerykańską”²⁷¹. J. Stalin „starał się przyciągnąć Stanisława Mikołajczyka i niektórych polityków obozu londyńskiego do współpracy z władzą ludową” i „[d]o zajmowania takiego sta-

263 Tamże, s. 163–164.

264 Tamże, s. 9.

265 Tamże, s. 122.

266 Tamże, s. 18.

267 Tamże, s. 28.

268 H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956* (wyd. 2)…, s. 111.

269 H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956* (wyd. 1)…, s. 87.

270 H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956* (wyd. 2)…, s. 164.

271 H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956* (wyd. 1)…, s. 128.

nowiska namawiał Bolesława Bieruta²⁷², a po 1945 roku Polska nieustająco „spotykała się z braterską przyjaźnią i bezinteresowną pomocą Związku Radzieckiego”²⁷³. Nawet kult Stalina H. Rechowicz tłumaczył jako fascynację „wprawdzie przesadną”, ale „mającą uzasadnienie w jego wielkich zasługach jako przywódcy WKP/b”²⁷⁴. Dzisiejsza ocena biografii B. Bieruta może być tylko jedna. W pracy poświęconej sylwetkom I sekretarzy rządzącej partii Jerzy Eisler krótko ocenił: „w 1974 roku partyjny historyk, rektor Uniwersytetu Śląskiego, Henryk Rechowicz ogłosił drukiem hagiograficzną biografię pierwszego przywódcy PZPR”. W dalszej części kilkakrotnie przywołał zawartość biografii, pisarstwo H. Rechowicza określając jako „niewolne od błędów, uproszczeń i prób idealizacji” oraz „ujmujące w dość specyficzny sposób” prezentowane treści. Starania H. Rechowicza, by ukazać B. Bieruta jako „przykładowego męża i ojca”, uznał za trudne do akceptacji „w świetle faktów”²⁷⁵. Przedstawiony pokrótce opis książki oraz przywołane cytaty wskazują jasno, że trudno w jakikolwiek sposób obronić jej status pracy historycznej, warto dodać, że jej drugie wydanie ukazało się rok po powołaniu Komitetu Obrony Robotników. Być może H. Rechowicz podejmując się napisania książki, marzył o tym, by wejść dzięki niej do ogólnopolskiego środowiska historycznego. Jeśli naprawdę tak było, próbę ocenić trzeba jako jednoznacznie nieudaną.

W połowie lat 70. ukazało się drugie wydanie biografii A. Zawadzkiego. W toku prac z tym związanych H. Rechowicz prowadził m.in. korespondencję z żoną A. Zawadzkiego, prosił w niej o wyjaśnienie szeregu kwestii. Zastrzegł przy tym: „nie są to oczywiście wszystkie pytania. Będę prosił o wyjaśnienie innych wątpliwości, jakie mi się nasuną. Po napisaniu nowej wersji pracy prześlę ją Wam do przeczytania i poproszę o uwagi”²⁷⁶. W porównaniu

272 Tamże, s. 112.

273 Tamże, s. 138.

274 Tamże, s. 123.

275 J. Eisler: *Siedmiu wspaniałych...*, s. 37, 44, 47, 94.

276 Prośby brzmiały: „1) Proszę o podanie, jakie Wy postulujecie zmiany w tekście opublikowanym, 2) Proszę o udostępnienie materiałów i zdjęć z okresu od przeniesienia się z Katowic do Warszawy, 3) Proszę wreszcie o wyjaśnienie następujących kwestii szczególnych: a) Co zdecydowało o przeniesieniu Aleksandra Zawadzkiego z wojska na Śląsk w styczniu 1945 roku? b) Dlaczego Mąż tak rzadko w latach 1945–VI 1948 uczestniczył w posiedzeniach Biura Politycznego? c) Jakie stosunki łączyły go wówczas z Gomułką, Bierutem, Bermanem, Mincem, Radkiewiczem, Zambrowskim, Spychalskim i Ochabem?

z pierwszym wydaniem podstawowa zmiana polegała na poszerzeniu zakresu chronologicznego i doprowadzeniu biografii do momentu śmierci bohatera (w sierpniu 1964 roku). Nieco pełniej H. Rechowicz starał się przedstawić okoliczności rywalizacji Jakuba Bermana i Hilarego Minca z Aleksandrem Zawadzkim, mającej odsunąć tego ostatniego od kierownictwa. Tłumaczył także, że zmiany w wojsku, które doprowadziły do pojawienia się A. Zawadzkiego na Górnym Śląsku, spowodował W. Gomułka, który usiłował ułożyć sobie relacje z Michałem Rolą-Żymierskim²⁷⁷. Nie zmieniła się jednak podstawowa narracja i ta pozycja pozostała więc głównie propagandowo-hagiograficznym wytworem pisarstwa H. Rechowicza, powielającym „metodologię” powstawania książki o B. Bierucie. Jak skomentował badający życiorys pierwszego powojennego wojewody śląskiego Janusz Mokrosz:

[c]zytelnik zaznajamiający się z poszerzonym [...] drugim wydaniem biografii Aleksandra Zawadzkiego [...] ponownie dowie się o licznych przymiotach „towarzysza Olka” oraz o jego przedśmiertnym heroizmie, bo kiedy: „Wszyscy z niepokojem oczekiwali, czy doczeka uroczystości jubileuszowych z okazji 20-lecia Polski Ludowej [...], on sam [...], leżąc złożony chorobą w łóżku [chorował na nowotwór trzustki – M.F.], do końca pracował, interesował się sprawami partyjnymi i państwowymi. Osobiście pracował nad wystąpieniem. Był przekonany, że weźmie udział w centralnych uroczystościach. Zdawało się to mało prawdopodobne, kiedy zwłaszcza 19 lipca prasa donosiła, że Aleksander Zawadzki nie weźmie udziału w Belwederze w dekoracji odznaczeniami z powodu obostrzonej rekonwalescencji. [...] Ze stygmatem śmierci na twarzy Towarzysz Olek doczekał tego uroczystego dnia. Po raz ostatni wystąpił

d) W protokole z posiedzenia Biura Politycznego PPR z 10 lipca 1947 roku (A. Zawadzki był nieobecny) znajduje się następujące sformułowanie: »Zwrócono uwagę na zbyt szeroką stopę życiową i niewłaściwe zużycie funduszu subwencyjnego przez T. Zawadzkiego A.«. Co i kto się za tym kryje? e) Czy macie może jakieś materiały w sprawie instruowania Męża przez Stalina, Żdanowa lub innych towarzyszy radzieckich w sprawie błędów Gomułki w 1948 roku? f) Dlaczego Mąż nie został następcą Bieruta, lecz Ochab?”. AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 618–619. Pismo H. Rechowicza do S. Zawadzkiej z 23 I 1973.

277 Por. J. Mokrosz: *Aleksander Zawadzki – działacz komunistyczny i wojewoda śląski (1945–1948)*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Katowice–Warszawa 2017, s. 24.

publicznie na akademii poświęconej 20-leciu Polski Ludowej, w przeddzień narodowego Święta Lipcowego²⁷⁸.

Można powiedzieć, że poza regionem H. Rechowicz uchodził przede wszystkim za głównego znawcę (a wręcz piewę) życiorysów B. Bieruta i A. Zawadzkiego. Obu poświęcił wiele artykułów i przyczynków. Na temat B. Bieruta publikował m.in. w piśmie „Z Pola Walki”²⁷⁹. Z czasem jednak zaczął odmawiać pisania tekstów na ich temat (np. w grudniu 1975 roku „ze względu na nawał zajęć” odstąpił od napisania artykułu o A. Zawadzkim dla „Nowych Dróg”²⁸⁰). Przez pewien czas nosił się jeszcze z zamiarem przygotowania kolejnej biografii. W październiku 1972 roku otrzymał ofertę napisania dla Wydawnictwa „Książka i Wiedza” „popularno-naukowej biografii Pawła Findera”²⁸¹, pierwotnie ją przyjął²⁸². Pisanie książki nt. byłego I sekretarza KC PPR w latach 1942–1943 odwlekał (do Gertrudy Pawlak-Finder, wdowy po P. Finderze, pisał, tłumacząc się z opieszałości działań: „[j]ak wiecie, jestem nie tylko pracownikiem nauki, ale także rektorem i przede wszystkim działaczem”²⁸³). Ostatecznie biografia zastała napisana przez Stefanię Topol i obroniona jako przygotowana pod opieką promotorską H. Rechowicza praca doktorska, a następnie wydana drukiem²⁸⁴.

Wskazana w korespondencji z G. Pawlak-Finder potrójna funkcja H. Rechowicza: pracownik nauki – rektor – działacz partyjny, powodowała, że o ile potrafił pisać i publikować kolejne teksty, o tyle z dużą trudnością prowadził badania naukowe. W dekadzie lat 70. XX wieku wypracował wątpliwą etyczenie (nawet biorąc pod uwagę, że tego typu praktyki niestety były i są obecne w środowisku historyków) formułę, polegającą z jednej strony na sięganiu do wyników kwerend innych badaczy, z drugiej – na uzupełnianiu przez inne

278 J. Mokrosz: *Historia i fikcja. Prywatne życie Aleksandra Zawadzkiego w peerelowskiej historiografii i w dokumentach partyjnych*. „CzasyPismo” 2016, nr 2 (10), s. 80–81.

279 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 61. Pismo H. Rechowicza do A. Bystrzyckiego z 26 VII 1973.

280 AUŚ, sygn. 650/1, t. 1, k. 341. Pismo H. Rechowicza do J. Bohdana z 18 VII 1975.

281 AUŚ, sygn. 139/4, k. 60. Pismo T. Tarnogrodzkiego do H. Rechowicza z 28 X 1972.

282 AUŚ, sygn. 139/4, k. 58. Pismo H. Rechowicza do T. Tarnogrodzkiego z 29 XI 1972.

283 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 121. Pismo H. Rechowicza do G. Pawlak-Finder z 22 VI 1973.

284 Por. S. Topol: *Paweł Finder 1904–1944*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1978.

osoby napisanych przez siebie tekstów. O przyjętej strategii pracy świadczą dość licznie zachowane materiały. W lutym 1976 roku napisał np. do Zofii Hajdy z Urzędu Miasta w Czeladzi: „przesyłam w załączniku życiorysy, które mają się znaleźć w pracy poświęconej Komunistycznej Radzie Miejskiej Czeladzi. Jest to wersja wymagająca pewnej weryfikacji i uzupełnień. Uprzejmie proszę, aby Pani mi w tej weryfikacji materiału oraz znalezieniu brakujących danych pomogła, oczywiście przy pomocy innych czeladzkich towarzyszy”²⁸⁵. Podobnie wyglądała sytuacja w odniesieniu do prac nad monografią Sosnowca. Pod koniec listopada 1975 roku H. Rechowicz informował Aleksego Bienia, że „nawał różnych zajęć” uniemożliwiał mu osobiste spotkanie z nim, ale prosi go o zapoznanie się z treścią przesłanego pocztą „drugiego rozdziału do monografii Sosnowca” i „zanotowanie wszystkich uwag”, jakie będą towarzyszyły lekturze. List kończył słowami: „Proszę o informację telefoniczną, kiedy już pracę tę wykonacie, a wówczas spróbuję Was już wreszcie odwiedzić”²⁸⁶. W piśmie do przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partii Stefana Misiaszka informował o opracowaniu do *Polskiego Słownika Biograficznego* życiorysu jego ojca, Andrzeja Misiaszka, i prosił: „brakuje mi niestety następujących danych: imienia i nazwiska panińskiego Waszej matki oraz imion Waszego rodzeństwa. Bardzo Was proszę o podanie tych danych”²⁸⁷.

Oczywiście oprócz prac zwartych H. Rechowicz opublikował wiele artykułów i zredagował dużą liczbę pozycji. Wśród tych ostatnich znalazły się zarówno monografie miast i zakładów pracy (m.in. *Kopalnia „General Zawadzki. Dzieje zakładu i załogi; Huta Silesia 1753–1978; Sosnowiec. Zarys rozwoju miasta*); kolejne wspomnienia działaczy (*Z lat walki i pracy: wspomnienia peperowców*, 1975); sylwetki osób zasłużonych dla życia publicznego (*Ludzie trzydziestolecia: sylwetki zasłużonych dla województwa katowickiego*, 1974 i *Ludzie 35-lecia: sylwetki zasłużonych dla województwa katowickiego*, 1979); prace potwierdzające „sojusz polsko-radziecki” (*ZSRR przyjaciel, sojusznik, partner. Materiały z sesji zorganizowanej z okazji 50-lecia ZSRR, Katowice 15–16 XII 1972 roku – wspólnie z J. Kantyką*, 1974 oraz *Rewolucja Październikowa a światowy rewolucyjny proces. Materiały z Sesji Naukowej zorganizowanej z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Katowice, 27–28 X 1977*, 1979), jak

285 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 436. Pismo H. Rechowicza do Z. Hajdy z 12 II 1976.

286 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 302. Pismo H. Rechowicza do A. Bienia z 21 XI 1975.

287 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 157. Pismo H. Rechowicza do S. Misiaszka z 12 VII 1975.

i trzeci tom *Historii ruchu zawodowego hutników* (1976). Od połowy lat 70. przejął wydawanie „Śląskich Studiów Historycznych”, współtworzonych wcześniej z ŚIN²⁸⁸, wchodził w skład komitetów redakcyjnych pism, m.in. „Acta Poloniae Historica”, „Z Pola Walki” oraz „Wojskowego Przeglądu Historycznego”²⁸⁹.

Jako rektor nadal występował podczas konferencji. Ich liczba nieznacznie wzrosła, nie zmienił się natomiast ich charakter. Swoje wystąpienia poświęcał m.in. kwestii patriotyzmu i internacjonalizmu proletariackiego (jako „podstawowego elementu programu działania marksistowsko-leninowskiej partii klasy robotniczej”); roli historii w kształtowaniu świadomości i kultury politycznej społeczeństwa; kształtowaniu świadomości historycznej społeczeństwa polskiego „w świetle postanowień XVI Plenum KC PZPR”; umocnieniu marksistowsko-leninowskiej orientacji w pracy dydaktycznej i naukowo-badawczej²⁹⁰. Przedstawiany jako jeden z najbardziej znaczących badaczy i autorytet w zakresie badań nad najnowszą historią (zwłaszcza ruchu robotniczego na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim), H. Rechowicz był stałym prelegentem konferencji i sesji naukowych głównie o okolicznościowym charakterze, mających na celu m.in. „intensyfikację aktywnej pracy ideowo-wychowawczej”. Przykładów tego typu wystąpień można wymienić wiele. W październiku 1977 roku przygotowana wspólnie przez ŚIN i Uniwersytet Śląski sesja naukowa nt. „Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wobec światowego rewolucyjnego procesu” odbyła się według scenariusza: inauguracyjne wystąpienie I sekretarza KW PZPR w Katowicach Z. Grudnia, w trakcie obrad plenarnych cztery wystąpienia (A.D. Piedosowej – „Październik i ukształtowanie się światowej wspólnoty socjalistycznej – awangardy społecznego postępu ludzkości”, J.W. Gołębiowskiego oraz T. Iwińskiego – „Rewolucja Październikowa a rozwój ruchu narodowyzwoleńczego i demokratycznego w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej”, A.M. Sowkina – „Wielki Październik – zwycięstwo leninowskiej koncepcji rewolucji socjalistycznej” oraz H. Rechowicza – „Rewolucja Październikowa a proces rozwoju polskiego ruchu robotniczego”) oraz spotkania w trzech sekcjach (ewentualne

288 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 601. Pismo J. Kantyki do H. Rechowicza z 14 VI 1976.

289 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 183. Charakterystyka dorobku naukowego prof. z. dr. hab. H. Rechowicza z 18 I 1979 (J. Kantyki).

290 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 228. Wykłady plenarne, sekcyjne i komunikaty z prac własnych wygłoszone na konferencjach zagranicznych i krajowych na zaproszenie organizatorów.

wystąpienia podczas dyskusji były wcześniej zaplanowane i ocenzone)²⁹¹. H. Rechowicz uczestniczył jednak w przedsięwzięciach o wyraźnym profilu ideologicznym i pozostawał praktycznie poza rzeczywistym obiegiem ogólnopolskiego środowiska naukowego.

Z czasem, podobnie jak w przypadku publikacji, H. Rechowicz zaczął prezentować nowe tematy wystąpień, dotyczące coraz szerszej problematyki. W październiku 1979 roku odbyła się konferencja (przygotowana przez ŚIN wspólnie z Wydziałem I Nauk Społecznych PAN w Warszawie oraz Uniwersytetem Śląskim) pt. „Stosunki polsko-niemieckie, problemy integracji oraz awansu ziem zachodnich i północnych”. W trakcie obrad plenarnych wystąpili: H. Rechowicz z referatem „Miejsce ziem zachodnich i północnych w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski Ludowej”, W. Wrzeński – „Tradycje konfliktów narodowościowych na pograniczu polsko-niemieckim i ich rola w kształtowaniu stosunków międzypaństwowych Polski i Niemiec”, J. Sułek – „Ogólnopolityczna ewolucja kwestii niemieckiej po 1945 roku”, A. Czubiński – „Ekspansjonistyczna polityka III Rzeszy wobec Polski, geneza – forma – skutki”²⁹². Wziął także udział w II Kongresie Nauki Polskiej, jego obecność w nim wynikała jednak najpewniej z klucza regionalnego.

Ze względu na podejmowaną przez H. Rechowicza tematykę oraz osiągniętą pozycję (ale pewnie także wzmiankowane już ograniczenia charakterologiczne) z dużą ostrożnością odnosił się do wszystkich publicznych wystąpień. W lipcu 1975 roku pisał do Kazimierza Kutza (wówczas dyrektora Zespołu Realizatorów Filmowych „Silesia”): „proszę uprzejmie o uzgodnienie ze mną mojej wypowiedzi na temat gen. Jerzego Ziętka, sfilmowanej po złożeniu jubilatowi życzeń z okazji urodzin. Jest to konieczne, ponieważ w czasie mojej wypowiedzi dwukrotnie ją przerywano ze względów technicznych. Jako historyk nie mogę sobie pozwolić na ewentualne, oczywiście niezamierzone, wypaczenie mojej wypowiedzi”²⁹³.

Wymiar zajęć H. Rechowicza przez cały okres pracy w UŚ był mocno ograniczony. Najpewniej nigdy nie był on zobowiązany do realizacji pełnego pensum (wymaganego od innych pracowników) – najpierw z powodu

291 M. Fic: „Czerwony” (?) Uniwersytet (1968–1980)..., s. 49.

292 Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1979. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1980, s. 27–28; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/85, k. 50. Sesje naukowe.

293 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 162. Pismo H. Rechowicza do K. Kutza z 26 VII 1975.

zatrudnienia na część etatu, a po przeniesieniu z ŚIN na UŚ dzięki tzw. zniżce godzin, którą uzyskał na mocy zgody resortowego ministra²⁹⁴ i którą uzyskiwał także po przejściu obowiązków rektora²⁹⁵. Jak wskazano w dokumencie z maja 1978 roku: „[w] uczelni wykłada najnowszą historię Polski oraz kieruje seminarium z tego zakresu”²⁹⁶, co w innym z dokumentów uszczegółowiono jako wykłady z „Historii Polski 1918–1939”, „Historii Polski 1939–1945” [sic!] i „Historii Polski Ludowej” oraz wykłady monograficzne²⁹⁷. Między innymi z tego najpewniej powodu tak interesująco z dzisiejszej perspektywy wygląda dorobek, który H. Rechowicz prezentował jako opiekun kadry naukowej. Po roku pełnoetatowej pracy w UŚ mógł się wykazać czterema wypromowanymi doktorami oraz czterema doktorantami mającymi otwarte przewody doktorskie²⁹⁸. W momencie uzwyczajnienia (w maju 1973 roku) nie wypromował żadnego magistra, za to sześciu doktorów (cztery postępowania pozostawały w toku)²⁹⁹.

W życiorysie sporządzonym w 1978 roku (więc po sześciu latach kierowania Uniwersytetem) wymieniał własne osiągnięcia: wypromowanie zaledwie 30 magistrów, ale aż 10 doktorów, sporządzenie recenzji w 13 przewodach habilitacyjnych, patronowanie 5 pozytywnie zakończonym postępowaniom habilitacyjnym (dotyczyło to „podopiecznych prof. dr. hab. H. Rechowicza uważanych za jego uczniów”)³⁰⁰. Na początku 1979 roku dane te uległy nieznaczącej zmianie:

294 W marcu 1972 roku tłumaczył swoją prośbę „pisanem w bieżącym semestrze obszernej pracy naukowej pt. »Ruch pepeerowski w Śląskim Obwodzie (IX 1939–I 1945)«. Por. AAN, MEN, sygn. 4961, k. 71. Pismo H. Rechowicza do H. Jabłońskiego z 14 III 1972.

295 AUŚ, sygn. 139/4, k. 196. Pismo H. Rechowicza do Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z 6 X 1972.

296 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 19. Charakterystyka pracy zawodowej prof. zwyczaj. dr. hab. Henryka Rechowicza, Rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, z 18 V 1978.

297 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 232. Działalność dydaktyczna, tytuły prowadzonych wykładów, promotorstwo przewodów doktorskich, habilitacje własnych uczniów [niedatowane].

298 M. Fic: *„Wielki wybitny historyk śląski”. Biografia prof. Henryka Rechowicza jako przykład kariery naukowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: *„In servitute scientiarum”. Biografistyka. Galicja. Druga Rzeczpospolita. Księga pamiątkowa w 10. rocznicę śmierci Profesora Leszka Kuberskiego*. Red. A. Maziarz. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2017, s. 216.

299 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 124. Wyciąg z wniosku – dla potrzeb Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego (z 31 V 1973).

300 AUŚ, sygn. 1/R, k. 244. Życiorys H. Rechowicza z 19 IV 1978 r. Do grupy własnych uczniów H. Rechowicz zaliczył: Jana Kantykę, Jana Przewłockiego, Franciszka Serafina, Henryka

41 wypromowanych magistrów, 11 doktorów, recenzowanie w kilkunastu postępowaniach habilitacyjnych i o przyznanie tytułów profesora zwyczajnego i nadzwyczajnego, patronowanie 5 postępowaniom habilitacyjnym³⁰¹. Opieka naukowa nad studentami, jak się wydaje, nie była specjalnie ceniona przez H. Rechowicza i miała dość szczególny charakter. Przede wszystkim prowadzona była z wykorzystaniem kogoś, kogo z przymrużeniem oka można dziś określić mianem „promotora pomocniczego”, a co w dokumentach zapisane zostało jako: „przy pomocy dra Andrzeja Topoła”. Ponadto – jak najpewniej nieco przesadnie wspominał Jerzy Polak – „seminaria magisterskie towarzyszy Rechowicza czy Werblana pękały od chętnych historyków³⁰², z reguły członków PZPR”³⁰³. Dlatego nie dziwi dobór tematów, które z pewnością nie powstawały w głowach seminarzystów. Doskonale ilustruje to wykaz tytułów prac magisterskich, które powstawały pod opieką promotorską H. Rechowicza w 1975 roku:

- „Działalność TPPR między I a II Zjazdem PZPR (na podstawie opublikowanych dokumentów oraz »Trybuny Ludu«)”,
- „Polityka kulturalna PZPR od I do II Zjazdu (na podstawie opublikowanych dokumentów oraz »Trybuny Ludu«)”,
- „Działalność TPPR między II a III Zjazdem PZPR (na podstawie opublikowanych dokumentów)”,
- „Stanowisko Polski wobec problemu niemieckiego w latach 1947–1954 (na podstawie opublikowanych dokumentów oraz »Trybuny Ludu«)”,

Rolę i Władysława Zielińskiego. Por. AAN, MEN, sygn. 4961, k. 232. Działalność dydaktyczna, tytuły prowadzonych wykładów, promotorstwa przewodów doktorskich, habilitacje własnych uczniów.

301 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 180. Charakterystyka dorobku naukowego prof. z. dr. hab. H. Rechowicza z 18 I 1979 (J. Kantyki).

302 Trzeba wskazać, że opinia ta, przynajmniej w początkowym okresie zatrudnienia w UŚ A. Werblana, nie znajduje potwierdzenia w źródłach. W październiku 1973 roku H. Rechowicz napisał do swojego zastępcy, prorektora ds. nauczania Jana Błaża, stanowcze w tonie pismo, w którym można przeczytać: „[u]przejmie przypominam, że pomimo wielokrotnych próśb kierowanych do wielu kompetentnych osób, w tym także do Pana, dotąd nie otrzymałem wykazu członków seminarium magisterskiego, które ma prowadzić prof. dr Andrzej Werblan. Proszę więc o spowodowanie, aby wreszcie, i to dziś, sprawa została załatwiona”. AUŚ, sygn. 139/2-2, k. 310. Pismo H. Rechowicza do J. Błaża z 23 X 1973.

303 J. Polak: *Moje wspomnienia z lat 1974–1977*. W: *35 lat Studenckiego Koła Naukowego Historyków*. Red. I. Lar. Studenckie Koło Naukowe Historyków Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004, s. 75.

- „Stanowisko Polski wobec problemu niemieckiego między II a III Zjazdem (na podstawie opublikowanych dokumentów)”,
- „Stosunki między PZPR, ruchem ludowym a SD w okresie od I do II Zjazdu PZPR (na podstawie dokumentów opublikowanych, »Trybuny Ludu« oraz organów prasowych ZSL i SD)”,
- „Zmiany w polityce rolnej PZPR w latach 1948–1956 (na podstawie opublikowanych dokumentów i »Trybuny Ludu«)”,
- „Stosunki między ZSRR a WKP(b) między I a II Zjazdem PZPR (na podstawie opublikowanych dokumentów)”,
- „Przebieg integracji ziem zachodnich i północnych z resztą Polski w latach 1950–1959 (na podstawie opublikowanych dokumentów)”,
- „Polityka kulturalna PZPR między II a III Zjazdem (na podstawie opublikowanych dokumentów)”,
- „Stosunki między PZPR z KPZR między II a III Zjazdem PZPR (na podstawie opublikowanych dokumentów i »Trybuny Ludu«)”³⁰⁴.

Przygotowywane prace powstawały według jednego szablonu, ich pisanie wiązało się z omawianiem podczas spotkań seminaryjnych publikacji o wyraźnie ideologicznym zabarwieniu (jak np. *Z zagadnień strategii frontu narodowego PPR 1942–1945* Antoniego Przygońskiego³⁰⁵ czy *Problem historycznej oceny okresu Polski Ludowej w materiałach VI i VII Zjazdu oraz XIII i XVI Plenum KC PZPR*³⁰⁶).

Jak już zaznaczono, w czasie pracy H. Rechowicza w UŚ istotnie zwiększyła się jego aktywność jako promotora w postępowaniach doktorskich. Nowy rektor Uniwersytetu Śląskiego chętnie podejmował się tych obowiązków. Widać to po liczbie osób, które pod jego opieką naukową przygotowywały swoje projekty. Pierwszym kandydatem w tej grupie do zostania doktorem był ppłk Marian Bąk z Ośrodka Szkolenia Wojsk Lądowych w Elblągu, który już 5 października 1972 roku napisał do nowego rektora list z prośbą o objęcie opieką promotorską³⁰⁷. Na jego nieszczęście, planowana tematyka

304 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 304. Tematy prac magisterskich uczestników seminarium magisterskiego IV roku historii prowadzonego przez prof. dr. Henryka Rechowicza przy pomocy dra Andrzeja Topola [niedatowane].

305 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 616. Pismo z 3 IX 1976.

306 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 410. Pismo H. Rechowicza z 5 II 1976.

307 AUŚ, sygn. 139/4, k. 197. Pismo M. Bąka do H. Rechowicza z 5 X 1972.

badania powieliła treści, które H. Rechowicz zawarł w swojej książce *PPR w śląsko-dąbrowskim obwodzie*³⁰⁸. W latach 1973–1979 prace doktorskie z historii obronili: w 1973 roku Zdzisław Rabicki („Szkoly średnie ogólnokształcące w województwie katowickim w latach 1945–1970”)³⁰⁹; w 1974 roku Marek Paździora („Górnośląska Narodowa Partia Robotnicza po zamachu majowym 1926–1937”), Jan Ziemia („Historia ruchu zawodowego hutników w Zagłębiu Dąbrowskim od 1939 r.”); w 1976 roku Stefania Topol („Paweł Finder – życie i działalność”); a w 1978 – Małgorzata Śmiałek („Sanacja śląska wobec problemów klasy robotniczej”). H. Rechowicz był też promotorem obronionych rozpraw doktorskich z zakresu nauk politycznych: w 1974 roku Andrzeja Topola („Ewolucja frontu narodowego na przykładzie województwa śląsko-dąbrowskiego w Polsce Ludowej 1945–1950”)³¹⁰; w 1979 roku Anny Mielczarek-Bober („Trybuna Robotnicza«: organ Komitetu Wojewódzkiego PPR w Katowicach (1945–1948)”³¹¹). Doktorantów pracujących nad dysertacjami pod opieką rektora UŚ było jednak znacznie więcej. Ze względu na liczbę osób, ale i rozproszenie informacji trudno je precyzyjnie zestawić, można jednak dla przykładu wskazać, że znajdowali się wśród nich m.in. Bogdan Snoch (przygotowujący pracę pt. „Stosunki społeczne, polityczne i narodowościowe na terenie powiatu lublinieckiego 1945–1950”), Cezary Marcinkiewicz („Geneza, rozwój i perspektywy Huty »Zawiercie«”), Ludwik Niezgodzki („Zagłębie naftowe jasielsko-krośnieńskie 1922–1929”)³¹², Maria Kulczyńska („Rola organizacji polityczno-społecznych w procesie budowy i rozwoju kopalni »Lenin« w Wesolej”)³¹³, Ewa Jarmiszewska („Rozwój organizacyjny PZPR w województwie rzeszowskim w 30-lecie Polski Ludowej”)³¹⁴, Zygmunt Mirecki („PPS

308 H. Rechowicz odpisał: „Z przykrością zawiadamiam, że nie mogę przyjąć proponowanego przez Pana tematu pracy doktorskiej ze względu na to, że w chwili obecnej znajduje się w druku moja praca, która treścią pokrywa się całkowicie z proponowanym przez Pana tematem”. Por. AUŚ, sygn. 139/4, k. 162. Pismo H. Rechowicza do M. Bąka z 16 X 1972.

309 Por. Z. Rabicki: *Szkoly średnie ogólnokształcące w województwie katowickim w latach 1945–1970*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1974, s. 9.

310 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 232–233. Działalność dydaktyczna, tytuły prowadzonych wykładów, promotorstwo przewodów doktorskich, habilitacje własnych uczniów [niedatowane].

311 Tamże.

312 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 643. Zawiadomienie J. Pachońskiego z 13 I 1973.

313 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 165. Pismo do Biblioteki Śląskiej w Katowicach z 5 IX 1975.

314 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 105. Pismo do KW PZPR w Rzeszowie z 17 IV 1975.

w latach 1944–1948 na Rzeszowszczyźnie”³¹⁵, Krystyna Szaraniec („Stanisław Adamski – działacz społeczny i narodowy”), Anna Lubaś („Rola wojewódzkiej organizacji partyjnej w rozwoju szkolnictwa wyższego w województwie katowickim w latach 1948–1971”) oraz Joanna Walczok („Udział kobiet pracujących w realizacji głównych problemów gospodarczych oraz społeczno-politycznych w województwie katowickim w latach 1945–1955”)³¹⁶. Można stwierdzić, że o popularności H. Rechowicza jako promotora decydowały zarówno jego otwartość na tego typu współpracę, korzyści wynikające z pisania pracy pod jego kierunkiem, jak i swoista misja, którą miał do spełnienia – jako „historyk spec-zaufania” miał wypromować w jak najkrótszym czasie jak najwięcej „historyków-marksistów, metodologicznie i światopoglądowo przygotowanych do prowadzenia prac badawczych zgodnie z potrzebami partii”³¹⁷. Z tego z pewnością wynikała tak duża liczba chętnych podopiecznych. To z kolei sprawiało, że nie musiał się przesadnie martwić postęпами (bądź ich brakiem) prac swych doktorantów. Świadczyć o tym może m.in. pismo, które w maju 1976 roku skierował do dyrektora ŚIN J. Kantyki:

Uprzejmie informuję, że mniej więcej przed dwoma laty skreśliłem mgr Janusza Kępskiego z listy uczestników seminarium doktorskiego z powodu braku postępów w pracy nad rozprawą doktorską. O skreśleniu poinformowałem dyrekcję Instytutu. Dodatkowo wyjaśniam, że z żalem skreśliłem mgr Kępskiego, ponieważ uważałem go za bardzo zdolnego i posiadającego duże perspektywy. Niestety wielokrotne rozmowy i interwencje przez ówczesnego dyrektora Międzywojewódzkiej Szkoły Partyjnej nie dały rezultatu³¹⁸.

Przypuszczalnie H. Rechowicz starał się wspomagać swoich współpracowników. Świadczyć o tym mogą np. przesłanie redaktorowi naczelnemu „Z Pola Walki” „artykułu mojego współpracownika tow. mgr Sylwestra Fertacza”

315 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 108. Pismo do WAP w Rzeszowie z 22 V 1975.

316 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 232–233. Działalność dydaktyczna, tytuły prowadzonych wykładów, promotorstwo przewodów doktorskich, habilitacje własnych uczniów [nie-datowane].

317 AP Kat., KW PZPR, Posiedzenie Egzekutywy, sygn. 301/IV/588, k. 45. Program dalszego rozwoju Śląskiego Instytutu Naukowego (załącznik do protokołu nr 14 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach w dniu 15 VI 1971).

318 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 406. Pismo H. Rechowicza do J. Kantyki z 22 V 1976.

„z prośbą o rozważenie możliwości zamieszczenia w kwartalniku”³¹⁹ czy skierowanie do Centralnego Archiwum KC PZPR dla zespołu pracowników z UŚ (Antoniego Molendy, Edwarda Prusa, Stefanii Topol, Andrzeja Topola), którzy pod kierunkiem dr. hab. Norberta Kołomejczyka prowadzić mieli prace nad problemem resortowym „Węzłowe problemy Polski Ludowej 1947–1959”³²⁰. Nie sposób dziś rozstrzygnąć, na ile owa troska wynikała z korzyści, jakich dostarczali mu współpracownicy, a na ile ze swoistego altruizmu i chęci pomocy. Wiadomo za to, że H. Rechowicz nadużywał własnej pozycji zawodowej, zlecając innym zatrudnionym w UŚ historykom przeprowadzanie kwerend archiwalnych, których efekty wykorzystywał w swoich pracach³²¹. Potwierdza to adresowane do dyrekcji Centralnego Archiwum KC PZPR w Warszawie pismo z prośbą „o udostępnienie dr. Franciszkowi Serafinowi wspomnień i teczek osobowych działaczy ruchu robotniczego znajdujących się w zbiorach archiwum”, co uzasadniał „pracami nad biografią Bolesława Bieruta”³²², czy pismo do dyrekcji Archiwum Akt Nowych, w którym prosił o udostępnienie temu samemu historykowi „akt Związku Patriotów Polskich, jednostek Plenum Zarządu Głównego [...] i Prezydium Zarządu Głównego” – „[w] związku z pracami nad biografią Aleksandra Zawadzkiego”³²³.

Ważna pozostaje kwestia, czy H. Rechowicz stworzył własną szkołę i przygotował do pracy naukowej swoich uczniów. Wydaje się, że odpowiedź jest negatywna. Z grupy historyków definiowanej przez H. Rechowicza jako jego uczniowie (Jan Kantyka, Jan Przewłocki, Franciszek Serafin, Henryk Rola i Władysław Zieliński³²⁴) chyba tylko aktywność J. Kantyki pozostawała zbliżona do działalności H. Rechowicza (zresztą nie tylko w wymiarze publikacyjnym, lecz także partyjnym, przez co trudno mówić o modelu zna-

319 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 610. Pismo H. Rechowicza do Z. Kozika z 26 VII 1976.

320 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 620. Pismo do dyrekcji Centralnego Archiwum KC PZPR z 6 IX 1976.

321 Było to zjawisko jednoznacznie negatywne, choć warto zauważyć, że przynajmniej niektórym prowadzącym badania umożliwiało sięganie do materiałów w inny sposób niedostępnych.

322 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 453. Pismo H. Rechowicza do dyrekcji CA KC PZPR w Warszawie z 6 III 1973.

323 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 451. Pismo H. Rechowicza do dyrekcji AAN w Warszawie z 6 III 1973.

324 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 232. Działalność dydaktyczna, tytuły prowadzonych wykładów, promotorstwa przewodów doktorskich, habilitacje własnych uczniów.

nym jako mistrz – uczeń). Prace pozostałych historyków (badania nad rolą Francji w okresie powstań śląskich i plebiscytu J. Przewłockiego; nad ruchem ludowym w okresie międzywojennym F. Serafina; nad historią hutnictwa H. Roli i badania nad powstaniem śląskimi i plebiscytem W. Zielińskiego) można uznać za mniej lub bardziej udane książki historyczne, których autorzy mniej starali się pisać pod tezę, a bardziej dążyć do odtworzenia prawdy. Próbowali oni konfrontować wiedzę pozyskaną z różnych źródeł i podejmować tematy, w których możliwe było rzeczywiste prowadzenie badań. Z dużym prawdopodobieństwem można też stwierdzić, że (znów z wyjątkiem J. Kantyki) nie czuli się oni akolitami H. Rechowicza również dlatego, że byli od niego niewiele młodszy – F. Serafin o dwa lata, H. Rola o trzy, a J. Przewłocki i W. Zieliński o dekadę. Do rzeczywistej grupy uczniów rektora UŚ zaliczyć można chyba tylko A. Molendę oraz małżeństwo S. i A. Topolów. Osoby te jednak nie miały znaczących ogólnopolskich dokonań badawczych (S. Topol nie osiągnęła zresztą samodzielności naukowej). Dodać jeszcze należy, że poza cechami osobowościowymi H. Rechowicza (pewną niewyrazistością, którą do dziś wspominają osoby pamiętające jego obecność w murach UŚ) i nurtem prowadzonych przez niego badań na brak własnej szkoły wpłynęła szczególna droga zawodowa – objął obowiązki rektorskie w wieku niewiele ponad 40 lat i nagle opuścił środowisko naukowe w wieku 54 lat, czyli w okresie, kiedy historyk zwykle osiąga pełną dojrzałość naukową.

Henryk Rechowicz bardzo szybko stał się uczestnikiem postępowań awansowych. Pierwsze po rozpoczęciu kadencji rektora powołania do obowiązków recenzenta pojawiły się już w 1972 roku (dotyczyły wniosku o powołanie na stanowisko samodzielnego pracownika naukowo-badawczego dla Instytutu Śląskiego w Opolu i recenzji pracy doktorskiej dla Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Wrocławskiego)³²⁵. W kolejnych latach był m.in. autorem opinii nt. dorobku naukowego Ryszarda Halaby i Ryszarda Nazarewicza³²⁶; recenzentem prac doktorskich Wiesława Dobrzyckiego („Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej w polityce polskiej 1945–1947”), Zenona Jakubowskiego („Franciszek Józwiak – Witold, działacz polityczny

325 Por. M. Fic: „Wielki wybitny historyk śląski”..., s. 216.

326 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 651–653. Opinia na temat dorobku naukowego dra Ryszarda Halaby; AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 50. Opinia na temat dorobku naukowego dra Ryszarda Nazarewicza z 8 VIII 1973.

i państwowy (1895–1966)”) i Bronisława Rudnickiego („Urzędy Górnicze w Polsce Ludowej w latach 1945–1970”)³²⁷; rozpraw habilitacyjnych Mariana Malinowskiego („Geneza PPR”), Hieronima Rybickiego („Powstanie i działalność władzy ludowej na zachodnich i północnych obszarach Polski (1945–1949)”) oraz Jana Naumiuka („Polska Partia Robotnicza na Kielecczyźnie”)³²⁸. Najczęściej sporządzał najbliższe mu tematycznie opinie i recenzje dorobku podobnych sobie „historyków spec-zaufania” (zwłaszcza dla Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Warszawie)³²⁹, ale recenzje przygotowywał także na zamówienie innych uniwersytetów (m.in. Uniwersytetu Warszawskiego). Podejmował się również oceny prac, które z pewnością wykraczały poza prowadzone przez niego badania naukowe. Czasem zabezpieczał się przed zarzutami, formułując – jak w recenzji doktoratu B. Rudnickiego – opinie typu: „[j]ako historyk zajmujący się najnowszą historią Polski i działacz polityczny czuję się kompetentny do ogólnej oceny rozprawy, natomiast nie podejmuję się oceny przedstawionego przez autora obrazu fachowej działalności urzędów górniczych”³³⁰.

Aktywność recenzencka H. Rechowicza była rozległa. Obejmowała recenzje wydawnicze książek (m.in. publikacji: *Kronika powstań śląskich 1919–1921* Mariana Anusiewicza i Mieczysława Wrzoska, *Wspomnienia Zagłębianki Janiny Jaworskiej-Lipskiej czy Katowice, ich dzieje i kultura na tle regionu*³³¹), artykułów w czasopismach (m.in. „Z Pola Walki” i „Biuletynie Głównej Ko-

327 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 589–593. Recenzja pracy doktorskiej mgr. Wiesława Dobrzyckiego „Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej w polityce polskiej 1945–1947” z 26 I 1973; AUŚ, sygn. 139/2-2, k. 294–302. Recenzja pracy doktorskiej mgr. Zenona Jakubowskiego „Franciszek Józwiak – Witold, działacz polityczny i państwowy (1895–1966)” z 5 I 1974; AUŚ, sygn. 139/2-2, k. 335–338. Recenzja pracy doktorskiej mgr. inż. Bronisława Rudnickiego na temat „Urzędy Górnicze w Polsce Ludowej w latach 1945–1970” z 6 X 1973.

328 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 604. Pismo L. Pasiecznego do H. Rechowicza z 23 I 1973; AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 567. Pismo H. Rechowicza do C. Łuczaka z 21 VI 1976; AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 566. Pismo H. Rechowicza do M. Kulczykowskiego z 21 VI 1976.

329 AUŚ, sygn. 139/2-2, k. 293. Pismo L. Pasiecznego do H. Rechowicza z 13 XI 1973.

330 AUŚ, sygn. 139/2-2, k. 336. Recenzja pracy doktorskiej mgr. inż. Bronisława Rudnickiego na temat „Urzędy Górnicze w Polsce Ludowej w latach 1945–1970” z 6 X 1973.

331 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 219. Pismo H. Rechowicza do T. Tarnogrodzkiego z 8 X 1975; AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 152. Pismo H. Rechowicza do Z. Bartoszewskiej z 10 VII 1975; AUŚ, sygn. 139/2-2, k. 307. Pismo H. Rechowicza do S. Muszyńskiego z 7 XI 1973.

misji Badania Zbrodni Hitlerowskich”³³²), ocenę prac konkursowych (w konkursie literackim z okazji 30-lecia PPR czy konkursie o Nagrodę im. A. Zawadzkiego „za najlepsze prace doktorskie i magisterskie, dotyczące dziejów narodu polskiego w latach okupacji, walk narodowyzwoleńczych 1939–1945, kształtowania się obronności PRL oraz utrwalania władzy ludowej w latach 1944–1948”)³³³. Był wreszcie także opiniodawcą wniosków o nagrody (m. in. dla Henryka Batowskiego) kierowanych do MNSzWiT³³⁴.

Objęcie obowiązków rektorskich zwiększyło możliwości H. Rechowicza w prowadzeniu różnego rodzaju nieoficjalnej aktywności, którą nieco upraszczając, określić można mianem dyplomacji naukowej. Pierwsze przykłady tego typu działań pochodzą z listopada 1972 roku, kiedy H. Rechowicz napisał pismo do dyrektora Wydawnictwa „Śląsk” Jeremiego Gliszczyńskiego z następującą sugestią: „[p]rzesyłam Wam w załączeniu list dra Edwarda Kołodzieja wraz z konspektem pracy, którą chciałby opublikować w wyd. »Śląsk«. Nie znam pracy, ale po zapoznaniu się z konspektem sądzę, że zasługuje na zajęcie się nią. Zaznaczam, że dr Kołodziej jest synem zasłużonego działacza KPP i PPR w Zagłębiu Dąbrowskim, Stanisława Kołodzieja”³³⁵. W tym samym miesiącu wysłał do dyrektora Instytutu Śląskiego w Opolu Józefa Kokota pismo, w którym informował: „moim zdaniem wystąpienie z wnioskiem o powołanie dra Zbigniewa Kowalskiego na stanowisko samodzielnego pracownika naukowo-dydaktycznego jest przedwczesne”³³⁶. Innym obszarem dyplomacji H. Rechowicza pozostawały postępowania awansowe, jak wtedy gdy wymieniał uwagi z H. Batowskim w kwestii habilitacji Andrzeja Szefera. W prowadzonym postępowaniu habilitacyjnym trzech recenzentów (C. Łuczak, H. Batowski i W. Długoborski) przysłało pozytywne recenzje, czwarty – C. Madajczyk – negatywną. H. Rechowicz pisał do H. Batowskiego: „nie chciałbym, aby kol. Szefer miał przykrości, dlatego warto się zabezpieczyć przed skutkami opinii prof. [Czesława]

332 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 513. Pismo A. Czubińskiego do H. Rechowicza z 15 II 1973; AUŚ, sygn. 139/4, k. 113. Recenzja dwóch artykułów dra Stanisława Łukowskiego przeznaczonych do Biuletynu Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich.

333 AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 743. Pismo J. Gliszczyńskiego do H. Rechowicza z 20 XI 1972; AUŚ, sygn. 319/1, t. 3, k. 648. Pismo K. Sobczaka do H. Rechowicza z 10 I 1973.

334 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 466. Pismo A. Podrazy do H. Rechowicza z 3 III 1973.

335 AUŚ, sygn. 139/4, k. 116. Pismo H. Rechowicza do J. Gliszczyńskiego z 9 XI 1972.

336 AUŚ, sygn. 139/4, k. 105. Pismo H. Rechowicza do J. Kokota z 13 XI 1972.

Madajczyka³³⁷. Podobnie ocenić można prośbę adresowaną do kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR J. Maciszewskiego „o opiekę nad wnioskami w sprawie zatwierdzenia habilitacji” Jana Kantyki, Bohdana Jałowickiego, Kazimierza Czarneckiego oraz Mariana Marczała, zakończoną słowami: „jeżeli możecie pomóc w tej sprawie, bardzo proszę”³³⁸. Kolejny ciekawy przykład tego rodzaju aktywności H. Rechowicza przedstawił Łukasz Garbal, opisując procedurę habilitowania się Jana Józefa Lipskiego – opozycjonisty, redaktora „Po Prostu”, moderatora Klubu Krzywego Koła, współorganizatora Listu 34 z 1964 roku i protestów przeciwko zmianom w Konstytucji PRL z lat 1975–1976³³⁹. Podjęte wobec pracującego w Instytucie Badań Literackich PAN twórcy działania ze strony władz (także Służby Bezpieczeństwa) miały m.in. „wstrzymać mianowanie na etat docenta w PAN” przez kwestionowanie jego dorobku naukowego w procesie awansu naukowego. Jednym z narzędzi tego działania było powołanie w postępowaniu tzw. drugiego superrecenzenta – co szczególnie dziwne i nietypowe – w sytuacji, gdy trzy opinie recenzentów oraz pierwszego superrecenzenta (Bogdana Zakrzewskiego) były pozytywne! Kolejnym z superrecenzentów został Władysław Lubaś, współorganizator i pierwszy dziekan Wydziału Filologicznego UŚ. Przed przystąpieniem do pisania superrecenzji został przez H. Rechowicza poinformowany (ten jako źródło wiedzy wskazał J. Maciszewskiego) o prowadzonej przez J.J. Lipskiego „działalności opozycyjnej wobec Gierka”, co rektor UŚ uznał „za rzecz szkodliwą dla państwa i pokoju społecznego”. Jak wspominał W. Lubaś, „w przekazie rektora Rechowicza nie wyczułem partyjnego nakazu zanegowania habilitacji Lipskiego”, jednak przygotowana przez niego 15 czerwca 1976 roku opinia była de facto negatywna i przyczyniła się do przedłużenia procedowania aż do maja 1981 roku³⁴⁰. Interesujące, że po latach (w 2000 roku) J. Maciszewski w tekście nt. PZPR wobec świata nauki wspominał, że „zahamowania [chodziło o powstrzymywanie awansów –

337 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 170. Pismo H. Rechowicza do H. Batowskiego z 8 IX 1975.

338 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 160. Pismo H. Rechowicza do J. Maciszewskiego z 17 VII 1975.

339 Ł. Garbal: *Centralna Komisja Kwalifikacyjna do spraw Kadr Naukowych a represje wobec opozycji. Przypadek habilitacji Jana Józefa Lipskiego (1975–1981)*. W: *Nadzorcy. Ludzie i struktury władzy odpowiedzialni za działania wobec środowisk twórczych, naukowych i dziennikarskich*. Red. S. Ligarski, G. Majchrzak. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2017, s. 373–404.

340 Tamże, s. 386–402.

M.F.] nie dotyczyły zbyt wielu ludzi, chociaż na pewno kilku spośród nich ewidentnie skrzywdzono”³⁴¹.

Przykładów prowadzenia tego rodzaju działań dostarcza także aktywność H. Rechowicza jako organizatora UŚ. W czerwcu 1973 roku w korespondencji z rektorem Uniwersytetu Warszawskiego Zygmuntem Rybickim potwierdzał zgodę na przeniesienie do Warszawy dotąd związanego z Uniwersytetem Śląskim Jana Baszkiewicza. W zamian prosił Z. Rybickiego „o poparcie starań w sprawie przeniesienia doc. Olszewskiego [najprawdopodobniej mowa o historyku prawa Henryku Olszewskim – M.F.] z Poznania, czemu jest przeciwny Rektor [Benon] Miśkiewicz”. Dodał: „[s]ądzę, że Wasze poparcie może być pomocne”³⁴². Z kolei do J. Baszkiewicza wystosował list, w którym pisał m.in.:

Rektor Miśkiewicz odmówił wyrażenia zgody na przejście doc. Olszewskiego, natomiast odpowiedzialni pracownicy naszego Ministerstwa, zresztą życzliwi, wyrazili zdziwienie, że w takiej sytuacji zamierzam dać zgodę na Wasze przejście. Po głębszym zastanowieniu się doszedłem do wniosku, że dobrowolne zrezygnowanie z Was przynajmniej bez częściowej rekompensaty, zwłaszcza na rzecz [poprawnie powinno być ze strony – M.F.] Uniwersytetu Warszawskiego, którego rektor nie wykazał dotąd żadnej przychylności dla moich starań kadrowych, jest niemożliwe. Sądzę zresztą, że trudności z Olszewskim wynikają co najmniej z braku zainteresowania dla całej sprawy ze strony rektora Rybickiego. Nie mogę zresztą zrozumieć polityki rektora tego potężnego Uniwersytetu. Zresztą do ostatnich tygodni miałem o nim jak najlepsze zdanie³⁴³.

Z tonu listu wyłania się obraz autentycznego poczucia niższości, które o ile zniknęło zupełnie w kontaktach H. Rechowicza z władzami partyjnymi, o tyle obecne było nadal w jego relacjach z przedstawicielami środowiska naukowego (zwłaszcza z placówek uniwersyteckich o bogatej historii i uznanej renomie).

W latach 70. XX wieku H. Rechowicz czynnie uczestniczył w realizacji projektów badawczych. Od 1972 roku, po VI zjeździe PZPR, wszedł w skład Komitetu Redakcyjnego Wielotomowej Historii Polskiego Ruchu Robotniczego,

341 J. Maciszewski: *PZPR i świat nauki*. W: *Polska pod rządami PZPR*. Red. M.F. Rakowski. Oficyna Wydawnicza Profi Sp. z o.o., Warszawa 2000, s. 181.

342 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 103. Pismo H. Rechowicza do Z. Rybickiego z 30 VI 1973.

343 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 158. Pismo H. Rechowicza do J. Baszkiewicza z 19 VI 1973.

pełnić obowiązki redaktora tomu V³⁴⁴. Projekt koordynowany był przez WSNS przy KC PZPR (jej prorektora, którym był wówczas Antoni Czubiński, oraz przewodniczącego Komitetu Redakcyjnego Andrzeja Werblana). W skład zespołu wchodził m.in. Janusz W. Gołębiowski, Ryszard Nazarewicz, Ryszard Halaba, Bogdan Hillebrand, Franciszek Ryszka, Jan Kantyka, Jarema Maciszewski, Henryk Słabek i Marian Orzechowski³⁴⁵. Opracowany przez autorów tom historii, obejmujący okres od lipca 1944 do grudnia 1948 roku, pod koniec 1978 roku został przygotowany do „powielenia do dyskusji”³⁴⁶.

Od 1976 roku ważnym elementem „polityki naukowej” PRL stały się tematy należące do tzw. problemów węzłowych, międzyresortowych i resortowych³⁴⁷. Ich pojawienie się było konsekwencją selekcji głównych problemów badawczych i określenia priorytetów w ramach państwowego planu badań naukowych (w sytuacji niedoinwestowania badań), stanowiło jednocześnie rezultat zmian politycznych lat 1968–1970. W ramach jednego z programów (programu resortowego R-III MNSzWiT „Życie polityczne w Polsce Ludowej w latach 1947–1959”) koordynowany przez H. Rechowicza i A. Werblana zespół został wyznaczony do realizacji trzech tematów cząstkowych (R-III 3,1 „PZPR marksistowsko-leninowską partią”, R-III 3,6 „Aktywność społeczna klasy robotniczej” oraz R-III 3,8 „Ruch młodzieżowy”), które z kolei obejmowały 17 tematów szczegółowych³⁴⁸. W kolejnych latach UŚ realizował temat resortowy „Węzłowe problemy Polski Ludowej 1947–1959”, także koordynowany przez A. Werblana i H. Rechowicza³⁴⁹.

344 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 321. Pismo H. Rechowicza do N. Kołomejczyka z 28 I 1976.

345 Por. AUŚ, sygn. 319/4, k. 321. Pismo H. Rechowicza do A. Czubińskiego z 15 VII 1972; AUŚ, sygn. 139/4, k. 124. Pismo H. Rechowicza z 6 XI 1972.

346 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 189. Charakterystyka dorobku naukowego prof. z. dr. hab. H. Rechowicza z 18 I 1979 (J. Kantyki).

347 Szerzej por. J. Maciszewski: *PZPR i świat nauki...*, s. 183; A. Gładysz: *Oświata, nauka, kultura w województwie katowickim (realia czterdziestolecia)*. „Zaranie Śląskie” 1988, z. 3–4, s. 247; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/86, k. 111. Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 10 VI 1983.

348 *Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1976 roku*. Katowice 1977, s. 17; AP Kat., ŚIN, 1/85, k. 132–135. Załącznik do protokołu z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 24 I 1979.

349 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 468. Pismo H. Rechowicza do J. Pietruchy z 4 V 1976; AAN, MEN, sygn. 4961, k. 189. Charakterystyka dorobku naukowego prof. z. dr. hab. H. Rechowicza z 18 I 1979 (J. Kantyki).

Z zachowanej dokumentacji archiwalnej wynika, że H. Rechowicz starał się odgrywać istotną rolę także w kwestiach formalnych. W połowie 1976 roku prowadził korespondencję z pracującym w IH PAN Henrykiem Słabkiem na temat przejęcia przez UŚ spraw organizacyjno-finansowych koordynowanego przez niego tematu badawczego (jak wskazywał – „jako koordynator resortowy”)³⁵⁰. Z kolei w grudniu 1976 roku korespondował z dyrektorem IH Uniwersytetu Wrocławskiego Wojciechem Wrześcińskim w sprawie koordynowania badań historycznych prowadzonych zgodnie z planami MNSzWiT. H. Rechowicz prezentując wyraźnie roszczeniowe stanowisko, „wyrażał wątpliwości co do zasadności zwołania konferencji w listopadzie 1976 r.”, oczekiwał także wskazania osoby, która „w Instytucie kieruje badaniami nad okresem Polski Ludowej”³⁵¹.

W czasie pracy w Uniwersytecie Śląskim H. Rechowicz zaznaczył swą obecność w wielu innych instytucjach kulturalnych i naukowych regionu, stawał się też coraz bardziej rozpoznawalny poza województwem katowickim. W latach 70. wchodził w skład Rady Instytutu Bałtyckiego³⁵², Komitetu Nauk Historycznych PAN³⁵³, Polsko-Radzieckiej Komisji Historycznej przy PAN³⁵⁴ i funkcjonującej również w ramach PAN Komisji Wielostronnej Współpracy do Badań nad Dziejami Rewolucji Październikowej i Kolejnych Rewolucji Socjalistycznych³⁵⁵. Brał udział w pracach Polskiej Grupy Wielostronnej Komisji Współpracy Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych nad Historią Wielkiej Rewolucji Październikowej³⁵⁶. Przewodniczył Radzie Redakcyjnej Śląskiego Słownika Biograficznego, był członkiem zarządu oddziału PTH w Katowicach³⁵⁷.

350 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 607. Pismo H. Rechowicza do H. Słabka z 19 VII 1976.

351 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 690. Pismo H. Rechowicza do W. Wrześcińskiego z 8 XII 1976.

352 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 285. Pismo R. Zaorskiego do H. Rechowicza z 10 V 1973.

353 AUŚ, sygn. 139/4, k. 205. Pismo H. Rechowicza do L. Bazyłowa z 3 X 1972.

354 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 412. Pismo H. Rechowicza do L. Bazyłowa z 15 I 1976.

355 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 568. Pismo H. Rechowicza do A. Czubińskiego z 21 VI 1976.

356 AUŚ, sygn. 139/4, k. 148. Pismo H. Rechowicza do A. Czubińskiego z 21 X 1972; AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 260. Pismo H. Rechowicza do A. Czubińskiego z 1 XII 1975; AAN, MEN, sygn. 4961, k. 229. Sprawowane stanowiska i godności na WU, w placówkach i komitetach PAN, radach naukowych i innych jednostkach organizacyjnych czy gospodarczych.

357 I. Pampuch: *Władze oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Katowicach w latach 1947–1999*. „Kronika Katowic” 2001, t. 9, s. 84–85.

Należał do rad naukowych Biblioteki Śląskiej w Katowicach³⁵⁸, Encyklopedii Historii Polski³⁵⁹, Instytutu Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu (przy RSW „Prasa-Książka-Ruch”)³⁶⁰, Instytutu Historii PAN³⁶¹, Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego³⁶², Instytutu Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu³⁶³, Instytutu Krajów Socjalistycznych PAN³⁶⁴, Instytutu Ruchu Robotniczego WSNS przy KC PZPR³⁶⁵, Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, Śląskiego Instytutu Naukowego³⁶⁶, Zakładu Historii Stosunków Polsko-Radzieckich PAN³⁶⁷ oraz przy WRN w Katowicach³⁶⁸. Brał udział w posiedzeniach Sekcji Nauk Humanistycznych i Społecznych Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej ds. Kadr Naukowych przy Prezisie Rady Ministrów³⁶⁹, był członkiem Kolegium MNSzWiT³⁷⁰ oraz Rady Głównej Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki³⁷¹. W ramach Komitetu Nauk Historycznych PAN współtworzył (kierowaną przez A. Czubińskiego) Komisję Historii Ruchu Robotniczego i Ludowego³⁷². Od 1976 roku podjął starania – ostatecznie nieskuteczne – by zostać członkiem koresponden-

358 A. Malicki: *Kilka słów wprowadzenia*. W: H. Rechowicz: *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej*. Biblioteka Śląska, Katowice 2012, s. 9.

359 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 497. Pismo H. Rechowicza do T. Kosmali z 29 IV 1976.

360 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 391. Pismo H. Rechowicza do S. Mojkowskiego z 12 X 1976.

361 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 413. Pismo H. Rechowicza do A. Gieysztor z 15 I 1976.

362 AUŚ, sygn. 139/4, k. 14. Pismo A. Podrazy do H. Rechowicza z 14 XII 1972.

363 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 261. Pismo H. Rechowicza do Przewodniczącego Rady Naukowej IH WSP w Opolu z 1 XII 1975.

364 AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 266. Pismo H. Rechowicza do A. Łopatki z 5 XII 1975.

365 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 189. Charakterystyka dorobku naukowego prof. z. dr. hab. H. Rechowicza z 18 I 1979 (J. Kantyki).

366 AUŚ, sygn. 1/R, k. 248–251. Wniosek o nadanie przez Radę Państwa tytułu naukowego profesora zwyczajnego nauk humanistycznych Ob. prof. nadzw. dr. hab. Henrykowi Rechowiczowi.

367 AUŚ, sygn. 139/4, k. 205. Pismo H. Rechowicza do L. Bazylowa z 3 X 1972.

368 AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 36. Pismo A. Melicha do H. Rechowicza z 15 IX 1973.

369 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 411. Pismo H. Rechowicza do C. Dąbrowskiego z 15 I 1976.

370 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 434. Pismo H. Rechowicza do Z. Łomnego z 11 II 1976.

371 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 303. Pismo H. Rechowicza do J. Szczepańskiego z 18 XI 1975.

372 Por. AUŚ, sygn. 319/3, k. 236. Sprawozdanie z działalności Komitetu Nauk Historycznych PAN w roku 1972.

tem PAN (stosowny wniosek został jednomyślnie poparty uchwałą Senatu UŚ 18 maja 1976 roku)³⁷³.

Od 1975 roku H. Rechowicz należał do istniejącego od 1964 roku Polskiego Komitetu Narodowego Pugwash przy Prezydium PAN³⁷⁴. Ruch skupiał uczonych, działających na rzecz obrony pokoju, rozbrojenia atomowego, umacniania międzynarodowego systemu bezpieczeństwa i złagodzenia napięcia międzynarodowego. Nazwa Komitetu pochodzi od miejscowości Pugwash w Kanadzie, miejsca pierwszego spotkania organizatorów w 1957 roku. Do 1972 roku ruch funkcjonował pod nazwą Konferencje Pugwash w Sprawie Nauki i Problemów Światowych, potem jako Konferencje Pugwash – nauka a sprawy świata³⁷⁵.

Dekada lat 70. to również czas największego docenienia H. Rechowicza przez różnego rodzaju podmioty. Lista odznaczeń i nagród, jakie wówczas otrzymał, jest długa, obejmuje m.in. najważniejsze odznaczenia partyjno-państwowe³⁷⁶. Przyznane wyróżnienia dotyczyły trzech aspektów działalności

373 Por. AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 401. Pismo do Departamentu Zatrudnienia i Kadr MNSzWiT z 19 V 1976; AAN, MEN, sygn. 4961, k. 185. Pismo H. Rechowicza do Rady WNS UŚ z 19 I 1979.

374 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 173. Informacja o działalności naukowej, dydaktycznej i zawodowej H. Rechowicza z 15 I 1979; AAN, MEN, sygn. 4961, k. 229. Sprawowane stanowiska i godności na WU, w placówkach i komitetach PAN, radach naukowych i innych jednostkach organizacyjnych czy gospodarczych.

375 Por. *Participants in the Pugwash Conferences on Science and World Affairs meetings, 1957–2007*. Ed. J. Boutwell. Cardinal Press, Virginia 2007.

376 W 1973 roku odznaczony został honorową odznaką Uniwersytetu Śląskiego; w latach 1973, 1975, 1976 i 1977 uzyskał nagrody I stopnia MNSzWiT, w 1973 roku został nagrodzony przez ministra obrony narodowej (nagroda II stopnia „w dziedzinie historii wojen i wojskowości za pracę *Polska Partia Robotnicza w Śląsko-Dąbrowskim Obwodzie*). W 1975 roku dostał nagrodę miasta Katowice, w 1976 – Medal Komisji Edukacji Narodowej, w 1977 – pamiątkowy Medal XXV-lecia PAN, a w 1978 roku kierowany przez niego zespół Zakładu Historii Najnowszej IH UŚ został wyróżniony przez Komitet Nagród „Trybuny Robotniczej”. Uhonorowany był także: Orderem Sztandaru Pracy I Klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Odznaczeniem im. J. Krasickiego, Złotą Odznaką ZNP, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, brązowym i srebrnym medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”, brązową odznaką „Za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego” oraz srebrną i złotą odznaką „Zasłużony w Rozwoju Województwa Katowickiego”, a także odznaczeniem z okazji XXX rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego, Majowego Powstania Czeskiego Ludu i Wyzwolenia Czechosłowacji. Por. AUŚ, sygn. 319/1, t. 1, k. 168. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego z dnia 18 IV 1973; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/82, k. 14. Ważniejsze

H. Rechowicza: kierowania Uniwersytetem Śląskim, pracy historyka ruchu robotniczego oraz aktywności w strukturach PZPR. Można postawić tezę, że nawet w opisywanym okresie H. Rechowicz nie stał się jednak częścią establishmentu środowiska historyków. Najpewniej decydowały o tym zbyt ścisły związek (podporządkowanie) ze Z. Grudniem oraz niska ocena środowiskowa jego dorobku naukowego (sprowadzającego się do hagiograficznych i subregionalnych opracowań).

Podsumowanie

Pod koniec lat 70. Henryk Rechowicz był absolutnie pozytywnie oceniany przez swoich przełożonych partyjnych i państwowych. Przed rozpoczęciem trzeciej kadencji rektorskiej (miała obejmować lata 1978–1981) kierujący Wydziałem Nauki i Oświaty KW PZPR w Katowicach w sporządzonej notce napisali:

W trakcie jego kadencji nastąpił najbardziej dynamiczny i wszechstronny rozwój Uniwersytetu Śląskiego. W 1972 roku uczelnia ta kształciła 7889 studentów na 18 kierunkach stacjonarnych i 16 dla pracujących. Obecnie studiuje w Uniwersytecie Śląskim 15 987 osób na 30 kierunkach dziennych i 23 kierunkach dla pracujących. Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr Henryk Rechowicz dołożył starań o rozszerzenie i wzbogacenie działalności Uniwersytetu Śląskiego zwłaszcza w zakresie nauk społecznych i humanistycznych, które spełniają coraz to większą rolę kulturotwórczą w wielkoprzemysłowym środowisku województwa katowickiego. Prof. dr Henryk Rechowicz położył także duży nacisk na rozwój ilościowy i jakościowy kadry naukowo-dydaktycznej Uniwersytetu Śląskiego, która w trakcie jego kadencji wzrosła 3,5-krotnie. Dynamicznie rozwijała się

wydarzenia w Instytucie (załącznik nr 1 do protokołu z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego odbytego w dniu 11 X 1972); AAN, MEN, sygn. 4961, k. 175. Informacja o działalności naukowej, dydaktycznej i zawodowej H. Rechowicza z 15 I 1979; AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 171. Pismo H. Rechowicza do J. Janouška z 8 IX 1975; M. Kubista: *Kronika Śląskiego Instytutu Naukowego za 1973*. „Zaranie Śląskie” 1974, z. 1, s. 194; J. Kantyka: *W służbie nauki i regionu. Dwudziestolecie reaktywowania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*. „Rocznik Katowicki” 1976, t. 4, s. 43; AUŚ, sygn. 650/1, t. 2, k. 640. Pismo A. Budniaka do H. Rechowicza z 29 VI 1976; AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. Uniwersytet Śląski. Zgodnie z potrzebami kraju i regionu; AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 4. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza [niedatowany]; AUŚ, sygn. 139/2, k. 28. Komunikaty na Senat. Sesje, sympozja, konferencje naukowe.

także działalność środowiska uniwersyteckiego w pracach naukowo-badawczych na rzecz rozwiązywania konkretnych problemów społeczno-gospodarczych i kulturalnych regionu. Na uwagę zasługuje fakt, że Uniwersytet Śląski w realizacji tematów rządowych zajmuje wśród Uniwersytetów, Akademii Ekonomicznych i Wyższych Szkół Pedagogicznych I miejsce w kraju.

Dzięki staraniom i wysiłkom rektora Uniwersytetu Śląskiego bardzo poważnie wzrosła i wzbogaciła się baza naukowo-dydaktyczna i socjalno-bytowa uczelni. Prof. Rechowicz – jako rektor Uniwersytetu Śląskiego – wniósł olbrzymi wkład w rozwój tej uczelni, potrafił skupić wokół siebie grono zdolnych organizatorów i naukowców, stając się powszechnie lubianym i poważanym zwierzchnikiem. Na podkreślenie zasługuje także wszechstronna działalność społeczno-polityczna tow. Rechowicza. Aktualnie pełni obowiązki z-cy członka Komitetu Centralnego PZPR i członka Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach.

Biorąc pod uwagę dotychczasową działalność Towarzysza Rechowicza Wydział Nauki i Oświaty rekomenduje go na stanowisko rektora Uniwersytetu Śląskiego w latach 1978–1981³⁷⁷.

Równie pozytywne było uzasadnienie wniosku o jego zatwierdzenie na stanowisko rektora UŚ, przygotowane na polecenie ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Sylwestra Kaliskiego. Napisano w nim m.in.:

Od 1972 r. powołany na stanowisko rektora Uniwersytetu Śląskiego dał się poznać jako dobry organizator o dużych umiejętnościach konsolidacyjnych, dzięki czemu dokonał przełomu w atmosferze stagnacji w życiu uczelni. Rozwinął śmiało inicjatywy i uruchomił nowe kierunki studiów zgodnie z potrzebami kadrowymi, wzmocnił poważnie obsadę kadrową uczelni, uaktywnił działalność naukowo-badawczą, rozwijając równocześnie ścisłą więź uczelni z potrzebami terenu³⁷⁸.

Podobnie przychylne (przynajmniej oficjalnie) były głosy jego podwładnych. W styczniu 1979 roku wobec nadchodzących wyborów do PAN władze WNS UŚ

377 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 17–18. H. Rechowicz – charakterystyka.

378 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 20. Wniosek o zatwierdzenie na stanowisko rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z 18 V 1978.

zgłosiły kandydaturę H. Rechowicza na członka korespondenta PAN. Przeprowadzona podczas posiedzenia Rady Wydziału dyskusja dobrze oddaje z jednej strony ówczesną pozycję rektora, z drugiej – pokazuje sposób jego prezentacji. Kolejni rozmówcy podkreślali: „tematyka, którą zajmuje się prof. dr hab. Henryk Rechowicz zajmuje kluczowe miejsce w badaniach nad najnowszą historią naszego narodu” (Stanisław Michalkiewicz); „ogromne zasługi [...] dla rozwoju śląskiego środowiska naukowego” (Jerzy Jaros); „dużą zasługę [...] w uzyskaniu przez naukowy ośrodek Katowic czołowego miejsca w kraju w zakresie badań nad najnowszą historią, zwłaszcza okresem Polski Ludowej” (Józef Chlebowczyk); zajmowanie przez H. Rechowicza „wybitnego miejsca wśród historyków polskiego ruchu robotniczego” oraz „nowoczesny charakter warsztatu badawczego, dużą rozpiętość badań, ogromną wiedzę i konsekwencję w realizacji ambitnych planów badawczych” (Andrzej Werblan); „ogromne poważanie wśród radzieckich naukowców” i „wnoszenie swojego wkładu w rozwój światowej nauki (Wiktor Owczynnikow); oparcie prac naukowych o „konsekwencję ideologiczną, co jest niezmiernie cenne u badaczy dziejów najnowszych” (Wsiewołod Wołczew); „ogromną rolę inspiratorską i stymulującą [...] w zakresie rozwoju innych dziedzin nauk społecznych, olbrzymi wkład kandydata w powstanie nowych kierunków nauk społecznych, wkład w humanizację wielkoprzemysłowego regionu (Wanda Mrozek); „twórczy wkład [...] w rozwój wielu dyscyplin naukowych w katowickim ośrodku naukowym” (Józef Bańka)³⁷⁹.

Przywołane głosy akcentowały dwa najważniejsze obszary działalności H. Rechowicza: badawczy i organizacyjny. W toku tego postępowania dziekan WNS J. Kantyka napisał o badaniach historycznych rektora:

[j]ego prace, bogato udokumentowane, podejmują ważką i nowatorską tematykę, niemającą tradycji w badaniach historycznych w Polsce. Odznaczają się również oryginalnym ujęciem metodologicznym, mają pionierski charakter. Są naukowo uzasadnioną propozycją marksistowskiego postępowania badawczego w odniesieniu do problematyki najnowszej historii Polski. Dzięki temu odgrywają one ważną rolę naukową i polityczno-wychowawczą³⁸⁰.

379 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 186. Wyciąg z protokołu posiedzenia Rady Wydziału Nauk Społecznych UŚ z 19 I 1979.

380 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 189. Charakterystyka dorobku naukowego prof. z. dr. hab. H. Rechowicza z 18 I 1979 (J. Kantyki).

W rzeczywistości (niestety dla H. Rechowicza i jemu podobnych) ten sposób uprawiania przez niego pisarstwa (określany mianem partyjnej historiografii) był już, mimo wielu wysiłków władz partyjnych i wbrew staraniom historyków-marksistów, przestarzały, bezpowrotnie tracił wpływ na kształt kreowanego obrazu historii najnowszej (m.in. za sprawą wydawnictw drugiego obiegu)³⁸¹. Tymczasem H. Rechowicz, jak wskazał J. Mokrosz:

uważał przyjęty przez siebie sposób popularyzacji interesujących go zagadnień za właściwy. Prawidłowemu ich zrozumieniu i opisaniu towarzyszyć musiała – w jego opinii – odpowiednia świadomość polityczna. Przygotowanie merytoryczne i umiejętności warsztatowe nie mogły w związku z tym pozostać jedynym kryterium poprawnie wykonanego procesu badawczego z zakresu najnowszych dziejów Polski oraz środowiska sprawującego w niej do 1989 roku władzę. O wiele istotniejsze było samo utożsamianie się z działalnością partii³⁸².

Drugi z przywoływanych obszarów – organizacyjny – został już obszernie opisany i skomentowany we wcześniejszej części pracy. Tu jedynie podsumuję, że niewątpliwie należy zgodzić się z tezą, że okres kierowania przez H. Rechowicza górnośląsko-zagłębiowskim Uniwersytetem przyniósł wzrost znaczenia Uczelni w regionie i kraju³⁸³. Sam H. Rechowicz u progu XXI wieku podsumował ten czas słowami, że był to: „okres rozwoju Uniwersytetu. Uczelnia stała się uniwersytetem z prawdziwego zdarzenia, rozrosły się kadry. Miałem dobrych współpracowników i nie zajmowałem się wszystkim. Koncentrowałem się na rozwoju, przyciąganiu ludzi, załatwianiu budynków, inwestycji, mieszkań. To trzeba było załatwiać”³⁸⁴.

381 R. Stobiecki: *Historiografia PRL...*, s. 169–170. Por. K. Tałuc: *„Naszą bronią jest wolne słowo”*. Niezależna produkcja wydawnicza w województwie katowickim w latach 1976–1990. Studio NOA, Uniwersytet Śląski, Katowice 2009.

382 J. Mokrosz: *Przynależność partyjna a twórczość historiograficzna. Henryk Rechowicz i jego sposób prezentacji dziejów Górnego Śląska*. W: *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*. Red. A. Kubica, J. Mokrosz. Archiwum Państwowe w Katowicach, Stowarzyszenie Humanistyczne Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy, Wydawnictwo Illustris Damian Halmer, Katowice–Rybnik 2017, s. 143.

383 Por. M. Fic: *Henryk Rechowicz i jego wpływ na kształtowanie się środowiska naukowego Katowic*. „Katowice, Historia i Współczesność” 2016, t. 1 (15), s. 277–284.

384 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

W końcu epoki Gierka skupiona wokół szczytów władzy grupa stworzyła – jak określił to J. Maciszewski – „dwór Ludwika XIV bez Ludwika XIV”. Henryk Samsonowicz odnosząc się do tych słów, stwierdził, że określenie to „dobrze oddaje ten stan władzy absolutnej, pewnego ceremoniału, który został wprowadzony, w najlepsze funkcjonował i przypominał całkowicie wyabstrahowaną z życia »liturgię« działań władzy”³⁸⁵. W jej ramach w oficjalnie ustanowionych formach życia publicznego należało odgrywać zaprojektowane wcześniej przez twórców tego „rytuału” role³⁸⁶. H. Rechowicz z pewnością stał się wówczas jednym z ważniejszych akolitów władzy, korzystającym z tego faktu otwarcie i bez skrępowania. Zresztą postawy Polaków w latach 70. zostały przez socjologów określone mianem „małego indywidualizmu”, który polegał na czerpaniu maksymalnych korzyści z możliwości stwarzanych przez upaństwowioną gospodarkę i wynikał z uznaniowych reguł systemu politycznego. Jak zauważył Błażej Brzostek, w rozpychaniu się łokciami po mieszkania i talony na samochód brała udział także uniwersytecka profesura (co zresztą pośrednio zostało przywołane także w niniejszej pracy)³⁸⁷. Z całą pewnością H. Rechowicz dał się wówczas poznać jako mały indywidualista, co w nieodległej przyszłości miało na niego ściągnąć lawinę kłopotów. Indywidualizm miał też zresztą wymiar najbardziej osobisty. W 1976 roku H. Rechowicz po raz kolejny zmienił stan cywilny – rozwiódł się z żoną Emilią a 4 lutego 1977 roku zawarł związek małżeński z Ewą z domu Domachowską (ur. 17 grudnia 1948 roku)³⁸⁸.

385 A. Sowa przy współpr. D. Truszczak: *Świadek epoki. Henryk Samsonowicz...*, s. 175.

386 Por. M. Marody: *Przemiany postaw ideologicznych i przystosowanie w systemie komunistycznym*. W: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*. Red. T. Szarota. Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2001, s. 134.

387 Chociaż B. Brzostek odnosił swoją opinię do kadry Uniwersytetu Warszawskiego. Por. B. Brzostek: *Życie społeczne Uniwersytetu 1945–1989*. W: *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego po 1945*. Red. P. Majewski. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 196.

388 AZ B. ŚL, AOHR, b.p. Życiorys H. Rechowicza z 1 X 1984; AZ B. ŚL, AOHR, b.p. Kwestionariusz osobowy [niedatowany]; por. AUŚ, THR, k. 101. Zaświadczenie prezydium ZM ZMP w Dąbrowie Górniczej z 13 IV 1950.

Nieoczekiwana degradacja Od „karnawału Solidarności” do zakończenia stanu wojennego (1980–1983)

Wobec nadciągającej katastrofy

Początek roku 1980 nie zwiastował jeszcze zbliżających się gwałtownych zmian na szczytach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Henryk Rechowicz (jak w latach minionych) został wybrany delegatem na odbywający się w lutym 1980 roku VIII Zjazd PZPR¹, podczas którego należał do jego prezydium². Ponieważ postanowienia zjazdowe utrzymały jeszcze na stanowisku I sekretarza Edwarda Gierka, a u władzy jego środowisko, od 15 lutego 1980 roku rektor Uniwersytetu Śląskiego (UŚ) osiągnął szczyt swojej kariery partyjnej – został członkiem Komitetu Centralnego (KC) PZPR³. Znalazł się tym samym w składzie centralnych władz partyjnych, skupiających blisko 150 osób, stanowiących poza Biurem Politycznym najbardziej znaczącą część tzw. partyjnej nomenklatury. Oprócz niego członkami KC (oczywiście poza ścisłym kierownictwem PZPR) zostali tak znani politycy i reprezentanci świata kultury, jak: Tadeusz Łomnicki, Mieczysław Moczar, Jerzy Putrament czy Jerzy Ziętek⁴.

W okresie „karnawału Solidarności” H. Rechowicz został niejako zmuszony do wyjścia ze strefy komfortu i reagowania na zmieniającą się sytuację społeczno-polityczną. Jako rektor Uniwersytetu Śląskiego został pierwotnie powołany w skład delegacji rządowej mającej podpisać porozumienia

1 Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie (dalej: PZPR KC W-wa), sygn. CKXX/18.925, k. 15. Kwestionariusz delegata na VIII Zjazd PZPR wybranego na konferencji wojewódzkiej.

2 „Trybuna Robotnicza” 1980, nr 33.

3 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 7. Karta uzupełnienia danych personalnych H. Rechowicz [niedatowana].

4 „Trybuna Robotnicza” 1980, nr 37.

w Jastrzębiu (obok wicepremiera Aleksandra Kopcia, zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR Andrzeja Żabińskiego, ministra górnictwa Włodzimierza Lejczaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Górnictwa Mieczysława Glanowskiego, I zastępcy wojewody katowickiego Zdzisława Gorczyca, sekretarza Komitetu Wojewódzkiego (KW) PZPR w Katowicach Wiesława Kiczana i rektora Politechniki Śląskiej Jerzego Nawrockiego)⁵. Ostatecznie nie znalazł się wśród sygnatariuszy dokumentu (podobnie zresztą jak proponowany do tej roli inny prominentny naukowiec związany z partią, członek Egzekutywy KW PZPR w Katowicach, KC PZPR, poseł na Sejm PRL i były rektor Akademii Ekonomicznej w Katowicach Alojzy Melich⁶). Wiadomo jednak, że był jedynym członkiem komisji partyjno-rządowej protestującym przeciwko uzgodnieniom dotyczącym wprowadzenia wolnych sobót, a swoją odmowę podpisania dokumentu argumentował kilkoma powodami. Po pierwsze, wskazywał na brak kompetencji w przedmiocie uzgodnień; po drugie, kwestie skrócenia górniczego tygodnia pracy uznawał jednak za „nie do przyjęcia”, odwołując się do efektów konsultacji, które prowadził ze „znawcami problematyki górniczej”⁷.

Pełniąc obowiązki rektora, w gorącym okresie drugiej połowy 1980 roku zmuszony był do reagowania na realia bieżącej polityki. Pierwsze decyzje H. Rechowicza w tym czasie dowodzą, że – podobnie jak wielu innych działaczy partyjnych – narodziny Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego (NSZZ) „Solidarność” traktował bez należytego zrozumienia i nazbyt

-
- 5 Por. J. Skórzyński, M. Pernal: *Gdy niemożliwe stało się możliwe. Kalendarium Solidarności 1980–89*. Świat Książki, Warszawa 2005, s. 286–287; J. Dziadul, M. Kempski: *Zanim padły strzały. Między zdradą a wolnością. Śląsk i Zagłębie 1980–1981*. Firma Dziennikarska „Pol-Sil”, Siemianowice Śląskie 2006, s. 120.
 - 6 Por. T. Kurpierz, J. Neja: *„Solidarność” śląsko-dąbrowska 1980–1981. Szkic do monografii i dokumenty własne*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2012, s. 62–63.
 - 7 Por. Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: AP Kat.), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach (dalej: KW PZPR Kat.), sygn. 1793, k. 45. Dyskusja na Plenum KW PZPR w Katowicach w dniu 7 IX 1980. Przemówienie H. Rechowicza; AP Kat., KW PZPR Kat., Plenum KW PZPR w Katowicach, sygn. 3. Protokół Plenum KW PZPR w Katowicach z 7 X 1980, b.p. Wystąpienie członka Egzekutywy KW PZPR w Katowicach Henryka Rechowicza; J. Kazimierski: *PZPR w województwie katowickim wobec NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1982*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2014, s. 124–125.

lekceważąco. Fakt ten odbierał raczej w kategoriach środowiskowego buntu społecznego o ograniczonym znaczeniu. W książce poświęconej historii Uniwersytetu Śląskiego Andrzej Drogoń skomentował to następująco:

[w] tym czasie najwyraźniej nie rozumiano jeszcze, czym jest w swej istocie „Solidarność”. Z perspektywy czasu można przyjąć, że owo niezrozumienie nie dotyczyło jedynie ówczesnej elity władzy, ale i elit ówczesnych środowisk akademickich. Mogły uczestniczyć elity (rektor UŚ jako negocjator w Jastrzębiu w tym samym czasie ujmuje bunt społeczny jedynie w kategoriach środowiskowych, robotniczych, który nie powinien mieć wpływu na to, co dzieje się w uniwersytecie) w toczących się procesach, nie dostrzegając jednocześnie znaczenia tych zmian, które zachodziły w społecznych odczuciach⁸.

2 września 1980 roku H. Rechowicz wraz z I sekretarzem Komitetu Uczelnianego (KU) PZPR oraz dyrektorami administracji UŚ zwołał zebranie aktywu Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), podczas którego próbowano wypracować stosunek do nowo tworzącego się związku. Konsekwencją rozmowy było przyjęcie wniosków, które miały zdeprecjonować jego rolę i utrudnić działania członków w społeczności Uczelni („wyraźnie wskazywały na próbę utożsamiania nowego ruchu związkowego ze sprawą robotniczą, co nie powinno mieć wpływu na kreowanie nowego stanu organizacyjnego na UŚ”; „sformułowano zalecenia dokonywania przekształceń w łonie istniejących organizacji”)⁹.

Podczas posiedzenia Senatu UŚ 19 września 1980 roku prorektor UŚ ds. wychowawczych Andrzej Wójtowicz zwracał już jednak uwagę na „trudną sytuację krajową”, która przejawiała się w potencjalnych „atakach na Socjalistyczny Związek Studentów Polskich (SZSP)”. Postulował, by wszyscy nauczyciele akademicy byli „przygotowani na podjęcie dialogu ze studentami”, podczas którego „mogą się pojawić opinie skrajne, nawet antysocjalistyczne”. Zauważał: „nasza uczelnia wypracowała pewne formy dialogu ze studentami – Trybuny Studenckie, rozmowy indywidualne”¹⁰.

8 Por. A. Drogoń: *Życie społeczne i polityczne Uczelni – rys historyczny*. W: *„Mądrość zbudowała sobie dom”. Uniwersytet Śląski 1968–2008. Dzieje, dokumentacja, źródła*. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 227.

9 Tamże.

10 Archiwum Uniwersytetu Śląskiego (dalej: AUŚ), sygn. 139/5, k. 7. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego w dniu 19 IX 1980.

Odnosząc się do tych opinii, H. Rechowicz stwierdził, „że studentów należy traktować poważnie, wypowiedział się przeciw działalności pozorowanej. Trudno przewidzieć, czy SZSP się ostatecznie, to zależy od zachowania studentów”¹¹.

Dodatkowo, przedstawione na posiedzeniu informacje o sytuacji lokalowej UŚ uwidoczniły wyraźne pogorszenie się klimatu inwestycyjnego. Wciąż oczekiwano na oddanie do użytku nowych budynków Wydziału Pedagogiki i Psychologii oraz Wydziału Nauk o Ziemi. Najgorzej wyglądała sytuacja na Wydziale Techniki (WT), gdzie – jak referował R. Cichoń – „są kłopoty z wykonawcą, niektórzy odmawiają podjęcia prac”¹². Reprezentujący Wydział Techniki Mieczysław Wołek dodał, że na szczególnie trudne warunki wpłynęło zawalenie się stropu w budynku biblioteki WT, nie działały także telefony¹³.

Wejście w kolejny rok akademicki H. Rechowicza znacząco różniło się od praktyki poprzednich lat. Gdy 19 września 1980 roku ze stanowiskiem I sekretarza KW PZPR w Katowicach pożegnał się Zdzisław Grudzień, a jego miejsce zajął uchodzący za partyjnego liberała Andrzej Żabiński, H. Rechowicz zdecydował się na przerwanie urlopu i wcześniejszy powrót do Katowic¹⁴. W wyniku zmian we władzach partyjnych H. Rechowicz stracił swój najważniejszy dotąd punkt oparcia; co więcej, A. Żabiński jawił się jako zupełne przeciwieństwo Z. Grudnia i – jako uczestnik rozmów zakończonych podpisaniem porozumień w Szczecinie i Jastrzębiu – wydawał się zwolennikiem zawarcia kompromisu¹⁵. H. Rechowicz po letnich strajkach i powstaniu NSZZ „Solidarność” w zauważalny sposób zliberalizował swój stosunek do niezależnych inicjatyw. Jeszcze we wrześniu 1980 roku podjął na wniosek NSZZ „Solidarność” formalne działania mające na celu przeniesienie do Katowic siedziby Wydziału Filologicznego. Wystosowane do ówczesnego wicewojewody katowickiego

11 Tamże, k. 10.

12 Tamże, k. 7.

13 Tamże, k. 9.

14 Por. AUŚ, sygn. 1/R, k. 170. Roczna karta ewidencji obecności w pracy H. Rechowicza za 1980 rok.

15 Por. J. Neja: *Wykładnia Sekretarza. W: „Przewodnia siła Narodu”. Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1990*. Red. T. Kurpierz. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2010, s. 196.

Lucjana Gajdy pismo pozostało jednak bez odpowiedzi¹⁶. Jeden z ówczesnych działaczy studenckich, Wojciech Szarama, wspominał: „[m]oim zdaniem w tym czasie w całym kraju obowiązywała dyrektywa nieprzeszkadzania w tworzeniu niezależnych organizacji studenckich. Rechowicz po prostu realizował ten zamiar, poza tym w momencie zmiany władz partyjnych najnormalniej w świecie popadł w niełaskę. Myślę, że czuł, że jego czas się kończy, i w pewnym momencie odpuścił. Przestał walczyć o swoją pozycję w KW PZPR [...]”¹⁷. Podobnie postawę H. Rechowicza ocenili pracownicy katowickiej Służby Bezpieczeństwa, którzy w raporcie z 17 października odnotowali:

[p]o zmianach w KW PZPR [...] zmienił całkowicie taktykę postępowania, określając się „prawdziwym demokratą”. Aktualnie rektor Rechowicz czyni wszystko, aby zyskać popularność na uczelni. W związku z tym bardzo mocno popiera rozwój i działalność NSZZ „Solidarność” oraz Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Całkowicie natomiast przestał popierać istniejący formalnie ZNP. Powodem tego zachowania jest fakt, że członkowie ZNP przygotowują zarzuty w stosunku do niego odnośnie: nadużywania władzy, życia ponad stan oraz nieprawidłowości na odcinku gospodarki materialnej. [...] Postawa rektora Rechowicza jest dużym zaskoczeniem szczególnie wśród oddanych działaczy partyjnych¹⁸.

Faktycznie, w październiku 1980 roku część społeczności studenckiej zwróciła się do Najwyższej Izby Kontroli (NIK) z prośbą o zbadanie zarzutów dotyczących nieprawidłowości w dysponowaniu funduszami społecznymi pozostającymi w dyspozycji Uniwersytetu Śląskiego¹⁹. Jednym z najważniejszych dysponentów tych środków był Społeczny Komitet Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego (SKRUŚ). Na wniosek Z. Grudnia Komitet został rozwiązany

16 „Wyrósł z dobrego drzewa...”. Uniwersytet Śląski 1968–1998. Fakty, dokumenty, relacje. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 362, 383.

17 T. Kurpierz: *Zbuntowani. Niezależne Zrzeszenie Studentów w województwie katowickim 1980–1989*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2012, s. 68 (przyt. 94).

18 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej oddział w Katowicach (dalej: AIPN Ka), sygn. 0103/107, t. 3. Informacja dot. aktualnej sytuacji operacyjno-politycznej w środowiskach akademickich woj. katowickiego z 17 X 1980.

19 Por. „Wyrósł z dobrego drzewa...”. Uniwersytet Śląski..., s. 363.

w 1980 roku, ale wszczęte postępowanie wykazało niezgodne z prawem dysponowanie pieniędzmi społecznymi, przypadki marnotrawstwa i nadużyć finansowych²⁰. Dodatkowe wątpliwości studentów dotyczyły m.in. zatrudnienia na stanowisku docenta na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego przewodniczącego KdsRiTV Macieja Szczepańskiego²¹.

7 września 1980 roku podczas obrad Plenum KW PZPR w Katowicach H. Rechowicz został niejako zmuszony do obrony decyzji o utworzeniu Wydziału Filologicznego na terenie Zagłębia Dąbrowskiego (Wilhelm Szewczyk zarzucił mu pośrednio, że „po tylu latach zaboru pruskiego [sic!] Katowice pozbawione zostały tego, co chyba w sensie kulturowym było dla Katowic najważniejsze, co miało historyczny wymiar, mianowicie Wydziału Filologii Polskiej, polonistyki”) oraz odparcia zarzutu wynikającej z tego faktu dezintegracji środowiska naukowego²². H. Rechowicz wspólnie z Władysławem Lubasiem i Z. Grudniem przypomniał prezentowane już wcześniej stanowisko, twierdząc, że rozwój polonistyki możliwy był wyłącznie w Sosnowcu („rewolucyjne” Zagłębie Dąbrowskie również miało prawo do awansu społecznego). Krytykował jednocześnie formułowanie zarzutów o dezintegracji śląsko-zagłębiowskiej²³. Przeniesienie do Sosnowca siedziby Wydziału Filologicznego wypominano także rektorowi w prasie. W trakcie prasowej polemiki pośrednio broniącemu H. Rechowicza Ireneuszowi Opackiemu na łamach „Panoramy” odpowiadał Tadeusz Kijonka:

20 W piśmie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UŚ z kwietnia 1981 roku zwrócono się do wojewody: „Zakładowe Zebranie Delegatów NSZZ »Solidarność« Uniwersytetu Śląskiego na posiedzeniu w dniu 9 IV br. zwraca się do Obywatela Wojewody o zajęcie stanowiska w kwestii rozliczenia działalności Społecznego Komitetu Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego, w którym to stowarzyszeniu Obywatel Wojewoda pełnił funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Liczne dokumenty i inne materiały zgromadzone i ujawnione w ostatnich miesiącach niezbitnie wskazują, że w działalności SKRUŚ występowały olbrzymie nieprawidłowości, nadużycia i marnotrawstwo. Na Obywatelu Wojewodzie jako na pełniącym w SKRUŚ funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej ciąży obowiązek ustosunkowania się do tych materiałów i wyjaśnienia przyczyn nieprawidłowości, które miały miejsce. Por. A. Drogoń: *Życie społeczne i polityczne Uczelni...*, s. 238–239 (przyj. 43).

21 „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 363. Por. T. Torąńska: *Byli. Świat Książki*, Warszawa 2006, s. 178–179.

22 AP Kat., KW PZPR Kat., Plenum KW PZPR w Katowicach, sygn. 3, b.p. Protokół z posiedzenia Plenum z dnia 7 IX 1980 r. Wystąpienie W. Szewczyka.

23 Tamże, Wystąpienie H. Rechowicza.

Decyzje zapadały gdzie indziej – ponad miastami [Sosnowcem i Katowicami – M.F.]. W tym konkretnym wypadku niech starczy na dowód – mam je przed sobą – oświadczenie byłego rektora Henryka Rechowicza, który na [...] plenum KW powiedział: „Takie samo prawo do awansu społecznego jak Górny Śląsk, miało także Zagłębie Dąbrowskie. I tam część Uniwersytetu mogła powstać i słusznie, że tam jest zlokalizowana. Ja za to odpowiadam, bo ja to przeprowadziłem jako rektor”. Przeniesienie Wydziału Filologicznego (i nie tylko) nie było więc kwestią wewnętrznego przetargu na linii dwóch miast, ale fragmentem globalnej, uzurpatorskiej polityki społecznej, realizowanej w tym województwie bez dyskusji, a z żelazną konsekwencją bez względu na koszty i opinię publiczną [...]”²⁴.

We wrześniu 1980 roku (występując oficjalnie jako rektor UŚ) H. Rechowicz wystosował pismo do nowego I sekretarza KW PZPR w Katowicach A. Żabińskiego. Niejako na fali „karnawału Solidarności” wskazywał w nim propozycje wykorzystania budynków, znajdujących się dotąd w gestii władz partyjno-państwowych (słynnego *Dezember Palast* oraz byłej Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej), do innych celów²⁵. Z pierwszego z gmachów – Centrum Doskonalenia Kadr – proponował uczynić siedzibę katowickiego Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego KW PZPR (z kolei zwolnioną przez Ośrodek lokalizację przy ówczesnej ul. I. Koniewa postulował przekazać na potrzeby Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego). Podobnego adresata przekształceń wskazywał jako spadkobiercę budynku byłej komendy MO („jeśli poprzednia propozycja nie zostanie uwzględniona”). Co godne odnotowania, H. Rechowicz przekazał w liście A. Żabińskiemu informację, że ze względu na czasochłonne „poważne obowiązki” rezygnuje z funkcji przewodniczącego Sekcji Nauk Społecznych Rady Naukowej Centrum Doskonalenia Kadr, dodając jednocześnie, że decyzji tej z nim nie uzgadniał²⁶. Zarówno sama rezygnacja H. Rechowicza, jak i jej forma (oznajmienie, a nie prośba) świadczą, że właściwie prognozował nadchodzące zdarzenia.

24 AAN, Telewizja Polska S.A. Zbiór wycinków prasowych (dalej: TP SA, ZWP), sygn. 7/458, b.p. T. Kijonka, Przeźmiewisko.

25 Krytycznie o okolicznościach budowy wypowiedział się m.in. M.F. Rakowski; por. M.F. Rakowski: *Dzienniki polityczne 1976–1978*. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2002, s. 422–423.

26 „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 362, 376.

Dodatkowo jego macierzysty Wydział Nauk Społecznych (WNS) był pierwszą jednostką w strukturze Uniwersytetu Śląskiego, która 12 września 1980 roku oficjalnie zarejestrowała przy Międzyzakładowym Komitecie Strajkowym Huty Katowice grupę NSZZ „Solidarność”²⁷. Nieco ponad miesiąc później, 13 października, H. Rechowicz zdecydował się na podjęcie oficjalnych rozmów z władzami uniwersyteckiej Solidarności. Tego dnia odbyło się pierwsze spotkanie władz Uczelni z reprezentantami Tymczasowego Uczelnianego Komitetu Koordynacyjnego (TUKK) NSZZ „Solidarność”. Celem spotkania było m.in. określenie ram współpracy między TUKK NSZZ „Solidarność” i władzami Uniwersytetu Śląskiego²⁸. Warto podkreślić, że nawiązywanie współpracy z reprezentantami nowo powstałych związków zawodowych w realiach końca 1980 roku wciąż nie było na uczelniach zjawiskiem powszechnym. Inna rzecz, że postawa H. Rechowicza nie była najpewniej świadectwem autentycznej liberalizacji i demokratyzacji jego poglądów²⁹.

Posiedzenie Senatu UŚ z 11 października 1980 roku stało się platformą dyskusji nad zarzutami adresowanymi wobec H. Rechowicza. Tłumacząc powody zatrudnienia M. Szczepańskiego, rektor przywoływał okoliczności powstania samego wydziału i niejako zrzucił z siebie odpowiedzialność („decyzja w tej sprawie została mu przekazana przez czynniki polityczne do wykonania”, a „[w]ydział ten powstał na podstawie porozumienia pomiędzy ministrem [Sylwestrem] Kaliskim a ówczesnym przewodniczącym Komitetu ds. Radia i Telewizji M. Szczepańskim”³⁰). Podobnie jako swoisty przymus

27 Tamże, s. 37; por. A. Dziuba, M. Mrzyk: *Stan wojenny i „stan obłączenia”. Działania SB wobec Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w latach osiemdziesiątych*. W: *Mysł na uwięzi. Kontrola operacyjna środowisk akademickich województwa katowickiego przez Służbę Bezpieczeństwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Studia i szkice*. Red. A. Dziuba, M. Sikora. Oddział Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice 2010, s. 147.

28 Por. „Biuletyn Informacyjny UŚ” 1980, nr 5, s. 65.

29 Por. M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości. Rozmowa z prof. dr. hab. Henrykiem Rechowiczem, prorektorem Akademii Wychowania Fizycznego, rektorem Uniwersytetu Śląskiego w latach 1972–1980*. „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 1998, nr 9. Dostępne w Internecie: <https://gazeta.us.edu.pl/node/197061> [dostęp: 8.03.2023].

30 Broniąc się, H. Rechowicz barwnie wyjaśniał, że „JM Rektor na znak protestu odmówił wzięcia udziału w podpisaniu tego porozumienia, ale po perswazjach prof. [Janusza] Górskiego, wtedy wiceministra, i dyrektora Departamentu Studiów i Badań Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Pedagogicznych mgr. J.[ana] Stęperskiego, JM Rektor podpisał pierwszy

ukazał samą nominację M. Szczepańskiego – przedstawił ją jako wykonanie polecenia służbowego („formalnie było to załatwione przez premiera, a rektor miał tylko podpisać odpowiednie dokumenty”). Wyprzedzając dalszą krytykę, H. Rechowicz tłumaczył, że władze UŚ rozważają przekazanie kierunków Wydziału RiTV do Łodzi. W odpowiedzi na sugestię przeprowadzenia kontroli NIK dotyczącej SKRUŚ nie zanegował takiej możliwości, ale usiłował przedstawić Komitet jako podmiot niepodlegający władzom Uczelni, ponadto bardzo zasłużony dla jej rozwoju (wymienił szereg inicjatyw zrealizowanych ze środków SKRUŚ). By podkreślić rolę Komitetu, poinformował nawet, że mimo rozwiązania SKRUŚ „decyzją tow. Grudnia” wspólnie z Komitetem Uczelnianym (KU) PZPR wystąpił do nowego I sekretarza KW PZPR A. Żabińskiego o jego reaktywowanie³¹. Indagowany o zasady przekazywania przez przedsiębiorstwa pieniędzy Uniwersytetowi i cele ich wydatkowania odpowiedział, że „wielu obiektów uniwersytetu nie było w planie centralnym i pomimo starań nie udało się ich tam umieścić”, a „[d]zięki zaangażowaniu członków i przy zaangażowaniu środków SKRUŚ wybudowano m.in. budynek Wydz.[iału] Biologii i Ochrony Środowiska, Wydziału Nauk o Ziemi, Pedagogiki i Psychologii i trudno krytykować władze uczelni, że myślały kategoriami Uniwersytetu”³². Na wzmiankowanym posiedzeniu Senatu UŚ wybrano komisję senacką do wyjaśnienia sprawy SKRUŚ, w składzie: prorektor Andrzej Wójtowicz jako przewodniczący, prezes Rady Zakładowej ZNP Dionizjusz Czubala, przedstawiciel NSZZ „Solidarność” Jan Rzymek, reprezentujący WBiOŚ Marian Pytasz, reprezentant Wydziału Filologicznego Tadeusz Bujnicki, przewodniczący Rady Uczelnianej SZSP Jan Kihl i J. Walecko³³. Po tym posiedzeniu, na mocy decyzji Kolegium Rektorskiego z 20 października 1980 roku, powołano Komisję Uczelnianą ds. rozpatrywania wniosków i postulatów, którą tworzyli: jako przewodniczący Jan Błaż, jego zastępca Ireneusz Opacki, przedstawiciel KU PZPR Marian Pytasz, przedstawiciel ZNP Henryk Wróbel, przedstawiciel NSZZ „Solidarność” Marek Lubelski, przed-

dokument, zaś drugi dokument podpisano w ten sposób, żeby powstanie Wydziału RTV nie odbiło się na całej Uczelni”. Cytowane porozumienia zostały podpisane 30 czerwca 1978 roku. Por. „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 365.

31 Tamże.

32 AUŚ, sygn. 139/5, k. 14. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego w dniu 11 X 1980.

33 Tamże, k. 17.

stawiciel SZSP Jacek Kozłowski oraz reprezentujący Niezależne Zrzeszenie Studentów (NZS) Wojciech Szarama. Komisja podjęła m.in. starania o udostępnienie dokumentów dotyczących „przydziału mieszkań, domków jednorodzinnych, nagród, dodatków specjalnych, talonów samochodowych, wyjazdów zagranicznych, limitów i nagród z funduszu prac zleconych, rozdziału środków dewizowych”. Jak komentowano: „[w]spółpraca Komisji z Władzami Uczelni układa się dobrze; Komisja otrzymała lokal, własną obsługę administracyjną, możliwość korzystania z usług kserograficznych, dostęp do żądanych materiałów”³⁴.

25 listopada 1980 roku na terenie cieszyńskiej filii UŚ wybuchł pierwszy strajk studencki. Okoliczności jego rozpoczęcia odbiegały jednak od tych, których można było się spodziewać, ponieważ żądania strajkujących tylko w nieznacznym stopniu dotyczyły kwestii społeczno-politycznych, a uwaga protestujących koncentrowała się na „niecodziennych stosunkach panujących w tej jednostce, bardziej zbliżonych do szkoły podstawowej niż uczelni”³⁵. Dzień wcześniej na UŚ odbyła się Wolna Trybuna studentów i pracowników, podczas której na pytania zebranych odpowiadali m.in. I sekretarz KW PZPR Andrzej Żabiński oraz kierownik Wydziału Nauki KC PZPR Jarema Maciszewski³⁶. Ponownie trzeba wspomnieć, że odmienioną postawę H. Rechowicza podkreśliła nawet Służba Bezpieczeństwa, wskazując jako powód strajku „niezrealizowanie postulatów studentów tamtejszej uczelni, które przedstawili rektorowi prof. Rechowiczowi w dniu 6.10 br. Część starszych pracowników naukowo-dydaktycznych stwierdza, że całkowitą winę za powstanie sytuacji konfliktowej na terenie Cieszyna ponosi rektor Rechowicz. Według nich nie licząc się ze zdaniem K[omitetu] U[czelnianego] PZPR, zignorował bowiem sprawę rozpatrzenia postulatów z Cieszyna”³⁷. Strajk został przerwany 27 listopada, gdy po rozmowach H. Rechowicza ze studentami podpisano poro-

34 Por. AUŚ, sygn. 139/5, k. 29–32. Sprawozdanie z działalności Komisji Uczelnianej ds. rozpatrywania wniosków i postulatów.

35 Por. T. Kurpierz: *Niezależne Zrzeszenie Studentów na Uniwersytecie Śląskim w optyce i działaniach Służby Bezpieczeństwa (1980–1989). Zarys zagadnienia*. W: *Mysł na uwięzi...*, s. 213; „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 376.

36 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. „Wolna Trybuna” akademicka w Uniwersytecie Śl.

37 IPN Ka, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach, sygn. 0103/138, t. I, k. 465. Informacja dot. aktualnej sytuacji operacyjno-politycznej w środowiskach akademickich woj. katowickiego z 26 XI 1980 r.

zumienie, którego gwarantem został rektor. Jego obecność podczas rozmów uczestnicy akcji strajkowej uznali za kolejny dowód transformacji rektora. Jak stwierdził Jan Jurkiewicz: „[w]ydać było, że Rechowicz tam przyjechał, aby sprawę spacyfikować i zamknąć. Zresztą wtedy był on już bardzo zmieniony – przynajmniej takie nastawienie przejawiał w kontaktach ze studentami – chciał rozmawiać, pytał, co się dzieje, sprawiał wrażenie, że jest trochę odcięty od informacji. Taki »życzliwy Rechowicz posierpniowy«³⁸. Sam zaś bohater książki w rozmowie z 2009 roku (co ważne – z perspektywy minionych blisko trzech dekad i ze świadomością biegu zdarzeń) mówił: „[j]estem zadowolony z tego, co robiłem i to do końca. Nie wszyscy rektorzy chcieli współpracować z »Solidarnością«, a ja ją uznałem za pełnoprawnego partnera na Uczelni obok innych związków zawodowych”³⁹.

Także 25 listopada 1980 roku odbyło się kolejne posiedzenie Senatu UŚ – pierwsze z licznym udziałem reprezentacji studentów. W jego trakcie H. Rechowicz obwieścił m.in., że NSZZ „Solidarność” został zarejestrowany („[o]rganizacja bierze aktywny udział w życiu uczelni i w działalności na rzecz odnowy”), że zmianie uległ skład Rady Zakładowej ZNP (prezesem został Andrzej Szewc), Rady Uczelnianej SZSP (nowym przewodniczącym został Zbyszek Zaborowski) i rozpoczęło działalność Niezależne Zrzeszenie Studentów („organizacja nie jest jeszcze oficjalnie zarejestrowana, zrzesza jednak dużą grupę członków i władze uczelni stworzyły jej możliwość normalnego działania”)⁴⁰. Podczas posiedzenia H. Rechowicz sporo czasu poświęcił prezentacji planów i zabiegów o poprawę sytuacji lokalowej UŚ. Poinformował o staraniach o przejęcie budynku po Komendzie Wojewódzkiej MO dla WPiA (o rozmowach w tej sprawie z wicewojewodą L. Gajdą oraz A. Żabińskim) i o przekazaniu Wydziałowi RiTV bursy przy ul. Buczka. Przyznał, że „[g]orzej wygląda sprawa przeniesienia Wydziału Filolog.[icznego] do Katowic. Władze uczelni prosiły o przekazanie biurowca przy ul. W. Stwosza, ale szanse są niewielkie”. Raportował także, że „[s]ą kłopoty z pracami budowlano-remontowymi w budynku Wydz.[iału] Nauk o Ziemi – tow. Żabiński na spotkaniu ze studentami obiecał, że sprawa zostanie pozytywnie załatwiona,

38 T. Kurpierz: *Zbuntowani. Niezależne Zrzeszenie Studentów...*, s. 75.

39 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

40 AUŚ, sygn. 139/5, k. 8. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego w dniu 25 XI 1980.

zagrożona jest natomiast budowa stołówki przy ul. Bankowej oraz są kłopoty z użytkowaniem domu w Kozubniku – załoga HPR wystąpiła przeciwko organizowaniu konferencji naukowych⁴¹. Podczas posiedzenia H. Rechowicz ogłosił także, że rezygnację z pełnionych obowiązków złożył prorektor ds. wychowawczych A. Wójtowicz⁴².

Ostatni okres kadencji rektorskiej H. Rechowicza barwnie opisał dziennikarz Tadeusz Biedzki:

[k]iedy na spotkaniu z rektorem mówiono o bzdurnych przepisach, to rektor tylko wyrażał zdziwienie, że takie bzdury mogły obowiązywać i zdecydowanie, zgodnie z duchem czasu, odpowiadał: „Zlikwidować!” – Opiniowanie prywatnych wyjazdów zagranicznych? „Zlikwidować!” – Pisanie niepotrzebnych sprawozdań? „Zlikwidować!”. Zlikwidowano wszystko, czego nie można było usunąć przez lata. Wtedy rektor groźnie marszczył brew i groził palcem, jak ktoś nieśmiało pisał. Teraz dobrodusznie załatwiał sprawę od ręki. I nawet nie pamiętał, że kiedyś marszczył brwi⁴³.

Wydarzenia z końca 1980 roku spowodowały upadek protektorów H. Rechowicza i pociągnęły w dół także jego samego. Desperacko podejmowane próby zachowania „normalności” (jeszcze 4 grudnia 1980 roku odbyło się posiedzenie plenarne KU PZPR UŚ, podczas którego debatowano nad „miejscem środowiska naukowego w procesie odnowy życia politycznego i społecznego”⁴⁴) nie przyniosły skutku. Gwałtownie zmieniająca się sytuacja polityczna w Polsce wymusiła na aktorach sceny politycznej dokonywanie szybkich i pozornie nieoczekiwanych decyzji. Początek grudnia przyniósł kolejne przesilenie na szczeblach władz partyjnych i państwowych (2 grudnia 1980 roku E. Gierek został usunięty z KC PZPR). Odsunięcie go od władzy spowodowało efekt lawiny. Kazimierz Zarzycki przypomniał, że „[z]miana Grudnia na Żabińskiego oznaczała dla wielu jego protegowanych kres kariery. Na pierwszy ogień poszedł Tadek Lubiejewski, redaktor naczelny »Trybuny Robotniczej« [...]. W grudniu tego roku polecał prof. Henryk Rechowicz,

41 Tamże, k. 9.

42 Tamże, k. 10.

43 AUŚ, sygn. 139/5, k. 35. T. Biedzki, *Z raję do rzeczywistości* [kopia artykułu prasowego].

44 „Trybuna Robotnicza” 1980, nr 265.

rektor Uniwersytetu Śląskiego⁴⁵. 5 grudnia 1980 roku w murach Uniwersytetu pojawił się przybyły z Warszawy podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (MNSzWiT) Stanisław Czajka, który spotkał się m.in. z przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ UŚ „Solidarność” Janem Jelonkiem oraz prezesem Rady Zakładowej ZNP UŚ A. Szewcem. Podczas spotkania poinformował zgromadzonych o natychmiastowej rezygnacji H. Rechowicza z funkcji rektora Uniwersytetu⁴⁶. W zachowanym w zbiorach Archiwum Akt Nowych wniosku ministra Janusza Górskiego o odwołanie ze stanowiska rektora lakonicznie uzasadniono: „[o]dwołanie w związku ze złożoną przez prof. dr. hab. Henryka Rechowicza rezygnacją z funkcji rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”⁴⁷. Podobnie sytuację starał się przedstawiać sam H. Rechowicz, wskazując na przyjęcie przez władze resortowe jego rezygnacji „z dniem 4 grudnia 1980 r.”⁴⁸. W zamieszczonej w zbiorach Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach kopii decyzji ministra znajduje się jednak informacja o odwołaniu rektora z pełnionych obowiązków⁴⁹.

Następcą H. Rechowicza został dotychczasowy prorektor ds. nauczania Sędzimir M. Klimaszewski⁵⁰. Podczas posiedzenia poświęconego „wyborom nowych władz rektorskich”⁵¹ paradoksalnie temat H. Rechowicza w ogóle się nie pojawił. Pełniący obowiązki rektora S.M. Klimaszewski przedstawił biorącym udział w posiedzeniu ministra J. Górskiego i dyrektora Departamentu Studiów i Badań Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Pedagogicznych MNSzWiT

-
- 45 K. Zarzycki: *Moja melodia PRL-u*. Firma Dziennikarska „Pol-Sil”, Katowice 2020, s. 380.
- 46 A. Drogoń: *Życie społeczne i polityczne Uczelni...*, s. 238. Por. AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 21. Wniosek o odwołanie ze stanowiska rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z 10 XII 1980.
- 47 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 21. Wniosek J. Górskiego o odwołanie ze stanowiska rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z 10 XII 1980.
- 48 Por. M. Fic: *Rechowicz Henryk, prof. dr hab.* (biogram). W: *„Non omnis moriar”*. Zmarli Pracownicy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 1968–2008. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 305–307; Z. Woźniczka: *Historia Uniwersytetu Śląskiego do 1983 roku*. W: *„Mądrość zbudowała sobie dom...”*. Uniwersytet Śląski..., s. 117.
- 49 Por. *„Mądrość zbudowała sobie dom...”*. Uniwersytet Śląski..., s. 708 (skan 26, Decyzja J. Górskiego o odwołaniu prof. Henryka Rechowicza z funkcji Rektora Uniwersytetu Śląskiego z 5 XII 1980).
- 50 A. Kowalczyk i in.: *Uniwersytet Śląski 1968–2018. Wspomnienia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018, s. 104.
- 51 Por. AUŚ, sygn. 139/5, k. 1. Pismo S.M. Klimaszewskiego z 9 XII 1981.

Jana Stęperskiego, po czym nie tłumacząc sytuacji, przeszedł do dyskusji nad regulaminem wyborów rektora. Zabrakło jakichkolwiek komentarzy czy podziękowań⁵². Zmiana rektora niemal bez echa przeszła również w prasie. Na łamach jednego z najważniejszych tytułów regionalnych, partyjnej „Trybuna Robotniczej”, w krótkiej notce w rubryce „Kronika zmian kadrowych”, poinformowano jedynie, że 5 grudnia minister przyjął rezygnację H. Rechowicza; informację opublikowano obok wiadomości o zmianie na stanowisku dyrektora kopalni „Kazimierz-Juliusz” w Sosnowcu oraz I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR KWK „Moszczenica” w Jastrzębiu⁵³. Od końca 1980 roku H. Rechowicz stał się szeregowym pracownikiem Uczelni. Od 1 października tego roku nowym dyrektorem Instytutu Historii (IH) został Andrzej Kunisz⁵⁴. W murach Uniwersytetu Śląskiego były rektor pojawiał się znacznie rzadziej, choć jak się wydaje, jeszcze na początku 1981 roku miał nadzieję na pozytywne (cokolwiek termin ten w jego sytuacji mógłby znaczyć) zakończenie całego procesu, gdy podczas kolejnych działań reorganizujących Śląski Instytut Naukowy (ŚIN) proponował włączenie Instytutu do Uniwersytetu Śląskiego⁵⁵. W 1981 roku nadal bywał w IH UŚ, z pewnością odczuwał jeśli nie niechęć, to co najmniej brak uwagi ze strony współpracowników. H. Rechowicz, który do tej pory poruszał się „z dworem”, z dnia na dzień musiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości. A realia stawały się zupełnie odmienne. Gdy doszło do protestów studentów w listopadzie 1981 roku i na WNS podjęto strajk okupacyjny, powołana przez studentów straż porządkowa na teren wydziału wpuszczała jedynie posiadaczy przepustek lub imiennych zezwoleń, wystawianych przez władze wydziałowego lub uczelnianego komitetu strajkowego i opieczętowanych pieczęcią NZS. Jak wspominał jeden z uczestników: „[w] straży przy drzwiach początkowo było kilku w miarę stałych

52 AUŚ, sygn. 139/5, k. 6. Protokół z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Śląskiego w dniu 16 XII 1980.

53 „Trybuna Robotnicza” 1980, nr 265, s. 4.

54 Por. M. Fic: *Instytut Historii. W: Księga jubileuszowa Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. Red. K. Miroszewski. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018, s. 71.

55 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/37, k. 350–353, Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 26 II 1981; M. Fic: *Śląski Instytut Naukowy w Katowicach w okresie „karnawału Solidarności” (na podstawie posiedzeń Dyrekcji i Kolegium Instytutu)*. „Wieki Stare i Nowe” 2013, t. 5 (10), s. 262.

członków – dowcipnie nazwano nas »pretorianami«. Mieliśmy swoją siedzibę na prawo od wejścia, po lewej stronie korytarza. Wszyscy się legitymowali – nawet były rektor Henryk Rechowicz i obecny dziekan Jan Kantyka – mimo że wszyscy ich znali”⁵⁶.

Ofiara partyjnej degradacji

Mimo ustąpienia H. Rechowicza ze stanowiska rektora Uniwersytetu Śląskiego koniec 1980 roku nie zwiastował jeszcze zbliżającej się katastrofy. Ta zaczęła majaczyć na horyzoncie w początkach 1981 roku, kiedy w przestrzeni publicznej coraz głośniej pojawiały się informacje o nieprawidłowościach, których dopuszczali się odwołani dygnitarze. Medialna kampania była skutkiem wydarzeń z września i października 1980 roku, kiedy w wyniku uchwały VI plenarnego posiedzenia KC PZPR nowe władze partyjne (personalnie I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania) zobowiązały NIK (na jej czele stał Mieczysław Moczar) i organy kontroli finansowej państwa do zbadania legalności prywatnych inwestycji budowlanych. Wielu Polaków od dawna podejrzewało, że w kręgach władzy dochodziło do działań korupcyjnych, a nowe władze słusznie założyły, że ten wątek na pewien czas zdominuje życie polityczne w kraju⁵⁷. Jeszcze we wrześniu 1980 roku pierwszym sygnałem nadchodzącej operacji był raport, którego autorstwo formalnie przypisywano Radzie Zakładowej przy KdsRiTV, a za którym stał najprawdopodobniej sam M. Moczar. Zgodnie z treścią dokumentu wstępne efekty dochodzenia Rady Zakładowej wykazały posiadanie przez M. Szczepańskiego do własnej dyspozycji m.in. siedmiu samochodów, jachtu, dwóch samolotów, helikoptera, stadniny koni, pałacu w Głębicach, willi w Pobierowie, Zalesiu i Zakopanem oraz rezydencji w Nairobi. Pojawiły się w nim zarzuty wobec innych reprezentantów władzy. 22 września 1980 roku Mieczysław F. Rakowski zapisał w swoim dzienniku: „[e]fektem tej akcji jest jedynie to, że wszędzie powtarza się nazwisko Maćka jako największego złodzieja w PRL, co oczywiście jest

56 M. Klich: *Stracone złudzenia. Wspomnienie strajku studenckiego na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w listopadzie i grudniu 1981 roku*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2021, s. 35.

57 Por. K. Lesiakowski: *Mieczysław Moczar „Mietek”. Biografia polityczna*. Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1998, s. 428–429.

szdurą. [...] Ale na tym nie koniec. Afera ze Szczepańskim postawiła w stan oskarżenia całą kadre. »Wszyscy jesteście złodzieje« – oto, co słyszy się na każdym kroku”⁵⁸. Wypada skomentować, że obrona działaczy PZPR przez jednego z jej istotnych reprezentantów, jakim bez wątpienia był M.F. Rakowski, pozostaje w oczywisty sposób przesadna, a fakt nadużyć dokonanych przez prominentnych członków partii jest bezsporny.

W kwietniu 1981 roku prasa informowała już o końcu dochodzenia prowadzonego przez NIK i wszczęciu przez Urząd Wojewódzki w Katowicach postępowań administracyjnych w kwestii tzw. domków państwowych, zlokalizowanych przy ul. Spokojnej w Sosnowcu oraz ul. Bałtyckiej i Kępowej w Katowicach (przy tej ostatniej mieszkał H. Rechowicz). Jak oznajmiano, „wszystkie te osoby, które otrzymały kwaterekowe mieszkania z racji pełnionych funkcji lub z innych powodów domki, dziś winne otrzymać normalne mieszkania spółdzielcze. W praktyce oznacza to możliwość wykupienia – za sumę ustaloną przez NIK – tych domków lub ich opuszczenie. W sumie postępowanie to dotyczy 57 przypadków na terenie miast Katowic i Sosnowca”⁵⁹. Nastroje podgrzewały odwołujące się do wyobraźni opisy, jak ten z jednego z reportaży Tadeusza Biedzkiego na łamach „Trybuny Robotniczej”. Przedstawiono w nim obszerną relację z rozmów z przymuszanymi (zdaniem autora) wykonawcami, a także sprawozdanie z analizy dokumentów NIK. Jedna z cytowanych notatek urzędników miała brzmieć:

[k]ontrola wykazała, że wskutek nacisku przedstawicieli różnych władz polityczno-administracyjnych [...] Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Węglowego zbudowało i zamontowało działaczom województwa domki jednorodzinne i letniskowe oraz wille. Działacze ci byli głównie użytkownikami [...] tych domków, a inwestorami [...] jednostki uspołecznione. Przedsiębiorstwo wykonywało w tych domkach lub w innych mieszkaniach, na polecenie użytkowników, także dodatkowe roboty podwyższające standard. Należności za te roboty były zaniżane z powodu zajmowanych stanowisk przez osoby, które zlecały prace bądź dla których je wykonywano. [...] Wbrew statutowi i celowi działania przedsiębiorstwo podejmowało się wyposażania niektórych

58 Por. M.F. Rakowski: *Dzienniki polityczne 1979–1981*. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2004, s. 254–256.

59 J. Miemieć: *Domki państwowe do zwrotu lub wykupu*. „Trybuna Robotnicza” 1981, nr 84.

budowanych domków w artykuły gospodarstwa domowego, takie jak: meble, żyrandole, dywany i tym podobne, ponosząc straty na transporcie, przejazdach, delegacjach. Wykonywano też meble na zamówienie znaczących osób⁶⁰.

Autor reportażu zadbał również o to, by czytelnicy mogli lepiej wyobrazić sobie warunki, w jakich dotąd żyli prominentni działacze, i ukazał (trudno dziś ocenić wiarygodność przekazu) standard domu zbudowanego dla Z. Grudnia: „[j]akby miała być gwiazdka z nieba, toby była. [...] Były różowe marmury spawane srebrem, parkiety z drzewa olchowego, specjalnie sprowadzane przez »Centrozap«, sanitaria z Austrii, lustra kryształowe, boazeria modrzewiowa, sauna automatyczna...”⁶¹. O atmosferze wywołanej całą operacją M.F. Rakowski pisał w maju 1981 roku, że „dziś najbardziej horrendalna bzdura jest traktowana przez publiczność jako fakt. Plotka hula po kraju. Najbardziej niewiarygodne oskarżenia są przyjmowane z pełnym przekonaniem. Mieszkania, wille prominentów to bardzo chwytny temat, który powtarza się niemal na każdym spotkaniu”⁶².

Henryk Rechowicz ze składu KC PZPR został odwołany w wyniku postanowień posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR 7 lutego 1981 roku, co stanowiło oczywistą konsekwencję „wymiany poprzedniej ekipy”⁶³. Uczestniczący w obradach przywódcy partyjni (w posiedzeniu wzięli udział członkowie Biura: Stanisław Kania, Kazimierz Barcikowski, Tadeusz Grabski, Henryk Jabłoński, Wojciech Jaruzelski, Mieczysław Moczar, Stefan Olszowski, Józef Pińkowski; zastępcy członków: Roman Ney, Jerzy Waszczuk, Emil Wojtaszek; sekretarze KC: Zdzisław Kurowski, Jerzy Wojtecki; członkowie sekretariatu KC: Stanisław Gabrielski, Zbigniew Zieliński; I sekretarz KW PZPR w Warszawie Stanisław Kociołek oraz minister spraw wewnętrznych Mirosław Milewski) określili wówczas m.in. sytuację w środowiskach akademickich jako groźną, wskazali na negatywne – w ich ocenie – zachowania („[z]jawiskiem niebezpiecznym jest utożsamianie się kadry naukowej i organizacji

60 Por. D. Kortko, L. Ostalowska: *Górny Śląsk po polsku i niemiecku. Antologia*. Wydawnictwo Agora, Warszawa 2014, s. 491–492.

61 Tamże, s. 490.

62 M.F. Rakowski: *Dzienniki polityczne 1979...*, s. 424.

63 Por. AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 7. H. Rechowicz – karta uzupełnienia danych personalnych.

partyjnych na uczelniach z postulatami studentów, gdyż nie ma się na kim oprzeć. Trzeba więc pozyskiwać moralne autorytety profesorskie na rzecz likwidowania napięć w tym środowisku”⁶⁴. Wśród przyjętych wniosków zmian kadrowych znalazł się również ten, dotyczący H. Rechowicza: by na najbliższym plenum przyjąć proponowaną przez CKKP propozycję „wyprowadzenia ze składu KC” byłego rektora Uniwersytetu Śląskiego. W grupie przeznaczony do odwołania znaleźli się także m.in.: Zdzisław Grudzień i Zdzisław Legomski⁶⁵. Decyzje podjęte przez władze PZPR zostały usankcjonowane uchwałą VIII Plenum KC PZPR 9 lutego 1981 roku. Jak odnotowano w stenogramie:

w związku z postępowaniem partyjnym prowadzonym przez Centralną Komisję Kontroli Partyjnej wobec niektórych członków i zastępców członków Komitetu Centralnego Biuro Polityczne proponuje odwołać ze składu członków Komitetu Centralnego: tow. Zdzisława Legomskiego, tow. Franciszka Kaima, tow. Henryka Rechowicza, z funkcji zastępcy członka Komitetu Centralnego tow. Andrzeja Borkowskiego. Proponuje się przyjęcie rezygnacji z członków Komitetu Centralnego tow. Zdzisława Grudnia, Jerzego Zasady, tow. Zofii Grzebisz-Nowickiej, tow. Jadwigi Łokkaj. Kto jest za przyjęciem tych wniosków? Stwierdzam, że uchwała została przyjęta jednogłośnie⁶⁶.

W ten sposób – spektakularnym usunięciem – zakończył się blisko roczny epizod zasiadania H. Rechowicza w najważniejszych gremiach partyjnych. Co charakterystyczne – podobnie jak inni członkowie ekipy Gierka – nie doczekał się tak typowego dla działaczy PZPR-owskiej tzw. nomenklatury „kopniaka w górę”.

Działania prowadzone wobec H. Rechowicza stanowiły oczywiście jedynie część większej operacji, która na terenie województwa katowickiego skierowana była głównie przeciwko Z. Grudniowi. Włączyły się do niej nowe wojewódzkie władze partyjne. Specjalna Komisja Plenum KW PZPR byłego I sekretarza KW PZPR wskazała jako głównego winowajcę „deformacji i błędów”,

64 Fragment wypowiedzi S. Gabrielskiego, por. *Protokół nr 70 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR 7 lutego 1981 r.* W: *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981.* Oprac. Z. Włodek. Wydawnictwo Aneks, Londyn 1992, s. 262.

65 *Protokół nr 70 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR...*, s. 269.

66 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18,925, k. 16. Wyciąg ze stenogramu VIII Plenum KC PZPR z 9 II 1981.

który doprowadził katowicką organizację partyjną do ideologicznego rozbrojenia i zatracenia przez nią cech „partii marksistowskiej”. Henryk Rechowicz, obok Wiesława Kiczana, Gerarda Krocza, Jana Kulapińskiego, Włodzimierza Lejczaka i Macieja Szczepańskiego, wymieniony został jako przykład podejmowanych przez Z. Grudnia złych decyzji kadrowych⁶⁷.

Pierwszym etapem weryfikacji partyjnej była działalność Komisji ds. Postaw Moralnych przy Komitecie Uczelnianym PZPR, powołanej do rozliczenia nieprawidłowości. W marcu 1981 roku wszczęła ona postępowanie wyjaśniające przeciwko H. Rechowiczowi. Skierowała pod adresem byłego rektora szereg zarzutów, pierwotnie głównie natury etycznej: o kumoterstwo, nepotyzm, niewłaściwy, lekceważący stosunek do podwładnych, prezentowanie zachowań apodyktycznych i autorytarnych, z czasem pojawiły się także oskarżenia o charakterze prawnym: o „przysporzenie sobie korzyści osobistej”. Ten ostatni zarzut stał się podstawą prowadzonego postępowania, H. Rechowiczowi zarzucono wykorzystanie stanowiska rektorskiego m.in. do nadużyć, przede wszystkim do pozyskania z funduszu SKRUŚ (nieдоступnego dla ogółu pracowników) środków finansowych, wydatkowanych na modernizację i wykończenie użytkowanego przez niego domu jednorodzinnego⁶⁸. Konkretyzując kierowane przez różne gremia zarzuty dotyczące działalności SKRUŚ, powołany przez MNSzWiT zespół rewidentów przedstawił ustalenia, zgodnie z którymi Komitet prowadził obok działalności statutowej prace niezgodne z celami jego istnienia (wspierające „nie rozwój uczelni, ale rozwijające się osobiste ambicje ludzi stanowiących uczelnianą władzę”). Wśród przykładów tego typu zachowań odnotowano sfinansowanie różnego rodzaju prac remontowych (wymieniono prace przy kładzeniu boazerii i tapet oraz zakupy elementów oświetlenia i karniszy) w domu należącym do H. Rechowicza na łączną kwotę ponad pół miliona złotych (blisko połowę tej sumy H. Rechowicz miał spłacić po ujawnieniu jej w wyniku kontroli). Efektami zarzutów

67 P. Gasztold: *Towarzysze z betonu. Dogmatyzm w PZPR 1980–1990*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2019, s. 101. Byłemu ministrowi górnictwa W. Lejczakowi zresztą także wytknięto „sprzeniewierzenie środków”. Por. T. Nowara: *Protest górników Katowic w obronie wprowadzenia stanu wojennego w grudniu 1981 r. W: Katowice. W 138. rocznicę uzyskania praw miejskich*. Red. A. Barciak. Societas Scientiis Favendis Silesiae Superioris – Instytut Górnośląski, Katowice 2004, s. 306.

68 AUŚ, Akta osobowe Henryka Rechowicza (dalej: AOHR), sygn. 1/R sam., k. 294. Pismo L. Ogiegły do S.M. Klimaszewskiego z 9 III 1981.

było podjęcie przez organizację partyjną przy UŚ radykalnych środków i przekazanie dalszego postępowania do Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR. Jeszcze przed ogłoszeniem wyników kontroli, 17 lutego 1981 roku, CKKP PZPR podjęła uchwałę o udzieleniu H. Rechowiczowi „nagany partyjnej z ostrzeżeniem za popełnienie nieprawidłowości”. Ośmioosobowy Zespół Orzekający CKKP „po zapoznaniu się z całokształtem sprawy, wysłuchaniu wyjaśnień tow. Rechowicza uznał, iż w świetle zebranych dokumentów pokontrolnych spoczywa na nim pełna odpowiedzialność za niewłaściwe dysponowanie i rozrzutne gospodarowanie społecznym funduszem Komitetu Społecznego Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego”. Podejmując decyzję o udzieleniu nagany, uwzględniono „samokrytyczną ocenę swego postępowania złożoną na Zespole przez tow. Rechowicza”⁶⁹, co należy rozumieć najprawdopodobniej jako jego przyznanie się do złamania prawa. Podobny los spotkał m.in. byłego prorektora W. Lubasia⁷⁰.

Warto odnotować, co oczywiście nie stanowi usprawiedliwienia działań H. Rechowicza, że postępowanie wobec niego nie było w realiach rozliczeń wewnątrzpartyjnych niczym wyjątkowym. Podczas X plenarnego posiedzenia KC PZPR w kwietniu 1981 roku powołano specjalną komisję ds. „oceny dotychczasowego przebiegu i przyspieszenia prac w kwestii odpowiedzialności osobistej członków PZPR pełniących funkcje kierownicze i przedłożenia w tej sprawie odpowiednich wniosków Komitetowi Centralnemu”⁷¹. Prowadzone przez komisje kontroli partyjnej czystki w szeregach PZPR oraz inne formy dyscyplinujące jej członków (m.in. tzw. rozmowy ostrzegawcze) stanowiły wówczas jeden z istotnych elementów, mających na celu także poprawę wizerunku partii w społeczeństwie. Według przedstawionego podczas IX Zjazdu PZPR sprawozdania CKKP w okresie od kwietnia 1980 do maja 1981 roku usunięto z PZPR blisko 7400 osób, którym zarzucono „nadużycia, niegospodarność i wykorzystywanie stanowisk służbowych (2180 osób), naruszanie norm współżycia społecznego, klikowość, niewywiązywanie się z obowiązków zawodowych (344 osoby), łamanie dyscypliny partyjnej, tłumienie krytyki,

69 AAN, PZPR KC W-wa, sygn. CKXX/18.925, k. 22. Uchwała CKKP PZPR z 17 II 1981 w sprawie tow. Henryka Rechowicza.

70 AUŚ, AOHR, sygn. 1/R sam., k. 286. Uchwała Plenum KU PZPR Uniwersytetu Śląskiego z 25 V 1981; T. Biedzki: *Odkłamywany Uniwersytet*. „Trybuna Robotnicza” 1981, nr 112; Z. Woźniczka: *Historia Uniwersytetu Śląskiego...*, s. 122.

71 M.F. Rakowski: *Dzienniki polityczne 1979...*, s. 466.

dwulicowość i nieszczerłość wobec partii (1411 osób), niewłaściwy stosunek do rodziny i nadużywanie alkoholu (880)⁷². Od października 1980 do czerwca 1981 roku CKKP rozpatrzyła ponadto 16 tysięcy skarg dotyczących nadużywania stanowisk przez członków partii. Wobec 58 osób z centralnych władz partyjnych i członków tzw. nomenklatury KC podjął decyzję o wymierzeniu kar. Sformułował wnioski o „wydalenie ze składu KC” 16 członków. Wśród znanych i ważnych działaczy PZPR usuniętych z partii znaleźli się wówczas m.in. były premier Piotr Jaroszewicz i wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk⁷³. Nie inaczej stało się z H. Rechowiczem, wykluczenie z partii traktowano bowiem jako dodatkową karę (jak w wielu innych przypadkach) i sposób na napiętnowanie członków poprzedniej ekipy⁷⁴. Najpierw w maju 1981 roku H. Rechowicza zawieszono w prawach członka PZPR, natomiast usunięto go z PZPR podczas Plenum KW w czerwcu 1981 roku, na mocy decyzji skierowanej do CKKP, popartej przez Wojewódzką Komisję ds. Rozliczeń⁷⁵. H. Rechowicza dotknęło wówczas to samo zjawisko, które wcześniej opisał w książce poświęconej B. Bierutowi: „[p]rzeprowadzone po plenum oczyszczenie szeregów partyjnych pozwoliło partii pozbyć się elementów przypadkowych i karierowiczowskich”⁷⁶.

Wszystkie te działania wpisywały się w strategię, która w styczniu 1982 roku została opisana jako „zadania katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej w warunkach stanu wojennego”. Miały one „[u]kazywać szerokie działania partii na rzecz sprawiedliwości społecznej, walki ze spekulacją,

72 J. Roszkowski: *IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR*. W: *Polska pod rządami PZPR*. Red. M.F. Rakowski. Oficyna Wydawnicza Profi Sp. z o.o., Warszawa 2000, s. 366.

73 P. Osęka: *Sumienie partii. Rola i znaczenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej*. W: *PZPR jako machina władzy*. Red. D. Stola, K. Persak. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2012, s. 96.

74 Por. Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej w Katowicach (dalej: AZ B. Śl.), Akta osobowe Henryka Rechowicza (dalej: AOHR), b.p. Życiorys H. Rechowicza z 1 X 1984.

75 AUŚ, AOHR, sygn. 1/R sam., k. 286. Uchwała Plenum KU PZPR Uniwersytetu Śląskiego z 25 V 1981; T. Biedzki: *Odkłamany Uniwersytet...*; AUŚ, AOHR, sygn. 1/R sam., k. 263. Notatka J. Widackiego z rozmowy z prof. H. Rechowiczem z 25 I 1982; Archiwum Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach (dalej: AAWF), AP-150, b.p. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza [niedatowany].

76 H. Rechowicz: *Bolesław Bierut 1892–1956*. Wyd. 2. Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1977, s. 176.

przestępczością gospodarczą, zwalczania podziemia gospodarczego, spekulacji, łamania dyscypliny i zasad współżycia społecznego⁷⁷. W przypadku H. Rechowicza bez wątplenia możemy mówić o załamaniu się kariery zawodowej, nie znalazł się on jednak (jak inni działacze PZPR wywodzący się z regionu, np. Zdzisław Grudzień, Wiesław Kiczan, Włodzimierz Lejczak, Tadeusz Pyka, Jan Szydłak czy Tadeusz Wrzaszczyk) wśród osób, które w oparciu o art. 42 Dekretu z 12 grudnia 1981 roku o ochronie bezpieczeństwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego zostały internowane i umieszczone w ośrodkach odosobnienia⁷⁸. Z pewnością jednak sam fakt izolacji tak wielu dotychczasowych dygnitarzy, z którymi dotąd dość ściśle współpracował, był dla niego trudnym doświadczeniem, pogłębionym zwłaszcza śmiercią Z. Grudnia 30 stycznia 1982 roku w Ośrodku Odosobnienia w Głębokiem⁷⁹.

„Ptak, co skałał własne gniazdo”

Ostatni okres zatrudnienia H. Rechowicza w Uniwersytecie Śląskim z pewnością był dla niego trudny, obfitował bowiem w działania administracyjne, których efekty znacząco pogarszały jego pozycję i uderzały w jego reputację. W marcu 1981 roku następcą na stanowisku rektora Uniwersytetu Śląskiego Sędzimir M. Klimaszewski zwrócił się do rzecznika dyscyplinarnego Uczelni ds. nauczycieli akademickich, Jana Widackiego, z prośbą o wszczęcie postępowania wyjaśniającego dotyczącego okoliczności pełnienia przez H. Rechowicza obowiązków rektorskich⁸⁰. Swoją decyzję tłumaczył stanowiskiem Komitetu Uczelnianego PZPR, który podczas Plenum KU 24 lutego 1981 zajął się tą sprawą. Przedstawiono wówczas sprawozdanie komisji KU ds. oceny postaw etycznych członków PZPR. Jej działania objęły wyjaśnienie spraw, które w realiach „karnawału Solidarności” uznano za potencjalnie korupcjogenne: gospodarowania środkami SKRUŚ; możliwości „talonowego nabywania samochodów”; wykorzystywania do celów prywatnych samochodów służbowych;

77 Por. AAN, PZPR KC w Warszawie, sygn. XII-1101, k. 8. Zadania katowickiej Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej w warunkach stanu wojennego.

78 Por. <https://www.katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/488> [dostęp: 31.01.2022].

79 Por. M. Maciejewski: *Partyjni dygnitarze w odosobnieniu*. „Pamięć.pl” 2012, nr 9, s. 53–56.

80 AUŚ, sygn. 1/R, k. 296. Pismo S. Klimaszewskiego do J. Widackiego z 23 III 1981.

rozdzielania mieszkań, domków kwaterekowych; nagród i dodatków specjalnych oraz służbowych wyjazdów zagranicznych. Komisja poinformowała o wynikach swoich prac, zasygnalizowała jednak ograniczony dostęp do dokumentacji (zwrócono uwagę, że w wielu sprawach równolegle toczyły się prowadzone przez wyspecjalizowane podmioty postępowania kontrolno-wyjaśniające czy nawet postępowanie prokuratorskie). Wśród sformułowanych zarzutów część dotyczyła bezpośrednio H. Rechowicza. Oskarżono go o wykorzystywanie stanowiska rektorskiego do czerpania osobistych korzyści, m.in. do uzyskania w latach 1977–1979 ze SKRUŚ pożyczki w wysokości ok. 547 tys. zł, bez jednoznacznego określenia warunków jej spłaty (stąd wnioski o „wrażeniu traktowania jej jako bezzwrotnej dotacji”), wydanej „na wykończenie i modernizację prywatnego segmentu jednorodzinnej należącego do H. Rechowicza”; a także o wykorzystywanie jednostek Uniwersytetu (m.in. Działu Zaopatrzenia) do zakupów i prowadzenia prac w domu H. Rechowicza; niegospodarne dysponowanie funduszami reprezentacyjnymi SKRUŚ (przeznaczenie od 1973 roku na zakup artykułów spożywczych, kwiatów, pamiątek i artykułów reklamowych kwoty blisko 2,5 mln zł); niewłaściwy stosunek do podwładnych („autorytarny sposób kierowania uczelnią, nepotyzm i kumoterstwo”); wreszcie niezgodne z prawem wykorzystywanie samochodu służbowego do celów prywatnych (na wyjazdy urlopowe oraz udostępnianie do użytku żonie). Dodawano także negatywną ocenę politycznej działalności byłego rektora. Konkluzja części sprawozdania dotyczącej H. Rechowicza brzmiała: „Komisja stoi na stanowisku, że działania i postawę tow. H. Rechowicza jako Rektora UŚl i członka PZPR ocenić należy jako moralnie niedopuszczalne. Uwzględniając wagę tych czynów, komisja proponuje skierować sprawę tow. H. Rechowicza do CKKP z wnioskiem o udzielenie najsurowszej kary statutowej, tj. wydalenie z partii”. W głosowaniu nad tak sformułowanym wnioskiem członkowie Plenum KU byli niemal jednomyślni (36 głosów za, 1 głos sprzeciwu i 3 głosy wstrzymujące się). Jednocześnie, niezależnie od wymierzenia kary partyjnej, komisja postulowała skierowanie do rektora Uniwersytetu Śląskiego wniosku o podjęcie postępowania dyscyplinarnego (35 członków plenum opowiedziało się za, 5 było przeciw)⁸¹. Konsekwencją decyzji Plenum KU PZPR było sformułowanie pisma do władz

81 AUŚ, AOHR, sygn. 1/R sam., k. 287–292. Sprawozdanie komisji ds. oceny postaw etycznych członków PZPR (przedstawione na Plenum KU PZPR w dniu 24 II 1981).

rektorskich, w którym domagano się wszczęcia postępowania wyjaśniającego przeciwko H. Rechowiczowi”. W uzasadnieniu napisano: „Na w/w ciąży zarzut wykorzystywania stanowiska rektorskiego do uzyskania z funduszu SKRUŚI środków finansowych na cele modernizacji i wykończenia posiadanego domu jednorodzinnego. Zarówno cele, jakim służyły pozyskane środki, jak również fakt, że fundusz SKRUŚI nie był funduszem dostępnym dla ogółu pracowników UŚI, uzasadniają kierowany do towarzysza Rektora wniosek i treść sformułowanego zarzutu”⁸².

Postępowanie dyscyplinarne w UŚ zainicjowano w kwietniu 1981 roku⁸³. W czerwcu tego roku J. Widacki „[w] związku z notatką prasową o prowadzeniu przez Prokuraturę Wojewódzką w Katowicach postępowania p-ko prof. H. Rechowiczowi” zgłosił władzom rektorskim wnioski o zawieszenie H. Rechowicza w pełnieniu obowiązków służbowych nauczyciela akademickiego oraz zatwierdzenie zawieszenia do czasu wydania prawomocnego orzeczenia w postępowaniu karnym prowadzonego przez niego postępowania wyjaśniającego⁸⁴. Decyzja rektora UŚ w tej sprawie była pozytywna⁸⁵. Jednocześnie władze rektorskie podjęły działania, mające na celu ustalenie stanu faktycznego. W odpowiedzi na wystosowane 29 czerwca pismo otrzymały z Wydziału Śledczego Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach informację, że 9 czerwca 1981 roku H. Rechowiczowi przedstawiono zarzuty dotyczące „zagarnięcia mienia społecznego wartości ponad 500 tys. złotych”, a także przekroczenia uprawnień w dysponowaniu funduszami⁸⁶. Władze rektorskie (pismo sygnował prorektor ds. nauki Maksymilian Pazdan) podjęły decyzję o skonsultowaniu decyzji na poziomie Wydziału. 14 lipca 1981 roku zwróciły się do dziekana Wydziału Nauk Społecznych „z uprzejmą prośbą

82 AUŚ, sygn. 1/R, k. 294. Pismo Leszka Ogiegly do S. Klimaszewskiego z 9 III 1981.

83 AUŚ, sygn. 1/R, k. 293. Pismo J. Widackiego do H. Rechowicza z 2 IV 1981.

84 AUŚ, sygn. 1/R, k. 297. Pismo J. Widackiego do S. Klimaszewskiego z 1 VI 1981.

85 AUŚ, sygn. 1/R, k. 298. Pismo S. Klimaszewskiego do J. Widackiego z 9 VI 1981.

86 AUŚ, sygn. 1/R, k. 300. Pismo naczelnika Wydziału Śledczego Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach Z. Ogórka do rektora UŚ prof. S. Klimaszewskiego z 29 VI 1981. Podstawę prawną zarzutów stanowiły art. 201 („kto zagarnia mienie znacznej wartości”) i art. 246 § 2 („funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązku, działa na szkodę dobra społecznego lub jednostki [...] dopuszcza się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej...”) Kodeksu karnego. Por. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dziennik Ustaw 1969, nr 13, poz. 94.

o zajęcie stanowiska w tej sprawie przez Radę Wydziału i możliwie szybkie przekazanie”⁸⁷. Dziekan WNS Jerzy Szydłowski nieco zapobiegawczo poinformował jednak, że wobec szczupłości informacji („Radzie Wydziału trudno będzie [...] zająć stanowisko w/w sprawie wyłącznie w oparciu o takie dane jak informacja o notatce prasowej oraz prowadzonym postępowaniu przygotowawczym, które jeszcze nie zostało sfinalizowane”) oraz okresu urlopowego nie mógł zwołać posiedzenia Rady⁸⁸.

W lipcu 1981 roku rektor S.M. Klimaszewski zapoznany został z dokumentem pokontrolnym, przygotowanym przez Departament Planowania i Finansowania MNSzWiT. Raport powstał na podstawie wyników przeprowadzonych w Uniwersytecie kontroli: 8 grudnia 1980 roku przez pracowników Okręgowego Zarządu Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej w Katowicach oraz 25 marca 1981 roku przez reprezentantów MNSzWiT. Wskazano, że w konsekwencji „stwierdzone zostało szereg poważnych nieprawidłowości w działalności Uniwersytetu, obciążających osoby odpowiedzialne za gospodarkę Uczelni. Kontrole ujawniły, że głównie z inicjatywy b. rektora prof. H. Rechowicza gromadzono poważne środki na koncie Społecznego Komitetu Rozwoju UŚl. (poprzez przejmowanie z różnych instytucji pod pozorem legalnej działalności), które następnie wydatkowano na różne cele gospodarczo nieuzasadnione, bądź służące osobom prywatnym”. Lista wymienionych działań ocenianych jako nieprawidłowe (zakup albo remonty prywatnych nieruchomości, opłacanie wkładów mieszkaniowych) była dość długa i dotyczyła: H. Rechowicza, Kazimierza Polańskiego, Wandy Dobrowolskiej-Nowak, Jana Kantyki, Zbigniewa Bojarskiego, Władysława Lubasia, Michała Staszkowa, Andrzeja Wójtowicza. Do tego dołączono zarzuty niewłaściwego wydatkowania dotacji dla Studenckiego Zespołu Pieśni i Tańca „Katowice” (zamiast zakupu strojów opłacono z nich wyjazdy zagraniczne), ocenione jako wysokie koszty reprezentacyjne (urządzenie przyjęć, przeznaczanie znacznych kwot na cele konsumpcyjne, zakup upominków), znaczne sumy przyznawane pracownikom Uniwersytetu w ramach nagród oraz prowadzenie nieplanowanych inwestycji (wymieniono zakup domu w Tresnej – Zarzeczcu i budowę domków kempingowych w Sąplatach). Dodatkowym oskarżeniem było rozprawianie wśród pracowników na szeroką skalę upoważnień do odbioru

87 AUŚ, sygn. 1/R, k. 301. Pismo M. Pazdana do J. Szydłowskiego z 14 VII 1981.

88 AUŚ, sygn. 1/R, k. 303. Pismo J. Szydłowskiego do Działu Spraw Osobowych UŚ z 31 VII 1981.

samochodów osobowych (tzw. talonów) „bez zachowania wymogów obowiązujących w tej mierze przepisów”. Spowodowało to, że niezidentyfikowana grupa osób otrzymała więcej niż jeden talon w ciągu czterech lat. Jak podkreślono, „[i]nicytorem, jak i głównym decydentem był b. rektor prof. H. Rechowicz”⁸⁹. Departament Planowania i Finansowania MNSzWiT wystosował do rektora UŚ jeszcze jedno pismo, w którym przedstawiał wyniki kolejnej kontroli – tym razem „w zakresie wybranych zagadnień gospodarczych ze szczególnym uwzględnieniem zasadności pokrywania wkładów mieszkaniowych pracownikom Uniwersytetu, udzielania dotacji społecznemu Komitetowi Upiększania Miasta Sosnowca, gospodarki służbowymi samochodami osobowymi oraz zgodności wykonanych robót przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej”. Opisano w nim działania ocenione jako nieprawidłowości, związane z „manipulowaniem środkami budżetowymi” (poprzez przekazywanie środków między podmiotami), „obdzielaniem” pracowników Uczelni bezzwrotnymi wkładami mieszkaniowymi (ze środków SKRUŚ), wykorzystywaniem przez reprezentantów władz Uniwersytetu stanowisk służbowych dla czerpania korzyści osobistych oraz niedostateczny nadzór ze strony kierownictwa Uczelni. Wśród wytkniętych uchybień, które bezpośrednio dotyczyły H. Rechowicza, wskazano wykorzystywanie przez niego samochodu służbowego do potrzeb prywatnych (wśród wniosków znalazł się zapis o potrzebie wyegzekwowania od byłego rektora kwoty 74 735 zł „powstałej z tyt.[u] korzystania przez niego z samochodów służbowych dla zaspokojenia swoich prywatnych potrzeb”). Zarzucono mu przy tym brak właściwego nadzoru i kontroli nad mieniem Uczelni⁹⁰. Przypomnieć wypada, że zgodnie ze statutem SKRUŚ celem jego istnienia miało być „zapewnienie więzi Uniwersytetu ze środowiskiem społecznym oraz gospodarką i kulturą regionu” oraz „inicjowanie i realizacja projektów rozwoju Uniwersytetu Śląskiego”⁹¹. H. Rechowicz wchodził w skład prezydium Komitetu i jako taki miał prawo współkreowania jego aktywności, natomiast z zachowanych archiwaliów zdecydowanie wynika, że czuł się (i de facto stał się) głównym decydentem w kwestii wydatkowania środków, nie w każdym przypadku bacząc przy tym na istniejące formalnie ograniczenia prawne.

89 AUŚ, sygn. 1/R, k. 273–275. Pismo Stanisława Madeja do S. Klimaszewskiego z 13 VII 1981.

90 AUŚ, sygn. 1/R, k. 270–272. Pismo S. Madeja do S. Klimaszewskiego z 13 VII 1981.

91 AUŚ, sygn. 1/R, k. 283. Statut SKRUŚ z 23 XI 1972.

Kolejna zmiana władz rektorskich w 1981 roku nie przyniosła żadnych modyfikacji w prowadzonym postępowaniu. Nowy rektor August Chełkowski polecił kontynuowanie zawieszonych postępowań wyjaśniających⁹². W toku prac J. Widacki zasięgał opinii innych prawników. W zbiorach archiwalnych znajduje się m.in. pismo Andrzeja Zolla, w którym przedstawił (krytyczną) opinię w zakresie odpowiedzialności karnej osób dysponujących środkami SKRUŚ. Zwrócił uwagę, że trudno było na podstawie zgromadzonego materiału jednoznacznie stwierdzić, „czy wydatkowane na cele gospodarczo nieuzasadnione bądź służące osobom prywatnym” środki SKRUŚ wypełniały znamiona przestępstwa, ale wskazywał, że reprezentanci władz (więc i H. Rechowicz) nie powinni byli jako funkcjonariusze publiczni dysponować funduszem w sposób niegospodarny i działać na szkodę mienia społecznego, a takie ich zachowanie należało – w jego ocenie – traktować jako działania niezgodne z prawem⁹³. Zakończenie procesu karnego przeciwko H. Rechowiczowi skutkowało wznowieniem postępowania dyscyplinarnego. Rektor Sędzimir M. Klimaszewski 14 marca 1983 roku zwrócił się do ówczesnego rzecznika dyscyplinarnego ds. nauczycieli akademickich Michała Staszkowa o wznowienie postępowania wyjaśniającego przeciwko H. Rechowiczowi⁹⁴. Sytuacja zawodowa H. Rechowicza stała się skrajnie trudna, ponieważ rzecznik dyscyplinarny pismem z 30 maja 1983 roku wniósł do Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Śląskiego o wznowienie postępowania dyscyplinarnego i wymierzenie H. Rechowiczowi kary dyscyplinarnej zwolnienia z pracy. Swoje żądania poparł twierdzeniem, że „[c]zyn obwinionego jest pospolitym przestępstwem i jako przestępstwo został już osądzony. Jest on jednocześnie »postępowaniem uchybiającym godności nauczyciela akademickiego, naruszającym normy współżycia społecznego«,” dodawał, że zachowanie takie pozostaje w jawnej sprzeczności z zasadą, że na stanowiskach pracowników naukowo-dydaktycznych zatrudnia się osoby o „wysokim poziomie etycznym”⁹⁵. Ostatecznie skład orzekający Komisji (przewodniczący Karol Podgórski, członkowie: Jerzy Chmielowski i Jerzy Górski) na niejawnym

92 AUŚ, sygn. 1/R, k. 278. Pismo A. Chełkowskiego do J. Widackiego z 27 X 1981.

93 AUŚ, sygn. 1/R, k. 267–269. Pismo Andrzeja Zolla do J. Widackiego z 10 X 1981.

94 AUŚ, sygn. 1/R, k. 305. Pismo S. Klimaszewskiego do Michała Staszkowa z 14 III 1983.

95 AUŚ, sygn. 1/R, k. 260. Wniosek rzecznika dyscyplinarnego UŚ Michała Staszkowa do Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Śląskiego z 30 V 1983.

posiedzeniu 14 czerwca 1983 roku zdecydował jednak o niewznawianiu postępowania dyscyplinarnego. Swoją decyzję motywował faktem złożenia przez H. Rechowicza 3 czerwca 1983 roku wniosku do ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki o rozwiązanie stosunku pracy z dniem 30 czerwca 1983 roku (w związku z przejściem na rentę inwalidzką), a w konsekwencji bezprzedmiotowością postępowania⁹⁶. Stosunek pracy został rozwiązany 30 czerwca 1983 roku za porozumieniem stron⁹⁷. Nieobecny w murach uczelni w praktyce od połowy 1982 roku, H. Rechowicz z Uniwersytetem Śląskim rozstał się więc pod silnym przymusem (groziło mu bowiem zwolnienie dyscyplinarne i wilczy bilet), od 1 lipca 1983 roku został rencistą (podawał, że powodem uzyskania renty były problemy kardiologiczne)⁹⁸.

Oskarżony przed sądem

W czerwcu 1981 roku byłemu rektorowi przedstawiono już prokuratorskie zarzuty „zağarnięcia mienia znacznej wartości” oraz „marnotrawstwa i niegospodarności” w SKRUŚ i Uniwersytecie Śląskim w latach 1972–1980. Znalazł się w ten sposób w licznej grupie innych członków byłej ekipy Gierka, którym postawiono podobne zarzuty. Oskarżenia dotyczyły „przestępstwa ciągłego” z lat 1977–1980, polegającego na przywłaszczeniu 546 603 zł na remont „zajmowanego przez siebie na podstawie decyzji o przydziale” domu (poniesienia przez SKRUŚ z tego tytułu szkody), oraz przekroczenia uprawnień funkcjonariusza publicznego poprzez żądanie przekazania kwoty 3 mln zł

96 AUŚ, sygn. 1/R, k. 255. Protokół z posiedzenia niejawnego Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Śląskiego z 14 VI 1983 w sprawie prof. H. Rechowicza. W zasobach archiwalnych Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Warszawie znajduje się odpis pisma dyrektora generalnego w MNSzWiT Andrzeja Żora informującego o rozwiązaniu stosunku pracy z H. Rechowiczem w US – „uwzględniając prośbę [...] w związku z przejściem na rentę” z dniem 1 lipca 1983 roku. Por. AAWF, AP-150, b.p. Odpis pisma A. Żora [niedatowany].

97 AUŚ, sygn. 1/R, k. 105. Pismo H. Rechowicza do S.M. Klimaszewskiego z 8 IX 1983 [dopisek na podaniu niezidentyfikowanego autorstwa z 30 IX 1983].

98 Por. M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...* Rentę przyznał mu chorzowski oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Por. AUŚ, sygn. 1/R, k. 93. Pismo dyrektora generalnego w MNSzWiT do H. Rechowicza [brak daty]; AZ B. Śl., AOHR, b.p. Kopia świadectwa pracy w US z 7 VII 1983; AZ B. Śl., AOHR, b.p. Oświadczenie H. Rechowicza z 3 I 1985 o pobieraniu renty inwalidzkiej.

ze Społecznego Komitetu Upiększania Miasta Katowic do SKRUŚ (od maja 1978 do lutego 1979 roku) przy braku jakichkolwiek podstaw do tego, co miało być działaniem na szkodę MNSzWiT oraz Społecznego Komitetu Upiększania Miasta⁹⁹. W styczniu 1982 roku śledztwo zostało zakończone, do Sądu Rejonowego w Katowicach skierowano akt oskarżenia¹⁰⁰.

Postępowanie w sprawie SKRUŚ zakończyło się postawieniem przed sądem (i skazaniem) m.in. H. Rechowicza i R. Cichonia¹⁰¹. Pełnione przez H. Rechowicza obowiązki i osiągnięta pod koniec lat 70. pozycja dawały mu z jednej strony szansę czerpania prywatnych korzyści, a dla wielu stanowiły podstawę do różnego rodzaju form wdzięczności względem rektora, z drugiej – najpewniej spowodowały ograniczenie jego własnych zahamowań, zbudowały nadmierną pewność siebie i poczucie bezkarności. Stał się w ten sposób jednostką (obecną w każdym systemie), która wbrew obowiązującym normom (prawnym czy etycznym) zdecydowała się na nadużywanie własnej pozycji. We właściwie funkcjonującym społeczeństwie (niezależnie od formy ustrojowej) osoby takie muszą się jednak liczyć z tym, że mogą być poddane rozliczeniom i ponieść konsekwencje nieprzestrzegania prawa. Tak stało się w przypadku H. Rechowicza.

W jego sytuacji szczególnie silnie wybrzmiały zarzuty wykorzystania własnej pozycji do osiągnięcia korzyści majątkowej. Co najmniej od 1977 roku H. Rechowicz jako miejsce zamieszkania podawał „segment dwurodzinnego domku mieszkalnego przy ul. Kępowej 1b w Katowicach (108 m² powierzchni użytkowej, w tym 67 m² powierzchni mieszkalnej)”¹⁰². To właśnie prace przy tej lokalizacji stały się podstawą części zarzutów. Z dzisiejszej perspektywy trudno za szczególnie imponującą uznać kubaturę budynku, z pewnością

99 AUŚ, sygn. 1/R, k. 265. Postanowienie Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach z 9 VI 1981 o przedstawieniu zarzutów H. Rechowiczowi; AUŚ, sygn. 1/R, k. 266. Notatka J. Widackiego z rozmowy z H. Rechowiczem z 20 XI 1981.

100 AUŚ, sygn. 1/R, k. 262. Pismo H. Rechowicza do J. Widackiego z 1 II 1982.

101 *Rezolucja Zgromadzenia Studentów Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego z X 1980 r.* W: „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski...*, s. 363; A. Drogoń: *Życie społeczne i polityczne Uczelni...*, s. 238.

102 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Kwestionariusz osobowy [niedatowany]; Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie (dalej: PZPR KC W-wa), sygn. CKXX/18.925, k. 3. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza [niedatowany].

jednak jednoznacznie krytycznie ocenić należy pozyskanie źródeł finansowania zakupu poza prawnie dostępnymi. W realiach ówczesnej „gospodarki niedoborów” trudno też uznać za niecodzienne starania o „podniesienie standardu” mieszkania, choć oczywiście fakt nadużywania przez H. Rechowicza swojej pozycji wydaje się bezsporny i nie sposób ocenić go inaczej niż negatywnie. Można przy tym postawić tezę, że także rodzaj przedstawionych H. Rechowiczowi zarzutów ukazuje jego rzeczywistą pozycję w regionalnej tzw. nomenklaturze partyjno-państwowej, ponieważ znacznie poważniejsze oskarżenia wynikające z wyników śledztwa postawiono innym członkom ekipy Gierka – Janowi Szydłakowi, Franciszkowi Kaimowi, Józefowi Kępie, Stanisławowi Kowalczykowi, Januszowi Wieczorkowi czy Piotrowi Jaroszewiczowi¹⁰³. Skala przewinień nie powinna jednak przesłonić podstawowej konstatacji – H. Rechowicz złamał prawo i został za to skazany prawomocnym wyrokiem sądowym. Po przeprowadzeniu procesu 3 marca 1983 roku Sąd Wojewódzki w Katowicach skazał H. Rechowicza na dwa lata pozbawienia wolności (w zawieszeniu na dwa lata), a w konsekwencji zawieszenia został on skazany na 100 tys. zł grzywny. Jako powody wymierzenia kary wskazano wykorzystywanie w okresie od grudnia 1976 do grudnia 1979 roku zajmowanego stanowiska rektorskiego do „przysporzenia sobie korzyści osobistej”¹⁰⁴. Podstawą prawną wymierzenia kary pozbawienia wolności uczyniono art. 246 § 2 (o dopuszczaniu się przez funkcjonariusza publicznego, przekraczającego swoje uprawnienia lub niedopełniającego obowiązku, czynu karalnego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej), z kolei grzywny – art. 75 § 1 obowiązującego wówczas Kodeksu karnego (jako decyzji sądu wynikającej z zawieszenia wykonania kary więzienia)¹⁰⁵. Raz jeszcze warto odwołać się do trafnej konstatacji rzecznika dyscyplinarnego ds. nauczycieli akademickich w UŚ M. Staszkowa: „[c]zyn obwinionego jest pospolitym przestępstwem i jako przestępstwo został już osądzony”¹⁰⁶.

103 Por. K. Lesiakowski: *Korupcja ludzi z ekipy Edwarda Gierka. Wspomnienia wiceprezesa NIK Władysława Piłatowskiego z lat 1980–1981*. „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2020, nr 18, s. 289–293.

104 AZ B. ŚL, AOHR, b.p. Kwestionariusz osobowy [niedatowany]; M. Fic: *Rechowicz Henryk...*, s. 306.

105 Por. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. z 1969, nr 13, poz. 94.

106 AUŚ, sygn. 1/R, k. 260. Pismo M. Staszkowa do Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Śląskiego z 30 V 1983.

Rozliczenie H. Rechowicza można z pewnością zaliczyć do grupy innych procesów, które wytoczono osobom związanym z E. Gierkiem: m.in. Maciejowi Szczepańskiemu, Adamowi Glazurowi (ministrowi budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych w rządach Piotra Jaroszewicza i Edwarda Babiucha), Zygmunтови Makomaskiemu (dyrektorowi naczelnemu Centrali Handlu Zagranicznego POLIMEX-CEKOP)¹⁰⁷. Największym echem – co już odnotowano – odbił się z pewnością proces M. Szczepańskiego. Jego przywołanie nie stanowi przy tym próby zatuszowania nadużyć H. Rechowicza, daje za to – pod nieobecność innych źródeł – możliwość zilustrowania mechanizmów, które zostały wówczas wdrożone.

Pracujący w katowickim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej (IPN) historyk Bogusław Tracz napisał:

[p]o zmianie ekipy rządzącej w 1980 r. uczyniono zeń [M. Szczepańskiego – M.F.] kozła ofiarnego¹⁰⁸. Zwolniony ze stanowiska, został oskarżony o przyjmowanie łapówek, drogich prezentów i zabór mienia należącego do Radiokomitetu. 5 I 1982 r. stanął przed sądem. Trwającemu dwa lata procesowi próbowano nadać wymiar politycznego „katharsis” partii komunistycznej. Wcześniej usunięto go z PZPR. Choć z pewnością nie bez winy, nie był jedynym ani najbardziej odpowiedzialnym za nadużycia władzy w latach siedemdziesiątych¹⁰⁹.

Sam skazany tłumaczył po latach procesy jako „lekcję pokazową dla podwładnych [Wojciecha] Jaruzelskiego w aparacie politycznym, administracji, w służbach mundurowych”. Miała ona „przypominać tym ludziom o bezwzględnym posłuszeństwie wobec generała oraz wąskiej grupy jego najbliższych

107 Por. J. Szumski: *Rozliczenia z ekipą Gierka 1980–1984*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2018, s. 158–171; T. Torąńska: *Byli. Świat Książki*, Warszawa 2006, s. 194.

108 Zdaniem piszącego te słowa wskazana opinia nie oznacza jednak, że wyrok został wydany niesłusznie ani że wydarzenia stanowiące jego podstawę nie miały miejsca. Ukazuje za to, że w opisywanych realiach „nadużywanie pozycji dla własnych korzyści”, czyli de facto bezkarna kradzież, po zmianie ekipy rządzącej została przez nią instrumentalnie wykorzystana.

109 „Trybunie Robotniczej” się nie odmawiało. Z Maciejem Szczepańskim rozm. Bogusław Tracz. „CzasyPismo” 2015, nr 2(8), s. 47.

pomagierów oraz skompromitować i odizolować E. Gierka i jego ekipę”. Dodał także – i tę konstatację wypadła podać w wątpliwość – że procesy „nie miały nic wspólnego z prawem”¹¹⁰. Podobne opinie obecne są w wypowiedziach wielu innych osób. W rozmowie z Robertem Walenciakiem Karol Modzelewski i Andrzej Werblan byli zgodni, że M. Szczepański stał się ofiarą „NIK-owskiej manipulacji”. K. Modzelewski stwierdził, że „on na koszt telewizji robił prezenty zwierzchności politycznej”, A. Werblan określił go mianem „samowolnego watażki” i skomentował, że „cała jego sprawa sądowa była dętą”, ponieważ „jego w oczach publiczności i przed sądem usiłowano skazać nie za przekroczenie przepisów”, co K. Modzelewski dokończył słowami, „[lec] za styl życia, za styl życia epoki gierkowskiej”¹¹¹. Z kolei Kazimierz Zarzycki skomentował, że M. Szczepański „poszedł do paki jako »krwawy Maciek« i został cynicznie, jak to bywa w grze, w którą grał – rzucony gawiedzi na pożarcie”¹¹². Inny z pracowników IPN Krzysztof Madej opisując zakulisowe działania nowych władz, dodał:

[n]a Uniwersytecie Warszawskim (raczej nie były to działania spontaniczne, ale nie ma na to dowodów) powielano ulotki dotyczące Macieja Szczepańskiego, które wyolbrzymiały jego nadużycia, wprowadzały do tej sprawy kilka innych osób z jego otoczenia i uczyniły go bliskim krewnym Gierka. Prawdopodobnie inspiracja płynęła z otoczenia Mieczysława Moczara. Były kontrolowane przecieki, jak choćby udostępniane, znacznie przerysowane, informacje o nadużyciach nomenklatury w latach osiemdziesiątych¹¹³.

Kazimierz Zarzycki odnosząc się do standardu życia E. Gierka, napisał:

Sam byłem w domu u Gierka kilka razy, z jakimiś papierami, uzgodnieniami... Mebłocianka wcale nie lepsza niż u mnie – typowe wyposażenie z naszych sklepów. Wystrój całości taki sobie, któregoś razu wręcz pomyślałem, że pani

110 T. Torańska: *Byli...*, s. 194–195.

111 *Modzelewski – Werblan. Polska Ludowa*. Rozm. Robert Walenciak. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2017, s. 390.

112 K. Zarzycki: *Moja melodia PRL-u...*, s. 312.

113 *O obiegu informacji i polityce informacyjnej w PRL z Łukaszem Kamińskim i Krzysztofem Madejem rozmawia Barbara Polak*. „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2003, nr 5 (28), s. 21.

Stanisława [Gierkowa – M.F.] nie grzeszy wyrafinowanym gustem. Pod koniec 1980 roku nawet zastanawiałem się, gdzie u Gierka mogły być te srebrne sedesy i złote deski klozetowe, do których dziennikarze dogrzeźbali się w... dokumentach NIK Mieczysława Moczara [...]¹¹⁴.

Były I sekretarz KC PZPR E. Gierek pytany w rozmowie przeprowadzonej w latach 90. XX wieku o „dorabianie się ludzi z elity władzy” odpowiedział:

[w] sposób sterowany, wygodny także dla „Solidarności”, jak i dla Jaruzelskiego i Kani, starano się wmówić społeczeństwu, że Gierek z koleżkami rozkradł Polskę. Było to perfidne i zwyczajnie kłamliwe. Nikt bowiem nie pisał, że w czasie tamtej dekady w Polsce wybudowano przeszło milion domów. Powstały całe wypoczynkowe osady, jak na przykład w Broku nad Bugiem, gdzie wybudowano kilkaset willi i domków. Domy te budowane były różnymi metodami, często sposobem gospodarczym, często przez ekipy budowlane przedsiębiorstw itd., itp. Zdarzały się też uchybienia. Można było z tym walczyć, wysyłając na drogi dwa razy więcej patroli milicyjnych i ormowskich. Można było, jednym słowem, ten ruch budowlany zdusić. Uważałem jednak, że ponieważ nasza rzeczywistość była taka, jaka była, nie trzeba było walczyć z tym zjawiskiem, bawiąc się w polowania na czarownice. Naganne było nadużywanie stanowiska dla prywaty, ale chcę zwrócić uwagę opinii społecznej, że w sumie ta gigantyczna kampania przeciwko wybranym ludziom w gruncie rzeczy okazała się ogromnym niewypałem. Góra urodziła mysz. Pomówienia w zdecydowanej większości przypadków okazywały się oszczerstwami, w rezultacie sądy, mimo że naciskane i przymuszane przez władze polityczne do wydania wyroków skazujących, w większości przypadków uniewinniły oskarżonych. Wielkie, w cudzysłowie, afery na sali sądowej okazywały się niedopatrzzeniami, uchybieniami itp, itd.¹¹⁵

Uzupełniając przywołaną opinię E. Gierka, trzeba zauważyć, że H. Rechowicz nie został jednak uniewinniony, znalazł się w grupie osób, których nadużycia udowodniono.

114 K. Zarzycki: *Moja melodia PRL-u...*, s. 251.

115 J. Rolicki: *Edward Gierek: przerwana dekada*. Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, Warszawa 1990, s. 132.

Sam H. Rechowicz nawet po ponad dwudziestu latach od tych wydarzeń bardzo niechętnie do nich wracał, ograniczając się do lakonicznych stwierdzeń Marii Kwaśniewicz, przeprowadzającej okolicznościowy wywiad na temat okresu kierowania przez niego Uniwersytetem Śląskim, na pytanie o kończącą jego kadencję „atmosferę skandalu i postawienie go przed sądem z oskarżeniem o wykroczenia finansowe” odpowiedział tylko: „[t]o sprawy nieprzyjemne i wymagałyby obszernego wyjaśnienia”¹¹⁶. Blisko dwie dekady wcześniej dość szczegółowych wyjaśnień udzielił jednak uczelnianemu rzecznikowi dyscyplinarnemu. Podjęte we własnym domu prace modernizacyjne opisał następująco:

Decyzję o podniesieniu standardu w segmencie przy ul. Kępowej, do którego miałem się wprowadzić, podjął wojewoda Kiermaszek. Wiedział o tym sekretarz Grudzień. Podnoszenie standardu było stosowane wcześniej, także w Uniwersytecie Śląskim. Wojewoda ustalił sposób finansowania, a ponieważ sprawa była kompetentnym osobom znana, nie zajmowałem się nią. Po uzyskaniu zgody na kupno segmentu, w styczniu 1980 roku postanowiłem uregulować należność za podniesienie standardu sfinansowane przez SKRUŚl. W aktach znajduje się moje pismo w sprawie przesunięcia płatności, ze stycznia 1980 roku. Zgodę taką uzyskałem. Zaznaczam, że OZDPiKP [prawidłowo: Okręgowy Zarząd Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej – M.F.] prowadził kontrolę dopiero później, po załatwieniu tych formalnych spraw przeze mnie. Dodaję, że całą należność w wysokości 546 603 zł wpłaciłem do czerwca br.

Sprawę zarzutów dotyczących transferu środków między katowickim Społecznym Komitetem Upiększania Miasta a SKRUŚl skwitował zaś następująco:

O przekazanie wymienionych 3 mln zł zabiegałem dla dobra Uniwersytetu i za wiedzą, a nawet na sugestię przedstawicieli władz miejskich i wojewódzkich. Pisma postulujące całą operację były pod względem merytorycznym i formalnym przygotowane przez odpowiedzialnych pracowników Uniwersytetu, co jest częściowo potwierdzone w kopiach pism. Przedsięwzięcie to było konsultowane z wysokimi urzędnikami Ministerstwa. Nie działałem na szkodę ani Ministerstwa, ani Społecznego Komitetu Upiększania Katowic,

116 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

bo pieniądze miały być wykorzystane na terenie Katowic. Wykorzystane na budowę ośrodków sportowych nie zostały, bo ich budowy jeszcze nie podjęto. Pieniądze, jak mnie poinformowano, wróciły do Ministerstwa¹¹⁷.

Odnosząc się do zacytowanych wyjaśnień, można jedynie stwierdzić, że dostępne aktualnie informacje nie pozwalają na jednoznaczne rozstrzygnięcie, na ile działania H. Rechowicza faktycznie (jak starał się to przedstawiać) były jedynie realizacją decyzji podjętych wcześniej na wyższych szczeblach władzy, a na ile jego własnymi inicjatywami. Na drugą z możliwości wskazuje jednak przeprowadzone postępowanie sądowe, choć trzeba mieć świadomość, że toczyło się ono przed sądem w latach 1982–1983 (w realiach stanu wojennego).

W krótkim czasie diametralnej zmianie uległ medialny wizerunek H. Rechowicza. Dotąd prezentowany jako regionalny mąż stanu, doskonały organizator i naukowiec, z dnia na dzień został poddany krytyce. Na łamach najważniejszego regionalnego partyjnego dziennika – „Trybuny Robotniczej” – pod koniec 1980 roku Tadeusz Biedzki sarkastycznie prezentując dotychczasowy obraz województwa w mediach, pisał:

[w] tak mozolnie tworzonym rajy wśród samych wspaniałości były wspaniałości najwspanialsze. Były to perły rajy. W samym centrum Katowic, przy ulicy Bankowej, stoi jedna z najpiękniejszych pereł. Na niewielkim budynku dumny napis – Uniwersytet Śląski. Wszedł dopiero w drugą dziesiątkę życia, a już był najlepszy. Miał wszelkie ku temu podstawy: najlepszych mecenasów, największe perspektywy, najbardziej zahartowanych w bojach profesorów, najzdolniejszą młodzież, najwięcej członków partii. Więc musiał być najlepszy¹¹⁸.

Cytowany w artykule Jan Jelonek (członek NSZZ „Solidarność”, jednocześnie pracownik Instytutu Fizyki), zapytany o poprzednią sytuację, mówił: „[t]rzeba powiedzieć jasno: opinie o uniwersytecie były takie, jakie wylansowały władze, które nas reprezentowały. Tym władzom zależało na lansowaniu

117 AUŚ, sygn. 1/R, k. 264. Uwagi H. Rechowicza do „postępowania o przedstawieniu zarzutów” z 23 XI 1981.

118 AUŚ, sygn. 139/5, k. 34. T. Biedzki, *Z rajy do rzeczywistości* [kopia artykułu prasowego].

takich a nie innych opinii, takich a nie innych mitów. I swoje osiągnęły”¹¹⁹. Opisując dekadę lat 70. XX wieku, w mocnych słowach pisał:

[w] pamięci utkwił ci, którzy dali się kupić za wille, komfortowe mieszkania i samochody. Sprzedawali swoje naukowe tytuły i wolę mówienia prawdy za wygodne życie. Pamięta się również o tych, którzy przed dziesięciu laty przychodzili na uniwersytet jako nieopierzeni magistry, a dziś panoszą się z profesorskimi tytułami. Tytułami nie za naukowy dorobek, ale za wierność i posłuszeństwo. Oni dostali uniwersytecką władzę, oni stanowili zewnętrzną otoczkę i źródło opinii o uczelni¹²⁰.

W czerwcu 1981 roku T. Biedzki w innym z tekstów pisał:

[w]ładze polityczne województwa [...] bały się wszelkiego zaczynu myślenia, chciały uniwersytetu fasadowego i błyszczącego wielkością pozorną, pustego w środku. I sekretarz KW Zdzisław Grudzień i jego poplecznicy dobierali do władz uczelni ludzi miernych, słabych, którzy ten zamysł umieli i chcieli realizować. Rektor prof. Henryk Rechowicz i sekretarz Komitetu Uczelnianego prof. Władysław Lubaś spełniali tę misję wyśmienicie. Za tę brudną robotę honorowano ich, podnosząc do coraz wyższych godności, kreując na perły śląskiej nauki¹²¹.

W tym samym miesiącu, także na łamach „Trybuny Robotniczej”, Włodzimierz Paźniewski rozmowę z następcą H. Rechowicza na stanowisku rektora – Sędzimirem M. Klimaszewskim – zaczął od następującej opinii:

[m]oim zdaniem, uszczypliwe sądy o uczelni i jej dorobku mają wiele przyczyn. Przez dziesięć lat Uniwersytet Śląski usiłował z gorliwością neofity wywiązywać się z narzuconej roli prymusa. Prymusów nikt nie lubi, zwłaszcza kiedy fasady i zadęcia górują nad rezultatami. Czytam np. książkę jednego z prominentnych do niedawna profesorów uczelni i wie Pan, na jakich źródłach historycznych oparte są sądy autora o ważnym wydarzeniu? Na

119 Tamże.

120 Tamże.

121 T. Biedzki: *Odkłamany Uniwersytet...*

informacji opublikowanej w gazecie we wczesnych latach pięćdziesiątych. W tym momencie kończy się nauka¹²².

Podsumowując wątek postępowania sądowego wobec H. Rechowicza, należy zauważyć, że w sposób typowy dla procesu rozliczeń z ekipą Gierka toczące się postępowanie szybko przestało być pierwszoplanowym tematem przekazów medialnych. Trudno znaleźć relacje z procesu w prasie codziennej (np. na łamach „Trybuny Robotniczej”), z rzadka obecne są nawet na łamach pism, określanych współcześnie mianem tzw. tygodników opinii (np. „Poglądów”)¹²³. Mechanizm działania całej operacji ukierunkowany był – jak zwykle w tego typu sytuacjach – głównie na stworzenie medialnej nagonki na ekipę Gierka, co poprzez ukrócenie wcześniej akceptowanych działań niezgodnych z prawem, nadinterpretację i oskarżenia, a czasem także pomówienia, miało zająć przez jakiś czas uwagę społeczeństwa i wskazać winnych pogarszającej się sytuacji ekonomicznej¹²⁴.

Badacz i reprezentant środowiska naukowego PRL

Opisywany zaledwie dwuipółletni etap w karierze H. Rechowicza charakteryzował się niewielką liczbą wydanych przez niego wówczas prac naukowych. Powodem tego – oprócz krótkiego okresu – były z pewnością trudności wydawnicze przełomu dekad, ale także mnogość problemów, z jakimi musiał się zmierzyć H. Rechowicz. Mimo to ukazało się w tym czasie kilka istotnych publikacji. Za najważniejszą w tym okresie książkę uznać należy *Historię ruchu robotniczego w Zagłębiu Dąbrowskim*. Pokażnych rozmiarów praca (liczyła ponad 400 stron) miała stanowić syntezę dziejów ruchu robotniczego od powstania w Zagłębiu okręgu przemysłowego w końcu XVIII wieku (pod zaborem rosyjskim) po styczeń 1945 roku i przejęcie regionu z rąk niemieckich. Okoliczności jej powstania H. Rechowicz tłumaczył poczuciem znaczenia tradycji aktywności robotniczej w Zagłębiu Dąbrowskim i potrzebą kontynuacji

122 AAN, TP SA, ZWP, sygn. 7/458, b.p. *Od czego zależy prestiż uczelni?* „Trybuna Robotnicza” rozmawia z rektorem Uniwersytetu Śląskiego prof. dr. Sędzimir M. Klimaszewskim.

123 Por. M. Fic: *Wilhelm Szewczyk (1916–1991). Śląski polityk i działacz społeczny*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007, s. 212.

124 Por. J. Rolicki: *Edward Gierek. Życie i narodziny legendy*. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2002, s. 323–324.

prowadzonych przez siebie wcześniej badań¹²⁵. Dodatkowo, stosując model sprawdzony podczas prac nad kilkoma wcześniejszymi publikacjami, autor skorzystał z dostępnych udogodnień wydawniczych i pierwotnie wydał tzw. makietę pracy, która trafiła do „specjalistów z zakresu historii polskiego ruchu robotniczego, badaczy dziejów Zagłębia Dąbrowskiego oraz ludzi posiadających dużą wiedzę i materiały dotyczące tego regionu”¹²⁶. W efekcie powstała solidnie podbudowana źródłowo (co oczywiście nie przesądzało o jej walorach naukowych), dobrze zaprojektowana i sprawnie napisana synteza. Niestety powielala ona poprzednie mankamenty przekazu ideologicznego, nie przynosząc nowej wartości naukowej. Obecne były w niej hasła o wyraźnie propagandowym wydźwięku¹²⁷, choć ograniczeniu uległa czarna legenda rządów w międzywojennej Polsce (miejsce „faszystowskiej sanacji” zajęły „rzą-

125 Jak napisał: „[m]oje zainteresowania badawcze rodziły się z szacunku do tradycji rewolucyjnych Zagłębia Dąbrowskiego. Pierwsze moje prace poświęcone były tym tradycjom. Od badania ruchu robotniczego w Zagłębiu Dąbrowskim nigdy nie odszedłem, choć zakres moich zainteresowań uległ znacznemu rozszerzeniu. Od czasu do czasu pojawiały się moje prace poświęcone ważnym wydarzeniom bądź też ludziom związanym z tym regionem. W końcu 1966 roku Śląski Instytut Naukowy w Katowicach wydał moją popularną pracę o rewolucyjnych tradycjach Zagłębia Dąbrowskiego [mowa o książce *Zagłębie Dąbrowskie w okresie walk rewolucyjnych* – M.F.]. Spotkała się ona z dużym zainteresowaniem, w związku z czym dyrekcja Śląskiego Instytutu Naukowego [był wówczas wicedyrektorem ŚIN – M.F.] zaproponowała mi przygotowanie drugiego, poprawionego i rozszerzonego wydania. Już wówczas zastanawiałem się, czy nie przystąpić do pisania historii ruchu robotniczego w Zagłębiu Dąbrowskim. Zamiar ten jednak odłożyłem [...]. Przed dwoma laty, po zgromadzeniu materiałów, przystąpiłem do pisania. Oparłem się na dostępnych materiałach źródłowych, które sam dokładnie zbadałem lub uczynili to moi uczniowie piszący prace inspirowane w ramach planów badawczych Śląskiego Instytutu Naukowego i Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego. Wykorzystałem opublikowane wyniki badawcze historyków dotyczące tematu oraz sięgnąłem do wspomnień działaczy, zarówno opublikowanych, jak i niepublikowanych”. H. Rechowicz: *Historia ruchu robotniczego w Zagłębiu Dąbrowskim*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1981, s. 7–8.

126 Tamże, s. 9–10. Wśród wymienionych z imienia i nazwiska znaleźli się m.in. Józef Chlebowczyk, Jerzy Jaros, Jan Kantyka, Stanisław Michalkiewicz, Adam Hrebenda, Antoni Molenda, Franciszek Serafin, Wsiewołod Wołczew i Władysław Zieliński.

127 „Kapitalistycznego wyzysku”, „walki klasowej”, prowadzenia przez komunistów w 1920 roku „aktywnej działalności antywojennej w obronie Rosji Radzieckiej”, antykomunistycznej „propagandy reakcyjnej” w 1939 roku czy „przełomowego znaczenia dla rozwoju walki z okupantem” powstania PPR – „jedyną partii zdolnej do objęcia władzy po wyzwoleniu przez Armię Czerwoną”. Por. H. Rechowicz: *Historia ruchu robotniczego...*, s. 22, 44, 169, 329, 337, 408.

dy pomajowe”). Można stwierdzić, że wydanie tej pozycji w grudniu 1981 roku dodatkowo obciążało jednak H. Rechowicza jako historyka, ponieważ zachowały się informacje, że podjął wcześniej (w realiach „karnawału Solidarności”) namysł nad treścią, a mimo to zdecydował się pozostawić fragmenty o jednoznacznie propagandowym charakterze. W październiku 1981 roku podczas jednego z kolegiów w ŚIN w dyskusji nad przygotowanymi projektami wydawniczymi pojawił się wątek pracy H. Rechowicza, poinformowano wówczas, że nie zdecydowano się na wstrzymanie jej wydania ze względu na duże koszty (praca była już po redakcji w drukarni i po trzeciej korekcie), ale na jej korzyść miał przemawiać fakt, że „autor po wydarzeniach sierpniowych pracę przeglądał”¹²⁸. Szkoda, że nie ma możliwości porównania tej książki z innymi analogicznymi, powstającymi wówczas w środowisku górnośląsko-zagłębiowskim – najbliższa chyba pod względem znaczenia pozycja, napisany przez zespół historyków pod kierownictwem Stanisława Michalkiewicza trzeci tom historii Śląska, została wydana dopiero w 1985 roku, a autorzy swoimi rozważaniami objęli lata 1891–1918.

W 1982 roku wydany został (nakładem Wydawnictwa Lubelskiego) opracowany przez H. Rechowicza *Program wyborczy bloku stronnictw demokratycznych*, który najpewniej uznać można za jeden z efektów ubocznych prac zespołu przygotowującego wielotomową historię ruchu robotniczego. Na ówczesny dorobek H. Rechowicza składały się także redakcje prac, będących pokłosiem sesji z końca lat 70. i obarczonych wszelkimi mankamentami wynikającymi z momentu złożenia tekstów (m.in. *Dwie rocznice. 60-lecie odzyskania niepodległości, 30-lecie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Materiały z sesji naukowej, Katowice, 24–25 listopada 1978* oraz *Problemy rozwoju Polski Ludowej. Materiały z sesji naukowej poświęconej dorobkowi województwa katowickiego w Polsce Ludowej*).

Opisywany okres nie był już dla H. Rechowicza owocny w kwestii udziału w konferencjach naukowych, przyniósł wręcz widoczne przejawy ostracyzmu. Przykładowo były rektor UŚ zrezygnował z udziału w charakterze prelegenta w sesji powstańczej z 27–28 kwietnia 1981 roku, z udziałem sekretarza KW PZPR w Opolu Józefa Gruszki, przewodniczącego WRN w Katowicach Zbigniewa Messnera, konsulów generalnych ZSRR w Krakowie Georgija Rudowa, ČSRS w Katowicach Michala Mały oraz NRD we Wrocławiu Franza

128 M. Fic: *Śląski Instytut Naukowy w Katowicach w okresie „karnawału Solidarności”...*, s. 273.

Franzena. H. Rechowicz (ostatecznie nieobecny) zgodnie z wcześniejszymi planami miał wygłosić wystąpienie „Udział środowiska weteranów powstań śląskich w umacnianiu władzy ludowej i rozwoju życia społeczno-politycznego na Śląsku po II wojnie światowej”¹²⁹. Zakończył współpracę z większością organizacji, w kadencji 1980–1983 zasiadał już tylko w zarządzie oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Katowicach (razem z Antonim Barciakiem, Ireną Sroką i Franciszkiem Szymiczkiem)¹³⁰.

Podsumowanie

Można chyba zaryzykować tezę, że lata 1980–1983 okazały się dla H. Rechowicza najgorszym zawodowo i prywatnie okresem od zakończenia II wojny światowej. Mozolnie budowana przez lata kariera, która doprowadziła go do – wydawałoby się – bezpiecznej pozycji, w ciągu dwóch lat nie tylko uległa załamaniu, ale wręcz spowodowała powrót do punktu wyjścia. W połowie 1983 roku H. Rechowicz miał 54 lata, został usunięty z partii, do której przynależał przez 35 lat. Jej katowiccy władarze współtworzyli jego dotychczasową karierę, bez ich wsparcia trudno było mu zapewne wyobrazić sobie dalsze życie, oni zaś po zmianie uznali go za *persona non grata*. Został także bez pracy, jako rencista nie mógł liczyć na uposażenie zabezpieczające dotychczasowe warunki życia, a wobec zawieszono go postępowania dyscyplinarnego nie miał możliwości powrotu na UŚ. Jako historyk ruchu robotniczego został poddany publicznej krytyce, a opuszczenie UŚ znacząco ograniczyło jego możliwości publikowania. Nowa sytuacja spowodowała, że kariera naukowa H. Rechowicza, budowana na jego służeniu systemowi (oraz jego interpretacji przez ówczesne wojewódzkie władze partyjno-państwowe), sprowadzająca się do propagandowego charakteru uprawianego pisarstwa, w momencie braku wsparcia ze strony przełożonych przyniosła jej zasłużone załamanie. Jako „człowiek Grudnia”, który zajmował się kwestiami o wyraźnie propagandowym charakterze, a dodatkowo o subregionalnym wymiarze (opisywaniem przede wszystkim przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego),

129 M. Fic: *Rocznice powstańcze w Polsce Ludowej*. „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2011, nr 8, s. 102.

130 I. Pampuch: *Władze oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Katowicach w latach 1947–1999*. „Kronika Katowic” 2001, t. 9, s. 84–85.

stał się dla władz partyjno-państwowych właściwie nieprzydatny. Wydawało się, że jego pozycja jest absolutnie przegrana, a przyszłość rysuje się wyłącznie w ciemnych barwach. Jak się miało okazać, nie była to jednak jedyna alternatywa.

Życie po odejściu z Uniwersytetu (1984–2004)

Powrót do pracy naukowej i akademickiej

Przymusowa rezygnacja Henryka Rechowicza z pracy w Uniwersytecie Śląskim spowodowała jego rozstanie ze środowiskiem akademickim. Do jego ówczesnej sytuacji można odnieść opinię – oczywiście uwzględniając właściwe proporcje – którą wobec Edwarda Gierka wygłosił Kazimierz Zarzycki, pisząc: „przez lata sprawował wielką władzę i nagle niespodziewanie – przede wszystkim dla siebie – dowiaduje się, że to już definitywny koniec. Ze święcznika łąduje na klepisku. Był kimś – został nikim. Poniewierany przez media, ścigany przez milicję, prokuraturę i urzędy podatkowe”¹.

Henryk Rechowicz zszedł jednak z górnośląskiej sceny naukowej tylko na krótki czas. Najwcześniej ponownie związał się z Biblioteką Śląską. Ta zasłużona instytucja stanowiła sukcesorkę Biblioteki Sejmu Śląskiego – od 1936 roku noszącej nazwę Śląskiej Biblioteki Publicznej im. Józefa Piłsudskiego². Była najważniejszą placówką biblioteczną w województwie katowickim i jedną z bardziej znaczących w kraju (od 1969 roku zaczęła otrzymywać tzw. egzemplarz obowiązkowy). Oprócz aktywności związanej z udostępnianiem księgozbioru od wielu lat jej pracownicy prowadzili badania naukowe (wśród zatrudnionych w Bibliotece Śląskiej w powojennym 40-leciu byli m.in. tak znaczący uczeni, jak Paweł Rybicki, Ludwik Brożek, Alojzy Targ czy Jacek Koraszewski)³.

-
- 1 K. Zarzycki: *Moja melodia PRL-u*. Firma Dziennikarska „Pol-Sil”, Katowice 2020, s. 371.
 - 2 Por. M. Olszówka, U. Wołczyk: *Biblioteki pedagogiczne i działalność naukowa nauczycieli w województwie śląskim (1922–1939)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, s. 70–72.
 - 3 Por. H. Rechowicz: *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej*. Biblioteka Śląska, Katowice 2012, s. 29–42, 45–64, 143–156; M. Fic: *„Bezpośrednia opieka nad Instytutem”. Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach wobec Śląskiego Instytutu Naukowego. W: Więcej niż partia. PZPR a polityka, gospodarka i społeczeństwo 1948–1990*.

Interesujące okoliczności podjęcia pracy w katowickiej księżnicy przybliża notatka, zachowana w zbiorach Archiwum Zakładowego Biblioteki Śląskiej w Katowicach, sporządzona przez ówczesnego dyrektora Biblioteki Mirosława Strzodę:

W dniu 14 grudnia br. [1984 – M.F.] odbyło się spotkanie u Vice Wojewody mgra Józefa Piszczka, w którym uczestniczył dr Mirosław Strzoda – Dyrektor Biblioteki Śląskiej oraz mgr Adam Kałuża – Dyrektor Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Katowicach. Omówiono sprawę zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu prof. dr. hab. H. Rechowicza w jednej z powyższych instytucji. Na przyjęcie do pracy na pół etatu wyraził zgodę Dyrektor Biblioteki Śląskiej. Biblioteka Śląska zaliczana jest do bibliotek naukowych [Monitor Polski nr 36 z 1968 r.] i zatrudnia między innymi pracowników naukowo-badawczych. Istnieje więc możliwość zatrudnienia prof. dr. hab. Henryka Rechowicza w wymiarze połowy etatu od 1 stycznia 1985 r. W ramach obowiązków służbowych prof. H. Rechowicz opracowywał będzie temat „Biblioteka Śląska i jej rola w życiu umysłowym Górnego Śląska”, którego konspekt stanowi załącznik do niniejszej notatki. Praca wykonywana będzie w zależności od potrzeb: w czytelni naukowej bądź innej, a także w mieszkaniu własnym⁴.

W dalszej części dokumentu określono jeszcze szczegółowo wymiar wynagrodzenia i jego podstawę prawną. Przytoczone źródło wskazuje więc wyraźnie, że po okresie swoistej pokuty w czasie stanu wojennego w połowie lat 80. XX wieku władze wojewódzkie ponownie przypomniały sobie o H. Rechowiczu i postanowiły go odpowiednio ulokować⁵. Prawdopodobnie w sta-

Red. A. Dziuba, B. Tracz. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Katowice–Warszawa 2017, s. 351–352; tenże: *Wizja Śląska i Ślązaków w działalności popularyzatorskiej i twórczości naukowej Jacka Koraszewskiego. W: Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku.* Red. A. Kubica, J. Mokrosz. Archiwum Państwowe w Katowicach, Stowarzyszenie Humanistyczne Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy, Wydawnictwo Illustris Damian Halmer, Katowice–Rybnik 2017, s. 115–120.

- 4 Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej w Katowicach (dalej: AZ B. Śl.), Akta osobowe Henryka Rechowicza (dalej: AOHR), b.p. Notatka M. Strzody ze spotkania 14 XII 1984 [niedatowana].
- 5 Warto wskazać, że jeśli prawdziwa była informacja o podjęciu decyzji o remoncie domu H. Rechowicza przez ówczesnego wojewodę Stanisława Kiermaszka, to władze wojewódzkie mogły czuć się dodatkowo zobowiązane do swoistej rekompensaty.

raniach wspierali go dawni współpracownicy, jak Adam Kałuża. Ale – jak wynika z dokumentu – empatią wykazał się M. Strzoda, który sam „przeszedł do pracy w Bibliotece Śląskiej w okresie stanu wojennego i to z piętnem byłego pracownika aparatu partyjnego”⁶. Nie była więc do końca prawdziwa teza, którą w rozmowie z Teresą Torańską przedstawił Maciej Szczepański, mówiąc, że „[z]awsze, jak człowieka zdejmuje [się] ze stanowiska [...] nie ma się żadnych przyjaciół”⁷.

Dały też o sobie znać wytyczne, które przyjęto wraz z wprowadzeniem stanu wojennego. W dokumencie pt. „Zadania katowickiej Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej w warunkach stanu wojennego” wskazano m.in., by członkowie Egzekutywy KW PZPR oraz Prezydium Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej „dokonywali ocen” i „prowadzili rozmowy z tymi członkami partii, którzy po sierpniu 1980 roku organizowali lub uczestniczyli w działalności mającej charakter frakcyjny, godzący w kierowniczą rolę partii, jej jedność, tożsamość ideologiczną i polityczną, w zasady funkcjonowania partii, a przede wszystkim w centralizm demokratyczny”⁸. Przeniesienia dawnych działaczy partyjnych na początku lat 80. (nierzadko po wcześniejszym przejściu na rentę) były zresztą zjawiskiem częstszym i dotyczyły np. Tadeusza Pyki czy Lucjana Gajdy⁹.

Nowa sytuacja spowodowała, że 1 stycznia 1985 roku H. Rechowicz stał się pracownikiem naukowo-badawczym Biblioteki Śląskiej, zatrudnionym na pół etatu i posiadającym dużą swobodę w zakresie wykonywanych obowiązków¹⁰. Okres „totalnej stabilizacji” połowy lat 80. XX wieku przyniósł mu

6 H. Rechowicz: *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie...*, s. 182.

7 T. Torańska: *Byli. Świat Książki*, Warszawa 2006, s. 155.

8 Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie (dalej: PZPR KC W-wa), sygn. XII-1101, k. 5. Zadania katowickiej Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej w warunkach stanu wojennego.

9 M. Fic: *Między nauką a propagandą. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957-1992)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, s. 422; T. Szafron, R. Miłoch: *Portret zbiorowy sekretarzy KW PZPR w Katowicach w latach 1975-1990*. W: *„Przewodnia siła Narodu”. Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945-1990*. Red. T. Kurpierz. Instytut Pamięi Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2010, s. 189.

10 Por. T. Roszkowska: *80 lat Biblioteki Śląskiej. Katalog wystawy jubileuszowej*. Biblioteka Śląska, Katowice 2003, s. 206; AZ B. Śl., AOHR, b.p. Pismo M. Strzody z 20 XII 1984.

powrót do aktywności zawodowej, ale – co równie istotne – przywrócił mu także możliwość aktywniejszego włączenia się w działania naukowe. We wrześniu 1985 roku Sąd Rejonowy w Katowicach wydał zaświadczenie następującej treści:

Sąd Rejonowy w Katowicach stwierdza, że skazanie Henryka Rechowicza, ur. 15 czerwca 1929 r. w Dąbrowie Górniczej syna Jana i Katarzyny z d.[omu] Sekuła, wyrokiem tut.[ejszego] Sądu z dnia 21.9.1982 r. sygn. VI.K.120/82, a zmienionego wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 3 marca 1983 r., sygn. V.Kr. 1009/82, uległo zatarciu z mocy prawa, na zasadzie art. 79 §2 kk, z dniem 3 września 1985 r. W tej sytuacji Obywatel Henryk Rechowicz uważany jest za osobę niekaraną¹¹.

Trzeba dodać, że zatarcie kary miało oczywiście tylko charakter prawny, nie niosło z sobą zmiany negatywnej oceny moralnej dokonanych czynów. Mimo oficjalnego zatarcia nie udało się H. Rechowiczowi zdjąć z siebie zupełnie odium osoby skazanej. Jeszcze w 1989 roku był w tej sprawie weryfikowany przez władze katowickiej Akademii Wychowania Fizycznego (AWF) w Centralnym Rejestrze Skazanych¹².

Rozpoczynając pracę w Bibliotece Śląskiej, ponownie wskazywał własne zainteresowania naukowe: „[m]oje zainteresowania badawcze koncentrują się wokół historii politycznej Polski XX wieku oraz problematyki polskiego ruchu robotniczego, głównie regionu Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Interesuję się także biografistyką oraz monografiemi miast i zakładów przemysłowych. Mój dorobek znajduje wyraz w licznych publikacjach”¹³. Podejmując pracę w Bibliotece Śląskiej, H. Rechowicz miał jasno wytyczony cel naukowy, w strukturach tej jednostki swoje badania naukowe skoncentrował więc na okresie dwudziestolecia międzywojennego. Jak wskazano, już w momencie zatrudnienia przedstawił przyszłym przełożonym zarys pracy naukowej, która odtąd miała angażować jego wysiłki. Temat badawczy określony

11 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Zaświadczenie Sądu Rejonowego w Katowicach z 6 IX 1985.

12 Archiwum Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach (dalej: AAWF), Akta personalne H. Rechowicza (dalej: AP-150), k. 12. Pismo A. Kobusa do AWF w Katowicach z 14 VII 1989.

13 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Życiorys H. Rechowicza z 1 X 1984.

został jako „Biblioteka Śląska i jej rola w życiu umysłowym Górnego Śląska”. Sam zainteresowany tak tłumaczył swe zamierzenia:

[z]adaniem tej pracy jest naszkicowanie rozwoju życia umysłowego w województwie śląskim i na tym tle ukazanie rozwoju Biblioteki i jej rosnącej roli. Ukazani zostaną także ludzie, którzy Bibliotekę tworzyli i rozwijali. Praca zostanie oparta na badaniach źródłowych. Chociaż Biblioteka nosiła początkowo nazwę Biblioteka Sejmu Śląskiego, a od 1936 roku Śląska Biblioteka Publiczna, w tytule proponuję podać obecną nazwę.

Ocena roli Biblioteki jest w pełni możliwa tylko z perspektywy powojennych lat. Można to uwzględnić w rozdziale podsumowującym lub w drugiej pracy, poświęconej Bibliotece w latach Polski Ludowej. Badania źródłowe oraz napisanie pracy zajmą mi 2,5–3 lata. Objętość pracy około 12 arkuszy autorskich. Plan pracy: 1) Stan oświaty, kultury i nauki w pierwszych latach województwa śląskiego (1922–1926). 2) Utworzenie Biblioteki Sejmu Śląskiego, jej organizacja i pierwszy okres działalności. 3) Wysiłki na rzecz ożywienia umysłowego w województwie po objęciu stanowiska wojewody przez Michała Grażyńskiego. 4) Dalszy rozwój Biblioteki Sejmu Śląskiego (1926–1932). 5) Rozwój życia naukowego i dążenie do tworzenia placówek naukowych. 6) Rosnąca rola Biblioteki Sejmu Śląskiego (1932–1936). 7) Śląska Biblioteka Publiczna – biblioteka faktycznie naukowa. 8) Zakończenie¹⁴.

Biblioteka Śląska w Katowicach zapewniła H. Rechowiczowi powrót do pracy naukowej. Pozostawała jeszcze kwestia wznowienia aktywności dydaktycznej. Tę udało się rozwiązać w czerwcu 1987 roku, kiedy H. Rechowicz podjął próbę powrotu do życia akademickiego. Jego wybór padł na AWF w Katowicach. Uczelnia była spadkobierczynią powstałego w 1952 roku Technikum Wychowania Fizycznego (którego organizatorami byli Alojzy Chruszcz i Zdzisław Szumski), które następnie ulegało reorganizacji (kolejno: w 1957 roku w Studium Nauczycielskie Wychowania Fizycznego; w 1970 roku w Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego; a w 1979 roku w AWF). Pierwszym rektorem (w latach 1980–1984) katowickiej AWF został Lechosław Dec, po nim funkcję tę objął Stanisław Socha (1984–1990)¹⁵. I właśnie w piśmie kie-

14 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Pismo H. Rechowicza z 14 XII 1984.

15 Por. <https://awf.katowice.pl/uczelnia/o-uczelni/historia-1.html> [dostęp: 3.02.2022].

rowanym do S. Sochy H. Rechowicz prosił o zatrudnienie w AWF na pełnym etacie profesora zwyczajnego od 1 października 1987 roku, jednocześnie wskazując, że od 1 lipca 1983 roku otrzymywał rentę inwalidzką, którą jednak „ze względu na poprawę stanu zdrowia” zamierzał zawiesić¹⁶. Rektor przedstawił kwestię zatrudnienia pod obrady Senatu katowickiej AWF, którego członkowie w tajnym głosowaniu pozytywnie zaopiniowali wniosek w sprawie mianowania H. Rechowicza na stanowisko profesora zwyczajnego. Zwraca uwagę nikła reprezentacja opiniujących: na 17 osób uprawnionych do udziału w głosowaniu obecnych było tylko 10 osób; wśród których za wnioskiem głosowało 6 osób, 1 osoba wyraziła swój sprzeciw, a 3 wstrzymały się od głosu¹⁷. W konsekwencji zatwierdzenia przez wewnętrzne gremia AWF kolejnym krokiem było mianowanie H. Rechowicza profesorem zwyczajnym w AWF w Katowicach, czego formalnie 22 września 1987 roku dokonał zastępca przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki Jan Pawlak¹⁸. W ten sposób, nie rezygnując z pracy w Bibliotece Śląskiej, od 1987 roku związał się z katowicką AWF.

W nowym miejscu zatrudnienia został powołany na funkcję kierownika Zakładu Historii Kultury Fizycznej w Katedrze Nauk Społeczno-Pedagogicznych¹⁹. W kolejnym roku jednostka zmieniła nazwę – odtąd działała jako Zakład Historii i Organizacji Kultury Fizycznej²⁰. W tym samym momencie H. Rechowicz powołany został na stanowisko kierownika Katedry Nauk Społeczno-Pedagogicznych, co z pewnością traktować należy jako efekt pozytywnej oceny jego kwalifikacji i przydatności do pracy

16 AAWF, AP-150, b.p. Pismo H. Rechowicza do S. Sochy z 15 VI 1987.

17 AAWF, AP-150, b.p. Wyciąg z posiedzenia Senatu AWF (AR-001-7-I/87).

18 AAWF, AP-150, b.p. Akt mianowania H. Rechowicza z dniem 1 X 1987 roku profesorem zwyczajnym w AWF w Katowicach, wystawiony przez zastępcę przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki Jana Pawlaka 22 IX 1987.

19 AZ B. ŚL, AOHR, b.p. Świadcetwo pracy w AWF Katowice z 17 VII 2001; AZ B. ŚL, AOHR, b.p. Pismo H. Rechowicza do M. Strzody z 24 IX 1987; AZ B. ŚL, AOHR, b.p. Pismo S. Sochy z 25 VIII 1988; AAWF, AP-150, b.p. Pismo S. Sochy z 29 IX 1987 o powołaniu H. Rechowicza na kierownika Zakładu Historii Kultury Fizycznej w KNS-P z dniem 1 X 1987 (do odwołania).

20 AAWF, AP-150, b.p. Pismo S. Sochy z 9 VIII 1988 o powołaniu H. Rechowicza na kierownika Zakładu Historii i Organizacji Kultury Fizycznej w KNS-P z dniem 1 X 1988 (do odwołania).

w AWF²¹, choć zapewne także braków kadrowych uczelni. Te zresztą widać było także w innych placówkach oferujących uzyskanie akademickiego cenzusu. Rozrastająca się w ostatnich latach XX wieku baza szkolnictwa wyższego i *boom* edukacyjny przyniosły H. Rechowiczowi wzrost aktywności dydaktycznej. Oprócz dotychczasowej pracy wykładowcy w AWF podjął wówczas współpracę z utworzoną w 1995 roku Wyższą Szkołą Edukacji Wczesnoszkolnej (od 1999 roku Górnośląską Wyższą Szkołą Pedagogiczną) w Mysłowicach, a potem od 1999 roku do śmierci związał się z Wyższą Szkołą Biznesu (WSB) w Dąbrowie Górniczej (w tej ostatniej współtworzył m.in. Wydział Zarządzania, Informatyki i Nauk Społecznych)²². Wypada przypomnieć, że modyfikacja systemu organizacji nauki w Polsce po 1989 roku spowodowała, że dla uczelni istotne było zatrudnianie osób z tytułem naukowym, co dawało placówkom uprawnienia i pośrednio wyznaczało ich poziom naukowy²³. Modyfikację tę chętnie wykorzystano wielu badaczy związanych wcześniej ze środowiskiem partyjnym (np. Tadeusz Walichnowski, a na gruncie górnośląskim np. Antoni Molenda czy Tadeusz Pyka), podejmując pracę w uczelniach prywatnych i państwowych. Dla kierujących owymi placówkami drugorzędne znaczenie miał fakt, że znaczna część zatrudnionych znajdowała się wówczas poza głównym nurtem naukowym.

O tym, że H. Rechowicz wciąż szukał dla siebie miejsca na górnośląsko-zagłębiowskiej scenie edukacyjno-badawczej, świadczy fakt, że wcześniej, w 1988 roku, próbował zmienić miejsce zatrudnienia z Biblioteki Śląskiej na Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, ostatecznie jednak pozostał niepełnoetatowym pracownikiem Biblioteki. Jak sam wytłumaczył: „postanowiłem zrezygnować z zamiaru półetatowej pracy w Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej, ponieważ Biblioteka stwarza mi lepsze warunki”²⁴. Podjęte przez H. Rechowicza aktywności pokazują, że rzeczywistość schyłku Polski „ludowej” i pierwsze lata III Rzeczypospolitej Polskiej, w której dekada Gierka i czas „karnawału Solidarności” stawały się coraz odleglejszą przeszłością,

21 AAWF, AP-150, b.p. Pismo S. Sochy z 9 VIII 1988 o powołaniu H. Rechowicza na kierownika Katedry Nauk Społeczno-Pedagogicznych z dniem 1 X 1988 (do odwołania).

22 Por. AAWF, AP-150, b.p. Kwestionariusz osobowy H. Rechowicza z 1 III 2004.

23 Por. A. Chwalba: *III Rzeczpospolita. Raport specjalny*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005, s. 149–154.

24 AAWF, AP-150, k. 9. Pismo H. Rechowicza do S. Sochy z 20 VIII 1988.

zatarły, a co najmniej osłabiły, dawne krytyczne oceny jego dokonań. W nowej rzeczywistości bardziej liczyło się jego doświadczenie naukowo-dydaktyczne i posiadany tytuł profesorski niż ciągnąca się za nim opinia partyjnego dygnitarza i „historyka dworskiego”.

O pozycji, jaką posiadał w swojej drugiej uczelni, i docenieniu jego kompetencji organizacyjnych świadczy fakt, że u progu III RP H. Rechowicz był w katowickiej AWF wiceprzewodniczącym Komisji Nauki, Kadr i Współpracy z Zagranicą oraz przewodniczącym jednej z Komisji Konkursowych²⁵. Za działalność na rzecz AWF był nagradzany przez rektorów uczelni (w latach 1989, 1990, 1992 i 1997)²⁶. Nagroda z 1997 roku była nawet nagrodą I stopnia (w uzasadnieniu wskazano: „sukcesy organizacyjne oraz znaczące osiągnięcia naukowe ważne dla rozwoju historii kultury fizycznej i rozwoju kadr”)²⁷. Wreszcie, co trzeba ocenić jako najważniejszy dowód uznania, w latach 1997–1999 pełnił obowiązki prorektora katowickiej AWF (choć wybrany został 15 kwietnia 1997 roku w miejsce Igora Ryguły, już w trakcie kadencji ówczesnych władz, która rozpoczęła się w 1996 roku)²⁸. Koniec formalnego okresu pracy w AWF związany był z osiągnięciem przez H. Rechowicza wieku emerytalnego (w czerwcu 1999 roku obchodził 70. urodziny), w konsekwencji czego 30 września 1999 przeszedł na emeryturę²⁹. Podobnie wyglądała sytuacja w Bibliotece Śląskiej, w której w tym samym roku 1999 „w trybie ustawowym” zgłosił rezygnację z pracy³⁰.

W momencie zakończenia przez H. Rechowicza pełnoetatowego zatrudnienia władze AWF (reprezentujący je rektor Janusz Nowotny) wystąpiły do prezesa

25 AAWF, AP-150, k. 23. Informacja o działalności profesorów i doktorów habilitowanych za lata 1991–1993.

26 AAWF, AP-150, b.p. Nagroda JM Rektora AWF I stopnia za działalność organizacyjną z 13 X 1989; AAWF, AP-150, b.p. Nagroda JM Rektora AWF II stopnia za działalność zawodową z 12 X 1990; AAWF, AP-150, b.p. Nagroda JM Rektora AWF II stopnia za działalność naukowo-dydaktyczną z 5 X 1992.

27 AAWF, AP-150, b.p. Nagroda JM Rektora AWF dla H. Rechowicza z 1 X 1997.

28 AAWF, AP-150, b.p. Akt stwierdzający wybór prorektora H. Rechowicza z 15 IV 1997; M. Sraga: *Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach w latach 1970–2005 i jej rola w kształceniu kadr kultury fizycznej*. Akademia Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Katowicach, Katowice 2009, s. 184.

29 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Świadectwo pracy w AWF Katowice z 17 VII 2001.

30 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Pismo H. Rechowicza do J. Malickiego z 6 VII 1999.

Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki z wnioskiem o „przyznanie nagrody indywidualnej za osiągnięcia w dziedzinie naukowej – za całokształt znaczącego dorobku naukowego, w tym szczególnie za rozwinięcie badań nad historią kultury fizycznej na Górnym Śląsku z uwzględnieniem okresu przedwojennego, których wyniki zostały przedstawione w wielu opublikowanych pracach zwartych, artykułach i komunikatach”. W uzasadnieniu wniosku napisano m.in.:

[d]o czasu podjęcia przez prof. Henryka Rechowicza badań w dziedzinie historii kultury fizycznej Śląska i Zagłębia, zbadana w znacznym stopniu była jedynie problematyka Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” do 1920 roku oraz częściowo tzw. robotnicza kultura fizyczna. Zupełnie pomijana była niemiecka kultura fizyczna, która do 1920 roku odgrywała na Górnym Śląsku dominującą rolę. Prof. H. Rechowicz znacząco rozwinął badania nad kulturą fizyczną Górnego Śląska i Zagłębia, i co ważne, zrewidował dotychczasową jednostronną, nacjonalistyczną jej ocenę. Dowodem tego jest bogaty dorobek naukowy kandydata [...]. Z innych znaczących osiągnięć prof. H. Rechowicza należy wymienić owocną działalność w zakresie kształcenia kadry naukowej³¹.

Ukończenie 70 lat nie oznaczało jednak dla H. Rechowicza pełnego rozstania z dotychczasowymi miejscami pracy. Przez rok (do 30 września 2000 roku) pracował jeszcze na pół etatu (mimo deklarowanej woli zatrudnienia w większym wymiarze) w katowickiej AWF³². W kolejnym roku wstępnie deklarował chęć pozostania w Akademii, co popierał pełniący obowiązki kierownika Katedry Nauk Humanistycznych Mirosław Ponczek³³. Ostatecznie zatrudnienia nie przedłużono, ponieważ w roku akademickim 2000/2001 H. Rechowicz został pełnoetatowym pracownikiem WSB w Dąbrowie Górniczej, a pracownicy tej uczelni zostali zobowiązani do niepodjęcia zatrudnienia w innych miejscach na podstawie umowy o pracę³⁴. W kolejnych latach, jak sam mówił w jednym z wywiadów, był już z AWF

31 AAWF, AP-150, b.p. Wniosek J. Nawotnego o przyznanie nagrody Prezesa UKFiT dla H. Rechowicza z 24 III 1999.

32 AAWF, AP-150, b.p. Pismo H. Rechowicza do W. Pilisa z 9 VI 1999.

33 AAWF, AP-150, b.p. Pismo H. Rechowicza do W. Pilisa z 8 V 2000.

34 AAWF, AP-150, b.p. Pismo J. Ponczka do W. Pilisa z 6 VII 2000.

„tylko związany przygotowaniem rozprawy doktorskiej czy habilitacyjnej”³⁵. Na tym właśnie polu w AWF w ostatnim okresie swojej naukowej aktywności H. Rechowicz szczególnie zintensyfikował działania, podejmując współpracę z młodymi adeptami nauki. Mierzalnym efektem tego stało się wypromowanie licznej grupy doktorów. Pierwszy po przerwie doktorat pod jego opieką został obroniony w 1992 roku (przez Janusza Ślusarczyka na podstawie pracy „Historia polskiej turystyki i eksploracji w Beskidzie Żywieckim ze szczególnym uwzględnieniem masywu Babiej Góry od końca średniowiecza do roku 1919 na tle europejskim”). Promocja doktora nauk kultury fizycznej J. Ślusarczyka była jednocześnie pierwszą w AWF Katowice³⁶. Kolejne obrony doktoratów odbyły się w latach: 1996 (Rajmunda Tomika na podstawie pracy „Walerian Sikorski (1876–1940). Życie i dzieło”), 1997 (Piotra Halembę na podstawie pracy „Dzieje polskiej niezorganizowanej i zorganizowanej turystyki górskiej w Beskidzie Śląskim do 1918 r.”), 1998 (Doroty Kusy w oparciu o dysertację „Rozwój lekkoatletyki w ramach Śląskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki w latach 1922–1992”), 2000 (Ewy Polak na podstawie rozprawy „Historia akrobatyki sportowej w Polsce na tle światowym”) oraz 2003 (na podstawie pracy Macieja Huzarskiego „Rozwój wychowania fizycznego i sportu w mieście Rzeszowie w latach 1857–1989”)³⁷.

Henryk Rechowicz w okresie zatrudnienia w katowickiej AWF był także aktywnym recenzentem, co może z jednej strony świadczyć o uznaniu środowiska (tak katowickich, jak i innych uczelni) dla jego kompetencji badawczych, a z drugiej – dowodzić wąskiego kręgu osób, które takie recenzje mogły formalnie przygotować. W latach 1999–2002 zrecenzował co najmniej trzy prace doktorskie (w 1999 roku Anny Klinik „Rola Towarzystwa Gimnastycznego »Sokół« w krzewieniu polskiej kultury fizycznej na Śląsku Opolskim w latach 1895–1939”; w 2002 roku Wiesława Pięty „Rozwój sportu

35 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości. Rozmowa z prof. dr. hab. Henrykiem Rechowiczem, prorektorem Akademii Wychowania Fizycznego, rektorem Uniwersytetu Śląskiego w latach 1972–1980*. „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 1998, nr 9. Dostępne w Internecie: <https://gazeta.us.edu.pl/node/197061> [dostęp: 8.03.2023].

36 AAWF, AP-150, b.p. Wniosek J. Nawotnego o przyznanie nagrody Prezesa UKFiT dla H. Rechowicza z 24 III 1999. Warto dodać, że uczelnia uzyskała uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora rok wcześniej. Por. <https://awf.katowice.pl/uczelnia/o-uczelni/historia-1.html> [dostęp: 3.02.2022].

37 https://nauka-polska.pl/#/profile/scientist?id=48237&_k=tupwsh [dostęp: 28.01.2022].

akademickiego w Częstochowie w latach 1945–1998” oraz w tym samym roku Kazimierza Niemierki „Rozwój kultury fizycznej w Dolnośląskim Zagłębiu Węglowym w latach 1945–2000”). Jako recenzent wziął także udział w dwóch postępowaniach habilitacyjnych: w 2001 roku w przewodzie Urszuli Kowieskiej (w oparciu o pracę „Kultura fizyczna w programach i działalności związków zawodowych w II Rzeczypospolitej”) i rok później w postępowaniu Tomasza Jurka (na podstawie pracy „Kultura fizyczna mniejszości niemieckiej w Polsce w latach 1918–1939”)³⁸. Wykonał także kilka recenzji projektów badawczych dla Komitetu Badań Naukowych – rządowego organu koordynującego politykę naukową w III RP³⁹.

Podobnie jak w przypadku AWF po przejściu na emeryturę H. Rechowicz w ograniczonym wymiarze kontynuował współpracę z Biblioteką Śląską. Choć na jego piśmie wnioskującym do dyrektora Biblioteki Jana Malickiego o przejście na emeryturę zamieszczony został odręczny dopisek: „Z żalem przyjmuję rezygnację”⁴⁰, kolejne dokumenty przeczą zakończeniu pracy w Bibliotece pod koniec XX wieku. To nastąpiło dopiero w styczniu 2004 roku. H. Rechowicz zmuszony został do tego kroku w konsekwencji przedłużającej się choroby i wyczerpania okresu przysługującego mu zwolnienia chorobowego⁴¹. Umowa o pracę na mocy porozumienia stron została ostatecznie rozwiązana 23 stycznia 2004 roku⁴². Ciekawie w tym kontekście brzmi zachowane w zbiorach AWF pismo kierownika Katedry Humanistycznych Podstaw Kultury Fizycznej AWF Katowice M. Ponczka do rektora Uczelni Władysława Mynarskiego z 14 stycznia 2004 roku, w którym zwracał się z prośbą o ponowne zatrudnienie w Zakładzie Historii Kultury Fizycznej H. Rechowicza na pełnym etacie „z nastaniem semestru letniego roku akademickiego 2003/2004 (to jest od dnia 1 marca 2004 r.)”. Na dokumencie znajdują się liczne odręczne dopiski, m.in. informacja o poparciu wniosku ze strony dziekana Sławomira Mazura oraz pozytywnej opinii rektora i informacja „[w] wyniku uzyskania akceptacji Senatu zatrudnienie z dn. 1.03.04 na stanowisku

38 Tamże.

39 AAWF, AP-150, k. 23. Informacja o działalności profesorów i doktorów habilitowanych za lata 1991–1993.

40 https://nauka-polska.pl/#/profile/scientist?id=48237&_k=tupwsh [dostęp: 28.01.2022].

41 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Pismo H. Rechowicza do dyrekcji Biblioteki Śląskiej z 20 I 2004.

42 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Pismo J. Malickiego do H. Rechowicza z 27 I 2004.

prof. zwyczajnego w formie umowy o pracę [...] – umowa na I rok”⁴³. Próba powrotu do prowadzenia zajęć dydaktycznych w katowickiej AWF na trzy miesiące przed śmiercią nie udała się najpewniej ze względu na pogorszenie się stanu zdrowia H. Rechowicza.

Uczestnik życia naukowego i publicznego

Działalność naukowa H. Rechowicza po 1983 roku znacznie różniła się od tej, którą prowadził przez poprzednie dwie i pół dekady. Różnica miała przy tym wymiar ilościowy – z oczywistych powodów nie miał już możliwości uprawiania „naukowej grafomanii”, jak określił to Michał Smolorz, choć można stwierdzić, że utrzymał dość typowe dla historyka XX wieku szybkie tempo prowadzenia badań i publikowania ich wyników⁴⁴. Bezdyskusyjnie różnica dotyczyła także tematyki badawczej i warsztatu naukowego historyka.

Pojedyncze prace jego autorstwa opublikowane po 1983 roku nosiły jeszcze jednak wyraźne piętno minionych czasów. Mowa przede wszystkim o wydanej w Warszawie w 1987 roku książce *Walka o kształt powojennej Polski* oraz o 15 biogramach, zamieszczonych w trzecim tomie *Słownika biograficznego działaczy polskiego ruchu robotniczego*, który ostatecznie ukazał się w 1992 roku nakładem Muzeum Niepodległości w Warszawie. W publikacji poświęconej walce o kształt powojennej Polski (która najpewniej została napisana na bazie prac zespołu przygotowującego wielotomową historię ruchu robotniczego) opisując historię odradzania się państwa między lipcem 1944 a lutym 1947 roku, H. Rechowicz trwał przy opiniach (ponieważ trudno pisać o odtwarzaniu faktów), które zdecydowanie nie wytrzymały próby czasu. Przykładowo uporczywie budował czarną legendę rządów sanacji (np. w stwierdzeniu, że „politycy sanacyjni, odpowiedzialni za zgubną politykę wewnętrzną i zagraniczną przedwrześniowego państwa polskiego, wbrew faktom i logice głosili hasła dwóch wrogów”). Uzasadnione zdumienie musi budzić próba przekonywania czytelników w 1987 roku, że ZSRR „zmużony okolicznościami, a zwłaszcza niechęcią do zawarcia z nim porozumienia państw zachodnich i ówczesnej Polski, zawarł 23 sierpnia 1939 r. układ

43 AAWF, AP-150, b.p. Pismo M. Ponczka do W. Mynarskiego z 14 I 2004.

44 S. Szulecki [właśc. M. Smolorz]: *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*. Towarzystwo Zachęty Kultury, Katowice 1991, s. 49.

o nieagresji z Niemcami, a 17 września, faktycznie po przegranej przez Polskę wojnie, zajął zamieszkałe w większości przez ludność białoruską, ukraińską i litewską wschodnie ziemie przedwojennego państwa polskiego⁴⁵. Narracja w pozostałej części książki była podobna i natrętnie ideologiczna: to komuniści zbudowali „polską i demokratyczną” władzę, podczas gdy zwalczający ich reprezentanci innych środowisk „hańbili się”, „odrzucili interesy narodu” i odtrącili „wyciągniętą do nich rękę”. Armia Czerwona w połowie 1944 roku „wyczerpana ciężkimi walkami [...] ze względu na zdecydowany opór wroga nie była w stanie wyzwolić nie tylko Warszawy, ale nawet jej przedmieścia”; powstanie warszawskie było aktem politycznym, który pociągnął za sobą „wiele niepotrzebnych ofiar”; Stanisław Mikołajczyk był „nieustępliwy i nierozsądny”; zachowanie przywódców Armii Krajowej spowodowało, że władza ludowa nie dowierzała „wielu uczciwym członkom AK”. Za kuriozalne z perspektywy momentu publikacji uznać można stwierdzenie, że „obecnie większość badaczy sądzi, iż od początku miała u nas miejsce rewolucja socjalistyczna i od początku istniała dyktatura proletariatu”⁴⁶. Wydaje się wręcz nieprawdopodobne, że książka powstała po 1983 roku. Najpewniej stanowiła odłożony w czasie wytwór sprzed „karnawału Solidarności”.

W ostatnim okresie swojej aktywności naukowej H. Rechowicz powrócił do badań nad międzywojennym województwem śląskim, do czego, jako autor książki o Sejmie Śląskim, miał zresztą dobre przygotowanie merytoryczne. Miejsce historii ruchu robotniczego zajęły badania stanowiące podstawę zatrudnienia w Bibliotece Śląskiej – dotyczące poprzedniczek katowickiej księżnicy. Efekt tych naukowych dociekań ukazał się w postaci dwóch wydań książkowych (najprawdopodobniej pierwsze było tzw. maszynopisem powielonym)⁴⁷. Podjęta przez H. Rechowicza tematyka nie stanowiła wcześniej przedmiotu szerszych badań (jak wyjaśniał: „[p]isanie pracy o poprzedniczkach Biblioteki Śląskiej podjąłem w przeświadczeniu, że zabieram się do naświetlenia spaw ważnych, a równocześnie mało znanych”). Inspiracją

45 H. Rechowicz: *Walka o kształt powojennej Polski*. Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987, s. 6.

46 Tamże, s. 193.

47 Por. H. Rechowicz: *Poprzedniczki Biblioteki Śląskiej i ich rola w życiu umysłowym województwa śląskiego*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1990; tenże: *Poprzedniczki Biblioteki Śląskiej i ich rola w życiu umysłowym województwa śląskiego*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1992.

do przygotowania pracy, która miała pierwotnie nosić tytuł „Biblioteka Śląska i jej rola w życiu umysłowym województwa śląskiego”, stały się obchody w 1972 roku 50-lecia Biblioteki Śląskiej, a zwłaszcza wydana z tej okazji praca zbiorowa pod redakcją Jana Kantyki – *Biblioteka Śląska 1922–1972*. W toku prowadzonych badań H. Rechowicz postanowił jednak poszerzyć liczbę płacówek, które chciał opisać (jak wskazał: „zrodziły się wątpliwości co do trafności takiego podejścia, bo przecież istniała na Górnym Śląsku biblioteka o ambicjach naukowych, czyli biblioteka Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku, która raczej z dziwnych i niezrozumiałych przyczyn nie rozwinęła się po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski w 1922 roku”)⁴⁸. Drugą wątpliwość powstała w toku badań i dotyczyła trudności z jednoznacznym ustaleniem daty powstania Biblioteki Sejmu Śląskiego. W efekcie publikacja ostatecznie otrzymała tytuł *Poprzedniczki Biblioteki Śląskiej i ich rola w życiu umysłowym województwa śląskiego*⁴⁹. H. Rechowicz przygotował także pierwszą (częściową) monografię na temat ostatniego wojewody śląskiego w okresie międzywojennym Michała Grażyńskiego⁵⁰ (wyprzedzając nieznacznie pracę pióra Wandy Musialik⁵¹). Sanacyjnemu wojewodzie poświęcił także kilka artykułów naukowych⁵². W ocenie piszącego te słowa książka opisująca M. Gra-

48 Szerzej por.: J. Śliwiok: *Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku – działalność naukowa i edukacyjna (1920–1942)*. W: Katowice. *Polsko-niemiecka przestrzeń kulturowa w latach 1865–1939*. Red. G.B. Szewczyk. Uniwersytet Śląski, Katowice 2006, s. 73–79; J. Dziwoki: *Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku. Kroniki śląskiego życia umysłowego*. „Katowice w Rocznicy Uzyskania Praw Miejskich” 2012, t. 1 (11)/146, s. 235–241.

49 H. Rechowicz: *Poprzedniczki Biblioteki Śląskiej...*, s. 7–8. Warto zauważyć, że w cytowanym fragmencie H. Rechowicz nie pisał o powrocie, lecz o „przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski”.

50 H. Rechowicz: *Wojewoda śląski dr Michał Grażyński*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1988.

51 Praca (W. Musialik: *Michał Tadeusz Grażyński 1890–1965. Biografia polityczna*. Instytut Śląski w Opolu, Opole 1989) stanowiła jednak pełną biografię polityczną wojewody. Szkoda przy tym, że ówczesny cykl wydawniczy był tak długi, że autorka nie weszła w posiadanie książki H. Rechowicza na etapie własnych badań i nie poddała krytyce jego ustaleń.

52 List H. Rechowicza. „Dziennik Zachodni” 1988, nr 139; H. Rechowicz: *Rola Michała Grażyńskiego w organizowaniu opieki nad harcerstwem na Opolszczyźnie oraz Związki harcerstwa województwa śląskiego z harcerstwem na Opolszczyźnie*. W: *Dzieje harcerstwa na obczyźnie w latach 1912–1992. Materiały z konferencji naukowej odbytej w dniach 29–30 maja 1992 r. w Rogach k. Gorzowa Wlkp.* Red. M. Szczerbiński. Polskie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej, Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego Poznańskiej AWF w Gorzowie

żyńskiego jawi się jako faktyczna próba ustalenia prawdy o tym polityku, choć wyraźnie widoczna pozostaje sympatia autora do bohatera rozważań. Byłego wojewodę H. Rechowicz określił „najwybitniejszą postacią województwa” i „jednym z najgorętszych zwolenników zbrojnego rozstrzygnięcia sporu o Górny Śląsk, a potem najgorętszych ideologów i polityków zespolenia go z Polską”⁵³. We wprowadzeniu do książki pojawił się passus, który uznać można za zwiastun świadomego przyjęcia przez H. Rechowicza w końcu lat 80. XX wieku nowej formuły pisarstwa historycznego:

[o] wojewodzie Grażyńskim pisałem z zainteresowaniem. Jego poglądy są mi obce, choć widzę w nich wiele racjonalizmu. Niektóre metody jego działania budzą wręcz moją niechęć. Nie przeszkadza mi to jednak dostrzec jego walorów, zwłaszcza głębokiego patriotyzmu, umiłowania Śląska, pracowitości, zmysłu gospodarczego, niechęci do separatyzmu, zwalczania zacofania i klerykałizmu oraz mecenatu nad kulturą i oświatą. Nie zamierzam dawać jednoznacznej oceny, pragnę natomiast obiektywnie przedstawić jego działalność, jej uwarunkowania i wyniki. Mam nadzieję, że po przeczytaniu mojej pracy czytelnik nie będzie mógł jednoznacznie potępić go lub uznać za bohatera. Znajdzie natomiast barwny obraz nieprzeciętnego polityka i gospodarza województwa śląskiego, pozna jego ambitne plany i zamierzenia, kontrowersyjne metody działania, sukcesy i porażki⁵⁴.

Zawartość pracy w zasadzie potwierdza przyjęte założenia – brak w niej bowiem ewidentnych przykładów „ideologicznych wtrąceń”. Odwołania do postaw i dokonań komunistów, podobnie jak elementy ideologiczne jakkolwiek są w narracji obecne, nie są nachalne. Przykładowo tak pisał o M. Grażyńskim: „pozostał także przeciwnikiem komunizmu. Nie mógł zrozumieć, że Polska Ludowa, pozostając w sojuszu ze Związkiem Radzieckim, nie tylko zorganizowała powrót nad Nysę Łużycką, Odrę i nad Bałtyk, ale trwałe połączenie odzyskanych ziem z ojczyzną”⁵⁵. Ciekawie brzmi przy tym w kontekście prac

Wielkopolskim, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” w Warszawie, Gorzów Wielkopolski 1992, s. 142–163.

53 H. Rechowicz: *Wojewoda śląski dr Michał Grażyński...*, s. 7.

54 Tamże, s. 10.

55 Tamże, s. 317.

własnego autorstwa wytykanie przez H. Rechowicza Wiktorowi Przedpełskiemu przesady, gdy ten pisał o cechach przywódczych M. Grażyńskiego jako dowódcy powstańczego: „wielkiej odwadze, ogromnej, niezwyklej pracowitości i umiejętności [podejmowania] natychmiastowych decyzji”⁵⁶. Można zaryzykować twierdzenie, że biografia M. Grażyńskiego była pierwszą (choć można za taką częściowo uznać także *Sejm Śląski*) książką H. Rechowicza napisaną z uwzględnieniem warsztatu naukowego historyka. Stanowiła przy tym przykład tzw. biografii kontekstowej, odtwarzając realia epoki międzywojennego województwa śląskiego (tylko temu okresowi życia M. Grażyńskiego była poświęcona). Na jej korzyść przemawia także wykorzystana literatura. Autor sięgnął do ustaleń m.in. Andrzeja Chojnowskiego, Józefa Ciągwy, Edwarda Długajczyka, Piotra Dobrowolskiego (które właściwie do dziś wytrzymały próbę czasu) czy wybranych pozycji literatury niemieckojęzycznej.

W realiach III Rzeczypospolitej H. Rechowicz rozpoczął również zgłębianie zupełnie nowej tematyki – zainicjował badania nad historią sportu i kultury fizycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. W 1993 roku sam sprawozdawał:

[p]rowadzone w AWF badania koncentrują na problematyce historii kultury fizycznej na Górnym Śląsku i okolicy ze szczególnym uwzględnieniem XIX i XX wieku. [...] W latach 1991–1993 zbadałem początki sportu na Opolszczyźnie po II wojnie światowej (zarys historii sportu w latach 1945–1949 w druku) oraz problematykę narodowościową w sporcie na G. Śląsku [...]. Prowadziłem badania uzupełniające dotyczące sportu polskiego na G. Śląsku do 1939 roku oraz rozpocząłem badania sportu niemieckiego⁵⁷.

Ostatecznie przygotował trzy książki o takiej tematyce: *Polska kultura fizyczna na Śląsku Górnym i Cieszyńskim do 1939 roku*⁵⁸, *Sport na Górnym Śląsku do 1939 roku*⁵⁹ i *Dzieje sportu w województwie śląsko-dąbrowskim*

56 Por. tamże, s. 111.

57 AAWF, AP-150, k. 23. Informacja o działalności profesorów i doktorów habilitowanych za lata 1991–1993.

58 H. Rechowicz: *Polska kultura fizyczna na Śląsku Górnym i Cieszyńskim do 1939 roku*. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1991.

59 H. Rechowicz: *Sport na Górnym Śląsku do 1939 roku*. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1997.

(1945–1950)⁶⁰, oraz kilkanaście artykułów naukowych w czasopismach i pracach zbiorowych: *Wychowanie fizyczne i sport – ważne czynniki kształtowania świadomości narodowej Górnolązaków (1922–1939)*⁶¹, *Tradycje i historyczny dorobek górnośląskiego sportu (z problemów narodowościowych w sporcie na Górnym Śląsku)*⁶², *Z narodowej problematyki dziejów piłki nożnej na Górnym Śląsku*⁶³, *Zasługi Wincentego Spaltensteina w rozwoju kultury fizycznej na Górnym Śląsku (do 1939 roku)*⁶⁴, *Wewnętrzne i międzynarodowe znaczenie uczestnictwa Polski w igrzyskach olimpijskich*⁶⁵, *Zarys dziejów sportu na Opolszczyźnie w latach 1945–1949*⁶⁶, *Odbudowa polskiego sportu w województwie śląsko-dąbrowskim po II wojnie światowej*⁶⁷, *Dorobek polskiego sportu w Górnośląskiej części województwa*

-
- 60 H. Rechowicz: *Dzieje sportu w województwie śląsko-dąbrowskim (1945–1950)*. Akademia Wychowania Fizycznego, Katowice 1999.
- 61 Por. H. Rechowicz: *Wychowanie fizyczne i sport – ważne czynniki kształtowania świadomości narodowej Górnolązaków (1922–1939)*. W: *Z dziejów kultury fizycznej na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*. Red. H. Rechowicz. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1989, s. 7–20.
- 62 H. Rechowicz: *Tradycje i historyczny dorobek górnośląskiego sportu (z problemów narodowościowych w sporcie na Górnym Śląsku)*. W: *Z najnowszych dziejów kultury fizycznej i turystyki*. Red. H. Rechowicz. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1994, s. 7–20.
- 63 H. Rechowicz: *Z narodowej problematyki dziejów piłki nożnej na Górnym Śląsku*. „Zeszyty Metodyczno-Naukowe” 1995, nr 7.
- 64 H. Rechowicz: *Zasługi Wincentego Spaltensteina w rozwoju kultury fizycznej na Górnym Śląsku (do 1939 roku)*. W: *Z dziejów kultury fizycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1918–1939*. Red. H. Rechowicz. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1990, s. 51–90.
- 65 Odbiegający od pozostałych podjętą tematyką tekst stanowił artykuł w okolicznościowej publikacji wydanej w 100-lecie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego oraz w 75-lecie Polskiego Komitetu Olimpijskiego – *Logos i etos polskiego olimpizmu*. Red. J. Lipiec. Kraków 1994. Por. M. Ponczek: *Refleksje nad stanem badań w zakresie historii olimpizmu na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*. W: *Humanistyczne, wychowawcze, społeczne i kulturowe wartości olimpijskiego sportu antycznego i nowożytnego*. Red. J. Bielski, R. Muszkieta, W. Żukow. Polskie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej, Warszawa–Bydgoszcz 2013, s. 46.
- 66 H. Rechowicz: *Zarys dziejów sportu na Opolszczyźnie w latach 1945–1949*. W: *Z najnowszych dziejów kultury fizycznej...*, s. 43–74.
- 67 H. Rechowicz: *Odbudowa polskiego sportu w województwie śląsko-dąbrowskim po II wojnie*. W: *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*. T. 2. Red. H. Rechowicz. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1995.

śląskiego⁶⁸, *Niemiecki Ruch Turnerski i Polski Ruch Sokoli w Katowicach przed I wojną światową*⁶⁹. Do tego dodać należy redakcję trzech prac zbiorowych: *Z dziejów kultury fizycznej na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*, *Z dziejów kultury fizycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1918–1939* oraz *Z najnowszych dziejów kultury fizycznej i turystyki*⁷⁰. Podczas ich pisania ponownie H. Rechowicz nie wahał się korzystać z własnych ustaleń (także tych sprzed 1980 roku) oraz badań innych, np. w szerokim zakresie sięgał do prac magisterskich i doktorskich obronionych w katowickiej AWF⁷¹. Przygotowane w ostatnim okresie aktywności teksty w minimalnym wymiarze odnosiły się do treści podejmowanych przez niego w przeszłości (za taki uznać można właściwie tylko tekst poświęcony burmistrzowi Królewskiej Huty i pierwszemu prezydentowi Chorzowa W. Spaltensteinowi). Niechętnie też stosował w tych pracach swą dawną narrację, np. gdy opisując proces centralizacji z końca lat 40. XX wieku, tłumaczył, że „decyzje te, oznaczające wzorowanie się na doświadczeniach Związku Radzieckiego, zakłócały i przekreślały wypróbowane zasady działania”. W tekstach tego okresu można jednak odnaleźć fragmenty, w których wykorzystywał sprawdzone w minionych latach strategie (jak wówczas, kiedy napisał: „[z]naczenie połączenia byłego województwa śląskiego, Zagłębia Dąbrowskiego i Opolszczyzny wymaga obiektywnych badań i ocen. W okresie Polski Ludowej przeważały jednostronne oceny pozytywne, a obecnie przeważa fragmentaryczne uwypuklanie wypaczeń i błędów”⁷²). W niektórych przypadkach H. Rechowicz przyjął nawet narrację dla siebie zupełnie nową – jak wówczas, gdy określał W. Spaltensteina jako głęboko religijnego patriotę i społecznika i wskazywał na jego zaangażowanie w działalność Związku Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” oraz stałe kontakty z katowicką kurią biskupią pomyślnie wpływające na rozwój regio-

68 H. Rechowicz: *Dorobek polskiego sportu w górnośląskiej części województwa śląskiego (1922–1939)*. W: *Z dziejów kultury fizycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1918–1939*. Red. H. Rechowicz. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1996.

69 H. Rechowicz: *Niemiecki Ruch Turnerski i Polski Ruch Sokoli w Katowicach przed I wojną światową*. „Rocznik Naukowy” 1996, nr 24, s. 69–80.

70 Por. M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości...*

71 W tym wypadku widoczna była pewna ciągłość postępowania, choć jako autor wskazywał na to jasno zarówno w prowadzonej przez siebie narracji, jak i bibliografii.

72 H. Rechowicz: *Dzieje sportu w województwie śląsko-dąbrowskim...*, s. 8, 12.

nalnej kultury fizycznej⁷³, albo gdy opisując powojenne problemy Górnoślązaków z volkslistą, stwierdził: „[d]opiero teraz wracamy do tych spraw, starając się na podstawie obiektywnej oceny ówczesnej sytuacji i analizy konkretnych faktów ukazać sylwetki zasłużonych piłkarzy śląskich zapomnianych po wojnie i w wielu wypadkach fałszywie ocenionych⁷⁴. Sławomir Pilarek recenzując jeden z tekstów H. Rechowicza, napisał, że jest on pionierski „jeśli zważyć, że dotąd nie pisano o powstaniu sportu po 1919 roku na Ziemi Górnośląskiej tak krytycznie, a jednocześnie wnikliwie⁷⁵. Prace przynosiły z pewnością wartościowy materiał faktograficzny, zbierający i porządkujący wiedzę na temat sportu i kultury fizycznej na obszarze Górnego Śląska (zwłaszcza w XX wieku). Podsumowując ten okres aktywności naukowej H. Rechowicza, Janusz Mokrosz słusznie zauważył, że w jego badaniach nad historią regionalnego sportu „dominuje bowiem łatwy i pozbawiony jakiegokolwiek zabarwienia ideologicznego język. Pomimo tego, iż opisuje bliskie sobie, bo częściowo odnoszące się do procesu utrwalania władzy ludowej w obrębie powojennego województwa śląskiego zagadnienia, w zasadzie stroni od problematyki politycznej czy ideologicznej [...]”⁷⁶.

Oprócz publikacji wydanych drukiem H. Rechowicz pozostawił wiele prac przygotowanych, acz z różnych powodów niewydanych. Wymienić tu trzeba przede wszystkim książkę nt. powojennych losów Biblioteki Śląskiej „i jej roli w życiu umysłowym województwa katowickiego”. Badania te zainicjował w 1988 roku, rozważania planował doprowadzić do 1990 roku i przygotować w ciągu 4–5 lat⁷⁷. O postępie prac można wnioskować z zachowanych sprawozdań, które H. Rechowicz przedkładał do akceptacji dyrekcji Biblioteki Śląskiej. Zgodnie z nimi do 1995 roku udało mu się zebrać materiał oraz napisać

73 J. Mokrosz: *Przynależność partyjna a twórczość historiograficzna. Henryk Rechowicz i jego sposób prezentacji dziejów Górnego Śląska*. W: *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*. Red. A. Kubica, J. Mokrosz. Archiwum Państwowe w Katowicach, Stowarzyszenie Humanistyczne Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy, Wydawnictwo Illustris Damian Halmer, Katowice–Rybnik 2017, s. 156.

74 H. Rechowicz: *Dzieje sportu w województwie śląsko-dąbrowskim...*, s. 18.

75 S. Pilarek: „Wybrane problemy z najnowszych dziejów kultury fizycznej w Polsce po 1918 roku”. Red. Elżbieta Małolepszy, Andrzej Nowakowski, Mirosław Ponczek, Częstochowa 1997 [recenzja]. „Prace Naukowe. Kultura Fizyczna” 1999, nr 2, s. 96.

76 J. Mokrosz: *Przynależność partyjna a twórczość historiograficzna...*, s. 156.

77 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Pismo H. Rechowicza do M. Strzody z 19 VIII 1988.

ponad 430-stronicową książkę, poświęconą dziejom Biblioteki do 1989 roku⁷⁸. Praca nie ukazała się ostatecznie drukiem, choć H. Rechowicz systematycznie zabiegał o jej wydanie⁷⁹. Część tekstów napisanych przez H. Rechowicza została wydana pośmiertnie. Zaliczają się do nich wykorzystane w niniejszej książce *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej*⁸⁰ czy *Udział pracowników Biblioteki Śląskiej w powstaniu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego*⁸¹. Wydaje się, że dzięki zmianie środowiska oraz podjęciu nowego obszaru badań skutecznie udało mu się pozostawić багаż przeszłości i wieść dość spokojne życie nauczyciela akademickiego i historyka regionalisty. Bez wątplenia 40 lat pracy naukowej H. Rechowicza zaowocowało dojrzałością warsztatową i odpowiednimi kompetencjami badawczymi. Oczywiście towarzyszyła temu także rezygnacja z zaangażowania ideologicznego, choć dotyczyła ona jedynie samych badań historycznych⁸².

Na początku XXI wieku H. Rechowicz zdecydował się także na oddanie części posiadanych materiałów archiwalnych. W sierpniu 2001 roku przekazał do Biblioteki Śląskiej przechowywane dotąd przez siebie, a pochodzące z lat 1943–1944 grypsy Mieczysława Biłka pisane z więzienia w Mysłowicach do żony Wandy (miał je otrzymać od Aleksego Bienia) oraz „dwie oryginalne odezwy kolportowane w latach okupacji przez rewolucyjnych działaczy na terenie Rybnickiego. Podpis K.R. oznacza Komitet Rewolucyjny. Odezwy te przechowywał nieżyjący działacz Alfred Panic”⁸³.

Niemal do samej śmierci starał się uczestniczyć w życiu publicznym regionu. Do końca życia pozostawał członkiem katowickiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, ale należał także do innych stowarzyszeń

78 AZ B. Śl., AOHR, b.p. Pismo H. Rechowicza do J. Malickiego z 4 XII 1995.

79 Por. AZ B. Śl., AOHR, b.p. Pismo H. Rechowicza do J. Malickiego z 6 VII 1999.

80 H. Rechowicz: *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie...*

81 H. Rechowicz: *Udział pracowników Biblioteki Śląskiej w powstaniu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego*. „Książnica Śląska” 1998–2000, t. 27, s. 24–40.

82 Por. M. Fic: „Wielki wybitny historyk śląski”. *Biografia prof. Henryka Rechowicza jako przykład kariery naukowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: „In servitute scientiarum”. *Biografistyka. Galicja. Druga Rzeczpospolita. Księga pamiątkowa w 10. rocznicę śmierci Profesora Leszka Kuberskiego*. Red. A. Maziarz. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2017, s. 219.

83 Por. Biblioteka Śląska w Katowicach, Zbiory Specjalne, sygn. R 2462 III; B. Śl. sygn. R 2461 III.

naukowych: Instytutu Śląskiego w Opolu oraz Polskiego Towarzystwa Naukowego Kultury Fizycznej w Warszawie⁸⁴. Włączył się również w prace zespołu, który od grudnia 1982 roku pracował nad przygotowaniem *Encyklopedii górnośląskiej* (zamyśl funkcjonował także pod nazwami „Zarys encyklopedyczny regionu” albo „Encyklopedia Śląska”⁸⁵). Projekt współtworzony był przez Śląski Instytut Naukowy we współpracy z Uniwersytetem Śląskim, miał integrować badaczy śląskiej problematyki, a zgromadzone materiały miały być „bogatym i pełnym bankiem informacji o regionie”⁸⁶. Planowaną publikację przygotowywano z podziałem tematycznym na zespoły problemowe – działy. Początkowo zaplanowano dziesięć działów (zespołów), obsadzając ich kierownictwo specjalistami z danych dyscyplin: 1. Środowisko geograficzne, ochrona środowiska (Józef Szaflarski); 2. Ludność, zatrudnienie, osadnictwo (Andrzej Stasiak); 3. Życie gospodarcze (Józef Popkiewicz); 4. Historia i życie społeczno-polityczne (Stanisław Michalkiewicz); 5. Kultura, sztuka, oświata (Dorota Simonides); 6. Poziom życia (Leszek Borcz); 7. Zabytki, architektura (Tadeusz Teodorowicz-Todorowski); 8. Technika, postęp techniczny, nauka (Tadeusz Zagajewski); 9. Administracja i zarządzanie (Karol Sobczak); 10. Biogramy (Irena Hormola-Dzikowska)⁸⁷. 22 marca 1984 roku zainaugurowała swoją działalność 67-osobowa Rada Naukowa Encyklopedii Górnoślą-

84 AAWF, AP-150, k. 23. Informacja o działalności profesorów i doktorów habilitowanych za lata 1991–1993.

85 Por. E. Długajczyk: *Co dalej z „Encyklopedią górnośląską”? „Śląsk”* 1997, nr 4, s. 36; A. Melich, Z. Gorczyca: *Dlaczego „Górnośląska”? „Tak i Nie Śląsk”* 1987, nr 5, s. 15–19.

86 Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: AP Kat.), Śląski Instytut Naukowy (dalej: ŚIN), sygn. 1/26, k. 10–11. Aktualny potencjał naukowo-badawczy ŚIN oraz szanse jego wykorzystania dla regionu i kraju; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/39, k. 110. Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego z 9 I 1984; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/39, k. 89. Protokół spotkania pracowników naukowych oraz pracowników Działu Wydawniczego Śląskiego Instytutu Naukowego z Dyrekcją w dniu 27 I 1984; *Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach za 1980 rok*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1983, s. 11; Z. Gorczyca: *Zamierzenia Śląskiego Instytutu Naukowego. W: 25-lecie reaktywowania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1988, s. 39–40; *Synteza wiedzy o Śląsku. Rozmowa z prof. dr. hab. A. Melichem – kierownikiem Oddziału PAN w Katowicach, profesorem Akademii Ekonomicznej w Katowicach oraz redaktorem naczelnym „Encyklopedii Śląska”*. „Poglądy” 1983, nr 8.

87 Por. E. Długajczyk: *Co dalej z „Encyklopedią górnośląską”...*, s. 36; A. Melich: *Wspominając Wilusia... W: Wilhelm Szewczyk. Pisarz, publicysta, niemcoznawca. Materiały posesyjne*. Oprac. J. Śliwiok. Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk im. W. Roździeńskiego,

skiej (jej pierwszym przewodniczącym został Jan Szczepański, wiceprzewodniczącymi – Władysław Lubaś i Wanda Mrozek), której kadencja wygasnąć miała wraz z ukazaniem się dzieła drukiem⁸⁸. Redaktorem naczelnym projektu został Alojzy Melich. W miarę przedłużania się prac (merytoryczną część pierwotnie planowano zakończyć do końca 1986 roku) zmianie ulegała obsada personalna (m.in. A. Melicha od 1 października 1989 roku zastąpił Andrzej Szefer)⁸⁹. Ostatecznie publikacja nigdy nie została wydana, a o niepowodzeniu inicjatywy zdecydowało wiele czynników, wśród nich m.in. kłopoty ze zbyt szerokim obszarem zainteresowań; z określeniem tzw. haseł problemowych; wydzieleniem i nazwaniem subregionów czy przyporządkowaniem haseł do poszczególnych działów, a także z terminowym pozyskiwaniem opracowywanych haseł⁹⁰. Dodatkowo od samego początku trudności sprawiały nawet tak proste, wydawałoby się, kwestie, jak zasięg terytorialny rozważań oraz nazwa planowanej publikacji⁹¹. Trudno jednoznacznie określić, w którym momencie i w jakiej roli H. Rechowicz dołączył do realizacji zamierzenia, ale w 1993 roku sam pisał o udziale w „Komitecie Wydawniczym Encyklopedii Górnośląskiej” oraz wypełnianiu obowiązków kierownika jednego z zespołów⁹².

W drugiej połowie lat 80. ponownie postać H. Rechowicza powróciła do przestrzeni publicznej, a jego wypowiedzi zaczęły pojawiać się na łamach prasy. W 1987 roku podjął m.in. polemikę prasową z Kazimierzem Kutzem,

Katowice 2002, s. 73; *Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego za 1987 rok*. Katowice 1988, s. 9.

- 88 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/89, k. 15. Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego z 16 III 1984; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/39, k. 37. Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 9 VII 1984; PAN Archiwum w Warszawie, oddział w Katowicach, Spuścizna J. Chlebowczyka, b.p. Pismo wojewody katowickiego Romana Paszkowskiego do J. Chlebowczyka z 15 I 1984; E. Długajczyk: *Co dalej z „Encyklopedią górnośląską”...*, s. 36.
- 89 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1055, k. 29. Pismo J. Wodza do A. Szczurowskiego z 20 XI 1989.
- 90 Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 1/40, k. 127. Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 25 III 1985; B. Śl., Zbiory Specjalne, sygn. R 5077 III/6, k. 364. Pismo K. Rawickiej do J. Pierzchały z 23 X 1987; B. Śl., Zbiory Specjalne, sygn. R 1790 III, k. 83. Pismo J.S. Dworaka do ŚIN z 4 VI 1986.
- 91 E. Długajczyk: *Co dalej z „Encyklopedią górnośląską”...*, s. 36. Por. AIPN Ka, sygn. 308/6. Encyklopedia Górnośląska. Program hasłowy. Suplement. Katowice 1986.
- 92 AAWF, AP-150, k. 23. Informacja o działalności profesorów i doktorów habilitowanych za lata 1991–1993.

odpowiadając na zamieszczone przezeń na łamach „Polityki” zarzuty kierowane pod adresem byłego wojewody i przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach Jerzego Ziętka⁹³. Rok później w „Dzienniku Zachodnim” wyjaśniał okoliczności zaniechania budowy przez Zdzisława Grudnia muzeum poświęconego powstaniom śląskim⁹⁴. W 1990 roku, również na łamach „Dziennika Zachodniego”, po raz kolejny tłumaczył powody umiejscowienia Wydziału Filologicznego w Sosnowcu⁹⁵. W 1998 roku, przy okazji obchodów 30-lecia Uniwersytetu Śląskiego, zgodził się na udzielenie wywiadu do „Gazety Uniwersyteckiej UŚ”. Jeszcze w kwietniu 2004 roku na łamach „Gazety Wyborczej” toczył z Piotrem Greinerem polemikę na temat górnośląskiej sanacji i roli, jaką w historii regionu odegrał Michał Grażyński. Ówczesny wykładowca Instytutu Historii UŚ P. Greiner w rozmowie z Bartoszem T. Wielińskim, opublikowanej na początku kwietnia, przedstawił sylwetkę M. Grażyńskiego jako „przybysza z zewnątrz”⁹⁶. W ramach dyskusji H. Rechowicz zarzucił P. Greinerowi, że „pomiął istotne fakty, fałszując w ten sposób stan faktyczny” [sic!] i tłumaczył swoją ocenę, odwołując się do przykładów z życia M. Grażyńskiego⁹⁷.

W dekadzie lat 80. H. Rechowicz nie odciął się od swoich dotychczasowych współpracowników, wciąż utrzymywał kontakt z innymi politykami, do 1981 roku skupionymi w ekipie Gierka, m.in. z Janem Szydłakiem⁹⁸. W ostatnich latach życia ponownie włączył się w przedsięwzięcie o społeczno-politycznym charakterze. Wszedł w skład 24-osobowego gremium, które 14 stycznia 2002 roku w Sosnowcu zainicjowało działalność Społecznego Ogólnopolskiego Stowarzyszenia im. Edwarda Gierka. Oprócz niego wśród założycieli byli m.in.: ówczesni senator Adam Gierek i poseł Wiesław Jędrusik, przewodniczący Rady Miasta Sosnowca Tomasz Bańbuła, zastępca

93 Por. „Polityka” 1987, nr 6 (z 7 II); J. Walczak: *Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2002, s. 26–27.

94 J. Walczak: *Jerzy Ziętek. Biografia...*, s. 490.

95 „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski 1968–1998. Fakty, dokumenty, relacje*. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 330.

96 Por. *Z archiwum Górnego Śląska – kim był Józef Piłsudski dla Ślązaków*. Z Piotrem Greinerem rozmawiał Bartosz T. Wieliński. „Gazeta Wyborcza w Katowicach” z 2 IV 2004.

97 Por. H. Rechowicz: *Skąd swoją siłę czerpała śląska sanacja?* „Gazeta Wyborcza w Katowicach” 2004, nr 90.

98 J. Szumski: *Rozliczenia z ekipą Gierka 1980–1984*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2018, s. 137.

przewodniczącego Rady Miasta Sosnowca Bogusław Kabała, prezydent Jarorzna Marian Tarabuła, sosnowiecka radna Krystyna Krzywda oraz były szef KdsRiTV Maciej Szczepański, byli wiceministrowie górnictwa Wiesław Kiczan i Franciszek Wszolek, były naczelny dyrektor Dąbrowskiego Gwarectwa Węglowego Jan Rodzoń, były dyrektor ds. pracowniczych Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego Jan Marynka, były dyrektor Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach Zygmunt Tlatlik, były prezes Klubu Sportowego „Zagłębie” Sosnowiec Jan Szot oraz były sekretarz redakcji „Wieczoru” Ireneusz Łęczek. Stowarzyszenie zostało zarejestrowane w czerwcu 2002 roku⁹⁹. Wśród swoich statutowych celów jego członkowie wymieniali m.in. „wszechstronne działanie na rzecz rozwoju gospodarczego, nauki, oświaty, kultury”, „wspieranie różnych form działalności gospodarczej, naukowej, oświatowej, kulturalnej i społecznej” oraz „utworzenie instytutu historycznego im. Edwarda Gierka”¹⁰⁰. Biorąc pod uwagę podeszły wiek H. Rechowicza, jego przynależność do stowarzyszenia miała najpewniej wymiar symboliczny, nawiązujący do przywołanej już przez J. Malickiego „wierności swoim przyjaźniom, lojalności wobec przełożonych i stałości przekonań”¹⁰¹.

Podsumowanie

Zniesienie 22 lipca 1983 roku stanu wojennego niewiele zmieniło w rzeczywistości społeczno-politycznej lat 80. XX wieku. Panujący w PRL system wchodził w schyłkową fazę w realiach pogłębiającego się marazmu i kryzysu. Władze partyjno-państwowe zdołały znacznie osłabić opozycję polityczną, nie były już jednak w stanie zyskać zaufania społecznego i uzdrowić pogarszającej się sytuacji gospodarczej kraju. Dotyczyło to właściwie wszystkich dziedzin życia (także nauki i kultury) i powodowało stan „swoistej stagnacji i zawieszenia”¹⁰². Osłabieniu uległy także działania wymierzone w reprezen-

99 http://www.sld.org.pl/aktualnosci/7504-historia_ogolnopolskiego_stowarzyszenia_im_edwarda_gierka.html [dostęp: 4.03.2015].

100 <https://rejestr.io/krs/113512/spoleczne-ogolnopolskie-stowarzyszenie-im-edwarda-gierka> [dostęp: 31.01.2022].

101 J. Malicki: *Kilka słów wprowadzenia*. W: H. Rechowicz: *Suum cuique. W dziewięćdziesiątce...*, s. 7.

102 Por. J. Miziołek: *Uniwersytet Warszawski – dzieje i tradycja*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 232.

tantów ekipy Gierka, do których zaliczany był Henryk Rechowicz. W efekcie pozwolono mu (choć oczywiście w mocno ograniczonym wymiarze) powrócić do wykonywanych wcześniej obowiązków badawczych, a potem badawczo-dydaktycznych. Ze stworzonych możliwości H. Rechowicz skwapliwie skorzystał, właściwie dopasowując swoje działania do zmieniającej się rzeczywistości. Transformacja systemowa po 1989 roku stworzyła dodatkowe warunki do zwiększenia aktywności dydaktycznej w szkolnictwie wyższym. Narastający *boom* edukacyjny, przy jednoczesnym deficycie odpowiednich kadr spowodowały, że chętnie skorzystano z osiągniętej przez niego przed dwiema dekadami pozycji naukowej.

Po 1983 roku H. Rechowicz zdecydowanie zmienił sposób prezentowania prowadzonych przez siebie badań. Nie sposób jednak zaliczyć go do grupy wątpliwych, którzy po krótkotrwałym mariażu z systemem zdecydowanie odrzucili metodologię materializmu historycznego (jak np. Krystyna Kersten)¹⁰³. Bardziej widzieć w nim trzeba jednego z reprezentantów badaczy pragmatycznych, którzy zmodyfikowali swój profil badań i pozostali wierni swoim przekonaniom¹⁰⁴. Trudno przy tym rozstrzygnąć, czy dostrzeżaną od końca lat 80. zmianę w uprawianiu przez H. Rechowicza badań można uznać za unaukowanie jego twórczości, czy tylko za jej deideologizację, choć przykład pracy o Michale Grażyńskim należy ocenić jako argument na rzecz pierwszej możliwości. Jego powrót do środowiska dydaktyczno-naukowego regionu trzeba przy tym interpretować jako dostrzeżenie jego z jednej strony odpowiedniego (przynajmniej formalnie) statusu naukowego, z drugiej – zdolności do dopasowania się do nowych wymagań. Niezależnie od wszystkich warunkowań należy skonstatować, że H. Rechowicz dostosował się do wyzwań nowych czasów – tak na polu dydaktyki, jak i nauki. W tym kontekście można stwierdzić, że po 1983 roku H. Rechowicz podjął – jak nazwał ten proces Zbigniew Romek – „próbę unaukowania historii PRL”¹⁰⁵.

103 Por. Z. Romek: *Krystyna Kersten – historyk dziejów najnowszych. Kartka z dziejów kształtowania się opozycji antykomunistycznej w PRL*. W: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*. Red. T. Szarota. Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2001, s. 217–232.

104 J. Malicki: *Kilka słów...*, s. 7.

105 Por. Z. Romek: *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944–1970*. Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2010, s. 299.

Zakończenie

Henryk Rechowicz zmarł 17 czerwca 2004 roku w Katowicach. Został pochowany cztery dni później, 21 czerwca, na katowickim cmentarzu ewangelickim przy ul. Damrota, w pobliżu obecnej siedziby Biblioteki Śląskiej, dawnego budynku Śląskiego Instytutu Naukowego i nieopodal rektoratu i budynku Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego¹. Informację o jego śmierci zamieszczono w lokalnej prasie, a sylwetka byłego rektora została przypomniana także społeczności akademickiej UŚ, na łamach „Gazety Uniwersyteckiej UŚ” streszczono jego życie i dokonania².

-
- 1 „Gazeta Wyborcza w Katowicach” 2004, nr 142; Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej w Katowicach, Akta osobowe Henryka Rechowicza, b.p. Informacja o śmierci i uroczystościach pogrzebowych H. Rechowicza.
 - 2 Napisano w nim: „Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci w dniu 17 czerwca 2004 r. Profesora zw. dr. hab. Henryka Rechowicza. Rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w latach 1972–1980, kierownika Zakładu Historii Najnowszej Instytutu Historii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, obecnie emerytowanego Profesora w Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach. Współtwórcę i Dyrektora Śląskiego Instytutu Naukowego w latach 1963–1972 i aktywnego uczestnika Komisji Historycznej tegoż Instytutu. Inicjatora utworzenia Filii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Katowicach, a następnie Uniwersytetu Śląskiego. W 1962 r. uzyskał stopień doktora na Uniwersytecie Wrocławskim, zaś w 1966 r. ukończył przewód habilitacyjny na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Profesor zwyczajny nauk humanistycznych od roku 1974. Za interesowania badawcze Profesora koncentrowały się wokół historii politycznej i społecznej Polski XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem regionu Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Był Członkiem Komitetu Nauk Historycznych PAN oraz Członkiem wielu rad naukowych, komisji i towarzystw naukowych. Profesor położył wybitne zasługi dla rozwoju organizacyjnego i rozszerzenia stanu posiadania Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W okresie pełnienia przez Niego funkcji rektorskich utworzono szereg nowych wydziałów Uniwersytetu: Wydział Filologiczny oraz Wydział Nauk Społecznych na bazie byłego Wydziału Humanistycznego, Wydział Nauk o Ziemi, Wydział Pedagogiki i Psychologii oraz Wydział Radia i Telewizji. Wśród wielu inicjatyw inwestycyjnych Profesora należy wymienić kampus uniwersytecki przy ul. Bankowej w Katowicach oraz zespół obiektów Wydziału Nauk o Ziemi w Sosnowcu, a także szereg inwestycji towarzyszących. Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim

Marcin Kula w swoim *Krótkim raporcie o użytkowaniu historii* napisał m.in.:

[o]dpowiedzialny historyk czuje granicę, gdzie kończy się subiektywizm. Chce ograniczać jego zasięg. Tępi, a przynajmniej powinien tępić mity oraz naciąganie w społecznych odwołaniach do historii. [...] historyk może i powinien zapalać czerwone światło przed społeczeństwem, czyniącym użytek z historii, działając jako straż pożarna, występująca przeciw głupotom. [...] W jakiej formie historyk powinien zapalić owo czerwone światło? Przede wszystkim łatwiej będzie mu je zapalić, gdy pozostanie poza uwikłaniami bieżącego wykorzystania historii³.

Po prześledzeniu drogi zawodowej (w tym w instytucjach naukowych) H. Rechowicza można powiedzieć, że przez większą część życia nie chciał (i najpewniej nie potrafił) stać się tak definiowanym „odpowiedzialnym historykiem”, konformistycznie czerpał za to korzyści wynikające z przyjętej przez niego taktyki podporządkowania. Jego aktywność na gruncie badań naukowych dobrze oddają słowa, których sam użył w jednej ze swoich opinii: „jest historykiem marksistowskim uczuciowo związanym z prowadzonymi badaniami. Jest równocześnie działaczem partyjnym. Nie tylko bada historię partii, ale bierze aktywny udział w jej popularyzowaniu. Posiada więc nie tylko naukowe, ale także ideowo-polityczne przygotowanie [...]”⁴. Niniejsza książka powinna być przestrogą dla wszystkich historyków, którzy decydują się na zbyt ścisły związek Κλειῶ (Kleiō) z πολιτικά. Dobrze dostrzegł to Janusz Mokrosz, gdy skonstatował:

Orderu Odrodzenia Polski oraz całym szeregiem innych odznaczeń i nagród naukowych, państwowych i społecznych. Profesor zw. dr hab. Henryk Rechowicz swoimi zasługami na zawsze wpisał się w historię Wszechnicy Śląskiej. Cześć Jego Pamięci! Wyrazy głębokiego współczucia Żonie, Dzieciom i Rodzinie Zmarłego składają: Rektor i Senat Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz cała społeczność akademicka”. *Henryk Rechowicz – nekrolog*. „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 2004, nr 9–10, s. 21. Zacytowany fragment dobrze pokazuje, jak trudno, kreśląc syntetycznie czyjeś działania w okolicznościowym tekście, uniknąć uproszczeń czy nawet przekłamań.

- 3 M. Kula: *Krótki raport o użytkowaniu historii*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 452–453.
- 4 Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, sygn. 319/1, t. 1, k. 404. Opinia H. Rechowicza w sprawie powołania dra Mariana Malinowskiego na stanowisko docenta etatowego w WSNS z 18 III 1973.

[z]wiązki Rechowicza z „władzą ludową” dalece wykraczały poza osobistą identyfikację z PPR, a następnie PZPR. Ideologia komunistyczna towarzyszyła temu urodzonemu w 1929 roku w Dąbrowie Górniczej badaczowi niemal przez większość życia i to nie tylko w postaci quasi-naukowych dociekań, ale także w sensie o wiele bardziej praktycznym. W oparciu o najczęściej ukryte pod płaszczykiem dziejopisarstwa jej propagowanie skutecznie budował on swoją karierę zawodową i naukową, w pełni przy tym korzystając z dobrodziejstw nomenklatury. Fakt, iż nawet pierwsze doświadczenia w uprawianiu historii najnowszej późniejszy rektor Uniwersytetu Śląskiego zdobył w następstwie objęcia stworzonego przez partię stanowiska kierownika Referatu Historii Partii w KW PZPR w Katowicach, jest w tym kontekście odpowiednio wymowny. Po raz pierwszy miał on zatem okazję zawodowo zająć się zgodną ze wskazaniami ideologicznymi interpretacją i popularyzacją wydarzeń z nieodległej przeszłości w 1953 roku⁵.

Życiorys H. Rechowicza w okresie dekady Gierka był typowy dla całej grupy osób o podobnym do jego statusie. Jak odnotował Jakub Szumski, w latach 70. XX stulecia:

[p]rzywileje przestały dotyczyć wyłącznie małej grupy centralnych notabli, objęły także niższe szczeble władzy. Ułatwienia w życiu codziennym i gromadzeniu majątku, do którego łatwo można było uzyskać prawo własności, przestały być w zasadzie przywilejem rozumianym jako coś wyjątkowego. Czerpanie prywatnych korzyści z zajmowanego stanowiska – przede wszystkim w wielostopniowej strukturze PZPR, ale także w administracji państwowej i gospodarczej – stało się regułą⁶.

Przywołując ustalenia Jakuba Karpińskiego, wskazał też, że wytworzyła się wówczas kategoria „ludzi blisko władzy”, dopuszczonych do decyzji

-
- 5 J. Mokrosz: *Przynależność partyjna a twórczość historiograficzna. Henryk Rechowicz i jego sposób prezentacji dziejów Górnego Śląska*. W: *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*. Red. A. Kubica, J. Mokrosz. Archiwum Państwowe w Katowicach, Stowarzyszenie Humanistyczne Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy, Wydawnictwo Illustris Damian Halmer, Katowice–Rybnik 2017, s. 144.
- 6 J. Szumski: *Rozliczenia z ekipą Gierka 1980–1984*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2018, s. 21.

o podziale państwowych dóbr i zasobów. Do tej kategorii zaliczali się – jak H. Rechowicz – ci, którzy zajmowali swoje stanowiska dzięki rekomendacji odpowiedniego komitetu partyjnego⁷.

W obszarze prowadzonych przedsięwzięć naukowych przez większą część swojej działalności zawodowej H. Rechowicz był „funkcjonariuszem nauki historycznej” (określenie Rafała Stobieckiego⁸) czy „historykiem spec-zaufania” (jak nazwał reprezentantów tej grupy Paweł Wieczorkiewicz⁹). Właściwie trzeba jednak doprecyzować, że był „funkcjonariuszem nauki historycznej” ekipy Gierka, od 1957 do 1980 roku wypełniającym sumiennie swoje zadania. Korzystając z faktu, że władze partyjno-państwowe za szczególnie preferowaną uznawały właśnie historię ruchu robotniczego, zajął się nią najpierw jako reprezentant „partyjnych struktur nauki historycznej” (określenie Andrzeja F. Grabskiego), a potem jako profesjonalnie wykształcony zawodowy historyk. Napisane przez niego wówczas książki zdecydowanie nie wytrzymały jednak próby czasu (co gorsza, nierzadko można było podobną ocenę wystawić już w momencie ich ukazania się), rażąc nachalnymi ideologicznymi wtrąceniami, uproszczeniami i nadinterpretacją. Nabycie przez H. Rechowicza wiedzy na temat warsztatu naukowego historyka nie przeszkodziło mu w tworzeniu prac, które nie były „wolne od pozanaukowych ograniczeń i ideologiczno-politycznego zmitologizowania” i „preferowały »słuszny« z politycznego punktu widzenia radykalny i komunistyczny nurt tego ruchu”¹⁰. Najpewniej czuł się w tematyce dotyczącej lewicy komunistycznej w Zagłębiu Dąbrowskim; na materiałach z archiwów partyjnych oraz zgromadzonych relacjach działaczy komunistycznych oparł większość swoich prac. Paradoksalny jest fakt, że za pracę, która najlepiej wytrzymała próbę czasu (sprzed 1989 roku), uznać można książkę poświęconą Sejmowi Śląskiemu. Być może powodem tego było, że powstała w środkowym okresie jego twórczości i była przygotowywana jako praca awansowa, procedowana w dość konserwatywnym wciąż środowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego.

7 Tamże.

8 R. Stobiecki: *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s. 84.

9 P. Wieczorkiewicz, J. Błażejowska: *Przez Polskę Ludową na przelaj i na przekór*. Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2011, s. 465.

10 A.F. Grabski: *Zarys historii historiografii polskiej*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000, s. 223.

Należy podkreślić, że miano „funkcjonariusza nauki” nie dotyczyło wyłącznie pisarstwa historycznego H. Rechowicza, ponieważ jego aktywność obejmowała także współtworzenie całego środowiska – organizowanie przedsięwzięć naukowych, promowanie innych podobnie rozumiejących uprawianie nauki (w ramach awansów naukowych, włączania do grup badawczych etc.), reprezentowanie w relacjach z PZPR czy innymi podmiotami. H. Rechowicz był jednym z pierwszych samodzielnych pracowników tego środowiska. Można stwierdzić, że wraz z upadkiem Edwarda Gierka i zmianą na szczytach władz partyjno-państwowych uznał się za osobę zwolnioną z pełnionej funkcji, odtąd efekty prowadzonych badań (ale także pełnione funkcje) były już pozbawione ideologicznej otoczki; siłą rzeczy silnemu ograniczeniu uległa także jego pozanaukowa aktywność. Potwierdza to tylko, że do swoich wcześniejszych dokonań podchodził w zdecydowanie pragmatyczny sposób, a zwolniony z poczucia obowiązku potrafił bez problemu swoją działalność naukową i publiczną przestawić na inne tory.

Henryk Rechowicz współtworzył dwa ważne ośrodki badań: Śląski Instytut Naukowy (między 1963 a 1972 rokiem) oraz Uniwersytet Śląski (od 1972 do 1980 roku), które pod jego kierunkiem na pewno przeżyły okres rozwoju (co najmniej organizacyjnego)¹¹. Bernard Linek nazwał nawet H. Rechowicza „szarą eminencją polityki kulturalnej w regionie” i porównał do postaci literata i działacza społeczno-politycznego Wilhelma Szewczyka¹². Można postawić tezę, że jak niewielu innych był w stanie wykorzystać niemal dwie dekady wpływu E. Gierka (najpierw na województwo, a potem kraj) na rozwój kierowanych przez siebie placówek, ale także rozwój własny. Wreszcie trzeba podsumować wątek prowadzonych przez niego badań. Przywołany już J. Mokrosz postawił pytanie, „czy pomimo swego wyraźnego »skażenia« ideologicznego poszerzyły one ogólny stan wiedzy o wydarzeniach rozgrywających się w minionym stuleciu na Górnym Śląsku? Prawie nieustannie obecny w nich – przyjmujący postać wyraźnie propartyjnych sympatii, w pełni odzwierciedlających linię ideologiczną i polityczną komunistycznego

11 Por. M. Fic: *Henryk Rechowicz i jego wpływ na kształtowanie się środowiska naukowego Katowic*. „Katowice, Historia i Współczesność” 2016, t. 1 (15), s. 273–284.

12 B. Linek: *„Duch Helsinek”: wokół drugiej akcji łączenia rodzin (1975–1976)*. W: *Górny Śląsk w Polsce Ludowej*. T. 1: *Przełomy i zwroty*. Red. A. Dziurok, B. Linek. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, Katowice–Opole 2016, s. 169.

państwa – przekaz propagandowy z oczywistych przyczyn ciąży bowiem na globalnym odbiorze całokształtu osiągnięć naukowych Rechowicza”. Dokonana przez badacza analiza dość jasno wykazała użyteczność prowadzonych przez H. Rechowicza badań (w zakresie ustaleń faktograficznych). Analizę J. Mokrosz zakończył konkluzją, że „korzystanie szczególnie ze starszej części dorobku naukowego tego historyka poprzedzić należy swoistego rodzaju selekcją zawartych w nim treści. Te zaś – po »oczyszczeniu« z przekazu propagandowego – nierzadko umożliwiają dostęp do szczegółowych danych faktograficznych w zakresie interesującego współczesnego badacza zagadnienia”¹³. Trudno się z tą opinią nie zgodzić.

13 J. Mokrosz: *Przynależność partyjna a twórczość historiograficzna...*, s. 146.

Archiwalia

Archiwum Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach

Akta personalne Henryka Rechowicza

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów Naukowych

Główna Komisja Kwalifikacyjna przy Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

Komisja Kwalifikacyjna Pracowników Nauki

Komitet Nauki i Techniki

Ministerstwo Edukacji Narodowej Departament Kadr

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie

Telewizja Polska S.A. Zbiór wycinków prasowych

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej oddział w Katowicach

Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie

Archiwum Państwowe w Katowicach

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach

Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach

Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Akta osobowe Henryka Rechowicza

Biuro Rektora

Korespondencja Rektora

Materiały, protokoły z Senatów UŚl.

Protokoły z Senatów UŚl.

Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej w Katowicach

Akta osobowe Henryka Rechowicza

Biblioteka Śląska w Katowicach

Zbiory Specjalne

PAN Archiwum w Warszawie, oddział w Katowicach
 Spuścizna Józefa Chlebowczyka

Prasa

- „Biuletyn Informacyjny UŚ” 1980
 „Dziennik Zachodni” 1988, 1990
 „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 2013
 „Gazeta Wyborcza w Katowicach” 2004
 „Poglądy” 1983
 „Polityka” 1987
 „Przemiany” 1972
 „Trybuna Robotnicza” 1972, 1980–1981
 „Wieczór” 1966

Akty prawne, źródła publikowane, sprawozdania, kroniki, relacje, rozmowy, wspomnienia

- Andrzej Werblan. Polska Ludowa. Postscriptum.* Rozm. Robert Walenciak. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2019.
- Audiat et altera pars.* Z prof. dr. hab. Henrykiem Rechowiczem, byłym rektorem Uniwersytetu Śląskiego, rozm. Ilona Morżoła. „Tu i Teraz” z 23 VI 1982.
- Dziadul J.: *Czas dojrzewania. W: Uwiodła mnie Solidarność. Między mitem a rzeczywistością.* Red. M. Kempski, G. Podzorny. Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w Katowicach, Katowice 2010, s. 5–19.
- Estreicher jr K.: *Dziennik wypadków. T. 5: 1973–1977.* Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, Kraków 2006.
- Fic M.: *Śląski Instytut Naukowy w Katowicach w okresie „karnawału Solidarności” (na podstawie posiedzeń Dyrekcji i Kolegium Instytutu).* „Wieki Stare i Nowe” 2013, t. 5 (10), s. 233–277.
- Henryk Rechowicz – nekrolog.* „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 2004, nr 9–10, s. 21.
- Klich M.: *Stracone złudzenia. Wspomnienie strajku studenckiego na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w listopadzie i grudniu 1981 roku.* Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2021.

- Kortko D., Ostałowska L.: *Górny Śląsk po polsku i niemiecku. Antologia*. Wydawnictwo Agora, Warszawa 2014.
- Kowalczyk A. i in.: *Uniwersytet Śląski 1968–2018. Wspomnienia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018.
- Kronika Śląskiego Instytutu Naukowego. Lipiec–grudzień 1971*. „Zaranie Śląskie” 1972, z. 1–2, s. 185–190.
- Kronika Śląskiego Instytutu Naukowego. Styczeń–czerwiec 1971*. „Zaranie Śląskie” 1971, z. 3, s. 219–223.
- Kronika Śląskiego Instytutu Naukowego. Styczeń–czerwiec 1972*. „Zaranie Śląskie” 1972, z. 3, s. 308–310.
- Kulecka A., Rutkowski T.P.: *Oczami agenta. Środowiska naukowe i archiwalne w doniesieniach TW „Zyg” – Zygmunta Kolankowskiego*. Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2012.
- Kwaśniewicz M.: *Spojrzenie z przeszłości. Rozmowa z prof. dr. hab. Henrykiem Rechowiczem, prorektorem Akademii Wychowania Fizycznego, rektorem Uniwersytetu Śląskiego w latach 1972–1980*. „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 1998, nr 9, s. 8–9. Dostępne w Internecie: <https://gazeta.us.edu.pl/node/197061> [dostęp: 8.03.2023].
- Lesiakowski K.: *Korupcja ludzi z ekipy Edwarda Gierka. Wspomnienia wiceprezesa NIK Władysława Piłatowskiego z lat 1980–1981*. „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2020, nr 18, s. 269–303.
- „Mądrość zbudowała sobie dom”. *Uniwersytet Śląski 1968–2008. Dzieje, dokumentacja, źródła*. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008.
- Melich A.: *Wspominając Wilusia... W: Wilhelm Szewczyk. Pisarz, publicysta, niemcoznawca. Materiały posesyjne*. Oprac. J. Śliwiok. Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk im. W. Roździeńskiego, Katowice 2002, s. 72–73.
- Modzelewski – Werblan. *Polska Ludowa*. Rozm. Robert Walenciak. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2017.
- O obiegu informacji i polityce informacyjnej w PRL z Łukaszem Kamińskim i Krzysztofem Madejem rozmawia Barbara Polak*. „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2003, nr 5 (28), s. 4–32.
- Pieter J.: *Czasy i ludzie*. Cz. 3–4. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1997.
- Pieter J.: *Czasy i Ludzie*. Cz. 5–6. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1999.
- Płosa T.: *Miałem szczęście. Wspomnienia prof. zw. dr. hab. Romana Gera z Zakładu Równań Funkcyjnych UŚ*. „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 2018, nr 9, s. 14. Dostępne w Internecie: <https://gazeta.us.edu.pl/node/422543> [dostęp: 8.03.2023].

- Polak J.: *Moje wspomnienia z lat 1974–1977. W: 35 lat Studenckiego Koła Naukowego Historyków*. Red. I. Lar. Studenckie Koło Naukowe Historyków Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004, s. 73–77.
- Powszechne Zjazdy Historyków Polskich w Polsce Ludowej. Dokumenty i materiały*. Wstęp, wyb. i oprac. T.P. Rutkowski. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.
- Rakowski M.F.: *Dzienniki polityczne 1976–1978*. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2002.
- Rakowski M.F.: *Dzienniki polityczne 1979–1981*. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2004.
- Regulamin i schemat organizacyjny Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1977.
- Rolicki J.: *Edward Gierek: przerwana dekada*. Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, Warszawa 1990.
- Roszkowska T.: *Wspomnienie o Mistrzu*. „Zaranie Śląskie. Seria Druga” 2015, nr 1, s. 80–83.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z 13 września 1961 r. w sprawie warunków i trybu powołania pracowników naukowych w instytutach naukowo-badawczych. Dz.U. z 1961, nr 43, poz. 228.
- Sowa A. przy współpr. Truszczak D.: *Świadek epoki. Henryk Samsonowicz. Wywiad rzeka*. Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2009.
- Sprawozdanie JM Rektora prof. dr. Henryka Rechowicza z działalności Uniwersytetu Śląskiego w roku akademickim 1976/1977 z uwzględnieniem minionego dziesięciolecia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1977.
- Sprawozdanie z działalności powstałych z dniem 1 X 1973 r. Wydziałów Uniwersytetu Śląskiego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1974.
- Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach za 1980 rok*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1983.
- Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego za 1987 rok*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1988.
- Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1967 roku*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1968.
- Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1972 roku*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1973.
- Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1976 roku*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1977.
- Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w 1979*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1980.

- Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981.* Oprac. Z. Włodek. Wydawnictwo Aneks, Londyn 1992.
- Tejchma J.: *Kulisy dymisji. Z dzienników ministra kultury 1974–1977.* Oficyna Cracovia, Kraków 1991.
- Torańska T.: *Byli. Świat Książki,* Warszawa 2006.
- „Trybunie Robotniczej” się nie odmawiało. Z Maciejem Szczepańskim rozm. Bogusław Tracz. „CzasyPismo” 2015, nr 2 (8), s. 46–57.
- Uchwała nr 45 Rady Ministrów z dnia 22 lutego 1971 r. w sprawie utworzenia instytutu naukowo-badawczego pod nazwą Śląski Instytut Naukowy. „Monitor Polski” 1971, nr 13, poz. 96.
- Wałach S.: *Powstańcze noce.* Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Kraków 1965.
- Wałach S.: *Świadectwo tamtym dniom...* Wydawnictwo Literackie, Kraków 1974.
- „Wyrósł z dobrego drzewa...”. Uniwersytet Śląski 1968–1998. *Fakty, dokumenty, relacje.* Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998.
- Z archiwum Górnego Śląska – kim był Józef Piłsudski dla Ślązaków. Z Piotrem Greinerem rozm. Bartosz T. Wieliński. „Gazeta Wyborcza w Katowicach” z 2 IV 2004.
- Zarzycki K.: *Między nie i tak.* Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2000.
- Zarzycki K.: *Moja melodia PRL-u.* Firma Dziennikarska „Pol-Sil”, Katowice 2020.
- Zieliński J.: *Wspomnienie o Ojcu – Profesorze Henryku Zielińskim.* „Łambinowicki Rocznik Muzealny” 2010, t. 33, s. 153–164.

Wybrane prace zwarte, pod redakcją i w opracowaniu Henryka Rechowicza

- Dorobek województwa katowickiego w XX-leciu Polski Ludowej.* Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1965.
- Goldkorn J., Rechowicz H.: *Ludzie i fakty.* Redakcja Wydawnictw i Publikacji Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Katowice 1959.
- Kalendarz historii ruchu robotniczego województwa katowickiego.* Red. J. Chlebowczyk. Oprac. I. Figa i in. W: *Z rewolucyjnych tradycji Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.* Red. J. Chlebowczyk, J. Kantyka, H. Rechowicz. Oprac. S. Międał. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1967.
- Materiały źródłowe do historii KPP w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1920–1939.* Zebr. i oprac. M. Antonów, H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1961.

- Odgłosy 1917 roku w Zagłębiu Dąbrowskim, Częstochowie i na Śląsku.* Red. H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1967.
- Organizacje komunistyczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1918–1922. Materiały źródłowe.* Zebr. i oprac. M. Antonów, H. Rechowicz, J. Sochanik. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1958.
- 50 lat ZSRR.* Red. H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1967.
- Potemski T., Rechowicz H.: *Śląscy bojownicy rewolucji październikowej.* Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1958.
- PPR na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Cz. 2: Dyskusja.* Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1962.
- Problematyka badań regionalnych. Rewolucja ludowo-demokratyczna w Polsce i Czechosłowacji.* Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1966.
- Publicystyka Śląskiego Obwodu PPR 1942–1945.* Oprac. H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1968.
- Rechowicz H.: *Rok 1936 w Zagłębiu Dąbrowskim.* Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1957.
- Rechowicz H.: *Walka o antyfaszystowski front ludu śląskiego.* Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1958.
- Rechowicz H.: *Dwa strajki.* Redakcja Publikacji i Wydawnictw Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Katowice 1959.
- Rechowicz H.: *Biblioteka „Wiedza”. Z dziejów rewolucyjnej oświaty w Zagłębiu Dąbrowskim.* Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1960.
- Rechowicz H.: *Walka trwała siedem godzin.* Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1960.
- Rechowicz H.: *Ludzie PPR.* Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1962.
- Rechowicz H.: *Pierwsze wybory. Rola PPR w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. w województwie śląsko-dąbrowskim.* Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1963.
- Rechowicz H.: *Proletariat Górnego Śląska w walce o poprawę warunków bytowych (1923–1924).* Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1965.
- Rechowicz H.: *Sejm Śląski 1922–1939.* Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1965.
- Rechowicz H.: *Zagłębie Dąbrowskie w okresie walk rewolucyjnych.* Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1966.
- Rechowicz H.: *Związek Weteranów Powstań Śląskich 1945–1949.* Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1966.
- Rechowicz H.: *Czerwone Zagłębie.* Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1967.
- Rechowicz H.: *Ludzie PPR.* Wyd. 2 zm. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1967.
- Rechowicz H.: *Aleksander Zawadzki. Życie i działalność.* Wyd. 1. Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Katowice–Kraków 1969.

- Rechowicz H.: *Powstańcy śląscy w Polsce Ludowej*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1970.
- Rechowicz H.: *Pepeerowcy*. Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Katowice–Kraków 1971.
- Rechowicz H.: *Sejm Śląski 1922–1939*. Wyd. 2 zm. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1971.
- Rechowicz H.: *Konsekwentna lewica*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1972.
- Rechowicz H.: *Polska Partia Robotnicza w Śląsko-Dąbrowskim Obwodzie*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1972.
- Rechowicz H.: *Polska Zachodnia i Północna*. Wydawnictwo Interpress, Warszawa 1972.
- Rechowicz H.: *Bolesław Bierut 1892–1956*. Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1974.
- Rechowicz H.: *Polska Partia Robotnicza w województwie śląsko-dąbrowskim*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1974.
- Rechowicz H.: *Aleksander Zawadzki. Życie i działalność*. Wyd. 2. Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Katowice–Kraków 1975.
- Rechowicz H.: *Rola historii w kształtowaniu świadomości społecznej oraz problem wyboru tradycji*. W: *Rola nauk społecznych w humanizacji środowiska wielkoprzemysłowego*. Red. J. Kantyka, W. Lubaś. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1975, s. 4–12.
- Rechowicz H.: *Bolesław Bierut 1892–1956*. Wyd. 2 zm. Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1977.
- Rechowicz H.: *Polska Partia Robotnicza na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1978.
- Rechowicz H.: *Historia ruchu robotniczego w Zagłębiu Dąbrowskim*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1981.
- Rechowicz H.: *Walka o kształt powojennej Polski*. Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987.
- Rechowicz H.: *Wojewoda śląski dr Michał Grażyński*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1988.
- Rechowicz H.: *Poprzedniczki Biblioteki Śląskiej i ich rola w życiu umysłowym województwa śląskiego*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1990.
- Rechowicz H.: *Polska kultura fizyczna na Śląsku Górnym i Cieszyńskim do 1939 roku*. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1991.
- Rechowicz H.: *Poprzedniczki Biblioteki Śląskiej i ich rola w życiu umysłowym województwa śląskiego*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1992.

- Rechowicz H.: *Sport na Górnym Śląsku do 1939 roku*. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1997.
- Rechowicz H.: *Dzieje sportu w województwie śląsko-dąbrowskim (19945–1950)*. Akademia Wychowania Fizycznego, Katowice 1999.
- Rechowicz H.: *Udział pracowników Biblioteki Śląskiej w powstaniu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego*. „Książnica Śląska” 1998–2000, t. 27, s. 24–40.
- Rechowicz H.: *Suum cuique*. W dziewięćdziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej. Biblioteka Śląska, Katowice 2012.
- Rola ruchu społecznego w życiu kulturalnym województwa katowickiego w latach 1945–1965*. Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1965.
- Stan i potrzeby badań nad dziejami Częstochowy i regionu częstochowskiego*. Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1967.
- Udział Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w wojnie z Niemcami*. Red. H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1964.
- W 25. rocznicę powstania PPR*. Red. K. Popiołek, H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1967.
- W pięćdziesiątą rocznicę powstań śląskich i plebiscytu*. Red. H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1971.
- Wspomnienia komunistów śląskich*. Oprac. A. Kałuża, H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1962.
- Wspomnienia o Aleksandrze Zawadzkim*. Wyb. i przyg. do druku H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1971.
- Wspomnienia pepeerowców śląskich*. Oprac. A. Kałuża, J. Kantyka, H. Rechowicz. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1964.
- Z dziejów kultury fizycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1918–1939*. Red. H. Rechowicz. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1990.
- Z dziejów kultury fizycznej na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*. Red. H. Rechowicz. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1989.
- Z lat walki. Wspomnienia śląskich pepeerowców*. Red. H. Rechowicz. Wyb. i oprac. A. Kałuża, J. Kantyka. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1966.
- Z najnowszych dziejów kultury fizycznej i turystyki*. Red. H. Rechowicz. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 1994.
- Zasłużeni działacze rewolucyjni Śląska i Zagłębia*. Red. H. Rechowicz. Oprac. J. Kantyka i in. W: *Z rewolucyjnych tradycji Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*.

Red. J. Chlebowczyk, J. Kantyka, H. Rechowicz. Oprac. S. Migdał. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1967.

Artykuły i prace zwarte innych autorów

- Ariès P.: *Historia dzieciństwa*. Przeł. z fr. M. Ochab. Wydawnictwo Aletheia, Gdańsk 1995.
- Bińko B.: *Skąd przychodzili, dokąd zmierzali... aspiranci pierwszego rocznika Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR*. W: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*. Red. T. Szarota. Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2001, s. 174–191.
- Brencz A.: *Organizacja i aktualna sytuacja badań niemcoznawczych w Polsce*. W: *Niemcy współczesne jako przedmiot badań nauki polskiej 1945–1970*. Red. J. Rachocki. Instytut Zachodni, Poznań 1971, s. 19–43.
- Brzostek B.: *Życie społeczne Uniwersytetu 1945–1989*. W: *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego po 1945*. Red. P. Majewski. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 15–374.
- Chwalba A.: *III Rzeczpospolita. Raport specjalny*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005.
- Dąbek K.: *PZPR retrospektywny portret własny*. Wydawnictwo Trio, Warszawa 2006.
- Długajczyk E.: *Co dalej z „Encyklopedią górnośląską”?* „Śląsk” 1997, nr 4, s. 36.
- Dominiczak H.: *Wstęp do badań historycznych*. Wydawnictwo WSP w Częstochowie, Częstochowa 1994.
- Drogoń A.: *Autonomia województwa śląskiego w pracach Klubu Chrześcijańskiej Demokracji w I Sejmie Śląskim*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2003.
- Dziadul J., Kempki M.: *Zanim padły strzały. Między zdradą a wolnością. Śląsk i Zagłębie 1980–1981*. Firma Dziennikarska „Pol-Sil”, Siemianowice Śląskie 2006.
- 10 lat Uniwersytetu Śląskiego*. Red. J. Kantyka. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1978.
- Dziuba A.: *Totalitaryzacja. Polska Partia Robotnicza na scenie politycznej województwa śląskiego (1945–1948)*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Wydawnictwo Libron – Filip Lohner, Katowice 2016.
- Dziuba A., Mrzyk M.: *Stan wojenny i „stan oblężenia”. Działania SB wobec Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w latach osiemdziesiątych*. W: *Mysł na uwięzi. Kontrola operacyjna środowisk akademickich województwa katowickiego przez Służbę Bezpieczeństwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Studia i szkice*.

- Red. A. Dziuba, M. Sikora. Oddział Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice 2010, s. 138–201.
- Dziuba A., Rosenbaum S.: *Początki ruchu komunistycznego na Górnym Śląsku (1918–1924)*. „Res Gestae” 2020, nr 10, s. 184–224.
- Dziwoki J.: *Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku. Kroniki śląskiego życia umysłowego. „Katowice w Rocznice Uzyskania Praw Miejskich”* 2012, t. 1 (11)/146, s. 232–242.
- Eisler J.: *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*. Wydawnictwo Czerwone i Czarne, Warszawa 2014.
- Eisler J.: *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęły Polską. Historia polityczna 1944–1989*. Wydawnictwo Czerwone i Czarne, Warszawa 2018.
- Falęcki T.: *Dzieje Śląska do 1939 roku w „Zaraniu Śląskim”*. „Zaranie Śląskie” 1989, z. 1, s. 117–129.
- Fertacz S.: *Katowice – miasto wyższych uczelni. W: Katowice. W 136. rocznicę uzyskania praw miejskich*. Red. A. Barciak. Societas Scientiis Favendis Silesiae Superioris – Instytut Górnośląski, Katowice 2002, s. 182–200.
- Fic M.: *Powstanie polskiej administracji na terenach wyzwolonych. W: Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*. Red. A. Dziurok, R. Kaczmarek. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007, s. 81–87.
- Fic M.: *Wilhelm Szewczyk (1916–1991) – śląski polityk i działacz społeczny*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007.
- Fic M.: *Rechowicz Henryk, prof. dr hab. (biogram)*. W: „Non omnis moriar”. Zmarli Pracownicy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 1968–2008. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 305–307.
- Fic M.: *Edmund Osmańczyk – działacz społeczny i polityczny*. Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk im. W. Roździeńskiego, Drukarnia Archidiecezjalna w Katowicach, Katowice 2010.
- Fic M.: *Jan Kustos (1893–1932) – separatysta czy autonomista górnośląski?* 4DPlus, Katowice 2010.
- Fic M.: *Rocznice powstańcze w Polsce Ludowej*. „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2011, nr 8, s. 81–106.
- Fic M.: *Między nauką a propagandą. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014.
- Fic M.: *35 lat badań humanistycznych na Górnym Śląsku. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*. „Zaranie Śląskie. Seria Druka” 2014, z. 1, s. 51–70.

- Fic M.: *Henryk Rechowicz i jego wpływ na kształtowanie się środowiska naukowego Katowic*. „Katowice, Historia i Współczesność” 2016, t. 1 (15), s. 273–284.
- Fic M.: „Bezpośrednia opieka nad Instytutem”. *Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach wobec Śląskiego Instytutu Naukowego*. W: *Więcej niż partia. PZPR a polityka, gospodarka i społeczeństwo 1948–1990*. Red. A. Dziuba, B. Tracz. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Katowice–Warszawa 2017, s. 349–360.
- Fic M.: „Wielki wybitny historyk śląski”. *Biografia prof. Henryka Rechowicza jako przykład kariery naukowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: „*In servitute scientiarum*”. *Biografistyka. Galicja. Druga Rzeczpospolita. Księga pamiątkowa w 10. rocznicę śmierci Profesora Leszka Kuberskiego*. Red. A. Maziarz. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2017, s. 205–220.
- Fic M.: *Wizja Śląska i Ślązaków w działalności popularyzatorskiej i twórczości naukowej Jacka Koraszewskiego*. W: *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*. Red. A. Kubica, J. Mokrosz. Archiwum Państwowe w Katowicach, Stowarzyszenie Humanistyczne Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy, Wydawnictwo Illustris Damian Halmer, Katowice–Rybnik 2017, s. 115–125.
- Fic M.: „Czerwony” (?) *Uniwersytet (1968–1980)*. W: *Uniwersytet Śląski w minionym 50-leciu (1968–2018)*. Red. S. Fertacz, A. Noras. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018, s. 41–55.
- Fic M.: „Dążymy do organizacji uniwersytetu”, czyli o planach utworzenia Uniwersytetu Śląskiego u progu lat 60. XX wieku. „Katowice, Historia i Współczesność” 2018, t. 3 (17), s. 93–102.
- Fic M.: *Instytut Historii*. W: *Księga jubileuszowa Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. Red. K. Miroszewski. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018, s. 63–74.
- Fic M.: *Nagroda za Marzec? Pierwsze półtorej dekady istnienia Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. W: *Marzec i po Marcu. Wpływ kryzysu Marca '68 na środowiska naukowe i kulturę Polski Ludowej*. Red. P. Benken, T.P. Rutkowski. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Szczecin–Warszawa 2019, s. 124–150.
- Fic M.: *Pół wieku edukacji historycznej na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Z dziejów Instytutu Historii UŚ (1969–2019)*. „*Studia Historica Gedaniensia*” 2019, t. 10, s. 68–77.
- Fic M.: *Wieki średnie obszarem polityki historycznej? Studium przypadku „Korony królów”*. W: *Silesia – Polonia – Europa: studia historyczne dedykowane Profesorowi Idzemu*

- Panicowi. Red. J. Sperka. Wydawnictwo Cum Laude, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Cieszynie, Katowice–Bielsko-Biała 2019, s. 491–506.
- Fic M.: *Historiografia polska i niemiecka o II powstaniu śląskim*. W: *Słownik Powstań Śląskich 1920*. T. 2. Red. M. Fic, R. Kaczmarek. Biblioteka Śląska w Katowicach, Wydawnictwo Naukowe FNCE, Katowice 2020, s. 36–45.
- Fic M., Krzyżanowski L.: „*Jak 9 z Wujka*”. *Górnośląski glosariusz Polski Ludowej*. Wydawnictwo Cum Laude, Katowice–Bielsko-Biała 2016.
- Fijałkowska B.: *Polityka i twórcy (1948–1959)*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- Frąckiewicz L.: *Problematyka społeczna w „Zaraniu Śląskiem”*. „*Zaranie Śląskie*” 1989, z. 1–2, s. 150–157.
- Frużyński A.: *Przemysł w Dąbrowie Górniczej w latach 1939–1945*. W: *Dąbrowa Górnicza. Monografia*. T. 3: *Dzieje miasta*. Cz. 2. Red. K. Miroszewski, A. Rybak, A.J. Wójcik, Z. Woźniczka. Muzeum Miejskie „Sztęgarka”, Dąbrowa Górnicza 2019, s. 127–148.
- Garbal Ł.: *Centralna Komisja Kwalifikacyjna do spraw Kadr Naukowych a represje wobec opozycji. Przypadek habilitacji Jana Józefa Lipskiego (1975–1981)*. W: *Nadzorcy. Ludzie i struktury władzy odpowiedzialni za działania wobec środowisk twórczych, naukowych i dziennikarskich*. Red. S. Ligarski, G. Majchrzak. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2017, s. 373–404.
- Garlicki A.: *Bolesław Bierut*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994.
- Gasztold P.: *Towarzysze z betonu. Dogmatyzm w PZPR 1980–1990*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2019.
- Glimos-Nadgórska A., Trąba M.: *Wychowanie patriotyczne i religijne w szkołach Zagłębia Dąbrowskiego w okresie międzywojennym*. W: *Wiara i niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*. Red. A. Dziurok, M. Trąba. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Diecezja Sosnowiecka. Katowice–Sosnowiec–Warszawa 2019, s. 191–233.
- Gładysz A.: *Oświata, nauka, kultura w województwie katowickim (realia czterdziestolecia)*. „*Zaranie Śląskie*” 1988, z. 3–4, s. 237–265.
- Gorczyca Z.: *Zamierzenia Śląskiego Instytutu Naukowego*. W: *25-lecie reaktywowania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1988, s. 28–40.

- Grabski A.F.: *Zarys historii historiografii polskiej*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000.
- Handelsman M.: *Historyka* [reprint wyd. 2 z 1928 r.]. Oprac. P. Węcowski. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.
- Hass L.: *Pokolenia inteligencji polskiej*. Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna, Łowicz 1997.
- Heska-Kwaśniewicz K.: *Przemiany programowe „Zarania Śląskiego” 1907–1987*. „Zaranie Śląskie” 1989, z. 1, s. 24–41.
- Hojka Z.: *Profesor Józef Pieter i jego czasy*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020.
- Informator dla przemysłu*. Red. H. Słaby. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1973.
- Jakubowska B.: *Wydział Historii Partii KC PZPR – krytyka, samokrytyka i autokrytyka*. W: *Historia. Społeczeństwo. Wychowanie*. Red. J. Maternicki, M. Hoszowska, P. Sierzęga. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2003, s. 211–219.
- Kantyka J.: *W służbie nauki i regionu. Dwudziestolecie reaktywowania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*. „Rocznik Katowicki” 1976, t. 4, s. 32–44.
- Kantyka J.: *Kazimierz Popiołek jako organizator życia naukowego*. W: *W służbie śląskiej nauki*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1983, s. 25–41.
- Kaszper T.: *Podstawowa organizacja partyjna PZPR*. W: *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Katowicach 1950–1968*. Red. A. Jarosz, A. Jendrysik. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1971, s. 41–48.
- Kazimierski J.: *PZPR w województwie katowickim wobec NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1982*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2014.
- Kemp-Welch A.: *Polska pod rządami komunistów 1944–1989*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Kersten K.: *PKWN 22 VII–31 XII 1944*. Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1965.
- Kersten K.: *Między wyzwoleniem a zniewoleniem. Polska 1944–1956*. Wydawnictwo Aneks, Londyn 1993.
- Kita J., Stobiecki R.: *Słownik biograficzny historyków łódzkich*. Wydawnictwo Ibidem, Łódź 2000.
- Kołomejczyk N.: *Dzieje współczesne województwa katowickiego w pracach historyków*. „Zaranie Śląskie” 1973, z. 4, s. 668–685.
- Kubasik C.: *Związek Młodzieży Polskiej na Śląsku w latach 1948–1957*. Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.

- Kubica A.: *Historia Instytut Śląskiego w Katowicach 1934–1949*. „Zaranie Śląskie. Seria Druga” 2015, t. 1, s. 40–50.
- Kubista M.: *Kronika Śląskiego Instytutu Naukowego za 1973*. „Zaranie Śląskie” 1974, z. 1, s. 194–200.
- Kubista M.: „Zaranie Śląskie” w latach 1957–1982. „Zaranie Śląskie” 1983, z. 1–2, s. 18–27.
- Kukulka J.: *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–2000 z kalendarium 2001–2006*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.
- Kula M.: *Krótki raport o użytkowaniu historii*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Kurpierz T.: *Niezależne Zrzeszenie Studentów na Uniwersytecie Śląskim w optyce i działaniach Służby Bezpieczeństwa (1980–1989). Zarys zagadnienia*. W: *Mysł na uwięzi. Kontrola operacyjna środowisk akademickich województwa katowickiego przez Służbę Bezpieczeństwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Studia i szkice*. Red. A. Dziuba, M. Sikora. Oddział Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice 2010, s. 202–255.
- Kurpierz T.: *Zbuntowani. Niezależne Zrzeszenie Studentów w województwie katowickim 1980–1989*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2012.
- Kurpierz T., Neja J.: „Solidarność” śląsko-dąbrowska 1980–1981. *Szkic do monografii i dokumenty własne*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2012.
- Lesiakowski K.: *Mieczysław Moczar „Mietek”. Biografia polityczna*. Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1998.
- Linek B.: „Duch Helsinek”: *wokół drugiej akcji łączenia rodzin (1975–1976)*. W: *Górny Śląsk w Polsce Ludowej*. T. 1: *Przełomy i zwroty*. Red. A. Dziurok, B. Linek. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, Katowice–Opole 2016, s. 159–180.
- Lis M.: *Powstania śląskie i plebiscyt ze współczesnej perspektywy*. Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, Opole 2015.
- Lubaś A.: *Kronika Śląskiego Instytutu Naukowego*. Czerwiec–grudzień 1972. „Zaranie Śląskie” 1973, z. 2, s. 414–416.
- Łatka R.: *Stanisław Wałach. Ubek o ambicjach literackich*. W: *Nadzorcy. Ludzie i struktury władzy odpowiedzialni za działania wobec środowisk twórczych, naukowych*

- i dziennikarskich*. Red. S. Ligarski, G. Majchrzak. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2017, 305–323.
- Maciejewski M.: *Partyjni dygnitarze w odosobnieniu*. „Pamięć.pl” 2012, nr 9, s. 53–56.
- Maciszewski J.: *PZPR i świat nauki*. W: *Polska pod rządami PZPR*. Red. M.F. Rakowski. Oficyna Wydawnicza Profi Sp. z o.o., Warszawa 2000.
- Madajczyk P.: *Przyłączenie Śląska Opolskiego do Polski 1945–1948*. Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1996.
- Madajczyk P.: *System władzy na Górnym Śląsku w latach 1945–1956*. W: *Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku*. Red. A. Dziurok, B. Linek, K. Tarka. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Stowarzyszenie Instytut Śląski, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Katowice–Opole–Kraków 2007, s. 31–54.
- Malicki A.: *Kilka słów wprowadzenia*. W: H. Rechowicz: *Suum cuique*. W *dziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej*. Biblioteka Śląska, Katowice 2012, s. 7–10.
- Marchaj K.: *Dzieje Polski Ludowej w „Zaraniu Śląskim”*. „Zaranie Śląskie” 1989, z. 1, s. 130–149.
- Marody M.: *Przemiany postaw ideologicznych i przystosowanie w systemie komunistycznym*. W: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*. Red. T. Szarota. Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2001, s. 127–138.
- Melich A., Gorczyca Z.: *Dlaczego „Górnośląska”? „Tak i Nie Śląsk”* 1987, nr 5, s. 15–19.
- Miroszewski K.: *Życie społeczno-polityczne w Dąbrowie Górniczej w okresie 1945–1956*. W: *Dąbrowa Górnicza. Monografia*. T. 3: *Dzieje miasta*. Cz. 2. Red. K. Miroszewski, A. Rybak, A.J. Wójcik, Z. Woźniczka. Muzeum Miejskie „Szytgarka”, Dąbrowa Górnicza 2019, s. 151–184.
- Miękina-Pindur J.: *Ludwik Brożek „śląski Estreicher”. Sylwetka bibliologa, bibliofila i regionalisty*. Wydawnictwo Gnome, Katowice 2001.
- Miziołek J.: *Uniwersytet Warszawski – dzieje i tradycja*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.
- Mokrosz J.: *Historia i fikcja. Prywatne życie Aleksandra Zawadzkiego w peerelowskiej historiografii i w dokumentach partyjnych*. „CzasyPismo” 2016, nr 2 (10), s. 74–82.
- Mokrosz J.: *Aleksander Zawadzki – działacz komunistyczny i wojewoda śląski (1945–1948)*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Katowice–Warszawa 2017.

- Mokrosz J.: *Przynależność partyjna a twórczość historiograficzna. Henryk Rechowicz i jego sposób prezentacji dziejów Górnego Śląska*. W: *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*. Red. A. Kubica, J. Mokrosz. Archiwum Państwowe w Katowicach, Stowarzyszenie Humanistyczne Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy, Wydawnictwo Illustris Damian Halmer, Katowice–Rybnik 2017, s. 141–158.
- Musialik W.: *Michał Tadeusz Grażyński 1890–1965. Biografia polityczna*. Instytut Śląski w Opolu, Opole 1989.
- Nawrot D.: *Powstanie na Nowym Śląsku w 1806 i 1807 roku. U źródeł Zagłębia Dąbrowskiego*. Wydawnictwo Muzeum Saturn, Czeladź 2016.
- Neja J.: *Wykładnia Sekretarza*. W: *„Przewodnia siła Narodu”. Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1990*. Red. T. Kurpierz. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2010, s. 195–210.
- Nita M.: *Zagłębie Dąbrowskie – zarys dziejów*. W: *Z dziejów kultury fizycznej w Zagłębiu Dąbrowskim i regionach ościennych*. Red. M. Ponczek, S. Witkowski, A. Fryc. Urząd Miasta w Sosnowcu, Katedra Humanistycznych Podstaw Kultury Fizycznej Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, Instytut Historii Wyższej Szkoły Humanitas, Instytut Zagłębiowski Wyższej Szkoły Humanitas, Muzeum Miejskie „Sztygarka”, Sosnowiec–Katowice–Dąbrowa Górnicza 2010, s. 16–22.
- Nowak K.: *Życiorys Profesora*. W: *Józef Chlebowczyk – badacz procesów narodotwórczych w Europie XIX i XX wieku*. Red. M.W. Wanatowicz. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007, s. 7–11.
- Nowak K.: *Mniejszość polska w Czechosłowacji 1945–1989. Między nacjonalizmem a ideą internacjonalizmu*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Cieszynie, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Cieszyn–Katowice 2010.
- Nowara T.: *Protest górników Katowic w obronie wprowadzenia stanu wojennego w grudniu 1981 r*. W: *Katowice. W 138. rocznicę uzyskania praw miejskich*. Red. A. Barciak. Societas Scientiis Favendis Silesiae Superioris – Instytut Górnos Śląski, Katowice 2004, s. 284–314.
- Nowarski C.: *Akademickie kształcenie nauczycieli historii w Polsce (1945–1980)*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 1999.
- Olszówka M., Wołczyk U.: *Biblioteki pedagogiczne i działalność naukowa nauczycieli w województwie śląskim (1922–1939)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000.

- Orzechowski M.: *Wojciech Korfanty. Biografia polityczna*. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.
- Oseka P.: *Sumienie partii. Rola i znaczenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej*. W: *PZPR jako machina władzy*. Red. D. Stola, K. Persak. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2012, s. 75–98.
- Paczkowski A.: *Zbigniew Landau, Bronisława Skrzyszewska, Wojciech Korfanty przed Sądem Marszałkowskim. Dokumenty, Katowice 1964*, ss. 177 [recenzja]. „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1966, nr 5/1, s. 280–281.
- Pampuch I.: *Spis członków oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Katowicach w latach 1929/1939 i od roku 1947 (wg stanu z 31 XII 1999 r.)*. „Kronika Katowic” 2001, t. 9, s. 87–98.
- Pampuch I.: *Władze oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Katowicach w latach 1947–1999*. „Kronika Katowic” 2001, t. 9, s. 81–86.
- Participants in the Pugwash Conferences on Science and World Affairs meetings, 1957–2007*. Ed. J. Boutwell. Cardinal Press, Virginia 2007.
- Pawelec T.: *Biografistyka w obrębie historii historiografii – uwagi z doświadczenia płynące*. W: *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*. Red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, s. 51–68.
- Pilarek S.: *„Wybrane problemy z najnowszych dziejów kultury fizycznej w Polsce po 1918 roku”*. Red. Eligiusz Małolepszy, Andrzej Nowakowski, Mirosław Ponczek, Częstochowa 1997 [recenzja]. „Prace Naukowe. Kultura Fizyczna” 1999, nr 2, s. 95–97.
- Ponczek M.: *Refleksje nad stanem badań w zakresie historii olimpizmu na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*. W: *Humanistyczne, wychowawcze, społeczne i kulturowe wartości olimpijskiego sportu antycznego i nowożytnego*. Red. J. Bielski, R. Muszkietta, W. Żukow. Polskie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej, Warszawa-Bydgoszcz 2013, s. 45–56.
- Popiołek K.: *Śląski Instytut Naukowy (1957–1982)*. „Zaranie Śląskie” 1983, z. 1–2, s. 5–17.
- Popiołek K.: *Śląski Instytut Naukowy (1957–1982)*. W: *25-lecie reaktywowania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1988, s. 6–27.
- Rabicki Z.: *Szkoły średnie ogólnokształcące w województwie katowickim w latach 1945–1970*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1974.
- Rolicki J.: *Edward Gierek. Życie i narodziny legendy*. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2002.

- Romek Z.: *Krystyna Kersten – historyk dziejów najnowszych. Kartka z dziejów kształtowania się opozycji antykomunistycznej w PRL*. W: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*. Red. T. Szarota. Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2001, s. 217–232.
- Romek Z.: *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944–1970*. Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2010.
- Rosenbaum S.: *Między „ośrodkiem badań” a „placówką wychowania w duchu socjalizmu”*. KW PZPR w Katowicach wobec Śląskiego Instytutu Naukowego w początkach jego działalności. W: *„Przewodnia siła Narodu”. Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1990*. Red. T. Kurpierz. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2010, s. 99–112.
- Roszkowska T.: *80 lat Biblioteki Śląskiej. Katalog wystawy jubileuszowej*. Biblioteka Śląska, Katowice 2003.
- Roszkowski J.: *IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR*. W: *Polska pod rządami PZPR*. Red. M.F. Rakowski. Oficyna Wydawnicza Profi Sp. z o.o., Warszawa 2000, s. 361–371.
- Rozwój Uniwersytetu Śląskiego w latach 1972–1975*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1972.
- Rutkowski T.P.: *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.
- Rutkowski T.P.: *Historiografia i historycy w PRL. Szkice*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2019.
- Siebel J.: *40 lat Uniwersytetu Śląskiego. Szkic z dziejów. Przewodnik po wystawie*. Muzeum Historii Katowic, Katowice 2008.
- Skibiński S.: *Szkolnictwo wyższe i placówki naukowo-badawcze województwa katowickiego w XX-leciu PRL*. Red. H. Rechowicz. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1966.
- Skórzyński J., Pernal M.: *Gdy niemożliwe stało się możliwe. Kalendarium Solidarności 1980–89*. Świat Książki, Warszawa 2005.
- Sraga M.: *Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach w latach 1970–2005 i jej rola w kształceniu kadr kultury fizycznej*. Akademia Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Katowicach, Katowice 2009.
- Sroka I.: *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach – zamknięta karta (1957–1992)*. W: *Instytut Śląski 1934–1994*. Red. K. Heffner. Instytut Śląski w Opolu, Opole 1994, s. 77–89.
- Starczewski M.: *Ruch oporu na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1939–1945*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1988.

- Starościak W.: *Z dziejów prywatnego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego im. Emilii Zawidzkiej i Państwowego Gimnazjum i Liceum Męskiego im. Waleriana Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej*. Muzeum Miejskie „Sztęgarka”, Dąbrowa Górnicza 2005.
- Stobiecki R.: *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020.
- Stobiecki R.: *„Historio, historio, cóżeś ty za pani”. Eseje historiograficzne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2021.
- Strauchold G.: *Mysł zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej 1945–1957*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003.
- Suleja T.: *Henryk Zieliński*. W: *Wrocławskie środowisko akademickie. Twórcy i ich uczniowie 1945–2005*. Red. W. Wrzesiński. Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 2007, s. 276–277.
- Szafron T., Miłoch R.: *Międzywojewódzka Szkoła Partyjna – kuźnia kadr partyjnych*. W: *„Przewodnia siła Narodu”. Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1990*. Red. T. Kurpierz. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2010, s. 125–134.
- Szafron T., Miłoch R.: *Portret zbiorowy sekretarzy KW PZPR w Katowicach w latach 1975–1990*. W: *„Przewodnia siła Narodu”. Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1990*. Red. T. Kurpierz. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2010, s. 183–194.
- Szulecki S. [właśc. M. Smolorz]: *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*. Towarzystwo Zachęty Kultury, Katowice 1991.
- Szumski J.: *Rozliczenia z ekipą Gierka 1980–1984*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2018.
- Śliwiok J.: *Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku – działalność naukowa i edukacyjna (1920–1942)*. W: *Katowice. Polsko-niemiecka przestrzeń kulturowa w latach 1865–1939*. Red. G.B. Szewczyk. Uniwersytet Śląski, Katowice 2006, s. 73–79.
- Topol A.: *Kazimierz Popiołek i jego czasy (1903–1986)*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice–Warszawa 2004.
- Topol A.: *Ludzie „Ojczyzny”. Ślązacy w organizacji narodowej „Ojczyzna” w latach 1939–1949*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2012.
- Topol S.: *Paweł Finder 1904–1944*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1978.
- Trzeciakowski L.: *Witold Jakóbczyk*. „Kwartalnik Historyczny” 1988, t. 94/2, s. 327–330.

- Taluć K.: *„Naszą bronią jest wolne słowo”. Niezależna produkcja wydawnicza w województwie katowickim w latach 1976–1990*. Studio Noa, Uniwersytet Śląski, Katowice 2009.
- Ujdał-Mendel M.: *Miasta Zagłębia Dąbrowskiego i ich samorząd w latach 1918–1939*. W: *Zagłębie Dąbrowskie w II Rzeczypospolitej (1918–1939)*. Red. J. Walczak. Muzeum w Sosnowcu, Sosnowiec 2005, s. 77–97.
- Uniwersytet Śląski*. Oprac. A. Lubasiowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1973.
- Uniwersytet Śląski w minionym 50-leciu (1968–2018)*. Red. S. Fertacz, A. Noras. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018.
- Urbanowski B.: *Czerwona msza czyli Uśmiech Stalina*. T. 2. Bollinari Publishing House, Warszawa 1998.
- Walczak J.: *Ruch studencki w Polsce 1944–1984*. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990.
- Walczak J.: *Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2002.
- Wanatowicz M.W.: *Od indyferentnej ludności do śląskiej narodowości? Postawy narodowe ludności autochtonicznej Górnego Śląska w latach 1945–2003 w świadomości społecznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004.
- Węgrzyn D.: *Profesjonalizacja. Działania aparatu represji w okresie od referendum ludowego 30 czerwca 1946 r. do wyborów do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 r. w województwie śląskim*. W: *Referendum ludowe w 1946 roku oraz wybory do Sejmu Ustawodawczego w 1947 roku na Górnym Śląsku*. Red. A. Dziurok, M. Świder. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Uniwersytet Opolski, Katowice-Warszawa-Opole 2017, s. 84–109.
- Wieczorkiewicz P., Błażejowska J.: *Przez Polskę Ludową na przelaj i na przekór*. Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2011.
- Wierzbicki M.: *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*. Wydawnictwo Trio, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2006.
- Woźniczka Z.: *Wstęp*. W: *Dąbrowa Górnicza. Monografia*. T. 3: *Dzieje miasta*. Cz. 2. Red. K. Miroszewski, A. Rybak, A.J. Wójcik, Z. Woźniczka. Muzeum Miejskie „Szygarka”, Dąbrowa Górnicza 2019, s. 13–20.
- Wrzesiński W.: *Polskie badania niemcoznawcze*. W: *Polacy wobec Niemców. Z dziejów kultury politycznej Polski 1945–1989*. Red. A. Wolff-Powęska. Instytut Zachodni, Poznań 1993, s. 194–224.

- Wrzeński W.: *Z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*. W: *Edukacja historyczna i obywatelska w szkolnictwie ponadgimnazjalnym*. Red. G. Pańko, J. Wojdon. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003, s. 9–13.
- Zajątek E.: *Burzliwe lata Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (1978–1985)*. W: *Odkrywanie prowincji. Z dziejów X Muzy na Górnym Śląsku*. Red. A. Gwóźdź. Rabid, Kraków 2002, s. 169–196.
- Zalega D.: *Bez pana i plebana. 111 gawęd z ludowej historii Śląska*. Wydawnictwo RM, Warszawa 2021.
- Zaremba J.: *Organizacje młodzieżowe i studenckie*. W: *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Katowicach 1950–1968*. Red. A. Jarosz, A. Jendrysik. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1971, s. 55–65.
- Zarembina W.: *Katedra Historii*. W: *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Katowicach 1950–1968*. Red. A. Jarosz, A. Jendrysik. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1971, s. 93–99.
- Zaskilniak L.: *Trudności biograficznego badania albo jak za drzewami zobaczyć las?* W: *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*. Red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, s. 27–36.
- Zieliński H.: *Historia Polski 1914–1939*. Ossolineum, Wrocław 1982.

Netografia

- http://www.sld.org.pl/aktualnosci/7504-historia_ogolnopolskiego_stowarzyszenia_im_edwarda_gierka.html [dostęp: 4.03.2015].
- <https://awf.katowice.pl/uczelnia/o-uczelni/historia-1.html> [dostęp: 3.02.2022].
- https://nauka-polska.pl/#/profile/scientist?id=48237&_k=tupwsh [dostęp: 28.01.2022].
- <https://rejestr.io/krs/113512/spoleczne-ogolnopolskie-stowarzyszenie-im-edwarda-gierka> [dostęp: 31.01.2022].
- <https://www.katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/488> [dostęp: 31.01.2022].
- <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nagrodyhistoryczne/1768204,1,nagrody-historyczne-polityki---chronologicznie.read> [dostęp: 4.02.2022].

Indeks geograficzny*

A

Ałma-Ata 166

B

Będzin 110, 170

Bielsko-Biała 119, 141, 155, 167

Bonn 97

Brok nad Bugiem 249

Bytom 46

C

Chorzów 276

Chrzanów 118

Cieszyn 40, 141, 144, 154-155, 226

Czeladź 51, 194

Częstochowa 86, 269

D

Dąbrowa Górnicza 23-24, 27-29, 35, 69,
122, 262, 265, 267, 287

E

Elbląg 199

G

Gliwice 120

Głębie 231

Głębokie 238

J

Jastrzębie 218-220, 230

Jaworzno 282

K

Katowice 8, 10, 12-13, 15-16, 19-20, 28-
31, 33, 37-42, 44-47, 49, 52-53, 55, 62-
63, 65, 67-68, 70, 77, 79, 84-86, 89-90,
92, 96, 98-100, 104, 106, 108, 120-121,
123, 125, 127, 129-131, 133-134, 139, 142,
146-147, 149, 151-153, 155-157, 160, 162,
167, 169, 171-175, 177, 186, 194-195, 200,
204, 209-210, 212-214, 218, 220, 222-
224, 227, 229, 232, 240-241, 245-246,
251, 255-256, 260, 262-264, 268-269,
276, 281-282, 285, 287

Kielce 53, 118

Kijów 166, 173

Kiszyniów 173

Kozubnik 141, 228

Kraków 89, 118, 143, 156, 174, 255

Królewska Huta zob. Chorzów

L

Leninград 172-173

Londyn 175

Lublin 142-143

Lwów 166, 173

* Nie uwzględnia nazw miejscowych pojawiających się w przypisach.

Ł

Łódź 225

M

Marburg 97

Mińsk 173, 186

Moskwa 109–110, 166, 173

Mysłowice 49, 265, 278

N

Nairobi 231

O

Olsztyn 147

Opawa 94–97

Opole 9, 38, 85, 203, 205, 210, 255, 279

Ostrawa 97

Oświęcim 167

P

Pińsk 109

Pobierowo 231

Poznań 31, 57, 64, 68, 143, 176, 207

Pugwash 211

R

Rostow nad Donem 166, 173–174

Rzeszów 268

S

Sąplaty 241

Sielce 110

Siemianowice 119

Sosnowiec 23, 69, 141, 144, 146–147,
155–156, 194, 222–223, 230, 232, 242,
281–282

Stirling 175

Szczecin 220

T

Tarnowskie Góry 119

Toruń 142–143, 147, 149

Tresna-Zarzeczce 241

WWarszawa 12–13, 20, 53, 66, 68, 89, 98,
100, 119, 121, 124, 144, 170, 173, 185, 188,
196, 202, 204, 207, 229, 233, 270–271,
279

Wesoła 200

Wilno 109, 173

Wrocław 34, 56, 70, 85, 114, 120, 130, 137,
142–143, 255**Y**

Yale 175

Z

Zabrze 86

Zagorsk 110

Zakopane 231

Zalesie 231

Ż

Żarki 118

Indeks osobowy*

A

Abłamowicz Aleksander 147
Adamski Stanisław 201
Antonów Michał 39, 52–53
Anusiewicz Marian 204
Ariès Philippe 12
Arnold Stanisław 34, 39, 68–69, 71

B

Babiuch Edward 131, 247
Bajger Lubomir 95–96
Bajracznyj Kim A. 166
Banyś Wiesław 20
Bańbuła Tomasz 281
Bańka Józef 214
Baranowski Mirosław 158, 160
Barciak Antoni 256
Barcikowski Kazimierz 233
Barczyk Augustyn 149
Baszkievicz Jan 207
Batowski Henryk 72, 205
Bazyłow Ludwik 172
Bąk Marian 199
Becskehazy Peter T. 174
Bednarz Bronisław 91
Berman Jakub 192
Biedzki Tadeusz 228, 232, 251–252
Bień Aleksy 194, 278
Bierut Aleksandra 188
Bierut Bolesław 56, 111, 185–191, 193,
202, 237
Bierut Jan 188
Bierut Krystyna 188
Biłek Mieczysław 278
Biłek Wanda 278
Bińko Beata 27
Błaż Jan 225
Bobińska Cecylia 44, 64
Bobrowicki Mojżesz (pseud. Mietkowski
Mieczysław) 111
Boidevaix Serge 175
Bojarski Zbigniew 133, 241
Bolek Stanisław 160
Borczy Leszek 279
Borkowski Andrzej 234
Borkowski Jan 57
Bożek Arka 113
Brandt Willy 97
Brożek Andrzej 64
Brożek Ludwik 89, 259
Brzostek Błażej 216
Buhl Franciszek 141

* Nie uwzględnia nazwisk zamieszczonych w przypisach oraz osoby Henryka Recho-
wicza.

- Bujnicki Tadeusz 225
 Buszko Józef 121
 Buziński Józef 155
- C**
- Cader Benedykt 160
 Chełkowski August 140, 243
 Chirac Jacques 175
 Chlebowczyk Józef 74, 92, 94, 128, 141, 150, 152, 175, 214
 Chmielowski Jerzy 243
 Chojnowski Andrzej 274
 Chronow A. 54
 Chruszcz Alojzy 263
 Ciągwa Józef 274
 Cichoń Romuald 158–159, 220, 245
 Cieplak Władysław 27
 Cieślak Tadeusz 19, 175–176
 Ciosek Stanisław 169
 Cramound William 175
 Cygański Mirosław 74
 Czajka Stanisław 229
 Czarnecki Kazimierz 206
 Czubala Dionizjusz 225
 Czubiński Antoni 196, 208, 210
 Czuchajowski Leszek 140
- D**
- Daniszewski Tadeusz 54
 Dąbek Krzysztof 135
 Dąbrowski Bronisław 160
 Dąbrowski Jarosław 118
 Dąbski Jakub 27
 Dec Lechosław 263
 Długajczyk Edward 274
- Długoborski Waclaw 39, 40, 121, 141, 149–150, 205
 Dmowski Roman 76
 Dobrowolska-Nowak Wanda 241
 Dobrowolski Piotr 274
 Dobrzycki Wiesław 203
 Drogoń Andrzej 80, 219
 Drozdowski Marian 76, 121
 Dubiel Paweł 113, 115
 Dudek Julian 141, 158
 Dziadul Jan 26
 Działach Aleksander 27
 Dziecioł Marian 165
 Dziuba Adam 14, 55, 184
- E**
- Eisler Jerzy 191
 Estreicher Karol jr 187
- F**
- Fazan Mirosław 89
 Fertacz Sylwester 201
 Fiedosiejew P. 139
 Figuła Mieczysław 49
 Fijałkowska Barbara 15, 44
 Finder Paweł 193, 200
 Fiuk Zdzisław 160
 Folfasiński Sławomir 39
 Fornalska Małgorzata 188
 Franzen Franz 255, 256
- G**
- Gabrielski Stanisław 233
 Gajda Lucjan 142, 160, 221, 227, 261
 Gandor Karol 140
 Garbal Łukasz 13, 206

- Ger Roman 143
 Gierek Adam 281
 Gierek Edward 15, 37–38, 41, 48, 70, 77, 100, 124, 131, 136, 151, 168–169, 206, 216–217, 228, 234, 244, 246–249, 253, 259, 265, 281–283, 287–289
 Gierek Stanisława 249
 Glanowski Mieczysław 218
 Glazur Adam 247
 Glińska Alicja 141–142
 Gliszczyński Jeremi 205
 Gołębiowski Janusz W. 54, 86, 151, 195, 208
 Gomułka Władysław 93, 108, 189, 192
 Gorczyca Zdzisław 158, 160, 170, 218
 Góra Władysław 18
 Górski Janusz 229
 Górski Jerzy 243
 Górski K. 144
 Górzyńska-Bierut Janina 186, 188
 Grabania Marek 41, 72
 Grabski Andrzej F. 49, 288
 Grabski Tadeusz 233
 Grażyński Michał 75, 116, 263, 272–274, 281, 283
 Greiner Piotr 281
 Grey Victor S. 174
 Grobelny Andělín 95
 Grolik Wiktor 184
 Grosfeld Leon 76
 Grudzień Zdzisław 8–9, 41–42, 47, 62, 67, 77, 100, 102, 106, 125, 131–132, 134–135, 141–143, 145, 153–154, 156–157, 161, 167, 170–171, 183, 195, 212, 220–222, 225, 228, 233–235, 238, 250, 252, 256, 281
 Gruszka Józef 255
 Grygiel Józef 101–102
 Grzebisz-Nowicka Zofia 234
 Grzesiek Franciszek 158, 160
 Grzywa Ryszard 158
 Gurgul Stanisław 160
- H**
 Haensel Józef 160
 Hajczyk Mieczysław 49
 Hajda Zofia 194
 Halaba Ryszard 32, 203, 208
 Halemba Piotr 268
 Hass Ludwik 15, 124
 Hawranek Franciszek 74
 Helman Alicja 144
 Heńderek Jan 141
 Herman Władysław 77
 Heska-Kwaśniewicz Krystyna 94
 Hierowski Zdzisław 90
 Hillebrand Bogdan 208
 Hormola-Dzikowska Irena 279
 Hrabar Roman 123
 Hrebenda Adam 85, 94
 Hübl Milan 54
 Humboldt von Aleksander 97
 Huzarski Maciej 268
- I**
 Iwiński Tadeusz 195
- J**
 Jabłoński Henryk 66, 120, 177, 233
 Jakóbczyk Witold 57, 68–71
 Jakubowski Zenon 203
 Jałowiecki Bohdan 206

- Janiurek Włodzimierz 41, 169
 Jarmiszewska Ewa 200
 Jaroczyński Stanisław 160
 Jaros Jerzy 214
 Jaroszewicz Piotr 237, 246–247
 Jaruzelski Wojciech 233, 247, 249
 Jaworska-Lipska Janina 204
 Jędrusik Wiesław 281
 Jędruszczak Tadeusz 91
 Józwiak Franciszek 203
 Jurek Tomasz 269
 Jurkiewicz Jan 227
 Juzek Rudolf 77, 101
- K**
- Kabała Bogusław 282
 Kaczmarek Jan 129, 131, 134, 140, 157
 Kaczmarek Kazimierz 160
 Kaczmarek Ryszard 21
 Kaim Franciszek 234, 246
 Kaleniczenko Paweł 186
 Kaliski Sylwester 141, 213, 224
 Kałuża Adam 39, 42, 46–47, 53, 66, 84, 260–261
 Kamiński Stanisław 50
 Kampert Gerhard 184
 Káňa Otokar 95
 Kania Stanisław 231, 233, 249
 Kantyka Jan 39, 78, 84, 106, 122–123, 158, 164, 194, 201–203, 206, 208, 214, 231, 241, 272
 Karaś Mieczysław 134
 Karolak Stanisław 147
 Karpiński Jakub 287
 Kazimierski Jakub 14
 Kąkol Kazimierz 169
 Kemp-Welch Anthony 131
 Kersten Krystyna 106, 283
 Kępa Józef 246
 Kępski Janusz 201
 Kiczan Wiesław 101, 160, 218, 235, 238, 282
 Kiermaszek Stanisław 142, 160, 250
 Kihl Jan 225
 Kijonka Tadeusz 222
 Kindla Leon 158
 Klimaszewski Sędzimir M. 144, 229, 238, 241, 243, 252
 Klinik Anna 268
 Kociołek Stanisław 233
 Kokobajew Muchamedżan Kairowicz 166
 Kokot Józef 205
 Kolankowski Zygmunt 76
 Kolczyński Janusz 147–149, 166–167
 Kołodziej Edward 205
 Kołodziej Stanisław 205
 Kołomejczyk Norbert 18, 54, 151, 202
 Końca Józef 39
 Kopeć Aleksander 218
 Kopyto Józef 27
 Koralkova Kveta 54
 Koraszewski Jacek 39, 41–42, 45–47, 61, 63, 65–66, 71–73, 77, 90, 259
 Korczyński Janusz 62
 Korfanty Wojciech 75–76, 79–80, 115
 Kormanowa Żanna 44
 Kostrzewa Eugeniusz 173
 Kowalczyk Stanisław 41, 77, 139, 246
 Kowalski Zbigniew 205
 Kowieska Urszula 269
 Kozal Władysław 160

Kozłowska Ewa 140
 Kozłowski Jacek 226
 Kroczek Gerard 160, 235
 Krzywda Krystyna 282
 Kucianka Jadwiga 132
 Kuczma Marek 140
 Kuczyński Stefan M. 137, 150, 175
 Kula Marcin 112, 286
 Kula Witold 52, 59
 Kulapiński Jan 235
 Kulczyńska Maria 200
 Kunisz Andrzej 230
 Kurowski Zdzisław 233
 Kurpierz Tomasz 14
 Kusy Dorota 268
 Kutz Kazimierz 196, 280
 Kwaśniewicz Maria 142, 250

L

Landau Zbigniew 75
 Lapter Karol 34, 114
 Legomski Zdzisław 142, 160, 170, 234
 Lejczak Włodzimierz 160, 218, 235, 238
 Lenin Włodzimierz 82, 94
 Leś Jan 77, 86, 101
 Lewicki Andrzej M. 147
 Lichoś Henryk 41, 158, 160
 Ligęza (Ligenza) Józef 42, 46–47, 65, 90
 Linek Bernard 289
 Lipski Jan J. 206
 Lohman Jerzy 142, 159
 Lubaś Anna 201
 Lubaś Władysław 77, 137, 141, 206, 222, 236, 241, 252, 280

Lubelski Marek 225
 Lubiejewski Tadeusz 228

Ł

Łabudek Józef 155, 160
 Łabuz Marian 123
 Ładosz Jarosław 101–102, 149
 Łańcucki Edmund 27
 Łatka Rafał 14, 118
 Łęczek Ireneusz 282
 Łokkaj Jadwiga 234
 Łomnicki Tadeusz 217
 Łuczak Czesław 107, 114, 117, 175–176, 181, 205
 Łukasieński Walerian 25
 Łukaszewicz Jerzy 131
 Łysenko Trofim 9

M

Maciszewski Jarema 11, 166, 169, 206, 208, 216, 226
 Madajczyk Czesław 19, 68–69, 71–72, 76, 98, 107, 115, 116, 175–176, 205–206
 Madajczyk Piotr 111, 181
 Madej Krzysztof 248
 Makomaski Zygmunt 247
 Malicki Jan 10, 20, 269, 282
 Malinowski Marian 204
 Mały Michał 255
 Małuszyński Mirosław 144
 Marchaj Krystian 94
 Marchwicki Jan 132
 Marchwicki Zdzisław 132–133
 Marcinkiewicz Cezary 200
 Marczak Marian 206
 Markiewka Paweł 49

- Marshall George 190
 Marszał Kazimierz 141, 165
 Marymont Izydor 39
 Marynka Jan 282
 Mazelon Piotr 41, 77
 Mazur Sławomir 269
 Mądry Jan 160
 Melich Alojzy 42, 46, 61, 218, 280
 Messner Zbigniew 255
 Meyza Danuta 94
 Michalik Franciszek 158
 Michalkiewicz Stanisław 152, 214, 254-
 255, 279
 Mielczarek-Bober Anna 200
 Mietkowski Mieczysław zob. Bobrowicki
 Mojżesz
 Miękina-Pindur Jadwiga 89
 Mikołajczyk Stanisław 190, 271
 Mikołajski Zbyszko 39
 Milewski Mirosław 233
 Miłosz Czesław 10
 Minc Hilary 192
 Mirecki Zygmunt 200
 Misiaszek Andrzej 194
 Misiaszek Stefan 168, 194
 Miśkiewicz Benon 207
 Mitręga Jan 41
 Moczar Mieczysław 217, 231, 233, 248-
 249
 Modzelewski Karol 248
 Mokrosz Janusz 14, 79-80, 83, 111, 192,
 215, 277, 286, 289-290
 Molenda Antoni 123, 130, 152, 202-203,
 265
 Mrowiec Alfons 39, 55
 Mrozek Wanda 94, 171, 214, 280
 Musialik Wanda 272
 Mynarski Władysław 269

N
 Nahorajska Julia 142
 Naumiuk Jan 204
 Nawrocki Jerzy 218
 Nazarewicz Ryszard 88, 203, 208
 Ney Roman 233
 Niemierko Kazimierz 269
 Nieszporek Ryszard 41, 66
 Niezgodzki Ludwik 200
 Nowak Zbigniew J. 94
 Nowotny Janusz 266

O
 Olszewski [Henryk] 207
 Olszowski Stefan 233
 Opacki Ireneusz 143, 222, 225
 Orzechowski Marian 151, 208
 Owczynnیکow Wiktor 214

P
 Pachoński Jan 121, 128, 152, 175
 Paliga Władysław 27
 Pałys Tadeusz 158
 Panek Tadeusz 141, 158
 Panic Alfred 278
 Pańko Walerian 165
 Pasek Edward 19
 Paściak Jan 140
 Pawlak Jan 264
 Pawlak-Finder Gertruda 193
 Pazdan Maksymilian 240
 Paździora Marek 200
 Paźniewski Włodzimierz 252

- Piedosowa A.D. 195
 Pierzchała Jan 85
 Pieter Józef 28, 132, 137–138, 170
 Pietrucha Jerzy 94, 119
 Pięta Wiesław 268
 Pilarczyk Franciszek 49
 Pilarek Sławomir 277
 Piłatowicz Stanisław 173
 Piłsudski Józef 76, 85
 Pińkowski Józef 233
 Piszczek Józef 260
 Piwarski Kazimierz 64
 Pobóg-Malinowski Władysław 80
 Podbiał Paweł 157–158
 Podgórski Karol 243
 Polak Ewa 268
 Polak Jerzy 198
 Polański Kazimierz 146, 241
 Ponczek Mirosław 267, 269
 Popczyk Józef 153, 160, 177
 Popiołek Kazimierz 40–41, 47, 54, 57,
 61–62, 67, 70, 72, 75, 77–78, 84, 90–95,
 119, 121, 127–130, 132–134, 136–138, 144,
 170
 Popkiewicz Józef 279
 Porąbka Eryk 157, 170
 Potemski Tadeusz 39, 49, 64
 Potyczka Stefania 142
 Prus Edward 202
 Przedpeński Wiktor 274
 Przewłocki Jan 115, 130, 202–203
 Przygoński Antoni 199
 Putrament Jerzy 217
 Pyka Tadeusz 77, 101, 102, 131, 134, 238,
 261, 265
 Pytasz Marian 153, 225
- R**
 Rabicki Zdzisław 200
 Rakowski Mieczysław F. 167, 231–233
 Rechowicz Andrzej 33
 Rechowicz Emilia 33, 216
 Rechowicz Ewa 216
 Rechowicz Jan 24
 Rechowicz Katarzyna (z d. Sekuła) 124
 Ritau Fryderyk 49
 Rodzoń Jan 282
 Rola Henryk 202–203
 Rola-Żymierski Michał 192
 Rolicki Janusz 15, 38
 Romek Zbigniew 283
 Roos Hans 80
 Rosenbaum Sebastian 55, 104
 Rudnicki Bronisław 204
 Rudow Gieorgij 255
 Rutkowski Tadeusz P. 15, 21
 Rybicki Hieronim 204
 Rybicki Paweł 72, 259
 Rybicki Zygmunt 207
 Ryguła Igor 266
 Rysz Grzegorz 165
 Ryszka Franciszek 72, 175–176, 208
 Ryzewski Waclaw 115
 Rzymelka Jan 225
- S**
 Sałabun Józef 142
 Samsonowicz Henryk 45, 121, 216
 Sąda Kazimierz 160
 Schmidt-Kowalski Bronisław 41, 72, 94
 Serafin Franciszek 130, 202–203
 Seta Antoni 142, 157–158, 160
 Siebel Jacek 155

- Siechowski Jerzy 156
 Siemianowicz Jerzy 101
 Sieradzki Józef 44
 Sikorski Walerian 268
 Simonides Dorota 279
 Skibiński Stanisław 41, 96
 Skrzyszewska Bronisława 75
 Skrzyński Aleksander 116
 Sliepakow Siemien W. 166
 Słabek Henryk 208–209
 Smolorz Michał (pseud. Szulecki Stefan)
 9, 135, 183, 270
 Snoch Bogdan 200
 Sobczak Karol 140, 279
 Socha Stanisław 263–264
 Sochanik Jerzy 52
 Sośniak Mieczysław 140, 144
 Sowkin A.M. 195
 Spaltenstein Wincenty 275–276
 Sroka Irena 256
 Stachoń Roman 41, 77, 101
 Stalin Józef 9, 188, 190–191
 Stanisławowska Stefania 74
 Stankiewicz Edward 175
 Stasiak Andrzej 279
 Staszaków Michał 241, 243, 246
 Stawarz Karol 77
 Stawoszczyk Stefan 27
 Stenclik Franciszek 158
 Stęperski Jan 230
 Stobiecki Rafał 11, 15, 18, 37, 91, 151,
 288
 Stokłosa Jan 142, 160
 Strauchold Grzegorz 20–21
 Strzoda Mirosław 33, 260–261
 Sułek J. 196
 Surkont Hieronim 10
 Surowiak Zygmunt 141
 Syrek Mieczysław 94
 Syzdek Bronisław 18
 Syzdek Eleonora 18
 Szaflarski Józef 279
 Szałajda Zbigniew 160
 Szarama Wojciech 221, 226
 Szaraniec Krystyna 201
 Szczepański Jan 72, 280
 Szczepański Maciej 41, 45, 101, 125, 131,
 154, 222, 224–225, 231–232, 235, 247–
 248, 261, 282
 Szczerba Stanisława 142
 Szefer Andrzej 158, 205, 280
 Szewc Andrzej 227, 229
 Szewczyk Franciszek 41
 Szewczyk Wilhelm 94, 158, 222, 289
 Sziotka B. 55
 Szlachcic Franciszek 41, 47, 134
 Szolc Walter Gustaw 49
 Szot Jan 282
 Sztumski Janusz 149
 Szuba Andrzej 77, 101
 Szulecki Stefan zob. Smolorz Michał
 Szumski Jakub 15, 20, 287
 Szumski Zdzisław 263
 Szydłak Jan 131, 238, 246, 281
 Szydłowski Jerzy 241
 Szymiczek Franciszek 256
- Ś**
 Ślusarczyk Janusz 268
 Śmiałek Małgorzata 200
 Śmiechowicz Henryk (właśc. Rechowicz
 Henryk) 9, 183

- Światło Józef 187
 Świerczewski Karol 111
- T**
- Tarabuła Marian 282
 Targ Alojzy 90, 259
 Tazbir Janusz 121
 Tejchma Józef 48, 124
 Teodorowicz-Todorowski Tadeusz 279
 Tlatlik Zygmunt 282
 Tokarz Emil 147
 Tokarzewski Ludomir 140
 Tomczak 66
 Tomiczek Tadeusz 160
 Tomik Rajmund 268
 Topol Andrzej 14, 91, 120, 130, 135, 138, 198, 200, 202–203
 Topol Stefania 193, 200, 202–203
 Topolski Jerzy 122
 Torańska Teresa 261
 Tracz Bogusław 247
 Trzcionka Ryszard 41, 77, 170
 Turlejska Maria 44
 Tyc Jan 160
- U**
- Ujejski Zygmunt 158
 Ulitz Otto 74
- W**
- Walczak Jan 14, 123
 Walczok Joanna 201
 Walecko J. 225
 Walenciak Robert 248
 Walichnowski Tadeusz 265
 Wałach Stanisław 118–119
- Waszczuk Jerzy 233
 Werblan Andrzej 151, 166, 177, 198, 208, 214, 248
 Węgrzyn Dariusz 14, 83
 Widacki Jan 238, 240, 243
 Wieczorek Janusz 246
 Wieczorkiewicz Paweł 124, 288
 Wieliński Bartosz T. 281
 Wierzbicki Mirosław 123
 Wlazło Władysław 27
 Wojciechowski Marian 122
 Wojtaszek Emil 233
 Wojtecki Jerzy 233
 Wołczew Wsiewołod 166–167, 214
 Wołek Mieczysław 220
 Worobiow Nikołaaj 166
 Woźniczka Zygmunt 170
 Wójtowicz Andrzej 219, 225, 228, 241
 Wróbel Henryk 225
 Wrzaszczyk Tadeusz 131, 140, 237–238
 Wrzesiński Wojciech 196, 209
 Wrzosek Antoni 72
 Wrzosek Mieczysław 115, 204
 Wszółek Franciszek 282
 Wysocki Szymon 97
- Z**
- Zaborowski Zbyszek 227
 Zadrożna Zdzisława 160–161
 Zagajewski Tadeusz 279
 Zając Adam 20
 Zakrzewski Bogdan 206
 Zarzycki Kazimierz 9, 147, 228, 248, 259
 Zasada Jerzy 234

- Zastawny Władysław 41, 72, 101–102, 105
- Zawadzka Stanisława 108
- Zawadzki Aleksander 35, 74, 98, 108–111, 184–185, 191–194, 202, 205
- Zieliński Henryk 54, 56, 61, 64, 68–69, 71–72, 75, 107, 115, 128, 130–131, 137, 150
- Zieliński Władysław 115, 202–203
- Zieliński Zbigniew 233
- Ziomba Jan 200
- Ziętek Jerzy 38, 41, 76–78, 86, 91, 101, 113, 125, 127, 142, 160, 196, 217, 281
- Zoll Andrzej 243
- Zwierzchowski Eugeniusz 141
- Ż**
- Żabiński Andrzej 218, 220, 223, 225–228
- Żandarowski Zdzisław 131
- Żdanow Jurij A. 173–174
- Żółkiewski Stefan 67
- Żurek Jan 27

“Advocate of revolutionary history” Henryk Rechowicz’s (1929–2004) public and scientific life

Summary

The book is a kind of contextual biography whose protagonist is Henryk Rechowicz (1929–2004), a historian associated with the Dąbrowa Basin and Upper Silesia, who co-founded important Upper Silesian research institutions (largely conducting research on the humanities): Silesian Scientific Institute named after Jacek Koraszewski in Katowice, the University of Silesia in Katowice, the Silesian Library or the Academy of Physical Education in Katowice, and undoubtedly left his mark on the formation of the entire local scientific community (especially in the decade of the 1960s and 1970s).

During the first twenty years of his scholarly activity, H. Rechowicz remained a firm supporter and implementer of “court science” or – as Rafał Stobiecki described a whole group of analogous historians – “a representative of ‘orthodox’ Marxism” (alongside Władysław Góra, Norbert Kołomejczyk and Bronisław and Eleonora Syzdek). Its specificity was above all the creation, for the use of the Upper Silesia and Zagłębie region, of a white legend of the glorious and profound traditions of the communist circles, needed by the authorities to better legitimise “people’s” rule in the industrialised region. During the last 15 years of his scientific activity, H. Rechowicz’s work decidedly reduced the non-substantive elements of the narrative of a propagandist character and supplemented them with a description resulting from the properly understood scientific workshop of a historian, although he certainly had to cope with the fact that his scientific activity was associated by many with ideological indoctrination and deliberate falsification of the image of history.

The work consists of five chapters preceded by an introduction and completed by a conclusion. The first chapter presents H. Rechowicz’s path to becoming an academic (from his birth to the end of his work at the Party History Department of the Provincial Committee of the Polish United Workers’ Party in Katowice in 1962). The second covers the period from January 1963 to September 1972, when H. Rechowicz headed (first as deputy director and then as director) the ŚIN. The third chapter recreates the reality from October 1972 to December 1980 – during which time H. Rechowicz served as Rector of the University of Silesia in Katowice. The fourth chapter is marked by the caesuras of December 1980 (when he resigned, or rather was forced to resign, as rector) and July 1983 (when he formally ended his work at the UŚ). The fifth chapter describes the last two decades of H. Rechowicz’s activity after he left the walls of the UŚ. The content of the book allows us to trace the process – the course of H. Rechowicz’s academic and socio-political career – highlighting first his rapid and brilliant promotion, then his sudden and, however, quite unexpected demotion, and then his slow (undoubtedly supported by external conditions) return to academic and teaching work, carried out in the new reality of the end of the People’s Republic of Poland and the beginning of the

Third Republic of Poland. Each chapter simultaneously analyses the most important works written and edited by H. Rechowicz.

The primary objective guiding the author of the book was to look at the public activity of H. Rechowicz as administrator, researcher, party activist, academic teacher and organiser, who gained his professional position (including scientific one) as a representative of a group of people unequivocally supporting the construction of real socialism in “people’s” Poland. Was he then one of the executors of the state’s scientific policy or did he rather become its victim? The book attempts to show H. Rechowicz against the background of his scientific and political environment and to signal the extent to which he stood out in this environment. The work is a biography in which the overriding task remains to capture the figure of the title character with his personality profile and to reconstruct the cycles of his professional life, while the field of research is less concerned with historiographical analysis, which is an important but not leading area.

In describing the biography and achievements of H. Rechowicz, the author of the book assumed that the role of a historian is neither to defend nor attack the figures described, and consequently tried to avoid building both a “nostalgic-ironic memory” and an “accusatory memory” (to refer to the typology proposed by Rafał Stobiecki). The specificity of H. Rechowicz’s achievements, however, made it possible, by reconstructing his professional and academic curriculum vitae, to present a case study of historians who, in the realities of “people’s” Poland, consciously departed from the basic task of the historian, which remains the search for and presentation of the truth, in favour of the deformation of knowledge about the past, deliberate falsification and interpretation of facts or their intentional omission.

The source basis of the book remains the archival resources collected in Archives of the Jerzy Kukuczka Academy of Physical Education in Katowice, Archives of New Records in Warsaw, Archives of the Institute of National Remembrance in Katowice and Warsaw, State Archives in Katowice, Archives of the University of Silesia in Katowice, Company Archives of the Silesian Library in Katowice and Archives of the Polish Academy of Sciences in Warsaw, Branch in Katowice, supplemented by selected press titles and various literature on the subject (including memoirs).

Keywords: Henryk Rechowicz, People’s Republic of Poland, Third Polish Republic, historical policy, Katowice, Silesian Voivodship, academic research

Na stronie przedtytułowej wykorzystano zdjęcie Henryka Rechowicza ze zbiorów Archiwum Uniwersytetu Śląskiego (sygn. 2223/33/4, teczka: Archiwum zdjęć UŚ. Kroniki i monografie. Rektorzy, Prorektorzy, Dziekani, autor nieznan)

Na skrzydełku przednim zamieszczono zdjęcie autora wykonane przez Katarzynę Fic

Redakcja Barbara Jagoda

Projekt okładki, stron tytułowych i logo serii Tomasz Kipka

Projekt makiety Zofia Oslislo-Piekarska

Łamanie Paulina Dubiel

Korekta Marzena Marczyk

Redaktor inicjujący Michał Kompała

Nota copyrightowa obowiązująca do 31.07.2024:

Copyright © 2023 by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

Wszelkie prawa zastrzeżone



Sprzymiamy otwartej nauce

Od 1.08.2024 publikacja dostępna na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)

Wersja elektroniczna zostanie opublikowana w formule wolnego dostępu

w Repozytorium Uniwersytetu Śląskiego www.rebus.us.edu.pl



<https://orcid.org/0000-0001-9292-809X>

Fic, Maciej

„Rzecznik historii rewolucyjnej” :

Henryka Rechowicza (1929–2004) życie publiczne

i naukowe / Maciej Fic. Wydanie I. – Katowice :

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2023. –

(Studia z Historii Najnowszej ; 1)

<https://doi.org/10.31261/PN.4166>

ISBN 978-83-226-4294-8

(wersja drukowana)

ISBN 978-83-226-4356-3

(wersja elektroniczna)

ISSN 2956-6959

Wydawca

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice

www.wydawnictwo.us.edu.pl

e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Wydanie I. Liczba arkuszy drukarskich: 205. Liczba arkuszy wydawniczych: 205. PN 4166. Cena 64,90 zł (w tym VAT). Publikację wydrukowano na papierze offsetowym III 90 g. Do składu użyto kroju pisma Maecenas (autorstwa Michała Jarocińskiego). Druk i oprawę wykonano w drukarni volumina.pl Sp. z o.o. (ul. Księcia Witolda 7–9, 71-063 Szczecin)

Praca [...] jest dobrze napisaną, bardzo wartościową monografią naukową, której zakres wykracza poza biografię Henryka Rechowicza i wnosi wiele do dziejów historiografii okresu PRL oraz dziejów nauki w Polsce Ludowej.

Z recenzji

**dr. hab. Tadeusza P. Rutkowskiego,
prof. UW**

Maciej Fic jest badaczem, który umie znakomicie znaleźć się we współczesnym gąszczu [...] spoglądania na procesy społeczne, wydarzenia i prominentne postaci *ancien regime'u*.

Henryk Rechowicz to w jego ujęciu nie tylko „czerwony diabeł wcielony” (to cytaty ze mnie samego), lecz także – co autor niejednokrotnie podkreślał – rzutki, dobry organizator, manager nauki wprzęgniętej do rydwanu komunistycznej ideologii.

Z recenzji

prof. dr. hab. Grzegorza Straucholda

STUDIA
 **Z HISTORII
NAJNOWSZEJ**

Seria wydawnicza Studia z Historii Najnowszej poświęcona jest zagadnieniom z zakresu historii XIX i XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem ziem polskich. Ma stanowić przede wszystkim przestrzeń dla prezentacji ustaleń historyków związanych z Uniwersytetem Śląskim, obejmując szeroko ujmowaną tematykę historyczną (od biografistyki, przez historię polityczną, społeczną i gospodarczą, po badania nad pamięcią i popularyzacją). Docelowo może stanowić płaszczyznę wymiany myśli i ustaleń nie tylko uczonych związanych z regionem, ale także reprezentujących inne środowiska.

Książka jest jednym z ogniw dociekań nad uprawianiem badań historycznych w okresie Polski „ludowej” oraz karierami reprezentantów środowiska naukowego i stanowi rodzaj *case study* funkcjonowania środowiska zwolenników i realizatorów „nauki dworskiej”. Odtworzono w niej przebieg kariery Henryka Rechowicza (urodzonego w Zagłębiu Dąbrowskim historyka i działacza PZPR): uwypuklony został najpierw błyskotliwy awans (m.in. objęcie eksponowanych stanowisk w środowisku naukowym województwa katowickiego), potem degradacja wynikająca z przynależności do grupy skupionej wokół „ekipy Gierka”, a następnie powrót do pracy naukowej i akademickiej, dokonany w rzeczywistości schyłku PRL i początku III RP.

PATRONAT:

CZASYPISMO

ISSN 2956-6959

Cena 64,90 zł (w tym VAT)

ISBN 978-83-226-4356-3



9 788322 643563

Więcej o książce

